

Towarzystwa Naukowe w Polsce

dziedzictwo,

kultura,

nauka,

trwanie

Towarzystwa Naukowe w Polsce

dziedzictwo,

kultura,

nauka,

trwanie

Redakcja naukowa

Zbigniew Kruszewski

TOM 1

Warszawa 2013

Recenzenci:
prof. zw. dr hab. Andrzej Chodubski
prof. zw. dr hab. inż. Czesław Waszkiewicz

Copyright by Rada Towarzystw Naukowych przy Prezydium PAN

Wydawca:
Rada Towarzystw Naukowych przy Prezydium PAN
Pałac Kultury i Nauki, pok. 2308, Plac Defilad 1, 00-901 Warszawa
rtn@pan.pl, (+48 22) 826-10-63

ISBN 978-83-61236-46-7

Korekta: Halina Barcz

25,85 ark. wyd., 23,5 ark. druk.



REALIZACJA WYDAWNICZA
PAN Warszawska Drukarnia Naukowa
00-656 Warszawa, ul. Śniadeckich 8
Tel./fax (48 22) 628-87-77
www.wdnpan.pl
e-mail: wdnpan@wdnpan.pl

Spis treści

Kleiber Michał, <i>Przedmowa</i>	9
Kruszewski Zbigniew, <i>Wprowadzenie</i>	11
Banajski Ryszard, <i>Działalność Towarzystwa Naukowego Prakseologii na rzecz rozwoju infrastruktury etycznej w polskim biznesie</i>	25
Dobek-Ostrowska Bogusława, <i>Polskie Towarzystwo Komunikacji Społecznej. Miejsce i rola wśród towarzystw naukowych w Polsce i na świecie</i>	34
Dubicki Alfred, <i>Polskie Towarzystwo Geofizyczne. Działalność i problemy</i> .	52
Dziekan Marek M., <i>Polskie Towarzystwo Orientalistyczne 1922–2013 i jego dorobek naukowy i popularyzatorski</i>	64
Dziwulski Michał, <i>Stowarzyszenie Miłośników Dawnej Broni i Barwy – pomiędzy tradycją okresu międzywojennego a nowoczesnością</i>	80
Fikus Magdalena, „ <i>Jak RUN upowszechnia naukę?</i> ”	96
Godzińska Ewa J., Symonowicz Beata, Korczyńska Julita, <i>Polskie Towarzystwo Etologiczne jako platforma łącząca osoby zainteresowane zachowaniem zwierząt i naukami behawioralnymi</i>	99
Gołuchowski Jerzy, Pańkowska Małgorzata, <i>Działalność Naukowego Towarzystwa Informatyki Ekonomicznej (NTIE) w środowisku akademickim i gospodarczym</i>	112
Gościński Igor, Kawecka-Jaszcz Kalina, Pawlik Wiesław, Wiernikowski Adam, <i>Przeszłość, teraźniejszość i przyszłość Towarzystwa Lekarskiego Krakowskiego</i>	124
Gościński Igor, Skotnicki Aleksander B., Sułowicz Władysław, Wiernikowski Adam, <i>Działalność Towarzystwa Lekarskiego Krakowskiego w zakresie dokumentacji i systematycznego utrwalania pamięci o zbrodniach ludobójstwa w czasie II wojny światowej</i>	135
Gotowiecki Paweł, <i>Między misją a hobby. Działalność stowarzyszeń naukowo-kulturalnych w małych i średnich miejscowościach na wybranych przykładach</i>	141
Górska Ewa, <i>Misja i realia działalności Polskiego Towarzystwa Ergonomicznego</i>	151
Grzywacz Andrzej, <i>Udział Polskiego Towarzystwa Leśnego w formowaniu kształtu współczesnego leśnictwa</i>	174
Grzywacz Andrzej, <i>Współdziałanie Polskiej Akademii Nauk ze społecznym ruchem naukowym</i>	191
Hofman Iwona, <i>Paradygmat nauk o mediach a działalność sekcji badawczych Polskiego Towarzystwa Komunikacji Społecznej</i>	198

Jasnowska Janina, <i>Rola Szczecińskiego Towarzystwa Naukowego w upowszechnianiu nauki na Pomorzu Zachodnim w XXI w.</i>	212
Kaczmarek Maria, <i>Rola Polskiego Towarzystwa Antropologicznego w krzewieniu wiedzy o człowieku</i>	216
Kamiński Wiesław A., <i>Polskie Towarzystwo Fizyczne: w służbie fizyce i Polsce.</i>	229
Kampka Agnieszka, <i>Polskie Towarzystwo Retoryczne – kształcenie kompetencji obywatelskich.</i>	237
Kansy Andrzej, <i>Tradycja i współczesność Towarzystwa Naukowego Płockiego</i>	250
Karasiński Edward, Różalski Antoni, <i>Wkład Łódzkiego Towarzystwa Naukowego w organizację łódzkich Festiwalu Nauki Techniki i Sztuki – największej imprezy upowszechniającej naukę i sztukę w Łodzi.</i>	262
Kierska-Witczak Marta, <i>Perspektywy i możliwości działania Śląskiego Towarzystwa Muzyki Kościelnej</i>	275
Kobyliński Zbigniew, <i>Rola Stowarzyszenia Naukowego Archeologów Polskich w ochronie dziedzictwa kulturowego, rozwoju nauki i integracji środowiska archeologicznego w Polsce.</i>	280
Kołątjis-Dołowy Anna, Jadwiga Hamułka, Anna Brzozowska, <i>Wkład Polskiego Towarzystwa Nauk Żywnościowych w upowszechnianie wiedzy o prawidłowym żywieniu człowieka.</i>	291
Korycki Jerzy, <i>Geneza powstania Polskiego Towarzystwa Tribologicznego</i> .	298
Kozielski Jerzy, <i>Wkład Polskiego Towarzystwa Chorób Płuc i jego poprzedników w rozwój wiedzy o gruźlicy i chorobach płuc w Polsce.</i>	302
Krajewska Wanda M., Liszewski Stanisław, <i>Łódzkie Towarzystwo Naukowe. Miejsce, rola i zadania towarzystwa naukowego ogólnego (regionalnego) w dużym ośrodku akademickim. Przykład Łódzkiego Towarzystwa Naukowego.</i>	309
Kruszewski Zbigniew, <i>Rola towarzystw naukowych w urzeczywistnianiu idei społeczeństwa obywatelskiego.</i>	321
Kunikowski Stanisław, <i>Udział towarzystw naukowych w aktywizacji środowisk lokalnych i regionalnych w Polsce.</i>	332
Kwieciński Zbigniew, Kwiatkowska Henryka, Madalińska-Michalak Joanna, <i>Polskie Towarzystwo Pedagogiczne – przeszłość i teraźniejszość.</i>	342
Noty biograficzne.	360
Indeks.	363

Table of Contents

Kleiber Michał, <i>Foreword</i>	9
Kruszewski Zbigniew, <i>Introduction</i>	11
Banajski Ryszard, <i>The activities of the Learned Society of Praxiology towards the development of ethical infrastructure in Polish business</i>	25
Dobek-Ostrowska Bogusława, <i>The Polish Communication Association. Its place and role among the learned societies in Poland and in the world</i>	34
Dubicki Alfred, <i>The Polish Society of Geophysics. Activity and problems</i> . .	52
Dziekan Marek M., <i>The Polish Oriental Society 1922-2013 and its scientific and popularisation output</i>	64
Dziwulski Michał, <i>The Society of the Friends of Ancient Arms and Uniforms – between the tradition of interwar period and modernity</i>	80
Fikus Magdalena, <i>How the Council for the Promotion of Public Understanding of Science disseminates the science?</i>	96
Godzińska Ewa J., Symonowicz Beata, Korczyńska Julita, <i>The Polish Ethological Society as a platform unifying the persons interested in a behaviour of animals and behavioural sciences</i>	99
Gołuchowski Jerzy, Pańkowska Małgorzata, <i>Activities of the Learned Society of Economic Information Science in academic and economic milieu</i>	112
Gościński Igor, Kawecka-Jaszczyk Kalina, Pawlik Wiesław, Wiernikowski Adam, <i>Past, the present and the future and the Cracow Medical Society</i> . . .	124
Gościński Igor, Skotnicki Aleksander B., Sułowicz Władysław, Wiernikowski Adam, <i>Activities of the Cracow Medical Society as regards the documentation and systematic strengthening of the memory about the crime of genocide during the second world war</i>	135
Gotowiecki Paweł, <i>Between a mission and hobby: the activities of scientific and cultural associations in small and medium towns basing on selected examples</i>	141
Górska Ewa, <i>The mission and reality of the activities of the Polish Ergonomics Society</i>	151
Grzywacz Andrzej, <i>The participation of the Polish Forest Society in shaping current forestry</i>	174
Grzywacz Andrzej, <i>Collaboration of the Polish Academy of Sciences with the social scientific movement</i>	191
Hofman Iwona, <i>Paradigm of media sciences versus the activities of research sections of the Polish Communication Association</i>	198

Jasnowska Janina, <i>The role of the Szczecin Scientific Society in the dissemination of science on the territory of Western Pomerania in 21st century</i>	212
Kaczmarek Maria, <i>The role of the Polish Anthropological Society in propagating knowledge about humans</i>	216
Kamiński Wiesław A., <i>The Polish Physical Society: serving physics and Poland</i>	229
Kampka Agnieszka, <i>The Polish Rhetorical Society – teaching civic competencies</i>	237
Kansy Andrzej, <i>Tradition and the present times of the Scientific Society of Płock</i>	250
Karasiński Edward, Różalski Antoni, <i>The contribution of the Łódź Scientific Society to the organisation of the Łódź Festivals of Science, Technology and Art – the largest event disseminating science and arts in Łódź</i>	262
Kierska-Witczak Marta, <i>The prospects and the opportunities for activities of the Silesian Society of Church Music</i>	275
Kobyliński Zbigniew, <i>The role of the Scientific Society of Polish Archaeologists in preserving cultural heritage, scientific development and the integration of archaeological milieu in Poland</i>	280
Kołątjis-Dołowy Anna, Jadwiga Hamułka, Anna Brzozowska, <i>The contribution of the Polish Society of Nutritional Sciences to the dissemination of knowledge about well-balanced human nutrition</i>	291
Korycki Jerzy, <i>Origins of the Polish Tribology Society</i>	298
Kozielski Jerzy, <i>The contribution of the Polish Society of Lung Diseases and its antecedents in the development of knowledge about tuberculosis and lung diseases in Poland</i>	302
Krajewska Wanda M., Liszewski Stanisław, <i>The Łódź Scientific Society. The place, the role and tasks of the general (regional) society in a big academic centre. The example of the Łódź Scientific Society</i>	309
Kruszewski Zbigniew, <i>The role of learned societies in fulfilling the idea of the civic society</i>	321
Kunikowski Stanisław, <i>The contribution of learned societies to the activation of local and regional circles in Poland</i>	332
Kwieciński Zbigniew, Kwiatkowska Henryka, Madalińska-Michalak Joanna, <i>The Polish Pedagogical Society – the past and the present times</i>	342
Nothes on the Authors	360
Index	363

Przedmowa

Spółeczny ruch naukowy, co nie jest faktem powszechnie znanym, zorganizowany jest obecnie w ponad 300 towarzystwach naukowych, które skupiają kilkaset tysięcy osób – społeczników. Kontynuując ponad dwuwiekową tradycję poświęcają oni swój czas i wykonują wielce pożyteczną pracę na rzecz nauki. W ostatnim okresie zmiany polityczne w Polsce, a także przeobrażenia kulturowe i technologiczne wpłynęły na odbiór społecznego ruchu naukowego. Nie twierdzę, że podważa się wprost wagę tej działalności, ale faktem jest, że spotykam się z opiniami iż ten ruch, powiem może przesadnie mocno, jest reliktem poprzedniego systemu i należałoby go wyłączyć spod opieki państwa i podporządkować ogólnym mechanizmom rynkowym. Tego typu opinie uważam nie tylko za niesłuszne, ale za wręcz niedorzeczne.

Jako członek wielu towarzystw naukowych jestem przekonany, że my jako przedstawiciele społecznego ruchu naukowego powinniśmy zastanowić się nad jego miejscem w obecnym systemie państwa, a nauki w szczególności. Sądzę, że musimy za wszelką cenę uświadamiać szerokim kręgom społecznym, także osobom sprawującym władzę, że w posiadaniu towarzystw naukowych znajduje się bezcenna część narodowego dziedzictwa, która wymaga szczególnej opieki ze strony państwa. Należy uświadamiać wszystkim, że towarzystwa w oparciu o olbrzymi potencjał swoich członków podejmują badania naukowe, prowadzą działania edukacyjne, upowszechniają naukę, prowadzą biblioteki, archiwa czy muzea, a także bardzo pręźnie rozwijają własną działalność wydawniczą. Jednocześnie powinniśmy dzisiaj koncentrować się na zagadnieniach współczesności, które wynikają z globalnych problemów, z uwarunkowań ekonomicznych, demograficznych, związanych z żyzywieniem, energetyką, zdrowiem i edukacją. Nie mam najmniejszych wątpliwości, że towarzystwa powinny wspierać akademicką naukę w organizowaniu bazy badawczej, w prowadzeniu badań, w transferze wiedzy i wysokich technologii do regionów oraz propagowaniu procesu uczenia się przez całe życie. W tym celu konieczne jest wypracowanie form współpracy

ze strukturami samorządowymi, aby nie zaprzepaścić szansy cywilizacyjnego rozwoju i ułatwić dostęp do nauki jak najszerszym kręgom społecznym.

Z działalnością społeczną w ramach towarzystw naukowych jest dzisiaj pewien problem, ponieważ jest ona często pojmowana jako wolontariat, a ten z kolei rozumiany bywa przede wszystkim jako pomaganie chorym, praca z trudną młodzieżą, opieka nad starszymi. Czasem powstaje wrażenie, że misja społecznego ruchu naukowego nie dociera w wystarczającym stopniu do świadomości społecznej. Wyrazem tego jest między innymi niemożność wspierania rozwoju towarzystw z budżetu samorządów.

Z racji różnych swoich funkcji od lat śledzę od strony formalno-prawnej losy towarzystw. Wiem, jakie inicjatywy były podejmowane, wiem, jakie były i są kłopoty z uwzględnieniem postulatów środowiska. Dlatego też uważam za niezbędne wzmocnienie pozycji społecznej towarzystw naukowych, doprowadzenie do pozytywnego finału sprawy umocowania towarzystw naukowych w nowoczesnym systemie państwa polskiego. Wyrażam nadzieję, że wypracowane zostaną takie mechanizmy, które stworzą podstawę do funkcjonowania towarzystw, do określenia ich związków z nauką oraz do umocnienia ich roli w życiu kulturalnym i w procesie upowszechniania nauki.

Gratuluje redaktorowi naukowemu Panu Profesorowi Zbigniewowi Krużewskiemu wydania niniejszej publikacji, w której udało się zaprezentować opracowania poświęcone różnym towarzystwom naukowym. Przedstawieniu ich aktywności stwarza możliwość zapoznania się z dokonaniem towarzystw naukowych i wypracowania opinii na temat ich znaczenia. Wyrażam przekonanie, że książka stanowić będzie rzetelną podstawę do dyskusji nad przyszłością społecznego ruchu naukowego w Polsce.

prof. dr hab. Michał Kleiber
Prezes Polskiej Akademii Nauk

Wprowadzenie

Stowarzyszenia grupują ludzi, którzy tworzą dobrowolny związek, zawiązany do realizacji wspólnych zamierzeń, zainteresowań oraz poszukiwań. Niewątpliwie takimi stowarzyszeniami są towarzystwa i stowarzyszenia naukowe. Odgrywają one, jako społeczny ruch naukowy, ważną rolę w rozwoju cywilizacyjnym i kulturowym. Są one nieodzownym elementem polityki publicznej. Organizacje te zajmują ważne miejsce w nauce polskiej, kulturze oraz w życiu społeczno-gospodarczym kraju.

Tradycja towarzystw i innych organizacji naukowych w Polsce sięga XV wieku, kiedy to ok. 1489 r. założono stowarzyszenie naukowo-filozoficzne Sodalitas Litteraria Vistulana (Nadwiślańskie Towarzystwo Literackie) z siedzibą w Krakowie. Prawdziwy rozkwit przypadł na początek XIX wieku i wynikał z prądów oświecenia. W 1800 r. powołano Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Warszawie, które skupiało uczonych oraz zainteresowanych nauką i kulturą społeczników. Do założonych najwcześniej należą: Towarzystwo Naukowe w Krakowie (1815), Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Lublinie (1818), Towarzystwo Naukowe Płockie (1820), Poznańskie Towarzystwa Przyjaciół Nauk (1857), Akademia Umiejętności w Krakowie (1873), Towarzystwo Naukowe w Toruniu (1875).

W organizacjach tych działali najznamienitsi przedstawiciele swoich czasów. Towarzystwa naukowe w wyniku działań represyjnych zaborców, nasilających się zwłaszcza po powstaniach, musiały niejednokrotnie zawieszać swoją działalność i ulegały rozwiązaniu. Po strajkach szkolnych i protestach narodowych w latach 1905–1907 zaczęły odradzać się towarzystwa naukowe w Warszawie, w Wilnie, we Lwowie, w Przemyślu i w Płocku. Nowe warunki zaistniały po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 r., zniknęły wówczas ograniczenia prawne i formalne. Na podkreślenie zasługuje udział stowarzyszeń naukowych, w tym okresie, w pracach mających na celu scalanie terytorium kraju w jednolity organizm państwowy, jak też w podnoszenie Polski z zacofania gospodarczego. Istniejące w tym okresie towarzystwa wniosły duży wkład w rozbudowę systemu

oświatowo-wychowawczego, w kształcenie kadr naukowych, nauczycielskich czy technicznych. Towarzystwa zajmowały się upowszechnianiem wiedzy, integracją polskiej inteligencji, tworzeniem współczesnych organizacji opiniotwórczych wypowiadających się nie tylko w sprawach nauki, lecz także kultury, życia gospodarczego, czy też sprawach społecznych. Ogółem w okresie Drugiej Rzeczypospolitej funkcjonowały 144 towarzystwa, z tego 91 powstało w latach 1919–1939.

Wrzesień 1939 oznaczał dla towarzystw ich likwidację lub działalność w konspiracji. W okresie II wojny światowej wielu członków towarzystw zginęło. Po II wojnie światowej nie zaniechano idei towarzystw naukowych i – po początkowym okresie nieufności władz – następował ich dalszy rozwój i wzrost ilościowy.

W 1952 r. powstała Polska Akademia Nauk jako główna polska korporacja naukowa, w której działała Komisja Towarzystw Naukowych. Komisja ta w 1963 r. przekształciła się w Radę Towarzystw Naukowych i Upowszechniania Nauki. Organ ten przetrwał do 1975 r., kiedy decyzją Prezydium PAN został przekształcony w Radę Towarzystw Naukowych. Zadania i zasady kształtowania Rady Towarzystw Naukowych, w niewielkiej części złożonej z przedstawicieli PAN, a w ogromnej większości z pochodzących z demokratycznie przeprowadzonych wyborów przedstawicieli wszystkich kategorii towarzystw naukowych ogólnych, regionalnych, specjalistycznych oraz stowarzyszeń naukowo-technicznych NOT, uczyniła z Rady korporacyjny organ Prezydium PAN, reprezentujący towarzystwa naukowe w Polsce i w ich imieniu występujący. Ten ścisły związek Rady Towarzystw Naukowych z Polską Akademią Nauk trwał do 1992 r., kiedy to nastąpiły zamiany w sposobie finansowania towarzystw naukowych. Utworzony w 1991 r. Komitet Badań Naukowych przejął rolę organu państwowego dofinansowującego towarzystwa, a PAN utraciła możliwość wspierania społecznego ruchu naukowego z własnego budżetu.

Obecnie towarzystwa i stowarzyszenia naukowe funkcjonują w oparciu o ustawę z dnia 7 IV 1989 r. – Prawo o stowarzyszeniach, która w żaden sposób nie rozwiązuje sytuacji społecznego ruchu naukowego z uwagi na generalny charakter wspomnianej ustawy, gdyż nie uwzględnia specyfiki towarzystw naukowych. Towarzystwa, w oparciu o ustawę z dnia 30 kwietnia 2010 r. o zasadach finansowania nauki, mogą ubiegać się jedynie o granty z Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego na działalność upowszechniającą naukę.

Kierownictwo Polskiej Akademii Nauk, a w szczególności jej prezes prof. Michał Kleiber, po wejściu w życie nowej ustawy z dnia 30 kwietnia 2010 r. o Polskiej Akademii Nauk, uznając, że towarzystwa naukowe stanowią ważny, niezinstytucjonalizowany, społeczny czynnik rozwoju nauki i wiążą ją ze społeczeństwem, poszukując form współdziałania z Radą Towarzystw Naukowych wpisało ją w swoje struktury organizacyjne. Uznano, że jedynie Polska

Akademia Nauk, dzięki swej niekwestionowanej pozycji w nauce i wysokiemu autorytetowi społecznemu jest instytucją zdolną do integrowania ogólnopolskiego naukowego ruchu społecznego.

W ostatnich latach Rada koncentruje swoje działania na wypracowaniu zadań, metod, form i warunków działania społecznego ruchu naukowego w Polsce XXI wieku dla dalszego rozwoju cywilizacyjnego i gospodarczego kraju, w tym określeniu zasad wspomagania finansowego.

Zdobywanie i rozwijanie nowej wiedzy, nowych umiejętności i kompetencji to potrzeba dnia dzisiejszego, kompetencji nie tylko zawodowych, ale również społecznych oraz obywatelskich. W budowie takiego społeczeństwa, społeczeństwa obywatelskiego, społeczeństwa wiedzy swoją misję od dłuższego czasu skutecznie realizują stowarzyszenia i towarzystwa naukowe. Ich rola w zakresie kreowania społeczeństwa wiedzy staje się coraz bardziej widoczna, pożądana i oczekiwana.

Obecnie towarzystwa działają jako społeczne organizacje naukowe, a swoje zadania i cele wypełniają przez działania edukacyjne, eksperckie, promocyjne, opiekuńcze nad dobrami kultury narodowej. Towarzystwa regionalne zajmują się badaniami nad regionem, upowszechnianiem i popularyzacją nauki, prowadzeniem bibliotek, w tym bibliotek naukowych, archiwów, muzeów. Znaczącą pozycją w działalności towarzystw i stowarzyszeń naukowych jest działalność wydawnicza. Obejmuje ona tak publikacje zwarte, okazjonalne, jak też czasopisma, roczniki, zeszyty naukowe itp.

Towarzystwa naukowe w swojej działalności, niezależnie od okresu, w którym funkcjonują, stały się pomostem przyływu wiedzy, zachowań z nauki do gospodarki i do ogółu społeczeństwa, niezależnie od tego, czy dotyczy to nauk technicznych, humanistycznych, społecznych, biologicznych, medycznych itp.

Obecnie przed towarzystwami i stowarzyszeniami naukowymi pojawiają się nowe wyzwania. Jak powszechnie wiadomo, filarami działalności gospodarczej, szczególnie w okresach kryzysowych są: aktywność społeczeństwa obywatelskiego, jego mobilność, kreatywność i dynamika działania. Towarzystwa naukowe ze swoimi członkami wpisują się w te obszary aktywności społeczno-gospodarczej, widać to szczególnie wyraźnie w działaniach stowarzyszeń naukowo-technicznych zgrupowanych w Naczelnej Organizacji Technicznej.

W tych wszystkich działaniach towarzystw i stowarzyszeń naukowych na uwagę zasługuje fakt, że na przestrzeni dziejów funkcjonują one w oparciu o potencjał pasjonatów społecznych – członków i zarządów, które podejmują rozmaite działania zarówno w przestrzeni nauki, kultury, edukacji, jak i wychowania, niezależnie od epoki.

W wiek XXI towarzystwa i stowarzyszenia naukowe weszły z poważnym dorobkiem jako czwarty człon polskiej nauki. Czas ten wymaga podejmowania nowych wyzwań. W warunkach Unii Europejskiej, rządzącej się określonymi,

skomplikowanymi prawami i zasadami, trzeba uczyć się umiejętnego, kompetentnego poruszania się, poszerzania wiedzy umożliwiającej wykorzystanie nowych możliwości rozwojowych, ale też wnoszenia do tego świata własnego, oryginalnego, politycznego i kulturalnego wkładu. Jest tu miejsce dla całego społecznego ruchu naukowego, w szczególności dla towarzystw i stowarzyszeń naukowych do podejmowania ważnych wyzwań, takich jak: problemy regionów w krajach Unii Europejskiej; przyczynienie się dobrą pracą do szerzenia wiedzy, edukacji, kształtowania patriotyzmu i obywatelskiej postawy, gdzie współczesny patriotyzm wyróżnia się m.in. żywym reagowaniem na potrzeby społeczności, jak też na zainteresowanie historią regionu i naszego narodu.

Ważnym wydarzeniem w działalności Rady Towarzystw Naukowych było zorganizowanie I Kongresu Towarzystw Naukowych w Polsce pod patronatem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Pana Bronisława Komorowskiego. Kongres odbył się w Warszawie w dniach 17–18 września 2013 r. Uczestniczyło w nim ponad 200 osób reprezentujących rzeszę ponad 450 tysięcy członków towarzystw naukowych i stowarzyszeń naukowo-technicznych. Celem Kongresu było ukazanie i ocenienie wkładu społecznego ruchu naukowego w rozwój lokalnych społeczności oraz dyskusja nad obecnym miejscem i rolą społecznego ruchu naukowego w systemie kultury, dziedzictwa narodowego, nauki, a zwłaszcza jej upowszechniania. Efektem pracy Kongresu była Uchwała skierowana do najwyższych władz Rzeczypospolitej Polskiej o niniejszej treści:

UCHWAŁA

I Kongresu Towarzystw Naukowych z dnia 18 września 2013 roku

Uczestnicy I Kongresu Towarzystw Naukowych, zwołanego do Warszawy pod hasłem „Towarzystwa naukowe w Polsce – dziedzictwo, kultura, nauka, trwanie”, reprezentujący ponad 350 towarzystw naukowych, skupiających wiele tysięcy osób, stwierdzają, że Polska w pierwszej połowie XXI wieku stoi przed koniecznością szybszego rozwoju cywilizacyjnego. Rozwój ten możliwy jest w oparciu o społeczeństwo demokratyczne, obywatelskie, o społeczeństwo wiedzy. Doniosłą rolę w tych przekształceniach cywilizacyjnych i społecznych odgrywa i będzie odgrywać społeczny ruch naukowy i naukowo-techniczny. W czasach zaborów to jemu właśnie zawdzięczaliśmy uchronienie naszej Ojczyzny przed cywilizacyjną kolonizacją, a po odzyskaniu niepodległości stał się zalążkiem odrodzenia struktur instytucjonalnych nauki polskiej i podtrzymywał ich funkcjonowanie jako ważny czynnik integracji społeczeństwa.

Kongres potwierdza, że:

- *towarzystwa naukowe i stowarzyszenia naukowo-techniczne jako społeczne, pozarządowe organizacje naukowe są integralną częścią i jednym z filarów kultury i nauki polskiej także w niepodległej Polsce, stanowiąc obywatelski fundament w środowisku nauki i nauczania;*
- *towarzystwa naukowe i stowarzyszenia naukowo-techniczne funkcjonują w oparciu o swych zaangażowanych społecznie członków, którzy jako wolontariusze gotowi są do podejmowania zadań na rzecz szeroko rozumianej kultury, nauki, oświaty i ich promocji;*
- *towarzystwa naukowe i stowarzyszenia naukowo-techniczne działają:*
 - *interdyscyplinarnie, łącząc ludzi z różnych lokalnych środowisk naukowych i zawodowych;*
 - *ponadlokalnie, w tym międzynarodowo, łącząc środowiska naukowe związane z określoną dziedziną lub dyscypliną naukową;*
 - *inicjując i weryfikując badania naukowe;*
 - *integrująco w nauce i kształceniu.*

Kongres uznaje, że towarzystwa naukowe i stowarzyszenia naukowo-techniczne wypełniają swoje cele i zadania między innymi poprzez:

- *prowadzenie badań naukowych, w tym badań nad regionem;*
- *kształcenie ustawiczne;*
- *organizowanie kongresów oraz konferencji międzynarodowych, krajowych, regionalnych i lokalnych;*
- *prowadzenie działalności wydawniczej;*
- *prowadzenie bibliotek, muzeów, archiwów i innych;*
- *promowanie i popularyzację kultury, nauki oraz techniki;*
- *podejmowanie audytów badań naukowych i eksperckich;*
- *podejmowanie projektów na rzecz innowacji w gospodarce;*
- *wspomaganie kadry naukowej i technicznej w jej rozwoju i zwiększeniu mobilności;*
- *dbanie o etykę zawodową.*

Kongres wyraża przekonanie, że towarzystwa naukowe i stowarzyszenia naukowo-techniczne jako integralna część systemu nauki polskiej powinny znaleźć potwierdzenie swego statusu w systemie prawnym obowiązującym w Polsce poprzez ustawę o towarzystwach naukowych i stowarzyszeniach naukowo-technicznych; winny być także wspierane finansowo zarówno podmiotowo, jak i przedmiotowo na szczeblu centralnym ze środków budżetu Państwa oraz regionalnie i lokalnie ze środków samorządu województwa, powiatu lub gminy – w zależności od celów i zadań jakie realizują, a także przez organizacje społeczne i gospodarcze, na rzecz których wykonują określone zadania.

Kongres wyraża przekonanie, że potencjał ekspercki i moralny towarzystw naukowych i stowarzyszeń naukowo-technicznych nie jest należycie wykorzystywany w Kraju i apeluje o pilną zmianę tej sytuacji.

Mając powyższe na uwadze, Kongres kieruje niniejszą Uchwałą do Prezydenta RP, Marszałka Sejmu RP, Marszałka Senatu RP, do Prezesa Rady Ministrów, Ministra Finansów, Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Prezesa PAN, wnosząc jednocześnie o podjęcie działań mających na celu wypracowanie zasad polityki państwa w stosunku do społecznego ruchu naukowego i naukowo-technicznego oraz umocnienia miejsca i roli towarzystw i stowarzyszeń naukowych (towarzystw ogólnych i regionalnych, specjalistycznych towarzystw naukowych, stowarzyszeń naukowo-technicznych) w systemie nauki oraz wprowadzenia rozwiązań prawnych umożliwiających zapewnienie funkcjonowania i rozwoju społecznego ruchu naukowego i naukowo-technicznego w Polsce.

Warszawa, dnia 18 września 2013 roku.

Prezydium Rady Towarzystw Naukowych przy Polskiej Akademii Nauk podjęło działania w celu wydania niniejszej monografii, by przybliżyć społeczeństwu nowe formy funkcjonowania towarzystw i stowarzyszeń naukowych. Istotną sprawą jest przedstawienie przez poszczególnych autorów inicjatyw podejmowanych dla kształtowania racjonalnych poglądów na rolę nauki we współczesnym społeczeństwie i upowszechnianie jej zdobyczy. W tekstach zwrócono uwagę na rolę towarzystw naukowych we wszystkich obszarach wiedzy: nauk humanistycznych, społecznych, ścisłych, przyrodniczych, technicznych, rolniczych, leśnych i weterynaryjnych, nauk medycznych i nauk o zdrowiu oraz nauk o kulturze fizycznej oraz w obszarze sztuki. Wskazywano na potrzebę upowszechniania nauki przez towarzystwa, co przyczynia się do wszechstronnego rozwoju społeczeństwa. Zwrócono także uwagę na funkcje towarzystw i stowarzyszeń naukowych, jakie spełniają one wobec społeczności, w których funkcjonują oraz wobec całego narodu.

W prezentowanej monografii zamieszczono 64 teksty autorstwa wybitnych pracowników nauki, działających społecznie w różnych towarzystwach naukowych, reprezentantów różnych środowisk akademickich o bogatym doświadczeniu zawodowym oraz organizacyjnym w obszarze nauki, jak też o szerokich kompetencjach. W książce zamieszczono krótkie noty biograficzne Autorów.

Dziękuję wszystkim Autorom za przygotowanie artykułów dotyczących społecznego ruchu naukowego i dotrzymanie ustalonych terminów. Bardzo dziękuję za cenne uwagi i przygotowanie w krótkim czasie recenzji Panu prof. zw. dr. hab. Andrzejowi Chodubskiemu i Panu prof. zw. dr. hab. inż. Czesławowi Waszkiewiczowi. Za pomoc w zebraniu i przygotowaniu tekstów dziękuję pracownikom Towarzystwa Naukowego Płockiego, Panu Maciejowi Wróblowi, a w sposób szczególny i gorąco za ogromną pracę dyrektorowi Biura Zarządu TNP Panu dr. Andrzejowi Kansy. Podziękowania składam też sekretarzowi Rady Towarzystw

Naukowych Panu Tadeuszowi Majsterkiewiczowi. Dziękuję pracownikom Polskiej Akademii Nauk, a w szczególności Pani Elżbiecie Kujawskiej wicedyrektor Biura Ekonomicznego PAN ds. Działalności Upowszechniającej Naukę za życzliwość i skuteczność w poszukiwaniu środków finansowych na wydanie niniejszej publikacji, jak też Pani Agacie Makowskiej dyrektor Warszawskiej Drukarni Naukowej PAN za sprawne wykonanie wszystkich czynności związanych z drukiem monografii.

Zbigniew Kruszewski

Introduction

The associations bring together the people who form a voluntary union set up in order to carry out joint endeavours, share interests and quests. They play, as a social scientific movement, an important role in civilisation and cultural progress. They are the indispensable element of public policy. These organisations have an important place in Polish science, culture and in socio-economic life of the country.

The tradition of societies and other scientific organisations in Poland dates back to 15th century, when around 1489 a scientific and philosophical association *Sodalitas Litteraria Vistulana* was established in Cracow. A full boom took place at the beginning of 19th century and it was a result of the Enlightenment trends. In 1800 the Society of the Friends of Sciences was established in Warsaw which gathered researchers and social workers interested in science and culture. The oldest ones include: the Cracow Learned Society (1815), the Society of the Friends of Sciences in Lublin (1818), the Scientific Society of Płock (1820), the Poznań Societies of the Friends of Sciences (1857), the Academy of Arts and Sciences in Cracow (1873), the Learned Society in Toruń (1875).

The most eminent representatives of their times were active in the above organisations. As a result of repressive measures undertaken by partitioners, growing worse particularly after uprisings, learned societies had to often suspend their activities and were disbanded. After the school strikes and national protests in the years 1905-1907 learned societies begun to revive, in Warsaw, Vilnius, Lviv, Przemyśl and Płock. New circumstances occurred after regaining of independence by Poland in 1918 – legal and formal restrictions disappeared. Worth emphasizing is the participation of learned societies at that time in the activities aimed at uniting the territory of the country as a one state organism as well as leading Poland out of economic backwardness. Learned societies existing at that time had their important share in the expansion of educational system, training of research, teaching or technical staff. The societies were engaged in the dissemination of knowledge, integration of Polish intelligentsia, creating contemporary opinion-forming organisations expressing their opinions not only in science issues, but also in the matters

relating to culture, economic or social life. Altogether in the period of the Second Republic (of Poland) functioned 144 learned societies, including 91 established in the years 1919-1939.

September 1939 meant for the societies their disbanding or the underground activities. In the period of the Second World War numerous societies members lost their lives. After the Second World War the idea of learned societies was not abandoned and – after the initial period of distrust of authorities – their further progress and quantitative growth continued.

In 1952 the Polish Academy of Sciences came into being, as a main Polish scientific corporation, in which the Commission of Scientific Societies was active. In 1953 the above Commission was transformed into the Council for Scientific Societies and Science Advancement. This organ survived until 1975 when, basing on the decision of the Presidium of the PAS, it was transformed into the Council for Scientific Societies. The tasks and the principles of shaping the Council for Scientific Societies, composed in a small part of the representatives of the PAS and in vast majority of the representatives of all categories of learned societies and general, regional, specialised as well as scientific and engineering societies of the Polish Federation Engineering Associations (NOT), selected in democratic elections, turned the Council into the corporative organ of the Presidium of the PAS, representing the learned societies in Poland and acting on their behalf. This close relationship between the Council for Scientific Societies and the Polish Academy of Sciences lasted till 1992 when the changes in financing of learned societies took place. The State Committee for Scientific Research, established in 1991, undertook a role of a state organ co-financing the societies and the Polish Academy of Sciences lost a possibility of supporting social scientific movement from its own budget.

Currently the learned societies and associations function basing on the act dated 7 April 1989 – the Act on associations, which does not solve the situation of social scientific movement owing to the nature of the above mentioned Act, since it does not take into account the specificity of learned societies. Basing on the Act of 30 April 2010 on the principles of financing the science, the societies can only apply for grants of the Ministry of Science and Higher Education for science advancement activities.

Upon entering into force of the Act dated 30 April 2010 on the Polish Academy of Sciences, the authorities of the Academy, and in particular its President – prof. Michał Kleiber, bearing in mind that learned societies constitute an important informally based and social factor of scientific development and of its bonds with the society, searching for new ways of collaboration with the Council for Scientific Societies made a decision to include it in organisational structure of the Academy. It was acknowledged that only the Polish Academy of Sciences, thanks to its indisputable position in science and high social authority, is capable of integrating nation-wide social scientific movement.

Recently, the Council has focused its endeavours on working out new tasks, methods, forms and conditions of activities of social scientific movement in 21st century Poland towards further civilisation and economic growth of the country, including the principles of financial support.

Acquiring and developing new knowledge, new skills and competencies is a need of today, the competencies not only professional, but also social and civic. Building such a society, civic society, knowledge-based society, learned societies and associations have been carrying out their mission for a long time. Their role in creating knowledge-based societies becomes more and more noticeable, desired and expected.

Presently the societies function as social scientific organisations and fulfil their tasks and goals through educational, expert and promotional activities as well as through the protection of national culture properties. Regional societies are engaged in research on a region, advancement and popularisation of science, running libraries, including scientific libraries, archives and museums. Important place in the activities of learned societies and associations occupies publishing activity. It includes non-serial publications and occasional ones, as well as journals, yearbooks, research bulletins, etc.

Regardless of a period, in which they function, learned societies became in their activities a bridge of surge of knowledge, scientific conduct to the economy and the society as a whole, irrespective of whether they deal with engineering sciences, humanities, social, biological or medical sciences, etc.

Currently the societies and associations are facing new challenges. As it is generally known, activeness of civic society, its mobility, creativeness and dynamics of action are the pillars of economic activity. Learned societies together with their members become part of the above areas of socio-economic activities, it is particularly distinct in the operations of scientific and engineering societies of the Polish Federation of Engineering Associations.

In all those activities of learned societies and associations the attention should be paid to the fact that they have been functioning throughout the ages basing on the potential of their social fans – the members and managements that undertake various actions both in the fields of science, culture and education, as well as in upbringing, regardless of an epoch.

Learned societies and associations entered 21st century with a considerable output as a fourth pillar of Polish science. Those times necessitate undertaking new challenges. In the European Union, governed by certain complicated laws and principles, one should learn to move around in a skilful and competent way, to enlarge one's knowledge allowing to use new development opportunities, but also to bring in to this world one's own, original, political and *cultural* share. There is a place here for the whole social scientific movement, in particular for the learned societies and associations to meet important challenges, such as: the problems of regions in

the European Union countries, contributing with a good work to the dissemination of knowledge, education, forming of patriotism and civic attitudes where the contemporary patriotism can be distinguished, among others, by vivid reactions to the needs of society and also by the interest in the history of a region and of our nation. 1st Congress of Learned Societies in Poland organised under the patronage of the President of the Republic of Poland is a very important event in the activities of the Council for Scientific Societies. The above Congress took place in Warsaw on 17-18 September 2013. Over 200 persons representing nearly 450 thousand of members of the learned societies and scientific and engineering associations participated in this event. The main objective of this Congress was to present and evaluate the contribution of social scientific movement into the growth of local communities as well as to discuss a current place and role of the social scientific movement in the system of culture, national heritage and science with the emphasis on its dissemination. The Resolution, addressed to the supreme authorities of the Republic of Poland, was the result of the work of the Congress. It reads as follows:

*RESOLUTION
of the 1st Congress of Learned Societies
dated 18 September 2013*

The representatives of the 1st Congress of Learned Societies, convened in Warsaw under the theme: "The learned societies in Poland – heritage, culture, science, duration", representing over 35 learned societies, gathering thousands of persons, hereby acknowledge that in the first half of 21st century Poland is facing the necessity of a more rapid civilisation development. This development is possible basing on democratic, civic and knowledge-based society. Social scientific and engineering movement plays and will play a significant role in civilisation and social transformations. We owed it preventing our Homeland from civilisation colonisation in the times of partitions. After the regaining of independence it became a germ of rebirth of Polish science institutional structures and maintained their functioning as an important factor of integration of the society.

The Congress confirms that:

- learned societies, scientific and engineering associations being social, non-governmental scientific organisations constitute an integral part and one of the pillars of Polish culture and science, also in independent Poland, creating a civic foundation in the circles of science and education;*
- learned societies, scientific and engineering associations function basing on their socially engaged members who as volunteers are ready to take on the tasks for the benefit of widely understood culture, science, education and their promotion;*

- *learned societies, scientific and engineering associations conduct their activities:*
 - *in interdisciplinary way, connecting people from various local scientific and professional communities;*
 - *supralocally and internationally, connecting scientific circles dealing with a certain scientific branch or discipline;*
 - *initiating and verifying scientific research;*
 - *integrating in science and education.*

The Congress confirms that learned societies, scientific and engineering associations meet their objectives and tasks through, among others:

- *conducting scientific research, including research on a region;*
- *continuous education;*
- *organising international, domestic, regional and local congresses and conferences;*
- *conducting publishing activities;*
- *running libraries, museums, archives and others;*
- *promotion and popularization of culture, science and technology;*
- *carrying out audits of scientific and expert research;*
- *engaging in projects towards the innovation in economy;*
- *assisting research and technical staff in its development and increase of mobility;*
- *care for professional ethics.*

Congress expresses a conviction that learned societies, scientific and engineering associations, being integral part of Polish science system, should find a confirmation of their status in the legal system in force in Poland, in a form of act on learned societies, scientific and engineering associations; they should also be supported financially, both subjectively and objectively at a central level from the state budget as well as regionally and locally from the sources of self-government of voivodship, powiat (county) or commune – depending on the objectives and tasks they fulfil, but also by social and economic organisations for the benefit of which they carry out certain activities.

The Congress expresses a conviction that expert and moral potential of learned societies, scientific and engineering associations is not used properly in the Country and calls for the urgent change of this situation.

Considering the above, the Congress submits the present Resolution to the President of the Republic of Poland, to the Speaker of the Sejm of the Republic of Poland, Speaker of the Senate of the Republic of Poland, Prime-Minister, Minister of Finance, Minister of Science and Higher Education, Minister of Culture and National heritage, President of the Polish Academy of Sciences, applying at the same time for undertaking measures aimed at working out principles of state policy relating to social scientific and engineering movement, at strengthening the

place and role of learned societies and associations (general and regional, specialized societies and engineering societies) in science system as well as the introduction of legal solutions enabling to secure the functioning and development of social scientific and engineering movement in Poland.

Warsaw, 18 September 2013.

Presidium of the Council for Scientific Societies at the Polish Academy of Sciences undertook measures aimed at publishing the present monograph in order to introduce the society to new forms of functioning of learned societies and associations. Importantly, the individual authors presented initiatives towards shaping rational views on the role of science in contemporary world and the dissemination of its achievements. In the texts the attention was paid to the role of learned societies in all areas of knowledge: humanities, social sciences, exact sciences, natural, engineering, agricultural, veterinary and medical sciences as well as the sciences of physical culture and the arts. The need to disseminate the sciences through the societies was highlighted, which contributes to the versatile development of the society. The attention was also given to the functions of learned societies and associations that they perform for the society and towards the whole nation.

In the presented monograph 64 texts were published, by outstanding scientific workers, actively involved on voluntary basis in various learned societies, representing various academic circles, having wide professional and organisational experience in the field of science and also wide competencies. In the book short biographic notes of Authors were included.

I would like to thank all Authors for preparing the articles regarding social scientific movement and for keeping the fixed deadlines. Let me thank prof. Andrzej Chodubski and prof. Czesław Waszkiewicz for their valuable comments and review carried out in a very short time. I would like to express my gratitude for gathering and preparing the texts to the employees of the Scientific Society of Płock: Mr. Maciej Wróbel, I am particularly grateful to dr Andrzej Kamasa – the director of the Managerial Board of the Scientific Society of Płock. Let me also express my appreciation for Mr. Tadeusz Majsterkiewicz – secretary of the Council for Scientific Societies. I thank the employees of the Polish Academy of Sciences, in particular Ms. Elżbieta Kujawska – deputy director of the Finance Bureau of the PAS for science advancement activities, for her friendliness and efficiency in the search for financial means to cover the costs of this publication and also Ms. Agata Makowska – director of the Warsaw Scientific Printing House of the PAN for smooth preparation of this monograph for printing.

Zbigniew Kruszewski

RYSZARD BANAJSKI

Działalność Towarzystwa Naukowego Prakseologii na rzecz rozwoju infrastruktury etycznej w polskim biznesie

Geneza Towarzystwa Naukowego Prakseologii i jego główne obszary działalności

Zgodnie ze statutem Towarzystwo Naukowe Prakseologii skupia się na rozwijaniu i upowszechnianiu prakseologii i dyscyplin pokrewnych. Do przedsięwzięć ciągłych należy zaliczyć coroczne konferencje na temat prakseologicznych i etycznych aspektów wybranych działań społecznych oraz comiesięczne seminaria poświęcone głównie etyce biznesu, ale ściśle korespondujące z zarządzaniem. Pod patronatem TNP odbywają się cykliczne interdyscyplinarne seminaria Wirtualnej Organizacji Działań, kierowane przez prof. Zbigniewa Kierzkowskiego. Towarzystwo uczestniczyło aktywnie w pracach związanych z edycją „Dzieł Wszystkich” Tadeusza Kotarbińskiego, obejmującą całość spuścizny pisarskiej twórcy prakseologii. Patronat nad tym przedsięwzięciem objął Komitet Nauk Filozoficznych PAN. Do tej pory ukazało się siedem tomów tych „Dzieł”. Na wniosek TNP Prezydium Polskiej Akademii Nauk ustanowiło rok 2006 rokiem Tadeusza Kotarbińskiego. Zarząd i członkowie Towarzystwa brali aktywny udział w przygotowaniu i realizacji programu obchodów, a ich pokłosiem było wydanie pracy zbiorowej pt. „Myśl Tadeusza Kotarbińskiego i jej współczesna recepcja” (pod redakcją R. Banajskiego, W. Gasparskiego i A. Lewickiej-Strzałeckiej). Od 2001 r. TNP uczestniczy w corocznych wrześniowych Festiwalach Nauki. TNP współuczestniczy w wydawaniu czasopisma „Prakseologia”, poświęconego filozoficznym, teoretycznym i metodologicznym zagadnieniom sprawności działania. Redaktorem naczelnym tego pisma jest prof. Anna Lewicka-Strzałecka. Wspólnie z Transaction Publisher Towarzystwo wydaje serię „Praxiology” w języku angielskim. Obecność tego pisma na międzynarodowym rynku wydawniczym to zasługa głównie prof. Wojciecha Gasparskiego.

Jest to zaledwie skrótowny przegld dziaa TNP, który z pewnością nie odzwierciedla w pełni caokształtu aktywności Towarzystwa. Temat tego referatu został jednak zawężony do ściśle określonej sfery działalności, czyli przedsięwzięć na rzecz budowania i rozwoju infrastruktury etycznej w polskim biznesie.

Oceniając status społeczny i naukowy Towarzystwa Naukowego Prakseologii, warto zwrócić uwagę, że od ponad ćwierćwiecza nie istnieje w strukturach PAN-owskich Zakład Prakseologii, a jego zadania w formie społecznego ruchu naukowego stara się realizować powołane w 1990 r. z inicjatywy byłych pracowników i współpracowników Zakładu nasze Towarzystwo. Powołanie do życia TNP i jego aktywna działalność od chwili powstania to efekt nieocenionego dorobku naukowego i kadrowego byłego Zakładu Prakseologii, którego podstawy tworzył Tadeusz Kotarbiński, a od 1961 roku jego twórczy dorobek kontynuowali kolejni kierownicy Zakładu – profesorowie: Jan Zieleniewski, Tadeusz Pszczołowski, Witold Kierzun i Wojciech Gasparski. Warto zaznaczyć, że w Polsce nadal funkcjonują placówki naukowe, które podejmują pewne wyspecjalizowane zagadnienia prakseologiczne, jak choćby: Zakład Prakseologii, Heurystyki i Marketingu Politycznego Uniwersytetu Szczecińskiego, Katedra Prakseologii Pastoralnej i Organizacji Duszpasterstwa oraz Katedra Prakseologii Dziennikarskiej Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego bądź Zakład Prakseologii Akademii Obrony Narodowej. Brak jest jednak takiej instytucji profesjonalnej, jak dawny Zakład Prakseologii, usytuowany w strukturach PAN, który integrował całe środowisko prakseologów. Społeczny ruch naukowy, nie mając wsparcia w instytucjonalnych strukturach naukowo-badawczych, jest z natury rzeczy w gorszej sytuacji niż te towarzystwa naukowe, które korzystają z profesjonalnego zaplecza (zakładów, instytutów itp. podejmujących podobny lub pokrewny obszar badawczy).

Prakseologia – według określenia jej twórcy prof. Tadeusza Kotarbińskiego – jest metodologią ogólną. Na bazie podstawowych pojęć i dyrektyw praktycznych dotyczących sprawnego działania, sformułowanych przez T. Kotarbińskiego, rozwijała się jako niższy szczebel teoretyczny prakseologii – prakseologiczna teoria organizacji. Wraz z procesem zagęszczania się relacji społecznych zagadnienia dotyczące organizacji i zarządzania schodzą na coraz niższe szczeble teoretyczne – co nie znaczy, że są społecznie mniej istotne – i do pewnego stopnia oddalają się od tradycyjnej prakseologii.

Walog etyczności jako dopelnienie tradycyjnych walorów sprawnościowych

Już na początku polskiej transformacji ustrojowej okazało się, że budując gospodarkę rynkową nie wystarczy korzystać z zachodnich doświadczeń

w zakresie organizacji i zarządzania, konieczna jest wyraźna orientacja etyczna w działalności gospodarczej. Niemal całe życie społeczno-gospodarcze wymagało w tym czasie „przewartościowania wartości”, czyli nowego uprofilowania aksjologicznego i etycznego. Chociaż sam twórca prakseologii skupiał się na „technicznych” walorach sprawnego działania, unikając ocen zabarwionych emocjonalnie, w tym ocen etycznych, to przecież miał znaczący dorobek także w twórczości etycznej. Prezentując niedocenianą dziś koncepcję opiekuna społecznego, Kotarbiński pisał: „Opiekunem będzie dla nas każdy, kto ma jako zadanie dbać o kogoś poszczególnego lub o taką czy inną gromadę istot, pilnując takiego lub innego ich dobra”.¹ Kierowanie innymi, realizowanie „spraw społecznych” nie może więc być wolne od ocen etycznych. Jednak sam Tadeusz Kotarbiński nie roztrząsał wątków etycznych związanych bezpośrednio z życiem gospodarczym.

Żalążyciele TNP już w pierwszym swoim programie przyjęli jako jeden z głównych celów badawczych analizowanie problemów moralnych powstałych w nowym ustroju gospodarczym, tzn. w gospodarce rynkowej oraz upowszechnianie w środowisku gospodarczym społecznie akceptowanych projektów etycznych. Od tej chwili w badaniach prakseologicznych pojawiły się trzy wymiary (skrótowe określane jako 3 E), tj. tradycyjny wymiar sprawnościowy, obejmujący efektywność i ekonomiczność, oraz jako trzecie E – etyczność. Głównym inicjatorem tej koncepcji był współzałożyciel TNP i zarazem pierwszy prezes Towarzystwa prof. Wojciech Gasparski. Warto jednak zaznaczyć, że wszelkie publikacje książkowe, a nawet pojedyncze artykuły, ukazujące się pod znakiem TNP, a opatrzone jakimś tytułem ze słowem etyka lub określeniami pokrewnymi, nie są typowymi akademickimi rozważaniami etycznymi, ale zawierają bogatą treść z zakresu nauk o organizacji i zarządzaniu. Takie teksty mogą mieć oczywiście różną wartość poznawczą, ale nigdy nie można im zarzucić, że prezentują czczą moralistykę, że uprawiają jakieś kaznodziejstwo, że nie korespondują z realiami rynku.

Infrastruktura etyczna w biznesie

Tradycyjna literatura etyczna nie stworzyła takiego określenia, które obejmowałoby ogół czynników instytucjonalnych, których głównym i bezpośrednim celem jest badanie, a zwłaszcza kształtowanie pożądanej moralności środowiskowej. Tym ogólnym pojęciem, w odniesieniu do głównych sfer życia społecznego, w tym także do sfery gospodarczej, może być „infrastruktura etyczna”. Jest to

¹ T. Kotarbiński, *Pisma etyczne*, Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, Wrocław 1987, s. 379.

termin względnie nowy, który jednak od kilku lat zaczyna pojawiać się w publikacjach dotyczących zwłaszcza etyki biznesu.

Słowo „infrastruktura” w sensie prymarnym oznacza „podstawowe urządzenia i instytucje usługowe niezbędne do należytego funkcjonowania produkcyjnych działów gospodarki”². Jest ono dobrze zdomowione w literaturze ekonomicznej, ale coraz częściej pojawia się w węższych znaczeniach, np. jako infrastruktura społeczna, komunikacyjna, marketingowa itp. Nie ma więc powodów natury językowej, by nie akceptować zgodnie z tą tendencją lingwistyczną określenia „infrastruktura etyczna”, jeśli zgodnie z etymologią słowa „infrastruktura” przypiszemy jej to, co stanowi „konstrukcję pod spodem”, czyli całokształt instytucji wspierających, podtrzymujących pożądaną moralność w administracji, medycynie, biznesie i w innych sferach działalności społecznej.

W latach 70. i 80. ubiegłego wieku obserwuje się spektakularny rozwój etyki biznesu głównie w USA i Kanadzie. Pod koniec ubiegłego stulecia powstała w krajach wysoko rozwiniętych cała sieć instytucji zatroskanych etycznym wymiarem działalności gospodarczej, niektóre o zasięgu kontynentalnym, jak m.in. Europejska Sieć Etyki Biznesu (EBEN), do której należy też EBEN Polska. Tworzenie rozwiniętej infrastruktury etycznej w biznesie rozpoczęli Amerykanie, którzy w 1991 r. wydali specjalne wytyczne orzecznictwa w sprawach przeciwko organizacjom gospodarczym. W ślad za tym pojawiły się liczne programy etyczne wraz z kodeksami postępowania etycznego. Tworzono też stanowiska pracy, a w wielkich firmach pojawiły się całe komórki organizacyjne, które zajmowały się etyczną stroną działalności korporacyjnej. Obok tradycyjnych audytów uruchomiono procedury audytu etycznego. Do tej infrastruktury należy też zaliczyć obecność etyki biznesu w programach nauczania wyższych szkół, podręczniki i inne publikacje z tego zakresu, działalność komisji etycznych w różnych branżach i korporacjach oraz międzynarodowe kongresy etyki biznesu.

Infrastruktura etyczna w polskim biznesie

W Polsce głównym ośrodkiem badawczym i integrującym nauczycieli akademickich z całego kraju i refleksyjnych praktyków w zakresie problematyki etyki biznesu stał się od 1994 r. Zespół Badawczy Etyki Życia Gospodarczego IFiS PAN oraz Sekcja Etyki Biznesu TNP. Owa Sekcja zapoczątkowała w 1994 r. ogólnopolskie comiesięczne seminaria etyki biznesu, które prowadzone są do chwili obecnej. Od połowy 1994 roku, nieprzerwanie przez dziesięć lat, TNP dokumentowało owe seminaria w formie „Biuletynu Informacyjnego Sekcji Etyki Biznesu”, który zawierał treści wygłaszanych referatów i szczegółowe relacje

² W. Kopaliński, *Słownik wyrazów obcych*, PWN, Warszawa 1971, s. 305.

z dyskusji. „Biuletyn” z lipca 1994 r., relacjonując drugie spotkanie uczestników seminarium, tak przedstawiał programowe wystąpienie prof. W. Gasparskiego: „Chcielibyśmy, aby w seminarium uczestniczyły wszystkie osoby, które interesują się problematyką etyki biznesu i jej wprowadzeniem w polskich uczelniach. Zamierzeniem seminarium jest bowiem utworzenie w Polsce centrum etyki biznesu jako ośrodka badań i studiów na rzecz rozwoju tej dyscypliny w Polsce oraz jako miejsca spotkań badaczy i praktyków. Podstawowym zadaniem seminarium są także starania, aby ta problematyka, rozwijająca się na uczelniach zachodnich, była i w Polsce uprawiana, wykładana i prowadzona w sposób porównywalny do standardów przyjętych na świecie. Ważne jest również, abyśmy – jako zespół – spełnili oczekiwania Fundacji Batorego, która przyznała nam środki, i zrealizowali te cele, które przy ubieganiu się o fundusze zostały przez TNP przedstawione, a mianowicie:

- sformułowanie uniwersyteckiego programu etyki biznesu,
- przygotowanie publikacji dla wykładowców etyki biznesu,
- przygotowanie materiałów do podręcznika etyki biznesu dla studentów”.

Te zadania zawiązką zostały zrealizowane.

Zgodnie z cytowaną zapowiedzią prof. W. Gasparskiego w 1999 r. w Akademii Leona Koźmińskiego (wówczas była to Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Zarządzania im. L. Koźmińskiego) powstaje Centrum Etyki Biznesu (potoczny skrót CEBI) jako wspólna inicjatywa ALK i IFiS PAN. CEBI staje się powoli głównym ośrodkiem badań i studiów na rzecz rozwoju etyki biznesu oraz miejscem spotkań liderów biznesu i przedstawicieli świata akademickiego, którym zależy na promowaniu etyki życia gospodarczego jako istotnej przesłanki uprawiania skutecznego i zarazem społecznie odpowiedzialnego biznesu. Podczas konferencji naukowej *Etyka biznesu w działaniu: inicjatywy, programy, kodeksy*, zorganizowanej w Warszawie 12 grudnia 2001 roku przez CEBI we współpracy z Biurem Stałego Koordynatora ONZ w Polsce, jej uczestnicy zwrócili się z apelem do świata polskiego biznesu, by zatroszczył się o „infrastrukturę etyczną życia gospodarczego”.³ Wynikają z tego konkretne zadania dla trzech grup podmiotów: dla państwa i jego instytucji, dla świata biznesu i dla organizacji pozarządowych.

Państwo powinno wprowadzać odpowiednie regulacje prawne, skutecznie stosować prawo, traktować standardy etyczne jako ważny składnik oceny działalności gospodarczej, promować zachowania etyczne w gospodarce, dbać o honor pracownika administracji państwowej i samorządowej.

³ W. Gasparski, A. Lewicka-Strzałecka, B. Rok, G. Szulczewski, *Etyka biznesu w zastosowaniach praktycznych: inicjatywy, programy, kodeksy*, Wydawnictwo Centrum Etyki Biznesu i Biura Stałego Koordynatora ONZ w Polsce, Warszawa 2002, s. 19.

Świat biznesu powinien inicjować programy etyczne firm, tworzyć i upowszechniać kodeksy dobrej praktyki, zachęcać firmy do ubiegania się o certyfikaty z zakresu społecznej odpowiedzialności, przeprowadzać okresowe audyty etyczne w firmach i organizacjach gospodarczych, dbać o honor przedsiębiorcy i menedżera oraz innych interesariuszy, dbać o tzw. dobre obywatelstwo firm jako członków społeczności lokalnych.

Od organizacji pozarządowych oczekuje się prowadzenia badań, kształcenia i doradztwa w zakresie etyki, upowszechniania etyki biznesu, monitorowania zachowań i wskazywania sposobów postępowania, kształtowania postaw społeczeństwa obywatelskiego w działalności biznesowej, upowszechniania zasad społecznej odpowiedzialności biznesu, organizacji konkursów mobilizujących firmy do działań etycznych.

Po utworzeniu CEBI TNP nadal prowadzi – obecnie wspólnie z Centrum – comiesięczne seminaria naukowe, które gromadzą prakseologów, filozofów, etyków, ekonomistów, psychologów, socjologów, specjalistów od zarządzania i przedstawicieli innych dyscyplin naukowych oraz refleksyjnych praktyków menedżerów, co implikuje z natury rzeczy interdyscyplinarny charakter tych seminariów.

Doceniając dorobek innych instytucji zajmujących się obecnie etyką biznesu, trzeba jednak podkreślić, że TNP było sprawcą pierwszych inicjatyw, które zapoczątkowały efektywny ruch naukowy na rzecz etyki biznesu jako subdyscypliny naukowej. Już w 1994 r. grono naukowców skupionych w Zespole Etyki Biznesu TNP zainicjowało pierwszą ogólnopolską konferencję wykładowców etyki biznesu. Bezpośrednim organizatorem i sponsorem tej konferencji była łódzka Fundacja Edukacyjna Przedsiębiorczości. Pokłosiem tej konferencji była praca zbiorowa pod redakcją prof. prof. Jerzego Dietla i Wojciecha Gasparskiego pt. „Etyka biznesu”, która przez kilka lat spełniała rolę podstawowego podręcznika akademickiego tego przedmiotu nauczania.

W latach 90. ubiegłego wieku ukazało się wiele tłumaczeń prac z etyki biznesu autorów anglosaskich (G.D. Chrissidesa i J.H. Kalera, F. Fukuyamy, E. Sternberg, P.M. Minusa czy J. Jackson). Prace te rekomendowali polskim wydawcom i popularyzowali w Polsce najczęściej członkowie naszego Towarzystwa. Rodzima twórczość z zakresu etyki biznesu była konfrontowana z dorobkiem autorów zagranicznych i dzięki temu już po kilku latach transformacji propagowane w polskich publikacjach standardy etyki biznesu nie odbiegały od standardów zachodnich, a jednocześnie uwzględniały specyfikę polskiej transformacji w jej aspektach moralnych.

Od 1998 r. TNP organizuje coroczne konferencje naukowe poświęcone prakseologicznym i etycznym aspektom wybranych działań, takich jak komunikowanie w biznesie, konkurencja, odpowiedzialność, zaufanie w działalności gospodarczej, zrównoważony rozwój, edukacja, podejmowanie decyzji, public

relations czy kryzys finansowy. Należy zauważyć, że podobne konferencje odbywają się od kilku lat w różnych ośrodkach akademickich, a zwłaszcza w Akademii Ekonomicznych w Krakowie, Wrocławiu i Poznaniu, w Salezjańskiej Wyższej Szkole Ekonomii i Zarządzania oraz w Politechnice Gdańskiej. Warto przy tym dodać: zawsze z udziałem liczego grona członków TNP.

Od pierwszego roku swojej działalności TNP poświęcało dużo uwagi etyce biznesu jako przedmiotowi nauczania we wszystkich uczelniach ekonomicznych i na kierunkach zarządzania. TNP nie propagowało własnych programów nauczania, ale umożliwiało wymianę doświadczeń w tym zakresie. Jeśli na początku lat 90. ubiegłego wieku zagadnienia wchodzące w zakres etyki biznesu były zdominowane przez kwestie filozoficzne, problematykę zarządzania czy zagadnienia ogólnohumanistyczne, to już po kilku latach programy koncentrowały się na zagadnieniach dotyczących praktycznych zastosowań etyki w biznesie.

W 1999 roku Zespół Badawczy Etyki Życia Gospodarczego IFiS PAN i Sekcja Etyki TNP przeprowadziły ankietę mającą na celu uzyskanie informacji dotyczących nauczania etyki biznesu na polskich uczelniach. Już wtedy zajęcia z tego przedmiotu prowadzono na 50 uczelniach – na uniwersytetach, politechnikach, a przede wszystkim na uczelniach prywatnych o różnym profilu biznesowym⁴. Obecnie przeważają 30-godzinne programy, ale biorąc pod uwagę śladową obecność etyki w szkołach średnich, nawet 60-godzinny program z tego przedmiotu (programy w takim wymiarze godzinowym też się zdarzają) nie jest w stanie dostarczyć pełnej wiedzy etycznej tym menedżerom, którzy chcieliby odgrywać w firmie rolę liderów etycznych. TNP stara się w różnych formach sygnalizować MEN potrzebę rozszerzenia etyki w szkole średniej.

Etyka biznesu stała się subdyscypliną, a nawet dyscypliną naukową na tyle okrzepłą poprzez programy nauczania, podręczniki, dobrze przygotowaną kadrę wykładowców oraz ruch naukowy, że zaistniała już na czterech ostatnich Zjazdach Filozoficznych (Toruń 1995, Szczecin 2005, Warszawa 2008 i Gliwice 2012), najpierw jako podsekcja w sekcji etyki, a później jako samodzielna sekcja.

Ważnym elementem infrastruktury etycznej w biznesie są programy etyczne firm. Są one świadectwem zainteresowania firmy własną kondycją moralną. Programom etycznym towarzyszą z reguły kodeksy etyczne, zwane często zasadami dobrej praktyki w danej branży. Równocześnie powoływane są komisje etyczne, które są jakby stróżami przestrzegania przyjętych przez firmę reguł moralnych. Na seminariach i konferencjach TNP programy, kodeksy i działalność komisji etycznych były przedmiotem częstych analiz i dyskusji, dzięki czemu udało się eliminować takie zapisy kodeksowe, które odpowiadały bardziej partykularnym

⁴ A. Lewicka-Strzałecka, *Informacje o etyce biznesu jako przedmiocie nauczania na wyższych uczelniach w Polsce*, w: *Etyka biznesu jako przedmiot nauczania*, red. W. Gasparski, A. Lewicka-Strzałecka, Wydawnictwo WSPiZ im. L. Koźmińskiego, Warszawa 2001, s. 263 i n.

celem danej korporacji czy branży niż ogólnospołecznym oczekiwaniom moralnym.

W roku 2000 rozpoczyna w Polsce działalność Forum Odpowiedzialnego Biznesu. Na wielu seminariach TNP są analizowane dobre praktyki (case study) w obszarze Corporate Social Responsibility (CRS) zarówno w w skali krajowej, jak i światowej. Na najbliższej konferencji TNP (październik 2013 r.) z udziałem kilku innych instytucji będzie prezentowana społeczna odpowiedzialność biznesu na przykładzie przedsiębiorstw finansowych.

Pojawiają się ciągle nowe elementy infrastruktury etycznej w biznesie, zwłaszcza w związku z ruchem społecznie odpowiedzialnego biznesu. Warto tu podkreślić szczególnie liczne konkursy promujące działania biznesowe zgodne ze standardami etycznymi. TNP nie organizuje tych konkursów jako instytucja, ale wielu członków Towarzystwa zasiada w komisjach konkursowych.

Godny odnotowania jest konkurs „Verba Veritatis” na najlepsze prace z zakresu etyki biznesu. Głównym organizatorem i zarazem przewodniczącym jury konkursu jest dr Bolesław Rok – działacz naszego Towarzystwa. Uroczyste ogłaszanie wyników tego konkursu odbywało się podczas dorocznych konferencji współorganizowanych przez TNP.

Warto też odnotować, że TNP wydaje wspólnie z wydawnictwem amerykańskim Transaction Publishers serię „Praxiology: The International Annual of Practical Philosophy and Methodology”, która konfrontuje najnowsze idee etyki biznesu z różnych krajów, a równocześnie propaguje polską szkołę prakseologiczną i dorobek polskich etyków biznesu. Redaktorem naczelnym „Praxiology” jest Wojciech Gasparski.

Współdziałanie

TNP opiera swoją działalność głównie na składkach członkowskich i rzadkich, niewielkich grantach. Nie dysponuje własnym lokalem i zapleczem technicznym. Jeśli więc w ciągu tych 22 lat działalności może się poszczycić pewnym dorobkiem, to jest to przede wszystkim konsekwencja skutecznego współdziałania z instytucjami, które dysponują większymi środkami materialnymi i zawodową, a nie tylko społeczną kadrą. Niemal wszystkie inicjatywy dotyczące zwłaszcza etyki biznesu były podejmowane z takimi instytucjami, jak IFiS PAN, SGH, ALK, ale także z instytucjami o profilu biznesowym, lecz jednocześnie zainteresowanymi naukowym podejściem do realizacji własnych zadań. Przykładem może tu być dobra współpraca z Konferencją Przedsiębiorstw Finansowych.

Według diagnozy społecznej zespołu prof. Janusza Czapińskiego Polaków cechuje szczególna niechęć do współpracy i współdziałania. Na tym tle TNP

należy niewątpliwie do godnych odnotowania wyjątków, choć byłoby paradoksem, gdyby nasze Towarzystwo, mające statutowe zadanie badania i popularyzowania zasad kooperacji i koordynacji, nie próbowało w obszarze własnych działań zweryfikować tych zasad. Warto odnotować szczególnie przykład współdziałania w ramach Wirtualnej Organizacji Działania (WOD). Temu przedsięwzięciu od 10 lat patronuje TNP. Konsorcjum Sieci Laboratoriów WOD tworzą: Wyższa Szkoła Informatyki i Umiejętności w Łodzi, Olsztyńska Wyższa Szkoła Informatyki i Zarządzania, Dolnośląska Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Techniki w Polkowicach i Instytut Automatyki i Inżynierii Informatycznej Politechniki Poznańskiej. W seminariach WOD i konferencjach poświęconych głównie tworzeniu infrastruktury technicznej i informacyjnej wirtualnych sposobów integracji ludzi we współpracy i wirtualnej organizacji przedsiębiorstw we współdziałaniu uczestniczą też przedstawiciele innych środowisk naukowych, w tym zagranicznych, oraz informatycy-praktycy.⁵

TNP stara się podejmować efektywną współpracę z różnymi instytucjami – zarówno zainteresowanymi badaniem i upowszechnianiem etyki biznesu, jak i tymi, które chciałyby pogłębić perspektywę postrzegania istotnych zagadnień prakseologicznych w swoich korporacjach, jak choćby usprawnienia procesów decyzyjnych, roli i zadań przywództwa w firmie, wykorzystania technik heurystycznych itp.

Uwagi końcowe

Referat koncentrował się na prezentacji jednego obszaru działalności TNP – kształtowaniu i promowaniu etyki biznesu w Polsce. Dziś tę problematykę podejmuje wiele ośrodków badawczych, a czołową rolę odgrywa tu Centrum Etyki Biznesu. TNP działa na tym polu na miarę swoich możliwości kadrowych, organizacyjnych i finansowych. Problematyka zachowań etycznych w działalności gospodarczej wymaga stałego, baczego oglądu i im więcej podmiotów dysponujących naukowym podejściem będzie w tym uczestniczyć, tym większe będą efekty poprawy kondycji moralnej polskiego biznesu.

⁵ Por. Z. Kierzkowski, W. Olszewski, *Uczące się społeczności informacyjne. XV Seminarium problemowe WOD*, Wydawnictwo Sorus, Poznań 2013.

Polskie Towarzystwo Komunikacji Społecznej. Miejsce i rola wśród towarzystw naukowych w Polsce i na świecie

Wstęp

Komunikologia jest najmłodszą nauką społeczną, którą definiuje się jako obszar studiów zajmujących się naturą, procesem, i systemem znaków wszystkich form komunikowania się ludzi, które to formy obejmują czas, przestrzeń, osobowość uczestników procesu i okoliczności. Samodzielny byt nauki, określanej w różnych systemach edukacji na świecie jako nauki (lub nauka) o komunikowaniu, nauki (lub nauka) o mediach, medioznawstwo, *media studies*, *communication studies*, jako autonomicznej dyscypliny naukowej rozpoczął się w latach pięćdziesiątych XX w. Pierwsze katedry bądź instytuty naukowe, które prowadziły badania nad komunikowaniem powstały w USA, a w Europie – w Niemczech i Francji. W początkowej fazie rozwoju była to dyscyplina zdominowana przez uczonych amerykańskich lub emigrantów z Europy pracujących w USA, jak choćby ojcowie nauki o komunikowaniu – Paul Lazarsfeld czy Kurt Lewin. W Europie na uwagę zasługuje szkoła frankfurcka z M. Horkheimerem, T. Adorno, a później J. Habermasem, instytut prasoznawczy i badania opinii publicznej w Paryżu, studia kulturowe w Wielkiej Brytanii. Jednak instytucjonalizacja badań, powstawanie samodzielnych ośrodków badawczych i wyodrębnienie się autonomicznej nauki o komunikowaniu nastąpiło znacznie później. Jednymi z pierwszych byli Niemcy i Brytyjczycy, Holendrzy, Szwajcarzy, potem doszły kraje skandynawskie.

W Europie komunistycznej nie było warunków do rozwoju tego typu badań, a te, które były prowadzone, służyły w zasadzie propagandzie i władzy politycznej. Był jeden wyjątek, który zasługuje na podkreślenie – to Ośrodek Badań Prasoznawczych w Krakowie, który przez kilka dziesięcioleci był kierowany przez prof. dr. hab. Walerego Pisarka i kwartalnik „Zeszyty Prasoznawcze” wydawany

od 1957 r. przez Ośrodek Badań Prasoznawczych w Krakowie. Pomimo ograniczeń wynikających z systemu politycznego i cenzury, zespół prowadził badania, których nie powstydzilyby się inne znaczące ośrodki naukowe, a nazwisko prof. Pisarka i jego autorytet w skali międzynarodowej, pozwalał na zaistnienie tych badań w skali światowej. Paradoksalnie upadek PRL w 1989 r. spowodował osłabienie i kryzys OBP. W latach dziewięćdziesiątych XX w., wraz z boomem edukacyjnym, powstawały kolejne instytuty dziennikarstwa na uczelniach publicznych, jak i prywatnych. Z coraz większym zainteresowaniem mediami masowymi zaczęły pojawiać się nowe zespoły i centra badawcze, między innymi na Uniwersytecie Wrocławskim, Uniwersytecie Warszawskim, Uniwersytecie Śląskim, Uniwersytecie Adama Mickiewicza w Poznaniu. Pomimo lawinowo wzrastającej liczby studentów dziennikarstwa i komunikacji społecznej oraz konsolidujących się ośrodków uniwersyteckich, na liście Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego nie było dyscypliny naukowej, z którą identyfikowała się wzrastająca liczebnie grupa badaczy mediów masowych i komunikowania. Dopiero w 2011 r., w wyniku starań Polskiego Towarzystwa Komunikacji Społecznej i Uniwersytetu Warszawskiego na listę ministerialną wprowadzono dyscyplinę „nauki o mediach”.

Nauki o mediach (jak i cały obszar badań określany jako komunikologia) są młode, co w zasadniczy sposób odróżnia tę dyscyplinę od dojrzałych i ugruntowanych nauk, jak filozofia, socjologia, czy politologia. Jednak, co należy podkreślić z całą mocą, nauki o mediach i komunikowaniu rozwijają się w zawrotnym tempie, jak żadna inna dyscyplina w obszarze nauk społecznych i humanistycznych. Wynika to z dynamiki rozwojowej głównego przedmiotu badań – mediów masowych i technologii komunikowania.

1. Powstanie i rozwój Polskiego Towarzystwa Komunikacji Społecznej

Powstanie PTKS było odpowiedzią na olbrzymie zapotrzebowanie rozrastającego się środowiska naukowego badaczy mediów i komunikowania. Idea założenia stowarzyszenia, które integrowałoby rozproszonych w kraju badaczy i specjalistów w tym zakresie, pojawiła się i została wyartykułowana w formie rezolucji przyjętej przez około 150 uczestników konferencji pt. „50 lat badań nad komunikowaniem i mediami w Polsce: Stan obecny, wyzwania i perspektywy”, która odbyła się we Wrocławiu w 2006 r. i zorganizowana została przez Zakład Komunikowania Społecznego i Dziennikarstwa w Instytucie Politologii Uniwersytetu Wrocławskiego. Rok później, 27 kwietnia 2007 r. został zwołany Zjazd Założycielski, który powołał do życia Polskie Towarzystwo Komunikacji

Społecznej. Jest ono jednym z najmłodszych towarzystw naukowych na mapie Polski. Głównym celem Towarzystwa jest promocja dorobku naukowego polskich komunikologów i medioznawców, a także minimalizowanie przepaści między badaczami w Polsce i światowymi centrami badań nad komunikowaniem i mediami. Zasady i zakres działania Towarzystwa określa Statut PTKS (www.ptks.pl). Ponadto aktywność Towarzystwa zmierza w kierunku integracji rozproszonego środowiska badaczy i praktyków komunikowania, uporządkowania obszaru studiów nad komunikowaniem i mediami w Polsce, podniesienia ich rangi i poziomu oraz współpracy z podobnymi towarzystwami krajowymi i zagranicznymi. Jednym z priorytetowych zadań było doprowadzenie do wyodrębnienia nauki o mediach i komunikacji jako autonomicznej dyscypliny naukowej, co, jak zostało wspomniane wyżej, stało się w 2011 r.



Ilustracja 1. Strona internetowa www.ptks.pl

Cele statutowe PTKS realizowane są przede wszystkim poprzez:

- odbywane co 3 lata kongresy PTKS: I Kongres (Wrocław, 15–17 września 2008 r.), II Kongres (Lublin, 15–17 września 2010 r.), III Kongres (Kraków, 26–28 września 2013 r.). Kolejny zaplanowany jest na wrzesień 2016 r. w Poznaniu,
- pracę sekcji badawczych (spotkania, konferencje, projekty badawcze),
- wydawanie anglojęzycznego półrocznika „Central European Journal of Communication”,
- współpracę z naukowymi towarzystwami międzynarodowymi (ICA, ECREA, IPSA, IAMCR) – rozwijanie współpracy z badaczami i uczelniami w Europie

Środkowej (coroczne konferencje Central and Eastern Communication Conference/ CEECom),

- Konkurs „Doktorat” na najlepszą pracę doktorską z zakresu nauki o komunikowaniu – wspieranie działalności wydawniczej,
- przyznawanie wybitnym uczonym w kraju i poza nim członkostwa honorowego,
- wspieranie publikacji sekcji badawczych i tomy pokonferencyjne.

2. Baza członkowska

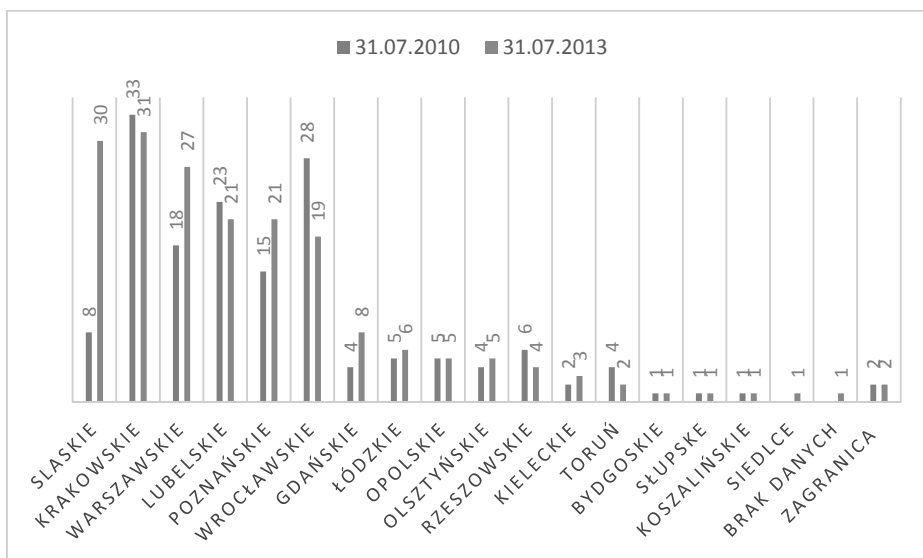
Statut PTKS wyróżnia dwa typy członkostwa – zwyczajne i nadzwyczajne. 34 osoby, które wzięły udział w Zjeździe Założycielskim we Wrocławiu w kwietniu 2007 r., ma statut członka założyciela. W kolejnych latach baza członkowska się systematycznie powiększała – z 69 w pierwszym roku działalności wzrosła do 210 w 2013 r. Należy przy tym nadmienić, że w skali całego kraju, środowisko naukowe komunikologów i badaczy mediów jest niewielkie w stosunku np. do politologów czy socjologów, i nie ma szans stworzenia dużej pod względem liczby członków organizacji.

Tabela 1. Członkowie PTKS w I i II Kadencji (2007–2013)

Kadencji rok	Nowe deklaracje w roku	Liczba członków PTKS z opłaconą składką
2007	69 (w tym 34 członków założycieli)	69
2008	77	132
2009	27	151
2010	20	160
2011	22	186
2012	20	180
2013 (do 30.09)	45	210

Członkowie zwyczajni wywodzą się przede wszystkim z dużych ośrodków akademickich, w których istnieją instytuty dziennikarstwa i gdzie pracują badacze zajmujący się problematyką mediów i komunikowania. Członkowie PTKS wywodzą się z 18 ośrodków akademickich w kraju i spoza kraju. Reprezentowane są wszystkie większe środowiska naukowe. Obecnie najliczniejsza grupa związana jest z uczelniami z Krakowa, Górnego Śląska, Warszawy, Lublina, Poznania i Wrocławia. W ostatnim okresie dołączyli także przedstawiciele

mniejszych ośrodków z Gdańska, Opola, Olsztyna, Łodzi, Rzeszowa, Torunia i Kielc (wykres 1).



Wykres 1. Reprezentacje środowisk naukowych w PTKS

Podstawową strukturą organizacyjną są sekcje badawcze, o czym pisze w tym tomie szerzej prof. dr hab. Iwona Hofman, wybrana na funkcję prezesa w III Kadencji PTKS (2013–2016).

3. Członkowie honorowi

Statut Polskiego Towarzystwa Komunikacji Społecznej przewiduje przyznanie wyróżnienia w postaci członkostwa honorowego za wybitne osiągnięcia naukowe za wspieranie polskich badań i polskich badaczy. Zgodnie z obowiązującymi przepisami członkostwo honorowe może otrzymać także obcokrajowiec. Wśród prominentnych badaczy wyróżnionych przez Polskie Towarzystwo Komunikacji Społecznej znajduje się siedmiu wybitnych naukowców.

Prof. dr hab. Walery Pisarek (2008) – nestor polskich badań w zakresie mediów i komunikacji społecznej, autor licznych publikacji dotyczących problematyki języka polskiego, gatunków dziennikarskich oraz teorii komunikacji masowej. Przez wiele lat pracował na Uniwersytecie Jagiellońskim. W latach 1969–2000 pełnił funkcję dyrektora Ośrodka Badań Prasoznawczych w Krakowie. Był pierwszym przewodniczącym i współcześnie jest honorowym prezesem Rady Języka Polskiego.

Prof. Dr. Wolfgang Donsbach (2008) – profesor nauk o komunikowaniu i mediach na Wydziale Komunikacji Uniwersytetu Technicznego w Dreźnie w Niemczech, którego był założycielem i dyrektorem. W latach 1995–1996 był przewodniczącym Światowego Stowarzyszenia Badania Opinii Publicznej (WAPOR), a w latach 2004–2005 pełnił funkcję Prezydenta International Communication Association (ICA). Był redaktorem naczelnym „International Journal of Public Opinion Research”. Pod jego redakcją ukazała się wielka praca „International Encyclopedia of Communication”.

Prof. dr hab. Jerzy Mikułowski-Pomorski (2008) – socjolog, medioznawca specjalizujący się w zakresie studiów nad socjologią kultury, socjologią stosunków międzynarodowych i komunikacji międzykulturowej. Był Rektorem Akademii Ekonomicznej w Krakowie. Pracował na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach oraz w Wyższej Szkole Umiejętności Społecznych.

Prof. Dr. Wayne Wanta (2010) – związany przez lata ze szkołą agenda setting Maxa McCombsa. Autor i współautor wielu książek i ponad 150 artykułów naukowych, które dotyczą w szczególności empirycznych badań w nauce o komunikowaniu oraz teorii agenda-setting. Obecnie Dyrektor Departamentu Dziennikarstwa na Uniwersytecie Floryda. Polskie korzenie (dziadkowie z Kaszub) z pewnością odegrały ważną rolę we wspieraniu polskich młodych badaczy, którym zawsze służy pomocą.

Prof. Tomasz Goban-Klas (2010) – medioznawca specjalizujący się w zakresie badań opinii publicznej, komunikacji społecznej, socjologii kultury i teorii komunikowania masowego. Związany z Uniwersytetem Jagiellońskim, pełnił funkcję sekretarza naukowego Ośrodka Badań Prasoznawczych. W pierwszej połowie lat 90. był profesorem w Instytucie Studiów Europejskich w Wiedniu. Był też wiceprezesem Stowarzyszenia Dziennikarzy RP.

Dr Karol Jakubowicz (2011) – wybitna postać, specjalizujący się w zakresie mediów elektronicznych, ekspert Rady Europy, Unii Europejskiej, Europejskiej Unii Nadawców i Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie w zakresie regulacji rynków medialnych, przewodniczący Międzyrządowej Rady Programu „Informacja dla Wszystkich” UNESCO oraz członek Rady Niezależnej Komisji ds. Mediów w Kosowie. W latach 2005–2006 przewodniczył Komitetowi ds. Mediów i Nowych Usług Komunikacyjnych w Radzie Europy. Pracował w środowisku akademickim, w różnych organizacjach medialnych i w Krajowej Radzie Radiofonii i Telewizji. Był autorem lub współautorem licznych publikacji naukowych poświęconych mediom elektronicznym i komunikacji społecznej opublikowanych w kraju i za granicą. Odszedł od nas na zawsze w 2013 r.

Prof. Wiktor Pepliński (2012) – medioznawca, historyk mediów, specjalizujący się w przeobrażeniach polskiego systemu mediów i czasopiśmiennictwem kaszubskim, gdańskich i pomorskich mediach po 1989 roku czasopiśmiennic-

twie kaszubskim w latach zaboru pruskiego i okresu międzywojennego, członek zespołu ekspertów Uniwersyteckiej Komisji Akredytacyjnej do spraw dziennikarstwa i komunikacji społecznej, członek wielu komitetów redakcyjnych periodyków medioznawczych.

4. Kongresy PTKS

PTKS organizuje co trzy lata Kongresy, które są połączone z Walnym Zjazdem Wyborczym. Stanowią one najważniejsze wydarzenie w życiu towarzystwa. Tam formułowane są najważniejsze postulaty i kierunki związane z rozwojem dyscypliny naukowej w Polsce. W 6-leniej działalności Towarzystwa odbyły się trzy Kongresy w 2008 r. we Wrocławiu, w 2010 r. w Lublinie i w 2013 r. w Krakowie. Kolejny IV Kongres jest planowany w 2016 r. w Poznaniu.



Ilustracja 2. Kongresy PTKS

I Kongres PTKS *Kreowanie Komunikowania: Zawartość, Kontrola, Krytyka* Wrocław, 15–17 września 2008 r.

Współorganizowany był przez Uniwersytet Wrocławski oraz Dolnośląską Szkołę Wyższą we Wrocławiu. Kongres stanowił zwieńczenie pierwszego roku działalności Towarzystwa, jednocześnie wyznaczając perspektywę dalszej pracy i kierunki badań. O skali przedsięwzięcia oraz potrzebie integracji świadczą liczby: Wrocław odwiedziło 350 badaczy reprezentujących różne dyscypliny

naukowe i ośrodki (z krajowych między innymi Uniwersytety: Warszawski, Wrocławski, Śląski, Opolski, Rzeszowski, Warmińsko-Mazurski, Gdański, Adama Mickiewicza w Poznaniu, Jagielloński, Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Katolicki Uniwersytet Lubelski, liczne szkoły wyższe, akademie i politechniki), wygłoszono 20 referatów w 5 sesjach plenarnych oraz 217 referatów w 52 panelach zorganizowanych w ramach 23 sekcji badawczych.

II Kongres PTKS *Autonomia Nauki o Komunikowaniu* Lublin, 15–17 września 2010 r.

Patronatem honorowym Kongres objęli Rektorzy uczelni współorganizujących Kongres: UMCS, KUL oraz WSPA, a także prezydent miasta Lublina, wojewoda lubelski, marszałek województwa lubelskiego. Patronem honorowym był również Metropolita Lubelski arcybiskup Józef Życiński. W Kongresie wzięło udział 295 badaczy komunikowania i mediów ze wszystkich głównych ośrodków naukowych w Polsce, a także przedstawiciele uczelni oraz instytucji europejskich i amerykańskich. Obrady odbywały się pierwszego dnia na Zamku Lubelskim, drugiego – na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, trzeciego – w Wyższej Szkole Przedsiębiorczości i Administracji.

Wśród liczного grona gości zagranicznych byli: Stuart Allan (Bournemouth University), Auksė Balčytienė (Vytautas Magnus University, Litwa), Inta Briksė (University of Latvia in Riga, Łotwa), Epp Lauk (Uniwersytet Javaskyla, Finlandia), Stephan Russ-Mohl (dyrektor Europejskiego Obserwatorium Dziennikarskiego oraz profesor na Università della Svizzera Italiana, Szwajcaria), Wayne Wanta (Oklahoma University, USA), David Weaver (Indiana University, USA), oraz Tobias Eberwein (Erich-Brost-Institut für Internationalen Journalismus, Niemcy), Andy Channelle (University of West England, Wielka Brytania), Boyko Boyev (prawnik, aktywista praw człowieka w strukturach Article 19) oraz Olaf Steenfadt (Digital Media Consultant, MTV). Kongres zakończył wykład prof. Stuarta Allana z Uniwersytetu Bournemouth z Wielkiej Brytanii, pt. „Citizen Journalism on the Internet”, który cieszył się dużym zainteresowaniem.

III Kongres PTKS *Mediatyzacja życia, kultury, polityki* Kraków, 26–28 września 2013 r.

Współorganizatorem Kongresu był Uniwersytet Jagielloński i Uniwersytet Papieski Jana Pawła II. Wzięło w nim udział 240 uczestników i gości. W 41 panelach tematycznych wygłoszono 200 referatów. Prezentowane były zarówno wystąpienia o charakterze teoretycznym, jak relacje i raporty z badań oraz analizy *case studies*, a także rozważania na temat metod i technik badania procesów medialnego zapośredniczenia i mediatyzacji rozmaitych aspektów życia społecznego. Tematem przewodnim III Kongresu było zjawisko mediatyzacji – rozle-

głych, wielokierunkowych wpływów i oddziaływań mediów masowych na treści i formy życia społecznego. Obrady III Kongresu poświęcone były różnym formom i aspektom mediatyzacji w sferach polityki, kultury, życia społecznego, religii, medycyny, edukacji i wychowania, indywidualnych i zbiorowych relacji międzyludzkich. Podczas uroczystego otwarcia Kongresu prezes Polskiego Towarzystwa Komunikacji Społecznej, profesor Bogusława Dobek-Ostrowska, zaprezentowała efekty działania Towarzystwa w ostatnich latach; poinformowała także o rozwoju i perspektywach wydawanego przez PTKS periodyku naukowego *Central European Journal of Communication*. Ważnym elementem otwarcia Kongresu była specjalna sesja wspomnieniowa, poświęcona pamięci dr Karola Jakubowicza, zmarłego w 2013 r. Wybitnego polskiego medioznawcę wspominali prof. dr hab. Stanisław Jędrzejewski, prof. dr hab. Tomasz Goban-Klas oraz dr Beata Klimkiewicz; głos zabrał także prof. dr hab. Jerzy Olędzki. Na sesji obecna była żona dr Jakubowicza, pani Małgorzata Semil-Jakubowicz. Gośćmi honorowymi Kongresu byli między innymi: Paolo Mancini z Uniwersytetu w Perugii, Andreas Hepp z Uniwersytetu w Bremie i Ramon Salaverria Aliaga z Uniwersytetu w Pampelunie.

5. Organizacja konferencji międzynarodowych

PTKS było organizatorem kilku ważnych konferencji międzynarodowych. Do udziału w nich zapraszani byli wybitni naukowcy, twórcy teorii i przełomowych badań, których nazwiska weszły na stałe do historii dyscypliny. W okresie sześćdziesięcioletniej działalności Towarzystwo zorganizowało sześć takich wydarzeń. Z jednej strony były to dwie konferencje adresowane do badaczy z **Europy Środkowo-Wschodniej, mające na celu integrację środowiska naukowego tego regionu i budowanie sieci współpracy w krajach, gdzie ta dyscyplina naukowa dopiero się zaczyna rozwijać. Pierwsza konferencja w 2008 r. dała początek oficjalnej strukturze** Central and Eastern Communication Conference (CEECom), należącej do prestiżowego stowarzyszenia europejskiego European Communication Research and Education Association (ECREA). W latach 2007–2013 odbyło się sześć konferencji, w tym dwie w Polsce: I – Książ/Polska (2008), II Brno-Telc/ Czechy (2009), III Bratysława / Słowacja (2010), IV Kraków/ Polska (2011), V Praga/ Czechy (2012) VI Kowno/Litwa (2013). Kolejne siódme wydanie CEECom, z okazji 25 lat po upadku komunizmu i 10-lecia wstąpienia do Unii Europejskiej państw regionu, będzie organizowane we Wrocławiu w czerwcu 2014 r.

5.1. Współpraca z Europą Środkową i Wschodnią w ramach sieci CEECom

I Polish – Czech – Slovak Forum on Political and Communication Science, Książ 2008

I Forum zostało zorganizowane przy współpracy Uniwersytetu Wrocławskiego i wsparte finansowo przez Rektora Uniwersytetu, Marszałka Województwa Dolnośląskiego i Fundusz Wyszehradzki. W I Forum na Zamku Książ wzięło udział 52 medioznawców i politologów z Polski, Czech i Słowacji. Wspólny projekt spotkał się z wielkim zainteresowaniem badaczy będących reprezentantami wielu placówek naukowych. Po stronie polskiej znalazły się: Uniwersytet Wrocławski, Akademia Pedagogiczna w Krakowie, Politechnika Śląska, Uniwersytet Łódzki oraz Szkoła Wyższa im. Bogdana Jańskiego w Opolu. Strona czeska reprezentowana była przez Uniwersytet Karola w Pradze, Uniwersytet Masaryka w Brnie i Uniwersytet Thomasa Bata w Zlinie. Ze strony słowackiej udział wzięli przedstawiciele Uniwersytetu Comeniusa w Brnie, Uniwersytetu Ekonomicznego w Bratysławie i Wyższej Szkoły Wyszehradzkiej w Sladkovicovie. W obradach uczestniczyli znani badacze m.in.: Andrzej Antoszewski, Jaromír Volek, Ludmila Malíková, Karol Jakubowicz, Bogusława Dobek-Ostrowska, Lubomír Kopeček, Antonia Štensová, Peter Strachon, Richard Repka, Barbara Kopplóva, Jan Iirak, Svatava Navrátilová i inni. Odbyły się dwie sesje plenarne oraz 8 paneli w 4 sekcjach tematycznych: 1) System wyborczy w Polsce, Czechach i na Słowacji: ewolucja i aktualna debata; 2) Język komunikowania w Unii Europejskiej; 3) Komerccjalizacja i polityzacja mediów w Polsce, Czechach i na Słowacji; 4) W kierunku profesjonalizacji kampanii wyborczych. Rozmowy panelowe zakończyła uroczysta kolacja, która odbyła się w Sali Balowej na Zamku. Efektem spotkania w Książu stały się dwa projekty badawcze badaczy reprezentujących Polskę, Czechy i Słowację. Uczestnicy Forum podjęli decyzję o cyklicznej organizacji tego typu spotkań, uważając je za bardzo ważny czynnik integrujący środowiska naukowe trzech krajów i pogłębiający współpracę między nimi.

IV Central European Communication Forum *Convergence: media in future – future in media*, Kraków 2011

W konferencji udział wzięło 55 uczestników z 15 krajów Europy oraz z Azji i Stanów Zjednoczonych. Program Forum obejmował 6 sesji plenarnych oraz 4 sesje tematyczne. Problematyka sesji plenarnych dotyczyła obszarów badawczych związanych z perspektywą mediów przyszłości i przyszłości w mediach. Integralną częścią Forum była prezentacja możliwości nowych mediów w praktyce. W ramach tej części zostały zaprezentowane trzy panele multimedialne i interaktywne. Prezentowaną refleksję medioznawczą uczestnicy konferencji

podjęli z perspektywy socjologicznej, filozoficznej, psychologicznej, politologicznej, kulturoznawczej, komunikologicznej i lingwistycznej. Referenci zdiagnozowali obecną kondycję cywilizacji medialnej i analizowali postulatywne kierunki jej rozwoju. Czerpiąc z doświadczeń krajów pochodzenia, badacze zaprezentowali dokonujące się w szeroko pojętej mediasferze zmiany systemowo-strukturalne, instytucjonalno-technologiczne i etyczno-kulturowe. W czasie Forum zastanawiano się nad metafizycznymi i antropologicznymi aspektami rzeczywistości wirtualnej, zastosowaniem nowoczesnych technologii medialnych w edukacji, tabloidyzacją kanałów telewizyjnych, etycznymi wymiarami public relations oraz typologiami mediatyzacji komunikacji niewerbalnej. Istotnym zagadnieniem okazał się także problem konwergencji mediów i konwergencji kulturowo-politycznej w mediach. Ponadto próbowano uchwycić związki medialnych strategii komunikacyjnych z politycznym public relations, a także scharakteryzować zawód dziennikarza w dobie eksplozji nowych mediów.

5.2. Konferencje międzynarodowe tematyczne

W okresie od 2007 do 2012. PTKS było organizatorem trzech ważnych konferencji międzynarodowych, które koncentrowały się wokół jednego obszaru badawczego – agenda setting w 2009 r., komunikowanie polityczne w 2011 r., oraz studia nad dziennikarstwem w 2012 r. Wszystkie konferencje odbyły się szerokim echem na świecie i przyciągnęły dużą grupę specjalistów o światowej randze z wszystkich kontynentów.

Development of Agenda-Setting Theory and Research. Between West and East, Wrocław 2009

Współorganizatorami konferencji był Instytut Politologii Uniwersytetu Wrocławskiego i Dolnośląska Szkoła Wyższa we Wrocławiu. Realizacja projektu możliwa była dzięki dotacji z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego oraz przyznaniu przez Urząd Miasta Wrocławia środków na wizytę prof. Maxwella McCombsa w ramach programu VISITING PROFESSOR – Funduszu „SCIENITAE WRATISLAVIENSES”.

W konferencji uczestniczyło 53 uczestników z Polski i zagranicy w tym: z USA, Turcji, Rosji, Austrii, Hiszpanii, Malezji, Izraela, Czech, Łotwy, Litwy. Gościem honorowym był prof. Maxwell McCombs, wybitny badacz komunikowania współtwórca teorii i metody badawczej agenda-setting. Obrady podzielone zostały na siedem sesji tematycznych. Pierwszej, zatytułowanej „New Developments in Agenda-Setting”, przewodniczył prof. Wayne Wanta z Oklahoma State University. Otwierający obrady referat „Extending Our Theoretical Maps: The Psychology of Agenda-Setting” wygłosił Maxwell McCombs. W wystąpieniu wyjaśniał kierunki rozwoju teorii agenda-setting z uwzględnieniem efektu długo-

terminowego. Druga sesja „Research and Tools in Agenda-Setting studies” modyfikowana była przez Maxwella McCombsa. W sesji zaprezentowano wyniki badań przeprowadzonych w Stanach Zjednoczonych, Czechach, Hiszpanii i Turcji. Najważniejszym wydarzeniem konferencji był wykład otwarty profesora Maxwella McCombsa. Blisko dwustuosobowej publiczności zgromadzonej w Oratorium Marianum zaprezentowane zostały badania prowadzone przez twórców agenda-setting od 1968 roku. M. McCombs omówił istotę, ale i słabości badań w Chapel Hill z 1968 roku. Następnie przybliżył kolejne przedsięwzięcia z lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX w. Profesor zwrócił także uwagę na wysoką specjalizację współczesnych projektów analizujących nie tylko relacje między mediami a opinią publiczną, ale także między mediami i politykami oraz mediami i poglądami poszczególnych jednostek. Współczesne badania, zdaniem M. McCombsa, koncentrują się na efekcie długoterminowym i aspektach psychologicznych. W wykładzie wzięli udział nie tylko studenci i pracownicy naukowcy wrocławskich uczelni, ale także specjalnie przybyli studenci i naukowcy z całego kraju, między innymi z UMCS w Lublinie, z Uniwersytetu Jagiellońskiego, Warszawskiego, Opolskiego, Adama Mickiewicza w Poznaniu, Mikołaja Kopernika w Toruniu. Po wykładzie odbyła się promocja polskiego wydania książki prof. McCombsa pt. „Ustanawianie agendy. Media Masowe i opinia publiczna”. Z tej okazji Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego uruchomiło stoisko, na którym można było kupić książkę i uzyskać autograf Autora. Zainteresowanie było tak duże, że nie wystarczyło egzemplarzy dla wszystkich.

Konferencja umożliwiła spotkanie badaczy zajmujących się kwestią ustanawiania agendy nie tylko w Stanach Zjednoczonych czy Europie Zachodniej, ale przede wszystkim w Europie Środkowo-Wschodniej. Wydarzenie o takiej randze odbyło się po raz pierwszy w Polsce i w Europie Środkowej. Umożliwiło ono wymianę poglądów, zaprezentowanie metod prowadzenia badań i usystematyzowanie terminologii. Wyniki badań ukazały różnice kulturowe, które należało brać pod uwagę przy interpretacji uzyskiwanych danych. Gość honorowy konferencji, prof. M. McCombs udzielił licznych porad młodym badaczom. Konferencja, jak i wizyta prof. McCombsa były bardzo udanym i ważnym przedsięwzięciem.

Political Communication in the Era of New Technologies, Warszawa 2011

Współorganizatorami konferencji był Instytut Nauk Politycznych oraz Instytut Dziennikarstwa Uniwersytetu Warszawskiego. W konferencji wzięło udział 105 uczestników, przedstawicieli uczelni wyższych i ośrodków naukowych z 25 krajów i 6 kontynentów. Podczas konferencji odbyły się 3 sesje plenarne oraz 15 zróżnicowanych tematycznie paneli. W ramach każdej sesji i poszczególnych paneli zaprezentowano od 3 do 4 wystąpień, a zwieńczeniem każdej sesji i panelu była dyskusja. Czterech prelegentów (w tym jeden z Japonii), którym

nie udało się dotrzeć do Warszawy skorzystało z możliwości wideokonferencji, przedstawiając swe prezentacje za pośrednictwem komunikatora Skype.

Prelegenci i dyskutanci w trakcie dwóch sesji plenarnych – „New Technologies in Communication Process” oraz „New Technologies as a Toll and Challenge for Political Communication” – koncentrowali się na problematyce związanej z zastosowaniem nowych technologii w procesie komunikacji politycznej. O właściwościach nowych mediów przez pryzmat prowadzonych badań i poczynionych obserwacji mówili wybitni uczeni, najwyższej klasy specjaliści – Barbara Pfetsch (Wolny Uniwersytet w Berlinie), Frank Esser (Uniwersytet w Zurychu), Wolfgang Donsbach (Uniwersytet Techniczny w Dreźnie), Philippe J. Maarek (Uniwersytet Paris Est – UPEC) oraz Katrin Voltmer (Uniwersytet w Leeds). Poza sesjami plenarnymi odbyło się 15 zróżnicowanych tematycznie równoległych paneli. Prelegenci i dyskutanci podejmowali problematykę dotyczącą, m.in.: metodologii badań oraz nowych zjawisk społecznych w Internecie, efektywności wykorzystania narzędzi oferowanych przez internet w procesie kreowania wizerunku podmiotów politycznych w okresie kampanii wyborczej do Parlamentu Europejskiego, relacji między kulturą popularną a polityką, roli nowych mediów w procesie demokratyzacji na różnych kontynentach, retoryki i dyskursu medialnego, stereotypów związanych z płcią, e-administracji oraz narzędzi komunikacji politycznej stosowanych w różnych państwach na poziomie lokalnym oraz krajowym, amerykanizacji kampanii wyborczych czy znaczenia Internetu jako źródła informacji w kampanii wyborczej. Konferencję zakończyła sesja, w której udział wziął Nico Carpentier (Uniwersytet Loughborough, Vice-President ECREA). Omówił on rolę i znaczenie rozwoju oraz jakości badań nad komunikacją podejmowanych przez uczonych współpracujących z Europejskim Stowarzyszeniem Badań nad Komunikacją i Edukacją (ECREA). Drugi z gości – Garegin Chugaszyan (reprezentant Rady Europy i CDMC), wskazywał na zmiany zachodzące w kształtowaniu polityki w systemach demokratycznych pod wpływem nowych mediów, a także poddał analizie znamienne skutki upowszechnienia mediów społecznościowych.

W trakcie konferencji odbyła się sesja poświęcona współpracy ze stowarzyszeniami komunikologicznymi na świecie – ICA, IAMCR, ECREA and CEE Network, moderowana przez Prezydent International Federation of Communication Associations – prof. dr hab. Bogusławę Dobek-Ostrowską. Sesja poświęcona była ukazaniu roli wymienionych stowarzyszeń w rozwoju badań nad komunikacją w Europie Środkowej i Wschodniej. Wymiernym efektem konferencji jest zbiorowa monografia pt. „Political Communication in the Era of New Technologies” pod red. B. Dobek-Ostrowskiej i J. Garlickiego, która ukazała się w nowej serii Wydawnictwa Peter Lang Studies in Communication and Politics.

Matters of Journalism. Understanding Professional Challenges and Dilemmas, Gdańsk 2012

Współorganizatorem konferencji był Uniwersytet Gdański, a patronat nad nią przyjęły sekcje Studiów nad dziennikarstwem dwóch prestiżowych międzynarodowych towarzystw naukowych ECREA i International Communication Association. Pierwszy dzień konferencji odbył się w miejscu szczególnym – w historycznej Sali BHP Stoczni.

W konferencji wzięło udział ponad 120 badaczy z 26 państw, którzy zaprezentowali łącznie 78 referatów. Wykład otwierający konferencję wygłosił prof. Peter Gross z University of Tennessee („The Limits of Transformation: Eastern European Media’s ‘Integration’ Into What”). Podczas czterech sesji plenarnych miały miejsce wystąpienia wielu cenionych badaczy z kilkunastu uniwersytetów. Byli wśród nich między innymi: Aukse Balčytienė z Vytautas Magnus University w Kaunas (Litwa), Owen V. Johnson z Indiana University (USA), Walery Pisarek (Polska), Wayne Wanta z University of Florida (USA), Ramon Salaverria z Uniwersytetu Navarra (Hiszpania), Jaromir Volek z Masaryk University w Brnie (Czechy). Odbyły się dwie sesje europejskich projektów badawczych „Journalism in change” oraz „Media Accountability and Transparency in Europe (MediaAct)” i European Journalism Observatory. Ponadto odbyło się 15 sesji poświęconych takiej tematyce, jak: standardy i wartości zawodowe dziennikarzy, tożsamość zawodowa dziennikarzy, funkcje i role dziennikarzy, modele dziennikarstwa, doświadczenia zawodowe dziennikarzy, zmiany zachodzące w środowisku pracy dziennikarzy, etyka zawodowa, relacje pomiędzy dziennikarzami i politykami oraz pomiędzy dziennikarzami i obywatelami, dziennikarstwo obywatelskie, dziennikarstwo lokalne. Badacze reprezentowali wyniki badań z takich krajów, jak: Bułgaria, Hiszpania, Rumunia, Słowacja, Mołdawia, Estonia, Portugalia, Rosja, państwa Skandynawii, Ameryki Łacińskiej i Stany Zjednoczone. Odbyła się także jedna sesja w całości poświęcona dziennikarzom na Ukrainie. Na zamknięcie konferencji uczestnicy wysłuchali bardzo interesującej prezentacji przygotowanej przez prof. Thomasa Hanitzscha z Ludwig-Maximilians University w Monachium, który mówił o konieczności rozwijania międzynarodowej współpracy w obszarze badań nad mediami w ramach istniejących już stowarzyszeń i uczelni akademickich.

6. Konkurs „Doktorat”

Konkurs, zorganizowany pod egidą Towarzystwa, pomyślany został jako forma promocji zarówno młodych badaczy procesów komunikowania, jak i ośrodków naukowych stwarzających im możliwości naukowego rozwoju. Jednocześnie Konkurs ma za zadanie aktywizowanie i integrowanie środowisk

naukowych zajmujących się różnorodnymi aspektami komunikacji społecznej i dziennikarstwa. Idea konkursu została przedstawiona w 2008 r. Organizatorem Konkursu i przewodniczącym Kapituły jest prof. dr hab. Zbigniew Oniszczyk. Nagrody przyznano pięciokrotnie, a laureatami Konkursu byli:

Doktorat 2008: Dr Teresa Sławińska z Uniwersytetu Jagiellońskiego, praca pt. *Zarządzanie przedsiębiorstwem prasowym na przykładzie spółki Quest France* (promotor Dr hab. Teresa Sasińska-Klas, prof. UJ);

Doktorat 2009: Dr Sławomir Czapnik z Uniwersytetu Wrocławskiego, praca pt. *Anglosaski nurt ekonomii politycznej komunikowania. Powstanie, rozwój i stan obecny* (promotor Dr hab. Zbigniew Wiktor, prof. UW);

Doktorat 2010: Dr Agnieszka Turska-Kawa z Uniwersytetu Śląskiego, praca pt. *Poczucie alienacji a użytkowanie mediów* (promotorzy Prof. dr hab. Stanisław Michalczyk, Dr hab. Iwona Jakubowka-Branicka, prof. UW);

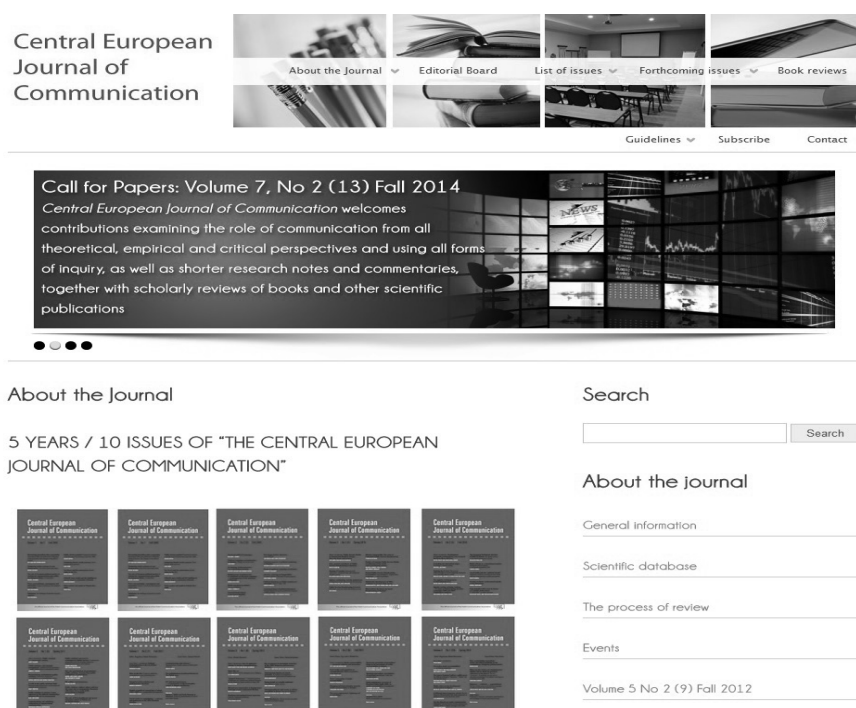
Doktorat 2011: Dr Małgorzata Adamik-Szysiak z UMCS, praca pt. *Telewizyjna reklama polityczna w Polsce w latach 2005–2010* (promotor Prof. dr hab. Iwona Hofman);

Doktorat 2012: Dr Magdalena Ślawska (Uniwersytet Śląski), praca pt. *Formy dialogowe w gatunkach dziennikarskich* (promotor Prof. dr hab. Małgorzata Kita).

7. Oficjalne czasopismo PTKS *Central European Journal of Communication*

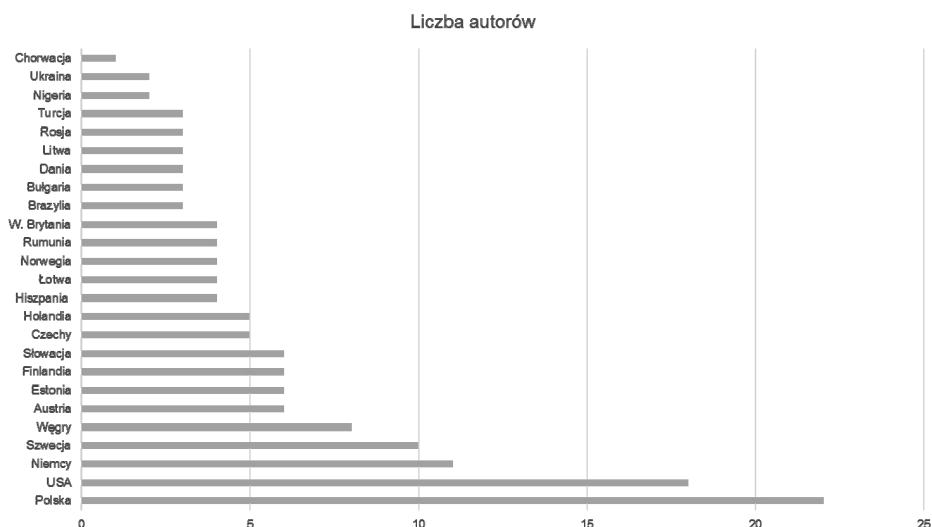
Wydawanie *Central European Journal of Communication* – oficjalnego anglojęzycznego czasopisma Polskiego Towarzystwa Komunikacji Społecznej jest jednym z najważniejszych zadań programowych realizowanych przez Polskie Towarzystwo Komunikacji Społecznej. Czasopismo publikowane jest dwa razy w roku (wiosną i jesienią) i ma ono wspierać badaczy z obszaru Europy Środkowej i Wschodniej, gdzie badania nad komunikowaniem zaczęły rozwijać się znacznie później. Dzięki publikacjom anglojęzycznym autorzy z tej części świata mogą wejść ze swoimi badaniami na forum międzynarodowe i zaistnieć w globalnym rynku naukowym. „Central European Journal of Communication” stanowi forum dla zróżnicowanych studiów, które poświęcone są analizie roli mediów masowych i procesów komunikowania w Europie Środkowej oraz innych rejonach świata. W założeniu swoim czasopismo miało integrować badaczy z nowych demokracji europejskich, którzy nie są w stanie przebić się i publikować w renomowanych czasopismach komunikologicznych, jak np. „Journal of Communication”, „Theory of Communication”, „European Journal of Communication” czy „Political Communication”. Funkcję redaktorów pełnił Prof. dr hab. Bogusława Dobek-Ostrowska i dr Michał Głowacki. Na początku

2008 rozpoczęto formowanie Rady Wydawniczej (Editorial Board). Zaproszenia wysłano do 50 wybitnych badaczy komunikowania – twórców przełomowych teorii i koncepcji, posiadających olbrzymi dorobek naukowy i autorytet. Wszystkie zaproszenia zostały przyjęte – 24 z kraju z i 26 z zagranicy. Czasopismo ma swoją stronę internetową www.cejc.ptks.pl. Jest czasopismem punktowanym na liście MNiSW, a w 2013 r. pozytywnie przeszło proces ewaluacji **IC Journals Master List 2012**, której wynikiem jest przyznanie wskaźnika **ICV** (Index Copernicus Value) w wysokości **5.97 pkt**. Uzyskana punktacja wyliczona została na podstawie złożonej przez Redakcję ankiety oraz oceny dokonanej przez specjalistów **Index Copernicus**.



Ilustracja 3. www.cejc.

W ciągu 6 lat działalności od jesieni 2008 do jesieni 2013 opublikowanych zostało 11 tomów, w których zamieszczono 105 artykułów 145 autorów pochodzących z 25 krajów na świecie – z Europy (22), Ameryki Północnej (1), Ameryki Południowej (1) i Afryki (1). Wszystkie zgłoszone artykuły przechodzą staranny proces ewaluacji dokonywany przez uznanych międzynarodowej rangi ekspertów. W wyniku tego procesu do publikacji średnio kierowanych jest 35–50 procent zgłoszonych tekstów.



Wykres 2. Kraj pochodzenia autorów publikujących w *CEJC*

8. Aktywność międzynarodowa

Od samego początku działalności PTKS duże znaczenie przywiązywano do współpracy międzynarodowej. Była to i nadal jest jedna z najbardziej efektywnych dróg budowania relacji naukowych, nawiązywania kontaktów i uczestniczenia w ważnych projektach i wydarzeniach. Ma to szczególne znaczenie dla badaczy z kraju, który jest opóźniony w badaniach nad komunikowaniem.

Od 2009 r. PTKS jest członkiem zbiorowym najbardziej prestiżowego stowarzyszenia międzynarodowego **International Communication Association** (<http://www.icaheadq.org>). Członkostwo w tej organizacji daje prawo do organizacji jednej sesji podczas corocznych konferencji ICA. Jest to jedna z najważniejszych strategii budowania wizerunku polskich badaczy i wchodzenia z prowadzonymi w kraju badaniami na arenę światową. W okresie naszego członkostwa zostało zgłoszonych i przeprowadzonych pięć sesji:

2009 Chicago – *Twenty years of free media and public sphere in Central Europe*

2010 Singapur – *Polish electoral campaigns and political communication in comparative perspective*

2011 Boston – *The Role and Function of Public Relations in Contemporary Society. PR Between Service for an Organization and the Public*

2012 Phoenix – *Journalistic Professionalism around the Baltic*

2013 Londyn – *Media accountability in the digital age: international perspective*

Docenieniem aktywności Zarządu i Prezesa PTKS był wybór prof. dr hab. Bogusławy Dobek-Ostrowskiej na prezydenta **International Federation of Communication Association** (<http://www.ifedca.org/>), którą to funkcję sprawowała w okresie od 2010–2012 roku, a także powołanie Prezesa PTKS do the **ICA Liaison Committee** (2011–2012).

PTKS jest także od 2010 r. członkiem zbiorowym **European Communication Research and Education Association** (<http://www.ecrea.eu>) – najważniejszej organizacji europejskiej.

Aktywność konferencyjna i budowanie międzynarodowych więzi przez PTKS zostało nagrodzone przez Polską Organizację Turystyczną i Stowarzyszenie Konferencji i Kongresów w Polsce, które przyznały Prezes PTKS tytuł **Ambasadora Kongresów Polskich 2013**.

ALFRED DUBICKI

Polskie Towarzystwo Geofizyczne. Działalność i problemy

Polskie Towarzystwo Geofizyczne w roku 2013 obchodzi 66-lecie istnienia i działalności. Jest ono kontynuatorem idei i myśli naukowej **Polskiego Towarzystwa Meteorologicznego i Hydrologicznego** powołanego 25.10.1947 roku na Walnym Zgromadzeniu z inicjatywy 19 członków założycieli. W skład założycielskiego zespołu wchodził wybitni uczeni i specjaliści z dziedziny nauk geofizycznych:

- | | |
|----------------------------------|---|
| 1. dr Leonard Bartnicki | 11. dr Ananiasz Rojecki |
| 2. inż. Artur Born | 12. prof. dr Eugeniusz Romer |
| 3. prof. dr Władysław Gorczyński | 13. prof. dr inż. Włodzimierz Roniewicz |
| 4. doc. dr Romuald Gumiński | 14. dr Adam Schmuck |
| 5. inż. Zbigniew Kajetanowicz | 15. prof. dr Władysław Smosarski |
| 6. mgr Cyprian Kolago | 16. mgr Wacław Wiszniewski |
| 7. prof. dr Aleksander Kosiba | 17. prof. dr August Zierhoffer |
| 8. prof. dr Stanisław Leszczycki | 18. dr Stanisław Zych |
| 9. mgr Franciszek Liana | 19. prof. dr Stanisław Turczynowicz |
| 10. dr Stanisław Milata | |

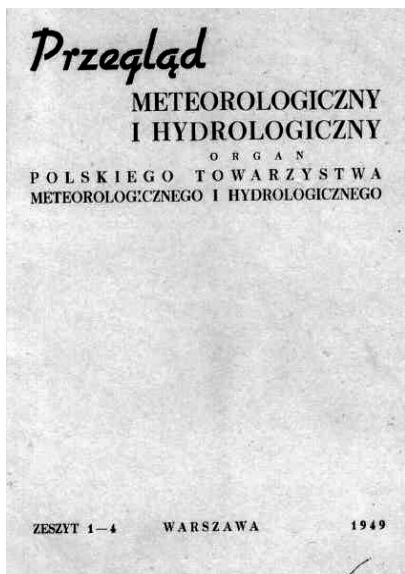
Już wówczas wielu z członków założycieli było organizatorami życia naukowego, zajmowało wysokie stanowiska na Wyższych Uczelniach jako dydaktycy, kierownicy instytutów i katedr. Działali także w administracji państwowej. Profesor Stanisław Leszczycki zajmował stanowisko Ministra Spraw Zagranicznych.

Dziś darzymy ich szacunkiem, a jednocześnie wyrażamy wdzięczność za skuteczne realizowanie założycielskiej inicjatywy i dalekowzroczność programową.

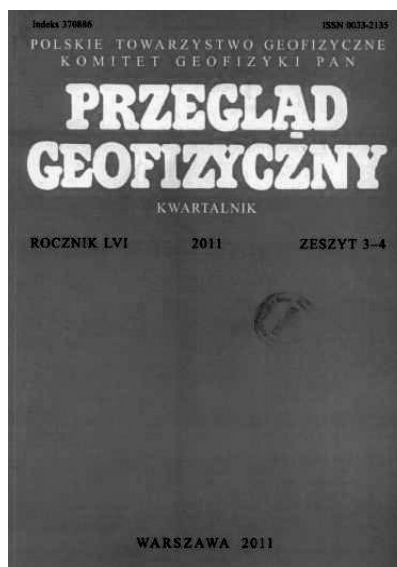
W ramowym programie Walnego Założycielskiego Zgromadzenia Polskiego Towarzystwa Meteorologicznego i Hydrologicznego znalazły się zadania dotyczące:

- udziału Towarzystwa w organizacji studiów wyższych w zakresie meteorologii i klimatologii,
- przygotowania własnego wydawnictwa,
- ustalenie polskiego słownictwa meteorologicznego,
- popularyzacji wiedzy z dziedziny nauk geofizycznych.

Zgodnie z założeniami programowymi pierwszoplanowym wydarzeniem w pracach Towarzystwa było przygotowanie i wydanie „**Przeglądu Meteorologicznego i Hydrologicznego**”. Pierwsze dwa zeszyty ukazały się już w roku 1948 (fot. 1).



Fot. 1 – Przegląd – zeszyt 1-4



Fot. 2 – Nowa forma Przeglądu

W roku 1956 decyzją Zarządu Głównego Towarzystwa zmieniono tytuł kwartalnika z „Przeglądu Meteorologicznego i Hydrologicznego” na „Przegląd Geofizyczny” (fot. 2).

Przegląd Geofizyczny właściwie od początku utrzymywał wysoki poziom i stał się bardzo poważnym forum wymiany myśli naukowej, prezentacji poglądów dotyczących wykorzystania nauki w gospodarce narodowej, przeglądu literatury naukowej i recenzji wydawnictw specjalistycznych.

Redaktorami naczelnymi czasopisma byli wybitni uczeni:

- prof. dr hab. Władysław Gorczyński (1948–1950)
- prof. dr hab. Edward Stenz (1950–1954)
- prof. dr hab. Ananiasz Rojecki (1955–1972)
- prof. dr hab. Marian Molga (1973–1980)
- prof. dr hab. Zdzisław Mikulski (1980–2010)
- dr Ewa Bogdanowicz (2011)

Czasopismo stało się głównym organem publikującym prace naukowo-badawcze z zakresu nauk o Ziemi. Wysoki poziom naukowy sprawił, że „Przegląd Geofizyczny” jest znany również poza granicami naszego kraju.

W ramach wymiany wysyłany jest do około 80 odbiorców zagranicznych otrzymując w zamian interesujące pozycje z zagranicy. Niezależnie od zmian organizacyjnych, a także społeczno-politycznych czasopismo stale utrzymuje wysoki poziom naukowy. To niewątpliwie zasługa Redaktorów Naczelnych, a szczególnie wieloletniego Redaktora Naczelnego **prof. dr. hab. Zdzisława Mikulskiego** (fot. 3) i byłego Przewodniczącego Rady Redakcyjnej **prof. dr. hab. Zdzisława Kaczmarka** (fot. 4).



Fot. 3 – Prof. dr hab. inż. Zdzisław Mikulski Redaktor Naczelny



Fot. 4 – Prof. dr hab. inż. Zdzisław Kaczmarek – Przewodniczący Rady Redakcyjnej

Na stronie internetowej Towarzystwa jest prezentowany w języku polskim i angielskim spis treści każdego zeszytu oraz obszerne streszczenia publikowanych artykułów. Prowadzone modernizacje strony internetowej PTGeof. pozwolą na zamieszczanie w internecie publikowanych zeszytów w całości.

Mając na uwadze potrzebę stałego poszerzania profilu badań w dziedzinie nauk geofizycznych w roku 1966 przemianowano Polskie Towarzystwo Meteorologiczne i Hydrologiczne na Polskie Towarzystwo Geofizyczne. Prezesem Zarządu Głównego, który podjął tę bardzo ważną decyzję był Prof. dr hab. inż. Julian Lambor (fot. 5)



Fot. 5 – Prof. dr hab. inż. Julian Lambor

W roku 1980 na wniosek przedstawicieli Instytutu Geofizyki PAN i Centrum Badań Kosmicznych PAN uchwałą Zarządu Głównego PTGeof. przy Oddziale Warszawskim powołano Sekcję Fizyki Litosfery i Przestrzeni Okołoziemskiej. W roku 1998 sekcję FLiPO przekształcono w samodzielny Oddział Fizyki Wnętrza Ziemi i Przestrzeni Okołoziemskiej. W roku 2006 przy Zarządzie Głównym powołano Sekcję Meteorologii jako strukturę Europejskiego Towarzystwa Meteorologicznego.

Dziś Polskie Towarzystwo Geofizyczne zrzesza 350 członków w 10 Oddziałach terenowych: w Gdyni, Katowicach, Krakowie, Łodzi, Lublinie, Poznaniu, Toruniu, Warszawie i Wrocławiu. Pionierami a zarazem ambasadorami Polskiego Towarzystwa Meteorologicznego i Hydrologicznego, którzy rozpowszechniali ideę Towarzystwa, popularyzowali jego działalność i umacniali w naukowych kręgach społeczności lokalnych swojego regionu pozytywną rolę szerzenia wiedzy i rozwoju nauki byli pierwsi Przewodniczący Oddziałów. Funkcję tę sprawowali: w Gdyni – dr Witold Tubilewicz, w Krakowie – prof. dr hab. Władysław Milata, w Katowicach – dr Andrzej Kruczała, w Lublinie – prof. dr hab. Włodzimierz Zienkiewicz, w Łodzi – prof. dr hab. Stanisław Zych, w Poznaniu – prof. dr hab. Józef Bajerlein, w Toruniu – prof. dr hab. Władysław Gorczyński, w Warszawie – prof. dr hab. Romuald Gumiński, w Warszawie (1998 OFWZiPO) doc. dr Stanisław Michnowski, we Wrocławiu – prof. dr hab. Aleksander Kosiba. Przez krótki okres działał Oddział PTGeof. w Słupsku – dr Henryk Wrembel.

W okresie 1937–2013 Towarzystwem zarządzało 7 Prezesów. Pierwszym Prezesem w latach 1947–50 był prof. dr hab. Stanisław Marian Leszczycki, następnie prof. dr hab. Edward Stenz (1950–55), prof. dr hab. inż. Julian Lambor (1955–68), prof. dr hab. Stanisław Zych (1968–77), prof. dr hab. Marian Molga (1977–80), prof. dr hab. Edward Michna (1980–83). W roku 1983 Walne Zgromadzenie PTGeof. na Prezesa Towarzystwa wybrało doc. dr. Alfreda Dubickiego (Dyrektora Oddziału IMGW we Wrocławiu), który tę funkcję pełni do dnia dzisiejszego.

Działalność Towarzystwa w zakresie popularyzacji nauk geofizycznych koncentruje się na: organizowaniu konferencji, zjazdów naukowych i sympozjów, współpracy z instytutami naukowo-badawczymi i uczelniami, wykonywaniu opracowań naukowych, opinii i ekspertyz, uczestnictwie członków Towarzystwa w wyprawach naukowych.

Szczególną uwagę Zarząd Główny PTGeof. zwraca na organizowanie konferencji i zjazdów naukowych poświęconych problemom geofizycznym zwłaszcza w dziedzinie meteorologii i hydrologii. W organizacji konferencji o zasięgu krajowym i międzynarodowym dużą aktywność wykazują Oddziały. W ciągu 66 lat odbyło się ponad 200 konferencji i zjazdów.

Ich tematyka koncentrowała się głównie nad problemami istotnymi w danym okresie dla nauki i gospodarki naszego kraju. Wiele miejsca poświęcono badaniom zanieczyszczenia powietrza atmosferycznego w okęgach przemysłowych oraz ocenie głębokości i zasięgu susz w Polsce. Duże było zainteresowanie i zapotrzebowanie ze strony Uzdrowisk Polskich na informacje z zakresu biometeorologii i bioklimatologii. We współpracy z Polskim Towarzystwem Balneoklimatycznym, Bioklimatologii i Medycyny Fizykalnej przeprowadzono wiele spotkań i konferencji oraz przygotowano liczne opracowania pod kierownictwem prof. dr hab. Teresy Kozłowskiej-Szczęsnej. Problematyka meteorologiczna i klimatologiczna jest często widoczna w działalności Towarzystwa szczególnie w ostatnim 15-leciu ze względu na fakt globalnego ocieplenia. Wiele miejsca poświęcono klimatowi obszarów górskich. Dziesięcioletnia współpraca ze Słowacką Akademią Nauk, Uniwersytetem im. Komenského w Bratysławie oraz Czeską Służbą Hydrologiczno-Meteorologiczną zaowocowała wydaniem monografii – *Klimat Tatr*.

Zachodzi pytanie, jak przeciwdziałać skutkom przewidywanych zmian globalnego ocieplenia klimatu? Jak przeciwdziałać stale zmniejszającym się zasobom wody słodkiej? Międzynarodowe organizacje przewidują jednoznacznie, że po roku 2030 dwie trzecie społeczności świata będzie odczuwać niedostatek wody a dla 1,8 mld problemem będzie brak wody w miejscu zamieszkania (fot. 6, 7).

Hydrologia, ze względu na znaczenie wody w życiu społeczeństw, w działalności Polskiego Towarzystwa, zajmuje miejsce szczególne. Organizowane są liczne seminaria i konferencje dotyczące zasobów wodnych, wielkości odpływu w różnych warunkach hydrologiczno-meteorologicznych, bilansów wodnych,

modelowania procesów hydrologicznych, oceny zagrożenia przeciwpowodziowego, częstości i intensywności powodzi oraz formy jej zwalczania. Sekretarz Generalny WMO Michael J.P. Jarroud w orędziu z okazji Światowego Dnia Meteorologii powiedział, że w latach 1992–2001 90% klęsk żywiołowych miało pochodzenie hydrometeorologiczne. Śmierć poniosło 662 tysiące osób zaś straty materialne oceniono na 450 mld dolarów.



Fot. 6 – Tropikalne cyklony



Fot. 7 – Susze w obszarach równikowych

Cykl ważniejszych konferencji z dziedziny hydrologii i gospodarki wodnej dotyczył:

- problematyki hydrologicznej i meteorologicznej małych zlewni rzecznych,
- współczesnych problemów hydrologii i gospodarki wodnej,
- ekstremalnych zjawisk hydrologiczno-meteorologicznych

W roku 2007 Polskie Towarzystwo Geofizyczne obchodziło 60-lecie swojego istnienia i działalności. Uroczysty Zjazd i konferencja „Współczesne problemy nauk geofizycznych” odbyła się pod patronatem Ministra Środowiska Jana Szyszko. Wygłoszone referaty przybliżają problemy stojące przed naukami geofizycznymi. Powstała publikacja w formie książkowej. Były odznaczenia i wyróżnienia (fot. 8, 9).

W roku 2010 odbyła się Międzynarodowa Konferencja nt. „Odrzańska droga wodna stan obecny i perspektywiczny” pod patronatem Prezesa KZGW Leszka Karwowskiego, J.M. Rektora Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu Romana Kołacza. W konferencji uczestniczyli: Wojewoda i Marszałek Województwa Dolnośląskiego, Prezydent Miasta Wrocławia, Przedstawiciel Kurii Metropolitalnej we Wrocławiu, Ministerstwa Infrastruktury oraz przedstawiciele Administracji państwowej i samorządowej (fot. 10). Konferencja objęła szeroki wachlarz problemów – od stosunków wodnych Odry poprzez jej hydrotechniczną zabudowę, transeuropejską sieć śródlądowych dróg wodnych, rewitalizację odrzańskiej drogi wodnej – do niezbędnych inwestycji z zachowaniem aspektów ekologicznych (fot. 11, 12).



Fot. 8 – Sala obrad Zjazdu Towarzystwa w jubileusz 60-lecia



Fot. 9 – Odśłonięcie tablicy pamiątkowej i posadzenie dębu „Ziemowit”



Fot. 10 – Międzynarodowa Konferencja „Odrzańska droga wodna stan obecny i perspektywiczny”



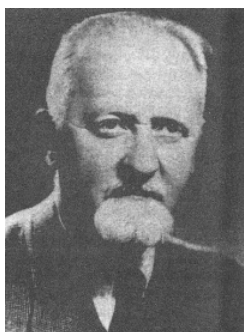
Fot. 11 – Odra – Śluza Bartoszowice



Fot. 12 – Odra–Śluza Rędzin, most Rędziński

Zagrożenie wynikające z globalnego ocieplenia klimatu potwierdzają informacje i prace członków PTGeof. uczestniczących w wyprawach naukowych – Mongolia, Tybet, Afryka, Wietnam oraz ostatnie szczególnie częste na Spitsbergen i King George.

Pionierem badań w Arktyce był prof. dr hab. Aleksander Kosiba (fot. 13), który w latach 1929–1938 w ramach wypraw belgijskich, wielokrotnie uczestniczył w badaniach klimatycznych i glaciologicznych na Grenlandię (fot. 14). Był również organizatorem i uczestnikiem wielu wypraw na Spitsbergen w latach 1957–60.



Fot. 13 – Prof. dr hab. Aleksander Kosiba
wybitny badacz polarny, klimatolog,
glacjolog



Fot. 14 – Prof. Kosiba na Grenlandii

W ostatnim 30-leciu XX wieku i aktualnie w badaniach naukowych w Arktyce i Antarktyce członkowie Towarzystwa, uczestniczą w wyprawach organizowanych przez Ośrodki Uniwersyteckie i Polską Akademię Nauk (fot. 15). W Toruniu wyprawy kierowane są przez prof. dr. hab. Rajmunda Przybyłaka, w Lublinie prof. dr. hab. Bogusława Kaszewskiego i we Wrocławiu prof. dr. hab. Krzysztofa Migalę.

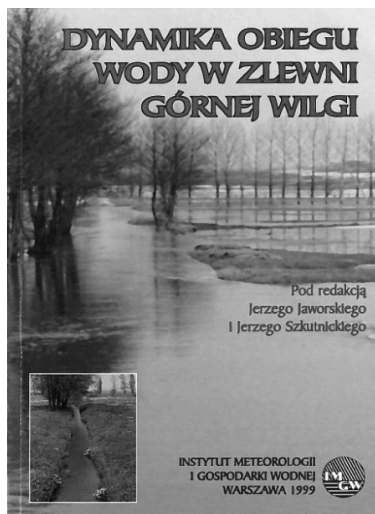


Fot. 15 – Spitsbergen 2013 cofający się lodowiec (fot. Grudzińska, Kasza)

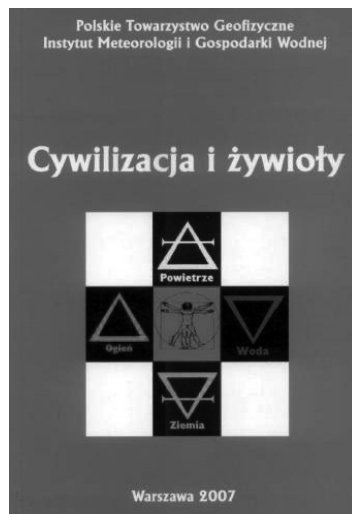
Światowa Organizacja Meteorologiczna (WMO) chcąc podkreślić wagę badań polarnych, w których członkowie PTGeof. uczestniczą od dziesiątków lat, rok 2007 ogłosiła rokiem polarnym, zaś Światowy Dzień Meteorologii

obchodzono pod hasłem „Meteorologia Polarna – zrozumienie oddziaływania wpływów globalnych” a Światowy Dzień Wody – „Jak sobie radzić z deficytem wody”. Należy bowiem pamiętać, że dostęp do wody pitnej w świecie przestał być tak oczywisty.

Zarząd Główny PTGeof. przyjął jako zasadę, że prezentowane na konferencjach wyniki badań przedstawiane są w formie książkowych wydawnictw monograficznych. Przykładem mogą być niżej podane monografie (fot. 16–19).



Fot. 16



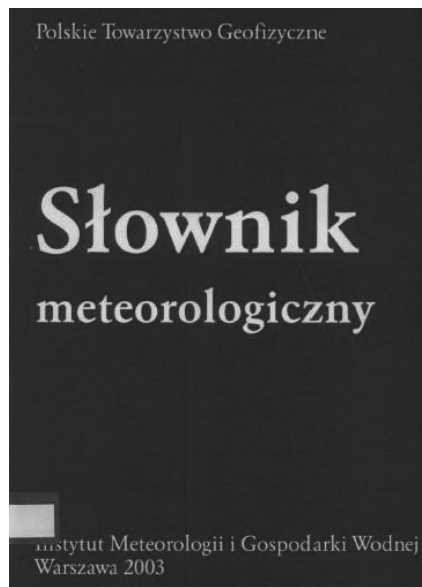
Fot. 17



Fot. 18



Fot. 19



Fot. 20 – Słownik Meteorologiczny

Wśród wielu wydanych książek na szczególne podkreślenie zasługuje „**Słownik Meteorologiczny**” (fot. 20).

To ambitne zadanie Zarząd Główny podjął w 1987 roku. Inicjatywę poparł ówczesny Komitet Meteorologii i Fizyki Atmosfery PAN. Powołano Komitet Redakcyjny, w którego skład weszli wybitni polscy uczeni: prof. dr hab. Janusz Paszyński, prof. dr hab. Tadeusz Niedźwiedź, prof. dr hab. Janusz Borkowski i dr Urszula Kossowska-Cezak. Redaktorem naczelnym został **prof. dr hab. Tadeusz Niedźwiedź** i tylko dzięki Jego zaangażowaniu możliwe było zakończenie tego zadania sukcesem. Prace nad „Słownikiem Meteorologicznym” trwały 13 lat. Zawiera on 4396 haseł z meteorologii, klimatologii i innych pokrewnych nauk geofizycznych. Odpowiedniki haseł opracowano w 4 językach – angielskim, rosyjskim, francuskim i niemieckim.

Jest to pierwsze w literaturze polskiej dzieło porządkujące terminologię meteorologiczno-klimatologiczną i nauk pokrewnych. Popularyzacja wiedzy to jedno z bardzo ważnych zadań PTGeof. Zadanie to realizujemy poprzez seminaria i spotkania naukowe w Oddziałach, pomoc dydaktyczną dla nauczycieli, wygłaszanie wykładów w szkołach, współpracę z samorządami i administracją państwową, współpracę z mediami, udostępnianie ciekawej naukowej literatury ze zbiorów własnej biblioteki (ok. 5000 książek i czasopism), współpracę z instytutami naukowo-badawczymi, uczelniami oraz towarzystwami.

Niestety, w ostatnich latach zakres realizowanych zadań zdecydowanie zmalał i to głównie za sprawą dotacji, którą PTGeof. otrzymuje z Ministerstwa

Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Środki finansowe otrzymywane z Ministerstwa spadły drastycznie niekiedy poniżej 30% potrzeb. Prawie do zera spadły wpływy z opracowań opinii i ekspertyz. Mniejsze są wpływy ze składek członkowskich. Wszystko to sprawia, że wydawanie kwartalnika „Przeglądu Geofizycznego” nierzadko ogranicza się do 2 zeszytów, całkowicie zawieszono przyznawanie nagród za szczególne osiągnięcia w dziedzinie geofizyki i najlepsze prace habilitacyjne w zakresie nauk rolniczych, zanika współpraca międzynarodowa, brak środków na wynajęcie pomieszczenia biblioteki i jej prowadzenie oraz obsługi technicznej, brak środków na wynajęcie lokalu na siedzibę Zarządu.

Nie można i nie da się wszystkiego uczynić, w zakresie nauki i edukacji społeczeństwa, w ramach zaangażowania społecznego.

Przedstawione trudności i problemy w coraz większym stopniu będą powodować stopniowy zanik edukacji społeczeństwa i popularyzacji wiedzy. To ogromna strata, zwłaszcza teraz w okresie zagrożenia i niebezpieczeństw płynących z obserwowanego przebiegu i natężenia zjawisk przyrodniczych. Chcielibyśmy przekonać władze administracyjne i społeczeństwo o potrzebie badań dla określenia krótko i długoterminowych prognoz powstających zmian klimatu i wynikających stąd niebezpieczeństw.

Polskie Towarzystwo Geofizyczne wierzy w zrozumienie znaczenia roli nauki, wierzy, że równoległe towarzyszyć będzie przychylność Władz Rzeczypospolitej Polskiej, które zwiększą środki na edukację społeczną i badania naukowe wszystkim środowiskom naukowemu, zwłaszcza Towarzystwom i Stowarzyszeniom.

MAREK M. DZIEKAN

Polskie Towarzystwo Orientalistyczne 1922–2013 i jego dorobek naukowy i popularyzatorski

1. PTO – zarys dziejów i charakterystyka ogólna

Niniejszy artykuł poświęcony jest historii Polskiego Towarzystwa Orientalistycznego, nie będę się więc zatrzymywał nad dziejami polskich badań nad Orientem, warto jednak wspomnieć, że na poziomie naukowym rozwijały się one już w XIX wieku, a najważniejszym ośrodkiem polskiej orientalistyki był Uniwersytet Wileński, który jednak w czasach, o których piszę, utracił swe znaczenie w tym zakresie, nastąpił natomiast rozwój badań orientalistycznych w innych polskich centrach naukowych¹.

Polskie Towarzystwo Orientalistyczne² powstało oficjalnie 28 marca 1922 r. Tego dnia zatwierdzony został Statut Towarzystwa reskryptem Województwa Lwowskiego L. 11642. Inicjatorami Towarzystwa byli profesorowie Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie: Andrzej Gawroński, Jan Czekanowski i Zygmunt Smogorzewski. Wydaje się jednak, że sami twórcy Towarzystwa za właściwy początek jego działalności uważali pierwsze Walne Zgromadzenie w lipcu 1923 r., o czym świadczyć mogą (nieadresowane – najwyraźniej

¹ O wcześniejszych dziejach tej dziedziny nauki w naszym kraju por.: *Szkice z dziejów polskiej orientalistyki* t. I, Warszawa 1957, t. II, Warszawa 1966, t. III, Warszawa 1969.

² Na temat dziejów PTO ukazało się już kilka obszerniejszych tekstów, chronologicznie: S. Kałużyński, *Pół wieku Polskiego Towarzystwa Orientalistycznego*, „Przegląd Orientalistyczny” (dalej: PO) 1972, nr 3, s. 211–220; L. Cyrzyk, *70 lat Polskiego Towarzystwa Orientalistycznego*, „Przegląd Orientalistyczny” 1992, nr 1–4, s. 3–8; M.M. Dziekan, L. Cyrzyk, *Polskie Towarzystwo Orientalistyczne. Dzieje i dorobek w zarysie*, „Problemy Społecznego Ruchu Naukowego” 1997, t. 3, nr 1/2, s. 59–63 (ten ostatni tekst omyłkowo sygnowany jest tylko moim nazwiskiem); S. Kałużyński, *Jubileuszowe retrospekcje (kartki z historii PTO w XX w., PO 2003, nr 3–4, s. 127–143. Biorąc pod uwagę odmienną w stosunku do wymienionych, koncepcję mojego tekstu, zainteresowanych Czytelników odsyłam także do tamtych opracowań.*

stanowiące zapas) zachowane w Archiwum PTO wzory pism z 1924 r., jakie rozsyłane były do uczonych, wybranych na członków czynnych Towarzystwa, które zaczynają się: „W lipcu 1923 r. założono we Lwowie „Polskie Towarzystwo Orientalistyczne”. O celach jego poinformuje załączony tutaj Statut Twa.”

Powstanie tej organizacji było w pewien sposób związane z odrodzeniem nauki polskiej we wszystkich dziedzinach, jakie nastąpiło po odzyskaniu przez Polskę niepodległości. Wśród specjalistycznych towarzystw naukowych, jakie powstały w tym samym czasie wymienić można np. Polskie Towarzystwo Botaniczne (1922), czy Polskie Towarzystwo Astronomiczne (1923). PTO nie było pierwszą pozauniwersytecką instytucją związaną z orientalistyką, jaka powstała w Polsce³. Już w 1918 r. zorganizowano Komisję Orientalistyczną Polskiej Akademii Umiejętności⁴, której inicjatorami byli orientaliści związani z Uniwersytetem Jagiellońskim: Jan Rozwadowski i Tadeusz Kowalski. W Warszawie przy Towarzystwie Naukowym Warszawskim od 1922 r. działała natomiast Sekcja Orientalistyczna Instytutu Antropologicznego, która po zmiennych losach dopiero w 1938 r. przekształciła się w Komisję Orientalistyczną pod kierownictwem ks. prof. Wilhelma Michalskiego.⁵

Orientaliści polscy byli z jednej strony spadkobiercami niezbyt bogatej wprawdzie, ale godnej uwagi tradycji polskich badaczy Wschodu, z drugiej zaś strony tradycji orientalistyki głównie niemieckojęzycznej i rosyjskiej, bo z nimi wiązali swoje wykształcenie.

Cel Towarzystwa w następujący sposób sformułowany został w trzecim paragrafie pierwszego Statutu: „a) przyczyniać się do rozwoju orientalistyki polskiej. b) budzić w Polsce zainteresowanie Wschodem, uczyć znajomości rzeczy wschodnich oraz nawiązywać i podtrzymywać stosunki kulturalno-naukowe z krajami wschodnimi”.⁶ Obecnie w Statucie element ten brzmi następująco (paragraf 7.): „Celem Towarzystwa jest przyczynianie się do rozwoju orientalistyki polskiej przez prowadzenie i popieranie badań nad ludami Azji i Afryki oraz upowszechnianie wiedzy o Wschodzie”.⁷ Warto przy tym wskazać na „Uwagę” zamieszczoną w pierwszym Statucie bezpośrednio pod tym fragmentem: „Wyraz *Wschód* oznacza tu bliższy Wschód Europejski, dalej Azję, Afrykę oraz obszary,

³ Pierwszy ośrodek orientalistyczny na ziemiach polskich w XX w. Powstał w Krakowie (por. pracę zbiorową *Commemorativa Orientalia*, red. L. Sudyka, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2011), następnie we Lwowie (por. T. Lewicki, *Orientalistyka lwowska przed półwiekiem*, „Przegląd Orientalistyczny” 1985, nr 1–4, s. 3–7; tenże, *Ś.p. Zygmunt Smogorzewski*, „Rocznik Orientalistyczny” (dalej: RO) 1933 (1934), t. IX, s. 188–199).

⁴ „Rocznik Orientalistyczny” 1912–1924, t. II, s. 339.

⁵ RO 1919–1924, t. II, s. 336; 1933 (1934), t. IX, s. 184; http://www.tnw.waw.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=80&Itemid=28 [dostęp z dnia 09.07.2013].

⁶ *Statut Polskiego Towarzystwa Orientalistycznego*, Uniwersytet Poznański, Poznań 1928, s. 3; omówienie najważniejszych punktów Statutu: RO 1919–1924, t. II, s. 336–337.

⁷ Por. <http://www.pto.orient.uw.edu.pl/>.

objęte językami wschodnimi i wpływem cywilizacji wschodniej”. Uwzględnienie tu Europy Wschodniej być może wynikało z zainteresowań jednego z inicjatorów utworzenia Towarzystwa, Jana Grzegorzewskiego (por. niżej), ale w rzeczywistości działalność PTO nigdy tych obszarów nie obejmowała, chyba że chodziło o kontakty Europy z „właściwym” Orientem.

Cele te miały być realizowane poprzez wydawanie publikacji naukowych i popularnonaukowych, organizowanie konferencji naukowych i prelekcji, a także wystaw, muzeów itp. Można powiedzieć zatem, że w tym zakresie Towarzystwo wykazać się może ciągłością, co bez wątpienia wiąże się z wciąż minimalną wiedzą na temat szeroko pojętego Wschodu w naszym kraju. Jak pisał Włodzimierz Zajączkowski (1914–1982), „Praca organizacyjna, która wykraczała poza ramy statutu sprawiła, że PTO stało się organem opiniotwórczym w sprawach orientalistyki i niejako oficjalnym jej reprezentantem. Widowym znakiem tej roli Towarzystwa był fakt, że delegacja PTO na międzynarodowe kongresy orientalistów reprezentowała zazwyczaj także władze państwowe”.⁸

Towarzystwo od początku miało charakter naukowy, ale do grona członków już pierwszy Statut dopuszczał osoby spoza środowiska ściśle naukowego. Ten wymóg stawiano tzw. członkom czynnym. Poza tym w Statucie wymieniono członków zwyczajnych, wspierających, honorowych i zagranicznych. Rozróżnienie na członków czynnych i zwyczajnych zlikwidowane zostało w okresie powojennym. Pierwszy Zarząd Główny stanowili wymienieni wyżej założyciele, zaś na pierwszym Walnym Zgromadzeniu w lipcu 1923 r. wybrany został Zarząd Główny w składzie: Władysław Kotwicz (prezes), Andrzej Gawroński, wiceprezes, Konstanty Chyliński, skarbnik, Jan Janów, sekretarz, oraz członkowie: Jan Czekanowski, Mojżesz Schorr, Zygmunt Smogorzewski, ks. Władysław Szczepański, Antoni Śmieszek i Stanisław Wędkiewicz. Jak wskazują zachowane w Archiwum PTO dokumenty, prof. J. Janów (1888–1952)⁹, który pełnił funkcję sekretarza w pierwszych trzech latach istnienia PTO (do 1925), miał duże zasługi w ukształtowaniu się organizacji, o czym nie pamięta się w istniejących opracowaniach. Ponieważ u swych początków PTO było bardzo kameralne (czasem twierdzi się nawet, że elitarne), warto wymienić pozostałych jego członków: ks. Józef Bromski, ks. Bogdan Dawidowicz, Tadeusz Kowalski, Stanisław Franciszek Michalski-Iwieński, ks. Wilhelm Michalski, Bogdan Richter, Jan Rozwadowski, Stefan Stasiak, Ignacy Wajnberg, Helena Willmanowa.¹⁰ Towarzystwo liczyło zatem 18 członków, z których większość weszła w skład Zarządu Głównego. Z czasem jednak zaczęło się rozrastać,

⁸ W. Zajączkowski, *Orientalistyka polska w latach 1918–1968*, PO 1970, nr 1, s. 43.

⁹ Był językoznawcą-slawistą, badaczem literatury religijnej, prowadził także badania związane z indologią; profesor uniwersytetów we Lwowie i Krakowie. *Jan Janów*, http://pl.wikipedia.org/wiki/Jan_Jan%C3%B3w [dostęp z dnia 11.07.2013].

¹⁰ RO 1919–1924, t. II, s. 22; RO 1925, t. III, s. 333.

na tyle jednak, na ile istniało zainteresowanie Orientem zarówno w polskim środowisku naukowym, jak i w społeczeństwie. Warto może dodać, że oprócz wymienionych wyżej profesorów biblistyki, niejednokrotnie wywodzących się z polskich Żydów, wśród członków PTO wkrótce pojawili się mufti polskich muzułmanów Jakub Szynkiewicz oraz przywódca (hachan) wspólnoty polskich Karaimów Hadży Seraja Szapszał, co świadczy o swego rodzaju „naukowym ekumenizmie” polskich orientalistów. Istotny jest także element swego rodzaju interdyscyplinarności – w Towarzystwie działali zarówno orientaliści-filolodzy, jak i bibliści, teolodzy czy archeolodzy. Oba te aspekty zresztą zachowały się w PTO do dziś. Choć w okresie międzywojennym dość aktywny był ruch na rzecz przyznania Polsce zamorskich kolonii¹¹, należy podkreślić, że PTO nie miało z tym nic wspólnego – wydaje się nawet, że mogło celowo pomijać ten problem, ponieważ nie ma na ten temat ani słowa w publikacjach sygnowanych przez Towarzystwo. W 1939 r. PTO liczyło 66 członków, włączając w to wszystkie ich kategorie.¹² W okresie powojennym Towarzystwu udawało się unikać jakiegokolwiek ideologizacji, ale – być może w kontekście „równości” – zlikwidowano, jak wspomniałem, kategorię członka czynnego. Liczba osób zapisanych do PTO w II połowie XX wieku była zmienna. Rekordowym w tym zakresie rokiem był 1988 – do Towarzystwa należało wtedy 305 osób! Obecnie lista obejmuje 151 członków.

W założeniu Towarzystwa – co na dobre wyszło i polskiej nauce, i polskiemu społecznemu ruchowi naukowemu – pewną rolę odgrywały najprawdopodobniej pewne elementy pozanaukowe. Nawet w tak małym środowisku, jakim była polska orientalistyka, istniały pewne wewnętrzne tarcia. Wydaje się, że największą rolę odgrywała w tym przypadku niechęć A. Gawrońskiego do J. Grzegorzewskiego. Ten pierwszy chciał odebrać Grzegorzewskiemu wpływ, jaki miał na powstanie i funkcjonowanie „Rocznika Orientalistycznego”, o którym szerzej będzie mowa niżej, i osłabić, być może całkiem zerwać związki czasopisma ze Stacją Naukową na Wschodzie, założoną przez J. Grzegorzewskiego w 1904 pod nazwą Hyacinthaeum. A. Gawroński pisał w liście do T. Kowalskiego: „Trzeba św. Jacka ubić pośpiechem. Zakładamy Towarzystwo orjentalistyczne, przez co [...] odbieramy „stronie przeciwnej” sposobność zarzucenia nam frondy, owszem przyznajemy stacyi naukowej w kołach Europejskich inicjatywę w pracy organizacyjnej, ale sami idziemy dalej, zostawiając tamto za sobą. Założenie Tow[arzystwa] to parę dni roboty, rozeszle się zawiadomienie do kogo należy z prośbą o akces i poparcie. Członków wystarczy na początek kilkunastu. Płacą składkę i otrzymują pismo, organ Tow[arzystwa] za darmo. Subwencyę daje Kasa [Mia-

¹¹ Por. na ten temat: M. Arpad Kowalski, *Dyskurs kolonialny w Drugiej Rzeczypospolitej*, Wydawnictwo DiG, Warszawa 2010.

¹² S. Kałużyński, *Pół wieku...*, dz. cyt., s. 213.

nowskiego – K.D.] i tam należy natychmiast napisać, zanim św. Jacek zdoła poczynić kroki o przyznanie dalszego zasiłku, bo skoro raz nam dadzą, to on już nie dostanie”.¹³

W okresie przedwojennym Towarzystwo, choć miało charakter ogólnopolski, nie tworzyło oddziałów ani kół. Pojawiły się one później, ale, jak się okazało, były tworamami czasowymi i w tej chwili PTO ognisk terenowych nie posiada. Najdłużej funkcjonował oddział w Krakowie, poza tym działały koła lub oddziały w Gdańsku, Łodzi i Lublinie. Równolegle istniał także oddział w Warszawie.

Jak wspominałem na początku, pierwszą siedzibą PTO był Lwów. Na pierwszym powojennym Walnym Zgromadzeniu w 1947 r. siedziba została przeniesiona do Krakowa, a od 1953 siedzibą Towarzystwa jest Warszawa. We Lwowie i Krakowie PTO nie miało własnej siedziby, a adresem organizacji był adres prywatny prezesa, albo po prostu „Uniwersytet”. W latach 1954–1996 w Warszawie Towarzystwo kilkakrotnie zmieniało adresy, ale były to lokale z zasady na własny użytek, kolejno na Al. Świerczewskiego (obecnie Al. Solidarności), Freta, Grójeckiej i Śniadeckich. Od 1996 r. PTO znów nie ma własnej siedziby, lecz na kilka godzin w tygodniu ma dostęp do części maleńkiego pokoiku w gmachu Wydziału Orientalistycznego Uniwersytetu Warszawskiego, i jest to tylko i wyłącznie efekt dobrej woli i „orientalistycznej solidarności” Władz Wydziału.

W okresie przedwojennym Towarzystwo było organizacją samodzielną, starającą się o dofinansowanie swej działalności statutowej w Ministerstwie lub w rozmaitych fundacjach. Po reorganizacji nauki polskiej na początku lat 50. XX w. „PAN przejęła opiekę nad specjalistycznymi towarzystwami naukowymi, wśród nich nad PTO. Rozpoczął się blisko czterdziestoletni okres działalności PTO, sponsorowanej przez Polską Akademię Nauk”.¹⁴ Od 1992 r. Towarzystwo, jak wszystkie inne towarzystwa naukowe, musi ubiegać się o dotacje – najpierw z Komitetu Badań Naukowych, obecnie z Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Dotychczasowe próby zdobycia dofinansowania ze źródeł zewnętrznych nie udały się.

Realizując swoje zadania zapisane w Statucie PTO wydaje publikacje na temat Orientu – w okresie przedwojennym „Rocznik Orientalistyczny”, od 1949 – „Przegląd Orientalistyczny”, oraz serie „Biblioteka Wschodnia” i „Collectanea Orientalia”. Najważniejszym oprócz tego wyrazem działalności są zjazdy i konferencje naukowe. O obu tych aspektach będzie mowa niżej.

¹³ Cyt. za: K. Dobosz, *Początki i pierwszy tom „Rocznika Orientalistycznego*, „LingVaria” 2012, 2012, VII/2, s. 187 – uzupełnienia w cytacie wg tego autora.

¹⁴ L. Cyrzyk, *70 lat...*, dz. cyt., s. 6.

2. Założyciele Towarzystwa

Andrzej Gawroński (1885–1927). Był indologiem i językoznawcą, poliglotą, wychowankiem orientalistyki niemieckiej (gł. lipskiej). Wykładał na Uniwersytecie Jagiellońskim (1906–1916), następnie na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie. Był członkiem PAU oraz członkiem-założycielem Polskiego Towarzystwa Językoznawczego (1925) i pierwszym redaktorem naczelnym „Rocznika Orientalistycznego”. Ważne miejsce w jego badaniach miała literatura buddyjska, której poświęcił wiele miejsca w swoich publikacjach (zebrane one zostały i wydane w formie książkowej przez M. Mejora w 2012 r. jako *Studies about the Sanskrit Buddhist Literature*). Ważnym zagadnieniem były dla niego także dzieje dramatu sanskryckiego. Przetłumaczył z sanskrytu m.in. pieśni Aśwa-ghoszy (1926), z angielskiego tłumaczył utwory Rabindranatha Tagore. Do dziś zachował swoją wartość także podręcznik sanskrytu (1932), którego ostatnie wznowienie ukazało się w 2004 r. Interesował się również piśmiennictwem perskim, czego efektem był przekład na język polski *rubajjatów* Omara Chajjama (1933). Sporo miejsca w swojej działalności naukowej poświęcił językoznawstwu teoretycznemu oraz praktyce języka polskiego – na ten temat ogłaszał teksty na łamach czasopisma „Język Polski” (np. *O pisaniu liter wielkich*); wydał także rozprawkę *O błędach językowych* (1921).¹⁵

Zygmunt Smogorzewski (1884–1931) był arabistą i islamistą, związanym z Uniwersytetem Jana Kazimierza we Lwowie. Studiował orientalistykę na Uniwersytecie Petersburskim. W 1912 r. wyruszył na wyprawę naukową obejmującą m.in. Algierię, Egipt, Syrię i Turcję, która trwała trzy lata. W Algierii, podróżując po Saharze dotarł między innymi do oazy Mizab, gdzie zetknął się z muzułmańskim odłamek ibadytów, których dzieje i doktryna stają się jego największą pasją naukową. Po wielu perypetiach związanych z I wojną światową i rewolucją w Rosji wrócił do Polski, gdzie zajmował się głównie służbą dyplomatyczną, ale jednocześnie prowadził badania nad rękopisami ibadyckimi z Algierii. W 1924 r. został profesorem języków i historii Wschodu Muzułmańskiego na uniwersytecie we Lwowie. Tamtejszy Instytut Orientalistyczny znajdował się w tym czasie *in statu nascendi* i Z. Smogorzewskiemu przypadł w udziale obowiązek zorganizowania jego działalności. Znaczna część jego dorobku naukowego pozostała w rękopisach. Wśród opublikowanych prac zwracają uwagę przede wszystkim *ibaditica* publikowane w „Roczniku Orientalistycznym”,

¹⁵ Śp. Andrzej Gawroński, RO 1926, t. IV, s. I–VII; S. Stasiak, *Andrzej Gawroński jako indjanista*, tamże, s. VIII–XXI; E. Słuszkiewicz, *Andrzej Gawroński (W czterdziestolecie zgonu)*, w: *Szkice z dziejów polskiej orientalistyki*, t. III, PWN, Warszawa 1969, s. 173–215; K. Nitsch, *Gawroński Andrzej*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. VII, PAU-PAN, Ossolineum, Kraków 1948–1958, s. 325–328.

oraz niewielka książeczka *Źródła abadyckie do historii islamu* (Lwów 1926). Z. Smogorzewski był także członkiem Komisji Orientalistycznej Polskiej Akademii Umiejętności.¹⁶

Jan Czekanowski (1882–1965) był antropologiem, etnologiem, lingwistą i znawcą Afryki. Studiował w Zurychu, po czym pracował w Królewskim Muzeum Ludoznawczym w Berlinie. W latach 1906–1907 uczestniczył w wyprawie do środkowej Afryki. Badania tam przeprowadzone umożliwiły mu dalsze prace w zakresie antropologii – w tej dziedzinie stał się niekwestionowanym autorytetem, a niektóre ustalenia teoretyczne i metody badawcze, które stworzył, są stosowane do dziś. Od 1910 r. pracował w Muzeum Antropologii i Etnografii w Petersburgu, po czym w 1913 r. przeniósł się na Uniwersytet do Lwowa – w latach 1934–1936 był rektorem tej Uczelni. W latach 20. XX w. prowadził szczególnie aktywną działalność organizacyjną, inicjując powstanie Polskiego Towarzystwa Orientalistycznego i działając aktywnie w Polskim Towarzystwie Statystycznym. W 1945 r. przeniósł się do Poznania. W zakresie badań nad kulturami pozaeuropejskimi najważniejsze jego prace to *Forschungen in Nil-Kongo-Zwischengebiet* (5 tomów, 1917) i *W głąb lasów Aruwimi* (1958). Zajmował się także antropologią Polski i historią Słowian.¹⁷

Jan Grzegorzewski (ur. między 1846–1850–1922) to postać niezwykła i jeszcze do dziś owiana tajemniczością, ale bez wątpienia bardzo zasłużona dla polskiej orientalistyki, ponieważ to właśnie on zdobył fundusze na wydanie pierwszego tomu „Rocznika Orientalistycznego”. Studiował slawistykę i orientalistykę na rozmaitych uniwersytetach rosyjskich oraz być może w Paryżu. Odbył wiele podróży po Bałkanach i Azji Środkowej. Był dziennikarzem, publicystą, działaczem politycznym i pisarzem, zainteresowanym kwestiami wschodnimi oraz budującym kontakty Polski z krajami tego obszaru. Choć sam nie prowadził działalności ściśle naukowej, był *spiritus movens* polskiej orientalistyki na początku XX w. Opublikował m.in. książki o Bułgarii (1877–1886) i Albanii (1914), monografię *Podróżnicy polscy na Wschodzie* (1914) oraz prace z dziejów relacji polsko-tureckich, np. *Dwa fermany z XVIII w. Z dziejów handlu polsko-tureckiego*.¹⁸

¹⁶ T. Lewicki, *Ś.p. Zygmunt Smogorzewski*, dz. cyt.; tenże, *Orientalistyka lwowska przed półwiekiem*, dz. cyt.

¹⁷ O.G., *Profesor dr Jan Czekanowski*, „Lud” 1967, t. 51, s. 219–221.

¹⁸ Jan Grzegorzewski, RO 1919–1924, t. II, s. 332–336; J. Tyszkiewicz, *Przedmowa i uwagi krytyczne*, w: J. Grzegorzewski, *Ku Czarnomorzu*, suplement do t. III „Rocznika Tatarów Polskich”, Gdańsk 1996, s. 5–18.

3. Prezesi PTO

Władysław Kotwicz (1872–1944), był prezesem PTO w latach 1923–1936 oraz 1937–1939. Mongolista i altaista, studiował orientalistykę na Uniwersytecie Petersburskim, po czym pracował przez wiele lat jako urzędnik w Ministerstwie Finansów. W 1920 r., będąc już od 1917 r. docentem na Uniwersytecie Petersburskim, zorganizował w Petersburgu Instytut Żywych Języków Wschodnich, kierując na początku jego pracami. W 1923 r. przeniósł się do Lwowa, gdzie objął stworzoną dla niego Katedrę Dalekiego Wschodu. Od początku współpracował z tamtejszymi orientalistami (Chyliński, Gawroński), dążąc do zbudowania tam silnego ośrodka orientalistycznego, co częściowo się udało. Nie był tylko gabinetowym uczonym, lecz odbywał także podróże badawcze, z których najsłynniejsza była podróż w głąb Mongolii w 1912 r.¹⁹ Od początku brał aktywny udział w tworzeniu Polskiego Towarzystwa Orientalistycznego, będąc jego pierwszym prezesem z wyboru. Dorobek Kotwicza obejmuje przede wszystkim prace z zakresu językoznawstwa altajskiego. Jego *opus magnum*, praca *Studia nad językami altajskimi* ukazało się pośmiertnie w XVI tomie „Rocznika Orientalistycznego” (1953), zgodnie z wolą Kotwicza, w języku polskim. Także pośmiertnie ukazała się monografia o XIX-wiecznym polskim mongoliście Józefie Kowalewskim (1948). Poza tym wydał m.in. gramatykę języka mongolskiego (1902) i uługurskiego (1939). Był redaktorem naczelnym „Rocznika Orientalistycznego” oraz twórcą serii „Collectanea Orientalia”.²⁰

Ks. Wilhelm Michalski CM (1879–1943) sprawował funkcję prezesa PTO tylko formalnie w latach 1936–1937. Wszystkie zachowane z okresu jego prezesury pisma sygnowane były przez ówczesnego wiceprezesa Towarzystwa, W. Kotwicza – spowodowane to było ciężką chorobą Michalskiego. W. Michalski był biblistą. Studiował na Wydziale Teologicznym UJ, gdzie później prowadził zajęcia m.in. z języka hebrajskiego. W latach 1907–1908 odbył podróż na Bliski Wschód, a po powrocie został profesorem nauk biblijnych na UJ. Od 1918 r. związał się z Uniwersytetem Warszawskim i Warszawskim Seminarium Metropolitalnym. Był także członkiem TNW, gdzie przewodniczył pracom Komisji Orientalistycznej. Jego badania dotyczyły głównie filologii biblijnej oraz historii Starożytnego Wschodu. Wśród najważniejszych prac Michalskiego wymienić należy *Starożytne dzieje biblijne w świetle dokumentów najdawniejszych*

¹⁹ J. Tulisow, O. Inoue, A. Bareja-Starzyńska, E. Dziurzyńska, *In the Heart of Mongolia. 100th Anniversary of W. Kotwicz's Expedition to Mongolia in 1912. Studies and Selected Source Materials*, Polish Academy of Arts and Sciences, Cracow 2012.

²⁰ M. Lewicki, *Władysław Kotwicz (20. III. 1872–3. X. 1944)*, *RO* 1950 (1953), t. XVI, s. XI–XXIX; A. Zajączkowski, *Kotwicz Władysław*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. XIV, Wrocław–Warszawa–Kraków 1968–1969, s. 507–508.

Wschodu, z uwzględnieniem krytyki literackiej (1912) oraz przekłady biblijnych ksiąg Amosa i Ozeasza (1922).²¹

Tadeusz Kowalski (1889–1948), był prezesem PTO w latach 1947–1948. Wybitny orientalista, studiował w Wiedniu, w 1914 r. uzyskał habilitację na UJ na podstawie krytycznej edycji i przekładu dywanu poety staroarabskiego Kajsa Ibn al-Chatima. Była to pierwsza habilitacja z arabistyki w historii nauki polskiej. W 1919 r. na UJ objął Katedrę Filologii Orientalnej. Zainteresowania naukowe T. Kowalskiego obejmowały cały muzułmański Bliski Wschód, a zatem również badania iranistyczne i turkologiczne, w tym nad Karaimami. Jego uczniami byli tak wybitni w swych dziedzinach specjaliści jak Józef Białowski, Ananiasz Zajączkowski i Włodzimierz Zajączkowski, bez których trudno sobie dziś wyobrazić stan polskiej orientalistyki. T. Kowalski od 1927 r. był członkiem PAU. W latach 1936–1939 był sekretarzem I Wydziału PAU, zaś od 1939 r. do śmierci w 1948 sekretarzem generalnym. Wśród najważniejszych publikacji T. Kowalskiego wymienić należy wspomnianą pracę habilitacyjną, fundamentalne także dla historii Polski dzieło – edycję relacji Ibrahima Ibn Jakuba z podróży do krajów słowiańskich w przekazie Al-Bakriego (1946), edycję zbioru wierszy arabskiego poety Kaba Ibn Zuhajra (1950). Z zakresu turkologii warto wspomnieć o monografii *Ze studiów nad formą poezji ludów tureckich* (1922), w zakresie zaś iranistyki – *Studia nad Šāh-nāme* (t. I 1952, t. II 1953). Niektóre z tych prac ukazały się pośmiertnie.²²

Ananiasz Zajączkowski (1903–1970), prezes PTO w latach 1949–1958, turkolog i iranista. W 1932 r. ukończył studia orientalistyczne na UJ u prof. T. Kowalskiego. W tymże roku przeniósł się do Warszawy, rozpoczynając pracę w nowopowstałym Instytucie Orientalistycznym UW. W 1935 r. został profesorem UW, w latach 1945–1950 także Uniwersytetu Wrocławskiego. W latach 1945–1950 i 1957–1961 był dyrektorem IO UW, w latach 1953–1968 kierownikiem Zakładu Orientalistyki PAN. Od 1948 członek PAU, od 1952 PAN. W latach 1945–1970 był zwierzchnikiem Karaimskiego Związku Religijnego. Najważniejsze jego publikacje dotyczą turkologii. Wśród nich wymienić można *Studia nad językiem staroosmańskim* (t. 1934, t. II, 1937), *Glosy tureckie w zabytkach staropolskich* (1948), *Zarys dyplomatyki osmańsko-tureckiej* (z J. Reychmanem, 1955,

²¹ W. Rakocy, Michalski Wilhelm CM, w: *Encyklopedia Katolicka*, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, t. XII, szp. 805, Lublin 2008; Michalski Wilhelm, http://www.encyklo.pl/index.php5?title=Michalski_Wilhelm [dostęp z dnia 12.07.2013].

²² Literatura na temat postaci i działalności naukowej T. Kowalskiego jest wyjątkowo bogata, por. np. *Tadeusz Kowalski 1889–1948. Materiały z Posiedzenia Naukowego PAU w dniu 19 czerwca 1998 r.*, „W Służbie Nauki” nr 4 1999, Polska Akademia Umiejętności, Kraków 1999; A. Zaborski (red.), *Ibrahim Ibn Jakub i Tadeusz Kowalski w sześćdziesiątą rocznicę edycji. Materiały z konferencji naukowej Kraków, 10 maja 2006 r.*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2008 – tam obszerna bibliografia.

wyd. ang. 1968); *Karaims in Poland* (1961). Zajączkowski dokonał naukowych edycji kilku cennych rękopisów w językach turkijskich oraz po arabsku. Jako iranista zasłynął m.in. przekładem gazeli Hafiza (1957). Odrębny dział zainteresowań prof. A. Zajączkowskiego to dzieje polskich badań orientalistycznych. Z tego zakresu wymienić należy przede wszystkim książkę *Orient jako źródło inspiracji w literaturze romantycznej doby mickiewiczowskiej* (1955) oraz artykuły w *Szkicach z dziejów polskiej orientalistyki*.²³

Tadeusz Lewicki (1906–1992), prezes PTO w latach 1958–1962 i 1966–1980. W 1980 r. został Prezesem Honorowym Towarzystwa. Był arabistą-historkiem. Studia odbywał na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie. Od 1928 r. przebywał we Francji, gdzie studiował między innymi języki orientalne. W tym czasie odwiedził Algierię, gdzie po raz pierwszy zetknął się bezpośrednio z cywilizacją islamu. Po powrocie do Lwowa kontynuował studia, ale już arabistyczne, pod kierunkiem prof. Z. Smogorzewskiego. W latach 1948–1976 był kierownikiem Katedry Filologii Orientalnej UJ. W swojej pracy naukowej prof. Lewicki początkowo kontynuował badania nad ibadytami zapoczątkowane przez Smogorzewskiego. Pierwsza książka arabistyczna T. Lewickiego, to *Polska i kraje sąsiednie w świetle Księgi Rogera* (1945 t. I, 1954 t. II). Na podstawie tejże pracy T. Lewicki habilitował się w 1949 r. Tytuł profesora otrzymał w 1954 r. Szczególnie ważnym nurtem badawczym Profesora były badania źródłoznawcze, które zaowocowały serią wydawniczą *Źródła arabskie do dziejów Słowiańszczyzny*. Tadeusz Lewicki był jednym z nielicznych orientalistów – członków rzeczywistych Polskiej Akademii Nauk. W 1959 r. założył „Folia Orientalia”, czasopismo wydawane przez Komisję Orientalistyczną Oddziału PAN w Krakowie. Poza wspomnianymi, do najważniejszych prac naukowych T. Lewickiego należą m.in.: *Arabic external sources for the history of Africa to the south of Sahara* (1969); *Études maghrébines et soudanaises* (cz. I 1976, cz. II 1983). T. Lewicki był także redaktorem naukowym pierwszego pełnego polskiego przekładu *Księgi tysiąca i jednej nocy* (1974).²⁴

Jan Reychman (1910–1975), był prezesem PTO w latach 1962–1966. Był przede wszystkim turkologiem, ale także hungarystą i językoznawcą. W 1955 r. został profesorem Uniwersytetu Warszawskiego, a w 1970 r. kierownikiem Katedry Turkologii i Iranistyki Instytutu Orientalistycznego UW. Od 1953 r. był redaktorem naczelnym „Przeglądu Orientalistycznego” i właśnie jemu zawdzięcza PO swój prawie niezmieniony od tamtego czasu kształt

²³ S. Kałużyński, *Ananiasz Zajączkowski*, „Nauka Polska” 1964, nr 3, s. 66–73; E. Tryjarski, *Ananiasz Zajączkowski*, PO 1970, nr 3, s. 281–284; *Pamięci prof. Ananiasza Zajączkowskiego*, PO 1971, nr 3, 271–288.

²⁴ J. Bubka, J.B. Ostafin, *Tadeusz Lewicki (1906–1992)*, w: *Studia Orientalia Thaddaeo Lewicki Oblata*, Kraków 1994, s. 167–173; W. Kubiak, *Professor Tadeusz Lewicki, January 28–November 22, 1992*, RO 1997, t. 50, z. 2, s. 7–10.

i charakter. W latach 1972–1975 był Reychman redaktorem naczelnym „Rocznika Orientalistycznego”. Do najważniejszych jego prac należy *Historia Turcji* (1973), *Zarys dyplomatyki osmańsko-tureckiej* (1955, napisany wraz z A. Zajackowskim, wyd. ang. 1968). Ważne miejsce zajmowała w badaniach prof. Reychmana historia orientalistyki polskiej. Z tej dziedziny wymienić warto następujące książki: *Znajomość i nauczanie języków orientalnych w Polsce do XVIII wieku* (1950), *Podróżnicy polscy na Bliskim Wschodzie w XIX wieku* (Warszawa 1972) oraz *Studia z dziejów polskiej orientalistyki*, których był współredaktorem oraz współautorem.²⁵

Stanisław Kałużyński (1925–2007), prezes PTO w latach 1980–2003, redaktor naczelny „Przeglądu Orientalistycznego w latach 1963–2003, alfaista i mongolista. Studia orientalistyczne ukończył na Uniwersytecie Wrocławskim, ale od 1951 r. związany był z Instytutem Orientalistycznym Uniwersytetu Warszawskiego. W 1971 r. uzyskał tytuł profesora. W latach 1964–1985 kierował warszawską Mongolistiką (pod różnymi nazwami). W latach 1968–1973 był dziekanem Wydziału Filologii Obcych UW, a w latach 1973–1975 i 1982–1985 – prorektorem UW. Był członkiem Towarzystwa Naukowego Warszawskiego. Jako badacz koncentrował się na kulturze i języku Jakutów – tego zagadnienia dotyczyła jego rozprawa habilitacyjna *Mongolische Elemente in der jakutischen Sprache* (1961). Do najważniejszych jego osiągnięć naukowych z pewnością należy krytyczny przekład XIII-wiecznej kroniki mongolskiej *Tajna historia Mongołów* (1970). Inne prace prof. Kałużyńskiego to np. *Tradycje i legendy ludów Mongolii* (1978), *Dawni Mongołowie* (1983), *Klasyczny język mongolski* (1998).²⁶

Marek Mejer (ur. 1950), prezes PTO w latach 2003–2012. Indolog, sanskrytolog, buddolog. Związany od początku swej kariery naukowej z Uniwersytetem Warszawskim, od 1996 r. prof. tejże Uczelni. W 2008 r. założył na Wydziale Orientalistycznym UW Pracownię Studiów nad Buddyzmem. Jest także założycielem i redaktorem naczelnym założył czasopisma „Studia Indologiczne” (1994); od 2007 r. jest przewodniczącym Komitetu Nauk Orientalistycznych PAN. W swoich badaniach naukowych zajmuje się głównie buddyzmem jako religią i filozofią oraz klasyczną literaturą Indii i tybetologią. Opublikował m.in. *Vasubandhu's Abhidharmakośa and the Commentaries Preserved in the Tanjur* (1991), *Buddyzm. Zarys historii buddyzmu w Indiach* (2001), *Światło słowem zwane. Wypisy z literatury staroindyjskiej* (2007) oraz przekład z palijskiego

²⁵ A. Dubiński, *Jan Reychman – uczonec, pedagog, popularyzator nauki*, PO 1975, nr 1, s. 5–11; S. Kałużyński, *Jan Reychman (19 II 1910–11 II 1975)*, RO 1976, t. XXXVIII, s. 7–14.

²⁶ M. Kozłowska, pod red. J. Tulisowa, *Bibliografia Profesora Stanisława Kałużyńskiego ze wstępem biograficznym*, eMKA, Warszawa 2011; J. Tulisow, *Stanisław Kałużyński*, RO 2005, t. LVIII, z. 1, s. 7–12.

Diamentowej sutry (2004). Duże znaczenie mają także nowe edycje ważnych dzieł polskich indologów, m.in. S. Schayera i A. Gawrońskiego.²⁷

Marek M. Dziekan (ur. 1965) pełni funkcję prezesa Towarzystwa od 2012 r. Jest arabistą i islamistą, od 1997 profesor Uniwersytetu Warszawskiego, od 2003 Uniwersytetu Łódzkiego, gdzie kieruje założoną przez siebie Katedrą Bliskiego Wschodu i Północnej Afryki. Wydał kilkanaście książek, w tym *Irak. Religia i polityka* (2005), *Dzieje kultury arabskiej* (2008) i *Złote stolice Arabów. Szkice o współczesnej myśli arabskiej* (2011). W swoich badaniach zajmuje się głównie historią cywilizacji arabsko-muzułmańskiej oraz problematyką islamu klasycznego i współczesnego w tym powiązaniami ideologii politycznych i religii, a także dziejami i kulturą Tatarów polsko-litewskich. Członek TNW.

4. Działalność wydawnicza

Polskie Towarzystwo Orientalistyczne przez ponad 90 lat swojego istnienia podjęło kilka ważnych inicjatyw wydawniczych, a niemal wszystkie mają do dziś albo swoją bezpośrednią kontynuację, albo też stanowią inspirację dla kolejnych pokoleń badaczy Wschodu.

Pierwszą był „Rocznik Orientalistyczny”, najstarsze polskie czasopismo orientalistyczne, ukazujące się nieprzerwanie do dziś od 1915 r. (pierwszy tom datowany jest 1914–1915). Pierwszą siedzibą redakcji był Lwów, od 1949 do 1953 r. redakcja mieściła się w Krakowie, od 1953 r. w Warszawie. „Rocznik” był organem Polskiego Towarzystwa Orientalistycznego w latach 1923–1952 (od tomu II), później, od tomu XVIII, Polskiej Akademii Nauk (obecnie wydawany jest przez Komitet Nauk Orientalistycznych PAN²⁸). Po raz pierwszy cele „Rocznika Orientalistycznego” opisane zostały w tekście *Od redakcji*, wieńczącym tom I cz. I.:

„Dziś także pracowników na tem polu [orientalistyki – MMD] nie braknie. Dla nich wszystkich pragniemy stworzyć organ centralny w Roczniku Orientalistycznym [...]. Rocznik Orientalistyczny poświęcony jest badaniu kultury Wschodu ze szczególnem uwzględnieniem i na podstawie znajomości głównego ze swoistych wyrazicieli kultury, języka. Będzie więc dawał artykuły naukowe z zakresu językoznawstwa, filologii, literatury, historii, religii, ludoznawstwa i t. p. Wschodu, przekłady z języków wschodnich, teksty i dokumenty, także

²⁷ Na podstawie ankiety bio-bibliograficznej, Archiwum Komitetu Nauk Orientalistycznych PAN.

²⁸ O dziejach KNO PAN por. M.M. Dziekan, *Komitet Nauk Orientalistycznych Polskiej Akademii Nauk i jego działalność naukowa oraz organizacyjna*, w: T. Majda, *Szkice z dziejów polskiej orientalistyki*, Wydawnictwa UW, Warszawa 2010, s. 9–20; <http://www.kno.pan.pl/>.

ogólne poglądy na ważniejsze kwestie”²⁹. Warto dodać, że w okresie przedwojennym „Rocznik” publikował artykuły zarówno po polsku, jak i w językach obcych, choć te ostatnie przeważały. Po wojnie przekształcił się w czasopismo wyłącznie obcojęzyczne.

Od wydania pierwszego tomu do ukazania się drugiego minęła dekada. W tym czasie powstało PTO, które przejęło wydawanie „Rocznika” (oczywiście byli to ci sami ludzie). Znajdujemy o tym szerszą informację w artykule wstępnym *Od Redakcji* w tomie II czasopisma. Wszystkie tomy przedwojenne (do XIV włącznie) ukazywały się z zasady z zasiłku Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Pierwszym redaktorem naczelnym był prof. A. Gawroński, następnie zaś, aż do swojej śmierci (1944), prof. W. Kotwicz. Pierwszy tom powojenny (XV), za lata 1939–1949 zredagowany został przez prof. Tadeusza Kowalskiego, ale ukazał się już po jego śmierci. Ostatni tom pod egidą PTO nosi numer XVII za lata 1951–1952 (wyd. 1953). Dokumenty zachowane w Archiwum PTO dowodzą, że publikowanie „Rocznika Orientalistycznego” było „oczkiem w głowie” Towarzystwa. Powojenne decyzje administracyjne okazały się jednak silniejsze niż siła woli uczonych i tradycja.³⁰

Drugą inicjatywą, jeszcze przedwojenną, była naukowa seria „Collectanea Orientalia”. Pomysłodawcą serii był W. Kotwicz, który początkowo sam ją finansował. W latach 1932–1939 ukazało się 16 numerów, obejmujących m.in. szerokie omówienia kolejnych zjazdów orientalistów polskich, oraz prace monograficzne głównie z zakresu altaistyki i turkologii. Pierwszy tom ukazał się w formie rękopiśmiennej, kolejne czasem w formie powielanego maszynopisu. PTO jako oficjalny wydawca serii pojawia się po raz pierwszy w nr 9. z 1935 r. Seria ta została wznowiona w roku 2012. Inicjatywa reaktywowania serii wypłynęła w 2009 r. od B.R. Zagórskiego. W 2011 r. zapadła decyzja Zarządu Głównego PTO o jej wznowieniu pod nazwą „Collectanea Orientalia. Nowa Seria” z podwójną numeracją, poczynając od nr 1 (17), co ma podkreślać ciągłość tradycji. Ukazały się już dwa numery nowej serii „CO”.³¹

Charakter bardziej popularyzatorski miała „Biblioteka Wschodnia”, którą PTO wydawało we współpracy z Ossolineum. Pierwszy tom, praca T. Kowalskiego o współczesnej Turcji, ukazał się w 1925 r. Niestety, PTO nie miało odpowiednich możliwości finansowych, żeby realizować serię zgodnie z zamierzeniami. Przed wojną ukazały się tylko jeszcze dwa tomy, kolejne cztery po wojnie (ostatni w 1988). Kontynuacją tej serii jest „Biblioteka Dzieł Wschodu”

²⁹ RO, t. I, cz. 1, s. nienum.

³⁰ Szczegółowe omówienie „Rocznika Orientalistycznego” w tym czasie por. M.M. Dziekan, „Rocznik Orientalistyczny” jako czasopismo Polskiego Towarzystwa Orientalistycznego 1919–1952, PO 2012, nr 1–2, s. 3–10; o kulisach powstania czasopisma por. K. Dobosz, dz. cyt.

³¹ Por. spis tomów na stronie internetowej PTO: <http://www.pto.orient.uw.edu.pl/>.

wydawana od 2006 r. przez Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego pod patronatem PTO (ukazały się 3 tomy serii)³².

Na szczęście po przejściu „Rocznika Orientalistycznego” przez PAN PTO otrzymało nowy organ, „Przegląd Orientalistyczny”, przekształcony z czasopisma „Myśl Karaimska”. I tutaj zadziały nie do końca jasne, choć udokumentowane decyzje administracyjne, które szczegółowo opisałem w innym miejscu.³³

Pierwszy numer polskojęzycznego rocznika „Przegląd Orientalistyczny”³⁴, z dopiskiem „dawniej Myśl Karaimska”, ukazał się w 1949 r. (za 1948), a jego redaktorem był A. Zajączkowski. Czasopismo nie było jeszcze organem PTO, lecz ukazywało się pod jego patronatem. Rocznikiem PO pozostawał jeszcze do 1952 r. W r. 1953 kierownictwo czasopisma, które stało się kwartalnikiem i oficjalnie organem PTO, został prof. J. Reychman, który pozostawał na tym stanowisku do 1962 r. Kolejnym redaktorem naczelnym został prof. S. Kałużyński, którego w 2002 r. zastąpiła prof. Danuta Stasik, pełniąca do dziś tę funkcję.

Na początku „Przegląd” był czasopismem popularnonaukowym, jednak z biegiem czasu, szczególnie od lat 90. XX wieku, zaczął przekształcać się w czasopismo naukowe, jakim jest obecnie. Wynika to z potrzeb czasu. W połowie ubiegłego wieku informacje na temat Orientu nie miały możliwości takich, jak obecnie, aby dotrzeć do zainteresowanych. Dziś, w dobie, można powiedzieć, „rewolucji medialnej” ktoś zainteresowany informacjami popularnymi zajrzy raczej do Internetu (ze wszystkimi tego skutkami), stąd i pewna zmiana profilu. Bez względu na to, „Przegląd Orientalistyczny” zachował swój układ treści, jaki ukształtował się w tamtym czasie i obejmuje artykuły, utwory literackie, recenzje i kronikę. Dawniej uwzględniany był obok polskojęzycznego, spis treści w języku rosyjskim i francuskim (ale bez streszczeń artykułów), później dołączono spis treści w języku angielskim, a od 1992 r. spis treści jest tylko po polsku i po angielsku. Od 2008 r. publikowane są także streszczenia w tym języku. Nakład od wielu lat ukształtował się na poziomie 230 egzemplarzy. Czasopismo znajduje się na liście ERIH.

Interesującą inicjatywą okresu powojennego była seria przekładów z klasycznych literatur Orientu wydawana z inicjatywy Polskiego Komitetu do Spraw Unesco – w latach 1966–1987 ukazało się 9 tomów.

³² Por. spis tomów na stronie internetowej PTO: <http://www.pto.orient.uw.edu.pl/>.

³³ M.M. Dziekan, *Od „Myśli Karaimej” do „Przeglądu Orientalistycznego”* (materiał jubileuszowy), „Przegląd Orientalistyczny” 1998, nr 1–2, s. 75–78.

³⁴ Na temat dziejów PO por. S. Kałużyński, *Jubileusz „Przeglądu Orientalistycznego”*, PO 1976, nr 4, s. 327–333; L. Cyrzyk, *Rola „Przeglądu Orientalistycznego” w upowszechnianiu wiedzy o Wschodzie*, tamże, s. 335–342; D. Stasik, „Przegląd Orientalistyczny” jako czasopismo Polskiego Towarzystwa Orientalistycznego, PO 2012, nr 1–2, s. 11–15.

5. Inne formy działalności naukowej i popularnonaukowej

Już w pierwszym Statucie, jak wspominałem wyżej, była mowa o działalności pozawydawniczej PTO. Była ona prowadzona niemal od samego początku istnienia Towarzystwa, ale w okresie międzywojennym działalność ta miała zdecydowanie charakter naukowy. Nie ma żadnych śladów ówczesnej działalności popularyzatorskiej w formie otwartych spotkań czy odczytów. Najważniejszą formą pozawydawniczą działalności PTO były Zjazdy Orientalistów Polskich. Jest to zresztą forma funkcjonująca z powodzeniem po dzień dzisiejszy. Dla ich scharakteryzowania w okresie międzywojennym posłużę się cytatem z artykułu S. Kałużyńskiego: „Bardzo ważnym momentem w rozwoju działalności PTO była decyzja Zarządu Głównego, podjęta w porozumieniu z Komisją Orientalistyczną PAU, zwołania w maju 1931 r. I Zjazdu Orientalistów Polskich dla omówienia potrzeb orientalistyki polskiej oraz wysłuchania referatów naukowych. Ideę tę rzucił jeszcze w 1914 r. J. Grzegorzewski³⁵, zrealizowano ją jednak dopiero po blisko 20 latach. [...] Zjazdy miały charakter naukowy (referaty i dyskusje) i organizacyjny. Omawiano na nich sprawy organizacyjne PTO, ale również i inne, dotyczące całej polskiej orientalistyki. Do 1939 r. odbyło się 7 zjazdów: w Warszawie (1931, 1935), Wilnie (1932, 1937), Krakowie (1933, 1938) i Lwowie (1934).”³⁶ Sprawozdania lub streszczenia referatów zamieszczane były w „Roczniku Orientalistycznym” lub w „Collectanea Orientalia”. Po wojnie pierwszy Zjazd odbył się w 1947 r. w Krakowie, następny, w 1949 – we Wrocławiu. W tym czasie Zjazdy odbywały się co 2 lata, obecnie zaś, od wielu już lat, co trzy lata i od 1984 r. odbywają się zawsze w Warszawie. Łączą się one z Walnym Zgromadzeniem członków PTO i wyborem nowych władz. Ostatni, XXXIV Zjazd Orientalistów Polskich, powiązany z obchodami 90-lecia Towarzystwa odbył się w 2012 r. Od powstania „Przeglądu Orientalistycznego” sprawozdania ze Zjazdów zamieszczane są właśnie tam, a wiele referatów publikowanych jest na jego łamach. Te spotkania zazwyczaj nie miały konkretnych osi tematycznych, choć kilka razy Zjazdy miały swoje tematy przewodnie. W ostatnich latach działalność konferencyjna PTO wzrosła. Oprócz wspomnianych Zjazdów organizowane są w Warszawie coroczne konferencje tematyczne. Od wielu już lat organizowane są one wspólnie z Wydziałem (dawniej Instytutem) Orientalistycznym Uniwersytetu Warszawskiego.

PTO nigdy nie dysponowało dużą biblioteką, ale do lat 80. (?) obejmowała ona także dość znaczny, jak na polskie warunki (ok. 200), zbiór rękopisów

³⁵ Miał się on odbyć w Stambule – por. W. Zajączkowski, *Orientalistyka polska...*, dz. cyt., s. 45, przyp. MMD.

³⁶ S. Kałużyński, *Pół wieku...*, dz. cyt., s. 215.

orientalnych, głównie arabskich. Niestety, losy tej, nieistniejącej już kolekcji są nieznane.

W okresie powojennym dało się zaobserwować wielki wzrost popularyzatorskiej działalności PTO. Organizowano ogromną liczbę spotkań w domach kultury, klubach, na uczelniach, w szkołach itp. Działalność ta jest szczegółowo udokumentowana w „Przeglądzie Orientalistycznym”. W ostatnich latach działalność w tym zakresie nieco osłabła, co wiązać można z większym dostępem informacji o Wschodzie, ale też z nieco mniejszym zaangażowaniem ludzi w działalność społeczną. Zarząd Główny wraz z aktywniejszą częścią członków PTO pracuje obecnie nad nowymi formami działalności w odpowiedzi na wyzwania, jakie stawia przed nami współczesność.

Bez względu na lepsze i gorsze okresy w swej działalności wydaje się, że PTO utrzymuje swoją wiodącą pozycję w orientalistyce, i nie zdołały jej osłabić powstające w ostatnich latach liczne towarzystwa regionalne. Ale też PTO nastawione jest na współpracę z tymi organizacjami, a nie rywalizację. Oby to staroświeckie podejście (kierujący polską nauką twierdzą, że sednem działalności naukowej jest rywalizacja) okazało się słuszne na przyszłość.

MICHAŁ DZIEWULSKI

Stowarzyszenie Miłośników Dawnej Broni i Barwy – pomiędzy tradycją okresu międzywojennego a nowoczesnością

Bronioznawstwo w Polsce, wraz z pokrewnymi jej munduroznawstwem, falerystyką i weksylologią (czyli ogólnie „barwą”), jako nauka łącząca elementy wielu innych dyscyplin – historii, historii wojskowości, archeologii, historii sztuki, historii techniki i kultury materialnej, ma w Polsce pozycję nieco odmienną od tej jaką możemy zaobserwować w innych krajach zachodniej Europy: Niemczech, Francji czy Wielkiej Brytanii. Nie ugruntowała się ona w nauce na tyle mocno, by stać się przedmiotem zainteresowania szkół wyższych (za wyjątkiem archeologii), czy też w ogóle nauczania w jakikolwiek zorganizowany, systematyczny i programowy sposób. Stąd wiedzę o dawnych militariach (broni białej, palnej, miotającej, uzbrojeniu ochronnym etc.) oraz o barwie można zdobyć jedynie poprzez samokształcenie i samodzielną drogę rozwoju naukowego. Dlatego też grono znawców najczęściej stanowią muzealnicy, którzy dzięki bezpośredniemu dostępowi do źródeł historycznych w postaci autentycznych zachowanych obiektów, są w stanie samodzielnie pogłębić temat i wyciągać nowe wnioski. Zaraz za nimi plasują się kolekcjonerzy, prawdziwi miłośnicy tej tematyki, samodzielnie dochodzący także do materiału zabytkowego, a wreszcie pozostali historycy i amatorzy, w tym członkowie grup rekonstrukcyjnych, czasem rekrutujący się z wyżej wymienionych grup.

Polskie bronioznawstwo narodziło się stosunkowo późno. Pierwszą próbę naukowego zgłębienia tematu podjął w roku 1857 Józef Łepkowski w swojej pracy „Broń sieczna w ogóle i w Polsce uważana archeologicznie”¹, opartej głównie na źródłach niemieckich. Na świecie bowiem nauka ta była już wówczas bardziej rozwinięta, zwłaszcza w Niemczech, Wielkiej Brytanii, Francji oraz wszędzie tam, gdzie już w połowie wieku XIX pojawiało się w pełni

¹ J. Łepkowski, *Broń sieczna w ogóle i w Polsce uważana archeologicznie*, Kraków 1857.

wykształcone muzealnictwo i świadome kolekcjonerstwo, pociągające za sobą rozwój wielu dziedzin z zakresu historii kultury materialnej. W Polsce broń była w tym czasie zjawiskiem głównie kolekcjonerskim, ale zbyt często zabarwionym akcentem sentymentalnym i emocjonalnym. Przypisywano obiektom legendarne pochodzenie, często nie mające wiele wspólnego z prawdą historyczną, a przede wszystkim traktowano je jako rekwizyty dekoracyjne.

Muzealnictwo wojskowe w dzisiejszym rozumieniu narodziło się dopiero w momencie odzyskania niepodległości, wraz z założeniem Muzeum Wojska w Warszawie, choć duże i cenne kolekcje dawnego uzbrojenia znajdowały się już wcześniej w innych placówkach noszących cechy Muzeów, jak chociażby: w zbiorach Czartoryskich, w kolekcji Kórnickiej, Gabinecie Archeologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego, w Polskiej Akademii Umiejętności czy wreszcie w założonym w 1879 roku Muzeum Narodowym w Krakowie. Nie stanowiły one jednak przedmiotu badań naukowych w tym stopniu, co inne dziedziny sztuki. Sytuacja ta dynamicznie poczęła się zmieniać w okresie międzywojennym.

W roku 1933 powstało Stowarzyszenie Przyjaciół Muzeum Wojska, pierwsza na ziemiach polskich organizacja nosząca znamiona charakteru naukowego, gromadząca osoby zainteresowane lub związane z tematyką dawnych militariów. Poza merytoryczną i kolekcjonerską pomocą dla warszawskiego Muzeum, w program wpisane były także starania o podtrzymanie pamięci o walkach niepodległościowych i wielkich czynach oręża polskiego². Ten patriotycznie zakreślony plan znalazł także odbicie w ogromnej akceptacji społecznej i przekroju osobowym Stowarzyszenia, którego liczba członków sięgnęła w 1939 liczbę blisko 400 osób i instytucji, z dużym udziałem wojskowych (byłych i czynnych), jak i jednostek Wojska Polskiego³. Wśród czołowych nazwisk należących do założycieli Stowarzyszenia wymienić można: dyrektora Muzeum Wojska Bronisława Gembarzewskiego⁴, rotmistrza Władysława Dziewanowskiego⁵, generała Czesława Jarnuszkiewicza⁶, Stanisława Meyera, Konstantego Grodeckiego, kpt. Jerzego Kozolubskiego, kpt. Jerzego Podolskiego oraz kustoszy Muzeum Narodowego

² Statut Stowarzyszenia Przyjaciół Muzeum Wojska, „Broń i barwa”, Rok I, nr 1, s. 2.

³ Aktualne wykazy członków publikowane były regularnie w czasopiśmie „Broń i barwa”.

⁴ Bronisław Gembarzewski (1872–1941) pułkownik saperów Wojska Polskiego, wieloletni dyrektor Muzeum Wojska i Muzeum Narodowego w Warszawie, inicjator badań nad historią polskiego munduru wojskowego i autor wielu prac z zakresu munduroznawstwa.

⁵ Władysław Dziewanowski (1894–1951) twórca współczesnej wiedzy bronioznawczej, założyciel i redaktor „Broni i barwy”, autor pierwszych podręczników dot. dawnej broni: „Zarys dziejów uzbrojenia w Polsce” (wyd. Warszawa 1935) oraz „Uzbrojenie w rozwoju dziejowym” (Lwów 1938), współtwórca Towarzystwa Historycznego w Londynie.

⁶ Czesław Jarnuszkiewicz (1888–1978) generał brygady Wojska Polskiego, żołnierz Legionów Polskich. autor prac na temat broni białej.

Zofię Stefańską, Kazimierza Stefańskiego i Stanisława Gebethera⁷. Działalność naukowa, obok organizowania wykładów, znalazła swoje ujście w wydawanym przez Stowarzyszenie biuletynie „Broń i barwa”, pierwszym naukowym czasopiśmie poświęconym tematyce dawnych militariów, którego ambicją było uzupełnienie „poważnej luki w prasie wojskowo-historycznej” w stosunku do innych krajów, które „posiadały tego rodzaju wydawnictwa od dawna, np.: *Zeitschrift für historische Waffenkunde, Passepoil, Carnet de la Sabretache*”. Celem pisma, jak pisał we wstępie do pierwszego numeru płk Tadeusz Różycki, było ułatwienie pracy naukowej, zespolenie wysiłków ludzi pracujących „na własną rękę w tej dziedzinie” i to zarówno w tematyce dawnego, jak i współczesnego uzbrojenia⁸. Do 1939 roku w „Broni i barwie” ukazało się szereg artykułów i prac, które stały się podstawą polskiego bronio- i munduroznawstwa. Ale rok 1939 wraz z klęską wrześniową przyniósł upadek prężnie rozwijającego się Stowarzyszenia. Niektórzy jego członkowie, w wyniku zawiłych kolei losu znaleźli się na obczyźnie, gdzie już w 1942 roku założyli Towarzystwo Przyjaciół Muzeum Sił Zbrojnych, przekształcone następnie w Polskie Towarzystwo Historyczne w Wielkiej Brytanii⁹. Spiritus movens polskiego ruchu munduroznawczego, dyrektor B. Gembarzewski zmarł w roku 1941 w Warszawie, zaangażowany w ratowanie zabytków prowadzonego przez siebie Muzeum.

Wznowienie działalności Stowarzyszenia po roku 1945 nie było możliwe, chociażby z powodu samych zmian ideologicznych jakie zaszły we władzach rekonstruowanego Muzeum Wojska w Warszawie. Ale pomysł podobnej działalności zrodził się w Krakowie, przy tamtejszym Muzeum Narodowym, dysponującym drugim pod względem wielkości i ważności obok Warszawy zbiorem dawnego uzbrojenia. Tamtejszy kustosz i wicedyrektor Muzeum, twórca krakowskiej szkoły bronioznawczej, prof. Zbigniew Bocheński¹⁰, wykorzystując w roku 1957 październikową odwilż, wraz z 15 innymi osobami założył Koło Miłośników Dawnej Broni i Barwy. Obok Z. Bocheńskiego, głównym inicjatorem był inny pracownik krakowskiego Muzeum Narodowego, Jan Benda¹¹. Obaj z Bocheńskim byli członkami przedwojennego Stowarzyszenia i autorami

⁷ „Studia do dziejów dawnego uzbrojenia i ubioru wojskowego” (dalej cyt. jako „Studia...”), cz. XI, Kraków 1997, s. 13.

⁸ „Broń i barwa”, Rok I, nr 1, s. 1.

⁹ „Studia...”, cz. XI, s. 18. Sekcja Muzealna Towarzystwa wznowiła także wydawanie biuletynu „Broń i barwa”, który ukazywał się od 1948 do 1978 r.

¹⁰ Zbigniew Bocheński (1901–1976) pracownik Muzeum Sztuki i Archeologii przy Zakładzie Historii Sztuki Uniwersytetu Jagiellońskiego, od 1929 Muzeum Narodowego w Krakowie, gdzie w czasie II wojny światowej był jedną z kilku wtajemniczonych osób zaangażowanych w ukrywanie zbiorów, w tym „Hołdu Pruskiego” J. Matejki przed Niemcami. W latach powojennych wicedyrektor Muzeum, założyciel Działu Militariów, twórca krakowskiej szkoły bronioznawczej.

¹¹ Jan Benda (1901–1965) referent w Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Krakowie, specjalizował się w historii polskiego munduru z okresu XVIII w.

wysoko ocenianych artykułów w „Broni i barwie”¹². Grono to uzupełniali badacze i kolekcjonerzy związani nie tylko z Muzeum Narodowym, ale także z Zamkiem Królewskim na Wawelu: Andrzej Kopff¹³, Zdzisław Żygulski jun.¹⁴, Irena Grabowska¹⁵, Stefan Józef Nosek¹⁶, Adam Łabinowicz¹⁷, Stanisław Kobielski¹⁸, Maria Grodzicka¹⁹, Krystyna Szymoniak²⁰, Tadeusz Jakubowski²¹, Leon Lewicki²² i Feliks Ścibałło²³. Oficjalnie działalność Koła zatwierdził Wojewódzki Zarząd Spraw Wewnętrznych Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w dniu 24 maja 1957 r.²⁴ Przedmiotem działania Koła, zgodnie z treścią zatwierdzonego Statutu, było „badanie, opracowywanie i upowszechnianie wiedzy w zakresie dawnych militariów, a w szczególności problematyki z następujących dziedzin: uzbrojenia ochronnego i zaczepnego, ubioru, oporządzenia, znaków wojsko-

¹² Do najważniejszych należały Zbigniewa Bocheńskiego: „Szable z sygnaturą Assad-Ullaha w krakowskim Muzeum Narodowym” (nr 4, 1936), „Karaceny polskie XVII–XVIII wiek” (nr 6–7, 1938), „Złote pióra na kopiach husarskich” (nr 5–6, 1939) i Jana Bendy: „Nieznany mundur Kawalerii Narodowej” (nr 2, 1936), „Zasadnicze barwy mundurów wojska Obojga Narodów” (nr 9, 1936), „Etat actuel 1769” (nr 1, 1939).

¹³ Andrzej Kopff (1922–1992) członek Armii Krajowej, w 1945 roku wywieziony w głąb Związku Radzieckiego skąd uciekł po kilku miesiącach niewoli, profesor i prorektor w katedrze prawa cywilnego UJ, współtwórca Instytutu Wynalazczości i Ochrony Własności Intelektualnej oraz NSZZ „Solidarność” na Uniwersytecie Jagiellońskim, wicedyrektor Muzeum Narodowego w Krakowie.

¹⁴ Zdzisław Żygulski jun. (ur. 1921) profesor, historyk sztuki, anglista, wykładowca na Uniwersytecie Jagiellońskim i Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, od 1949 kustosz Muzeum Książąt Czartoryskich.

¹⁵ Irena Grabowska (1919–2004) historyk sztuki, kierownik Działu Militariów Muzeum Narodowego w Krakowie w latach 1960–1994.

¹⁶ Stefan Józef Nosek (1909–1966) archeolog, wykładowca na Uniwersytecie Marii Curie Skłodowskiej w Lublinie, pracownik Instytutu Historii Kultury Materialnej PAN, dyrektor Muzeum Archeologicznego w Krakowie.

¹⁷ Adam Sas-Łabinowicz (1919–1987) historyk sztuki, konserwator Muzeum Narodowego w Krakowie, znawca dawnej broni palnej.

¹⁸ Stanisław Kobielski (1914–1980) wieloletni kustosz Działu Militariów Muzeum Narodowego w Krakowie a następnie w Muzeum Historycznym Miasta Krakowa, znawca dawnej broni palnej.

¹⁹ Maria Grodzicka (1902–1979) kustosz Państwowych Zbiorów Sztuki na Wawelu, specjalizująca się w historii ludwisarstwa.

²⁰ Krystyna Szymoniak (ur. 1927) historyk sztuki, kustosz zbiorowni Państwowych Zbiorów Sztuki na Wawelu.

²¹ Tadeusz Walerian Topór Jakubowski (1893–1978) uczestnik I wojny światowej, adwokat, kolekcjoner.

²² Leon Lewicki (1893–1974) uczestnik I wojny światowej na froncie włoskim, żołnierz Armii Krajowej, kolekcjoner i konserwator dawnego uzbrojenia.

²³ Feliks Ścibałło (ur. 1903) w czasie II wojny światowej brał udział w inwentaryzacji i zabezpieczaniu zbiorów Muzeum Narodowego im. Jana III Sobieskiego we Lwowie, kustosz Państwowych Zbiorów Sztuki na Wawelu, kolekcjoner i znawca dawnego uzbrojenia.

²⁴ Archiwum Stowarzyszenia Miłośników Dawnej Broni i Barwy przy Muzeum Narodowym w Krakowie (dalej cyt. jako: Archiwum SMDBiB), Korespondencja za rok 1957.

wych, architektury wojskowej, lotnictwa i floty wojennej, genealogii rodzajów i gatunków broni”²⁵. Ideą przewodnią natomiast miało być „podtrzymywanie i przekazywanie następnym pokoleniom polskiej tradycji wojskowej zachowanej w rzeczywistych obiektach, w broni i ubiorach, oporządzeniu, w znakach i odnaczeniach wojskowych, w dokumentach i muzyce, w umocnieniach i architekturze wojskowej, we flocie wojennej”²⁶. Dzięki licznym ogłoszeniom w prasie i czasopismach²⁷ do Koła szybko zaczęły napływać deklaracje członkowskie, także ze strony młodych ludzi, jak i zasłużonych badaczy i kolekcjonerów, należących przed wojną do Stowarzyszenia Przyjaciół Muzeum Wojska. Już w sierpniu 1958 roku liczba członków wynosiła 110 osób, by nieznacznie wzrosnąć w latach następnych do ok. 130²⁸. W porównaniu z okresem międzywojennym nie jest to imponująca liczba, ale należy pamiętać, że do Koła przyjmowano jedynie osoby fizyczne, podczas gdy większość numerów członkowskich w latach 1933–1939 przypadała na organizacje, instytucje państwowe lub jednostki wojskowe. Stosunkowo szybko rozwijające się i znajdujące głodnych wiedzy pasjonatów Koło rozszerzyło swoją działalność o Oddziały we Wrocławiu w 1957 r. (który jednak szybko został rozwiązany) oraz w Warszawie w roku 1958, będącym od początku jednym z najprężniej działających ośrodków. W następnej kolejności, po zmianie Statutu i nazwy na Stowarzyszenie Miłośników Dawnej Broni i Barwy²⁹, utworzono Oddziały: w Łodzi (1964), Poznaniu (1965), Lublinie i Częstochowie (1969), w Gdańsku (1973), w Kołobrzegu (1975), Katowicach (1977)³⁰. Aż do 1999 roku oficjalnie nie wyodrębniono Oddziału Krakowskiego, choć był to ośrodek wiodący i kierujący pracami organizacji.

Od samego początku, już chociażby poprzez samą ideę przewodnią oraz zakres zainteresowań, Stowarzyszenie starało się w pewien sposób nawiązać do przedwojennego poprzednika. Oprócz podobnych zapisów w Statucie dotyczących zakresu działania, składu osobowego członków, z których część należała do Stowarzyszenia Przyjaciół Muzeum Wojska, rozpoczęto przede wszystkim własną działalność wydawniczą, której rezultatem był kwartalnik „Arsenał”, drukowany pod egidą Muzeum Narodowego w Krakowie, mający wypełnić lukę po „Broni i barwie”. Ukoronowaniem przedwojennej tradycji było przekazanie przez członków byłego Zarządu Stowarzyszenia Przyjaciół Muzeum Wojska

²⁵ Statut Stowarzyszenia Miłośników Dawnej Broni i Barwy.

²⁶ „Studia...”, cz. XI, s. 5.

²⁷ Anonse o powstaniu organizacji zamieściły m.in. „Echo Krakowa” (nr III z 13.05.1957), „Z otchłani wieków”, „Przekrój”, „Ziemia”, „Żołnierz polski”, „Stolica”.

²⁸ Archiwum SMDBiB, Sprawozdania z Walnych Zebrań za lata 1957–1963.

²⁹ Zmiana Statutu i nazwy zatwierdzona została w dn. 5 kwietnia 1960 r., Archiwum SMDBiB, Korespondencja za rok 1960.

³⁰ W kolejnych latach powstały także Oddział Kujawsko-Pomorski w Bydgoszczy (1994), Sekcja Zbieraczy Figurek Historycznych (1968) i Polska Sekcja Miecza Japońskiego (2011).

z mjr. Stanisławem Gepnerem³¹ na czele, prawa do używania tej samej odznaki członkowskiej³². Przedstawia ona wpisany w koło szyszak husarski, dla którego pierwowzorem stał się obiekt z Muzeum Wojska, wiązany z rodziną Aleksandrowiczów, a uważany za najpiękniejszy okaz klasycznego szyszaka w zbiorach polskich. Jak pisał wiele lat później członek Stowarzyszenia i kustosz Wielkopolskiego Muzeum Wojskowego w Poznaniu, Tadeusz Jeziorowski: „maleńki, srebrny znak w swej pięknej plastycznej formie, tak obcy wszystkiemu, co nas wówczas otaczało, stał się powodem naszej cichej dumy. (...) Znakomity, jakże wymowny projekt (...), husarski szyszak zamknięty w koło, coś na wskroś polskiego. Atrybut polskiego rycerza i symbol rycerskiego koła. Symbol stowarzyszenia, które już samo w tej nazwie ma staropolski źródłosłów: koło stanowili przecież towarzysze, tu – husarskiego znaku! Z jazdy polskiej nasz początek...”³³.

Ale założone w Krakowie Stowarzyszenie w swojej działalności nie we wszystkim mogło naśladować swojego warszawskiego prekursora. Prezes prof. Z. Bocheński największy nacisk położył na pracę naukową, połączoną z comiesięcznymi spotkaniami, w trakcie których wygłaszano referaty oraz prezentowano cenne zbiory prywatne lub muzealne. Nie było już mowy o działalności kolekcjonerskiej, jaka przyświecała Stowarzyszeniu przed wojną. W przeciwieństwie do Stowarzyszenia Przyjaciół Muzeum Wojska także udział osób związanych zawodowo z wojskiem był dużo mniejszy, a w trakcie pierwszych lat istnienia wręcz znikomy. Było to oczywiście związane ze zmianami ideologicznymi wewnątrz armii, a jego stosunek do Koła, a następnie Stowarzyszenia Miłośników Dawnej Broni i Barwy znalazł pewne odbicie w relacjach z Muzeum Wojska w Warszawie, którego pracownicy na większą skalę dopiero po roku 1960 zaczęli żywiej interesować się działalnością naukową w jego szeregach³⁴. Ograniczenie się w dużej mierze do spotkań naukowych i rezygnacja z innych aspektów działalności miało kilka przyczyn. Jedną z nich było naturalne zainteresowanie służb bezpieczeństwa działalnością Stowarzyszenia, z których strony Z. Bocheński wyraźnie obawiał się prowokacji lub kłopotów. Pierwszym ostrzeżeniem było cofnięcie pozwolenia na wydawanie kwartalnika naukowego „Arsenal” po opublikowaniu zaledwie pięciu numerów, w styczniu 1959 r.³⁵.

³¹ Stanisław Gepner (1889–1965) uczestnik I wojny światowej w wojskach rosyjskich, następnie w latach 1919–1921 w Wojsku Polskim, kustosz Muzeum Wojska w Warszawie, żołnierz Armii Krajowej ps. „Kostka”, w latach 1948–1951 dyrektor Muzeum w Łańcucie, współzałożyciel Stowarzyszenia Przyjaciół Muzeum Wojska.

³² „Arsenal”, nr 1, 1957, s. 21.

³³ „Studia...”, cz. XI, s. 239–240.

³⁴ Sprawozdanie Oddziału Stołecznego za rok 1960 z dn. 11.02.1961 r., Archiwum SMDBiB, Korespondencja za rok 1961.

³⁵ „Główny Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk zawiadamia, iż decyzją Komisji Rządowej do Spraw Czasopism czasopismo „Arsenal” zostało zawieszono z dniem 1 lutego

Oficjalnej przyczyny w uzasadnieniu nie podano. W wyniku późniejszych, ale bezskutecznych starań o wznowienie wydawnictwa, trwających intensywnie do wiosny 1962 roku, pomimo interwencji u najwyższych władz z J. Cyrankiewiczem na czele, za jedyny powód podano konieczność oszczędności papieru³⁶. Nie mógł być to powód jedyny i prawdziwy, zwłaszcza że, jak przyznał wicedyrektor Biura Prezydyjnego Urzędu Rady Ministrów, z którym prowadzono negocjacje, tytuł o tak niskim nakładzie (500 egz.) jak „Arsenał”, nie powinien rodzić problemów natury materiałowej³⁷. Ponadto i kwartalnik, i Stowarzyszenie utrzymywane były jedynie ze składek członkowskich przy minimalnej lub zerowej dotacji ze strony czynników zewnętrznych (państwowych), co także przemawiało na jego korzyść. O działaniach służb bezpieczeństwa wspomina także jeden z członków Stowarzyszenia Zbysław Popławski: „Stowarzyszenie było kontrolowane przez przydzielonego oficera służby bezpieczeństwa, z którym, przy zachowaniu tajemnicy wobec członków, musiał się kontaktować prezes [Zbigniew Bocheński – przyp. M.D.], osobiście odpowiedzialny za dotrzymanie warunków istnienia działania Stowarzyszenia. Jednak wiedzieliśmy, że jesteśmy obserwowani przez niektórych własnych członków, będących donosicielami i sprawozdawcami”³⁸. Najbardziej bolesną okazała się być sprawa Franciszka Pukackiego, prezesa Oddziału Stołecznego i legendarnego żołnierza AK, zrzuconego jako cichociemnego w czasie wojny na teren okupowanej Polski, a który według dokumentacji zebranej przez Instytut Pamięci Narodowej był przez wiele lat płatnym i cennym informatorem, pomagającym przy rozpracowaniu polskiej emigracji w Wielkiej Brytanii i pozostałych w kraju cichociemnych³⁹.

Presja służb odbiła się bardzo wyraźnie na polityce działalności Stowarzyszenia prowadzonej przez Z. Bocheńskiego. On sam, określony przez Zdzisława Żygulskiego jun. jako człowiek, któremu „wciąż towarzyszyły jakieś obawy”,

1959 r.”, nr pisma R.C./68/59 z dn. 30 stycznia 1959 r., Archiwum SMDBiB, Korespondencja za rok 1959.

³⁶ Relacja Oddziału Stołecznego z interwencji u tow. J. Siemka z Komisji Partyjno-Rządowej do Spraw Czasopism KC PZPR w dniu 6 sierpnia 1961 r.: „Tow. J. Siemek (...) stwierdził, że obecna sytuacja na rynku papierniczym znacznie się pogorszyła w porównaniu z ubiegłym półroczem (...) i w tym stanie rzeczy sprawa „Arsenału” nie może być załatwiona pozytywnie. Tow. J. Siemek podkreślił, że jedynym i wyłącznym motywem zawieszenia n/wydawnictwa były i są trudności natury papierniczej i ręczy słowem, że żadne inne czynniki, jak zastrzeżenia natury politycznej czy ideologicznej nie wchodzi w rachubę”, Archiwum SMDBiB, Korespondencja za rok 1961.

³⁷ Relacja Oddziału Stołecznego ze spotkania z wicedyrektorem Biura Prezydyjnego Urzędu Rady Ministrów mgr J. Bielskim w dniu 11 lipca 1961 r.: „pół tony papieru rocznie na nasze wydawnictwo nie jest problemem do zrealizowania”, Archiwum SMDBiB, Korespondencja za rok 1961.

³⁸ „Studia...”, cz. XI, s. 98–99.

³⁹ K.A. Tochman, *Niezlomni i złamani*, „Nasz Dziennik – Dodatek Historyczny IPN” nr 10/2008 (17) z dn. 31 X–2.XI 2008 r., s. III–V.

pesymista widzący we wszystkim przeszkody i trudności⁴⁰, skupił całą działalność Stowarzyszenia na pracach naukowych: spotkaniach o charakterze seminaryjnym oraz wydawnictwie – najpierw „Arsenale” a po jego zawieszeniu „Studiów do dziejów dawnego uzbrojenia i ubioru wojskowego”. Niezbyt chętnie poświęcał się innym zadaniom, widząc w pracy popularyzatorskiej, nienaukowej stratę czasu i środków⁴¹. Miał także nadzieję na to, że ograniczenie się do badań naukowych, oraz zawężenie ich zakresu do czasów powstania styczniowego, z pominięciem wieku XX⁴², skutecznie osłabi zainteresowanie służb i zwiększy szansę na spokojną i trwalszą działalność organizacji. Swoiste credo Stowarzyszenia zawarł Zbigniew Bocheński w liście do Szymona Kobylińskiego w odpowiedzi na jego postulaty dotyczące działalności popularyzatorskiej: „Popularyzacja właściwa i celowa jest bardzo trudna, a formy jej możliwe do przyjęcia przez członków naszego Stowarzyszenia ograniczyć musiałyby się chyba tylko do pogadanek i konsultacji, względnie – od czasu do czasu – jakiegoś odczytu w terenie (...). Bardziej programowa praca bez oparcia o instytucje w rodzaju Towarzystwa Wiedzy Powszechnej, Domu Kultury lub PTTK, względnie o odpowiednią komórkę Ministerstwa Obrony Narodowej byłaby chyba niemożliwa do wykonania. Nie sądzimy też by w naszym gronie znaleźli się łatwo ludzie, posiadający przy swoich zajęciach zawodowych czas na tego rodzaju społeczną akcję. Stowarzyszenie nie posiada ani potrzebnego do tego aparatu, ani odpowiednich środków (...). Uważamy w dalszym ciągu, że do popularyzacji naszej dziedziny zainteresowań powołane są przede wszystkim instytucje muzealne, względnie oświatowe komórki Wojska Polskiego (...). W toku prac udało nam się w pewnym stopniu stworzyć ośrodek o charakterze naukowo-badawczym (...) i dlatego z pracy badawczej jako pierwszoplanowej nie możemy i nie chcemy rezygnować uważając jednocześnie, że jest ona zasadniczą podstawą istnienia naszego Stowarzyszenia. Nie chcemy rozpraszać się na szerokie programy i imprezy, w których widzimy tylko niebezpieczeństwo dla Stowarzyszenia, a co najmniej niepotrzebne i pożerające czas i nerwy komplikacje”⁴³. Takie podejście do pracy, wspierane także przez jego najbliższych współpracowników, nie spotkało się ze zrozumieniem ze strony Oddziałów, zwłaszcza członków warszawskich. W swojej korespondencji wykazywali oni

⁴⁰ „Studia...”, cz. XI, s. 31.

⁴¹ Zbigniew Bocheński, Rzut oka na działalność Stowarzyszenia w latach 1957–1967: „Postulat naukowo-badawczy przewodnią ideą”, Archiwum SMDBiB, Teczek: Członkowie założyciele. Akt założenia Stowarzyszenia. Statut.

⁴² Ibidem: „Słowo dawnej broni i barwy w nazwie (...) dawało niejako czasową granicę dla przedmiotu naszych zainteresowań, wyłączało w naszym rozumieniu wiek XX (wszystko najnowsze z okresu I i II wojny światowej) a w praktyce określało okres Powstania Styczniowego jako chronologicznie ostatni przedmiot badań”.

⁴³ List Zbigniewa Bocheńskiego do Szymona Kobylińskiego z dn. 3 stycznia 1961 r., Archiwum SMDBiB, Korespondencja za rok 1963.

chęć znacznego poszerzenia charakteru prac i wyjścia z wiedzą do ludzi, poza zamknięte i niedostępne dla niespecjalistów spotkania, zaznaczając niekiedy w ostrych słowach sprzeciw wobec planów pracy Zarządu Głównego w Krakowie⁴⁴. Zarząd Oddziału Stołecznego, składający się z ludzi ambitnych, mających nierzadko znajomości wśród najwyższych czynników państwowych⁴⁵, snuł i starał się realizować własne plany: rekonstrukcje historyczne, gry plenerowe czy wreszcie podejmując próbę odbudowy prochowni warszawskiej, mającej służyć za przyszłą siedzibę organizacji⁴⁶. W efekcie tych działań, oraz daleko idącego nieposłuszeństwa i samowoli członków Zarządu Oddziału w Warszawie wobec Zarządu Głównego, doszło do rozłamu i odgórnej reorganizacji komórki w roku 1963. „Secesjoniści”, jak ich nazywano w samym Stowarzyszeniu, w roku 1965 założyli własne Stowarzyszenie pod nazwą Klub Miłośników Dawnych Militariów Polskich, istniejące do dziś i mające nawet wspólnych ze Stowarzyszeniem Miłośników Dawnej Broni i Barwy członków, choć wydarzenia te rzuciły pewien cień na współpracę i rozwój środowiska bronioznawczego w Polsce.

Niezależnie od rozłamu i niepowodzeniu w reaktywacji „Arsenału”, Stowarzyszenie rozwijało się bardzo dobrze. Regularnie zawiązywały się kolejne Oddziały w różnych rejonach kraju, często oparte o lokalne muzea posiadające kolekcje dawnego uzbrojenia i umundurowania. Ponieważ wydawanie regularnego czasopisma nie było możliwe, zastąpiono je periodykiem, wydawanym wspólnie (do dnia dzisiejszego) z Muzeum Narodowym w Krakowie. Wydawnictwo to liczące sobie obecnie 13 tomów⁴⁷, dzięki przełomowym i nierzadko pionierskim publikacjom, stanowi jedno z najważniejszych dokonań polskiego broni- i munduroznawstwa po II wojnie światowej. Wielokrotnie, służąc swoim autorytetem Stowarzyszenie interweniowało w obronie zabytków, muzeów, a także pomagało swoją wiedzą w organizacji wystaw, często czynnie włączając się w zdobywanie unikatowego materiału zabytkowego. Także w Oddziałach podjęto trud redakcyjny. Od roku 1987 w Katowicach ukazuje się czasopismo „Dawna broń i barwa”, w Poznaniu zaś od 1992 r. „Arsenał poznański”.

W nowy etap działalności weszło Stowarzyszenie po roku 1972, kiedy to prezesem wybrany został kustosz i kierownik zbrojowni Muzeum Książąt Czartoryskich, prof. Zdzisław Żygulski jun. Człowiek o wszechstronnej wiedzy z zakresu historii sztuki, rzemiosła artystycznego, kultury orientu i muzeologii, dzięki erudycji oraz znajomości języków obcych i znany na świecie, odci-

⁴⁴ Archiwum SMDBiB, Korespondencja za lata 1959–1963.

⁴⁵ Członkiem Oddziału Warszawskiego był m.in. Kazimierz Kucner, dyrektor kancelarii Rady Państwa.

⁴⁶ Archiwum SMDBiB, Korespondencja Zarządu Głównego z Oddziałem Stołecznym z lat 1960–1963.

⁴⁷ Studia do dziejów dawnego uzbrojenia i ubioru wojskowego ukazały się w latach 1963, 1964, 1967, 1969, 1971, 1974, 1978, 1982, 1988, 1997, 2005, 2011.

snął bardzo wyraźne i pozytywne piętno na pracach Stowarzyszenia. Autorytet Żygulskiego został niejako potwierdzony wyborem jego osoby na prezydenta Międzynarodowego Stowarzyszenia Muzeów Broni i Historii Wojskowej (IMAMAM, obecnie ICOMAM), zrzeszającego największych znawców z czołowych muzeów świata. Jego prezydentura przysłużyła się także Stowarzyszeniu, którego krakowska placówka na kilka lat stała się równocześnie międzynarodową siedzibą dla społeczności muzealnej z całego świata. To także za jego prezesury utworzono kolejnych pięć Oddziałów (w tym reaktywowano Oddział Dolnośląski we Wrocławiu), rozbudowano istniejącą od 1967 r. Sekcję Zbieraczy Figurek Historycznych, a także uzyskano akceptację działań naukowych przez Polską Akademię Nauk, która wpisała Stowarzyszenie na listę organizacji afiliowanych w roku 1972. W latach 80. dzięki prężnym działaniom Zarządu, Stowarzyszenie osiągnęło swoje apogeum w rozwoju, dochodząc do liczby 400 członków.

Przez cały okres funkcjonowania Stowarzyszenia Miłośników Dawnej Broni i Barwy przez jego szeregi przewinęło się ponad 1000 osób (tylko do roku 1997 lista byłych i aktualnych członków liczyła 975 nazwisk⁴⁸). Co zatem było magnesem ściągającym wszystkich miłośników tej tematyki do pracy naukowej (czynnej lub biernej) w ramach organizacji? Czynnikiem było na pewno kilka. Postrzegano Stowarzyszenie jako kontynuację tradycji niepodległościowej, co w ponurych czasach PRL było wartością samą w sobie, zwłaszcza że tematyka, którą się zajmowano obejmowała czasy nie podlegające historycznym korektom w duchu leninizmu i marksizmu w takim stopniu, jak historia polityczna czy okres XX wieku. Spotkania w gronie specjalistów i możliwość uczestniczenia w życiu Stowarzyszenia nosiły także znamiona elitarności. Nie każdy chętny był przyjmowany od razu. Należało mieć dwóch członków wprowadzających i odbyć kilkumiesięczny staż, który poddany ocenie Zarządu Głównego dawał dopiero prawo do noszenia odznaki Stowarzyszeniowej i legitymacji, która umożliwiała darmowe wejście do muzeów broni na terenie kraju. Elitarności, paradoksalnie, pomogły surowe przepisy państwowe, zabraniające zgromadzeń w przypadku osób niezrzeszonych, których ewentualny udział w zebraniu musiał być poprzedzony wcześniejszą zgodą Urzędu Spraw Wewnętrznych. Zamknięte zatem zebrania naukowe dawały rzadką możliwość spotkania się i dyskusowania z najlepszymi znawcami tematyki: muzealnikami, profesorami, kolekcjonerami z terenu całej Polski. W szeregach Stowarzyszenia pojawiło się bowiem wiele nazwisk wybitnych, odnoszących sukcesy także w innych niż bronioznawstwo dziedzinach. Dzięki kontaktom z zagranicą i wymianą literatury specjalistycznej m.in. z muzeami z Wielkiej Brytanii, Francji, Belgii, Niemiec, Austrii, Rosji, Szwecji i Stanów Zjednoczonych, spotkania naukowe były dla wielu jedyną okazją do zapoznania się z niedostępnymi w Polsce wynikami badań i obiektami

⁴⁸ „Studia...”, cz. XI, s. 323–346.

ze zbiorów obcych. Tradycyjnie też spotkania te połączone były z prezentacją obiektów muzealnych lub pochodzących z prywatnych kolekcji, unikatowych i nieznanych szerszemu gronu odbiorców. Przyjaźnie i kontakty naukowe zawarte poprzez Stowarzyszenie rozwijały się także poza nim. Jak wspomina Zbysław Popławski: „prawdziwe życie i nieskrępowana wymiana istniała pomiędzy członkami w kontaktach osobistych (...). I tutaj właśnie kryła się największa zasługa Stowarzyszenia, które skupiało ludzi kochających nasze dzieje i naszą kulturę. Umożliwiała to wzajemne rozwijanie zainteresowań i pogłębianie ich. Powstawał coraz liczniejszy krąg ludzi opierających się na tradycjach narodowych, następowała wymiana doświadczeń, wiadomości i materiałów. W tym jest nieprzemijająca wartość Stowarzyszenia, które dawało możliwość przechowania i przekazania najdroższych naszych tradycji narodowych, pochodzących od autentycznych świadków tych wydarzeń, do co raz liczniejszego grona członków, nie tylko na terenie Krakowa, ale i w nowych Oddziałach i Kołach całego kraju. (...) Zarząd Stowarzyszenia zachęcał, wspomagał i dawał możliwość rozwijania interesującej tematyki (...). Stowarzyszenie dało mi możliwość poznania ludzi wysoko kulturalnych, z najwyższego kręgu elity społecznej, podtrzymywania zainteresowań dziejami ojczystymi, rozszerzenia kręgu zainteresowań, a nade wszystko przebywanie w gronie ludzi ciekawych i wysoko moralnie stojących”⁴⁹. Stowarzyszenie to także była okazja do bezpośrednich kontaktów z historią, nie tylko przez pryzmat autentycznych obiektów z przeszłości, ale poprzez żyjących świadków niedawnych jeszcze wydarzeń dwóch wojen światowych. Do Stowarzyszenia należeli m.in. członkowie przedwojennego Wojska Polskiego i Armii Krajowej, choć nie zawsze ujawniali oni swoją przeszłość: legioniści Wacław Jankiewicz, Tadeusz Henryk Bujański, Konstanty Kułagowski, Eugeniusz Quirini de Saalbruck (legionista i szef Wojskowego Instytutu Wydawniczego w latach 1928–1932), Leon Lewicki i Zygmunt Ipohorski Lenkiewicz, obrońcy Lwowa z 1918 r., ppłk dypl. Tadeusz Góra, oficer sztabu Armii Kraków w 1939 r., mjr rez. Roman Medwicz, Mieczysław Boczar, Józef Jastrzębski, Tadeusz Iskrzycki, Jan Aleksandrowicz, Edward Ludwik Strzyżewski, Franciszek Ksawery Kmietowicz – żołnierze Armii Krajowej.

Pewną zachętą do aktywnego uczestnictwa w życiu Stowarzyszenia były także tzw. „premie członkowskie”. W zamian za terminowe płacenie składek, Zarząd Główny wysyłał zdyscyplinowanym członkom darmowe egzemplarze wydawnictw swoich i muzealnych, m.in. numery „Arsenału” a następnie „Studiów do dziejów dawnego uzbrojenia i ubioru wojskowego”, katalogi z wystaw i przewodniki: po zbiorach Muzeum Książąt Czartoryskich z wystawy „Militaria polskie 1815–1831”, a także artykuły i wydane drukiem materiały źródłowe w formie nadbitek np.: „Inwentarz cekhausu warszawskiego 1784”, S. Skrzyń-

⁴⁹ „Studia...”, cz. XI, s. 99–100.

skiego, „Ze studiów nad polską zbroją husarską” Z. Bocheńskiego, „Z dziejów polskiej sztuki siodlarskiej” Z. Żygulskiego jun. i inne.

Niestety, większość z wymienionych wyżej cech (paradoksalnie) straciła na znaczeniu po roku 1989 w wyniku zmian politycznych oraz w latach kolejnych w wyniku rozwoju najnowszych technologii informatycznych. Spotkania naukowe wobec braku obostrzeń ze strony przepisów prawa stały się całkowicie otwarte. Z jednej strony dało to pozytywny efekt, w postaci większego dostępu do wiedzy dla zainteresowanych tematem osób, ale równocześnie spotkania Stowarzyszenia straciły cechę elitarności. Dzięki niemal nieograniczonemu dostępowi do Internetu, a co za tym idzie do wiedzy w postaci literatury i materiałów praktycznie z całego świata, oferujące tę unikalną kiedyś możliwość spotkania naukowe straciły kolejny atut. Wyraźnie spadła także liczba członków Stowarzyszenia, zastępowana przez „sympatyków”, a więc osoby uczestniczące w spotkaniach naukowych i wykładach, ale nie płacących składek, co dla organizacji utrzymującej się w 100% dzięki temu obowiązkowi członkowskiemu, oznacza pozbawienie głównego źródła dochodu na działalność statutową. Samo członkostwo obecnie także przestało wiązać się z przywilejami w postaci darmowych wejść do muzeów czy gratisowych egzemplarzy wydawnictw, co na niekorzyść Stowarzyszenia uregulowały z kolei chłodne prawa rynku i polityki podatkowej. Nieubłagany upływ czasu co roku uszczupla grono Stowarzyszenia z osób będących świadkami trudnej wojennej historii Polski. Z kolei dzięki poczcie elektronicznej, forom i czatom internetowym, dostęp do znawców i specjalistów z uczelni, instytucji kultury, a także do prywatnych kolekcjonerów i wydawców książek jest nieograniczony, a pośrednictwo Stowarzyszenia już zbędne. Wszystko to sprawia, że płatne członkostwo w Stowarzyszeniu, choć przez wielu nadal uważane za wyróżnienie, stało się nieopłacalne w oczach przyzwyczajonego do darmowych udogodnień użytkownika najnowszych technologii.

Jakie zatem perspektywy na przyszłość może mieć ta zasłużona organizacja? Obecnie Stowarzyszenie Miłośników Dawnej Broni i Barwy składa się z ośmiu Oddziałów: (Krakowski, Stołeczny, Górnośląski w Katowicach, Dolnośląski we Wrocławiu, Poznański, Łódzki, Lubelski, Pomorski w Gdańsku) oraz jednej Sekcji – Polskiej Sekcji Miecza Japońskiego i liczy 258 członków zwyczajnych i czterech członków honorowych⁵⁰. Na potrzeby Zarządu Głównego, Sekretariat Stowarzyszenia dokonał szczegółowej analizy obecnego stanu Stowarzyszenia, z którego wyłania się dość niepokojąca perspektywa przyszłości organizacji. W przedstawionych poniżej statystykach wzięto pod uwagę perspektywy rozwoju Stowarzyszenia i jego Oddziałów biorąc pod uwagę wiek i liczbę członków obecnych, jak i tendencje wśród nowych członków w latach 1960–2013.

⁵⁰ Stan na dzień 1 kwietnia 2013 r.

Obecnie rozkład wieku członków w Stowarzyszeniu przedstawia się następująco⁵¹:

WIEK CZŁONKÓW	LICZBA
powyżej 66 roku życia	80 członków
57–65 lat	61 członków
41–56 lat	66 członków
31–40 lat	15 członków
18–30 lat	10 członków

Z powyższego zestawienia wynika, że członkowie będący na emeryturze stanowią obecnie blisko 35% składu Stowarzyszenia, kolejne 26% zostanie wyłączone z czynnego życia zawodowego w ciągu najbliższych 10 lat. Członkowie czynni zawodowo w wieku do 40 roku życia to obecnie jedynie 11% składu członkowskiego. Analiza ta wskazuje przede wszystkim na alarmująco spadającą liczbę osób młodych. Rosnąca średnia wieku obejmująca tak duży procent osób będących na emeryturze odbija się na sytuacji finansowej Stowarzyszenia ze względu na pomniejszoną składkę dla emerytów i rencistów oraz może spowodować odcięcie Stowarzyszenia od zaplecza naukowego i instytucjonalnego: muzeów, uczelni, instytutów naukowych itp., z którymi wielu członków związanych jest zawodowo i z których zaplecza Stowarzyszenie korzysta.

Rozkład wieku członków w poszczególnych Oddziałach również nie przedstawia sobą optymistycznego obrazu, zwłaszcza jeżeli zestawimy średnią wieku w Oddziale z liczbą jego członków:

ODDZIAŁ	LICZBA CZŁONKÓW	ŚREDNIA WIEKU
Krakowski	43	60 lat
Dolnośląski	37	58 lat
Poznański	36	60 lat
Łódzki	29	57 lat
Pomorski	26	66 lat
Górnośląski	25	67 lat
Stołeczny	24	72 lata
Sekcja Japońska	18	50 lat
Lubelski	17	61 lat

⁵¹ Dane dotyczą 232 członków, co do których ZG posiada informacje dot. wieku, co stanowi 90% stanu obecnego, a więc grupę reprezentatywną dla przeprowadzenia wiążącej analizy.

Z wyliczenia tego wynika, że w wieku emerytalnym (biorąc pod uwagę 65 rok życia) znajduje się obecnie Oddział Stołeczny liczący zaledwie 24 członków, których średnia wieku przekracza 70 lat, Oddział Górnośląski w Katowicach oraz Pomorski w Gdańsku. W ciągu najbliższych 10 lat dołączą do nich kolejne Oddziały za wyjątkiem Polskiej Sekcji Miecza Japońskiego. Rozpatrując tę kwestię pod kątem doświadczeń nieistniejącego już Oddziału Częstochowskiego (rozwiązanego w roku 2003 z powodu zaniku działalności będącego efektem malejącej liczby członków), należy spodziewać się, że w przypadku braku napływu nowych, młodszych członków w ciągu najbliższych kilku lat, z powodów naturalnych mogą przestać istnieć Oddział Stołeczny, Lubelski i Górnośląski, posiadające stosunkowo małą liczbę członków przy wysokiej średniej wieku.

Niestety, szanse przyciągnięcia ludzi młodych wydają się przy obecnym sposobie działania Stowarzyszenia iluzoryczne. Z biegiem lat można było zaobserwować regularnie rosnącą średnią wieku wśród nowo przyjętych członków. W wyniku analizy tych danych, od momentu nagłego wzrostu liczby członków w roku 1960 do dnia dzisiejszego (dla wyłonienia bardziej ogólnego obrazu okres ten podzielono na dekady) wyłania się klarowny obraz wiekowych grup do jakich docierało i obecnie dociera przekaz Stowarzyszenia:

LATA	Średnia wieku nowych członków
1960–1970	32 lata
1971–1980	34 lata
1981–1990	38 lat
1991–2000	39 lat
2001–2010	46 lat
Rok 2013	55 lat

Powyższe tabela wyraźnie pokazuje rosnącą średnią wieku nowo przystępujących członków do Stowarzyszenia z biegiem lat. Zaniepokojenie musi budzić nagły wzrost średniej wieku nowych członków przyjętych po roku 2000, co najprawdopodobniej jest odzwierciedleniem rozwoju najnowszych technik teleinformatycznych w Polsce. Należy także zauważyć, że wiele osób przyjętych w latach 1965–1980 w wieku 20–30 lat, stanowi do dzisiaj, po kilkudziesięciu latach działalności, merytoryczny trzon Stowarzyszenia, dbający o jego stałą poziom i przekazywanie tradycji, która od początku jego istnienia odgrywała istotną rolę. Przy obecnie rosnącej średniej wieku w Stowarzyszeniu należy spodziewać się, że za kilkanaście lat zabraknie osób mogących przejąć tę rolę w organizacji.

Równocześnie, wraz z wyżej wymienionymi procesami, maleje z roku na rok liczba członków. Obecny stan jest najniższym od roku 1969. Tylko w ciągu ostatnich 20 lat, kiedy Stowarzyszenie osiągnęło liczbę 400 członków, stan osobowy uszczuplił się o 130 osób, a więc blisko 1/3.

W wyniku powyższej analizy nasuwają się następujące wnioski. Stowarzyszenie Miłośników Dawnej Broni i Barwy staje się coraz mniej atrakcyjne dla osób zainteresowanych tematem dawnych militariów. Formuła działania Stowarzyszenia oparta na zebraniach naukowych połączonych z referatami uległa wyczerpaniu. Spotkania te nie są i nie będą już wystarczającym powodem zachęcającym do członkostwa i płacenia składek w dobie pełnego dostępu do mediów i informacji. W przeszłości, Stowarzyszenie dając możliwość zetknięcia się z oryginalnymi obiektami w Muzeach lub w prywatnych kolekcjach, oraz dostępu do trudno dostępnej literatury zagranicznej, nadawało członkostwu sens i znaczenie, którego dzisiaj nie udaje się już powtórzyć. Otwartość wielu muzeów, Internet, swobodny dostęp do literatury zagranicznej pozbawił Stowarzyszenie wielu atutów, w szczególności w oczach młodych osób. Stowarzyszenie straciło także znaczenie ideologiczne. W okresie PRL-u utożsamiane z tradycją przedwojenną, poruszające nie zawsze dobrze widziane w oczach ówczesnej władzy tematy, stanowiło dla wielu osób „okno na niepodległość”. Szczupłe szeregi oraz niemedialny charakter Stowarzyszenia sprawiają, że staje się ono niewidoczne dla ogółu a co za tym idzie wyraźnie traci także na znaczeniu naukowym i społecznym, coraz rzadziej będąc utożsamiane ze środowiskiem znawców i konsultantów w temacie broni i barwy.

By zapobiec dalszej deklasacji Stowarzyszenie będzie musiało podjąć w ciągu kilku następnych lat stanowcze kroki zmierzające do wyznaczenia nowej definicji swojego programu i zakresu działania. Jakikolwiek działania zostaną podjęte, powinny się one charakteryzować wysoką jakością merytoryczną i organizacyjną. Tylko wówczas będą mogły stanowić podbudowę do podniesienia znaczenia Stowarzyszenia i zapewnienia mu rozwoju w przyszłości. A jest o co się starać, gdyż Stowarzyszenie Miłośników Dawnej Broni i Barwy to nie tylko tradycja, ale przede wszystkim żywe forum naukowe, którego blisko 60 lat działalności to podstawa dzisiejszej nauki o dawnej broni i barwie zachowana w tysiącach już obecnie książek, artykułów, wykładów, a także wystaw i konferencji naukowych⁵². W erze postępującego pośpiechu i idącego za nim niedbalstwa

⁵² A. Konstankiewicz, *Dorobek naukowy Stowarzyszenia Miłośników Dawnej Broni i Barwy (1957–1997)* „Studia i materiały do historii wojskowości”, t. XXXIX, 1998; tenże, *Dorobek naukowy 50-lecia SMDBiB* „Studia...”, cz. XIII, Kraków 2011. Lista wszystkich wykładów i konferencji zorganizowanych przez Stowarzyszenie publikowana była na bieżąco w „Studiach do dziejów dawnego uzbrojenia i ubioru wojskowego” oraz w „Informatorze” przeznaczonym do wewnętrznego użytku.

naukowego oraz mylących informacji w trudnym do weryfikacji Internecie, zrzeszenie takie jak Stowarzyszenie Miłośników Dawnej Broni i Barwy, skupiające najlepszych znawców w temacie, wydaje się być wartością, której przetrwanie powinno leżeć w najwyższym interesie społecznym i naukowym.

MAGDALENA FIKUS

„JAK RUN UPOWSZECHNIA NAUKĘ?”

Skład Rady Upowszechniania Nauki w obecnej kadencji jest następujący:

Magdalena Fikus, Przewodnicząca

Patrycja Dołowy, Sekretarz

- Janusz Bujnicki, MIBMiK, bioinformatyka
- Jakub Fichna, UMiŁ, medycyna
- Robert Firrhofer, CNK, Dyrektor
- Jacek Hennig, IBB PAN, genetyka roślin
- Wojciech Kostkowski, IPiN, medycyna, farmakologia,
- Ryszard Kowalski, UH-P, Siedlce, biologia
- Krzysztof J. Kurzydłowski, PW, inżynieria materiałowa
- Krzysztof Michalski, PR SA
- Paweł Moskalik, CAMK PAN, astrofizyka
- Ewa Pisula, UW, psychologia
- Dorota Romanowska, Newsweek Polska
- Paweł Rowiński, IG PAN, geofizyka
- Andrzej Wiśniewski, IF PAN, fizyka
- Sławomir Zagórski, MNiSW, dziennikarz

Skład Rady uzupełniono w toku kadencji o dwu członków Akademii Młodych Uczonych PAN.

Ze względu na to iż członkowie Rady to uznani naukowcy i dziennikarze, często obarczeni wieloma funkcjami, ale jednocześnie znani i lubiani bardzo aktywni popularyzatorzy nauki, sposób funkcjonowania Rady wybrano jak następuje: Rada organizować będzie w miarę możliwości swoje roczne sesje plenarne w miejscowościach poza Warszawą, w których odbywają się lokalne, własne imprezy upowszechniające naukę, proponując jednocześnie ze swojej strony szereg wykładów i warsztaty (dziennikarskie i fotograficzne) uzupełniające Program odwiedzanej imprezy. Ta forma działalności spotkała się z uznaniem lokalnych środowisk, wielkim zainteresowaniem oraz pełnym szacunkiem

trybem przyjmowania członów Rady zarówno przez organizatorów imprez, jak i władz samorządowych. Przykłady bardzo udanych sesji: udział w Festiwalu Nauki w Siedlcach, udział w szkolnym Festiwalu w Chełmie Lubelskim, udział w dniach nauki w Chodzieży itd.

Wykaz sesji wyjazdowych RUN

- Festiwal Nauki i Sztuki, Siedlce 2008, 2009
- Festiwal Nauki I LO Chełm, 2009–2011
- Dni Nauki i Techniki, Racibórz, 2010
- Festiwal Nauki i Sztuki, Dąbrowa Górnicza, 2010–2013
- Jesień z Nauką, Chodzież, 2011
- Dzień Astronomii, Włodawa, 2011
- Lato z Nauką, Czarlino/Wdzydze, od 2004, 10 lat
- Festiwal Nauki, Warszawa, 2009–2013
- Coniew, Festiwal Szkolny, 2009–2012

Wśród innych form działalności RUN wymienić należy:

Prowadzenie strony www.run.pan.pl, udzielanie patronatu i wsparcia merytorycznego oraz w miarę możliwości finansowego różnorodnym inicjatywom upowszechniającym naukę w Polsce, jak Instytut Nowoczesnej Edukacji, Kawiarnie Naukowe, Uniwersytet Dzieci i UTW, Konkurs PAP i MNiSW „Popularyzator roku”, filmy edukacyjne serii „Khan Academy” itp. Członkowie RUN, biorąc udział w licznych imprezach popularyzatorskich także przyczyniają się do wzbogacenia aktywności Rady. Członek Rady, Ryszard Kowalski, jest nie tylko organizatorem 15. Festiwalu Nauki w Siedlcach, ale także inicjatorem i współorganizatorem kilku festiwali szkolnych.

Upowszechniają naukę członkowie RUN pisząc artykuły o nauce a także prowadząc lub biorąc udział w audycjach radiowych i telewizyjnych. Przewodnicząca Rady zapraszana jest na posiedzenia Zgromadzenia Ogólnego PAN.

Myślę, że uwadze zgromadzonych na Kongresie warto polecić dwa zagadnienia.

Po pierwsze, celowość zwiększenia zasięgu i ustanowienia nowych sposobów działalności z wykorzystaniem środków elektronicznych, korzystając z rozwoju informatyki. Bezpośrednie spotkania z publicznością i członkami Towarzystw mają znaczenie, ale znajdując drogi dostępu do społeczeństwa w każdym punkcie Polski, ba, świata, przez Internet i społeczne kanały informatyczne, zwiększyć można niebywale zasięg oddziaływania: z setek do dziesiątków tysięcy odbiorców. Tego rodzaju aktywność na Kongresie nie została uwidoczniiona.

Po drugie, apelowałam do Towarzystw Naukowych, aby w czasie swoich Zjazdów naukowych, które odbywają się w całej Polsce jak długa i szeroka, organizowali jedną sesję popołudniową lub wieczorną dla ludności danej miej-

scowości. Może to być wykład, pokaz obrazów, Kawiarnia naukowa..., Dobrze by było, gdyby zjazdy naukowe wyszły poza obręb ośrodka, w którym się odbywają, ujawniły swoją obecność i działalność również laikom, często wykazującym zainteresowania w różnych dziedzinach nauki. Dobre doświadczenie w tej mierze ma już Polskie Towarzystwo Psychologiczne.

Członkowie Rady Upowszechniania Nauki wyznają i realizują zasadę, iż upowszechnianie nauki to zajęcie twórcze, dynamiczne, dające ogromną satysfakcję obu stronom: upowszechniającemu i publiczności.

EWA JOANNA GODZIŃSKA, BEATA SYMONOWICZ,
JULITA KORCZYŃSKA

Polskie Towarzystwo Etologiczne jako platforma jednocząca osoby zainteresowane zachowaniem zwierząt i naukami behawioralnymi

Czym jest etologia?

Etologia jest jedną z najważniejszych nauk behawioralnych, czyli nauk zajmujących się zachowaniem zwierząt i ludzi (ang. behaviour = zachowanie). Mówimy o naukach, nie zaś o nauce behawioralnej, gdyż nadal nie istnieje jedna zintegrowana dyscyplina naukowa mająca za przedmiot zachowanie się.

W centrum zainteresowania etologii znajduje się zarówno opis i kwantyfikacja zachowania, jak i analiza szerokiego spektrum czynników sprawczych (uwarunkowań przyczynowych) procesów i zjawisk behawioralnych. W badaniach etologicznych szczególny nacisk kładzie się na procesy rozgrywające się na osobniczym i społecznym poziomie organizacji. Ogromną rolę odgrywają porównawcze badania zachowania zwierząt należących do różnych grup systematycznych, a także człowieka, jak również obserwacje i doświadczenia prowadzone w warunkach środowiska naturalnego.

Ojcami – założycielami etologii byli Konrad Lorenz (1903–1989) i Nicolaas Tinbergen (1907–1988), twórcy współczesnej teorii instynktu. Wraz z nimi w 1973 r. laureatem Nagrody Nobla w dziedzinie medycyny został też Karl von Frisch (1886–1983), odkrywca fascynujących form porozumiewania się robotnic pszczoły miodnej, tzw. tańców pszczół.

Etologia w Polsce: trochę historii

Początki

Polskie tradycje zorganizowanych badań nad zachowaniem się zwierząt sięgają czasów działalności Zakładu Biologii Ogólnej Towarzystwa Naukowego Warszawskiego założonego w 1918 r. przez prof. Romualda Minkiewicza oraz Pracowni Psychogenetycznej założonej w 1922 r. przez prof. Tadeusza Garbowskiego na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Obaj ci wybitni uczeni wsławili się też swoją działalnością na polu literatury. Romuald Minkiewicz był poetą i dramatopisarzem, pisał, między innymi, piękne wiersze o morzu inspirowane wrażeniami z pobytu w stacjach morskich we Francji. Był też znany działaczem socjalistycznym, używającym zabawnego pseudonimu „Marmeladka”. Tadeusz Garbowski, potomek sławnego rycerza Zawiszy Czarnego z Garbowa, w młodości był też współautorem powieści epistolarnej „Ad astra. Dwugłos”, napisanej wspólnie z Elizą Orzeszkową. Zarówno Romuald Minkiewicz, jak i Tadeusz Garbowski zginęli w czasie II wojny światowej: Romuald Minkiewicz zmarł w wyniku ran odniesionych w czasie Powstania Warszawskiego, zaś Tadeusz Garbowski zginął z wyczerpania w obozie koncentracyjnym w Sachsenhausen.

W okresie powojennym nauki behawioralne były w Polsce uprawiane przede wszystkim w Krakowie, w Zakładzie Zoopsychologii Uniwersytetu Jagiellońskiego, którym kierował uczeń Tadeusza Garbowskiego, Roman Wojtusiak (1906–1987), znany nie tylko ze swojej działalności badawczej w dziedzinie zoopsychologii, ale także z tego, że był w skali światowej jednym z pionierów nurkowania i podwodnej fotografii przyrodniczej. Natomiast w Warszawie działał Jan Dembowski (1889–1963), wybitny uczony znany z osiągnięć badawczych zarówno w zakresie zoopsychologii, jak i protistologii (nauki o pierwotniakach). Był też doskonałym popularyzatorem nauki, autorem cenionych książek „Historia naturalna jednego pierwotniaka (1924), „Psychologia zwierząt” (1946) i „Psychologia małp” (1946).

Po śmierci Jana Dembowskiego niestrudzoną działalność na rzecz rozwoju i popularyzacji etologii uprawiał w Warszawie Jerzy Andrzej Chmurzyński (ur. 1929), etolog z Instytutu Biologii Doświadczalnej im. M. Nenckiego PAN, uważający się za ucznia zarówno Jana Dembowskiego, jak i Romana Wojtusiaka. W 1966 r. J.A. Chmurzyński zaczął prowadzić w Instytucie Nenckiego słynne seminaria etologiczne, po dziś dzień kontynuowane jako posiedzenia Polskiego Towarzystwa Etologicznego. Właśnie w związku z tą tradycją posiedzenia PTEtol. mają podwójną numerację.

Badania behawioralne mające za przedmiot różne aspekty zachowania się zwierząt i ludzi były też uprawiane w wielu innych ośrodkach naukowych w Pol-

sce pod szyldem takich dyscyplin/specjalności naukowych, jak: ekologia, ornitologia, entomologia, neurofizjologia czy też farmakologia.

Sekcja Etologiczna Polskiego Towarzystwa Zoologicznego (1987–1991)

Pierwszym stowarzyszeniem naukowym skupiającym polskich etologów była Sekcja Etologiczna Polskiego Towarzystwa Zoologicznego (PTZool.), która powstała w 1987 r. z inicjatywy Jerzego A. Chmurzyńskiego oraz jego uczeni, Ewy J. Godzińskiej. Głównym motywem utworzenia Sekcji Etologicznej o ogólnokrajowym zasięgu była chęć zintegrowania badaczy uprawiających badania behawioralne i działających dotąd w rozproszeniu w wielu ośrodkach naukowych w całej Polsce. Ważnym powodem utworzenia organizacji zrzeszających polskich etologów była też potrzeba integracji międzynarodowej. Polscy etolodzy – J.A. Chmurzyński, a następnie E.J. Godzińska – uczestniczyli już wcześniej w pracach Międzynarodowej Rady Etologicznej (International Ethological Council, w skrócie IEC) w charakterze delegatów krajów Europy Wschodniej (bez ZSRR). Zależało nam jednak bardzo na utworzeniu stowarzyszenia, które mogłoby wybierać do IEC delegata pełniącego funkcję reprezentanta Polski.

Powstanie Sekcji Etologicznej Polskiego Towarzystwa Zoologicznego uchwalono na zebraniu organizacyjnym 12 marca 1987 r., a następnie zatwierdzono na zebraniu Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Zoologicznego 27 kwietnia 1987 r.

W skład Zarządu Sekcji weszli: dr Ewa J. Godzińska – przewodnicząca, dr Józef Beck – wiceprzewodniczący, dr Marek Kozłowski – sekretarz, dr Sławomir Lux – sekretarz, dr Tadeusz Kaleta – skarbnik, doc. dr hab. Janusz Wojtusiak – członek Zarządu, mgr Maria Kieruzel – członek Zarządu.

Sekcja Etologiczna PTZool. działała jedynie przez cztery lata, jednak w czasie krótkiego okresu swojej działalności zdążyła zorganizować aż trzy bardzo udane ogólnokrajowe sympozja, które odbyły się w 1987 r. w Rogowie k. Kolu-szek, w 1988 r. w Wigrach i w 1990 r. w Jachrance k. Warszawy. Owocem tych sympozjów były dwa tomiki materiałów zjazdowych zawierających streszczenia przedstawionych na nich doniesień:

(1) M. Kozłowski i S. Lux [red.] (1990) „Materiały z sympozjów Sekcji Etologicznej PTZool. Rogów ,87, Wigry ,88”. Warszawa: Wydawnictwo SGGW-AR (streszczenia zredagowane w języku polskim).

(2) E.J. Godzińska, M. Kieruzel and J. Korczyńska [eds.] (1992) „Current advances in Polish ethology. Materials of the 3rd Symposium of the Ethological Section of the Polish Zoological Society, Jachranka, 6–8 September 1990”. Warsaw: Polish Ethological Society (streszczenia w dwóch wersjach: polsko- i anglojęzycznej).

Powstanie Polskiego Towarzystwa Etologicznego

Polskie Towarzystwo Etologiczne (PTEtol) powstało w 1991 r. z inicjatywy grupy członków Sekcji Etologicznej Polskiego Towarzystwa Zoologicznego. Założenie Towarzystwa miało kilka kolejnych etapów. Na dwóch kolejnych walnych zebraniach Sekcji Etologicznej Polskiego Towarzystwa Zoologicznego (19 kwietnia 1990 i 7 czerwca 1990) przedyskutowano i uchwalono statut nowo powstającego towarzystwa i powołano jego Komitet Założycielski. W skład tego Komitetu weszło pierwotnie 19 osób: Józef Beck, Michał Biały, Stanisław Bogusławski, Jerzy A. Chmurzyński, Janina Dobrzańska, Ewa J. Godzińska, Tadeusz Graczyk, Zofia Graczyk, Wincenty Harmata, Tadeusz Kaleta, Maria Kieruzel, Julita Korczyńska, Renard Korczyński, Piotr Korda, Sławomir Lux, Waldemar Pilniak, Zuzanna Stromenger, Janusz Wojtusiak i Roman Zawadzki. Ostatecznie jednak, aby ułatwić dopełnienie ostatecznych formalności prawnych, powołano Komitet Założycielski składający się z 6 osób, w którego skład weszli: Józef Beck, Michał Biały, Ewa J. Godzińska, Tadeusz Kaleta, Sławomir Lux i Janusz Wojtusiak.

Lista członków-założycieli Polskiego Towarzystwa Etologicznego obecnych na pierwszym Walnym Zgromadzeniu PTEtol. (21 listopada 1991) zawierała 19 nazwisk i figurowali na niej: Józef Beck, Michał Biały, Stanisław Bogusławski, Kalina Burnat, Jerzy A. Chmurzyński, Ewa J. Godzińska, Tadeusz Jezierski, Piotr Jabłoński, Tadeusz Kaleta, Maria Kieruzel, Julita Korczyńska, Marek Kozłowski, Anna Krzysztofiak, Lech Krzysztofiak, Katarzyna Michalska, Lech Stempniewicz, Zuzanna Stromenger, Anna Szczuka i Janusz Wojtusiak. Pierwszym Prezesem PTEtol. wybranym na tym Zgromadzeniu został Jerzy A. Chmurzyński. W skład nowo wybranego pierwszego Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Etologicznego weszli również: Ewa J. Godzińska (wiceprezes), Michał Biały i Anna Szczuka (sekretarze), Tadeusz Kaleta (skarbnik) oraz Marek Kozłowski i Janusz Wojtusiak (członkowie). W skład pierwszej Komisji Rewizyjnej PTEtol. weszli: Stanisław Bogusławski, Tadeusz Jezierski i Julita Korczyńska.

Zabawny szczegół z protokołu tego zebrania: ustalono, za jednomyślną zgodą obecnych, wysokość miesięcznej składki członkowskiej PTEtol. na 10 tys. złotych (były to czasy galopującej inflacji).

Od roku 2012 Polskie Towarzystwo Etologiczne należy do Federacji Polskich Towarzystw Naukowych (FTPN).

Członkowie Polskiego Towarzystwa Etologicznego

W chwili obecnej Polskie Towarzystwo Etologiczne liczy 140 członków i skupia w swoim gronie przedstawicieli różnych grup zawodowych zarówno

pracowników naukowych prowadzących badania w dziedzinie etologii i innych nauk behawioralnych, jak i studentów, praktyków mających do czynienia z zachowaniem zwierząt w życiu zawodowym oraz inne osoby mogące wykazać się zaangażowaniem w zagadnienia związane z problematyką behawioralną.

W chwili obecnej skład Polskiego Towarzystwa Etologicznego rozpatrywany z tej perspektywy przedstawia się następująco:

- pracownicy naukowci: 56%
- doktoranci: 6%
- studenci: 3%
- lekarze weterynarii: 13%
- behawioryści: 12%
- pracownicy ogrodów zoologicznych: 2%
- inne osoby (psychologowie, analitycy, zootechnicy, fizjoterapeuci zwierząt, nauczyciele, dziennikarze, osoby w chwili obecnej nigdzie niezatrudnione): 8%.

Jak widać z powyższego wykazu, mimo przewagi pracowników naukowych Polskie Towarzystwo Etologiczne działa jako platforma jednocząca szerokie spektrum osób zainteresowanych zachowaniem zwierząt i naukami behawioralnymi.

Obecne władze Polskiego Towarzystwa Etologicznego

Zgodnie ze Statutem Polskiego Towarzystwa Etologicznego, Zarząd Główny PTETol. może liczyć maksymalnie 12 osób. W celu ułatwienia prac Zarządu tradycyjnie w jego skład wchodzi dwóch Sekretarzy.

Obecnie w skład Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Etologicznego wchodzi następujące osoby:

Prezes: prof. dr hab. Ewa Joanna Godzińska (kierownik Pracowni Etologii w Zakładzie Neurofizjologii Instytutu Biologii Doświadczalnej im. M. Nenckiego PAN w Warszawie): etologia i neuroetologia owadów społecznych, porównawcza etologia i neuroetologia zachowań agresywnych i altruistycznych;

Wiceprezes: dr hab. prof. SGGW Marek Kozłowski (Katedra Entomologii Stosowanej, Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie): zachowania rozrodcze i strategie życiowe owadów, filmowa dokumentacja zachowania owadów;

Sekretarze: mgr Beata Symonowicz (Pracownia Etologii, Zakład Neurofizjologii, Instytut Biologii Doświadczalnej im. M. Nenckiego PAN, Warszawa): etologia i neuroetologia owadów społecznych (zachowania agresywne i altruistyczne), ekologia i taksonomia owadów; dr Monika Zapaśnik (specjalista w firmie Parexel): plastyczność wzrokowo-słuchowa, etologia poznawcza, modyfikacja zachowania zwierząt towarzyszących;

Skarbnik: dr Julita Korczyńska (Pracownia Etologii, Zakład Neurofizjologii, Instytut Biologii Doświadczalnej im. M. Nenckiego PAN, Warszawa): etologia i neuroetologia owadów społecznych (zachowania agresywne i altruistyczne);

Pozostali członkowie Zarządu Głównego:

dr Marcin T. Górecki (Zakład Zoologii, Instytut Zoologii, Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu): etologia owiec i kóz domowych, inwestycje rodzicielskie;

dr Anna Gonzalez-Szwacka (Stowarzyszenie Przyjaciół i Rodzin Osób z Zaburzeniami Psychicznymi „POMOST”): terapia zaburzeń behawioralnych u dzieci, zachowania eksploracyjne gryzoni, etologia owadów społecznych;

dr Sławomir Lux, prof. SGGW (Katedra Entomologii Stosowanej, Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie): etologia owadów (komunikacja chemiczna, modelowanie zachowań), zintegrowana ochrona roślin przed szkodnikami;

dr Anna Passini (Kierownik Zwierzętarni Instytutu Biologii Doświadczalnej im. M. Nenckiego PAN, Warszawa): hodowla i utrzymanie zwierząt laboratoryjnych, projektowanie i organizowanie zwierzętarni, organizowanie szkoleń dla opiekunów i kierowników zwierzętarni;

dr hab. Maciej Stasiak, prof. nadzw. (Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie): fizjologia behawioralna (ssaki i człowiek);

dr Anna Szczuka (Pracownia Etologii, Zakład Neurofizjologii, Instytut Biologii Doświadczalnej im. M. Nenckiego PAN, Warszawa): etologia i neuroetologia owadów społecznych (zachowania agresywne i altruistyczne);

dr Maciej Trojan (Zakład Fizjologii Zwierząt, Wydział Psychologii, Uniwersytet Warszawski): psychologia porównawcza, etologia poznawcza.

W skład obecnej Komisji Rewizyjnej Polskiego Towarzystwa Etologicznego wchodzi następujące osoby:

Przewodnicząca: dr Katarzyna Michalska (Katedra Entomologii Stosowanej, Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego, Warszawa): etologia i ekologia behawioralna owadów i roztoczy.

Członkowie: mgr inż. Anna Mirecka (Instytut Ekologii i Bioetyki, Wydział Filozofii Chrześcijańskiej, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie; doktorantka): etologia i ekologia zwierząt i człowieka (etologia owadów społecznych, relacje człowiek-zwierzę w ogrodzie zoologicznym);

mgr Anna Reinholz-Trojan (Kierownik Zwierzętarni Wydziału Psychologii UW (ssaki oraz bezkręgowce – mrówki i mięczaki): psychologia porównawcza, dobrostan zwierząt, zdolności poznawcze zwierząt, osobowość i predyspozycje osobnicze psa domowego.

Działalność Polskiego Towarzystwa Etologicznego

Podstawowe cele i formy działania

Podstawowym celem Polskiego Towarzystwa Etologicznego jest wszechstronne promowanie rozwoju etologii i innych nauk behawioralnych oraz tworzenie ogólnopolskiego forum umożliwiającego wymianę informacji i doświadczeń pomiędzy badaczami, praktykami i innymi entuzjastami tych nauk.

Temu celowi służą nie tylko posiedzenia naukowe Towarzystwa i organizowane przez nas wieczory tematyczne, kongresy i sesje naukowe, lecz również lista mailingowa PTETol., na którą rozsyłamy napływające do nas informacje dotyczące najróżniejszych możliwości badawczych i edukacyjnych otwierających się przed osobami zainteresowanymi naukami behawioralnymi zarówno w Polsce, jak i w skali światowej.

Posiedzenia naukowe

Polskie Towarzystwo Etologiczne organizuje posiedzenia naukowe obejmujące tematyką szeroki zakres zagadnień z dziedziny nauk behawioralnych w bardzo szerokim tego słowa znaczeniu. Zebrania te stanowią bezpośrednią kontynuację Seminariów Etologicznych Instytutu Nenckiego organizowanych na terenie Instytutu Biologii Doświadczalnej im. M. Nenckiego PAN z inicjatywy prof. dr hab. J. A. Chmurzyńskiego, wówczas młodego pracownika naukowego Zakładu Biologii, począwszy od 1966 r. (czyli już od prawie pół wieku). 99 Seminarium Etologiczne (18.03.1987) stało się zarazem pierwszym posiedzeniem naukowymi Sekcji Etologicznej Polskiego Towarzystwa Zoologicznego, zaś 142 Seminarium Etologiczne (17.10.1991) stało się jednocześnie pierwszym posiedzeniem Polskiego Towarzystwa Etologicznego (PTETol.). Dlatego też posiedzenia PTETol. mają charakterystyczną podwójną numerację. Nasze najbliższe posiedzenie będzie 185 posiedzeniem Polskiego Towarzystwa Etologicznego i zarazem 322 Seminarium Etologicznym.

Posiedzenia naukowe Polskiego Towarzystwa Etologicznego stanowią ważne forum wymiany poglądów pomiędzy osobami zainteresowanymi naukami behawioralnymi. Tematyka zebrań nie ogranicza się wyłącznie do kwestii z zakresu etologii, lecz obejmuje również inne zagadnienia z zakresu nauk behawioralnych w bardzo szerokim tego słowa znaczeniu. Można na nich wysłuchać zarówno relacji z własnych badań doświadczalnych, jak i zapoznać się z monograficznymi prezentacjami stanu wiedzy w zakresie określonych zagadnień. Zdarzają się także wystąpienia praktyków, artystów czy filmowców oraz relacje z egzotycznych podróży. Goście są mile widziani. Nie ma żadnych ograniczeń czasowych dotyczących długości trwania wystąpień i dyskusji.

Posiedzenia PTetol. odbywają się w okresie od października do maja w każdy trzeci czwartek miesiąca o godz. 14.30 w Sali Konferencyjnej na II piętrze gmachu głównego Instytutu Biologii Doświadczalnej im. M. Nenckiego PAN (Warszawa, ul. Pasteura 3). Terminarz spotkań jest rozsyłany za pośrednictwem naszej listy mailingowej, jest też dostępny na stronie internetowej naszego Towarzystwa pod adresem <http://ptetol.nencki.gov.pl/spotkania.htm>.

Wieczory naukowe

W 2009 r. Polskie Towarzystwo Etologiczne rozpoczęło organizowanie tematycznych wieczorów naukowych dla szerokiej publiczności. Pierwszym takim wieczorem był „Koci Wieczór” (17 czerwca 2009) z udziałem dr Zuzanny Stromenger, która przedstawiła na nim m.in. swoją książkę „Koty i kotki. Być kotem... Poradnik”.

Po dwuletniej przerwie poczynawszy od 2011 r. Polskie Towarzystwo Etologiczne zorganizowało cztery kolejne wieczory naukowe we współpracy z Interdyscyplinarnym Centrum Etologii i Psychologii Zwierząt (ICEPZ) działającym w ramach uczelni Collegium Humanitatis:

- „Psi Wieczór” (23 września 2011);
- „Wieczór pełen szczurów” (9 grudnia 2011);
- „Wieczór pełen koni” (20 kwietnia 2012), oraz
- „Wieczór etyczny” (14 grudnia 2012).

Na szczególną uwagę zasługuje debata o etycznych aspektach relacji pomiędzy człowiekiem i zwierzętami, która odbyła się podczas „Wieczoru etycznego”, gdyż była utrzymana w rzeczowym, a nawet przyjaznym tonie, i to mimo że uczestniczyli w niej zarówno przedstawiciele nauk behawioralnych i biomedycznych, jak i żarliwi obrońcy praw zwierząt. Przebieg tej debaty stanowi doskonałą ilustrację tego, że Polskie Towarzystwo Etologiczne pełni z powodzeniem rolę platformy jednoczącej wszystkie osoby zainteresowane zachowaniem zwierząt i naukami behawioralnymi i umożliwiającej im wymianę poglądów także w kwestiach budzących gorące kontrowersje.

Kongresy/sesje naukowe

Polskie Towarzystwo Etologiczne zorganizowało we współpracy z innymi instytucjami naukowymi trzy duże ogólnopolskie wydarzenia naukowe:

- I Kongres Polskiego Towarzystwa Etologicznego „Zachowanie – Fizjologia – Środowisko” (Warszawa, 22–24 września 2006 r.) (współorganizatorzy: Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej w Warszawie oraz Instytut Biologii Doświadczalnej im. M. Nenckiego PAN w Warszawie) (105 uczestników oraz inne osoby biernie w nim uczestniczące).

Materiały z tego Kongresu (streszczenia wystąpień ustnych i plakatów w wersji polsko- i anglojęzycznej) można znaleźć na stronie internetowej Polskiego Towarzystwa Etologicznego: <http://ptetol.nencki.gov.pl/kongres.htm>.

E.J. Godzińska, J. Korczyńska, W. Pisula, R. Stryjek [red.], 2006. *Zachowanie – Fizjologia – Środowisko. Materiały zjazdowe I Kongresu Polskiego Towarzystwa Etologicznego*, Warszawa, 22–24 września 2006, 94 str.

– Sesja Naukowa z okazji 90-lecia Instytutu Biologii Doświadczalnej im. M. Nenckiego PAN „Nauki behawioralne w Instytucie Nenckiego: tradycje, teraźniejszość, perspektywy” (Warszawa, 18 października 2008 r.) (współorganizatorzy: Instytut Biologii Doświadczalnej im. M. Nenckiego PAN oraz Wydział Biologii Uniwersytetu Warszawskiego) (162 zgłoszenia; ostatecznie udział w Sesji wzięło 140 osób).

Program Sesji można znaleźć pod adresem <http://ptetol.nencki.gov.pl/sesja.htm>.

– Sesja Naukowa „Etologia i nauki behawioralne: od wioślarek planktonowych do człowieka”, zorganizowana z okazji Jubileuszu 300 Seminariów Etologicznych Instytutu Nenckiego i PTETol. oraz dziesięciolecia badań terenowych Zakładu Psychologii Zwierząt Wydziału Psychologii UW (Warszawa, 16 października 2010 r.) (współorganizatorzy: Instytut Biologii Doświadczalnej im. M. Nenckiego PAN oraz Wydział Psychologii Uniwersytetu Warszawskiego) (170 zgłoszeń, ostatecznie udział w Sesji wzięło 112 osób).

Materiały z tej Sesji (streszczenia wystąpień ustnych i plakatów w wersji polsko- i anglojęzycznej) można znaleźć na stronie internetowej Polskiego Towarzystwa Etologicznego (<http://ptetol.nencki.gov.pl/Sesja%20behawioralna.htm>) oraz na stronie internetowej Sesji (<http://etologia.pl/>).

E.J. Godzińska, M. Trojan [red.], 2010. *Sesja Naukowa z okazji Jubileuszu 300 Seminariów Etologicznych Instytutu Biologii Doświadczalnej im. M. Nenckiego PAN i Polskiego Towarzystwa Etologicznego (PTETol.) oraz X-lecia badań terenowych Zakładu Psychologii Zwierząt Wydziału Psychologii Uniwersytetu Warszawskiego. Książka Abstraktów*, 40 str.

Konkursy artystyczne z okazji XX-lecia Polskiego Towarzystwa Etologicznego

Polskie Towarzystwo Etologiczne uczciło dwudziestolecie swojego istnienia organizując dwa konkursy artystyczne: literacki oraz fotograficzno-filmowy. Współorganizatorem konkursu fotograficzno-filmowego był Zakład Psychologii Zwierząt Wydziału Psychologii Zwierząt Uniwersytetu Warszawskiego. Rozstrzygnięcie konkursów nastąpiło w lipcu 2013 r. Ku zaskoczeniu organizatorów konkursu zgłoszono bardzo mało filmów ilustrujących zachowania zwierząt i niezbyt wielką liczbę prac literackich. Duże zainteresowanie wzbudził jednak

konkurs fotograficzny. Autorzy nadesłali kilkaset prac prezentujących wysoki poziom artystyczny i w ciekawy sposób dokumentujących sceny z życia zwierząt i różnego rodzaju zachowania. Jury z uznaniem odnotowało udział prac łączących w sobie wiedzę dotyczącą biologii gatunku oraz technik fotografii. Planowana jest pokonkursowa wystawa prezentująca kilkadziesiąt prac uznanych przez członków Jury za najlepsze.

Patronat Polskiego Towarzystwa Etologicznego

Zgodnie ze Statutem, naczelnym celem Polskiego Towarzystwa Etologicznego jest rozwijanie myśli naukowo-badawczej w dziedzinie nauk etologicznych, ich upowszechnianie i zastosowanie, współdziałanie w wychowaniu nowych kadr naukowych, oświatowych i zawodowych w dziedzinie nauk etologicznych, a także współpraca z zainteresowanymi środowiskami naukowymi w Polsce i na świecie. Towarzystwo może więc objąć patronat nad instytucją bądź wydarzeniem, które służy tym celom.

Do chwili obecnej Polskie Towarzystwo Etologiczne objęło patronatem pięć przedsięwzięć:

- 2004: Interdyscyplinarne Studium Podyplomowe „Zachowanie się zwierząt: zagadnienia podstawowe i aplikacyjne” prowadzone przez Zakład Psychologii Porównawczej i Ewolucyjnej Szkoły Wyższej Psychologii Społecznej w Warszawie”;
- 2011: II Konferencja „Zwierzęta w badaniach naukowych” zorganizowana przez Polskie Towarzystwo Nauk o Zwierzętach Laboratoryjnych (PolLasa), która odbyła się w dniach 5–7.09.2011 r. na terenie Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie;
- 2011: Roczne studium felinologiczne „Kot – zachowania prawidłowe i zaburzenia behawioralne”(I edycja) zorganizowane przez Joannę Iracką, Marię Habrowską i Agatę Sowińską we współpracy z Fundacją na Rzecz Wydziału Zarządzania Uniwersytetu Warszawskiego;
- 2011: Fundacja „Razem Łatwiej – Zwierzęta Przełamują Bariery” (fundacja zajmująca się animaloterapią, czyli wszelkimi działaniami zmierzającymi do poprawy ludzkiego zdrowia i jakości życia, w których dużą rolę odgrywają zwierzęta: psy, koty, świnki morskie, chomiki, a nawet... ślimaki, a także propagowaniem właściwych postaw ludzi wobec zwierząt);
- 2013: Działalność instytucji szkoleniowej „Alteri” zajmującej się budowaniem partnerstwa pomiędzy ludźmi i psami (szkolenie psów oraz ludzi pracujących z psami: trenerów i właścicieli) – z uwagi na wysoki poziom szkoleń, prowadzonych w oparciu o wiedzę o zachowaniu zwierząt zawartą w piśmiennictwie z zakresu etologii.

Poparcie Polskiego Towarzystwa Etologicznego dla ważnych inicjatyw społecznych

Choć naczelnym celem statutowym Polskiego Towarzystwa Etologicznego jest promocja nauk behawioralnych, Towarzystwo kilkakrotnie prezentowało swoje stanowisko również w ramach akcji szczególnie ważnych dla dobrostanu zwierząt lub/i ochrony środowiska naturalnego, takich jak akcja protestacyjna przeciwko niehumanitarnym warunkom panującym podczas transportu koni na rzeź oraz akcja na rzecz obrony torfowiska Doliny Rospudy (2007).

Podczas Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia PTETol. w dniu 22 listopada 2012 r. członkowie PTETol. wyrazili też jednomyślny sprzeciw przeciwko zmianom prawa w Polsce, które dopuszczałyby ubój zwierząt bez wcześniejszego pozbawienia ich świadomości.

Lista mailingowa Polskiego Towarzystwa Etologicznego

Polskie Towarzystwo Etologiczne stawia sobie za cel między innymi jak najszersze rozpowszechnianie informacji o tym, co się dzieje w dziedzinie nauk behawioralnych zarówno w Polsce, jak i na całym świecie (kongresy, sesje naukowe, szkoły, warsztaty, wykłady, możliwości stypendialne, staże badawcze, oferty pracy itp.). W tym celu od wielu lat Polskie Towarzystwo Etologiczne prowadzi listę mailingową, która obejmuje nie tylko członków PTETol., ale również inne osoby zainteresowane naukami behawioralnymi (tzw. sympatyków PTETol.), gdyż zależy nam przede wszystkim na tym, by informacje promujące etologię i nauki behawioralne dotarły do jak największej liczby zainteresowanych osób.

W chwili obecnej lista mailingowa Polskiego Towarzystwa Etologicznego liczy już 906 adresów i ich liczba zwiększa się z dnia na dzień. Dla porównania, w dniu ostatniego Walnego Zgromadzenia PTETol. (16 października 2010) lista liczyła 741 adresów, czyli od tego czasu wzrosła o około 20%.

Ponieważ na listę rozsyłane są również informacje nadsyłane przez członków i sympatyków Polskiego Towarzystwa Etologicznego, wszystkie listy rozsyłane przez nas za pośrednictwem listy mailingowej opatrzone są stopką o następującej treści: „Polskie Towarzystwo Etologiczne w celu promocji nauk behawioralnych w szerokim tego słowa znaczeniu na prośbę swoich członków lub sympatyków rozsyła różnorodne informacje. Nie jest to jednak jednoznaczne z objęciem patronatu naukowego nad określonym wydarzeniem lub/i inicjatywą, ani z przyjęciem odpowiedzialności za jego poziom naukowy”.

Strona internetowa Polskiego Towarzystwa Etologicznego

Strona internetowa Polskiego Towarzystwa Etologicznego (<http://ptetol.nencki.gov.pl/>) jest w tej chwili w przebudowie, niemniej jednak nawet i w chwili obecnej można na niej znaleźć, między innymi, następujące informacje:

- informacje na temat najnowszych kongresów i spotkań naukowych (linki, programy, plakaty);
- ogólne informacje dotyczące Polskiego Towarzystwa Etologicznego: cele, statut, informacja, jak można zostać członkiem Polskiego Towarzystwa Etologicznego, ile wynosi wysokość opłaty członkowskiej oraz w jaki sposób można ją wносить, formularz deklaracji członkowskiej oraz informacje na temat listy mailingowej Polskiego Towarzystwa Etologicznego;
- informacje dotyczące składu władz Polskiego Towarzystwa Etologicznego (Zarząd Główny, Komisja Rewizyjna), a także o tym, kto jest obecnie delegatem Polski do Międzynarodowej Rady Etologów;
- informacje dotyczące posiedzeń Polskiego Towarzystwa Etologicznego wraz z terminarzem najbliższych posiedzeń;
- liczne biogramy przedstawicieli nauk behawioralnych działających zarówno na terenie Polski, jak i poza jej granicami;
- regulacje prawne mające zastosowanie do prowadzonych w Polsce badań behawioralnych.

Działalność międzynarodowa

Polskie Towarzystwo Etologiczne działa również na arenie międzynarodowej. Towarzystwo należy do dwóch międzynarodowych organizacji: Międzynarodowej Rady Etologów – International Council of Ethologists (ICE) oraz Komitetu Europejskich Towarzystw Biologii Behawioralnej – Committee of European Societies of Behavioural Biology (CESBB).

International Council of Ethologists (ICE) to obecna nazwa International Ethological Council (IEC), w której, jak już wspomniano, działali polscy etolodzy jeszcze przed powstaniem Sekcji Etologicznej PTZool. oraz Polskiego Towarzystwa Etologicznego.

Główne cele, jakie stawia sobie Międzynarodowa Rada Etologów, to cele naukowe i edukacyjne, realizowane przede wszystkim poprzez organizowanie Międzynarodowych Konferencji Etologicznych oraz promowanie badań zachowania zwierząt w najszerszym tego słowa rozumieniu, a także kontaktów pomiędzy przedstawicielami nauk behawioralnych. Do obowiązków delegata do ICE należy przede wszystkim udział w obradach ICE, które odbywają się podczas Międzynarodowych Konferencji Etologicznych organizowanych w odstępach dwuletnich i poświęcone są przede wszystkim sprawom związanym z organizo-

waniem tych konferencji. Więcej informacji o ICE można znaleźć pod adresem <http://www.ethologycouncil.org/>.

Zgodnie ze statutem Polskiego Towarzystwa Etologicznego, wyboru delegata Polski do ICE na przewidziany w konstytucji ICE okres sześciu lat dokonuje Walne Zgromadzenie członków PTEtol. Obecny delegat Polski do ICE jest prof. UAM dr hab. Leszek Rychlik, kierownik Zakładu Zoologii Systematycznej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, wybrany do pełnienia tej funkcji podczas Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia, które odbyło się w dniu 22 listopada 2012 r.

W przeszłości delegatami krajów Europy Wschodniej (bez ZSRR), a następnie Polski do ICE byli: Jerzy Andrzej Chmurzyński, Ewa Joanna Godzińska, Sławomir Lux, Janusz Wojtusiak, Marek Kozłowski i Wojciech Pisula.

Począwszy od 2005 r. PTEtol. jest też członkiem Komitetu Europejskich Towarzystw Biologii Behawioralnej (Committee of European Societies of Behavioural Biology, w skrócie CESBB). Głównym celem działania Komitetu jest utrzymanie wymiany poglądów pomiędzy europejskimi naukowcami prowadzącymi badania z zakresu biologii behawioralnej i promowanie edukacji w tym zakresie poprzez organizowanie Europejskich Konferencji Biologii Behawioralnej (European Conferences of Behavioural Biology, w skrócie ECBB). CESBB stawia sobie również za zadanie przekazywanie zainteresowanym informacji o możliwościach zdobycia środków finansujących udział w tych konferencjach oraz informacji o nowych przepisach prawnych regulujących uprawianie badań behawioralnych.

Podsumowanie: efekty działalności Polskiego Towarzystwa Etologicznego

Dzięki działalności Polskiego Towarzystwa Etologicznego nie tylko członkowie Towarzystwa, lecz również inne osoby zainteresowane naukami behawioralnymi otrzymują najnowsze informacje o tym, co się dzieje w dziedzinie nauk behawioralnych zarówno w Polsce, jak i na całym świecie. Uczestnicy naszych posiedzeń, wieczorów naukowych oraz sesji naukowych pogłębiają wiedzę w zakresie etologii oraz nauk behawioralnych, mają też możliwość wymiany poglądów w konstruktywnej i przyjaznej atmosferze. Ciągłe zwiększająca się liczba członków Towarzystwa oraz osób zainteresowanych otrzymywaniem informacji rozsyłanych za pośrednictwem naszej listy mailingowej utwierdza nas w przekonaniu o dużym zapotrzebowaniu społecznym na działalność informacyjno-edukacyjną w tym zakresie.

JERZY GOŁUCHOWSKI, MAŁGORZATA PAŃKOWSKA

Działalność Naukowego Towarzystwa Informatyki Ekonomicznej (NTIE) w środowisku akademickim i gospodarczym

Wprowadzenie

Naukowe Towarzystwo Informatyki Ekonomicznej powołano w 1995 r. W tym czasie w Polsce i na świecie rozpoczynało się tworzenie zastosowań sieci komputerowych, Internetu, i systemów multimedialnych. Ale historia informatyki na uczelniach ekonomicznych sięga początku lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku. Wtedy uruchomiono pierwsze studia na kierunku Cybernetyka Ekonomiczna i Informatyka, a na uczelniach ekonomicznych powstały pierwsze instytuty, katedry i zakłady informatyki. W murach uczelni budowano pierwsze centra informatyczne, wyposażone w Polsce, w komputery ODRA 1305. Na Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu pierwszy rocznik rozpoczął studia na specjalności Informatyka w 1974 r., na Akademii Ekonomicznej w Katowicach – w 1973 r., a więc dokładnie 40 lat temu.

W tym czasie studenci uczyli się przede wszystkim algorytmizacji, programowania komputerów, metod matematycznych, a później baz danych i projektowania systemów informatycznych zarządzania. Nie mówiło się wtedy o specjalizacji informatyki, lecz po prostu o informatyce. Świadczą o tym nazwy instytutów, katedr, podejmowane badania naukowe, tytuły prac doktorskich. Zróżnicowane zastosowania i specjalizacje informatyki pojawiły się w latach 80. ubiegłego wieku. Do dziś w środowisku akademickim brak jednomyślności, czy można mówić o informatykach branżowych, tj. informatyka ekonomiczna, medyczna, logistyka, geoinformatyka, czy po prostu są to zastosowania informatyki w różnych dziedzinach nauki [4]. Naukowe Towarzystwo Informatyki Ekonomicznej stara się sprostać tym wyzwaniom i rozstrzygać dylematy. W artykule przedstawiono krótką historię stowarzyszenia. Opisano działalność na rzecz rozwoju

środowiska akademickiego oraz scharakteryzowano współpracę z jednostkami gospodarczymi w Polsce.

Przegląd wydarzeń istotnych w działalności stowarzyszenia

Naukowe Towarzystwo Informatyki Ekonomicznej (NTIE) istnieje 18 lat. Na podstawie Kalendarium NTIE prowadzonego przez prof. Stanisława Wryczę z Uniwersytetu Gdańskiego warto przypomnieć, że pomysł utworzenia stowarzyszenia narodził się podczas I Ogólnopolskiej Konferencji Informatyki Ekonomicznej w dniach 25–27 września 1995 r. w Jastrzębiej Górze [1]. Na Konferencji przedstawiciele środowiska akademickiego w Polsce podjęli decyzję o potrzebie powołania ogólnopolskiego towarzystwa naukowego, integrującego i reprezentującego środowisko naukowo-dydaktyczne informatyki ekonomicznej w Polsce. Powołano Komitet Założycielski towarzystwa. Na konferencję przygotowano obszerny materiał na temat rozwoju informatyki ekonomicznej w Polsce, w szczególności zawierający dane dotyczące:

- jednostek naukowo-dydaktycznych w Polsce oraz ich składu osobowego,
- programów nauczania informatyki ekonomicznej w różnych ośrodkach akademickich w Polsce,
- szczegółowych treści poszczególnych przedmiotów wykładanych w ramach informatyki ekonomicznej.

22 listopada 1995 r. w Sali Senatu w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie miał miejsce Zjazd Założycielski NTIE, podczas którego odbyła się dyskusja nad nazwą towarzystwa. Uczestnicy Zjazdu zgłosili w trakcie dyskusji 3 nazwy Towarzystwa, które w głosowaniu, uzyskały odpowiednio następującą liczbę głosów:

- Polskie Towarzystwo Informatyki Ekonomicznej – 8,
- Naukowe Towarzystwo Informatyki Ekonomicznej – 21,
- Naukowe Towarzystwo Przetwarzania Informacji Ekonomicznej – 6.

Zjazd przyjął, iż nazwa Towarzystwa brzmieć będzie: Naukowe Towarzystwo Informatyki Ekonomicznej (NTIE). Pierwszą siedzibę stowarzyszenie miało w Gdańsku, w 2000 r. przeniosło się do Wrocławia, a w 2007 r. do Katowic. Zmiana siedziby wynika z podjętych decyzji odnośnie do wyboru Prezesa, Sekretarza i Skarbnika stowarzyszenia. Siedziba stowarzyszenia jest w mieście, gdzie znajduje się uczelnia, na której zatrudnione są wymienione osoby. W 1995 r. członkowie-założyciele w liczbie 37 pracowników naukowo-dydaktycznych z całej Polski podpisali akt powołania NTIE. 22 listopada 1995 r. podczas Zjazdu NTIE odbyła się dyskusja, zatwierdzono Statut NTIE i wybrano pierwsze władze Towarzystwa:

- Zarząd NTIE w składzie: Stanisław Wrycza (prezes), Jan Goliński, Adam Nowicki, Wojciech Olejniczak (wiceprezesi), Małgorzata Pańkowska (skarbnik),
- Komisję Rewizyjną z przewodniczącą Jadwigą Sobieską-Karpińską,
- Sąd Koleżeński z przewodniczącym Wiesławem Flakiewiczem,
- Radę Naukową z przewodniczącym Jerzym Kisielnickim.

15 marca 1996 nastąpiła formalna rejestracja NTIE i jego Statutu w Sądzie Wojewódzkim w Gdańsku. 2 kwietnia 1996 stowarzyszenie wpisano do Rejestru Stowarzyszeń w Urzędzie Wojewódzkim w Gdańsku. 10 maja 1996 Prezes NTIE, prof. Stanisław Wrycza zainicjował redakcję i emisję Biuletynu NTIE. Biuletyn od swego pierwszego wydania po dzień dzisiejszy stanowi wydawnictwo elektroniczne informujące członków stowarzyszenia oraz osoby zainteresowane informatyką ekonomiczną o ważnych dla towarzystwa wydarzeniach, takich jak: zjazdy, konferencje, publikacje naukowo-dydaktyczne środowiska akademickiego, posiedzenia Zarządu, konsorcja doktoranckie. W 1996 r. powstała pierwsza strona internetowa stowarzyszenia, fizycznie osadzona na serwerze Uniwersytetu Gdańskiego. Aktualnie stowarzyszenie dysponuje portalem internetowym, którym administruje profesjonalna firma internetowa.

II Zjazd i konferencja NTIE zorganizowane zostały przez Katedrę Informatyki Gospodarczej SGH, kierowaną przez prof. Jana Golińskiego w listopadzie 1996 w Jadwisinie k. Warszawy.

Podczas III Zjazdu połączonego z IV Ogólnopolską Konferencją NTIE w 2000 r. w Gdańsku wybrano władze II kadencji. Prezesem NTIE został prof. Andrzej Baborski z Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu. Poza nim, w skład Zarządu weszli: Stanisław Wrycza, Jan Goliński, Marian Niedźwiedziński, Adam Nowicki, Wojciech Olejniczak, Dorota Jelonek i Jacek Unold. Powołano Komisję Rewizyjną z przewodniczącą Jadwigą Sobieską-Karpińską, Sąd Koleżeński z przewodniczącym Józefem Oleńskim oraz Radę Naukową z przewodniczącym Jerzym Kisielnickim. 10 listopada 2001 r. zmarł Prezes NTIE profesor Andrzej Baborski znany w Polsce i za granicą uczony i specjalista z dziedziny informatyki ekonomicznej, ceniony pedagog, wychowawca i przyjaciel młodzieży akademickiej. Trzecim Prezesem NTIE został wybrany profesor Adam Nowicki z Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu.

IV Zjazd NTIE połączony z konferencją naukowo-dydaktyczną organizowaną przez Politechnikę Częstochowską odbywał się w Morsku k. Częstochowy w dniach 16–18 września 2004. W trakcie III kadencji władz NTIE, 1 czerwca 2007 r. Zarząd zgłosił do Rady Informatyzacji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji profesora Jerzego Kisielnickiego jako reprezentanta stowarzyszenia. V Walny Zjazd Członków NTIE w dniach 17–18 września 2007 r. wybrał władze NTIE IV kadencji. Prezesem NTIE został profesor Henryk Sroka z Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach.

Na VI Walnym Zjeździe Członków NTIE, który odbył się 28 września 2011 r. na Wydziale Ekonomiczno-Socjologicznym Uniwersytetu Łódzkiego w Łodzi zostały wybrane władze stowarzyszenia na lata 2011–2014. Prezesem NTIE został wybrany prof. dr hab. Jerzy Gołuchowski z Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach.

Misja NTIE

Naukowe Towarzystwo Informatyki Ekonomicznej jest stowarzyszeniem działającym na podstawie prawa o stowarzyszeniach i posiadającym osobowość prawną [3]. Terenem działalności NTIE jest obszar Rzeczypospolitej Polskiej. Członkami stowarzyszenia są nauczyciele akademicki i studenci studiów doktoranckich uczelni ekonomicznych i technicznych w Polsce. W szczególności do NTIE należą pracownicy Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu, Wrocławiu, Katowicach i Krakowie, Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie, Politechniki Warszawskiej, Częstochowskiej i Śląskiej, Uniwersytetu Gdańskiego, Szczecińskiego, Łódzkiego i Warszawskiego, oraz Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie. NTIE jest organizacją społeczną, której celem jest prowadzenie, inicjowanie i popieranie badań naukowych w dziedzinie informatyki ekonomicznej oraz popularyzowanie praktycznego zastosowania jej osiągnięć w życiu społeczno-gospodarczym. Swoje cele NTIE osiąga przez organizowanie konferencji naukowo-dydaktycznych i konkursu prac dyplomowych, oraz inicjowanie i prowadzenie działalności wydawniczej z zakresu problematyki informatyki ekonomicznej.

Integracja środowiska akademickiego w działaniach członków NTIE

Od dnia założenia NTIE liczba członków systematycznie rośnie. 19 czerwca 1996 na posiedzeniu Zarządu w Sopocie przyjęto jednorazowo najwięcej, bo 22 nowych członków. Obecnie Stowarzyszenie liczy 79 członków zwyczajnych i 8 członków honorowych. Przyjmowanie nowych członków było przez wiele lat stałym punktem wszystkich kolejnych zebrań Zarządu NTIE.

Tradycja ta została utrzymana do dziś, albowiem stowarzyszenie znane jest w środowisku akademickim w Polsce i wielu młodych pracowników widzi potrzebę przynależności do stowarzyszenia. Członkowie stowarzyszenia uznali, że nigdy nie powinno ono stać się organizacją masową, a wprost przeciwnie powinno rozwijać się jako organizacja elitarna, do której przynależność wymaga potwierdzenia przez dwóch członków NTIE predyspozycji do pracy naukowej i odpowiedniego dorobku naukowego z dziedziny Informatyki Ekonomicznej.

Każdy wniosek o przyjęcie na członka NTIE dyskutowany jest i głosowany na posiedzeniach Zarządu NTIE. Stowarzyszenie nie podejmuje specjalnych działań rekrutacji członków zwyczajnych spoza środowisk akademickich. Sposobnością do informowania o działaniach NTIE są uniwersyteckie konferencje naukowo-dydaktyczne i praca naukowo-dydaktyczna na uczelniach.

W 1996 r. Zarząd postanowił również, iż każdy pracownik, który uzyska stopień naukowy doktora lub doktora habilitowanego z dziedziny informatyki ekonomicznej otrzymuje dyplom honorowy NTIE [5]. Równocześnie Zarząd podjął decyzję, że co roku będzie organizowany konkurs na najlepsze prace magisterskie z dziedziny informatyki ekonomicznej. Autorem pomysłu Konkursu Prac Magisterskich był pierwszy Prezes NTIE, prof. Stanisław Wrycza. Powołano pierwszego Przewodniczącego Komisji Konkursu Prac Magisterskich, którym został prof. Wiesław Flakiewicz ze Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie. W 2007 r. zmieniono nazwę i zakres Konkursu. Przyjęto nazwę Konkurs Prac Dyplomowych, który od tej pory gromadzi i nagradza prace doktorskie, magisterskie i licencjackie. Zgłaszane na Konkurs prace dyplomowe oceniane są przez dwóch niezależnych recenzentów wybranych spośród kadry profesorskiej NTIE. Recenzenci i komisja konkursowa wykonują swoją pracę bez wynagrodzenia. Stowarzyszenie nie prowadzi działalności gospodarczej.

Tematyka prac zgłaszanych na Konkurs mieści się w obszarze zastosowań informatyki w celu wspomagania podejmowania decyzji biznesowych i doskonalenia zarządzania organizacją gospodarczą. W 2013 r. I-sze miejsce w grupie prac doktorskich otrzymał Michał Kuciapski z Uniwersytetu Gdańskiego za pracę pt.: „Model zarządzania projektami szkoleń elektronicznych”. Pierwsze miejsce w grupie prac magisterskich otrzymała Marta Chlebanowska z Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu za pracę pod tytułem: „Modele biznesowe w Internecie ze szczególnym uwzględnieniem sieci Linked Open Data”, a pierwsze miejsce w grupie prac licencjackich przyznano Paulinie Góralczyk również z Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu za pracę pt.: „Tworzenie modeli danych na potrzeby wykrywania działalności przestępczej w zakresie nielegalnego obrotu lekami w cyberprzestrzeni”.

Na posiedzeniu Zarządu 23 czerwca 1997 r. dyskutowano i podjęto decyzję uruchomienia Konsorcjum Doktoranckiego, na którym doktoranci mieliby sposobność przedstawić i przedyskutować z profesorami innych uczelni w Polsce zamierzenia naukowo-badawcze. Idei uruchomienia konsorcjum doktoranckiego dla wszystkich doktorantów zajmujących się problematyką zastosowań technologii informacyjnych w biznesie i ekonomii przyświecał szlachetny cel wzrostu jakości przygotowania młodych adeptów do pracy naukowej i wymiany doświadczeń na temat, jak pisać prace naukowe na przykładzie prac doktorskich [2]. Od 1997 r. na prowadzonych co dwa lata konsorcjach doktoranckich gromadzili i gromadzą się nadal doktoranci i promotorzy, a prezentacje prac doktorskich odbywają się

na trzech poziomach zaawansowania rozwoju naukowego: koncepcje prac, prace zaawansowane i próbne obrony. Od 2007 r. pojawił się dobry zwyczaj, że laureaci konkursu prac dyplomowych z grupy prac doktorskich prezentują autoreferaty prac doktorskich na konsorcjum. Takie prezentacje i towarzyszące im dyskusje pogłębiają wiedzę z informatyki ekonomicznej, pozwalają poznać warsztat badawczy różnych środowisk naukowych i przyczyniają się do integracji społeczności akademickiej uniwersytetów w Polsce. W 1997 r. i 1999 r. konsorcja doktoranckie organizował prof. Adam Nowicki z Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, następnie co dwa lata Konsorcja Doktoranckie organizował i organizuje nadal profesor Marian Niedźwiedziński z Uniwersytetu Łódzkiego. Konsorcja doktoranckie cieszą się dużym zainteresowaniem, w każdym spotkaniu bierze udział grupa około 20 doktorantów wraz z promotorami. W 2012 r. zorganizowano dodatkowo konsorcjum doktoranckie w ramach Konferencji Naukowo-Dydaktycznej NTIE w Szczyrku, w 2013 r. konsorcja doktoranckie NTIE towarzyszyły Konferencji Business Information Systems (BIS) organizowanej przez Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu i Konferencji Business Information Research organizowanej przez Szkołę Główną Handlową w Warszawie. Organizatorzy konsorcjów doktoranckich starają się zadbać o to, by oficjalnym prezentacjom i wystąpieniom towarzyszyły przerwy na swobodne dyskusje akademickie [1].

Poza konsorcjum doktoranckim, NTIE organizuje co dwa lata konferencje naukowo-dydaktyczne. I Ogólnopolska Konferencja Informatyki Ekonomicznej organizowana przez Uniwersytet Gdański odbyła się w dniach 25–27 września 1995 w Jastrzębiej Górze [5]. Zjazd i II Konferencja Naukowo-Dydaktyczna zorganizowane zostały przez Katedrę Informatyki Gospodarczej Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie, kierowaną przez prof. Jana Golińskiego. W trakcie tej konferencji po raz pierwszy nastąpiło nadanie tytułów członków honorowych NTIE ze względu na znaczny wkład w rozwój dyscypliny informatyki ekonomicznej. Dyplomy te otrzymali: prof. Wiesław Flakiewicz (SGH Warszawa) i prof. Jacek Ochman (Akademia Ekonomiczna we Wrocławiu). W latach następnych członkami honorowymi zostali prof. Elżbieta Niedzielska (Akademia Ekonomiczna we Wrocławiu), prof. Tadeusz Wierzbicki (Uniwersytet Szczeciński), prof. Jerzy Zieliński (Uniwersytet Łódzki), prof. Henryk Sroka (Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach), prof. Jerzy Kisielnicki (Uniwersytet Warszawski), prof. Adam Nowicki (Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu). W dniach 11–13 listopada 1998 r. w Ustroniu odbyła się III konferencja NTIE pod hasłem „Informatyka ekonomiczna jako dziedzina dydaktyki”. IV Konferencję Naukowo-Dydaktyczną zorganizował prof. Stanisław Wrycza na Uniwersytecie Gdańskim w dniach 30 listopada – 1 grudnia 2000 r. V Konferencja NTIE odbyła się w Kołobrzegu w dniach 23–24 września 2002 r. pod hasłem „Dydaktyka informatyki ekonomicznej – kształcenie społeczeństwa informacyjnego”. Konferencja rozpoczęła się wykładem inauguracyjnym prof. Witolda Abramo-

wicza z Akademii Ekonomicznej w Poznaniu „Kształcenie dla społeczeństwa informacyjnego”. Konferencję zorganizował Uniwersytet Szczeciński we współpracy z Zachodniopomorską Szkołą Biznesu. VI Konferencję Naukowo-Dydaktyczną przygotował prof. Adam Nowicki z zespołem z Wydziału Zarządzania Politechniki Częstochowskiej. Udział w konferencji w Morsku k. Częstochowy wzięło prawie 100 osób z kilkunastu uczelni w Polsce. VII Konferencji NTIE „Modelowanie kształcenia w zakresie informatyki ekonomicznej” przewodniczyli prof. Jan Goliński, prof. Adam Nowicki i prof. Andrzej Kobylński. Konferencja odbyła się w dniach 17–18 listopada 200 r. w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie. Na uroczystej inauguracji konferencji obecny był dziekan Kolegium Analiz Ekonomicznych, prof. Marek Rocki poseł RP. Doniosłym momentem konferencji było nadanie prof. Stanisławowi Wryczy godności honorowego członka NTIE. Uroczystościom takim towarzyszy zawsze wygłoszenie laudacji i głosowanie wszystkich obecnych członków NTIE nad nadaniem tytułu członka honorowego.

W dniach 22–24 października 2008 r. w Ustroniu odbyła się VIII Konferencja Naukowo-Dydaktyczna „Informatyka ekonomiczna jako dziedzina nauki i dydaktyki”, połączona z XXIII edycją Konferencji „Systemy Wspomagania Organizacji” organizowanej przez Katedrę Informatyki Akademii Ekonomicznej w Katowicach. IX Konferencja Naukowo-Dydaktyczna NTIE „Systemy informacyjne w zarządzaniu organizacją. Nauka. Dydaktyka. Praktyka” odbyła się w dniach 13–14 września 2010 r. i połączona została z jubileuszem 70. urodzin prof. Adama Nowickiego i obchodami XV-lecia NTIE. Zorganizowała ją Katedra Inżynierii Systemów Informatycznych Zarządzania Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu. Konferencje NTIE zawsze skłaniały członków stowarzyszenia i pozostałych uczestników do zastanowienia się, jakie technologie informatyczne wprowadzać na uczelnie, jakie zastosowania technologii rozwijać, jak uczyć technologii i jak powinien przedstawiać się profil absolwenta kierunku informatyka ekonomiczna.

W dniach 15–17 października 2012 r. w Szczyrku odbyła się X Konferencja Naukowo-Dydaktyczna NTIE połączona z konsorcjum doktoranckim oraz XXVII Konferencją Systemy Wspomagania Organizacji/Creativity Support Systems. Motywem przewodnim konferencji NTIE było „Informatyka ekonomiczna w poszukiwaniu swego miejsca w nauce i praktyce”. W ramach konferencji przeprowadzono cztery dyskusje panelowe koncentrujące się na problematyce:

- informatyka ekonomiczna jako dyscyplina naukowa,
- miejsce informatyki ekonomicznej w środowisku akademickim i w praktyce gospodarczej,
- dysertatywność w informatyce – porównania międzynarodowe,
- praktyka w poszukiwaniu badań naukowych – prezentacje firm informatycznych.

Wstępem do konferencji był wykład prof. Jerzego Auksztola z Uniwersytetu Gdańskiego nt. „Kierunki rozwoju metod badawczych informatyki ekonomicznej”. Prof. Jerzy Auksztol, na tle zmian roli informatyki w życiu społeczno-gospodarczym, wprowadził do dyskusji nad tożsamością informatyki ekonomicznej, a także wskazał uwarunkowania oraz kierunki rozwoju badań naukowych w obszarze informatyki ekonomicznej. Dyskusję panelistów podsumował prof. W. Abramowicz potwierdzając wyrażone opinie, że informatyka ekonomiczna jako dyscyplina naukowa ma dobrze zdefiniowany przedmiot badań, a metody zapożycza z dyscyplin macierzystych. Nakreślił także w tym kontekście cele działań dla NTIE:

- otwartość na środowisko informatyczne (m.in. Polskie Towarzystwo Informatyczne),
- prowadzenie dydaktyki dla najbardziej obiecującego rynku pracy, albowiem rynek pracy nie ma lepszych miejsc pracy niż dla absolwentów kierunków informatyki na studiach,
- konieczność sformułowania polityki badawczej,
- konieczność nawiązania współpracy, w ramach studiów,
- konieczność nawiązywania współpracy międzynarodowej,
- dysertatywność – zdolność do zdobywania stopni naukowych,
- dbałość o wizerunek stowarzyszenia i jego dobre imię.

W deliberacjach panelistów Prezes NTIE Prof. J. Gołuchowski dostrzegł kilka istotnych punktów łączących społeczność NTIE, a mianowicie:

- świadomość wspólnoty dojrzewa, ale musi to być proces stopniowy,
- są pomysły jak integrować społeczność i jak budować jej tożsamość,
- współpraca z praktyką gospodarczą – jest zainteresowanie praktyki możliwością uczestniczenia we wspólnych projektach,
- program naukowy oparty na mapie wiedzy, która może pokazać w szczególności co łączy środowisko akademickie i biznesowe i pomaga sformułować programy badawcze finansowane przez NCN i NCBR,
- nie ma jednego zawodu dla informatyki ekonomicznej – jest ich kilka i to wskazuje na specyfikę i złożoność informatyki ekonomicznej,
- ważną inicjatywą są podręczniki i kształcenie na odległość.

Poza dyskusjami dotyczącymi dydaktyki i zastosowań informatyki ekonomicznej, NTIE podejmuje wiele drobnych inicjatyw, jednak istotnych dla rozwoju środowiska pracowników nauki. Prof. Bogdan Stefanowicz z SGH w Warszawie przygotował list otwarty w sprawie plagiatów w nauce i przedstawił projekt kodeksu członków NTIE. Kodeks został zamieszczony na stronie internetowej stowarzyszenia.

Naukowe Towarzystwo Informatyki Ekonomicznej jest patronem wielu cennych inicjatyw edukacyjnych i konferencji krajowych i międzynarodowych w Polsce. Najczęściej to organizatorzy tych wydarzeń zwracają się do stowarzy-

szenia z prośbą o objęcie patronatem krajowego lub międzynarodowego danego wydarzenia. W 2012 r. NTIE objęło patronatem honorowym konkurs pod nazwą Olimpiada Net Masters CUP, organizowany przez grupę Allegro i grupę Netia. Konkurs miał motywować młodzież do kreatywnego wykorzystania nowych technologii i rozwijać kompetencje zawodowe potrzebne w nowoczesnej gospodarce. W konkursie uczestniczyli uczniowie szkół ponadgimnazjalnych z całej Polski pod opieką nauczyciela. Patronat honorowy nad Olimpiadą – oprócz NTIE – objął również Urząd Komunikacji Elektronicznej, Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji oraz Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Do uczestnictwa w Olimpiadzie zaproszonych jest co roku ok. 15 tys. szkół z całej Polski. W ostatniej V edycji w ścisłych rozgrywkach uczestniczyło 4 643 drużyn, co daje ponad 23 tys. uczestników.

W 2012 i 2013 r. NTIE było współorganizatorem multikonferencji Federated Conference on Computer Science and Information Systems – FedCSIS. W 2013 r. Konferencja FedCSIS odbyła się na Wydziale Informatyki Stosowanej Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. Członkowie NTIE działają w komitetach organizacyjnych i programowych ważnych konferencji międzynarodowych, tj. Konferencja Perspective in Business Informatics Research, Konferencja Business Information Systems, Conference of Information Management, Eurosymposium on Systems Analysis and Design, International Conference on Wirtschaftsinformatik, Informatyka @ Przyszłości, TIAPISZ – Technologie informatyczne w administracji publicznej i służbie zdrowia, Conference on Advanced Communications and Computation INFOCOMP IARIA, Conference on Advanced Information Systems Engineering (CAiSE). Dzięki inicjatywie prof. Witolda Abramowicza z Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu NTIE zamierza przyłączyć się do federacji stowarzyszeń informatycznych krajów niemieckojęzycznych, co niewątpliwie wzmocni pozycję stowarzyszenia w kraju i pozwoli na rozwój i transfer wiedzy w skali międzynarodowej.

Relacje NTIE z biznesem

Informatyka ekonomiczna jest nauką praktyczną i dla rozwoju zastosowań technologii i weryfikacji słuszności rozwijanych teorii i efektywności proponowanych wdrożeń środowisko akademickie poszukuje i kształtuje pozytywne relacje z przedstawicielami biznesu, przede wszystkim z przedsiębiorstwami informatycznymi i firmami konsultingowymi. Wśród laureatów konkursu prac dyplomowych, głównie magisterskich i doktorskich jest wielu znakomitych pracowników firm programistycznych i dużych korporacji informatycznych tj. Comarch, TETA, Oracle. Okresowo organizowane Konferencje Naukowo-Dydaktyczne są sposobnością prezentacji produktów firm informatycznych,

i nawiązania kontaktów dla rozwoju dalszej współpracy w ramach projektów naukowo-badawczych NCN i NCBiR. Owocem współpracy NTIE z firmami informatycznymi była inicjatywna wydawnicza „Zintegrowane Systemy Informatyczne”, praca zbiorowa pod redakcją naukową prof. Jerzego Kisielnickiego, prof. Henryka Sroki i prof. Małgorzaty Pańkowskiej, wydana przez Wydawnictwo Naukowe PWN w Warszawie w 2012 r. Zasadniczym celem przedstawionej pracy jest prezentacja przykładów dobrych praktyk wdrażania systemów informatycznych zarządzania i analiza problemów okołowdrożeniowych [6]. Ogólnie praca składa się z trzech zróżnicowanych merytorycznie i objętościowo części.

Pierwszą część pracy stanowi rozdział poświęcony ogólnej charakterystyce metod badań wdrażania systemów informatycznych zarządzania, ze zwróceniem szczególnej uwagi na metody jakościowe, tj. studium przypadku, badanie etnograficzne, teoria ugruntowana, action research.

Drugą część pracy stanowią wybrane studia przypadków wdrażania zintegrowanych systemów informatycznych zarządzania w polskich organizacjach społeczno-gospodarczych. Doświadczenia wdrażania systemów zintegrowanych w MŚP opisali w pracy przedstawiciele następujących przedsiębiorstw informatycznych: BPSC SA z Chorzowa, Digital Enterprise z Krakowa, Hogart z Warszawy, IFS Poland z Warszawy, Insert z Wrocławia, inSolutions z Zabrze, Omnis z Katowice, Oracle z Warszawy, Proferis z Rzeszowa i Sente z Wrocławia oraz Soft Team Consulting Sp. z o.o. z Katowic.

Trzecia część przedstawionego opracowania zawiera rezultaty badań ankietowych problemów występujących w środowiskach wdrażania systemów informatycznych, czyli zarówno w przedsiębiorstwach informatycznych i wśród doradców wdrożenia, jak w przedsiębiorstwach będących klientami – odbiorcami i użytkownikami systemu informatycznego zarządzania. Całość opracowania uzupełniona jest o zakończenie, w którym umieszczono wskazania i zalecenia konstrukcji studiów przypadków dla potrzeb kształcenia zawodowego praktyków, jak i w środowisku akademickim.

Na szczególną uwagę zasługuje współpraca NTIE z firmą Accenture, BPSC z Chorzowa i firmami Oracle i TETA, wieloletnimi sponsorami NTIE. Dzięki wsparciu finansowemu tych przedsiębiorstw laureaci konkursu prac dyplomowych otrzymują nagrody. W trakcie Konferencji NTIE w 2012 r. przedstawiciele firm informatycznych, tj. ESA PROJEKT z grupy Comarch i BPSC scharakteryzowali prace badawcze przez nich realizowane i wskazali, jakie tematy badawcze są ważne i interesujące dla tych przedsiębiorstw. Przedstawiciel firmy ESA PROJEKT z grupy Comarch zwrócił uwagę na potrzeby rozwoju systemów raportowo-analitycznych klasy Business Intelligence, zintegrowanego systemu zarządzania informacjami drogowo-meteorologicznymi, systemu rozpoznawania tablic rejestracyjnych, systemów monitorowania i wykrywania zagrożeń i zanieczyszczeń środowiska naturalnego. Firma informatyczna BPSC zapotrze-

bowanie na badania naukowe przedstawiła na tle swego najnowszego produktu informatycznego systemu Impuls Evo, którego centralną część stanowi system Impuls 5.0. Prezes BPSC Franciszek Szweda zaprezentował wizję rozwoju klastra zorganizowanego przez BPSC dla współpracy regionalnej, przedsiębiorstw, jednostek publicznych i wyższych uczelni. Podkreślił, że BPSC stara się współpracować z jednostkami badawczymi, by zapewnić przepływ fachowców i informacji, a współpraca powinna się rozszerzać na całą Polskę.

Podsumowanie

Naukowe Towarzystwo Informatyki Ekonomicznej w okresie 18 lat swego istnienia trwale integruje przedstawicieli ośrodków akademickich w Polsce związanych z informatyką dla wspomagania zarządzania w organizacjach społeczno-gospodarczych. Stowarzyszenie za swoje największe sukcesy uznaje prowadzenie konkursu prac dyplomowych, konsorcjum doktoranckiego i konferencji naukowo-dydaktycznej. NTIE podejmuje wyzwanie włączenia w proces integracji firm informatycznych, wdrożeniowych i konsultingowych. Ze swej strony oferuje potężny potencjał naukowo-badawczy i stwarza warunki do rozwoju wymiany myśli naukowej i technicznej. Stowarzyszenie zgodnie ze swoim statutem pozostaje otwarte na organizacje o podobnym profilu działalności za granicą oraz na współpracę z przedsiębiorstwami badań podstawowych i prac rozwoju technologii informacyjnych.

Literatura

- [1] Chomiak-Orsa I., Rot A., *Najważniejsze wydarzenia z 15-letniej działalności Naukowego Towarzystwa Informatyki Ekonomicznej*, w: *Informatyka ekonomiczna, Systemy informacyjne w zarządzaniu. Przegląd naukowo-dydaktyczny*, red., A. Nowicki, Chomiak-Orsa I., Sroka H. Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, 17, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, Wrocław, 2010, s. 11–27.
- [2] Chomiak-Orsa I., Rot A., *Aktywność konferencyjna członków Naukowego Towarzystwa Informatyki Ekonomicznej* w: *Informatyka ekonomiczna, Systemy informacyjne w zarządzaniu. Przegląd naukowo-dydaktyczny*, red., Nowicki A., Chomiak-Orsa I., Sroka H. Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, 17, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, Wrocław, 2010, s. 28–37.
- [3] *Statut NTIE*, www.ntie.org.pl/
- [4] Stefanowicz B., *O pojęciach i terminach informatycznych – polemika*, w: *e-mentor* nr 5(32), 2009, <http://www.e-mentor.edu.pl/artukul/index/numer/32/id/704>

- [5] Wrycza S., *Kalendarium Naukowego Towarzystwa Informatyki Ekonomicznej*, w: *Roczniki Kolegium Analiz Ekonomicznych*, zeszyt 16/2006, red., Goliński J., Kobyliński A., Nowicki A. Wydawnictwo Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie – Oficyna Wydawnicza, Warszawa, 2006.
- [6] *Zintegrowane Systemy Informatyczne*, red., Kisielnicki J., Sroka H., Pańkowska M. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, 2012.

IGOR GOŚCIŃSKI, KALINA KAWECKA-JASZCZ,
WIESŁAW PAWLIK, ADAM WIERNIKOWSKI

Przeszłość, terażniejszość i przyszłość Towarzystwa Lekarskiego Krakowskiego

Ziemie polskie w dziewiętnastym wieku znajdowały się pod zaborami trzech wielkich mocarstw: Austrii, Prus i Rosji. Wzrastała świadomość narodowa Polaków, różnie akcentowana w poszczególnych zaborach, czego wyrazem były powstania 1831 i 1863 r.

Polscy lekarze odczuwali potrzebę zrzeszania się, a ruch ten traktowany był przez uczonych jako praca społeczna w najszerszym tego słowa znaczeniu¹: w 1805 r. powstało Towarzystwo Lekarskie Wileńskie – pierwsze na ziemiach polskich, którego działalność została przerwana zajęciem ziem wschodnich przez Związek Radziecki w 1939 r.; w Poznaniu w latach 1833–1840 działało towarzystwo lekarskie, a w 1865 r. powołano sekcję lekarską Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk założonego w 1857 r.; w Lesznie w 1859 r. powstało „Sutyńskie” Towarzystwo Lekarskie zajmujące się leczeniem metodami zachowawczymi; w 1859 r. w Kamieńcu Podolskim Towarzystwo Lekarzy Podolskich działające do 1865 r.; w Warszawie w 1808 r. zaczęło działać Towarzystwo Warszawskie Przyjaciół Nauk (z sekcją zwaną wydziałem obejmującym matematykę, fizykę, chemię, naukę lekarską, historię naturalną i ekonomikę) rozwiązane przez władze carskie w 1832 r. w ramach represji po powstaniu listopadowym; w 1820 r. założono Towarzystwo Lekarskie Warszawskie aktywne do dzisiej-

¹ D. Rederowa, *Z dziejów Towarzystwa Naukowego Krakowskiego 1815–1872*, PAU, Kraków 1998.

szych czasów^{2,3,4}. Podobne organizacje z polskim rodowodem powstawały również za granicą, w 1858 roku w Paryżu, w 1901 w Sankt Petersburgu, w 1907 w Chicago, a następne w 1912 r. obejmujące wszystkie stany USA².

Kraków będący od 1815 r. Wolnym Miastem, tzw. Rzeczpospolitą Krakowską, w ramach monarchii Austrio-Węgierskiej, był ośrodkiem myśli patriotycznej, przeciwstawiania się germanizacji, walki o repolonizację Akademii Krakowskiej – Uniwersytetu Jagiellońskiego (UJ) i walki o autonomię Galicji⁴. W grudniu 1815 r. zatwierdzony został statut „Towarzystwa Naukowego z Uniwersytetem Krakowskim złączonego (*Societas Litteraria Universitatis Cracoviensis*)”. Statut stanowił, że prezesem był zawsze rektor Uniwersytetu⁵. Rozporządzeniem cesarskim Towarzystwo Naukowe w 1856 zostało oddzielone od Uniwersytetu i zaczęło działać samodzielnie posiadając trzy oddziały: nauk moralnych, przyrodniczych i ścisłych, oraz sztuk i archeologii. Stale poszerzające zakres swej działalności Towarzystwo Naukowe w 1872 r. zostało przekształcone w Akademię Umiejętności, która po pierwszej wojnie światowej stała się Polską Akademią Umiejętności⁶.

26 lutego 1861 r. przyznano Galicji prawo do sejmu krajowego, a w 1862 r. zgodzono się na częściowe przywrócenie na UJ wykładów w języku polskim i prawo wyboru władz akademickich: rektora i dziekanów. Pierwszym wybranym rektorem został prof. Józef Dietl, późniejszy prezydent Krakowa⁷.

Lekarze krakowscy do 1866 r. działali w ramach Towarzystwa Naukowego, w sekcji lekarskiej, odbywając posiedzenia w siedzibie Towarzystwa przy ul. Sławkowskiej. Prace swe wygłaszali na posiedzeniach wspólnych całego Towarzystwa i publikowali je w poszczególnych „Rocznikach Towarzystwa Naukowego z Uniwersytetem Krakowskim połączonych”, „Rocznikach Wydziału Lekarskiego w Uniwersytecie Jagiellońskim” (lata 1838–1845) i „Pamiętnikach Farmaceutycznych Krakowskich” (1834–1836)⁸.

Potrzeba informacji medycznej w języku polskim spowodowała, że z inicjatywy prof. prof. Józefa Dietla i Antoniego Bryka, przy współudziale prof. prof.

² K. Brożek, *Polskie stowarzyszenia lekarskie 1805–1951*, Wyd. SCRIPT, Warszawa 2005.

³ K. Lejman, *Kilka kart z dziejów dawnego Towarzystwa Lekarskiego Krakowskiego*, w: *W setną rocznicę założenia Towarzystwa Lekarskiego Krakowskiego*, Krakowski Oddz. Polskiego Towarzystwa Lekarskiego, Kraków 1966, s. 9–23.

⁴ J.M. Małecki, *W dobie autonomii galicyjskiej (1866–1918)*, w: *Dzieje Krakowa. Kraków w latach 1796–1918*, tom 3, Wyd. Literackie, Kraków 1966, s. 225–394.

⁵ M. Zamachowska, *Związki Towarzystwa Lekarskiego z Wydziałem Lekarskim*, w: *Księga Jubileuszowa Towarzystwa Lekarskiego Krakowskiego*, Krakowska Szkoła Wyższa im. A. Frycza-Modrzewskiego, Kraków 2006, s. 23–29.

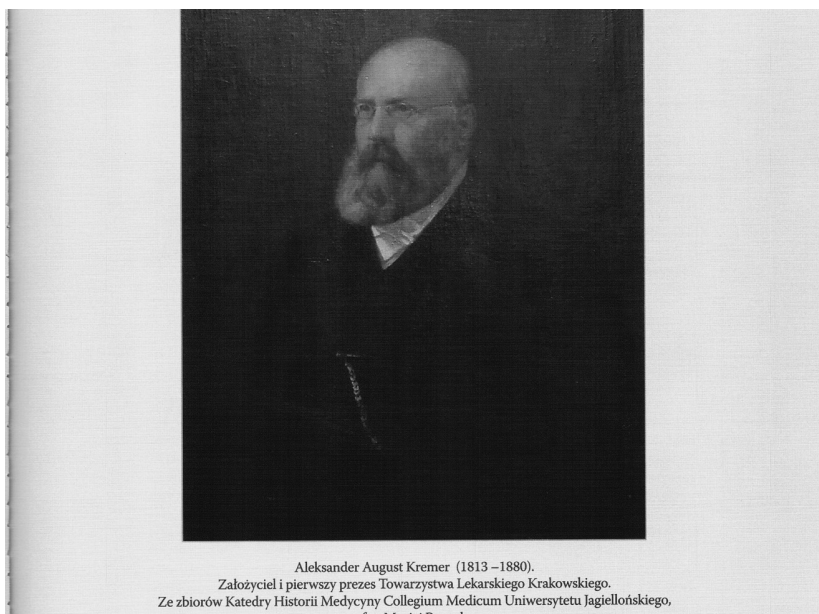
⁶ K. Lejman, *Kilka kart z dziejów dawnego Towarzystwa...*

⁷ T. Tempka, *Józef Dietl (1804–1878)*, w: *Sześćsetlecie medycyny krakowskiej*, t. I. Życiorysy, Akademia Medyczna w Krakowie, 1963, s. 77–112.

⁸ K. Lejman, *Kilka kart z dziejów dawnego Towarzystwa...* (vide³)

Józefa Majera i Fryderyka Skobla rozpoczęło wydawanie od kwietnia 1862 r. tygodnika pt. „Przegląd Lekarski”, na którego łamach umieszczano obok prac naukowych, bardzo szeroki zakres informacji o lecznictwie, posiedzeniach naukowych, danych o charakterze sanitarnym i epidemiologicznym, danych odzwierciedlających życie naukowe, zawodowe i towarzyskie oraz propagowano potrzebę powołania stowarzyszenia ściśle lekarskiego⁹.

Towarzystwo Lekarskie Krakowskie, wyłonione zostało z Towarzystwa Naukowego, jako trzecie stowarzyszenie lekarskie na ziemiach polskich znajdujących się pod zaborami, po wileńskim i warszawskim, które trwale zapisało się w historii medycyny. Z inicjatywy dr. Aleksandra Augusta Kremera (Ryc. 1), pod koniec 1865 r. powstała grupa lekarzy, którzy spotykali się na informacyjnych posiedzeniach naukowych i którzy stworzyli zespół założycieli Towarzystwa Lekarskiego. Tu należy wspomnieć, że dr Kremer pracując przez 24 lata w Kamieńcu Podolskim, był założycielem i prezesem Towarzystwa Lekarzy Podolskich, od początku powstania w 1861 r. do końca istnienia, tj. 1865 r. Pochodził z rodziny, której członkowie zapisali się trwale w historii Uniwersytetu Jagiellońskiego i miasta Krakowa¹⁰.



Ryc. 1. Dr Aleksander August Kremer (1813–1880) założyciel i pierwszy prezes Towarzystwa Lekarskiego Krakowskiego

⁹ M. Schmidt-Pospuła, „Przegląd Lekarski” – historia powstania i początek istnienia, w: *Księga Jubileuszowa Towarzystwa Lekarskiego Krakowskiego*, Krakowska Szkoła Wyższa im. A. Frycza-Modrzewskiego, Kraków 2006, s. 31–41.

Statut opracowali Aleksander Kremer, Jan Fałęcki i Władysław Ściborowski, a Józef Oettinger, Józef Dąbrowski i Teofil Stępiński złożyli ten statut w Komisji Namiestniczej, zatwierdzony 7 listopada 1866 r. przez naczelnika Rządu Krajowego we Lwowie, po uprzedniej zgodzie w formie postanowienia cesarskiego wydanego 5 lipca. Statut określił główne kierunki działania i status członka: „*Towarzystwo Lekarskie Krakowskie stawia sobie za cel utrzymanie się na równi z dzisiejszym stanem nauki lekarskiej, przykładanie się do jej postępu, zwłaszcza w kierunku praktycznym, zbliżanie się do siebie osób poświęcających się zawodowi lekarskiemu, utrzymanie godności powołania oraz obronę interesów stanu lekarskiego*”, oraz „*wszyscy Członkowie Towarzystwa na posiedzeniach uważanymi będą za równych sobie, bez względu na urząd lub stanowisko, jakie poza obrębem Towarzystwa zajmują. Wyraz „Kolega” jako tytuł ogólny ma być uważanym*”.

W Towarzystwie działały komisje: balneologiczna, higieniczna, sądowo-lekarska, statystyczna, terminologiczna (później słownikowa), które odegrały dużą rolę praktyczną w zakresie swego zainteresowania.

TLK związane było zawsze z Wydziałem Lekarskim UJ poprzez osoby przewodniczących, członków zarządu i innych członków Towarzystwa będących jednocześnie pracownikami Uczelni¹⁰. Poczet prezesów wybieranych początkowo na jednoroczne kadencje, na końcu na okres trzyletni, wskazuje że TLK kierowane było przez wielkich lekarzy i społeczników, którzy zapisali się w historii Polski, Krakowa i medycyny (tabela I). Dotyczy to również przewodniczących Komisji Nauk Medycznych Oddziału PAN w Krakowie (tabela II).

TLK współpracowało z licznymi towarzystwami krajowymi i zagranicznymi. Szczególnie dotyczyło to współpracy z Towarzystwem Naukowym Krakowskim, które zostało przekształcone w 1872 r. w Akademię Umiejętności (od 1919 r. Polska Akademia Umiejętności), a od 30 października 1951 roku, po zawieszeniu działalności PAU, z utworzoną Polską Akademią Nauk. Oddział PAN w Krakowie powstał w 1957 r. Dopiero w 1989 r., dzięki zmianom ustrojowym w Polsce i aktywności byłych członków PAU oraz środowiska naukowego Krakowa, reaktywowano działalność PAU¹¹.

Zebrania TLK odbywające się w środy były miejscem szkolenia zawodowego i dyskusji akademickich. Towarzystwo zawsze stało na straży godności zawodu lekarskiego i przestrzegania zasad etyczno-moralnych.

Praca Towarzystwa nabrała innego wymiaru po wybudowaniu własnej siedziby – Domu Towarzystwa Lekarskiego, przy obecnej ul. Radziwiłłowskiej 4 (Ryc. 2), uroczyste otwarcie 2 marca 1905 r. Na podkreślenie zasługi dzia-

¹⁰ A. Śródka, *Aleksander August Kremer (1813–1880)*, w: *Księga Jubileuszowa Towarzystwa Lekarskiego Krakowskiego*, Krakowska Szkoła Wyższa im. A. Frycza-Modrzewskiego, Kraków 2006, s. 17–20.

¹¹ M. Zamachowska, *Związki Towarzystwa Lekarskiego z Wydziałem Lekarskim...* (vide⁵)



Dom Towarzystwa Lekarskiego Krakowskiego przy ul. Radziwiłłowskiej 4,
otwarty 5 marca 1905 roku

Ryc. 2. Dom Towarzystwa Lekarskiego Krakowskiego (wygląd obecny)

łałność prof. Antoniego Marsa oraz prof. Juliana Nowaka, przyjaciela i mecenasa Stanisława Wyspiańskiego, któremu powierzono całościowe zaprojektowanie wnętrza Domu. Dzięki Wyspiańskiemu powstały wnętrza (Ryc. 3) i witraże, w tym „Apollo – System słoneczny Kopernika”, znany jako „Apollo spętany” (Ryc. 4), najwspanialszy obiekt polskiego modernizmu, podziwiany przez znawców sztuki z całego świata^{12,13,14}.

Powstała w 1893 r. Krakowska Izba Lekarska znalazła swe miejsce do pracy w Domu Lekarskim. Dom Lekarski był miejscem wielu historycznych wydarzeń, m.in. w 1916 r. w sali posiedzeń, tzw. Malinowej – obecnie Sali Stanisława Wyspiańskiego, Komendant Legionów Józef Piłsudski odebrał adres

¹² I. Gościński, *Julian Nowak (1865–1946)*, w: *Księga Jubileuszowa Towarzystwa Lekarskiego Krakowskiego*, Krakowska Szkoła Wyższa im. A. Frycza-Modrzewskiego, Kraków 2006, s. 21–22.

¹³ Z. Beiersdorf, *Dom Lekarski – siedziba Towarzystwa Lekarskiego Krakowskiego jako dzieło sztuki*, Ibidem, s. 55–134.

¹⁴ M. Romanowska, *Stanisław Wyspiański 1869–1907. Dom Towarzystwa Lekarskiego i inne wnętrza z 1904 roku*, Ibidem, s. 43–54.



Ryc. 3. Fragment pierwszego piętra Domu Towarzystwa Lekarskiego Krakowskiego



Ryc. 4. Witraż Stanisława Wyspiańskiego „Apollo spętany”

dziękczynny od społeczeństwa polskiego, a w 1919 związał się Polski Związek Lekkiej Atletyki.

Okres międzywojenny był etapem kontynuacji podstawowej pracy Towarzystwa w oparciu o dotychczasowe zasady.

Zajęcie przez Niemców Krakowa 5 września 1939 r. i okupacja trwająca do 17 stycznia 1945 roku przerwały wszelką działalność TLK. Dom Lekarza zajęty przez okupantów ulegał systematycznemu zniszczeniu, szczególnie w styczniu 1945 r. po wysadzeniu pobliskiego wiaduktu kolejowego przez wycofujących się z Krakowa żołnierzy niemieckich. Po wojnie budynek ulegał dalszej degradacji użytkowany jako magazyn, następnie przez Studium Wojskowe, w końcu przez bibliotekę AM. Dom odzyskano w 1990 r. co pozwoliło organizować zebrania w tradycyjne „środki lekarskie”^{15,16}.

TLK, będące od 1951 r. Oddziałem Polskiego Towarzystwa Lekarskiego, przy zachowaniu pełnej autonomii, zajmuje się głównie organizacją zebrań naukowych i szkoleniowych, oraz integracją, podzielonego na wiele specjalistycznych towarzystw, świata lekarskiego. TLK corocznie premiuje nagrodą im. Prof. Marka H. Sycha (dyplom i gratyfikacja pieniężna) najlepsze doktoraty z zakresu medycyny, które przedstawiane są na zebraniach Towarzystwa. Nagrodę od 2013 r. rozszerzono na „młodych” doktorów habilitowanych, tj. do 40 roku życia.

Od początku istnienia TLK, efektywna współpraca o nieprzeciętnym znaczeniu dla ówczesnego krakowskiego środowiska lekarskiego i farmaceutycznego była następstwem bliskiego związku z Towarzystwem Naukowym Krakowskim, późniejszą Polską Akademią Umiejętności. Godny podkreślenia jest fakt, iż już w chwili utworzenia Towarzystwa Lekarskiego Krakowskiego zaistniał ścisły związek z Towarzystwem Naukowym Krakowskim za przyczyną pierwszego prezesa TLK – dr. Aleksandra Kremera, który był członkiem TNK i **późniejszej Akademii Umiejętności. Prezesami TLK byli również następujący członkowie PAU:** August Kwaśnicki (1884 i 1894), Kazimierz Kostanecki (1901 i 1902), Napoleon Cybulski (1911), Franciszek Krzyształowicz (1918), Franciszek Walter (1931–1932; 1939 i 1945), Aleksander Oszański (1933–1938) i Jan Miodoński (1945–1946). Bliskie relacje pomiędzy TLK a AU / PAU istniejące w przeszłości są nadal utrzymywane i rozwijane. Przykładem takiej współpracy było publikowanie w wydawnictwach Akademii prac z zakresu anatomii, fizjologii i medycyny klinicznej. W 1930 roku Polska Akademia Umiejętności utworzyła Wydział Lekarski i w ramach tego Wydziału powołano w 1947 roku

¹⁵ M. Rybakowa, Z. Gajda, M. Czepko, *Towarzystwo Lekarskie Krakowskie – historia i terażniejszość. 135 lat Towarzystwa Lekarskiego Krakowskiego*, TLK, Kraków, 2003, s. 15–31.

¹⁶ M. Ciećkiewicz, *Działalność Krakowskiego Towarzystwa Lekarskiego w XXX-leciu Polski Ludowej*, w: *Krakowskie Towarzystwo Lekarskie w Trzydziestolecie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, Krakowski Oddz. PTL, Kraków 1975, s. 5–15.

międzywydziałową Komisję Nauk Farmaceutycznych, a w 1949 roku Komisję Medycyny Klinicznej i Doświadczalnej. Wydział Lekarski PAU wydawał również „Rozprawy Wydziału Lekarskiego” oraz biuletyny w języku francuskim, dzięki czemu świat nauki był informowany o polskich, w tym zwłaszcza krakowskich, osiągnięciach w dziedzinie nauk medycznych. Godny podkreślenia jest fakt, iż w dziedzinie medycyny nie zamykał się Wydział Lekarski PAU we własnym środowisku i zawsze służył nie tylko nauce, ale również nauczaniu medycyny i rozwiązywaniu spraw zdrowia, współpracując w tym obszarze z TLK^{17,18,19,20}. Istniejąca współpraca TLK z korporacją jaką jest PAU jest nadal rozszerzana przybierając różne coraz doskonalsze formy. Dla rozwoju tej współpracy niezwykle istotne jest, iż dyrektorzy Wydziału Lekarskiego PAU są członkami TLK. Wydział Lekarski PAU organizuje naukowe posiedzenia, które są otwarte i biorą w nich udział członkowie innych towarzystw w tym TLK. Również TLK zaprasza na swoje posiedzenia członków Wydziału Lekarskiego PAU, którzy biorą w nich czynny udział. Członkowie TLK są również zapraszani do wygłaszania publicznych wykładów popularnonaukowych w ramach „Kawiarni Naukowej” organizowanej przez PAU wspólnie z krakowskim Dziennikiem Polskim. Posiedzenia te cieszą się ogromnym zainteresowaniem społeczności Krakowa, a miejscem tych posiedzeń jest aula PAU w Krakowie przy ul. Sławkowskiej 17.

Dobrze układa się współpraca TLK z bardzo licznymi regionalnymi specjalistycznymi towarzystwami lekarskimi działającymi w Krakowie oraz z Oddziałem krakowskim Polskiej Akademii Nauk, szczególnie z Komisją Nauk Medycznych oraz z Komisją Historii i Filozofii Medycyny²¹. Należy również podkreślić wieloletnią współpracę ze Stowarzyszeniem Absolwentów Wydziałów Medycznych UJ²¹. Członkowie tych komisji, towarzystw naukowych i stowarzyszeń, obok pracowników Collegium Medicum UJ, wygłaszają rocznie 70–80 referatów podczas 30–35 posiedzeń TLK.

Należy wymienić również bardzo dobrą współpracę z redaktorem naczelnym Przeglądu Lekarskiego, organem TLK – prof. Władysławem Sułowiczem, Okręgową Izbą Lekarską i niektórymi oddziałami PTL – Towarzystwem Lekarskim Warszawskim, Towarzystwem Lekarskim Częstochowskim, Oddziałem w Tarnowie i Kołem w Śremie. Utrzymywany jest stały kontakt z Polskim Stowarzy-

¹⁷ D. Rederowa, *Z dziejów Towarzystwa Naukowego Krakowskiego 1815–1872*, PAU, Kraków 1998.

¹⁸ P. Hübner, *Sila przeciw Rozumowi. Losy Polskiej Akademii Umiejętności w latach 1939–1989*. Wyd. „Secesja”, Kraków, 1994.

¹⁹ *Polska Akademia Umiejętności*, Oficyna Wyd.–Druk. „Secesja”, Kraków 2010.

²⁰ J. Piskurewicz, *Prima inter pares. Polska Akademia Umiejętności w latach II Rzeczypospolitej*, PAU, Kraków 1998.

²¹ I. Gościński, A. Wiernikowski, *Towarzystwo Lekarskie Krakowskie partnerem Stowarzyszenia Absolwentów Wydziałów Medycznych UJ*, „Przegląd Lekarski” 2013, 70, s. 9 (str. – w druku).

szeniem Medycznym w Republice Czeskiej i Towarzystwem Lekarzy Polskich na Grodzieńszczyźnie (Republika Białoruś); m.in. przekazujemy im zaprenumerowany przez TLK „Przegląd Lekarski” oraz podręczniki i wydawnictwa monograficzne otrzymywane nieodpłatnie dzięki redaktorowi naczelnemu Medycyny Praktycznej – dr med. Piotrowi Gajewskiemu²².

Podobnie do innych towarzystw i stowarzyszeń problemem codziennym TLK są sprawy finansowe. Składki członkowskie nie pokrywają nawet opłat pocztowych. Utrzymanie budynku we właściwym, dobrym stanie, pochłaniające ogromne koszty jest możliwe tylko dzięki funduszom własnym uzyskiwanym z wynajmowania większości pomieszczeń i okresowej pomocy finansowej Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa.

Powszechny jest brak aktywnego udziału „młodzieży” w działalności organizacyjnej. Uczestniczy ona jedynie w zebraniach, szczególnie licznie, gdy przedstawiane są zagadnienia medyczne o charakterze praktycznym. Zawsze dopisują seniorzy, dla których uczestnictwo w zebraniach i innych formach działalności Towarzystwa, jest nie tylko jedynym kontaktem z „medycyną”, ale i formą utrzymania więzi koleżeńskich.

Zagadką jest przyszłość, jednak patrzymy na nią optymistycznie, gdyż dotychczasowe formy pracy TLK, przedstawione w tym doniesieniu, wola współpracy kierownictw lekarskich towarzystw specjalistycznych, prezentowanych instytucji i stowarzyszeń, gwarantują pomyślną przyszłość.

²² I. Gościński, A. Wiernikowski, *Współpraca Towarzystwa Lekarskiego Krakowskiego i Okręgowej Izby Lekarskiej w Krakowie z lekarzami z zagranicy, szczególnie z lekarzami pochodzenia polskiego*, II Kongres Polskich Towarzystw na Obczyźnie, 4–7 września 2008 r. PAU, Stow. „Wspólnota Polska” 2010, s. 277–283.

Tabl. I. Prezesi Towarzystwa Lekarskiego Krakowskiego

1866–1867	Aleksander August Kremer, MUDr
1868	Maurycy Madurowicz, prof. ginekolog
1869	Lucjan Rydel, prof. okulista
1870	Alfred Biesiadecki, prof. patolog
1871	Józef Oettinger, prof. historyk medycyny
1872	Stanisław Janikowski, prof. medyk sądowy
1873 i 1898	Maciej Leon Jakubowski, prof. pediatra
1874	Leon Blumenstok (Halban), prof. medyk sądowy
1875–1876	Edward Sas-Korczyński, prof. internista
1877–1878	Stanisław Domański, prof. neurolog
1879	Władysław Ściborowski, MUDr internista
1880	Jonatan Warschauer, MUDr internista
1881–1882 i 1900	Henryk Jordan, prof. ginekolog
1883	Alfred Obaliński (1843–1898), prof. chirurg
1884 i 1894	August Kwaśnicki, MUDr pediatra
1885–1886	Antoni Rosner, prof. dermatolog
1887 (przez 1. kwartał)	Jan Mikulicz-Radecki (1850–1905), prof. chirurg
1887–1889	Przemysław Pieniążek, prof. laryngolog
1889	Stanisław Paszkowski, MUDr internista
1890	Antoni Mars, prof. ginekolog
1891	Antoni Władysław Gluziński, prof. internista
1892	Stanisław Ponikło, doc. internista-gastrolog
1893	Józef Łazarski, prof. farmakolog
1895	Józef Walentowicz, MUDr
1896 i 1897	Józef Surzycki, MUDr internista
1901 i 1902	Kazimierz Kostanecki, prof. anatom
1903–1905	Julian Nowak, prof. lekarz, weterynarz, mikrobiolog
1906	Maksymilian Rutkowski, prof. chirurg
1907	Aleksander Rosner, prof. ginekolog
1908	Eugeniusz Borzęcki, MUDr dermatolog
1909	Stanisław Dobrowolski, prof. położnik-ginekolog
1910	Bolesław Wicherkiewicz, prof. okulista
1911	Napoleon Cybulski, prof. fizjolog
1912–13	Tomasz Janiszewski, doc. higiena społeczna
1914–1915	Bronisław Kader (1863–1937), prof. chirurg
1917	Jan Piltz, prof. neurolog-psychiatra
1918	Franciszek Krzyształowicz, prof. dermatolog
1919–1921	Aleksander Rosner, prof. ginekolog
1922	Bruno Wojciechowski, MUDr
1923–1926	Kazimierz Wincenty Majewski, prof. okulista
1927–1930	Józef Łatkowski, prof. internista
1931–1932	Franciszek Ksawery Walter, prof. dermatolog
1933–1938	Aleksander Oszański, prof. internista
1939 i 1945	Franciszek Ksawery Walter, prof. dermatolog
1945–1946	Eugeniusz Brzezicki, prof. psychiatra-neurolog
1947–1948	Jan Miodoński, prof. laryngolog
1949–1950	Jerzy Jasiński, prof. chirurg
1951–1952	Maksymilian Seidler, prof. ginekolog
1953–1954	Julian Aleksandrowicz, prof. hematolog

1955–1956	Kazimierz Lejman, prof. dermatolog
1957–1958	Jerzy Kaulbersz, prof. fizjolog
1959–1993	Józef Bogusz, prof. chirurg
1993–1994	Zdzisław Przybylkiewicz, prof. mikrobiolog
1994–1997	Marek Sych, prof. anestezjolog
1997–2003	Maria Rybakowa, prof. pediatra-endokrynolog
2003– nadal	Igor Gościński, prof. neurochirurg

Tabela II. Przewodniczący Komisji Nauk Medycznych Oddziału PAN w Krakowie

(+ zgon)

1957/1958–1970	Tadeusz Tempka, prof. internista-hematolog
1971–31.05.1976	Bogusław Halikowski, prof. pediatra
1976–19.11.1985 ⁽⁺⁾	Władysław Król, prof. internista-kardiolog
1986–1.05.1997 ⁽⁺⁾	Marek Sych, prof. anestezjolog
23.12.1997–30.06.1999	Alfred Zejc, prof. farmaceuta
1999–10.05.2007	Wiesław Pawlik, prof. fizjolog
2007–nadal	Kalina Kawecka-Jaszcz, prof. kardiolog-hipertensjolog

IGOR GOŚCIŃSKI, ALEKSANDER B. SKOTNICKI,
WŁADYSŁAW SUŁOWICZ, ADAM WIERNIKOWSKI

Działalność Towarzystwa Lekarskiego Krakowskiego w zakresie dokumentacji i systematycznego utrwalania pamięci o zbrodniach ludobójstwa w czasie II wojny światowej

Wymierają bohaterowie czasów okupacji hitlerowskiej, walczący w różnych bojowych formacjach politycznych, ich dzieci i świadkowie czasu Holokaustu. Pamięć o tamtych czasach, czasach terroru, potrzebna dla budowania świadomości narodowej Polaków i Żydów, bez jej podtrzymywania może zanikać. Z tej wiedzy wynika przesłanie uniwersalne – niebezpieczeństwo dla społeczeństw dyktatur i realizacji nieludzkich doktryn.

Towarzystwo Lekarskie Krakowskie mające wśród członków lekarzy, którzy przeżyli czasy okupacji, podjęło inicjatywę dokumentowania zbrodni ludobójstwa i Holokaustu oraz utrwalania pamięci o tych zbrodniach. Rozpoczęli tę pracę prof. Józef Bogusz¹ (1904–1993) – lekarz chirurg, Żyd, który przetrwał okupację na aryjskich papierach i który walczył w formacjach wojskowych w czasie II wojny światowej i w Powstaniu Warszawskim; prof. Antoni Kępiński (1918–1972) – lekarz psychiatra, biorący udział w wojnie, internowany w obozie Miranda de Ebro w Hiszpanii, gdzie doznał wielu traumatycznych doznań fizycznych i psychicznych; dr med. Stanisław Kłodziński (1918–1990), ftyzjatra, więzień obozu Auschwitz-Birkenau i Mauthausen, zaangażowany w ruch oporu i pomoc medyczną współwięźniom, oraz mgr Jan Masłowski (1931), filolog polski, absolwent słynącego z tolerancji II Gimnazjum i Liceum im. Św. Jacka w Krakowie. Kontynuowali ją prezesi TLK, szczególnie prof. Igor Gościński¹

¹ Profesor Józef Bogusz lekarz humanista (katalog wystawy). TLK, Kraków, 2004.

oraz wiceprezesa: prof. Aleksander B. Skotnicki^{2,3,4,5,6,7,8,9} i prof. Jan Z. Ryn^{10,11,12,13}.

Prof. Józef Bogusz, najdłużej działający, bo od 1959 do 1993 r., prezes Towarzystwa Lekarskiego Krakowskiego, szczególnie zasłużył się dokumentacji czasów hitlerowskich i pojednaniu polsko-niemieckiemu. Skoncentrował się na dokumentacji zbrodni nazistowskich, redagując wspólnie z prof. Antonim Kępińskim, dr. Stanisławem Kłodzińskim i mgr. Janem Masłowskim, tzw. „Zeszyty Oświęcimskie” Przeglądu Lekarskiego, które dwukrotnie nominowane były do pokojowej Nagrody Nobla (1992, 1995). Za swą działalność prof. Bogusz otrzymał wiele wyróżnień i odznaczeń, z których najbardziej cenił Krzyż Powstańczy i Wielki Krzyż Zasługi Republiki Federalnej Niemiec.

Prof. Aleksander B. Skotnicki, internista-hematolog i transplantolog kliniczny, prowadzi na szeroką skalę działalność społeczną, w ramach TLK i samodzielnie, mającą na celu przedstawianie okupacji hitlerowskiej, zagłady Żydów przeprowadzanej w ramach zaplanowanej eksterminacji narodu żydowskiego, przypominania o zbrodniczych eksperymentach medycznych przeprowadzanych przez niemieckich lekarzy na więźniach, a również przedstawia sztukę tworzoną przez więźniów (M. Kościelniak, J. Tollik, J. Bau) i przypomina sylwetkę „Sprawiedliwego wśród Narodów Świata” – Niemca Oskara Schindlera („Oskar Schindler w oczach uratowanych przez siebie krakowskich Żydów”, książka była przetłumaczona na język angielski i niemiecki) .

² A.B. Skotnicki, „Wódz rozkazał – my wykonujemy” – Kraków w okresie okupacji niemieckiej na kartach pocztowych i fotografiach okupanta, „Alma Mater” 2003, t. 54, s. 19–24.

³ A.B. Skotnicki, *Sześćdziesiąta rocznica likwidacji getta krakowskiego*, „Alma Mater” 2003, t. 50, s. 35–36.

⁴ A.B. Skotnicki, *Oskar Schindler w oczach uratowanych przez siebie krakowskich Żydów*, Wyd. AA, Kraków 2007, s. 1–420.

⁵ A.B. Skotnicki, *Zbrodnicze eksperymenty lekarskie*, „Alma Mater” 2009, t. 118, s. 119–123.

⁶ A.B. Skotnicki, *Stella Muller-Madej. Dziewczynka z Listy Schindlera*, Wyd. AA, Kraków 2010.

⁷ A.B. Skotnicki, *Dzieje krakowskiej rodziny Bosaków 1794–1950*, Stradomskie Centrum Dialogu, Kraków 2011.

⁸ A.B. Skotnicki, Ores, *Od sanitariusza w krakowskim getcie do dyrektora kliniki na nowojorskim Manhattanie*. Stradomskie Centrum Dialogu, Kraków 2012.

⁹ A.B. Skotnicki, Wł. Klimczak, *Společnosť żydovská w Polsce. Zwyczaje i udział w walce o Niepodległość*, Wyd. AA, Kraków 2005, s. 1–270.

¹⁰ Z.J. Ryn (red.), W. Sułowicz, *Auschwitz Survivors. Clinical-psychiatric studies. From „Medical Review-Auschwitz”*, Edition 2. Wyd. Przegląd Lekarski, Kraków 2013.

¹¹ Z.J. Ryn, S. Kłodziński, *Rytm śmierci. W przeżyciach byłych niemieckich nazistowskich obozów koncentracyjnych*, Fundacja „Nasza Przyszłość”, Szczecinek 2008.

¹² Z.J. Ryn (red.), W. Sułowicz, *Medicine Behind the Barbed Wire of the German Concentration Camp*, Wyd. Przegląd Lekarski, Kraków 2013.

¹³ Z.J. Ryn (red.), *Medycyna za drutami obozu*, Wyd. UJ, Kraków 2010, s. 1–96.

Wspólnie z Władysławem Klimczakiem – prezesem Krakowskiego Towarzystwa Fotograficznego – prof. Skotnicki zorganizował szereg wystaw fotograficznych upamiętniających losy miasta Krakowa i mieszkańców w czasach okupacji hitlerowskiej, rolę społeczności żydowskiej, działalność Oskara Schindlera: „Okupowany Kraków na uratowanych fotografiach”, „Społeczność żydowska w Polsce – zwyczaje i udział w walce o niepodległość”. Towarzyszące wystawom posiedzenia były polem nie tylko wspominania przeszłości, ale również pojednania z Niemcami czego wyrazem było goszczenie Niklasa, syna Hansa Franka – Gubernatora Generalnego Gubernatorstwa, krytycznie nastawionego do działalności ojca i działalności hitlerowskiej. Pojednaniu Polaków i Niemców służy również założona przez prof. Skotnickiego fundacja „Stradomskie Centrum Dialogu”.

Prof. Zdzisław Jan Ryn, psychiatra, były ambasador w Chile, Peru i Argentynie, podróżnik, explorer gór Ameryki Południowej i Wyspy Wielkanocnej (Rapa Nui), propagator polskości w Chile i Peru, szczególnie postaci Ignacego Domeyki, część działalności naukowej poświęcił utrwalaniu spuścizny po prof. Antonim Kępińskim i dokumentacji różnych aspektów pobytu w obozach koncentracyjnych, szczególnie psychiatrycznych i eksperymentów medycznych. W swej działalności koncentruje się głównie na redagowaniu wydawnictw książkowych, które przy finansowym wsparciu TLK we współpracy z prof. Władysławem Sułowiczem – redaktorem naczelnym Przeglądu Lekarskiego (organ TLK) publikuje to wydawnictwo.

Prof. Igor Gościński, od 2003 r. prezes TLK, organizuje i współorganizuje szereg posiedzeń Towarzystwa, najczęściej we współpracy ze specjalistycznymi towarzystwami, poświęcone zasłużonym lekarzom, którzy podobnie do prof. Bogusza dokumentowali i utrwalali pamięć o zbrodniach hitlerowskich w obozach zagłady (Auschwitz–Birkenau, Kraków–Płaszów) w czasie zagłady narodu polskiego i Holokaustu. Był to m.in. prof. Julian Aleksandrowicz, Żyd krakowski, który walczył w oddziale partyzanckim Armii Krajowej (AK) i inni lekarze, którzy walczyli z okupantem lub nieśli pomoc prześladowanym i ukrywającym się Żydom (rodzina dr. Stanisława Wilkonია z Wieliczki). Tu należy podać, że w Krakowie, w mieszkaniu rodziców jednego z autorów – dr. Wiernikowskiego, którego ojciec był członkiem AK, dwie Żydówki z Warszawy, ukrywające się przez ok. 6 miesięcy – pani Czarnecka i jej szwagierka pani Aleksandrowicz, doczekały wyzwolenia.

Prof. Józefowi Boguszowi poświęcono również wystawę „Profesor Józef Bogusz lekarz humanista” (2004) i trzy posiedzenia Towarzystwa, w dwóch ostatnich uczestniczyła córka Elżbieta Bogusz-Kahl, lekarka mieszkająca i pracująca w RFN, a w jednym wnuczek Profesora, lekarz informatyk. Został również wybitny honorowy medal (ryc. 1).

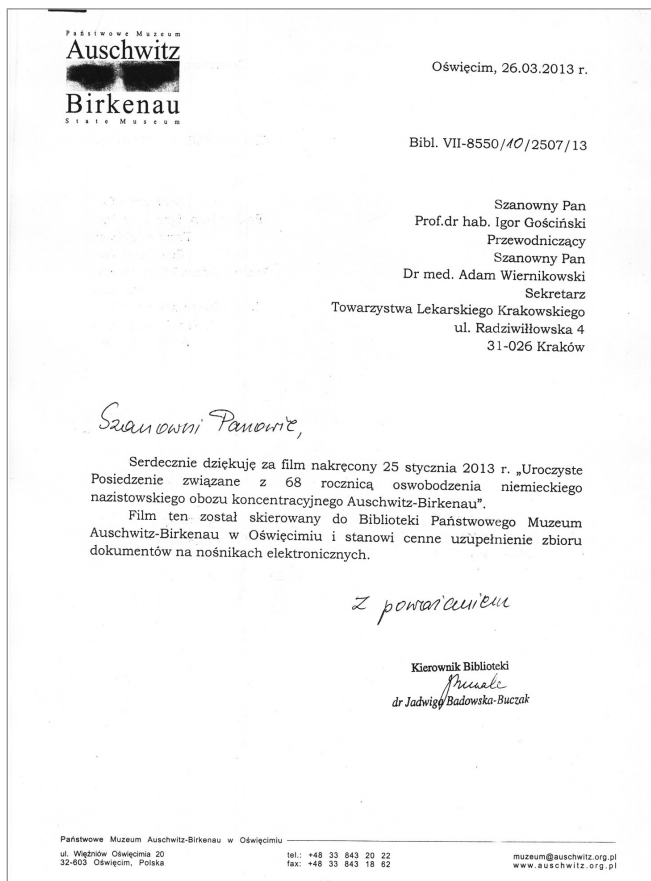


Ryc. 1. Medal honorowy TLK – „Józef Bogusz (1904–1993).
Towarzystwo Lekarskie Krakowskie w 100-lecie urodzin”

W 2012 r. uroczyste zebranie TLK poświęcono wspomnieniom o prof. Julianie Aleksandrowiczu jako nauczycielu i lekarzu w getcie, partyzancie i w czasach powojennych oraz promowano książkę Krystyny Rożnowskiej „Uleczyć świat – o Julianie Aleksandrowiczu” napisaną w wyniku kontaktów osobistych oraz w oparciu o dane z literatury, źródeł archiwalnych i rozmów z członkami i osobami znającymi Profesora. W zebraniu uczestniczył syn Profesora – Jerzy, który przeżył czas okupacji hitlerowskiej jako dziecko, emerytowany profesor psychiatrii.

Szczególnie spektakularnymi są coroczne „styczniowe” uroczyste posiedzenia w Auli Collegium Novum UJ z okazji oswobodzenia obozu Auschwitz-Birkenau i Międzynarodowego Dnia Holokaustu, zawsze z udziałem Rektora UJ, przedstawicieli Kurii Metropolitalnej, dyplomatów, w tym RFN i bardzo licznych uczestników. W trakcie ostatnich dwóch spotkań – 2012 i 2013 r. – miały miejsce przekazy na żywo, drogą satelitarną, wystąpienia Marka Rothmana, dyrektora Muzeum Holokaustu w Los Angeles.

Przy organizacji tych posiedzeń TLK współpracuje z władzami Uniwersytetu Jagiellońskiego, a szczególnie z Katedrą Historii Medycyny, Muzeum Wydziału Lekarskiego, Centrum Badań Holokaustu i Państwowym Muzeum Auschwitz-Birkenau (ryc 2).



Ryc. 2. Współpraca z Państwowym Muzeum Auschwitz-Birkenau

Również w styczniu, w rocznicę wyzwolenia Obozu Auschwitz-Birkenau, od 1961 do 1991 r., tj. przez 31 lat, wydawano numery „Przegląd Lekarski-Oświęcim”, obejmujące łącznie 7200 stron A4, zawierające ponad 1000 artykułów 477 autorów. Tematykę zeszytów podzielono na 21 działów, z których najważniejsze to: Zagadnienia polityczne, lekarsko-prawne i filozoficzno-etyczne oraz system eksterminacji; Wyniki badań byłych więźniów; Głód; Zbrodnicze eksperymenty; Represje wobec i inteligentów; Martyrologia dzieci; Martyrologia Żydów; Zagadnienia odszkodowań i orzecznictwo (KZ syndrom); Biografie i sprawozdania.

TLK utrwała i propaguje materiały zawarte w Przeglądzie Lekarskim-Oświęcim w postaci wydawnictw książkowych w języku polskim, niemieckim, angielskim i japońskim^{14,15}. Dystrybucja tych wydawnictw przeprowadzana jest przez Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau i TLK, a ponadto propaguje się je wśród studentów Wydziału Lekarskiego, szczególnie obcokrajowców.

¹⁴ J. August (red), *Die Auschwitz-Hefte. Texte der polnischen Zeitschrift "Przegląd Lekarski" über historische, psychische und medizinische Aspekte de Lebens und Sterbens in Auschwitz*, Band 1, 2. Beltz Verlag, Weinheim und Basel 1987.

¹⁵ J. Bogusz, *Auschwitz. Nippon Iji Shinposha*, „Japan Medical Journal” 1982.

Między misją a hobby. Działalność stowarzyszeń naukowo-kulturalnych w małych i średnich miejscowościach na wybranych przykładach

Pobieżne choćby omówienie problematyki działalności stowarzyszeń naukowo-kulturalnych w małych i średnich miejscowościach wymaga uprzedniego zatrzymania się nad dwoma użytymi w tytule niniejszego tekstu pojęciami. Pierwszym z nich jest *stowarzyszenie naukowo-kulturalne*. Termin ten został użyty dla potrzeb zbiorczego określenia dobrowolnych i samorządnych organizacji pozarządowych, prowadzących działalność naukową, jednocześnie jednak niemieszczących się w powszechnie przyjętej definicji towarzystwa naukowego. Jeżeli bowiem ta ostatnia akcentuje działalność naukową jako podstawowy cel funkcjonowania, to w przypadku wymienionych stowarzyszeń mamy do czynienia ze znacznym niekiedy zróżnicowaniem działalności (na naukową, kulturalną, społeczną itd.), przejawiającym się zarówno w zapisach statutowych, jak i w praktyce.

Używając określenia *małe i średnie miejscowości* tylko po części kierowałem się wskaźnikami statystycznymi. Z punktu widzenia tematyki niniejszej pracy dużo większe znaczenie niż liczba mieszkańców danej miejscowości, ma fakt posiadania – bądź nieposiadania – przez ową miejscowość wyższej uczelni oraz innych instytucji naukowych, z własną kadrą tworzącą zaplecze intelektualne. W polskich realiach ośrodkami akademickimi *sensu stricto* są przede wszystkim duże miasta.

Usytuowanie poza ośrodkami akademickimi oczywiście do pewnego stopnia determinuje rolę *prowinjonalnych* stowarzyszeń naukowo-kulturalnych w systemie nauki w Polsce. Funkcjonujące na obrzeżach życia naukowego, w ograniczonym stopniu zasilane kadrą akademicką, często także pozbawione zaplecza infrastrukturalnego, stowarzyszenia trafiają na istotne bariery w realizowaniu swej misji. Jednocześnie jednak, przy spełnieniu określonych warunków (z któ-

rych podstawowym jest aktywność i zaangażowanie członków), wspomniany *provincjonalizm* może stać się także atutem wzmiankowanych środowisk. Z taką sytuacją mamy do czynienia w przypadku stowarzyszeń o profilu historycznym, kulturoznawczym czy etnologicznym, skupionych na badaniach regionalnych. Ale oczywiście trudno tu doszukiwać się jakiś reguł – często bowiem o efektywności działalności naukowej danej organizacji decyduje nie tyle profil stowarzyszenia, ile realia, w jakich przychodzi mu działać.

Próby analizy możliwości i ograniczeń działalności stowarzyszeń naukowo-kulturalnych poza większymi ośrodkami akademickimi dokonałem bazując na doświadczeniach trzech stowarzyszeń działających od 2008/2009 r. w północnej części woj. świętokrzyskiego (Ostrowiec Świętokrzyski, Starachowice). Są to: Ostrowieckie Towarzystwo Naukowe (Ostrowiec Świętokrzyski), mające w założeniu profil ogólnonaukowy, Ostrowieckie Stowarzyszenie Historyczne „Solidarność i Pamięć” (Ostrowiec Świętokrzyski), prowadzące działalność naukową przede wszystkim w zakresie historii oraz Stowarzyszenie „Wolni i Solidarni 1980–1989” (Starachowice), mające na celu badanie wybranych zagadnień z zakresu historii¹.

Wymienione stowarzyszenia funkcjonują na obszarze oddalonym o 50–60 km od Kielc – najbliższego miasta akademickiego, oraz o ponad 100 km od innych, dużych ośrodków akademickich (z których najbliższy jest Lublin). Na terenie tzw. Trójmiasta nad rzeką Kamienną (Ostrowiec Świętokrzyski, Starachowice, Skarżysko-Kamienna) znajduje się Wyższa Szkoła Biznesu i Przedsiębiorczości w Ostrowcu Świętokrzyskim, a także zamiejscowe wydziały czterech innych uczelni. W Ostrowcu Świętokrzyskim jest zamiejscowy wydział Wyższej Szkoły Handlowej im. B. Markowskiego w Kielcach, w Starachowicach – zamiejscowy wydział Akademii Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi i zamiejscowy wydział Wyższej Szkoły Finansów i Informatyki im. J. Chechlińskiego w Łodzi, w Skarżysku-Kamiennej – zamiejscowy wydział Społecznej Akademii Nauk w Łodzi. Z wymienionych uczelni najważniejsza rola w rozwoju działalności naukowej przypada WSBiP w Ostrowcu Świętokrzyskim. W roku akademickim 2012/2013 placówka ta kształciła nieco ponad 1 200 studentów, zatrudniając na etacie oraz w ramach umów cywilnoprawnych 200 nauczycieli akademickich. Istotnym utrudnieniem w prowadzeniu przez WSBiP – a tym bardziej wydziały zamiejscowe innych szkół wyższych – efektywnej pracy naukowo-badawczej, jest niewielki odsetek pracowników, dla których jednostki te są podstawowym miejscem pracy.

¹ Więcej informacji na temat tych stowarzyszeń można znaleźć na ich stronach internetowych – stronie Ostrowieckiego Towarzystwa Naukowego, <http://otn.wsbi.edu.pl/> [dostęp z dnia 15 września 2013], stronie Ostrowieckiego Stowarzyszenia Historycznego „Solidarność i Pamięć”, <http://www.osh-sip.pl/> [dostęp z dnia 15 września 2013], stronie Stowarzyszenia „Wolni i Solidarni 1980–1989”, <http://solidarni.cba.pl/> [dostęp z dnia 15 września 2013].

We wstępie artykułu została postawiona teza, iż lukę tę mogą i starają się wypełniać właśnie stowarzyszenia naukowo-kulturalne. Potwierdzenie tej tezy stanowi analiza dotychczasowych dokonań na polu nauki omawianych stowarzyszeń.

Statutowymi celami Ostrowieckiego Towarzystwa Naukowego jest pielęgnowanie i upowszechnianie nauki na płaszczyźnie lokalnej i ogólnokrajowej oraz integrowanie środowiska naukowego (wśród pozanaukowych celów tego stowarzyszenia wymienić można np. pielęgnowanie polskości czy upowszechnianie kultury fizycznej i sportu)². Wśród dotychczasowych (stan na 1 września 2013 r.) inicjatyw OTN o charakterze naukowym, wymienić można:

- wydanie recenzowanej publikacji *Wizerunek kobiety na przestrzeni wieków* (red. A. Pierścińska-Maruszewska, B. Bakalarz-Kowalska, T. Grudniewski, Ostrowiec Świętokrzyski 2009);
- wydanie dwóch *Roczników Ostrowieckiego Towarzystwa Naukowego* (nr 1/2011, nr 2/2012);
- organizację bądź współorganizację dwóch ogólnopolskich konferencji naukowych;
- zorganizowanie kilku paneli i odczytów.

Powyższe inicjatywy mieściły się przede wszystkim w obrębie nauk humanistycznych i społecznych, obejmując problematykę z zakresu: archeologii, kulturoznawstwa, literaturoznawstwa, pedagogiki. Dodatkowo należy podkreślić, że wydane numery *Rocznika Ostrowieckiego Towarzystwa Naukowego* w dużej mierze poświęcone zostały wieloaspektowym studiom nad regionalizmem³.

Ostrowieckie Stowarzyszenie Historyczne „Solidarność i Pamięć” jako jeden z celów działania wymienia wspieranie i prowadzenie badań historycznych nad dziejami Ostrowca Świętokrzyskiego i Ziemi Świętokrzyskiej, oraz wszechstronną pomoc świadczoną historykom zajmującym się tym zagadnieniem⁴. Do dotychczasowych inicjatyw stowarzyszenia o charakterze naukowym należy zaliczyć:

- wydanie dwóch recenzowanych publikacji: *Bitwa Grunwaldzka w historii, tradycji i kulturze 1410–2010* (red. T. Ossowski, Kielce 2010) i *Stan wojenny w regionie świętokrzyskim 1981–1983* (red. P. Gotowiecki, Ostrowiec Świętokrzyski 2013);

² Statut Ostrowieckiego Towarzystwa Naukowego, <http://otn.wsibip.edu.pl/pdf/statutotn.pdf> [dostęp z dnia 15 września 2013].

³ <http://otn.wsibip.edu.pl/dzialalnosc.html> [dostęp z dnia 15 września 2013]; <http://otn.wsibip.edu.pl/rocznik.html> [dostęp z dnia 15 września 2013]; Archiwum Ostrowieckiego Towarzystwa Naukowego, Sprawozdanie merytoryczne za rok 2009; ibidem, Sprawozdanie merytoryczne za rok 2010; ibidem, sprawozdanie merytoryczne za rok 2011, ibidem, Sprawozdanie merytoryczne za rok 2012.

⁴ Statut Ostrowieckiego Stowarzyszenia Historycznego „Solidarność i Pamięć”, <http://www.osh-sip.pl/o-stowarzyszeniu/statut> [dostęp z dnia 15 września 2013].

- organizację bądź współorganizację (z inicjatywy stowarzyszenia) jednej międzynarodowej i jednej ogólnopolskiej konferencji naukowej;
- organizację badań socjologiczno-politologicznych nad preferencjami wyborczymi mieszkańców Ostrowca Świętokrzyskiego i publikację raportu z badań;
- zorganizowanie kilku paneli, odczytów.

Pomimo że Ostrowieckie Stowarzyszenie Historyczne „Solidarność i Pamięć” statutowo zostało powołane przede wszystkim do badań w zakresie historii, zorganizowane inicjatywy obejmowały oprócz tego problematykę z zakresu: kulturoznawstwa, politologii, socjologii⁵.

Stowarzyszenie „Wolni i Solidarni 1980–1989” wśród celów działalności wymienia gromadzenie i ochronę historycznych zasobów archiwalnych, prowadzenie prac badawczych, opracowywanie i publikowanie dokumentów, wspomnień i świadectw oraz popularyzowanie wiedzy historycznej dotyczącej działalności organizacji i ruchów opozycji antykomunistycznej i niepodległościowej z lat 1944–1989, ze szczególnym uwzględnieniem tematyki dotyczącej Starachowic, sąsiednich miast i województwa świętokrzyskiego⁶. Wśród dotychczasowych inicjatyw stowarzyszenia o charakterze naukowym wymienić można:

- wydanie dwóch publikacji: *Starachowickie Wydawnictwa Niezależne 1980–1990 na tle innych miast regionu* (oprac. R. Adamczyk, P. Perchel, Starachowice 2008) oraz *Alfabet starachowickiej opozycji* (oprac. R. Adamczyk, P. Perchel, Starachowice 2010).
- współpracę z Instytutem Pamięci Narodowej przy opracowywaniu publikacji *Encyklopedia Solidarności. Opozycja w PRL 1976–1989*⁷.

Należy podkreślić, że w przypadku wymienionych organizacji, w tym zwłaszcza Ostrowieckiego Stowarzyszenia Historycznego „Solidarność i Pamięć” oraz Stowarzyszenia „Wolni i Solidarni 1980–1989”, działalność *stricte* naukowa trwale łączy się z działalnością kulturalną oraz popularyzatorską. Do tych kategorii zaliczyć można takie inicjatywy, jak organizowanie konkursów tematycznych, wystaw, spotkań autorskich czy choćby rajdów rowerowych szlakiem miejsc pamięci.

⁵ <http://www.osh-sip.pl/2009> [dostęp z dnia 15 września 2013]; <http://www.osh-sip.pl/2010> [dostęp z dnia 15 września 2013]; <http://www.osh-sip.pl/2011> [dostęp z dnia 15 września 2013]; <http://www.osh-sip.pl/2012> [dostęp z dnia 15 września 2013]; Archiwum Ostrowieckiego Stowarzyszenia Historycznego „Solidarność i Pamięć”, Sprawozdanie merytoryczne za rok 2009; ibidem, Sprawozdanie merytoryczne za rok 2010; ibidem, Sprawozdanie merytoryczne za rok 2011; ibidem, Sprawozdanie merytoryczne za rok 2012.

⁶ Statut Stowarzyszenia „Wolni i Solidarni 1980–1989”, Archiwum Stowarzyszenia „Wolni i Solidarni 1980–1989”.

⁷ http://solidarni.cba.pl/index.php?option=com_content&view=category&layout=blog&id=25&Itemid=27 [dostęp z dnia 15 września 2013]; Zbiory prywatne autora, Notatka P. Perchela z 25 sierpnia 2013.

Można powiedzieć, że działalność naukowa każdego ze stowarzyszeń w określony sposób wypełnia luki badawcze i przyczynia się do rozwoju wiedzy w określonych dziedzinach. Dobrze to widać na przykładzie Stowarzyszenia „Wolni i Solidarni 1980–1989”, którego działalność naukowa poświęcona jest przede wszystkim badaniom nad funkcjonowaniem opozycji demokratycznej w PRL. Publikacje wydawane przez stowarzyszenie były cytowane w opracowaniach naukowych, wydawanych m.in. przez IPN, zaś prace Stowarzyszenia stanowią istotny wkład do syntezy dziejów opozycji demokratycznej w PRL na obszarze Kielecczyny⁸. Jednocześnie warto podkreślić, że publikacje te mogły powstać tylko i wyłącznie dzięki szeroko zakrojonej kwerendzie badawczej, wymagającej od historyka odpowiedniego warsztatu, ale w zasadzie niemożliwej bez uprzedniej świetnej znajomości problematyki i towarzyszących jej uwarunkowań. Stąd można wyciągnąć wniosek, że Stowarzyszenie swoimi badaniami wypełnia lukę bardzo trudną, jeżeli nie niemożliwą do wypełnienia przez badaczy z innych instytucji naukowych.

Stowarzyszenia naukowo-kulturalne, chcąc efektywnie prowadzić swoją działalność, muszą przyjąć określony model organizacji, na który składają się dwa podstawowe elementy: baza członkowska oraz szeroko rozumiane zaplecze. Tę pierwszą, przynajmniej w założeniu, powinni tworzyć przede wszystkim naukowcy. W analizowanych stowarzyszeniach największy odsetek ludzi nauki w stosunku do ogólnej liczby członków występuje w Ostrowieckim Towarzystwie Naukowym, przy tym zdecydowana większość członków tego stowarzyszenia jest jednocześnie związana z Wyższą Szkołą Biznesu i Przedsiębiorczości w Ostrowcu Świętokrzyskim (dotyczy to także pracowników administracyjnych tej uczelni)⁹. Interesującym rozwiązaniem, rekompensującym brak miejscowych naukowców, wydaje się powołanie Rady Naukowej przy Ostrowieckim Stowarzyszeniu Historycznym „Solidarność i Pamięć”. Skupia ona historyków i przedstawicieli innych dyscyplin nauki, mających status członków wspierających stowarzyszenia, afiliowanych m.in. przy UJ czy UW¹⁰. Oczywiście inną sprawą jest, na ile naukowcy skupieni w danym stowarzyszeniu aktywnie uczestniczą w jego działalności, czy też poczuwają się do reprezentowania go, np. podczas konferencji naukowych.

⁸ Można wymienić następujące pozycje, w których cytowano publikacje wydane przez Stowarzyszenie: M. Grosicka, R. Śmietanka-Kruszelnicki, *Stan wojenny w regionie świętokrzyskim 1981–1983. Wybrane zagadnienia*, Kielce 2011; NSZZ „Solidarność” 1980–1989, red. Ł. Kamiński, G. Waligóra, t. 6, Warszawa 2010; *Spółeczeństwo a władza między Wisłą a Pilicą w latach 1945–1989*, red. S. Piątkowski, R. Śmietanka-Kruszelnicki, Lublin 2012; *Stan wojenny w regionie świętokrzyskim 1981–1983*, red. P. Gotowiecki, Ostrowiec Świętokrzyski 2013.

⁹ <http://otn.wsbip.edu.pl/zarząd.html> [dostęp z dnia 15 września 2013].

¹⁰ <http://www.osh-sip.pl/o-stowarzyszeniu/rada-naukowa> [dostęp z dnia 15 września 2013].

Bardzo ważną kwestią jest organizacja tzw. zaplecza poszczególnych stowarzyszeń, niewątpliwie rzutująca na jego aktywność i specyfikę funkcjonowania. Najbardziej charakterystyczny w gronie omawianych organizacji jest status Ostrowieckiego Towarzystwa Naukowego, w zasadzie instytucjonalnie powiązanego z Wyższą Szkołą Biznesu i Przedsiębiorczości (WSBiP jako siedziba stowarzyszenia została wpisana do statutu Towarzystwa, zaś informacja o działalności *pod patronatem* uczelni znalazła się w oficjalnych dokumentach stowarzyszenia)¹¹. To przekłada się zarówno na wspomniany wyżej charakter bazy członkowskiej, jak i praktyczne funkcjonowanie OTN (duża liczba wspólnych inicjatyw). Oczywiście ścisła współpraca z uczelnią zwiększa w naturalny sposób możliwości działalności naukowej stowarzyszenia.

Bliskie relacje z NSZZ „Solidarność” charakteryzują z kolei Stowarzyszenie „Wolni i Solidarni 1980–1989”. Organizacja ta nieodpłatnie użytkuje lokal Delegatury Zarządu Regionu Świętokrzyskiego NSZZ „Solidarność” w Starachowicach, ponadto blisko współpracuje z kilkoma nauczycielami należącymi do tego związku. Wśród innych partnerów stowarzyszenia znajdują się m.in. Instytut Pamięci Narodowej oraz „Tygodnik Starachowski”¹².

Autonomiczny charakter ma Ostrowieckie Stowarzyszenie Historyczne „Solidarność i Pamięć”, współpracujące z poszczególnymi instytucjami i organizacjami jedynie przy realizacji konkretnych projektów. Niemniej, także w przypadku tej organizacji można się pokusić o stworzenie *mapy powiązań*, analizując współpracę organizacyjną w konkretnych inicjatywach, na przestrzeni lat 2009–2013. Powiązania owe wyglądają następująco: Muzeum Historyczno-Archeologiczne w Ostrowcu Świętokrzyskim – 3 wspólne projekty, Wyższa Szkoła Biznesu i Przedsiębiorczości w Ostrowcu Świętokrzyskim – 2 wspólne projekty, Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach – 1 wspólny projekt, Instytut Pamięci Narodowej – 1 wspólny projekt, Ostrowieckie Towarzystwo Naukowe – 1 wspólny projekt, Miejskie Centrum Kultury w Ostrowcu Świętokrzyskim – 1 wspólny projekt, Region Świętokrzyski NSZZ „Solidarność” – 1 wspólny projekt, Związek Strzelecki „Strzelec” – 1 wspólny projekt¹³.

Osobny akapit należy poświęcić mającym bardzo duże znaczenie w realiach małych i średnich miejscowości relacjom pomiędzy stowarzyszeniami a wła-

¹¹ Statut Ostrowieckiego Towarzystwa Naukowego, <http://otn.wsbipl.edu.pl/pdf/statutotn.pdf> [dostęp z dnia 15 września 2013]; Sprawozdanie finansowe Ostrowieckiego Towarzystwa Naukowego za okres 1 stycznia 2011–31 grudnia 2011, Archiwum Ostrowieckiego Towarzystwa Naukowego.

¹² http://solidarni.cba.pl/index.php?option=com_content&view=category&layout=blog&id=25&Itemid=27 [dostęp z dnia 15 września 2013]; Zbiory prywatne autora, Notatka P. Perchela z 25 sierpnia 2013.

¹³ Archiwum Ostrowieckiego Stowarzyszenia Historycznego „Solidarność i Pamięć”, Sprawozdanie merytoryczne za rok 2009; ibidem, Sprawozdanie merytoryczne za rok 2010; ibidem, Sprawozdanie merytoryczne za rok 2011; ibidem, Sprawozdanie merytoryczne za rok 2012.

dzami samorządowymi. Spośród analizowanych przypadków relacje takie, wpływające na funkcjonowanie organizacji, zachodzą jedynie między Stowarzyszeniem „Wolni i Solidarni 1980–1989” a władzami powiatu starachowickiego. Stowarzyszenie korzystało z pomocy władz samorządowych w swej działalności popularyzatorskiej i wystawienniczej¹⁴. W przypadku pozostałych dwóch stowarzyszeń wszelkie wzajemne relacje mają wymiar co najwyżej kurtuazyjny.

Bardzo istotnym, jeżeli nie najważniejszym czynnikiem, stanowiącym o faktycznych możliwościach działalności stowarzyszeń, są kwestie finansowe. W przypadku wymienionych stowarzyszeń występuje zróżnicowanie w statutowo określonych źródłach powstawania majątku stowarzyszenia. Najszerze możliwości ma w tej kwestii Stowarzyszenie „Wolni i Solidarni 1980–1989”, które może czerpać wpływy z działalności statutowej, a także prowadzić działalność gospodarczą. Dwie pozostałe organizacje mogą liczyć wyłącznie na składki członkowskie, dochody z działalności statutowej oraz różnego rodzaju dotacje i darowizny¹⁵.

Pozyskiwanie środków finansowych przez organizacje pozarządowe, w tym stowarzyszenia kulturalno-naukowe, w sytuacji gdy organizacje takie nie prowadzą działalności gospodarczej ani nie posiadają finansowego patrona, jest w polskich realiach dużym wyzwaniem. Ilustruje to przykład Ostrowieckiego Stowarzyszenia Historycznego „Solidarność i Pamięć” – organizacji, która w omawianym okresie utrzymywała się wyłącznie ze składek członkowskich, dotacji i darowizn, nie prowadząc odpłatnej działalności statutowej (uzyskując jednocześnie zdecydowanie największy łączny przychód spośród omawianych organizacji). W okresie do 31 grudnia 2012 r. składki członkowskie stanowiły 7,62% przychodu stowarzyszenia, darowizny – 37,58%, zaś dotacje – 54,8%¹⁶. Przy uwzględnieniu, że darowizny pochodziły najczęściej od sponsorów prywatnych, zaś dotacje wyłącznie ze środków publicznych, powyższe zestawienie źródeł finansowania dobrze odzwierciedla realia związane z budowaniem zaplecza finansowego tego i wielu podobnych stowarzyszeń. Realia, w których oprócz znaczenia, dokonań i prestiżu danej organizacji liczą się także „menedżerskie” zdolności jej kierownictwa w pozyskiwaniu środków finansowych.

¹⁴ Zbiory prywatne autora, Notatka P. Perchela z 25 sierpnia 2013.

¹⁵ Statut Stowarzyszenia „Wolni i Solidarni 1980–1989”, Archiwum Stowarzyszenia „Wolni i Solidarni 1980–1989”; Statut Ostrowieckiego Towarzystwa Naukowego, <http://otn.wsbip.edu.pl/pdf/statutotn.pdf> [dostęp z dnia 15 września 2013]; Statut Ostrowieckiego Stowarzyszenia Historycznego „Solidarność i Pamięć”, <http://www.osh-sip.pl/o-stowarzyszeniu/statut> [dostęp z dnia 15 września 2013].

¹⁶ Archiwum Ostrowieckiego Stowarzyszenia Historycznego „Solidarność i Pamięć”, Sprawozdanie finansowe za rok 2009; ibidem, Sprawozdanie finansowe za rok 2010; ibidem, Sprawozdanie finansowe za rok 2011; ibidem, Sprawozdanie finansowe za rok 2012.

Powyżej, w dużym skrócie, przybliżyłem na wybranych przykładach problematykę funkcjonowania niewielkich stowarzyszeń na obrzeżach zorganizowanego i zinstytucjonalizowanego życia naukowego. Zdając sobie sprawę, że przytoczone przykłady oddają zaledwie jakiś fragment rzeczywistości i bynajmniej nie generalizując dostrzeżonych zjawisk, myślę, że do pewnego stopnia opisałem praktykę funkcjonowania wielu podobnych organizacji na terenie całego kraju. Dokonując podsumowania, należy się pokusić o wyciągnięcie wniosków – zarówno w odniesieniu do istniejących ograniczeń (pomijam te obiektywne, jak brak lokalnych środowisk akademickich, któreby zasilaly stowarzyszenia, czy często niewielka aktywność członków), jak i potencjalnych możliwości funkcjonowania stowarzyszeń naukowo-kulturalnych.

Wydaje się, że podstawową barierą w bardziej efektywnej działalności tego typu organizacji są kwestie finansowe. Konieczność deklaracji wkładu własnego przy ubieganiu się o środki publiczne z pewnością stanowi istotny hamulec przy realizacji bardziej ambitnych projektów, zwłaszcza jeżeli z założenia nie są one projektami samofinansującymi się. Nie bez znaczenia pozostaje fakt, że organizacjom łatwiej przychodzi zdobywanie środków na działalność pozanaukową, np. popularyzatorską czy kulturalną, niż na cele naukowe. Jednocześnie jednak nie można nie zauważać związku między operatywnością kierownictwa danej organizacji a realiami finansowymi, w jakich przychodzi organizacji tej działać. Konieczność pozyskiwania środków finansowych jest – niestety – nieodzownym następstwem samorządności organizacji pozarządowych.

Bardzo istotną barierą w działalności stowarzyszeń naukowo-kulturalnych i w ogóle organizacji pozarządowych jest brak współpracy z władzami samorządowymi. Oczywiście możemy mówić o wielu przyczynach takiego stanu rzeczy, jednak – jak się wydaje – najczęstszą, jest po prostu brak przekonania samorządowców o potrzebie takiej współpracy i lekceważenie środowisk zainteresowanych rozwojem nauki. W naturalny sposób sytuacja taka rzutuje choćby na zmniejszone szanse zorganizowania zaplecza infrastrukturalnego przez organizację. W rodzimej rzeczywistości często utopijnym jest scenariusz, w którym władze samorządowe nie tylko życzliwie odnoszą się do istniejących na terenie gminy czy powiatu stowarzyszeń, ale zapraszają je do współpracy, cedując na organizacje pozarządowe część zadań publicznych, także w zakresie rozwoju i promocji nauki. Wydaje się to tym bardziej niezrozumiałe, iż organizacje pozarządowe, oprócz prowadzenia działalności naukowej, często wyręczają samorządy w działalności kulturalnej, a nawet w ograniczonym zakresie oddziałują na rynek pracy i lokalną gospodarkę. Dla przykładu, Ostrowieckie stowarzyszenie Historyczne „Solidarność i Pamięć” w latach 2009–2012 zawarło 21 umów o dzieło oraz zakupiło usługi za kwotę ponad 15 tys. zł.¹⁷

¹⁷ Ibidem.

Niestety, często działalność stowarzyszeń naukowo-kulturalnych jest lekceważona przez jednostki naukowe. Tym bardziej, jeśli stowarzyszenia takie składają się – a tak jest w realiach średnich i małych miejscowości – przede wszystkim z pasjonatów. Zjawisko to powinno być szczególnie napiętnowane, gdyż w misję polskich uczelni i instytucji o charakterze naukowym powinno być wpisane wspieranie mniejszych podmiotów, które dobrowolnie, w miarę swoich możliwości, przyczyniają się do rozwoju nauki w Polsce. Na omawianym obszarze tak swoją misję rozumieją m.in. Wyższa Szkoła Biznesu i Przedsiębiorczości, która zaprasza stowarzyszenia naukowo-kulturalne do wspólnych inicjatyw oraz stara się integrować tego typu środowiska, czy kielecka Delegatura IPN-u. Z organizacjami pozarządowymi o profilu naukowo-kulturalnym współpracują także pojedynczy naukowcy z innych uczelni na obszarze województwa świętokrzyskiego – w tym miejscu, na podstawie własnych doświadczeń, chciałbym wymienić osobę prof. dr. hab. Grzegorza Miernika z Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach.

Niniejszy szkic należałoby zakończyć wnioskami dotyczącymi perspektyw działania stowarzyszeń naukowo-kulturalnych. We wstępie napisałem o roli, jaką tego typu organizacje odgrywają np. w badaniach prowadzonych w skali regionalnej i lokalnej. Wielkim atutem organizacji pozarządowych, charakteryzujących się niewielkim stopniem zinstytucjonalizowania, jest ponadto możliwość pozyskiwania środków finansowych na działalność naukowo-badawczą z ograniczeniem szeregu procedur. Mam tu zwłaszcza na myśli elastyczne połączenie finansowania projektów ze środków własnych, ze środków prywatnych (darowizny) i ze środków publicznych.

Trudno jest autorytatywnie określić warunki potrzebne dla stworzenia lepszych perspektyw do rozwoju stowarzyszeń naukowo-kulturalnych. Wymagałoby to dużo głębszej analizy działalności takich stowarzyszeń, niż przeze mnie uczyniona. Można natomiast pokusić się o pewne uwagi w wymiarze ogólnym.

Abstrahując od postulatów stworzenia przyjaznego klimatu wokół organizacji pozarządowych przez sektor publiczny (co wymaga co najmniej zmian mentalnościowych, rozłożonych na lata), należy z całą mocą podkreślić, że organizacje te powinny liczyć na otwartość przede wszystkim ze strony środowiska naukowego. Partnerski stosunek w tym zakresie może zaowocować wspólną realizacją projektów naukowo-badawczych. Przykłady takiej współpracy zaprezentowałem w niniejszym artykule – warto zwrócić uwagę, że w zdecydowanej większości przypadków inicjatorami projektów były właśnie stowarzyszenia naukowo-kulturalne.

Ważną kwestią wydaje się także koordynacja działań stowarzyszeń na szczeblu regionalnym i krajowym. Doprawdy trudno jest przecenić korzyści, jakie tego typu organizacje wyniosłyby z możliwości wymiany wzajemnych doświadczeń oraz nawiązywania relacji na poziomie ponadlokalnym. W oczywisty sposób

dotyczy to organizacji takich, jak reprezentowane przeze mnie Ostrowieckie Stowarzyszenie Historyczne „Solidarność i Pamięć” – działające na obrzeżach życia akademickiego, a jednocześnie starające się brać pełnoprawny udział w życiu naukowym, także na szczeblu centralnym. Stąd niezmiernie cieszą inicjatywy, takie jak Kongres Towarzystw Naukowych i zaproszenie do uczestnictwa, skierowane także do mniejszych i uboższych krewnych tych bardziej znanych i szanowanych towarzystw naukowych w Polsce.

Przytoczone przeze mnie uwagi i spostrzeżenia, w żaden sposób nie pretendując do roli całościowej analizy omawianej problematyki, oddają jakiś wycinek rzeczywistości, w jakiej przychodzi działać stowarzyszeniom naukowo-kulturalnym. Piszący te słowa przelał na papier obserwacje własne oraz spostrzeżenia prezesów współpracujących organizacji – zapewne subiektywne, ale jednocześnie oparte na kilkuletniej praktyce działania. I choć wskazałem w moim tekście wiele barier i ograniczeń, konkluzja wydaje się optymistyczna. Stowarzyszenia naukowo-kulturalne, także te *prowinjonalne*, uczestniczą w życiu naukowym w Polsce, zaś większa otwartość środowisk naukowych może sprawić, że uczestnictwo to będzie jeszcze bardziej efektywne.

EWA GÓRSKA

Misja i realia działalności Polskiego Towarzystwa Ergonomicznego

1. Geneza ergonomii jako dyscypliny naukowej

Ergonomia to dziedzina wiedzy (teoretyczna i stosowana) zmierzająca do optymalnego dostosowania narzędzi, maszyn, urządzeń, technologii, organizacji i materialnego środowiska pracy oraz przedmiotów powszechnego użytku do wymagań i potrzeb psychofizycznych i społecznych człowieka, a zwłaszcza do wymagań związanych z ograniczeniem uciążliwości i szkodliwości¹.

Ergonomia znajduje zastosowanie w badaniach technicznych i działaniach menedżerskich. Ergonomię wykorzystuje się również w planowaniu warunków bytowych i rekreacyjnych oraz do poprawy warunków środowiska naturalnego. Uzyskuje się w ten sposób właściwy relaks biologiczny w warunkach domowych i racjonalną ochronę środowiska.

Z faktu, że ergonomia jest dziedziną stosowaną wynika, że może się rozwijać tylko wówczas, gdy zasady i zalecenia przez nią wypracowane znajdują zastosowanie w praktyce. Badania praktyczne są źródłem podstawowych informacji zasilających rozważania teoretyczne. Tadeusz Kotarbiński² podkreślał, że wyróżnikiem każdej nauki praktycznej jest obecność procesów projektowania w nurcie jej badań. Jest to efekt realizacji naturalnego dla tych nauk cyklu zadań badawczych:

- diagnozowania (odpowiedź na pytanie: co jest?),
- postgnozowania (odpowiedź na pytanie: jakie są przyczyny obserwowanych skutków?),

¹ Statut PTErg, rozdz. II, §10, rok 2007.

² T. Kotarbiński, *Elementy teorii poznania, logiki formalnej i metodologii nauk*, Ossolineum, Wrocław 1990.

- projektowania (odpowiedź na pytanie: jak być powinno?),
- prognozowania (odpowiedź na pytanie: jak będzie?).

Przedmiotem badań diagnostycznych i projektowania ergonomicznego jest system złożony z człowieka (lub wielu ludzi) i obiektów technicznych, które służą do wykonania określonego zadania, a także zewnętrzne warunki działania systemu, działające głównie na człowieka, który ma określone i ograniczone fizyczne i psychiczne możliwości przystosowawcze.

Celem działalności ergonomicznej jest dostosowanie techniki i środowiska do możliwości człowieka, i to zarówno w sytuacji pracy, jak i we wszystkich innych sytuacjach życiowych, w których człowiek kontaktuje się z obiektami technicznymi (transport, gospodarstwo domowe, sport, rekreacja itp.). Istnieje też relacja odwrotna, człowiek też może i powinien dostosowywać się do techniki i środowiska, ale tylko w takim zakresie, aby nie przynosiło to ujemnych skutków dla zdrowia fizycznego i psychicznego. Dostosowanie to powinno dotyczyć głównie zmian w kwalifikacjach, umiejętnościach i poziomie wiedzy człowieka.

Rozwiązywanie bardzo różnorodnych zagadnień wymaga korzystania z różnych nauk i dyscyplin szczegółowych, z tego powodu ergonomia zaliczana jest do nauk interdyscyplinarnych. Wynika to z faktu, że przedmiotem badań ergonomicznych jest system złożony z dwóch całkowicie różnych elementów: człowieka i obiektu technicznego, które powinny ze sobą harmonijnie współdziałać. Czyli jest to dziedzina łącząca dwie grupy nauk szczegółowych: nauki o człowieku z naukami o technice i organizacji pracy (tabela 1).

Tabela 1. Nauki kooperujące w badaniach ergonomicznych.

Nauki o człowieku	Nauki techniczno-organizacyjne
fizjologia pracy	technika i technologia
psychologia pracy	naukowa organizacja pracy
antropometria	ekonomika pracy
higiena pracy	nauka o jakości

Interdyscyplinarność i kompleksowość ergonomii powoduje, że w badaniach muszą brać udział zespoły złożone ze specjalistów reprezentujących różne nauki szczegółowe, a metody badawcze muszą uwzględniać specyfikę różnych zagadnień. Duże problemy metodyczne stwarza rozległość tematyki badawczej, zróżnicowany charakter danych (aparaturowe, szacunkowe, bezpośrednie i pośrednie) oraz niemożność dokładnego opisu wpływu różnorodnych zbiorów wzajemnie powiązanych czynników na efekty działania systemu człowiek-obiekt techniczny-otoczenie.

Nazwy ergonomia dla określenia nowej dziedziny wiedzy użył po raz pierwszy na świecie polski przyrodnik, prof. Wojciech Bogumił Jastrzębowski

(1799–1882), który opublikował artykuł pt. *Rys ergonomii, czyli nauki o pracy, opartej na prawach zaczerpniętych z nauki przyrody*. Artykuł ukazał się w roku 1857 w czasopiśmie „Przyroda i Przemysł”, nr 29–32, wydawanym w Poznaniu. Autor określił w nim ergonomię jako naukę o „używaniu nadanych człowiekowi od Stwórcy sił i zdolności”³. Jednak praca ta nie została zauważona przez ówczesną społeczność naukową, gdyż była zbyt prekursorska.

Nazwa ergonomia wywodzi się od dwóch greckich słów: *ergon* – w tłumaczeniu, czyn, praca, oraz *nomos* – oznaczającego zwyczaj, prawo, wiedzę. W przekładzie na język polski można ją nazwać wiedzą o pracy (ludzkiej). Na marginesie, jednostka pracy stosowana w fizyce, 1 erg ma ten sam źródłosłów i również pochodzi od greckiego *ergon*.

Na przełomie XIX i XX wieku problematyka ergonomiczna była już obecna w badaniach procesów pracy np. u F. Gilbretha, chociaż tej nazwy nikt nie używał. Tematyka badań była podporządkowana wąskim, ekonomicznym celom i rzadko była utożsamiana z nurtem humanizacji pracy.

Systematyczne badania o charakterze ergonomicznym zaczęto prowadzić dopiero w okresie drugiej wojny światowej, w USA i w Wielkiej Brytanii. Miejsca, czas i okoliczności rozpoczęcia takich badań nie były przypadkowe. Czas wojny dla każdego społeczeństwa uwikłanego w konflikt jest czasem wzmożonego wysiłku na rzecz budowy nowych, doskonalszych środków technicznych służących do transportu, łączności, wytwarzania żywności i paliw, przetwarzania informacji, a także, niestety, do zagłady człowieka i unicestwienia jego siedlisk. Na efektywny wysiłek w tym zakresie mogą sobie pozwolić tylko państwa bogate i posiadające wysoko rozwiniętą technikę oraz odpowiednią kadrę.

Podczas drugiej wojny światowej wysoki stopień skomplikowania osiągnęły samoloty, okręty, czołgi, pojawiły się zupełnie nowe, nieznane wcześniej urządzenia jak, np. stacje radarowe, maszyny szyfrujące itd. Praca człowieka, operatora tych skomplikowanych urządzeń wymagała sprostania nowym, trudnym zadaniom i obciążeniom. Zdecydowanie wzrosło obciążenie psychiczne spowodowane koniecznością przyjmowania i przetwarzania dużej liczby informacji, podejmowania często ryzykownych decyzji i sprawnego wykonywania czynności sterowniczych w niekorzystnych warunkach środowiskowych i przy presji czasu. Zmniejszyło się natomiast obciążenie fizyczne, zwłaszcza o charakterze dynamicznym. Pojawiło się zapotrzebowanie na ludzi o nowych kwalifikacjach i odpowiednich cechach charakterologicznych. Po raz pierwszy prowadzono badania zmierzające do określenia granic możliwości człowieka w zakresie przenoszenia określonych obciążeń fizycznych, psychicznych i środowiskowych. Wyniki tych badań posłużyły do opracowania zasad racjonalnego konstruowania

³ W. Jastrzębowski, *Rys ergonomii, czyli nauki o pracy, opartej na prawach zaczerpniętych z nauki przyrody*, Wyd. CIOP, Warszawa 1997.

urządzeń, najpierw elementów kontrolnych, sygnalizacyjnych i sterowniczych, a później całych systemów.

Po zakończeniu wojny metody badań oraz techniki opracowywania i wdrażania rozwiązań ergonomicznych przeniesiono do przemysłu cywilnego, a z czasem również do innych dziedzin działalności, takich jak transport drogowy i kolejowy, budownictwo czy rolnictwo.

Systematyczne badania o charakterze ergonomicznym zaczęto prowadzić dopiero w okresie II wojny światowej w USA i w Wielkiej Brytanii. Podyktowane to było potrzebą wyposażenia lotnictwa w odpowiednio sprawne samoloty bojowe. Obsługa większości modeli samolotów okazała się tak trudna dla załóg, że powodowała liczne awarie i wypadki. W takiej sytuacji sprawną obsługę można zagwarantować tylko wówczas, gdy dokonamy zmian w konstrukcji wyrobów, które musi człowiek obsłużyć, a więc dostosować wyrób do jego możliwości psychofizycznych. Ergonomia powoli zaczyna wkraczać w okres wzrastającej akceptacji i zastosowania również przez przemysł cywilny.

W roku 1964 francuski lekarz G. Coppée⁴ rozróżnił dwa nurty działań: *ergonomię korekcyjną* i *ergonomię koncepcyjną*. Ten podział ma znaczenie wyłącznie poglądowe, w praktyce oba nurty działań wzajemnie się przeplatają i uzupełniają. Ergonomia korekcyjna, zajmująca się naprawą sytuacji istniejących, musi korzystać z projektów zmian jest to z kolei działalność koncepcyjna. Ergonomia koncepcyjna, czyli wprowadzanie zasad ergonomii od samego początku i przez wszystkie fazy procesu projektowo-konstrukcyjno-wytwórczego oraz badawczego musi korzystać z diagnostycznych metod ergonomii korekcyjnej.

W Polsce w latach międzywojennych prace badawcze i działalność praktyczna w zakresie poprawy warunków pracy rozwijały się, podobnie jak w innych krajach, w trzech głównych kierunkach⁵.

1. Higieny i medycyny pracy pod kierunkiem prof. Brunona Nowakowskiego w Państwowym Zakładzie Higieny w Warszawie, oraz prof. Włodzimierza Misiuro – fizjologa pracy z Warszawy.
2. Psychologii pracy – podjęte przez prof. Bronisława Biegieleisena-Żelazowskiego oraz inż. Eugeniusza Porębskiego.
3. Organizacji pracy prowadzone przez ww. inż. Eugeniusza Porębskiego i inż. Karola Adamieckiego.

W latach powojennych kontynuowali swe badania ww. uczeni wsparci przez badacza Leopolda Mineckiego – fizjologa pracy w Instytucie Medycyny Pracy w Łodzi, mgr. inż. Stefana Filipkowskiego w Politechnice Warszawskiej, mgr.

⁴ F. Zwicky, *Discovery, Invention, Research through the Morphological Analysis*, MacMillan 1969.

⁵ H. Ćwirko, *Kronika Polskiego Towarzystwa Ergonomicznego*, wyd. CIOP-PIB, Warszawa 2011.

inż. Andrzeja Mazurkiewicza we wzorcowni Bezpieczeństwa i Higieny Pracy przy ul. Tamka.

Rozwój ergonomii we współczesnym ujęciu rozpoczął się w Polsce na przełomie lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych. Podjęto wówczas prace badawcze, jak i realizacje praktycznych wdrożeń w licznych zakładach pracy. Inspiratorami badań ergonomicznych byli lekarze medycyny pracy – badacze zatrudnieni w kluczowych zakładach przemysłu maszynowego i ciężkiego w: Warszawie, Ursusie, Krakowie, Starachowicach, Radomiu, Poznaniu i we Wrocławiu. Wymienić tu należy badaczy: Piotra Krasuckiego, Juliana Żabickiego, Halinę Ćwirko, Antoniego Kamińskiego, Karola Jankowskiego, Stefana Frejtaka, Ireneusza Kliksa i Marię Wójcik. Większość tych pierwszych badań wdrożono bezpośrednio w tych zakładach pracy pod auspicjami Związku Zawodowego Metalowców, który szeroko propagował wyniki tych badań i efekty wdrożeń. Badania lekarzy medycyny przemysłowej wsparli psychologzy pracy, zwłaszcza zatrudnieni w Centralnym Instytucie Ochrony Pracy (Longin Paluszkie-wicz, Maria Gadomska). W połowie lat 60. badania w dziedzinie wykorzystania ergonomii, we wzornictwie przemysłowym podjęto w Wydziale Form Przemysłowych Krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych (Zbigniew Chudzikiewicz i Adam Gedliczka), w Politechnice Krakowskiej (Andrzej Józefik) oraz w Instytucie Wzornictwa Przemysłowego w Warszawie (Ewa Nowak i Jerzy Słowi-kowski)⁶.

Od początków lat 70. obserwuje się dalsze systematyczne przenikanie do świadomości społecznej zrozumienie celów i zadań stojących przed ergonomią. W roku 1970 w Wielkiej Encyklopedii Powszechnej PWN (suplemencie) poja-wiło się hasło ergonomia.

Współczesne nurty działalności ergonomicznej obejmują praktycznie wszystkie dziedziny aktywności życiowej człowieka, obiekty materialne i systemy informacyjne między innymi:

- techniki i technologie wytwarzania (przemysł, rzemiosło, budownictwo, rol-nictwo, energetyka itd.),
- jakość wyrobów,
- urządzenie mieszkania,
- środki transportu i komunikowania się,
- warunki życia osób starszych i niepełnosprawnych,
- pracę biurową (szczególnie stanowiska pracy z komputerem),
- sport i rekreację.

W wyrobach ceni się już nie tylko użyteczność i funkcjonalność, ale także gwarancje bezpieczeństwa, zaspokajanie potrzeb estetycznych, zapewnienie wygody a nawet komfortu użytkowania. Okazuje się, że to nie sprzęt i przed-

⁶ H. Ćwirko, *Kronika Polskiego Towarzystwa...*dz. cyt.

mioty o wysokich walorach technicznych przesądzą już o użyteczności i funkcjonalności, lecz jego dostosowanie do percepcji i możliwości ludzkich, czyli inaczej mówiąc – to jego ergonomiczność staje się obecnie wartością. Nowe kryterium oceny przesądziło nie tylko o obliczu techniki, ale również etyki i filozofii, wreszcie – naszej codzienności.

Kolejne wyzwanie dla ergonomii, a jednocześnie stworzenie nowego kierunku badawczego przyniosły lata 1990–2000, które przez Biały Dom zostały okrzyknięte „Dekadą Mózgu”. Zrodziły one niezwykle ożywienie i podeksytowanie w środowiskach naukowych, ponieważ wiązały się z perspektywą zgłębienia rozumienia podstaw działania układu nerwowego i ich związku z percepcją. Przyszedł czas na realizację postulatów neuroergonomii – nauki zajmującej się mózgiem i zachowaniem człowieka w pracy. Pole tej nauki jest interdyscyplinarne i skupia się wokół badania ludzkiej percepcji i poznawania działania układu nerwowego, ludzkiego zachowania i osiąganych wyników – wszystko to w odniesieniu do rzeczywistych, funkcjonujących systemów i technologii.

Jako, że ta dekada się zakończyła, ciekawą jest propozycja nazwania lat 2000–2010 „Dekadą Zachowania” (Decade of Behavior), dla podkreślenia, jak ważne jest rozumienie mechanizmów ludzkiego zachowania dla badania kluczowych problemów natury społecznej. Przejście od dekady mózgu do dekady zachowania to właściwe tło dla rozwoju nauki poświęconej badaniu związku układu nerwowego, mózgu i pracy. Oczywiście staje się, iż każde narzędzie czy system używany przez człowieka, od komputerów osobistych po promy kosmiczne, nie mogą być efektywnie wykorzystywane, jeśli nie zostały wykonane z zastosowaniem myśli ergonomicznej.

Kolejne wyzwanie dla ergonomii to świat w skali nano, prognozowany na realne zaistnienie w latach 2020. Przyszłość, która stoi przed nami otworem, to świat, w którym mikrokomputery są mniejsze od główki szpilki, a ich prędkość ogranicza jedynie szybkość poruszania się elektronów. W ciałach ludzi pędzą mniejsze od bakterii organizmy, niszczące wszelkie wirusy i zmutowane starzejące się komórki. W powietrzu, glebie i wodzie żyją urządzenia oczyszczające je z nawet najmniejszych zanieczyszczeń. W każdym domu stoi maszyna zdolna stworzyć jedzenie, sprzęty domowego użytku i wszystko czego mieszkańcy sobie zapragną.

Nanostruktury i nanomaszyny fundamentalnie zmieniają otoczenie, w którym żyje człowiek. Prawidłowe zastosowanie nanotechnologii będzie miało wielki wpływ na życie codzienne społeczeństw, włączając ludzkie zdrowie, komunikację interpersonalną, ekonomię oraz środowisko. I właśnie nanoergonomia, jako nowa dyscyplina nauki, która koncentruje się na interakcjach ludzi i nanotechnologii będzie w stanie określić wpływ nanotechnologii na projektowanie systemów kompatybilnych z człowiekiem.

Inwestycje w badania i rozwój nanotechnologii stały się strategicznym priorytetem dla rządów wielu państw. Trwa globalny wyścig, kto w nim zwycięży i przede wszystkim po co?

Powinniśmy się zacząć oswajać z nanotechnologią, ponieważ naukowców, producentów, polityków ogarnia pasja poznawania tajemnic nanoświata. Bo choć to świat niewyobrażalnie mały, to jednak w nim najprawdopodobniej ukryte są klucze do dalszego materialnego rozwoju ludzkości.

Zmienia się nie tylko technika, zmieniają się również ludzie. Człowieka czytającego stopniowo zastępuje człowiek sieciowy, który zamiast pamięcią posługuje się wyszukiwarkami i hiperłączami. Ciągły strumień informacji i komunikatów uwalnia go od posługiwania się zaawansowaną wiedzą i głębokim myśleniem. Równocześnie ludzi interesuje coraz bardziej możliwość wszczepiania implantów poprawiających pracę mózgu.

Z postępującymi zmianami, będzie się musiała również zmierzyć ergonomia, zmieniając obiekt zainteresowania naukowego z cybernetycznego układu człowiek – maszyna – środowisko na układ, w którym człowiek i maszyna funkcjonują w bionicznej symbiozie w otoczeniu globalnej sieci.

2. Organizacja badań ergonomicznych, instytucje naukowe oraz piśmiennictwo periodyczne z zakresu ergonomii w Polsce i na świecie

W celu skupienia badaczy i ułatwienia wymiany informacji naukowych, w Wielkiej Brytanii w roku 1949 utworzono pierwsze w świecie Towarzystwo Badań Ergonomicznych (Ergonomics Research Society – ERS). W roku 1957 w USA powstało Towarzystwo Czynnika Ludzkiego (Human Factors Society). W następnych latach szybko zaczęły powstawać podobne stowarzyszenia we Francji, Skandynawii, Włoszech, Jugosławii, Holandii, RFN, Japonii, Australii, Nowej Zelandii, Czechosłowacji, Węgrzech, Polsce i innych krajach. W roku 1959 w Oxfordzie odbyła się pierwsza międzynarodowa konferencja ergonomiczna, na której powołano Międzynarodowe Stowarzyszenie Ergonomiczne (International Ergonomics Association – IEA). Pierwszy kongres IEA odbył się w Sztokholmie w 1961 roku, następne odbywały się co trzy lata, zawsze w innym kraju. Niezależnie od kongresów IEA również były kraje socjalistyczne organizowały co trzy lata Międzynarodowe Konferencje Ergonomiczne w ramach Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej (RWPG). Pierwsza Konferencja odbyła się w Moskwie w 1972 r.

W Polsce w roku 1977 utworzono Polskie Towarzystwo Ergonomiczne (PTErg), które jest członkiem IEA. Wcześniej istniał już Komitet Ergonomii przy Polskiej Akademii Nauk (1974 r.) oraz Komitet Ergonomii i Ochrony Pracy

przy Naczelnej Organizacji Technicznej (założony w latach sześćdziesiątych, gdy zaczęto prowadzić szeroko zakrojone badania ergonomiczne w kilku największych zakładach przemysłowych w Polsce).

Na terenie Polski działały również od lat sześćdziesiątych instytuty naukowo-badawcze, do których należały:

- Centralny Instytut Ochrony Pracy w Warszawie (z zakładami: Ergonomii, Zagrożeń Chemicznych i Pyłowych, Zagrożeń Akustycznych i Elektromagnetycznych, Techniki Bezpieczeństwa Ochron Osobistych),
- Zakład Badań Ergonomicznych w Instytucie Wzornictwa Przemysłowego,
- Wydział Wzornictwa Przemysłowego Krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych,
- Instytut Medycyny i Higieny Wsi im. Witolda Chodźki w Lublinie,
- Instytut Medycyny Pracy w Przemśle Węglowym i Hutnictwie w Sosnowcu,
- Instytut Medycyny Pracy w Łodzi.

Organizacje i instytuty badawcze w Polsce i na świecie poprzedzające powołanie Polskiego Towarzystwa Ergonomicznego ilustruje tabela 2.

Tabela 2. Organizacje i instytuty badawcze w Polsce i na świecie poprzedzające powołanie Polskiego Towarzystwa Ergonomicznego

Towarzystwa ergonomiczne		Instytuty badawcze	
Data powstania	Nazwa (kraj)	Nazwa (kraj)	Kierunki działalności
1	2	3	4
1949	Towarzystwo Badań Ergonomicznych (Ergonomics Research Society – ERS) Wielka Brytania	Instytut Psychologii na Uniwersytecie w Paryżu (Francja)	Psychologia inżynierska
1957	Towarzystwo Czynnika Ludzkiego (Human Factors Society) USA	Uniwersytet w Strassburgu (Francja)	Fizjologia pracy
1959	Międzynarodowe Stowarzyszenie Ergonomiczne (International Ergonomics Association – IEA) Szwajcaria;	Max-Planck-Institut für Arbeitsphysiologie w Dortmundzie (RFN) Harvard University (USA)	Fizjologia pracy Badania kabin ciężarówek, ciągników i koparek mechanicznych

1963	Towarzystwo Ergonomiczne Języka Francuskiego (Societe d'Ergonomie de Langue Francaise) Francja Towarzystwo Nauki o Pracy (Gesellschaft für Arbeitswissenschaft) – RFN	Instytut Fizjologii i Higieny Pracy na Wydziale Architektury Politechniki w Zurychu (Szwajcaria)	Ergonomia mieszkania
1964 1967	Sekcja Ergonomii przy CRZZ NOT – Polska Polski Komitet Ergonomii i Ochrony Pracy NOT	Centralny Instytut Ochrony Pracy w Warszawie (Zakłady: Psychologii, Fizjologii Pracy, Konstrukcji i Technologii) Instytut Wzornictwa Przemysłowego, Zakład Badań Ergonomicznych	Mechanizmy oddziaływania warunków pracy na bezpieczeństwo, zdrowie i zachowania się pracowników Potrzeby społeczne i wymagania w zakresie wartości użytkowych i estetycznych wyrobów przemysłowych
1972	Komisja Ergonomiczna przy Oddziale Krakowskim PAN	Wydział Wzornictwa Przemysłowego Krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych	Ergonomiczne kształtowanie urządzeń sterujących, kolorystyka przemysłowa
1974	Komitet Ergonomii przy Prezydium PAN	Instytut Medycyny i Higieny Wsi im. Witolda Chodźki w Lublinie	Ergonomia koncepcyjna w maszynach rolniczych
1977	Polskie Towarzystwo Ergonomiczne z siedzibą w Warszawie +14 oddziałów terenowych Komitety Ergonomiczne w ramach Towarzystw Naukowej Organizacji Pracy na Węgrzech i w Czechosłowacji	Instytut Medycyny Pracy w Przemśle Węglowym i Hutnictwie w Sosnowcu Instytut Medycyny Pracy w Przemśle Włókienniczym i Chemicznym w Łodzi Instytut Pracy i Spraw Socjalnych przy Ministerstwie Pracy, Płacy i Spraw Socjalnych w Warszawie	Higiena i patologia pracy, toksykologia przemysłowa fizjologia i psychologia pracy, środowisko pracy Toksykologia i biochemia zatruc, ocena warunków pracy Czynniki postępu organizacyjnego i ich wpływ na wydajność pracy

[źródło: Olszewski J., *Podstawy ergonomii i fizjologia pracy*, PWN, Warszawa 1998]

Od początku lat 90. funkcjonuje Rada Ochrony Pracy powołana przy Sejmie Rzeczypospolitej Polskiej. Ogólnopolskimi instytucjami kontrolującymi warunki pracy są: Państwowa Inspekcja Pracy oraz Stacje Sanitarno-Epidemiologiczne.

W roku 1957, dokładnie 100 lat po opublikowaniu pracy Wojciecha Bogumiła Jastrzębowskiego pt. „Rys ergonomii, czyli nauki o pracy”, rozpoczęto w Wielkiej Brytanii, z inicjatywy ERS, wydawanie miesięcznika *ERGONOMICS* (the Journal of the Ergonomics Society and the International Ergonomics Assotiation), które do dziś jest najpoważniejszym ogólnościowym czasopismem naukowym z tej dziedziny. Do jednych z bardziej popularnych należą również takie czasopisma, jak: kwartalnik *HUMAN FACTORS* (the Journal of the Human Factors and Ergonomics Society – USA), dwumiesięcznik *APPLIED ERGONOMICS – HUMAN FACTORS IN TECHNOLOGY AND SOCIETY* (wydawany przez Butterworth-Heinemann we współpracy z the Ergonomics Society), miesięcznik *HUMAN FACTORS IN MANUFACTURING* (wydawany przez znanego edytora publikacji naukowych Wiley & Son we współpracy z Institute of Industrial Engineers). W Polsce od 1977 roku wydawany jest półrocznik *ERGONOMIA* (obecnie kwartalnik), mający wysoką i uznaną rangę naukową; poza nim wydawanych jest obecnie kilka innych tytułów cyklicznych (np. *ATEST (OCHRONA PRACY)*, *BEZPIECZEŃSTWO PRACY*, *PROMOTOR*, *ZASTOSOWANIA ERGONOMII*, *PRZYJACIEL PRZY PRACY*, *INSPEKTOR PRACY*, *PRACA I ZDROWIE*, i inne).

3. Krajowa działalność ergonomiczna

Obecnie w Polsce pracuje ponad 450 ergonomistów należących do Polskiego Towarzystwa Ergonomicznego, a na świecie jest około 16 000 członków krajowych towarzystw ergonomicznych, należących do IEA. W Europie jest około 6 000 członków w 21 krajowych towarzystwach należących do Federation of European Ergonomics Societies (FEES). W Europie jest 408 certyfikowanych ergonomistów w Center for Registration of European Ergonomists (CREE), Polska od czerwca 2009 jest członkiem CREE. W kraju jest obecnie sześciu certyfikowanych ergonomistów. Nie są to oczywiście wszyscy, którzy prowadzą działalność ergonomiczną.

Należy podkreślić, że środowisko ergonomistów jest środowiskiem bardzo aktywnym, o czym mogą świadczyć odbywające się rokrocznie seminaria i konferencje.

Jednak spotkania te, z racji swego charakteru, koncentrują specjalistów zainteresowanych pewnymi, konkretnymi zagadnieniami. Z tego powodu zarówno liczebność, jak i zasięg tych spotkań jest ograniczona. Z drugiej strony zakres i tematyka lokalnych konferencji, często o randze międzynarodowej, świadczy o dojrzałości środowiska, a sukcesy przez nie osiągnęte dają podstawę do podjęcia działań integracyjnych, stwarzających nowe możliwości i wartości.

Tabela 3. Konferencje ergonomiczne organizowane przez Oddziały PTErg

Lp.	Tytuł konferencji	Rodzaj	Liczba	Organizator
1.	Ergonomia w promocji zdrowia Ogólnopolska Konferencja Ergonomiczna	krajowa	41	O/Wrocław S. Frejtak, J. Charytonowicz
2.	Ergonomia dla wykładowców	międzynarodowa	26	O/Poznań, PP, L. Pacholski
3.	Praktyczne zastosowania ergonomii	krajowa	20	O/Zielona Góra, W. Rybarczyk
4.	Ergonomia w rolnictwie	międzynarodowa	18	O/Lublin, J. Zagórski
5.	Ergonomia niepełnosprawnych	krajowa	17	O/Łódź, J. Lewandowski
6.	Ergonomia i ochrona pracy w leśnictwie, drzewnictwie i produkcji rolnej	krajowa	14	O/Poznań J. Bielski, A. Zeyland W. Grzywiński
7.	Symposium Komitetu Ergonomii	krajowa	30	O/Kraków KE PAN, A. Józefik M. Złowodzki

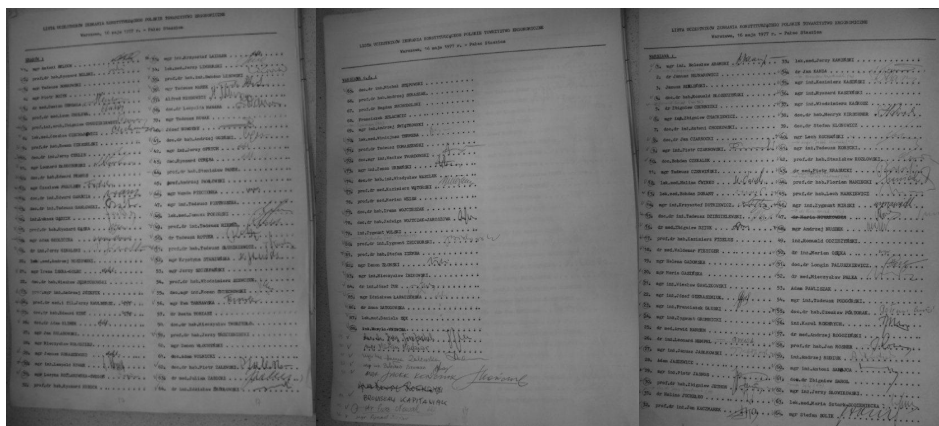
Z tego względu w dniach 20–22 września 2010 roku w Warszawie został zorganizowany przez Zarząd Główny PTErg I Kongres Ergonomii pt. „Ergonomia dla przyszłości”, obejmujący tematykę 15 dziedzin życia, nauki i pracy, w których ma zastosowanie ergonomia. I Kongres Ergonomiczny, pomyślany został jako forma Multikonferencji. Chodziło o to, aby w jednym miejscu i czasie odbyły się konferencje, które do tej pory odbywały się w różnych miejscowościach i różnych porach roku. Tematyka Kongresu objęła wszystkie zastosowania ergonomii, realizowane przez uznane krajowe ośrodki naukowe i zawodowe.

To pierwsze tego typu ogólnopolskie spotkanie od czasu powstania Polskiego Towarzystwa Ergonomicznego, w czasie którego teoretycy i praktycy mogli wymienić poglądy na temat aktualnego stanu i przyszłości ergonomii. Na podkreślenie zasługuje znacząca liczba uczestników Kongresu (około 200 osób) wywodzących się z jednostek naukowo-dydaktycznych, badawczych oraz przemysłu. Wśród uczestników byli również przedstawiciele z USA i Francji. Na Kongres złożyły się: sesja plenarna, 27 sesji problemowych oraz obrady okrągłego stołu. W sesji plenarnej, wygłoszone zostały trzy referaty:

- 1) Historia polskiej ergonomii – dr Halina Ćwirko,
- 2) Kierunki rozwoju współczesnej ergonomii – prof. Leszek Pacholski,
- 3) Human-centered approach to the design of smart service systems of the future – prof. Waldemar Karwowski.

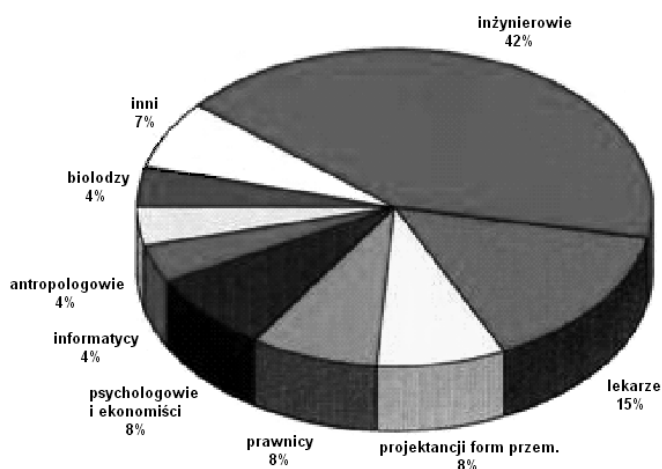
4. Powstanie Polskiego Towarzystwa Ergonomicznego

Polskie Towarzystwo Ergonomiczne zostało powołane 16 maja 1977 roku z inicjatywy Komitetu Ergonomii PAN oraz 214 członków założycieli.



Rys. 1. Lista członków założycieli PTerg

17 sierpnia 1977 r. – PTerg wpisano do rejestru stowarzyszeń pod numerem 1010 w Urzędzie Miasta Stołecznego Warszawy. PTerg zostało zakwalifikowane przez PAN do grona towarzystw naukowych afiliowanych przy Wydziale I – Nauk Społecznych, a w 1983 roku podporządkowane zostało Prezydium PAN. Obecnie w skład PTerg wchodzi 14 oddziałów terenowych: Oddział War-



Rys. 2. Grupy zawodowe członków PTerg

szawski, Gdański, Krakowski, Lubelski, Łódzki, Poznański, Wrocławski, Śląski (Katowice), Kujawsko-Pomorski (Bydgoszcz), Podlaski (Białystok), Zielonogórski, Tarnowski, Koszaliński, Szczeciński.

Ze względu na interdyscyplinarność działań ergonomicznych w skład PTErg wchodzi specjaliści różnych dyscyplin naukowych i zawodów. Grupy zawodowe członków PTErg ilustruje rys. 2.

5. Misja, cele i zamierzenia Polskiego Towarzystwa Ergonomicznego

Misją PTErg jest rozwijanie i doskonalenie nauki i praktyki ergonomicznej oraz rozszerzanie zakresu stosowania ergonomii i jej wpływu na jakość życia społeczeństwa, w ścisłej współpracy z pokrewnymi organizacjami i stowarzyszeniami krajowymi, zagranicznymi i międzynarodowymi.

Cele PTErg skoncentrowane są na:

- inspirowaniu oraz popieraniu prac naukowych, wdrożeniowych, wynalazczych itp. z dziedziny ergonomii;
- udzielaniu pomocy przy wdrażaniu naukowych osiągnięć ergonomii do praktyki życia gospodarczego i społecznego;
- inspirowaniu oraz popieraniu działań w zakresie kształcenia w dziedzinie ergonomii osób uczących się lub pracujących we wszystkich działach gospodarki;
- krzewieniu i popularyzowaniu wiedzy ergonomicznej wśród społeczeństwa, szczególnie w ramach nauczania w szkolnictwie ponad podstawowym i wyższym;
- współdziałaniu z PAN, innymi instytucjami oraz organizacjami społecznymi i zawodowymi;
- współpracy z międzynarodowymi i zagranicznymi organizacjami w celu wymiany doświadczeń oraz prezentowania osiągnięć polskiej ergonomii za granicą;
- organizowaniu posiedzeń naukowych, konferencji, sympozjów, seminariów;
- inicjowaniu publikacji w prasie, radiu i telewizji;
- prowadzeniu działalności wydawniczej;
- prowadzeniu i obejmowaniu patronatem szkoleń;
- potwierdzaniu certyfikatami wiedzy i kompetencji osób zajmujących się profesjonalnie ergonomią.

Zamierzenia PTErg:

- 1) integracja środowiska PTErg,
- 2) ściślejsza współpraca naukowa PTErg z zagranicą,
- 3) aprobata wyrobów przez PTErg,

- 4) utworzenie dyscypliny naukowej „ergonomia”,
- 5) utworzenie kierunku nauczania „ergonomia”,
- 6) certyfikacja Euro-Ergonomisty.

5.1. Integracja środowiska PTerg

Zakłada się, że integracja środowiska PTerg zostanie zrealizowana przez:

- utworzenie systemu wymiany informacji o organizowanych przez Oddziały konferencjach;
- utworzenia bazy danych o profilu naukowo-badawczym Oddziałów;
- wykorzystanie komunikatorów internetowych jako kanału przekazu bieżących informacji i prowadzonych prac, itp.;
- opracowanie systemu elektronicznej sprawozdawczości merytorycznej i finansowej (okresowej i finalnej) Oddziałów.

5.2. Współpraca naukowa PTerg z zagranicą

Współpraca naukowa PTerg z zagranicą zostanie zrealizowana przez:

- podejmowanie międzynarodowych projektów badawczych,
- rozszerzenie kontaktów i wymiany doświadczeń z wybitnymi ergonomistami zagranicznymi,
- nawiązanie współpracy z organizacjami i stowarzyszeniami zajmującymi się zagadnieniami pokrewnymi, jak np.: Polskie Towarzystwo Medycyny Pracy, Ogólnopolskie Stowarzyszenie Pracowników Służb BHP,
- członkostwo PTerg w FEES i IEA.

5.3. Aprobata wyrobów przez PTerg

W strukturze PTerg został powołany zespół i trwają przygotowania do opracowania procedury aprobaty PTerg dla określonych wyrobów. Procedura obejmowałaby następujące kroki:

- zapoznanie się producenta wyrobu z wymaganiami Zespołu ds. Aprobaty PTerg dla ergonomicznych wyrobów,
- zgłoszenie wyrobu do ergonomicznej oceny,
- rejestracja wniosku oraz wstępna ocena wniosku i załączonej dokumentacji,
- podpisanie umowy o przeprowadzenie procesu oceny,
- badanie wyrobu – (laboratorium, testy, ocena organoleptyczna),
- oceny warunków organizacyjno-technicznych na miejscu u producenta wyrobów,
- ocena dokumentacji wyrobu,
- decyzja dotycząca aprobaty PTerg dla badanego wyrobu,

- wydanie aprobaty PTErg.
- nadzór.

5.4. Utworzenie dyscypliny naukowej „ergonomia”

Utworzenie dyscypliny naukowej „ergonomia” wiąże się z:

- wyborem dziedziny: nauki techniczne, nauki o zarządzaniu,
- dorobkiem naukowo-badawczym oraz odpowiednią liczbą profesorów lub doktorów habilitowanych, którzy posiadają znaczące osiągnięcia i wypromowanych doktorów z zakresu ergonomii,
- zwołaniem kongresu lub sympozjum naukowego środowiska ergonomicznego w celu podjęcia działań zmierzających do rozpoczęcia prac związanych z utworzeniem dyscypliny naukowej „ergonomia”.

5.5. Utworzenie kierunku nauczania „ergonomia”

Utworzenie kierunku nauczania „ergonomia” wymaga opracowania:

- koncepcji kształcenia, sylwetki absolwenta, planów studiów i programów nauczania oraz metod dydaktycznych;
- planu studiów i programu nauczania zgodnego z KRK;
- spełnienia minimum kadrowego nauczania na kierunku,
- opracowania dla poszczególnych przedmiotów treści i efektów kształcenia;
- odpowiedniej bazy naukowo-dydaktycznej,
- zapewnienia właściwej organizacji praktyk,
- zapewnienia, aby zajęcia dydaktyczne z poszczególnych przedmiotów prowadzili nauczyciele akademicki posiadający właściwe kwalifikacje naukowe i reprezentujący specjalności zgodne z zakresem tematycznym danego przedmiotu,
- zapewnienia właściwej organizacji zajęć dydaktycznych.

5.6. Certyfikacja Euro-Ergonomisty

Najwyższą formą potwierdzenia nie tylko zdobytej i ugruntowanej wiedzy, ale również umiejętności jej praktycznego stosowania jest proces certyfikacji personelu prowadzony przez uprawnione do tego instytucje. Proces ten kończy się wydaniem certyfikatu (najczęściej na okres 3 do 5 lat z możliwością jego odnawiania). Zdobycie certyfikatu w danej dziedzinie jest swego rodzaju rynkowym zapewnieniem o wysokich kwalifikacjach i dobrej jakości usług, które certyfikowana osoba sobą reprezentuje.

O tego typu certyfikat można starać się także w dziedzinie ergonomii. Jest to tym bardziej uzasadnione, że:

- istnieje zapotrzebowanie na specjalistów z dziedziny ergonomii na rynku europejskim,
- stwierdza się nagminne stosowanie praktyk w zakresie ergonomii przez osoby niewykwalifikowane,
- istnieje potrzeba ujednolicenia kryteriów oceny wiedzy i umiejętności zawodowych w krajach UE.

Warto w tym miejscu podkreślić, że ergonomia jak żadna dziedzina wiedzy utożsamiana jest z wygodą użytkownika wyrobów, a także komfortem warunków pracy i odpoczynku. Jej zastosowania dotyczą prawie wszystkich aspektów codziennego życia: mieszkania, środowiska pracy, środków transportu, rekreacji, itp. Dlatego warto, aby zajmowali się tym specjaliści.

W roku 1990 została założona w USA niezależna organizacja – Komisja ds. Umiejętności Zawodowych Ergonomisty (BCPE), która jako członek NOCA (Narodowej Organizacji Gwarancji Fachowości) stosując się do jej kryteriów ocenia poziom wiedzy, fachowości i umiejętności kandydatów i wydaje certyfikaty potwierdzające kompetencje zawodowe ergonomisty.

W latach 1985–1992 grupa specjalistów w dziedzinie ergonomii z Francji, Anglii, Niemiec i Holandii opracowywała model certyfikacji ergonomisty – HETPEP (Potwierdzenie Umiejętności Zawodowych Ergonomisty). A pierwszego stycznia 1993 roku powstało CREE (Centre for Registration of European Ergonomists) z siedzibą w Holandii, które na podstawie modelu HETPEP przyznaje tytuł Europejskiego Ergonomisty (Eur.Erg.). Sama działalność CREE wzorowana jest na rozwiązaniach przyjętych w BCPE, niewielką różnicę stanowią jedynie wymagania stawiane przez organizację.

Od stycznia 2010 została uruchomiona procedura certyfikacji ergonomisty w Polsce. Kieruje nią Krajowe Centrum Certyfikacji Ergonomisty (KCCE) przy Polskim Towarzystwie Ergonomicznym. Naczelnym jego organem jest Krajowa Rada Ewaluacyjna (KRE), w skład której wchodzi certyfikowani przez CREE w listopadzie 2009 roku, Euro-Ergonomiści: prof. Ewa Górską – przewodnicząca oraz prof. Leszek Pacholski i doc. Wiesława Horst – członkowie.

5.6.1. Wymagania stawiane kandydatom

Kandydat podejmujący starania o uzyskanie certyfikatu specjalisty w dziedzinie ergonomii, powinien charakteryzować się:

- szeroką wiedzę na temat dostępnych informacji ergonomicznych,
- znajomością i umiejętnością posługiwania się ergonomicznymi metodami stosowanymi w projektowaniu produktów, systemów, stanowisk pracy lub środowiska,
- umiejętnością stosowania swojej wiedzy do badania, projektowania, testowania oraz oceny produktów, systemów, stanowisk i środowiska pracy.

Wymagania edukacyjne

Kandydat ubiegający się o certyfikat euro-ergonomisty, powinien ukończyć wyższe studia, w tym przynajmniej jeden rok nauki powinien być poświęcony ergonomii. Następnie kandydat powinien odbyć minimum roczne szkolenie z zakresu ergonomii w pełnym wymiarze godzin.

Doświadczenie zawodowe

Kandydat ubiegający się o certyfikat euro-ergonomisty, powinien udowodnić, że przynajmniej przez dwa lata uczestniczył w zajęciach praktycznych, które pozwoliły mu na uzyskanie doświadczenia zawodowego. Doświadczenie zawodowe musi zostać odpowiednio udokumentowane, na przykład przez przedstawienie komisji raportu, sprawozdania, rekomendacji.

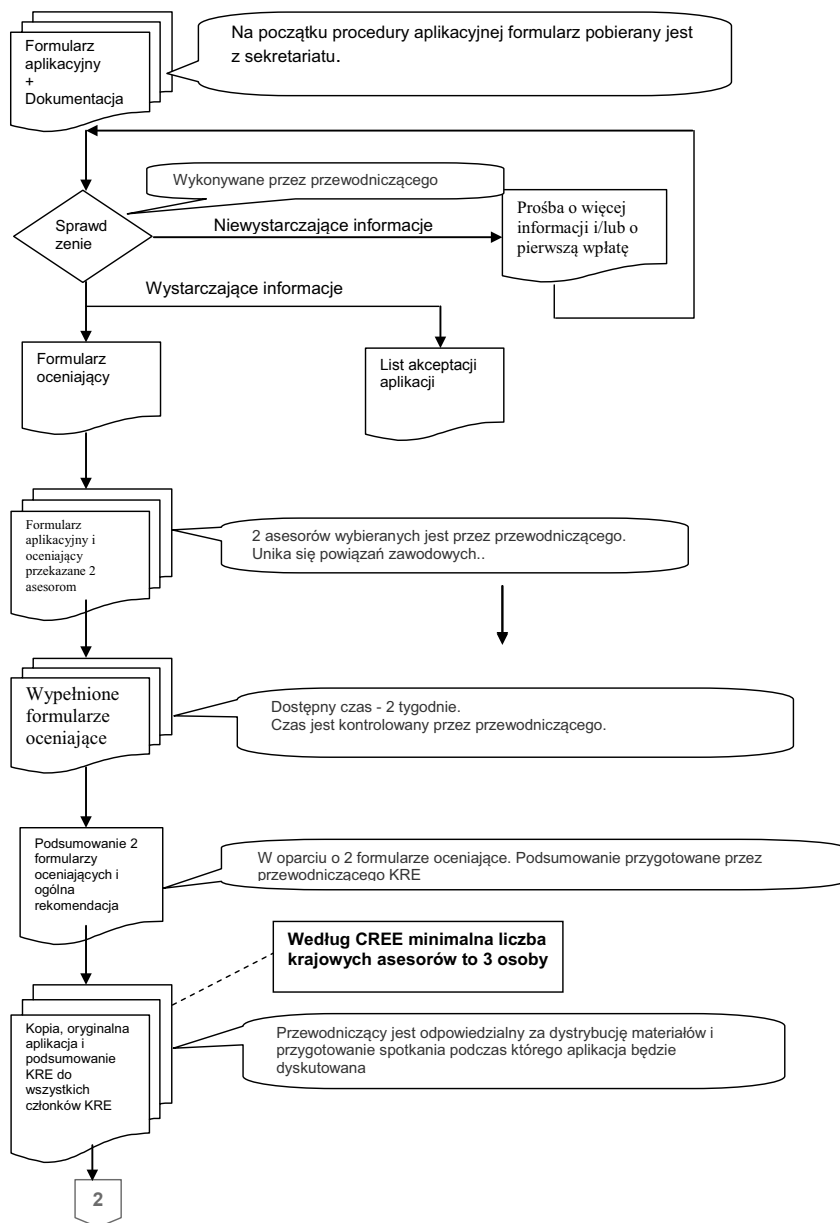
Umiejętności

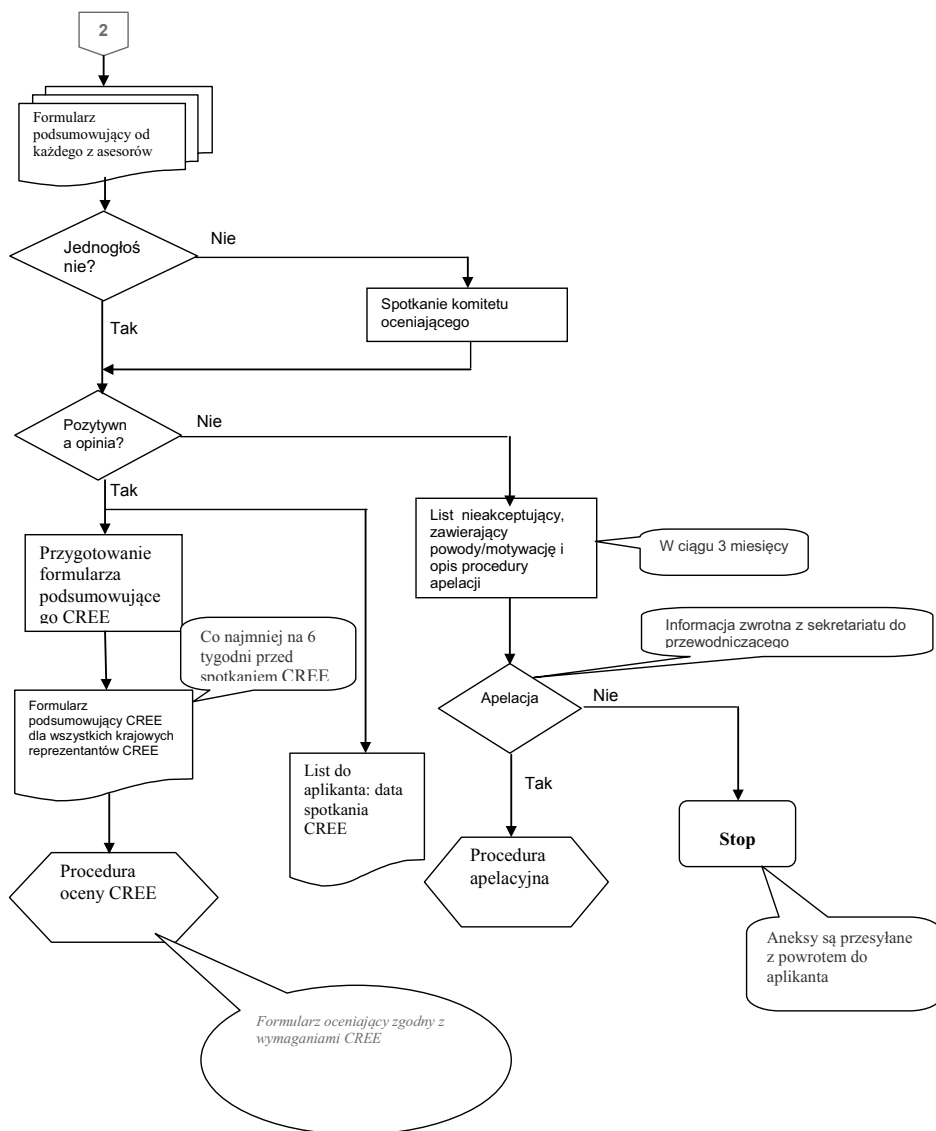
Kandydat ubiegający się o certyfikat euro-ergonomisty powinien przedstawić komisji opis gotowego produktu, w formie dokumentacji projektowej. Przez projekt należy rozumieć techniczne sprawozdania, dokumenty projektowe, sprawozdania z analiz, zgłoszenia patentowe lub dokładny pisemny opis projektu. Projekt techniczny musi potwierdzać szeroką wiedzę ergonomiczną kandydata oraz specjalistyczne umiejętności posługiwania się metodami ergonomicznymi, a także stosowania zasad ergonomicznych do projektowania produktów, systemów lub środowiska pracy.

5.6.2. Procedura uzyskania certyfikatu Euro-Ergonomisty

Stowarzyszenie CREE ma prawo nadawania tytułu European Ergonomist obowiązującego na terenie Unii Europejskiej. Tytuł przyznawany jest na okres pięciu lat i musi być regularnie odnawiany. W ten sposób ludzie posługujący się tytułem European Ergonomist gwarantują wysoką jakość swoich usług.

Aby uzyskać certyfikat CREE należy przejść procedurę certyfikacji prowadzoną przez Krajową Radę Ewaluacyjną (KRE). Wszystkie przygotowane przez kandydata dokumenty (w języku polskim), są oceniane przez co najmniej dwóch ekspertów – asesorów, którzy zajmują się weryfikacją i oceną wyników i osiągnięć kandydata. W razie potrzeby, przeprowadzają również dodatkowy ustny egzamin kandydata. Po pozytywnym zaopiniowaniu dokumentów aplikacyjnych przez asesorów, Krajowa Rada Ewaluacyjna (KRE) przygotowuje krajowy formularz podsumowujący. Formularz ten rozsyłany jest do wszystkich krajowych reprezentantów CREE. Po uzyskaniu od nich pozytywnej rekomendacji – KRE przygotowuje w języku angielskim formularz zgodny z wymaganiami CREE. Dokumentacja zostaje przesłana do CREE. Ostateczna ocena oraz przyznanie certyfikatu ma miejsce na jednym z dwóch, organizowanych w czerwcu i listopadzie, spotkań członków CREE. Procedurę certyfikacji przedstawia algorytm (rys. 3).





Rys. 3. Procedura ewaluacji CREE – wstępna ocena na poziomie krajowym

Proces certyfikacji rozpoczyna złożenie przez kandydata formularza aplikacyjnego do Krajowej Rady Ewaluacyjnej. Podstawowe dane, jakie zawiera formularz aplikacyjny to:

- dane personalne,
- obecne pozycje zawodowe,
- kwalifikacje i tytuły naukowe,
- rekomendacje i potwierdzenia doświadczenia zawodowego (dane osobowe świadków/zwierzchników/nadzorców),
- obszary wiedzy z zakresu ergonomii,
- ćwiczenia i badania laboratoryjne,
- profesjonalne pozycje zawodowe mające bezpośredni związek z ergonomią,
- profesjonalne projekty/badania/zadania,
- plany przyszłego rozwoju naukowego,
- deklaracja i podpis.

Szczegółowe wymagania w stosunku do kandydata ubiegającego się o certyfikat Euro-Ergonomisty przedstawia tabela 4.

Tabela 4. Wymagania stawiane ubiegającemu się i certyfikat Euro-Ergonomisty

Wykształcenie akademickie (np.: licencjat, inżynier, magister)		3 lata
Wykształcenie w zakresie ergonomii/nauk o pracy (np.: dodatkowe studia w zakresie ergonomii)		Ekwiwalent 1 roku
Opis wykształcenia		Godziny
A	Podstawy ergonomii	>20 godz.
1	Podejście ergonomiczne	
B	Charakterystyka człowieka	>80 godz.
1	Anatomia, demografia i psychologia	
2	Psychologia pracy/psychologia poznawcza	
3	Aspekty socjalne i organizacyjne	
4	Środowisko fizyczne/materialne	
C	Analiza pracy i pomiary	>100 godz.
1	Statystyka i projektowanie eksperymentacyjne	
2	Informatyka i Technologie Informacyjne	
3	Dobór narzędzi i techniki pomiarowe	
4	Metody dokonywania pomiarów i ich analiza	
5	Analiza pracy	

Opis wykształcenia		
D	Ludzie i technologia	>100 godz.
1	Teoria systemów, analiza i projektowanie systemów	
2	Technologia w dziedzinie projektowania	
3	Niezawodność ludzi, wypadki, błędy	
4	Zdrowie, bezpieczeństwo i dobre samopoczucie	
5	Szkolenia i instruowanie	
6	Higiena pracy	
7	Projektowanie miejsca pracy	
8	Projektowanie informacji	
9	Projektowanie organizacji	
Prace laboratoryjne uwzględnione w zakresach tematycznych (B, C, oraz D)		
E	Ergonomia stosowana	>6 tygodni
1	Prace w ramach projektów	
F	Zagadnienia zawodowe	20 godz.
1	Np., ergonomia i społeczeństwo, legislacja, rola ergonomisty w organizacji, etyka, rozwój i marketing zawodu ergonomisty	
Doświadczenie zawodowe		Wymagane
Nadzorowane szkolenie (np.: pomniejsze lub znaczące prace/rozprawy)		1 rok
Doświadczenie		2 lata
Czas poświęcony na zdobywanie praktyki ergonomicznej/praktyczną pracę w zakresie ergonomii		50%

Ergonomia w szeroko pojętym rozumieniu może być jedną z podstaw strategii polskich przedsiębiorstw na wspólnym rynku, poświadczeniem najwyższej jakości produktów i usług, jakie będziemy mieli do zaoferowania naszym europejskim partnerom. Należy zatem dołożyć wszelkich starań, aby polski system certyfikacji opracowywany przez PTErg wszedł jak najszybciej w życie i dał szansę rodzimym wykwalifikowanym specjalistom i firmom na konkurowanie z naszymi zachodnimi sąsiadami.

Rosnąca liczba uczestników szkoleń i konferencji przygotowywanych dla pracodawców, świadczy dodatkowo o dynamicznym wzroście zainteresowania praktykami ergonomicznymi, które wymiennie mogą przyczynić się do poprawy warunków pracy i zdrowia pracujących.

Jeżeli zatem potraktujemy ergonomię jako jedną z podstaw strategii polskich przedsiębiorstw na Wspólnym Rynku, poświadczeniem najwyższej jakości wyrobów i usług jakie będziemy mieli do zaoferowania naszym europejskim partnerom, to należy dołożyć wszelkich starań, aby kwalifikacje z zakresu ergonomii krajowych specjalistów pozwoliły polskim firmom na konkurowanie z zachodnimi sąsiadami.

6. Podsumowanie

Ze względu na to, że niniejszy artykuł stanowi wyłącznie jeden z rozdziałów obszernej publikacji nt. dziedzictwa, kultury, nauki, trwania, towarzystw naukowych w Polsce, zostały w nim zasygnalizowane jedynie wybrane problemy i zadania, którymi zajmują się członkowie PTerg. Szczegółowe omówienie działalności poszczególnych oddziałów terenowych, ich prac badawczych, wdrożeniowych, szkoleniowych, popularyzatorskich wymaga osobnego, obszernego opracowania.

Nie mniej przedstawione w artykule kierunki działań i zamierzeń PTerg stanowią podstawę do podjęcia prac związanych z określeniem priorytetów, powołaniem zespołów i opracowaniem harmonogramu prac związanych zarówno z rozwojem badań naukowych z zakresu ergonomii, jak i wprowadzeniem instytucjonalnych form jej propagowania. Zakłada się, że realizacja przedstawionych w artykule kierunków działań w znaczący sposób podniesie rangę PTerg nie tylko w skali krajowej, ale również na forum międzynarodowym.

Z analizy dotychczasowych działań wynika, że perspektywicznie należy się spodziewać, nie tylko coraz większego zapotrzebowania na ergonomistów w Polsce (ergonomista znalazł się w krajowym wykazie zawodów), ale i rozwoju Polskiego Towarzystwa Ergonomicznego.

Bibliografia

- Bennett C.L., *Participatory Ergonomics for Ergonomists* in: *Advantages in Occupational Ergonomics and Safety*, IOS, Press OHM Ohmsha, Tokyo 1997.
- Ćwirko H., *Rys historyczny ergonomii w Polsce ze szczególnym uwzględnieniem Polskiego Towarzystwa Ergonomicznego*, w: *Praktyka stosowania ergonomii*, r. 1, red. E. Górską, WPW, Warszawa 2011.
- Górska E., *Ergonomia projektowanie diagnoza eksperymenty*, WPW, Warszawa 2007.
- Górska E., *Profesjonalne podejście do zarządzania ergonomią w przedsiębiorstwie*, w: *Praktyka stosowania ergonomii*, r. 2, red. E. Górską, WPW, Warszawa 2011.
- Formularz aplikacyjny CREE.

- Jastrzębowski W., *Rys ergonomii, czyli nauki o pracy, opartej na prawach zaczerpniętych z nauki przyrody*, Wyd. CIOP, Warszawa 1997.
- Kotarbiński T., *Elementy teorii poznania, logiki formalnej i metodologii nauk*, Wrocław, Ossolineum 1990.
- Olszewski J., *Podstawy ergonomii i fizjologia pracy*, PWN, Warszawa 1998.
- Statut PTerg, rozdz. II, §10, rok 2007.
- www.bcpe.org
- www.eurerg.org
- Zwicky F., *Discovery, Invention, Research through the Morphological Analysis*, Mac-Millan 1969.

ANDRZEJ GRZYWACZ

Udział Polskiego Towarzystwa Leśnego w formowaniu kształtu współczesnego leśnictwa

Polskie (Galicyjskie) Towarzystwo Leśne zostało utworzone po latach starań we Lwowie w 1882 r., przez grupę wybitnych leśników na czele z Henrykiem Strzeleckim, dyrektorem Krajowej Szkoły Gospodarstwa Lasowego. W okresie galicyjskim, w latach 1882–1912, Towarzystwo liczyło średnio 600 członków, w okresie międzywojennym, w latach 1918–1939 członkami PTL było średnio 630 osób. Po II wojnie światowej, gdy w 1946 r. wznowiono działalność, stan liczbowy wynosił tylko 320 osób, był to efekt olbrzymich strat osobowych, jakie ponieśli leśnicy od hitlerowskich i sowieckich najeźdźców (Grzywacz 2007). Od tej pory stan osobowy systematycznie wzrasta, w 2013 r. wynosi 4 704 osoby (według sprawozdania na 113 Zjazd PTL). Aktualnie funkcjonuje 19 oddziałów terenowych obejmujących swym zasięgiem cały kraj, a przy Zarządzie Głównym działa 12 komisji problemowych i 5 funkcjonalnych. Do tej pory prezesami PTL, w całym 131-letnim okresie działalności było 18 osób, w okresie od 1946 byli to profesorowie: Aleksander Kozikowski, Franciszek Krzysik, Andrzej Szujecki, Andrzej Gorzelak i Andrzej Grzywacz.

Cele działania Polskiego Towarzystwa Leśnego w całym okresie funkcjonowania, zapisane w kolejnych „Statutach” ulegają tylko niewielkim zmianom, poczynając od pierwszego, przyjętego 3 września 1882 r. we Lwowie dla Galicyjskiego Towarzystwa Leśnego, kończąc na aktualnie obowiązującym, uchwalonym 25 września 2005 r. na 105 Zjeździe w Szklarskiej Porębie. „Celami Towarzystwa jest: ochrona dobra narodowego jakim jest środowisko naturalne, krajobraz i lasy; rozwój nauk leśnych i pokrewnych; krzewienie ich dorobku oraz współdziałanie we wdrażaniu ich osiągnięć do praktyki; propagowanie modelu wielofunkcyjnej i zrównoważonej gospodarki leśnej; edukacja ekologiczna i leśna społeczeństwa; upowszechnianie tradycji i kultury leśnej; działanie na rzecz integracji i współpracy międzynarodowej w zakresie leśnictwa oraz

nauk leśnych i pokrewnych – rozwijanie w tym zakresie kontaktów i wymiany doświadczeń; reprezentowanie środowiska leśników w społeczeństwie”. Wszystkie te cele i metody oraz formy działania i aktywności PTL powinny skutecznie służyć lasom i leśnictwu, formować ich współczesny kształt i charakter, decydować o przyszłej pomyślności.

Polskie (Galicyjskie) Towarzystwo Leśne od samego początku swojej działalności prowadziło intensywną akcję memorialową. Pisano do najwyższych władz galicyjskich we Lwowie i austriackich we Wiedniu w różnych sprawach. Między innymi dotyczących luk i wad prawnych austriackiej „Ustawy lasowej” z 1852 r. i potrzebie jej pilnej nowelizacji; likwidacji enklaw leśnych; potrzebie utworzenia okręgowych i centralnej krajowej (galicyjskiej) rady leśnictwa; wprowadzenia obowiązku zatrudniania przez właścicieli średnich i dużych obszarowo lasów prywatnych fachowego personelu, posiadającego leśne wykształcenie i doświadczenie praktyczne; przekonywająco uzasadniano potrzebę utworzenia funduszu służącego do wykupu z rąk prywatnych na własność kraju zagrożonych, cennych przyrodniczo lasów o charakterze ochronnym (dążono do tzw. ukrajowienia niektórych lasów, którego to procesu celowo nie nazywano upaństwowieniem, gdyż nie miały te lasy służyć monarchii austro-węgierskiej, a przyszłemu państwu polskiemu, niepodległemu krajowi w którego rychłe powstanie bardzo wierzone i niecierpliwie oczekiwano); konieczności zalesiania piaszczystych wydym i nieużytków oraz zdegradowanych pastwisk górskich; potrzebie przygotowania ustaw o zalesieniach ochronnych i o przepisach z zakresu przeciwdziałania szkodnictwu w dorzeczach dzikich potoków (nazywanych wówczas przepisami policyjnymi lasowymi i wodnymi); w 1912 r. domagano się zgody na ustanowienie akademii leśnej o pełnych prawach akademickich na bazie działającej już od lat Wyższej Szkoły Lasowej we Lwowie – niestety takiej zgody od władz we Wiedniu nie uzyskano (Strzelecki 1894, Szczerbowski 1907, Żabko-Potopowicz 1972, Grzywacz 2011).

Towarzystwo między I a II wojną światową, w niepodległej już Polsce, często zabierało publicznie głos w sprawach związanych z lasami i leśnictwem, w tym: zarządzeń władz młodego państwa dotyczących lasów prywatnych i państwowych; uznania Towarzystwa za organ doradczy i opiniodawczy ministerstw i rządu w zakresie leśnictwa; instrukcji do szacowania świadczeń i strat wojennych w lasach; o organizacji administracji lasów państwowych; przestrzegania czynnika fachowości w doborze kadr leśnych; ochrony lasu w gospodarstwach prywatnych i państwowych; konieczności terminowego odnawiania zrębów (co często nie było przestrzegane w lasach prywatnych); daniny lasowej (obowiązkowych, bezpłatnych dostaw drewna, w ilości 1/3 pozyskania, na cele odbudowy kraju zniszczonego imperialną polityką zaborców oraz I wojną światową i wojną polsko-bolszewicką 1920 r.); roli leśnictwa i przemysłu drzewnego w gospodarce państwa; przeciwdziałania skutkom wyjątkowo ostrej zimy 1928/29 oraz nad-

użyciom z tym związanych w postaci wykorzystywania tej klęski jako pretekstu do nadmiernych wyrębów; złego stanu sanitarnego i gospodarczego lasów; potrzebie utworzenia Izb Leśnych na wzór istniejących Izb Rolniczych; braku zgody na próbę likwidacji Oddziału Lasowego Politechniki Lwowskiej; ochrony przeciwpowodziowej jakiej potrzebuje kraj i lasy oraz w wielu innych sprawach związanych z leśnictwem i ochroną przyrody. Dość często przedstawiane przez Towarzystwo opinie i memoriały były krytyczne wobec poczynań władz państwowych i władz leśnych (Heymanowski 1972, Grzywacz 2011).

Wszystkie memoriały i stanowiska Towarzystwa zarówno w okresie do I wojny światowej, jak i w okresie międzywojennym, miały na celu dobro lasów i leśnictwa, nie były podyktowane koniunkturalnymi względami politycznymi. Oczywiście współcześnie łatwiej jest wypracować wspólne stanowisko Towarzystwa w konkretnej sprawie, gdyż większość członków PTL, to pracownicy naukowcy i służb leśnych Lasów Państwowych. W okresie międzywojennym trudno było o jednomyślność, gdyż występowały duże różnice zdań w kluczowych sprawach między właścicielami i zarządcami lasów prywatnych a pracownikami Lasów Państwowych. Dochodziło do tarć i niesnasek, nie dochodziło do zebrań delegatów oddziałów. Dość szczegółowo opisali powody takiego stanu rzeczy: Heymanowski (1972) w artykule pt. „Polskie Towarzystwo Leśne w latach 1919–1939”, Broda (2007) w dwutomowym opracowaniu „Dzieje najnowsze leśnictwa w Polsce 1918–2006” oraz Grzywacz (2007) w artykule „Sto dwadzieścia pięć lat działalności Polskiego Towarzystwa Leśnego w służbie lasów i społeczeństwa” – przygotowanego na jubileuszową sesję w Krakowie.

Polskie Towarzystwo Leśne w okresie powojennym, nawiązując do dawnych tradycji występowało z memoriałami i stanowiskami do resortu leśnictwa i do najwyższych władz w państwie (rządowych i partyjnych). „Memoriał w sprawie organizacji leśnictwa w Polsce” (luty 1947 r.), na 7 stronach maszynopisu przedstawiał wagę znaczenia lasów dla gospodarki narodowej i uzasadniał konieczność istnienia Ministerstwa Leśnictwa jako odrębnego resortu. W konkluzji tego tekstu podpisanego przez prof. Aleksandra Kozikowskiego – prezesa Polskiego Naukowego Towarzystwa Leśnego, stwierdza się „Zadania postawione krajowej gospodarce leśnej i drzewnej w trzyletnim planie gospodarczym mają wielki zasięg i podstawowe znaczenie dla całości gospodarstwa narodowego, muszą być zatem rozwiązywane przez instytucję opartą na najszerszej platformie stojących do jej dyspozycji środków oddziaływania. Obejmują one nie tylko bieżące zaopatrzenie gospodarstwa narodowego w produkty drzewne, lecz i założenie fundamentów pod trwałą rozbudowę gospodarstwa leśnego w formie zalesienia około 1,5 miliona hektarów powierzchni bezleśnych i odbudowę około 1,0 miliona hektarów zniszczonych powierzchni leśnych. Dalsze istnienie Ministerstwa Leśnictwa jest niezbędne, o ile powyższe zadania mają być spełnione”.

PTL bardzo ostro protestowało w 1953 r. wobec decyzji o likwidacji Wydziału Leśnego w Krakowie, uważając ją za niesłuszną i szkodliwą dla rozwoju nauk leśnych i poziomu wykształcenia leśników. U podstaw tej decyzji były względy polityczne, a nie merytoryczne, czy też organizacyjno-finansowe. Uważały bowiem ówczesne władze partyjne PZPR, że pracownicy Wydziału nie wykazują „właściwej, socjalistycznej postawy wobec nauczanej młodzieży akademickiej”. Niestety, mimo protestów działalność Wydziału ustała z dniem 1 lipca 1954 r. Od tej pory we wnioskach każdego corocznego (przez 9 lat) Zjazdu Towarzystwa znajdował się postulat reaktywowania Wydziału dla celów kształcenia leśników na potrzeby lasów górskich oraz niszczonej przez dynamicznie rozwijający się przemysł. Wnioski i stanowiska w tej sprawie były wysyłane do władz resortu leśnictwa i przemysłu drzewnego oraz resortu nauki i szkolnictwa wyższego. Uważamy zgodnie, że konsekwentne stanowisko PTL przyczyniło się do reaktywacji w 1963 r. Wydziału Leśnego w Krakowie.

„Memoriał w sprawie katastrofalnego stanu lasów i gospodarki leśnej w kraju” wskazywał na negatywne skutki przekraczania etatu cięć w użytkowaniu lasów państwowych, na niedociągnięcia w wykonawstwie zabiegów hodowlanych i ochronnych. W sposób rzeczowy ale i bez osłonek ukazywał rzeczywisty stan lasów ale jednocześnie proponował i wskazywał drogi naprawy. „Memoriał” ten wysłano do I Sekretarza PZPR Edwarda Ochaba, Prezesa ZSL Władysława Kowalskiego, Przewodniczącego Rady Ministrów Józefa Cyrankiewicza i Ministra Leśnictwa Jana Dąb Kociola w dniu 4 lipca 1956 r. Wymieniono w nim niewłaściwą politykę Ministerstwa Leśnictwa w zakresie gospodarczym (13 błędów), organizacyjnym (3 uwagi) i personalnym (3 zarzuty). W zakresie kadr zarzucono resortowi „Usunięcie z wielu stanowisk wymagających wysokiej wiedzy i doświadczenia fachowego ludzi do tego należycie przygotowanych na rzecz osób nie posiadających dostatecznego a często wręcz żadnego przygotowania. Ustalenie uposażenia personelu techniczno-leśnego na poziomie mniej więcej o 50% niższym niż w innych działach gospodarki narodowej na stanowiskach o identycznym przygotowaniu, co powoduje stały odpływ najlepszych pracowników, w szczególności nie związanych jeszcze z zawodem leśnym pracowników młodych, do innych zawodów. Zbyt małe inwestycje w zakresie budownictwa mieszkaniowego dla pracowników leśnych”. Ponieważ szybko nastąpiły wówczas w kraju zmiany polityczne, to 5 listopada 1956 r. wysłano kolejny memoriał o podobnym charakterze, ale o innej nieco treści do Marszałka Sejmu Jana Dembowskiego, I Sekretarza KC PZPR Władysława Gomółki, Prezesa NK ZSL Stefana Ignara, Przewodniczącego CK SD Wacława Barcikowskiego, Prezesa Rady Ministrów PRL Józefa Cyrankiewicza, Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego Stefana Jędrzychowskiego, Ministra Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego Jana Dąb Kociola, Prezesa PAN Jana Dembowskiego, Przewodniczącego Komitetu Nauk Rolniczych PAN Mie-

czysława Czaji. Memoriał ten podpisali: Przewodniczący ZG PTL prof. Franciszek Krzysik i Sekretarz Stefan Frankiewicz. Według Brody (1972) memoriał ten należy zaliczyć do chlubniejszych kart w powojennej historii Towarzystwa – za polityczną odwagę, trafność ocen oraz konkretne propozycje poprawy sytuacji. Teksty obu tych memoriałów znajdują się w archiwum biura ZG PTL.

Kolejnym znaczącym tekstem autorstwa Towarzystwa był „Memoriał o stanie lasów i możliwości zwiększenia produktywności gospodarstwa leśnego w Polsce” (1968), ukazał on na tle potencjalnych siedlisk możliwości wzrostu produktywności lasu, ale pod warunkiem dokonania znaczących nakładów inwestycyjnych w leśnictwie. W 1971 r. przekazano władzom „Stanowisko PTL w sprawie niektórych aktualnych problemów leśnictwa i przemysłu drzewnego”, a w 1972 r. „Memoriał w sprawie racjonalizacji zagospodarowania lasu”, wytykając rozbieżności między postanowieniami zawartymi w „Zasadach hodowlanych” i „Instrukcji urządzania lasu” a praktyką leśną oraz doraźnymi i koniunkturalnymi zarządzeniami i zaleceniami. W 1975 r. na 75 Zjeździe PTL w Kielcach przyjęto „Uchwałę dotyczącą kierunków rozwoju leśnictwa i drzewnictwa w PRL”, gdzie między innymi uznano za pilną potrzebę powołania placówki naukowej w ramach PAN, zajmującej się podstawowymi problemami nauk leśnych (Grzywacz 2011).

W 1982 roku z okazji 100-lecia PTL wystosowano memoriał do najwyższych władz o najistotniejszych sprawach polityki leśno-drzewnej państwa. Zwracano tam uwagę na pogarszający się stan zdrowotny i sanitarny lasów, duże zagrożenie przez szkodliwe owady, chorobotwórcze grzyby i przemysłowe zanieczyszczenia powietrza. Krytycznie odniesiono się do niekorzystnej struktury wiekowej drzewostanów, wynikającej między innymi z nadmiernych wyrębów dokonanych w latach 1945–1980. Przygotowano również „Apel Polskiego Towarzystwa Leśnego o ochronę zasobów leśnych i ich racjonalne wykorzystywanie, uchwalony 24 września 1982 r. w Warszawie w 100-lecie działalności Towarzystwa”. Apel ten opublikowano w „Sylwaniu” i prasie leśnej oraz rozesłano do wojewodów, kuratorów okręgów szkolnych, redakcji czasopism i dzienników, a także do najwyższych władz państwa wraz z tekstem „Memoriału”.

Ważnym wydarzeniem w ówczesnym leśnictwie było przygotowanie i przedstawienie przez Towarzystwo „Raportu o stanie lasów i gospodarstwa leśnego w Polsce” (1982), dalekiego w swojej wymowie od optymistycznej oceny stanu i perspektyw przedstawianych przez ówczesne władze leśne i partyjne (Kasprzyk 1984). Raport został przygotowany przez 30 osobowy zespół fachowców, specjalistów w zakresie różnych dziedzin leśnictwa i nauk leśnych pod przewodnictwem prof. Edwarda Więcko i zawierał charakterystykę stanu lasów oraz stanu gospodarstwa leśnego, rolę i zadania nauk leśnych i badań w dziedzinie leśnictwa, a także obszerny rozdział „Wnioski, postulaty i propozycje”. Najbardziej krytycznie odniesiono się do „ustalania wysokości etatu powstałego w wyniku

tendencyjnego zawyżania jego obliczeń przez podwójne liczenie tej samej masy, raz w etacie użytków rębnych z dwóch ostatnich klas wieku (przy 100 letnim wieku rębności już masy drzewostanów od 61-tego roku życia), a drugi raz w etacie użytków przedrębnych, gdzie właśnie te najbardziej „sortymentowe” drzewostany w wieku powyżej 60 lat służą głównie do poboru masy z trzebieży, przy powszechnym zaniedbaniu cięć pielęgnacyjnych w drzewostanach młodszych klas wieku, które wymagają takich zabiegów przede wszystkim dla osiągnięcia najlepszej jakości produkcji drzewnej”.

W listopadzie 1983 r. przedstawiono „Opinię PTL o kompleksowym programie rozwoju leśnictwa do 1990 r. oraz ocenie stanu zasobów leśnych, produkcji drewna, efektywności wykorzystania tych zasobów” (program opracowano w MLiPD w sierpniu 1982 r.) Opinia zawierała 10 konkretnych uwag o krytycznym charakterze. „Kompleksowy Program Poprawy Gospodarki Leśnej do 1990 r.”, po dyskusjach, uzgodnieniach, uwagach środowiska leśników, w tym członków PTL, został w znacznie zmienionej formie przyjęty do realizacji Uchwałą Nr 36/84 Rady Ministrów z dnia 5 marca 1984 r.

W 1985 r. PTL wyrażało „Opinie o Narodowym Planie Społeczno-Gospodarczym resortu leśnictwa i przemysłu drzewnego na lata 1986–1990”. Opinia ta była oparta na obszernych opracowaniach poszczególnych komisji naszego Towarzystwa.

Komisja Ekonomiki i Polityki Leśnej przy ZG PTL pod przewodnictwem prof. T. Partyki przygotowała znaczące opracowanie „Cele i założenia polityki leśnej w latach 1990–2050” opublikowane w „Sylwaniu” nr 6 z 1985 r. Opracowanie to było inspiracją i podstawą do projektu „Założeń polityki leśnej Państwa do 2050 r.” przygotowanego na prośbę i zlecenie MRLiGŻ przez Instytut Badawczy Leśnictwa. Projekt „Założeń” był opiniowany przez PTL w październiku 1986 r. W piśmie prezesa PTL prof. A. Szujeckiego do wiceministra leśnictwa napisano między innymi „Wydaje się, że brak jest obecnie spójności między tym dokumentem a opracowywaną ustawą o lasach i założeniami polityki środowiskowej. W niewłaściwy sposób zastosowano intencje 3 kierunków hodowli lasu wyróżnionych poprzednio. Z obecnej redakcji wynikałoby, że gospodarka plantacyjna jest kierunkiem preferowanym, co nie byłoby słuszne. Dokument nie rozróżnia polityki leśnej w lasach państwowych i w lasach prywatnych. Opracowanie jest mało precyzyjne w sformułowaniach, przy często niewłaściwym stosowaniu terminów fachowych”. W lutym 1986 r. przyjęto i rozesłano do władz „Stanowisko PTL w sprawie niektórych zagadnień bieżącej polityki leśnej”. W dokumencie tym podkreślano głównie: potrzebę zapewnienia pełnej operatywności kierownictwa Lasów Państwowych; wzmocnienia zasad centralnego podejmowania decyzji gospodarczych; szkodliwość prób podejmowania poważniejszych przekształceń struktury organizacyjnej (bez merytorycznego przygotowania i bez oparcia ich na naukowych podstawach z zakresu

organizacji i zarządzania); ściślejszą potrzebę koordynacji rozwoju leśnictwa z ogólnokrajowym i regionalnym planowaniem przestrzennym i potrzebę przestrzegania zasad funkcjonalnej i organizacyjnej integracji leśnictwa z przemysłem drzewnym.

W marcu 1989 r. przyjęto „Stanowisko PTL wobec obecnej sytuacji leśnictwa oraz polityki leśnej”, gdzie w 10 punktach wyspecyfikowano braki i niedociągnięcia oraz przedstawiono konkretne propozycje ich naprawy. W 1986 r. PTL przedstawiło „Stanowisko w sprawie ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych” oraz „Opinię i uwagi do projektu rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie zasad gospodarki ekonomiczno-finansowej Lasów Państwowych.

W grudniu 1991 r. odbyło się wspólne posiedzenie Prezydiów Zarządów Głównych PTL i SITLiD w związku z „pomijaniem w ostatnim okresie naszych Stowarzyszeń przy opracowywaniu i konsultacjach szeregu istotnych dla leśnictwa spraw, między innymi powstającego obecnie prawodawstwa leśnego. Dotyczy to zarówno kierownictwa resortu jak i komisji sejmowych”. Poinformowano się wzajemnie na tym spotkaniu o podejmowanych działaniach opiniodawczych w sprawie polityki leśnej i możliwych formach współpracy na tym polu. Efektem spotkania była „Deklaracja Polskiego Towarzystwa Leśnego i Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Leśnictwa i Drzewnictwa”, gdzie przedstawiono „celowość i zasady współdziałania zmierzającego do osiągnięcia istotnego wpływu reprezentatywnych stowarzyszeń na rozwiązywanie podstawowych problemów leśnictwa”. Deklarację tą przesłano do wiadomości kierownictwa MOŚZNiL, Lasów Państwowych i komisji sejmowej.

W 1992 r. przygotowano i przekazano do Ministerstwa OŚZNiL „Stanowisko w sprawie programu rozwoju wybranych dziedzin leśnictwa i ekosystemów w parkach narodowych na lata 1993–1994”. W tym samym roku opracowano również „Stanowisko PTL w sprawie Programu Rozwoju Leśnictwa na lata 1993–1994”, które zostało opublikowane w „Lesie Polskim” (1992) i innych czasopiśmie branżowych.

W maju 1992 r. Polskie Towarzystwo Ziemiańskie przygotowało projekt ustawy o reprivatyzacji lasów i wówczas resort ochrony środowiska w ramach sondażu społecznego przesłał ten dokument do PTL, z prośbą o opinię. Niestety, część ówczesnego kierownictwa resortu sprzyjała w jakiejś mierze temu projektowi, przynajmniej w formie znaczących rekompensat za utracone w ramach nacjonalizacji mienie leśne, byłym właścicielom i ich spadkobiercom. Stanowisko PTL w sprawie projektu ustawy o reprivatyzacji lasów, opracowanego przez Polskie Towarzystwo Ziemiańskie, zdecydowanie i jednoznacznie odrzuciło zawarte tam propozycje „ze względu na ogólnospołeczną szkodliwość”. Natomiast propozycje Polskiego Towarzystwa (Związku) Ziemiańskiego zostały w części wykorzystane podczas prac nad ustawą o reprivatyzacji i rekompensa-

tach w 1993 r., przygotowanej przez resort skarbu państwa. Sam projekt ustawy nie był znany szerszemu ogółowi społeczeństwa, zapewne również z powodu odwołania rządu H. Suchockiej i przyspieszonych wyborów parlamentarnych. Projekt ten został jednak wykorzystany jako robocza podstawa do nowego projektu ustawy o reprzywatyzacji i rekompensatach z listopada 1997 r. W nowej wersji projektu ustawy zawarto propozycję pełnej rekompensaty w naturze byłym właścicielom i ich spadkobiercom, upaństwowionych po II wojnie światowej lasów, również tzw. mienia zaburzańskiego. Potraktowano także lasy jako wygodną dla rządu formę dobra zamiennego za utracone mienie. Propozycje te spotkały się z bardzo dużym sprzeciwem społecznym, protestowało wówczas wiele organizacji i towarzystw naukowych, Polska Akademia Nauk, ruchów i grup ekologicznych, stowarzyszeń i instytucji leśnych. Zadowolone z przedstawionych propozycji były grupy byłych ziemian i właściciele majątków leśnych oraz ich spadkobiercy.

PTL przygotowało ostre stanowisko, które zostało przyjęte na nadzwyczajnym, poszerzonym zebraniu ZG w kwietniu 1998 r. „Stanowisko PTL w sprawie rządowego projektu Ustawy o reprzywatyzacji i rekompensatach” (opublikowane także w „Sylwaniu”), zostało wysłane do najwyższych władz kraju, do klubów parlamentarnych, do bardzo wielu instytucji i organizacji, było opublikowane przez całą prasę leśną i liczne tytuły prasy codziennej i tygodniowej.

Tekst „Stanowiska”, to dość obszerne opracowanie wskazujące na liczne niebezpieczeństwa gospodarcze, ekologiczne i społeczne jakie mogą mieć miejsce gdyby dokonano parcelacji lasów na tak ogromną skalę. Pisaliśmy tam między innymi: „Lasy jako podstawowy element infrastruktury ekologicznej kraju nie mogą być przekazywane w naturze jako dobro zamienne za utracone fabryki, sklepy, apteki, młyny i tartaki, zakłady rzemieślnicze, nieruchomości miejskie itp., bowiem zagrażałoby to bezpieczeństwu ekologicznemu państwa”. Razem ze „Stanowiskiem” przygotowano także „Odezwę do wszystkich członków PTL”, aby włączyli się do akcji zbierania podpisów pod protestem w stosunku do planowanych przez rząd przedsięwzięć, o udział w akcji informacyjnej w środkach masowego przekazu. Zobowiązaliśmy zarządy 20 oddziałów terenowych PTL do organizacji spotkań z posłami i senatorami ze swego terenu, na których należy przedstawiać „Stanowisko PTL” oraz przekonywać do racji leśników i przyrodników.

Zagrożenie dla lasów polskich zawarte w projekcie ustawy było tak duże, że z inicjatywy grupy leśników pod kierunkiem prof. Stefana Arbatowskiego odbyło się 6 stycznia 1998 r. spotkanie, na którym przedyskutowano propozycje działań w celu niedopuszczenia do tak poważnej parcelacji lasów. Postanowiono powołać organizację Ruch Obrony Lasów Polskich (ROLP). 31 marca 1998 r. odbyła się I Konferencja ROLP, na której wybrano zarząd i przyjęto plan działania. Polskie Towarzystwo Leśne w całej rozciągłości poparło tę inicjatywę

społeczną, udostępniło dla potrzeb Ruchu swoją siedzibę, udzieliło i udziela w dalszym ciągu pomocy biurowej (Grzywacz 1999, 2011).

Masowe protesty szerokich kręgów społecznych spowodowały, że Ministerstwo Skarbu Państwa wycofało projekt ustawy i po niedługim czasie przedstawiło nowy, w znacznie zmienionej wersji (z dnia 27 kwietnia 1998 r.). W projekcie tym uznano, że lasy państwowe powinny podlegać reprivatyzacji, a pełne rekompensaty za utracone lasy mają być wypłacone w bonach reprivatyzacyjnych, będzie można również ubiegać się o zwrot lasu w naturze o powierzchni do 5 ha. Te propozycje również zawierały niekorzystne dla stanu lasów jako całość rozwiązania. Nadal do władz państwowych napływały protesty i stanowiska wskazujące na szkodliwość społeczną ustawowych propozycji, w tym poważnych gremiów naukowych i społecznych, organizacji związkowych, wielu grup i ruchów ekologicznych, nawet tych o bardzo radykalnych ekologicznych poglądach, niejednokrotnie krytycznych wobec działalności leśników.

Powaga sytuacji spowodowała, że Zarząd Główny PTL postanowił zwołać w przyspieszonym terminie 98 Zjazd Delegatów Oddziałów do Tucholi w dniach 26–27 czerwca 1998 r. Sesja naukowa towarzysząca Zjazdowi została poświęcona najbardziej aktualnej tematyce „Leśnictwo polskie wobec reprivatyzacji oraz prawa leśnego Unii Europejskiej”.

Warto przypomnieć, że rząd wycofał kolejny projekt ustawy, za to pojawiły się nowe propozycje: projekt ustawy w wersji z dnia 10 lipca 1998 r., poselski projekt zmian do ustawy (z 30 września 1998 r.) grupy posłów z różnych ugrupowań, głównie z UW i SKL. W odpowiedzi na te propozycje Polskie Towarzystwo Leśne przygotowało kolejny dokument „Stanowisko PTL w sprawie niektórych projektów legislacyjnych mogących prowadzić do naruszenia integralności struktury i funkcji Lasów Państwowych” marcu 1999 r. (tekst opublikowany w Sylwaniu nr 6). Do wcześniej przedstawionych poglądów i stwierdzeń dołączyliśmy dodatkowe argumenty.

Wielu członków PTL brało udział w audycjach radiowych i telewizyjnych, pisało artykuły do prasy lokalnej i centralnej, do pism leśnych, spotykało się z przedstawicielami klubów parlamentarnych, partii i stronnictw, wyjaśniało stanowisko leśników wobec reprivatyzacji lasów na różnego typu spotkaniach i w ramach prowadzonej edukacji przyrodniczo-leśnej społeczeństwa.

Mimo protestów i jednoznacznego stanowiska Ministra Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Dyrektora Generalnego Lasów Państwowych, rząd przedstawił nowy projekt „Ustawy z dnia 29 lipca 1999 r. o reprivatyzacji nieruchomości i niektórych ruchomości osób fizycznych przejętych przez Państwo lub gminę miasta stołecznego Warszawy oraz o rekompensatach”. Zakładano tam, że Lasy Państwowe zostaną przekształcone w spółki akcyjne, a byli właściciele lasów i ich spadkobiercy otrzymają odpowiednią ilość akcji. PTL w tej sytuacji swój 99 Zjazd i Sesję Naukową w dniach 24–25 września

1999 r. w Gdańsku, postanowił poświęcić najbardziej aktualnej tematyce „Przyszłość Lasów Państwowych – zasady funkcjonowania i struktura organizacyjna”.

Członkowie Towarzystwa brali bardzo aktywny udział w zbieraniu podpisów osób protestujących przeciwko projektom parcelacji lasów, następnie przeciwko planom przekształcenia Lasów Państwowych w spółki, podpisy osób uważających, że problemy tak ważne dla przyszłości kraju jak własność lasów powinny być rozstrzygnięte przez ogólnonarodowe referendum. Członkowie PTL w pełni popierali obywatelski (pierwszy w historii naszego parlamentaryzmu) projekt z dnia 23 sierpnia 1999 r. ustawy o zachowaniu narodowego charakteru strategicznych zasobów naturalnych kraju. W Komitecie Inicjatywnym referendum (inspirowanym przez Polskie Stronnictwo Ludowe) w sprawie prywatyzacji i reprywatyzacji lasów oraz podjętego przez „Solidarność” projektu ustawy o strategicznym charakterze zasobów naturalnych kraju (w tym lasów), brali wytypowani przez Towarzystwo nasi członkowie.

Problemy rekompensat za utracone leśne mienie mają swój dalszy ciąg. Istnieje projekt Ustawy o zadośćuczynieniu z tytułu nacjonalizacji nieruchomości w latach 1944–1962 (grudzień 2008). Uzgodnienia ze stycznia 2009 r. między Ministerstwem Środowiska, Generalną Dyrekcją Lasów Państwowych a Ministerstwem Skarbu Państwa, mówią w jaki sposób i z jakich źródeł Lasy Państwowe będą przekazywać kwoty na „Fundusz Reprywatyzacyjny” (sprzedaż zbędnych gruntów leśnych i rolnych oraz wpływy z handlu emisjami CO₂). Państwo nasze nadal nie rozwiązało kwestii rekompensat za utracone mienie, niestety nadal słyszy się głosy i różnorodne propozycje co do przyszłości lasów państwowych, dawniej prywatnych. Środowisko leśników musi być i jest w tej sprawie czujne. PTL śledzi nadal uważnie tę problematykę.

W 2000 roku przygotowano dwa oficjalne dokumenty „Stanowisko PTL w sprawie aktualnej sytuacji średniego szkolnictwa leśnego”, a także „Stanowisko w sprawie objęcia całej Puszczy Białowieskiej statusem Międzynarodowego Rezerwatu Biosfery”. Stanowisko to było sygnałem dla rozpoczęcia przygotowania odpowiedniej dokumentacji przez Komitet „Człowiek i Środowisko” przy Prezydium PAN oraz Ministerstwo Środowiska, która stała się podstawą do podjęcia w 2005 r. przez UNESCO uchwały w sprawie objęcia całej Puszczy Białowieskiej (a nie jak dotąd tylko obszaru Białowieskiego Parku Narodowego) zaszczytnym statusem Międzynarodowego Rezerwatu Biosfery. O tej zrealizowanej propozycji PTL, zaczyna się zapominać, a organizacje ekologiczne działające na tym terenie, w zupełnej niezgodzie z prawdą, przypisują sobie nasz sukces.

Zainteresowanie PTL sprawami leśnego szkolnictwa wyższego, wyraziły się między innymi organizacją spotkania w dniach 27–28 lutego 2003 r. w Leśnym Zakładzie Doświadczalnym w Siemianicach, wraz z Wydziałami Leśnymi, sesji naukowej „Potrzeby przeobrażeń studiów leśnych w Polsce”. Pokłosem sesji

było wydanie przez PTL zbioru 20 wygłoszonych referatów. Miały one w zamyśle organizatorów stać się początkiem dyskusji o reformowaniu studiów leśnych. Znacznie wcześniej w 1994 r. w Rogowie odbył się 94 Zjazd i Sesja PTL „Nauka – Doświadczalnictwo – Praktyka leśna”, której zwieńczeniem był zbiór wygłoszonych referatów oraz opracowanie E. Bernadzikiego i A. Grzywacza (1995) „Sytuacja nauk leśnych w Polsce cz. I. Ośrodki naukowe i kadra, cz. II. Stan i perspektywy rozwoju”, opublikowane w syntetycznej formie w „Sylwanie” nr 4 i 5.

Na 103 Zjeździe PTL, który odbył się w Ustroniu-Jaszowcu w 2003 r. przyjęto „Stanowisko w sprawie europejskiej sieci ekologicznej Natura 2000”. W dokumencie tym przedstawiono wątpliwości środowiska leśników, wskazywano na niekonsekwencje legislacyjne i kompetencyjne, nierozwiązane problemy finansowe związane z funkcjonowaniem sieci Natura 2000. Zwracaliśmy uwagę ówczesnym władzom Ministerstwa Środowiska, aby przygotowując dokumenty krajowe decydujące o powoływaniu i przyszłej działalności sieci Natura 2000 „aby – zachowując zasadę zrównoważonego rozwoju – stanowiły dobrą podstawę do ochrony walorów naszej ojczystej przyrody, ale również i warunki do dalszego rozwoju społecznego i gospodarczego Polski”.

W 2004 roku zredagowano i przyjęto „Stanowisko PTL w sprawie projektu ustawy o finansach publicznych oraz nowych rozwiązaniach podatkowych w stosunku do właścicieli i zarządców gospodarstw leśnych”, a w 2005 r. wspólne „Stanowisko Prezydium Polskiego Towarzystwa Leśnego oraz Instytutu Badawczego Leśnictwa w sprawie projektu „Ustawy o prawie do rekompensaty za przyjęte przez Państwo nieruchomości oraz inne składniki mienia”.

W 2006 r. wystosowano „Apel Polskiego Towarzystwa Leśnego w sprawie potrzeby poszanowania dorobku i pracy pokoleń leśników oraz przestrzegania zasad etosu zawodu leśnika”. Uznano bowiem, że należałoby podjąć przygotowania do opracowania „Kodeksu zawodu leśnika”, gdyż formy niektórych dyskusji, wymiany poglądów na zebraniach, w Internecie, w prasie, odbiegały od przyjętych dobrych obyczajów, które powinny obowiązywać w naszym środowisku. „Apel” ten był przyjęty przez większość członków Towarzystwa ze zrozumieniem i odczytany jako głos rozważli i zastanowienia przed nadmiernym upolitycznieniem pracy w leśnictwie oraz decyzji personalnych. Przez część osób został przyjęty niechętnie, a wręcz niezyczliwie i krytycznie.

W 2010 roku przyjęto w Polańczyku „Stanowisko w sprawie propozycji włączenia PGL Lasy Państwowe do sektora finansów publicznych”, w którym sprzeciwiono się takim rozwiązaniom, przedstawiając uzasadnienie „widząc w tym realne zagrożenie dla realizowania w gospodarce leśnej konstytucyjnej zasadzie zrównoważonego rozwoju”.

Sesje naukowe zawsze tradycyjnie towarzyszą corocznym Zjazdom PTL (w których w ostatnim 15-leciu bierze udział przeciętnie 250–300 osób, z wyjąt-

kiem Zjazdu Jubileuszowego w 2007 r. w Krakowie z okazji 125-lecia Towarzystwa, z udziałem ponad 1000 osób). Wygłasza się na nich referaty i omawia najbardziej aktualne problemy lasów, leśnictwa i nauk leśnych. Spis tematów i wygłoszonych referatów na wszystkich 100 sesjach naukowych, które miały miejsce w okresie 1882–2000, zawarte są w jubileuszowym wydawnictwie „Ludzie i fakty” (Zarzyński 2000). Od tamtej publikacji tematyka sesji naukowych (referaty publikowane w monograficznych zeszytach, przed sesją) była następująca: Rola lasów i leśnictwa w ochronie przyrody (Malinówka 2001), Rola leśnictwa w ekorozwoju regionalnym (Orzechowo Morskie 2002), Drzewostany świerkowe – stan, problemy, perspektywy rozwojowe (Ustroń-Jaszowiec 2003), Współczesne problemy wielofunkcyjnej gospodarki leśnej – Las bliżej społeczeństwa (Waplewo 2004), Gospodarka leśna na obszarach kłęskowych (Szklarska Poręba 2005), Kulturotwórcza rola lasu i leśnictwa. Las na styku trzech kultur (Lublin 2006), Wyzwania przyszłości polskiego leśnictwa (Kraków 2007), Zasoby przyrodnicze polskich lasów (Cedzyna k. Kielc 2008), Społeczno-ekonomiczne uwarunkowania przyszłości polskiego leśnictwa (Gorzów Wielkopolski 2009), Leśnictwo Bieszczadów – wczoraj, dziś, jutro (Polańczyk 2010), Lasy Polski, Europy i świata (Sękocin Stary k. Warszawy 2011), Wizja przyszłości polskich lasów i leśnictwa do 2030 r. (Spała 2012), Leśnictwo wielofunkcyjne współczesną formą ochrony przyrody (Wałcz 2013). Ze wszystkich zjazdów i sesji naukowych oraz odbywających się na nich dyskusjach przygotowywane są konkretne „Wnioski” do uwzględnienia i realizacji przez władze państwowe, ekologiczne i leśne.

Zjazdy Polskich Leśników były zainicjowane i zorganizowane przez Towarzystwo, odbyło się ich cztery: Kraków 1907, Warszawa 1919, Poznań 1921 i Warszawa 1926. Piąty kolejny zjazd miał odbyć się najpierw w 1928 r., później w 1930, a ostatecznie nie odbył się w 1932 r. Historię zjazdów, ich dokonania i uchwały, a także powody niedojścia do skutku ostatniego zjazdu przedstawił między innymi Grzywacz (2007). Polskie Towarzystwo Leśne będące mandatarium poprzednich Zjazdów, nawiązując do ich tradycji, po 65 latach przerwy, licząc od 1932 r., po wielu latach kolejnych prób i wysiłków organizacyjnych doprowadziło do V Zjazdu, nazywając go (z powodu braku ciągłości) Kongresem Leśników Polskich. Kongres odbył się w 1997 r. w Warszawie pod hasłem „Las-Człowiek-Przyszłość”, a obrady 6 sekcji tematycznych w Jedlni, Biłgoraju, Białowieży, Olsztynie, Spale, Toruniu. Dokumentami końcowymi Kongresu były: uchwały, apel do parlamentu i rządu RP, Deklaracja Warszawska, pismo do XI Światowego Kongresu Leśnego w Antalyi (Turcja) oraz 3 tomy materiałów i dokumentów zawierających między innymi prawie 200 referatów z wszystkich dziedzin szeroko rozumianego leśnictwa. Patronat nad Kongresem objął prezydent RP A. Kwaśniewski, a w Komitecie honorowym wyrazili zgodę uczestniczyć premier, marszałkowie sejmu i senatu, prymas Polski, ministrowie

ochrony środowiska i edukacji narodowej, prezes PAN, przewodniczący komisji ochrony środowiska w sejmie i senacie, biskup połowy Wojska Polskiego i inne osobistości życia politycznego i społecznego, obecny był również sekretarz generalny IUFRO (Międzynarodowa Unia Leśnych Organizacji Badawczych). Na Kongresie w którym uczestniczyło ok. 1 700 osób (leśników i zaproszonych gości) panowało przekonanie, że jest to dobra forma spotkań leśników, sposobu promocji i popularyzacji naszych problemów społeczeństwu. Uznano, że dobrze byłoby spotykać się co jakiś czas na tego typu Kongresach. Niestety, minęło już 16 lat i nie ma głosów w środowisku zawodowym leśników o potrzebie organizacji kolejnego Kongresu Leśników Polskich. (Materiały i dokumenty Kongresu Leśników Polskich, 1997).

Działalność wydawnicza, to obok systematycznego wydawania miesięcznika „Sylwan” – organu Towarzystwa, który wpisany jest na prestiżową „Listę filadelfijską” oraz ma punktację 15 według rankingu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego z 2012 r.) wydawane są książki oraz materiały konferencyjne. Wykaz wydanych przez Towarzystwo książek i opracowań zawiera artykuł W. Gila i M. Gozdałik „Działalność wydawnicza Polskiego Towarzystwa Leśnego” (2007). Po tym okresie można podać jeszcze publikacje PTL z ostatnich dosłownie lat: Gwiazdowicz D.J. (red.). Gospodarka leśna a ochrona przyrody. Wydawnictwo PTL. Poznań, 2006; J. Broda „Dzieje najnowsze leśnictwa w Polsce” t. I i II (2007); I. Szczerbowski „Pamiętnik dwudziestopięcioletniej działalności Galicyjskiego Towarzystwa Leśnego 1882–1907” z 1907 r. (reprint 2007); reprint 3 głównych referatów wygłoszonych na I Ogólnym Zjeździe Polskich Leśników, który odbył się w Krakowie w 1907 r. i którego rocznicę obchodziliśmy w 2007 r. w Krakowie; D.J. Gwiazdowicz (red.), PTL Oddział Wielkopolski, „Ochrona przyrody w lasach. I. Ochrona zwierząt” (2007); Gwiazdowicz D.J. (red.). Edukacja przyrodniczo-leśna. Ośrodek Kultury Leśnej, Gołuchów-Poznań. 2009; T.J. Wodzicki „O roli twórczości w życiu człowieka” (2009); W. Kozłowski „Słownik leśny, bartny, bursztyniarski i orylski” z 1846 r. (reprint, 2009); Oddział Gdański PTL i RDLP w Gdańsku „Gospodarka łowiecka i ochrona dzikich zwierząt na Pomorzu Gdańskim” (2009); PTL, CILP „Adam Lorek pierwszy dyrektor naczelny Lasów Państwowych” (2010); K. Rykowski, A. Sobotko (red.) „Mój las, moje leśnictwo (zbiorowy pamiętnik absolwentów Wydziału Leśnego SGGW, rocznik 1965) (2010); Oddział Toruński PTL (oprac. zbiorowe.) „Z dziejów Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu 1925–2010”; „Gospodarstwo lasowe”, reprint dzieł H. Strzeleckiego „Cięcie lasu” i „Las w stanie natury” (2011), „Kalendarz Myśliwski 1907” (reprint 2012), A. Kozłowiecki „Gawędy leśne” z 1933 r. (reprint 2013), A. Grzywacz, J. Pietrzak „Drzewa – pomniki przyrody” (2013) i inne wydawnictwa zarządu głównego i oddziałów terenowych.

Prowadzimy bibliotekę i udostępniamy zbiory, zawierające ponad 4 tys. pozycji książek i czasopism leśnych, w tym 11 starodruków i 70 tytułów czasopism,

oraz komplet tomów „Sylwana” od 1820 roku (jednego z najstarszych czasopism leśnych na świecie).

Konferencje naukowe i spotkania organizują komisje problemowe i oddziały oraz koła terenowe. Odbywa się ich przeciętnie rocznie w ostatnich latach ok. 15–35. Referaty tam wygłaszane oraz dyskusja dość często publikowane są w specjalnych wydawnictwach. Niekiedy konferencje są organizowane wspólnie z Regionalnymi Dyrekcjami Lasów Państwowych, nadleśnictwami lub innymi towarzystwami naukowymi bądź regionalnymi. Zebrania komisji lub oddziałów często połączone są z referatami i odczytami (łącznie stanowi to ostatnio 30–40 referatów rocznie). Członkowie Towarzystwa wygłaszają prelekcje dla szkół i różnych kręgów społeczeństwa, z danych zawartych w sprawozdaniach wynika, że jest to 30–200 prelekcji rocznie. Szczegółowe dane co do tematyki i miejsca wygłoszonych odczytów popularyzujących wiedzę o lasach i leśnictwie zawierają coroczne sprawozdania Oddziałów i Zarządu Głównego, które w syntetycznej formie są publikowane w Sylwaniu, a także od kilku lat drukowane są dla potrzeb delegatów Zjazdów PTL i przygotowywane przez sekretarza ZG.

Towarzystwo organizuje centralne imprezy związane z rocznicami historycznymi, państwowymi, dziejami PTL. Fundowane są pomniki, tablice i kamienie pamiątkowe związane z leśnictwem i wybitnymi leśnikami, z inicjatywy i staraniem oddziałów terenowych, komisji i zarządu głównego. Przykłady takich działań przedstawiono w opracowaniu Grzywacza (2007).

Memoriały, stanowiska i opinie przygotowywane przez Towarzystwo; sesje naukowe towarzyszące corocznie Zjazdom; konferencje naukowe i spotkania organizowane przez Komisje i Oddziały; spotkania referatowe w oddziałach i kołach PTL; działalność wydawnicza oraz inne formy działalności, z troską i niekoniunkturalnie – służyły i służą jak najlepszemu i sprawnemu działaniu polskiego leśnictwa, starają się kształtować współczesne leśnictwo na miarę potrzeb i oczekiwań społecznych. Będziemy to robić dalej, między innymi jesteśmy w trakcie opracowania społecznego „Wizja przyszłości polskich lasów i leśnictwa do 2030 r.”, uznając taką pracę za pilną i potrzebną. Najpierw odbyła się powszechna dyskusja na ten temat we wszystkich oddziałach i komisjach PTL, obecnie przebiegają prace zespołu ekspertów leśnych i nieleśnych, analiza dotychczasowych materiałów, opracowań i strategii oraz materiałów Unii Europejskiej w tym względzie, a na końcu nastąpią prace redakcyjne dość wąskiego zespołu nad ostatecznym kształtem tego dokumentu, który jak zakładamy może być przydatny Ministerstwu Środowiska, Lasom Państwowym oraz innym instytucjom i organizacjom.

Ks. prof. J. Tischner mawiał „że człowiek uczestniczy w godności tych ludzi, których dzieło kontynuuje”. W Polskim Towarzystwie Leśnym mamy dobre tradycje pracy dla dobra lasów i leśnictwa, mamy nadal co robić, kontynuujemy tradycje „pro bono silvae” (dla dobra lasów), dewizę naszego najwyższego

odznaczenia, medalu leśnego. Kontynuujemy dzieło naszych poprzedników, chcemy uczestniczyć w godności i szacunku, jakie Towarzystwo nasze dotychczas wypracowało.

Dobra praca społeczna jest nadal ceniona i szanowana. Mamy tego przykłady w postaci zwiększających się (systematycznie) szeregów członków naszego Towarzystwa, imię Polskiego Towarzystwa Leśnego nosi Arboretum Warmii i Mazur w Nadleśnictwie Kudypy, Technikum Leśne w Biłgoraju oraz Szkoła Podstawowa w Grzędzie, na terenie Nadleśnictwa Bartoszyce – to zobowiązuje. Aby utrzymać i doskonalić, podnosić prestiż Towarzystwa w środowisku leśników i społeczeństwa, mieć wpływ na przyszły kształt polskiego leśnictwa, potrzebny jest wysiłek wszystkich struktur – członków, kół, oddziałów, komisji, zarządów oddziałów i zarządu głównego Polskiego Towarzystwa Leśnego, mamy poczucie, że bierzemy aktywny udział w kształtowaniu formy współczesnego leśnictwa.

Tabela 1. Tematyka sesji naukowych towarzyszących zjazdowi Polskiego Towarzystwa Leśnego w latach 1989–2011 (od uzyskania przez nasz kraj pełnej suwerenności)

Data i miejsce zjazdu	Tematyka sesji naukowej	Ilość wygłoszonych referatów
89 Zjazd, IX 1989 r. – Biłgoraj	Gospodarka w lasach niepaństwowych	5
90 Zjazd, IX 1990 r. – Warszawa	W poszukiwaniu nowego modelu leśnictwa polskiego	5
91 Zjazd, IX 1991 r. – Solina	Łowiectwo a gospodarka leśna	6
92 Zjazd, IX 1992 r. – Międzyzdroje	Leśnictwo w procesie przemian społeczno-politycznych kraju	8
93 Zjazd, VI 1993 r. – Szklarska Poręba	Problemy odtwarzania lasu w Sudetach Zachodnich	6
94 Zjazd, VI 1994 r. – Rogów	Nauka-Doświadczalnictwo-Praktyka leśna	5
95 Zjazd, IX 1995 r. – Szczawnica	Gospodarka leśna w Karpatach w zmieniających się warunkach ekologicznych	9
96 Zjazd, V 1996 r. – Łągów Lubuski	Sosna w Polsce – stan, problemy, perspektywy	10
97 Zjazd, XI 1997 r. – Jedlnia	Leśne Kompleksy Promocyjne – rola, znaczenie	3
98 Zjazd, IX 1998 r. – Tuchola	Leśnictwo polskie wobec prywatyzacji oraz prawa leśnego Unii Europejskiej	9
99 Zjazd, IX 1999 r. – Gdańsk	Przyszłość Lasów Państwowych – zasady funkcjonowania i struktura organizacyjna	10

100 Zjazd, IX 2000 r. – Poznań	Polskie Towarzystwo Leśne w służbie lasów i społeczeństwa	16
101 Zjazd, VI 2001 r. – Malinówka	Rola lasów i leśnictwa w ochronie przyrody	12
102 Zjazd, IX 2002 r. – Orzechowo	Rola leśnictwa w ekorozwoju regionalnym	9
103 Zjazd, IX 2003 r. – Jaszowiec	Drzewostany świerkowe – stan, problemy, perspektywy rozwojowe	12
104 Zjazd, IX 2004 r. – Waplewo	Współczesne problemy wielofunkcyjnego gospodarstwa leśnego – las bliżej społeczeństwa	13
105 Zjazd, IX 2005 r. – Szklarska Poręba	Gospodarka leśna na obszarach klęskowych	7
106 Zjazd, IX 2006 r. – Lublin	Kulturotwórcza rola lasu i leśnictwa. Las na styku trzech kultur	7
107 Zjazd, IX 2007 r. – Kraków	Wyzwania przyszłości polskiego leśnictwa	5
108 Zjazd, IX 2008 r. – Cedzyna k. Kielc	Zasoby przyrodnicze polskich lasów	9
109 Zjazd, IX 2009 r. – Gorzów Wlkp.	Społeczno-ekonomiczne uwarunkowania przyszłości polskiego leśnictwa	7
110 Zjazd, IX 2010 r. – Polańczyk	Leśnictwo Bieszczadów – wczoraj, dziś, jutro	11
111 Zjazd, IX 2011 r. – Sękocin Stary	Lasy Polski, Europy i świata	9

Literatura

- Bernadzki E., Grzywacz A.: Sytuacja nauk leśnych w Polsce. „Sylwan” 1995, nr 4, 5–13 i nr 5, s. 51–60.
- Broda J., *Dzieje najnowsze leśnictwa w Polsce (1918–2006)*, Wydawnictwo PTL, 2007.
- Broda J., *Działalność Polskiego Towarzystwa Leśnego w okresie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Materiały na Jubileuszowy Zjazd z okazji 90-lecia PTL*, Kraków 1972, s. 15–24.
- Grzywacz A., *Rola Polskiego Towarzystwa Leśnego w kształtowaniu opinii o propozycjach zmian struktury i funkcji Lasów Państwowych*. Materiały z Sesji naukowej PTL „Publiczne funkcje lasów”, Warszawa-Gdańsk 1999, s. 106–111.
- Grzywacz A., *Sto dwadzieścia pięć lat działalności Polskiego Towarzystwa Leśnego w służbie lasów i społeczeństwa*. Materiały Jubileuszowej Sesji naukowej PTL „Wyzwania przyszłości polskiego leśnictwa”, Kraków 2007, s. 7–40.
- Grzywacz A., *Udział Polskiego Towarzystwa Leśnego w formowaniu kształtu współczesnego leśnictwa w: Lasy Polski, Europy i Świata*. Wydawnictwo PTL, Sękocin Stary k. Warszawy 2011, s. 95–114.

- Gil W., Gozdałik M., *Działalność wydawnicza Polskiego Towarzystwa Leśnego*, „Las Polski” 2007, nr specjalny wydany z okazji jubileuszu 125-lecia PTL. Warszawa.
- Heymanowski K., *Polskie Towarzystwo Leśne w latach 1919–1939*, Materiały na Jubileuszowy Zjazd z okazji 90-lecia PTL. Kraków 1972, s. 5–13.
- Kasprzyk S., *Dzieje Polskiego Towarzystwa Leśnego 1882–1982*, PWRiL, Warszawa 1984.
- Materiały i dokumenty Kongresu Leśników Polskich*. 1997, t. I. *Obrady plenarne i sekcje tematyczne*, Agencja Reklamowo-Wydawnicza A. Grzegorzcyk, Warszawa, 1998.
- Strzelecki H., *Pogląd na powstanie, rozwój i działalność Galicyjskiego Towarzystwa Leśnego*, Lwów 1894.
- Potrzeby przeobrażeń studiów leśnych w Polsce*, Wydawnictwo PTL, Warszawa 2003.
- Szczerbowski I., *Pamiętnik 25-lecia działalności Galicyjskiego Towarzystwa Leśnego 1882–1907*, Nakładem Prezesa GTL Jerzego hr. Dunin-Borkowskiego. Lwów 1907.
- Zarzyński P., *Ludzie i fakty. Polskie Towarzystwo Leśne*, Wydawnictwo PTL, Warszawa 2000.
- Żabko-Potopowicz A., (red.) *Polskie Towarzystwo Leśne w Polsce Ludowej – działalność i kierunki rozwoju*, PTL, Warszawa 1972.

ANDRZEJ GRZYWACZ

Współdziałanie Polskiej Akademii Nauk ze społecznym ruchem naukowym

Spółeczny ruch naukowy po zakończeniu II wojny światowej z dużą dynamiką zaczął odżywać, rozbudowywać się, mimo poniesionych ogromnych strat osobowych i materialnych, ale działo się to już w nowych warunkach ustrojowych, politycznych i gospodarczych. Trwały dyskusje o roli i formach działania towarzystw zarówno w środowiskach i instytucjach naukowych, ale także w kręgach partyjnych i państwowych. Rolę przewodnią dla towarzystw proponowała odgrywać Polska Akademia Umiejętności, reaktywowano przedwojenny Komitet Porozumiewawczy w składzie Polska Akademia Umiejętności, Towarzystwo Naukowe Warszawskie, Akademia Nauk Technicznych i Wrocławskie Towarzystwo Naukowe, a od 1947 r. również Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk oraz od 1948 r. Łódzkie Towarzystwo Naukowe (Hałoń 2003). Opracowano statut Związku Towarzystw Naukowych, ale do zebrania organizacyjnego nie doszło, gdyż powołano w 1947 r. organ państwowy Radę Główną do Spraw Nauki i Szkolnictwa Wyższego, z restrykcyjnym w stosunku do towarzystw naukowych programem, opartym na politycznej diagnozie, że „towarzystwa w miarę dokonywania się przełomu metodologicznego i ideologicznego w poszczególnych dyscyplinach w szeregu wypadkach stawały się okopami przedstawicieli dawnych kierunków” i starego sposobu myślenia.

Niechętna ówczesnym towarzystwom naukowym postawa władz partyjnych nie została zasadniczo zmieniona przez stanowisko I Kongresu Nauki Polskiej (29 VI–2 VII 1951 r.), ani też przez inicjatorów i twórców pierwszej ustawy o PAN z 30 października 1951 r., w której nie znalazły się wyraźne odniesienia do społecznego ruchu naukowego. Mimo likwidatorskich i restrykcyjnych tendencji w stosunku do społecznego ruchu naukowego w okresie sowyetyzacji życia społecznego w latach 1948–1954, Polska Akademia Nauk, co prawda w ograniczonym zakresie, podtrzymywała działalność, dowodziła woli prze-

trwania towarzystw w jej strukturach. Uwidaczniało się to nie tylko w przychylnych postawach poszczególnych uczonych – członków Akademii (będących równocześnie członkami różnorodnych towarzystw), ale w utworzeniu w grudniu 1952 r. pod patronatem wiceprezesa PAN Witolda Wierzbickiego – Komisji Towarzystw Naukowych oraz w tym samym roku Biura Towarzystw Naukowych i Popularyzacji Wiedzy PAN, stanowiącym zaplecze organizacyjne. Komórka ta została rozwiązana w ramach październikowej odwilży 1956 r. Po wielu reorganizacjach, zmianach nazwy, sprawy dotowania towarzystw z budżetu PAN pozostawały w Biurze Finansowym Kancelarii PAN, a opracowywanie planów wydawniczych i sprawozdań z ich realizacji w Biurze Wydawnictw i Bibliotek PAN, do 1991 r., czyli ostatniego roku dofinansowywania towarzystw przez PAN (Halań 2003).

Współdziałanie Polskiej Akademii Nauk ze społecznym ruchem naukowym trwa od 62 lat, z różną intensywnością, w różnych formach prawnych, finansowych i w konkretnej działalności.

Spółeczny ruch naukowy charakteryzuje się znacznym zróżnicowaniem tworzących go niezależnych i samorządnych organizacji, grupowanych zwyczajowo w towarzystwa ogólne, regionalne, specjalistyczne, stowarzyszenia naukowo-techniczne, zrzeszenia towarzystw lekarskich, społeczne instytuty naukowe oraz fundacje. Różnią się one pod względem statutów i regulaminów, wykonywanych zadań, liczebności członków, struktur organizacyjnych, długości okresu funkcjonowania, statusu naukowego i społecznego członków, form i metod działania (zjazdy, konferencje, sympozja, zebrania naukowe, wykłady otwarte), zasad i źródeł finansowania, wydawanych publikacji, siedzib i posiadanych zasobów majątkowych, itp. Wszystkie towarzystwa, mimo odrębnego profilu i specyfiki, łączy wspólny cel funkcjonowania – rozwój nauki, upowszechnianie wyników badań, popularyzacja wiedzy, działalność dla dobra kraju, regionu, wybranych dziedzin nauki i środowiska zawodowego. Dlatego władze państwowe i samo środowisko naukowe uznało, że Polska Akademia Nauk z racji swej pozycji w nauce i autorytetu w społeczeństwie, powinna być zdolna i odpowiedzialna za integrowanie i koordynowanie ogólnopolskiego społecznego ruchu naukowego. Znalazło to najdobitniej odzwierciedlenie prawne w Ustawie o PAN z 1960 r., gdzie w art. 4 zapisano „Do zakresu działalności Akademii należy: (w punkcie 14) roztaczanie opieki nad społecznymi instytucjami naukowymi”.

Należy uznać, że okres 1960–1991, czyli przez 32 lata, współdziałania PAN i społecznego ruchu naukowego, na miarę ówczesnych możliwości finansowych i organizacyjnych Akademii, był dobry, owocny i korzystny dla towarzystw naukowych. Przejawiał się on między innymi różnorodnym dofinansowaniem z budżetu PAN, w mniejszym lub większym wymiarze, na ogół zresztą niedostatecznym: na działalność wydawniczą czasopism i wydawnictw ciągłych, biuletynów i książek; na badania, ekspertyzy i opinie; na organizację życia naukowego

(konferencje, sympozja, zjazdy); podmiotowo na działalność statutową (siedziby, personel); na działalność bibliotek prowadzonych przez towarzystwa. Szczegółowe informacje co do wielkości budżetu PAN przeznaczanego na dofinansowanie towarzystw, ich formy i wykaz wspomaganych towarzystw, podają w swoich opracowaniach Hałoń (2001, 2003) i Rutkowski (2001).

Towarzystwa aby otrzymać środki finansowe przechodziły przez tzw. proces afiliacji, czyli wyrażenia chęci dobrowolnego współdziałania, poddania się nadzorowi przez właściwy problemowo Wydział PAN oraz dokonywania przez niego kontroli, w tym rozliczeń finansowych przyznawanych przez Akademię środków. Od 1992 dotowanie finansowe towarzystw naukowych przejął Komitet Badań Naukowych, a po jego rozwiązaniu czyni to obecnie Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Zaprzestano wówczas zasilania finansowego działalności statutowej, utrzymując dofinansowanie utrzymania bibliotek towarzystw oraz częściowy udział w kosztach tzw. działalności celowej, to jest wydawania czasopism i organizację konferencji i sympozjów naukowych.

W okresie stosunkowo intensywnej opieki PAN nad towarzystwami, do roku 1991 r., towarzystwa nie posiadając własnych środków dewizowych korzystały z bardzo ograniczonej wprawdzie, bezdewizowej wymiany osobowej prowadzonej na podstawie porozumień o współpracy naukowej, zawieranych za zgodą władz PAN. Mogły również ubiegać się o zgodę Akademii o przystąpienie do międzynarodowej lub zagranicznej organizacji naukowej, a składki członkowskie były pokrywane ze środków dewizowych PAN. Dotyczyło to ponad 220 międzynarodowych organizacji i stowarzyszeń naukowych (Hałoń 2003). Akademia czyni to nadal w coraz bardziej ograniczonym stopniu, ze względu na bardzo skromne środki własne, zwykle dotyczy to opłat składek tzw. komitetów narodowych i udziału w pracach międzynarodowych organizacji naukowych, o wyjątkowej renomie, z którymi wiąże nas długoletnia współpraca.

Afiliowane towarzystwa naukowe przy PAN składały właściwemu Wydziałowi sprawozdania ze swej działalności, a prezes (przewodniczący) towarzystwa specjalistycznego wchodził automatycznie, bez procedury wyborczej, na zasadach kooptacji, w skład odpowiedniego komitetu naukowego lub problemowego PAN, najczęściej był również członkiem prezydium danego komitetu. Dość często powodowało to, np. w byłym Wydziale Nauk Rolniczych, Leśnych i Weterynaryjnych PAN, wspólną towarzystwa i komitetu naukowego organizację sympozjów, szkół naukowych, warsztatów dla młodych pracowników naukowych, wystaw i specjalistycznych imprez (Grzywacz 2002). Niekiedy członkowie komitetu naukowego PAN byli inicjatorami powołania nowego towarzystwa, np. Polskiego Towarzystwa Agrofizycznego, Polskiego Towarzystwa Rozrodu Zwierząt (prawdopodobnie takich sytuacji jest wiele więcej).

Pierwszy numer czasopisma „Problemy Społecznego Ruchu Naukowego” opublikowano już w 1949 r. Przez lata czasopismo to ukazywało się z różną czę-

stotliwością i z dłuższymi przerwami. Od 1994 r. „Problemy Społecznego Ruchu Naukowego” wydawano jako kwartalnik przez Łódzkie Towarzystwo Naukowe pod redakcją prof. Juliana Ławrynowicza, w latach 1999–2000 było dofinansowywane przez Radę Towarzystw Naukowych. W roku 2001 zostało przekształcone i ukazywało się do 2005 r. jako „Heureka- Problemy Społecznego Ruchu Naukowego”, organ Rady Towarzystw Naukowych przy Prezydium PAN, redagowane przez Andrzeja Grzywacza i Tadeusza Majsterkiewicza. Publikowano w „Heurece” artykuły i obszerniejsze opracowania dotyczące historii i dokonań towarzystw, ich wkładu w rozwój nauki i popularyzację wiedzy oraz informacje i komunikaty o bieżącej pracy towarzystw. W 2005 r. zakończono wydawanie tego kwartalnika z powodu bardzo niskiego zainteresowania towarzystw i braku nadsyłania materiałów do publikacji.

Biblioteka PAN wydała i sfinansowała w 1978 r. „Słownik polskich towarzystw naukowych” (towarzystw naukowych działających obecnie w Polsce). Drugie, nowe, zmienione i uaktualnione wydanie tego słownika ukazało się w 2004 roku, pod redakcją B. Sordylowej, w opracowaniu licznego zespołu pod kierunkiem B. Krajewskiej-Tartakowskiej. Słownik przedstawił historię i dorobek 256 towarzystw.

Stałym organem realizującym współdziałanie PAN ze społecznym ruchem naukowym jest Rada Towarzystw Naukowych, która przechodziła różne zmiany organizacyjne i kompetencyjne. Jest organem doradczo-opiniotwórczym Prezydium PAN w sprawach towarzystw naukowych. Ustawa o PAN z 1997 r. umocowała formalnie Radę, a od 1999 r., zgodnie ze statutem działa na prawach komitetu problemowego przy Prezydium PAN. W skład Rady wchodzi na zasadach wyboru przedstawiciele wszystkich grup towarzystw, współpracuje ona z komitetami naukowymi PAN, dawniej z KBN, obecnie z Ministerstwem Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Niestety ma dość ograniczone możliwości wykonawcze, głównie finansowe. Rada Towarzystw Naukowych przy Prezydium PAN przedkłada kadencyjne i roczne sprawozdania ze swej działalności, (znajdują się na stronach internetowych Akademii). Przynajmniej raz w kadencji władz Akademii odbywa się spotkanie kierownictwa Rady z Prezydium PAN, gdzie przedstawiane są dokonania Rady oraz prezentowane są problemy i trudności w jej funkcjonowaniu. Szczegółowe informacje o działalności Rady – dawnej i obecnie znajdują się w opracowaniach aktualnego sekretarza Rady Towarzystw – Tadeusza Majsterkiewicza oraz w jego wystąpieniu na naszym Kongresie pt. „50-lecie Rady Towarzystw Naukowych” Przewodniczącymi Rady Towarzystw Naukowych byli najczęściej członkowie kierownictwa Akademii, sekretarze, zastępcy sekretarzy lub wiceprezesi PAN. Wystarczy wymienić nazwiska wybitnych uczonych: Stanisław Kulczyński, Bogdan Suchodolski, Dionizy Smoleński, Szczepan Pieniążek, Gerard Labuda, Adam Bielański, Włodzimierz Ostrowski, Jan Strelau. W latach 1981–83 przewodniczącym Rady

był prof. Klemens Szaniawski, od 2007 r. jest nim prof. Zbigniew Kruszewski. W Radzie Towarzystw Naukowych i jej prezydium pracowali liczni członkowie rzeczywiści i korespondenci PAN, często będący przewodniczącymi lub wiceprzewodniczącymi poszczególnych Wydziałów Akademii. Ogromne zasługi dla społecznego ruchu naukowego oraz dla rozwinięcia prac Rady TN wniosł wieloletni sekretarz Rady, pracownik Kancelarii PAN dr Edward Hałoń w latach 1975–1995, a w kadencjach 1996–98 i 1999–2002 wiceprzewodniczący. Autor bardzo wielu opracowań poświęconych historii towarzystw naukowych w Polsce, raportów o stanie i perspektywach rozwoju społecznego ruchu naukowego, niezwykle zaangażowany w sprawy towarzystw naukowych, upowszechniania nauki, zapewnienia dobrych warunków prawnych i finansowych rozwoju towarzystw. Od 1996 r. do chwili obecnej rolę taką (przez 5 kadencji) sprawuje jako sekretarz Rady TN, mgr inż. Tadeusz Majsterkiewicz, do niedawna naczelnik w Kancelarii PAN.

W ostatnich kadencjach Rady Towarzystw Naukowych zasługuje na szczególne uznanie współorganizacja spotkań i konferencji w siedzibach: Towarzystwa Naukowego w Toruniu (1999), Lubelskiego Towarzystwa Naukowego (2000), Kieleckiego Towarzystwa Naukowego (2001), Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk (2006), Płockiego Towarzystwa Naukowego (2004 i 2008) oraz znaczące opracowania: Towarzystwa naukowe w Polsce powojennej (2001), Strategia działań Rady Towarzystw Naukowych i Polskiej Akademii Nauk na rzecz poprawy warunków ekonomiczno-finansowych, Wytyczenie celów i form działalności towarzystw naukowych, Kryteria klasyfikacji towarzystw – specjalistycznych oraz kryteria klasyfikacji towarzystw regionalnych (2004), Memoriał w sprawie zabezpieczenia warunków funkcjonowania i rozwoju społecznego ruchu naukowego w Polsce (2005), Stanowisko Rady w sprawie roli i zasad funkcjonowania towarzystw i stowarzyszeń naukowych w społeczeństwie wiedzy, projekt Ustawy o towarzystwach naukowych (2008) i poprawiona wersja projektu z 2009 r. W opracowaniach tych i memoriałach, skierowanych do najwyższych władz państwa, władz wojewódzkich oraz resortu nauki i szkolnictwa wyższego, ukazywano potrzebę wspierania dla dobra kraju ogromnego rezerwuaru obywatelskiej energii jakie stanowią towarzystwa naukowe. Argumentując tym, że społeczny ruch naukowy to tzw. czwarty filar nauki i znaczący element społeczeństwa wiedzy, społeczeństwa obywatelskiego.

Polska Akademia Nauk wspierała i wspiera społeczny ruch naukowy, zapewne nie jest to wsparcie na miarę potrzeb i oczekiwań tej aktywnej grupy społeczeństwa. Projekt Ustawy o towarzystwach naukowych jest popierany przez kierownictwo Akademii, niestety, brak jest akceptacji zespołu prawnego i urzędników Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, zbyt mała jest również wola polityczna, aby projekt ten został zgłoszony jako poselski lub senatorski pod procedury sejmowe i w końcu uchwalony.

Dowodem zainteresowania i wspierania przez PAN społecznego ruchu naukowego jest obecność na dzisiejszym Kongresie Towarzystw Naukowych, wielu członków Akademii, na czele z Prezesem Prof. Michałem Kleiberem i Wiceprezes Prof. Mirosławą Marody.

Tabela 1. Ustawowe relacje między PAN a społecznym ruchem naukowym

Ustawa o PAN	Brzmienie fragmentu dotyczącego relacji z ruchem naukowym
30 X1951 Dz.U. 57, poz. 391	Art. 5. W celu wypełniania swoich zadań Akademia: nadaje ogólny kierunek upowszechniania wiedzy w społeczeństwie, organizuje i prowadzi własne prace w tym zakresie oraz współdziała z innymi instytucjami.
17 II 1960 Dz.U. 10, poz. 65	Art. 4. Do zakresu działania Akademii należy: 14. rozciąganie opieki nad społecznymi instytucjami naukowymi.
25 IV 1997 Dz.U. 39, poz. 239	Art. 2,1... Do zadań Akademii należy w szczególności: 6. współdziałanie ze szkołami wyższymi i innymi instytucjami naukowymi oraz z towarzystwami naukowymi.
30 IV 2010 Dz.U. 96, poz. 619	Art. 2, 2. Do zadań Akademii należy w szczególności: 8. współpraca z uczelniami, instytucjami badawczymi i towarzystwami naukowymi, w szczególności w zakresie badań naukowych i prac rozwojowych.

Tabela 2. Skład osobowy kierownictwa Rady Towarzystw Naukowych przy Prezydium PAN

Kadencja	Przewodniczący	Wiceprzewodniczący	Sekretarz
1953–56	W. Wierzbicki	bd	bd
1957–59	S. Kulczyński	O. Achmatowicz, J. Chałasiński	H. Dobrowolski
1960–62	bd	bd	bd
1963–65	S. Kulczyński	G. Labuda, W. Michajłow	T. Cieślak
1966–68	B. Suchodolski	L. Babiński, T. Cholewicki	T. Cieślak
1969–71	B. Suchodolski	W. Kemula, J.I. Skowroński	J. Kubin
1972–74	D. Smoleński	K. Kumaniecki, J.I. Skowroński	J. Kubin
1975–77	Sz. Pieniążek	K. Kumaniecki, K. Stojalowski	E. Hałoń
1978–80	Sz. Pieniążek	Z. Kaczmarek, D. Smoleński	E. Hałoń
1981–83	K. Szaniawski	B. Górnicki, Sz. Pieniążek	E. Hałoń
1984–86	G. Labuda	B. Górnicki, Sz. Pieniążek	E. Hałoń
1987–89	G. Labuda	B. Górnicki, M. Kozakiewicz	E. Hałoń
1990–92	A. Bielański	M. Biskup, B. Górnicki	E. Hałoń
1993–95	A. Bielański	M. Biskup, A. Ryżewska	E. Hałoń
1996–98	W. Ostrowski	E. Hałoń, W. Rudowski, A. Rutkowski	T. Majsterkiewicz
1999–02	W. Ostrowski	E. Hałoń, A. Rutkowski	T. Majsterkiewicz
2003–06	J. Strelau	A. Grzywacz, J. Majkowski	T. Majsterkiewicz
2007–10	Z. Kruszewski	A. Grzywacz, J. Majkowski	T. Majsterkiewicz
2011–14	Z. Kruszewski	A. Gronowska-Senger, M. Kowalczyk	T. Majsterkiewicz

bd – brak danych, w latach 1953–62 Komisja Towarzystw Naukowych, w latach 1963–74 Rada Towarzystw Naukowych i Upowszechniania Nauki, od 1975 Rada Towarzystw Naukowych.

Literatura

- Grzywacz A., *Współdziałanie Polskiej Akademii Nauk z towarzystwami naukowymi w zakresie rolnictwa, leśnictwa i weterynarii*, „Postępy Nauk Rolniczych” 2002 t. 6, s. 223–234.
- Hałoń E., *O współdziałaniu towarzystw naukowych i Polskiej Akademii Nauk*, „Heureka – Problemy Społecznego Ruchu Naukowego” 2001 t. 7 (1–2), s. 11–63.
- Hałoń E., *Towarzystwa naukowe w Polsce. Przeszłość i teraźniejszość*, Centrum Upowszechniania Nauki PAN, Warszawa 2003, s. 291.
- Majsterkiewicz T., *Rada Towarzystw Naukowych przy Prezydium PAN – rys historyczny*, (maszynopis, s. 1–8), 2013.
- Rutkowski A., *Towarzystwa naukowe w okresie powojennym 1945–2000*, „Heureka – Problemy Społecznego Ruchu Naukowego” 2001 t. 7 (3–4) s. 5–26.
- Ustawy o PAN: Dz.U. z 1951, nr 57; Dz.U. z 1960, nr 10; Dz.U. z 1997, nr 39; Dz.U. z 2010, nr 96.

IWONA HOFMAN

Paradygmat nauk o mediach a działalność sekcji badawczych Polskiego Towarzystwa Komunikacji Społecznej

Rozporządzeniem Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego prof. Barbary Kudryckiej z dnia 8 sierpnia 2011 roku w sprawie obszarów wiedzy, dziedzin nauki i sztuki oraz dyscyplin naukowych i artystycznych (Dz.U., Nr 65, poz. 595 z późniejszymi zmianami)¹ ustalono, że nauki o mediach jako dyscyplina naukowa znajdują się w dziedzinie nauk społecznych i obszarze nauk społecznych (obszary wiedzy). W tej samej grupie znajdują się również m.in. nauki o poznaniu i komunikacji społecznej. Tym samym zakończyły się wieloletnie starania środowiska badaczy mediów o uznanie autonomii dyscypliny (przypominę, że II Kongres Polskiego Towarzystwa Komunikacji Społecznej w 2010 r. odbył się pod hasłem „Autonomia nauki o komunikowaniu”)².

Co najmniej od połowy lat 90. XX wieku badacze mediów i procesów komunikacji społecznej zgłaszali postulaty wyodrębnienia dyscypliny, dając przykłady funkcjonowania medioznawstwa w systemach kształcenia w Europie i USA (jako *media studies*). W dyskusjach podnoszono problem zdiagnozowania istoty (osnowy, jądra) dyscypliny, co znajdowało odzwierciedlenie w propozycjach nazwy: prasoznawstwo (przesłanki zachowania tradycji sięgającej XIX wieku i dorobku krakowskiego Ośrodka Badań Prasoznawczych), medioznawstwo, nauki o komunikacji społecznej, nauki o komunikowaniu społecznym,

¹ Zmiany wymienionej ustawy zostały ogłoszone w Dz.U. z 2005 r., Nr 164, poz. 1365, z 2010 r., Nr 96, poz. 620 i Nr 182, poz. 1228 oraz z 2011 r., Nr 84, poz. 445.

² Pełne sprawozdania z I i II Kongresu PTKS znajdują się na stronie PTKS, I Kongres, <http://www.ptks.pl/index1.php?id=kongres2008&lang=pl>, II Kongres, <http://www.ptks.pl/index1.php?id=kongres2010&lang=pl> [dostęp z dnia 15.09.2013]. Hasłem I Kongresu, który odbył się w 2008 roku było „Kreowanie Komunikowania: zawartość, Kontrola, Krytyka”.

komunikologia. Dyskusje te były uzasadnione w kontekście poszerzających się dynamicznie pól zainteresowań medioznawców, pojawiających się wąskich specjalności, prawie subdyscyplin. W polu badawczym znajdowały się historia mediów, forma (język, gatunek), teorie komunikacji społecznej, systemy medialne (by wymienić najbardziej powszechne), do których dołączyły m.in. prawo mediów i autorskie, marketing, reklama, komunikowanie polityczne, nowe media.

Przyjęcie zatem nazwy dyscypliny: nauki o mediach, wydaje się w pełni uzasadnione. Dyscyplina „odpowiada na pytania”: co należy badać?, jakie zadawać pytania badawcze?, jak je formułować?, jak interpretować wyniki badań? Różnorodność nurtów i wątków badawczych determinuje odmienność metodologii i technik badawczych. W kwestii tej medioznawcy dotąd ulegali presji reprezentantów nauki o polityce bądź – rzadziej literaturoznawstwa, bowiem studia na specjalności dziennikarskiej (w początkach emancypacji naukowej) i kierunku Dziennikarstwo i Komunikacja Społeczna odbywały się na wydziałach politologicznych i humanistycznych. Stąd, częste w pracach na stopień lub tytuł naukowy w dyscyplinie, zagadnienia z pogranicza m.in. nauk o polityce, pozwalające na użycie formuły „badania interdyscyplinarne” w określaniu kompetencji rad wydziałów.

Ustanowienie nauk o mediach świadczy o uznaniu autonomii wewnętrznie zróżnicowanej, ale spójnej dyscypliny o wyraźnym paradygmacie odpowiadającym znaczeniu mediów we współczesnym świecie, w tym: w aspekcie komunikacji społecznej. Dlatego podzielam opinię środowiska medioznawców, wyartykułowaną m.in. przez prof. dr. hab. Janusza Adamowskiego, dziekana Wydziału Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego na temat łączliwości nauk o mediach i nauk o komunikacji społecznej (dziś, wpisanych jako drugi człon nauk o poznaniu)³. Stwierdzić mogę ten fakt i prawidłowość na podstawie obserwacji działalności sekcji badawczych PTKS.

Sekcje badawcze Towarzystwa w liczbie 23 zostały powołane w trakcie zjazdu założycielskiego, a zweryfikowane odnośnie do wyboru przewodniczących, projektów badawczych i tematyki podczas I Kongresu w 2008 roku. Poniżej przedstawiam wykaz sekcji ze wskazaniem przewodniczących w kolejnych kadencjach (tabela 1).

³ *Początki „starej-nowej” dyscypliny – nauk o mediach*, wywiad T. Gackowskiego z prof. J. Adamowskim dla wortalu medioznawca.com, <http://medioznawca.com/16-aktualnosci/62-wywiad-dziekan> [dostęp z dnia 15.09.2013].

Tabela 1. Wykaz sekcji badawczych i przewodniczących w kolejnych kadencjach

Nazwa sekcji badawczej	Przewodniczący sekcji w latach 2007–2009	Przewodniczący sekcji w latach 2009–2011	Przewodniczący sekcji w latach 2011–2013
Antropologia Komunikowania	Prof. dr hab. Wojciech Chył	Prof. dr hab. Beata Sierocka	Prof. dr hab. Beata Sierocka
Edukacja Medialna	Prof. dr hab. Wojciech Skrzydlewski	Prof. dr hab. Wojciech Skrzydlewski	Prof. dr hab. Wojciech Skrzydlewski
Ekonomika Mediów i Zarządzanie w Mediach	Prof. dr hab. Tadeusz Kowalski	Prof. dr hab. Tadeusz Kowalski	Prof. dr hab. Tadeusz Kowalski
Filozofia Komunikowania	Prof. dr hab. Ignacy Fiut	Prof. dr hab. Ignacy Fiut	Prof. dr hab. Ignacy Fiut
Historia Mediów	Prof. dr hab. Rafał Habielski	Prof. dr hab. Rafał Habielski	Prof. dr hab. Rafał Habielski
Komunikowanie o Zdrowiu	Dr Barbara Jacennik	Dr Barbara Jacennik	Dr Barbara Jacennik
Komunikacja Interpersonalna	Dr Barbara Smoczyńska	Dr Katarzyna Wiejak	Dr Katarzyna Wiejak
Komunikacja Językowa	Prof. dr hab. Janina Fras	Prof. dr hab. Janina Fras	Prof. dr hab. Janina Fras
Komunikowanie Masowe	Prof. dr hab. Katarzyna Pokorna-Ignatowicz	Prof. dr hab. Katarzyna Pokorna-Ignatowicz	Prof. dr hab. Katarzyna Pokorna-Ignatowicz
Komunikacja Międzykulturowa	Prof. dr hab. Jerzy Mikułowski-Pomorski	Prof. dr hab. Jerzy Mikułowski-Pomorski	Prof. dr hab. Jerzy Mikułowski-Pomorski
Komunikowanie Międzynarodowe	Prof. dr hab. Zbigniew Oniszczyk	Prof. dr hab. Zbigniew Oniszczyk	Prof. dr hab. Zbigniew Oniszczyk
Komunikowanie Polityczne	Prof. dr hab. Piotr Pawełczyk	Prof. dr hab. Piotr Pawełczyk	Prof. dr hab. Piotr Pawełczyk
Komunikowanie Wizualne	Prof. dr hab. Piotr Francuz	Prof. dr hab. Piotr Francuz	Prof. dr hab. Piotr Francuz
Kultura Popularna	Prof. dr hab. Andrzej Gwóźdź	Prof. dr hab. Andrzej Gwóźdź	Dr hab. Małgorzata Lisowska-Magdziarz
Nowe Media	Prof. dr hab. Stanisław Jędrzejewski	Prof. dr hab. Stanisław Jędrzejewski	Prof. dr hab. Stanisław Jędrzejewski
Polityka Medialna	Dr Beata Klimkiewicz	Dr Beata Klimkiewicz	Prof. dr hab. Danuta Waniek
Prawo Mediów	Prof. dr hab. Jacek Sobczak	Prof. dr hab. Jacek Sobczak	p.o. kierownika sekcji Prof. dr hab. Iwona Hofman
Public Relations	Prof. dr hab. Jerzy Olędzki	Prof. dr hab. Jerzy Olędzki	Prof. dr hab. Jerzy Olędzki

Reklama	Prof. dr hab. Wanda Patrzalek	Prof. dr hab. Wanda Patrzalek	Prof. dr hab. Wanda Patrzalek
Studia Genderowe ⁴	Dr Ewa Hyży	Dr Magdalena Dąbrowska	Dr Magdalena Dąbrowska
Studia nad Dziennikarstwem	Prof. dr hab. Kazimierz Wolny-Zmorzyński	Prof. dr hab. Iwona Hofman	Prof. dr hab. Iwona Hofman
Aksjologia Komunikowania	Ks. Prof. dr hab. Michał Drożdż	Ks. Prof. dr hab. Michał Drożdż	Ks. Prof. dr hab. Michał Drożdż
Media i Komunikowanie Lokalne	Prof. dr hab. Stanisław Michalczyk	Prof. dr hab. Stanisław Michalczyk	Prof. dr hab. Stanisław Michalczyk

Źródło: Opracowanie własne.

Po dyskusjach, przewodniczący sekcji określili tematykę badawczą. I tak:

- sekcja Antropologia Komunikowania: związki pomiędzy techniczną operacyjnością a kulturową symbolicznością, technokomunikacja audiowizualna i multimedialna jako desymbolizacyjna i desublimacyjna regresja voyeurystyczna, ludyczna merkantylizacja komunikacji w ramach technokomunikacji, medialna (technomerkantylna) metamorficzność biologicznych, kulturowych i indywidualnych tożsamości uprawiana jako przemiana wszystkich wartości w spekulacyjne wartości rynkowe;
- sekcja Edukacja Medialna: kompetencje medialne społeczeństwa sieciowego, usprawniające funkcjonowanie człowieka w sferze edukacji, na rynku pracy oraz w przestrzeni aktywności społecznej w kontekście szybkiego rozwoju technologii informacyjnych;
- sekcja Ekonomia Mediów i Zarządzanie w Mediach: konkurencja mediów na poziomie inter- oraz intra-medialnym, wpływ struktur rynkowych na funkcjonowanie firm medialnych, analiza poszczególnych rynków (prasa codzienna, czasopisma, radio, telewizja, internet, reklama, nowe media), procesy podejmowania decyzji w firmach medialnych, strategie rynkowe i programowe oraz komunikacja marketingowa w firmach medialnych, koncepcje przyszłości mediów;
- sekcja Filozofia Komunikowania: problemy epistemologiczne i ontologiczne w kontekście rozwoju środków komunikowania, filozoficzna refleksja nad komunikowaniem wybitnych myślicieli (np. K.R. Popera czy J. Habermasa).
- sekcja Historia Mediów: rola mediów w formowaniu się myśli i zachowań politycznych w Polsce XIX i XX wieku, media jako źródło badania kultury politycznej;

⁴ Nazwa sekcji od 2009 roku, wcześniej jako Studia Feministyczne.

- sekcja Komunikowanie o Zdrowiu: komunikowanie interpersonalne w ochronie zdrowia, sieć wsparcia społecznego, systemy informacji zdrowotnej, etyki, polityki zdrowotnej i promocji zdrowia, komunikowanie o zdrowiu i zagrożeniach zdrowia w mediach;
- sekcja Komunikacja Interpersonalna: teorie i modele komunikowania interpersonalnego, techniki komunikacyjne służące interakcji oraz zagrożenia, bariery i szумы w komunikowaniu się, komunikowanie interpersonalne a etyka;
- sekcja Komunikacja Językowa: język etniczny, jako główny (naturalny) ludzki środek komunikacji w sytuacji rosnącej wielomediowości i współmedialności komunikacji, komunikacja językowa a inne odmiany komunikacji (np. interpersonalna, międzykulturowa), komunikacja w Unii Europejskiej, języki etniczne w mediach masowych, rola i funkcje języka w mediach masowych, język etniczny wobec wizualizacji komunikacji masowej, ekspansja stylu potocznego w mediach masowych, terminologia komunikologiczna;
- sekcja Komunikowanie Masowe: rola mediów w społecznościach i w życiu współczesnego człowieka, komunikowanie za pomocą środków społecznego przekazu, skutki działalności mediów, badania nad nadawcą i odbiorcą, rozwój środków przekazu i ich rola w systemie społecznym, systemy medialne;
- sekcja Komunikowanie Międzykulturowe: zróżnicowanie społeczeństwa polskiego na grupy etniczne i kulturowe, specyfika udziału jednostki w komunikacji między grupami narodowymi, formy zarządzania komunikacją międzykulturową;
- sekcja Komunikowanie Międzynarodowe: znaczenie globalizacji dla struktury komunikowania międzynarodowego (glokalnego, interkulturalnego, transkulturowego), jego główne podmioty i podstawowe płaszczyzny, dyplomacja publiczna;
- sekcja Komunikowanie Polityczne: język, proces personalizacji polityki oraz socjotechnika i marketing polityczny, problem mitycznych struktur poznawczych w komunikowaniu politycznym, rytuał polityczny we współczesnej demokracji, analiza kampanii wyborczych w Polsce, internet jako nowa płaszczyzna komunikowania politycznego, wyzwania współczesnego marketingu politycznego;
- sekcja Komunikowanie Wizualne: zagadnienia związane z wytwarzaniem, przekazywaniem i odbiorem informacji, za pomocą dostępnych zmysłowi wzroku kodów i mediów, techniki formowania obrazu a także psychologiczne, społeczne i antropologiczne skutki jego nadania i odbioru;
- sekcja Kultura Popularna: oblicza współczesnej kultury popularnej oraz jej wpływ na życie codzienne, kult powierzchni – estetyka designu, kultury rzeczy, kultura popularna jako problem metodologiczny współczesnego kulturoznawstwa;

- sekcja Nowe Media: dziennikarstwo on-line, granice wolności słowa w cyberprzestrzeni, społeczeństwo sieci in statu nascendi, procesy, formy i aktorzy kultury 2.0, cyfrowa przyszłość mediów, etyka nowych mediów;
- sekcja Polityka Medialna: polityka medialna w erze konwergencji, media, jako centralne instytucje demokratycznie funkcjonującej sfery publicznej, warunki prawno-ekonomiczne i normatywne oraz zasady kierujących działaniami mediów na różnych poziomach (krajowym, ponadnarodowym), obszar działalności nadawców publicznych, kwestie powszechnego dostępu do oferowanych usług oraz ochrony pluralizmu i różnorodności mediów;
- sekcja Prawo Mediów: prawo prasowe, w tym antynomie między wolnością prasy a prawem do prywatności oraz potrzebą ochrony małoletnich przed szkodliwymi treściami pojawiającymi się w środkach społecznego przekazu, zagadnienia sprostowań, autoryzacji a także tajemnicy prasowej;
- sekcja Public Relations: szanse i zagrożenia dla rozwoju public relations w kontekście demokratyzacji komunikowania, problem uniwersalizacji innych mobilnych środków komunikacyjnych (zamiana ról nadawcy i odbiorcy);
- sekcja Studia Feministyczne: relacje między kulturą, gender i komunikacją, genderowa interakcja werbalna i niewerbalna, męskie i kobiece style komunikacji, genderowa komunikacja w rodzinie, genderowe relacje personalne, wizerunki kobiecości i męskości w mediach, seksizm, socjalizacja płciowa, płeć kulturowa i działalność polityczna, wizerunek płci w literaturze;
- sekcja Studia nad Dziennikarstwem: metody nauczania i jakość kształcenia przyszłej kadry dziennikarskiej, wyzwania współczesnego dziennikarstwa, znaczenie autorytetów w dziennikarstwie, zagadnienia etyki i sensacji w mediach, szanse i zagrożenia obecności obcego kapitału w mediach;
- sekcja Reklama: struktura i percepcja komunikatów reklamowych oraz ich oddziaływanie na odbiorcę, wizerunek kobiety i mężczyzny w reklamie, reklama jako komunikat perswazyjny, retoryka stosowana w reklamie, system aksjonormatywny odbiorcy a konstrukcja przekazu reklamowego, relacje reklamy komercyjnej i społecznej;
- sekcja Aksjologia komunikowania: metodologiczne podstawy i aspekty aksjologii komunikowania, aksjologia komunikowania jako integralna część nauki o mediach i komunikacji społecznej, antropologiczno-kulturowe podstawy i uwarunkowania aksjologii komunikowania, etyczne i aksjologiczne wyzwania i uwarunkowania cywilizacji informacyjnej i cywilizacji nowych mediów, technologie medialno-komunikacyjne a świat wartości, relewancja wymiaru etycznego mediów, analiza medialnego dyskursu etycznego, metaetyczne wyzwania etyki oraz aksjologii mediów i komunikacji społecznej, etyczne wyzwania procesów cywilizacyjnych i technologicznych (globalizacja, glokalizacja, komercjalizacja, konwergencja mediów, digitalizacja);

- sekcja Media i Komunikowanie Lokalne: rola mediów lokalnych w utrwalaniu i kształtowaniu tożsamości lokalnej, stan komunikowania lokalnego w Polsce.

Z przekonaniem stwierdzić można, iż tematyka ta pozostaje nośna pomimo zmian uwarunkowania społeczno-kulturalnego funkcjonowania mediów. Jednocześnie należy skonstatować, iż opisane zakresy problemowe są adekwatne do celów i wartości nauk o mediach.

W zasadzie od początku funkcjonowania sekcji można było zaobserwować fluktuacje w rankingach ilościowych i jakościowych. W początkowym okresie, do około przełomu 2008 i 2009 roku dominowały pod względem ilościowym sekcje: Nowe Media, Prawo Mediów, Komunikowanie Polityczne, Edukacja Medialna. W 2009 roku aktywnie rozwijały działalność sekcje: Public Relations, Filozofia Komunikowania, Aksjologia Komunikowania, Antropologia Komunikowania, Nowe Media, Komunikowanie o Zdrowiu, Komunikowanie Masowe, Komunikowanie Lokalne, Edukacja Medialna.

W latach 2010–2013 na szczególną uwagę zasługiwała aktywność sekcji: Aksjologia Komunikowania, Filozofia Komunikowania, Edukacja Medialna, Komunikowanie Międzynarodowe, Komunikowanie Masowe, Nowe Media, Reklama, Public Relations, Studia nad Dziennikarstwem, Komunikowanie o Zdrowiu, Komunikowanie Wizualne oraz Ekonomika Mediów i Zarządzanie w Mediach.

Ocena działalności sekcji jest możliwa dzięki sprawozdaniom składanym corocznie zarządowi Towarzystwa. Uogólniając, należy wskazać, że główne formy aktywności sekcji to seminaria, konsultacje, sympozja, konferencje, publikacje, niekiedy organizowane wspólnie przez sekcje o podobnych profilach badawczych⁵.

W 2010 roku, pierwszym, który przyniósł wymierne efekty działalności sekcji ukazały się następujące publikacje: „Media światem człowieka” pod redakcją Michała Drożdża i Ignacego Stanisława Fiuta, Wydawnictwo Jedność, Kielce 2010 (sekcje Filozofia Komunikowania, Aksjologia Komunikowania oraz Antropologia Komunikowania), „Nowe media i komunikacja wizualna” pod redakcją Piotra Francuza i Stanisława Jędrzejewskiego, Wydawnictwo Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 2010 (sekcje Nowe Media oraz Komunikowanie Wizualne), „Komunikowanie społeczne w promocji i ochronie zdrowia” pod redakcją Barbary Jacennik, Wydawnictwo Wizja Press & It, Warszawa 2010 (sekcja Komunikowanie o Zdrowiu), „Media i dziennikarstwo lokalne. Aspekty współczesne i historyczne” pod redakcją Katarzyny Pokornej-Ignatowicz oraz Stanisława Michalczyka, Oficyna Wydawnicza AFM, Kraków 2010 (sekcje

⁵ Sprawozdania z działalności sekcji badawczych dostępne są na stronie PTKS, http://www.ptks.pl/index1.php?id=onas_spraw&lang=pl [dostęp z dnia 15.09.2013].

Komunikowanie Masowe i Media i Komunikowanie Lokalne), „Prawne, ekonomiczne i polityczne aspekty funkcjonowania mediów i kreowania ich zawartości” pod redakcją Michała Kusia oraz Patrycji Dudek, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2010 (sekcje Komunikowanie Polityczne, Ekonomika Mediów, Prawo Mediów oraz Polityka Medialna), a także „Zawartość mediów masowych: od kultury popularnej przez studia genderowe do języka komunikowania” pod redakcją Michała Kusia oraz Patrycji Dudek, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2010 (sekcje Komunikacja Językowa oraz Studia Genderowe).

W latach 2010–2013 sekcje badawcze uzyskały już status środowiskowych jednostek naukowych oferujących możliwości rozwoju zainteresowań.

Sekcja Aksjologia Komunikowania zmodyfikowała w ramach dyskusji internetowej zakres badawczy sekcji, obejmujący m.in. następujące zagadnienia: estetyka i etyka komunikacji społecznej, etyka informacji; świat wartości i odpowiedzialność w świecie mediów i komunikacji społecznej; analiza medialnego dyskursu etycznego; dyskurs wokół pojęcia „etyki mediów” oraz „aksjologii mediów”; projekty koncepcyjne etyki mediów i etyki komunikacji; etyczne i aksjologiczne aspekty różnych obszarów komunikowania np. mediów, PR, reklamy, marketingu, komunikowania politycznego, międzykulturowego; szczegółowa problematyka etyczna komunikowania społecznego: wolność słowa, ochrona prywatności, media i władza, tolerancja, pluralizm itp.; analiza szczegółowych deontologii zawodowych w obszarze mediów i komunikacji społecznej, np. etyka dziennikarska, estetyka sieci, etyka informacji, etyka reklamy itp.; etyka a praktyka komunikacji społecznej.

Ponadto sekcja ta zorganizowała na Uniwersytecie Papieskim Jana Pawła II w Krakowie 3 doroczne konferencje naukowe z cyklu „Etyka Mediów”: IV Ogólnopolską Konferencję Naukową Etyki Mediów pt., „Dobro w mediach – dobro mediów”, jaka odbyła się w dniach 13–14 maja w 2010 r., V Międzynarodową Konferencję Naukową Etyki Mediów, pt. „Etyka mediów: odpowiedzialność w mediach – odpowiedzialność mediów”, która odbyła się w dniach 19–20 maja 2011 r. oraz VI Międzynarodową Konferencję Naukową Etyki Mediów, „Wartości w mediach – wartość mediów”, która odbyła się na w dniach 31 maja – 1 czerwca 2012 r.

Członkowie sekcji w ramach projektu „Media Valor Academia” (projekt warsztatów dziennikarskich dla studentów i młodych twórców, których celem jest zdobywanie umiejętności odkrywania i promowania pozytywnych wartościach w mediach) zorganizowali konferencję naukową i projekcję filmów 15 listopada 2012 r. na Uniwersytecie Papieskim Jana Pawła II w Krakowie. Projekt obejmował m.in.: panel dyskusyjny pod patronatem SDP: „Media i wartości okiem praktyków”.

Efektem współpracy sekcji Aksjologia Komunikowania z sekcją Filozofia komunikowania jest monografia pod redakcją kierowników obu sekcji. Sek-

cja Aksjologia komunikowania w 2012 r. opublikowała w sumie 4 monografie (w tym 1 anglojęzyczną) pod redakcją (m.in. w ramach serii: *Etyka Mediów*, Wydawnictwo Biblos: „Dobro w mediach – z cienia do światła”, red. M. Drożdż, A. Baczyński, Tarnów 2012 czy „Odpowiedzialność w mediach – od przypadku do celu”, Tarnów 2012), wydanie dwóch kolejnych monografii w ramach serii: *Etyka Mediów*, Wydawnictwo Biblos zaplanowane zostało na 2013 rok („Wartości w mediach – z dolin na szczyty”, red. A. Baczyński, M. Drożdż, Tarnów 2013; „Wartość mediów – od wyzwań do szans”, red. A. Baczyński, M. Drożdż, Tarnów 2013).

Członkowie sekcji Edukacja Medialna oprócz form aktywności indywidualnej uczestniczyli w konferencjach naukowych: „Teoria i praktyka komunikacji społecznej. Nowe media, ale nowe, czy stare problemy?”, która odbyła się w Poznaniu 10 czerwca 2010 roku, „Edukacyjne KonTeksty Cyberprzestrzeni”, jaka odbyła się w Poznaniu 21 października 2011 roku, VII ogólnopolskiej konferencji naukowej (z udziałem gości zagranicznych) „Media a edukacja” zorganizowanej w Poznaniu 5–6 października 2012 roku – wspomniana konferencja zbiegła się z Jubileuszem 70-lecia i 45-lecia pracy naukowej i dydaktycznej prof. zw. dr hab. Wacława Strykowskiego z UAM, nestora i lidera problematyki edukacji medialnej w Polsce.

Sekcja Komunikowanie Międzynarodowe zorganizowała 23 marca 2011 r. w Krakowie konferencję naukową pt. „Międzynarodowa Komunikacja Polityczna – problemy i wyzwania metodologiczne”. Udział w konferencji wzięli członkowie sekcji, studenci dziennikarstwa oraz zaproszeni goście – prof. dr hab. Beata Ociepa, prof. dr hab. Walery Pisarek, prof. dr hab. Katarzyna Sobolewska-Myślik, dr hab. Maria Magoska. Obrady toczyły się wokół pięciu zasadniczych problemów węzłowych: zakres znaczeniowy pojęcia Międzynarodowa Komunikacja Polityczna; poziomy/płaszczyzny komunikacji jako wyznacznik badań; aktorzy/podmioty komunikacji jako wyznacznik badań; trudności w określeniu czynników wpływu oddziałujących na proces komunikacji w tym obszarze; problemy i bariery badań w rozpatrywanym obszarze.

W październiku 2011 r. pod patronatem sekcji Komunikowania Masowego odbyła się w Krakowie konferencja naukowa pt. „Polski system medialny – bilans dwudziestolecia 1989–2011”, w której udział wzięło 15 członków PTKS.

Efektom współpracy dwóch sekcji Komunikowanie Masowe i Nowe Media były dwie monografie zawierające teksty autorstwa członków obu sekcji: „Polskie media wobec ważnych wydarzeń politycznych i problemów społecznych w przeszłości i współcześnie”, red. K. Pokorna-Ignatowicz, J. Bierówka, S. Jędrzejewski, Oficyna Wydawnicza AFM, Kraków 2012 oraz „Nowe media a praktyki komunikacyjne”, red. Katarzyna Pokorna-Ignatowicz, Joanna Bierówka, Stanisław Jędrzejewski, Oficyna Wydawnicza AFM, Kraków 2013). Obie

monografie zostały dofinansowane przez PTKS, a ich druk sfinansowała Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego.

Członkowie sekcji Reklama w 2011 roku brali aktywny udział w ogólnopolskich i międzynarodowych konferencjach naukowych: w kwietniu 2011 r. we Wrocławiu współorganizowali Ogólnopolską Konferencję Naukową pt. „Działania informacyjne członków gospodarstwa domowego a jego zachowania gospodarcze”, w sierpniu 2011 r. – czynnie uczestniczyli na konferencji w Oslo zatytułowanej „Reklamy w Fashing marketingu”, w październiku 2011 r. – brali udział w konferencji zorganizowanej przez Uniwersytet Szczeciński pt. „Wymiana i bariery komunikacyjne w gospodarstwie domowym”. Ponadto sekcja podjęła się wspólnie z Wyższą Szkołą Bankową realizacji Grantu z MNiSW (nr grantu badawczego NN112092636, umowa nr 0926/B/H03/2009/36 pt. „Działania informacyjne członków gospodarstwa domowego a jego zachowania gospodarcze”) w zakresie znaczenia reklamy jako źródła informacji w decyzjach gospodarstw domowych, porównań reklamy polskiej i zagranicznej. Działalność sekcji w 2012 roku koncentrowała się głównie wokół wydania monografii poświęconej działalności sekcji w ostatnich latach („Kreowanie i zmiana współczesnego przekazu reklamowego” red. W. Patrzalek, Wydawnictwo WSB w Poznaniu, Poznań 2012). Do udziału w jej pracach zostali zaproszeni członkowie sekcji zarówno z różnych ośrodków w Polsce, jak i z zagranicy (głównie Holandii). Ponadto w 2012 roku odbywały się cykliczne spotkania członków sekcji Reklama poświęcone m.in. zmianom w strukturze współczesnego przekazu reklamowego oraz nowym mediom w reklamie (zwłaszcza ambient media).

Członkowie sekcji Public Relations w 2011 roku uczestniczyli w seminariach i konferencjach organizowanych w swoich ośrodkach akademickich oraz spotykali się w ramach konferencji międzyuczelnianych, do których należy zaliczyć: organizację sesji PTKS zatytułowanej „Back to Planet Earth (or Society): Public Relations and Social Media” prowadzonej przez prof. dr hab. Jerzego Olędzkiego podczas Konferencji International Communication Association w Bostonie (USA) w dniach 26–30 maja 2011 r., konferencję zorganizowaną przez Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach pt. „PR Forum 2011”, która odbyła się w dniach 12–14 września 2011 roku w Lublińcu. W trakcie spotkania dyskutowano o współczesnych wyzwaniach dla public relations i problemach etycznych wynikających ze zbyt swobodnej interpretacji istniejących zasad kodeksu zawodowego, konferencję zorganizowaną przez Zakład Public Relations i Marketingu Medialnego Instytutu Dziennikarstwa Uniwersytetu Warszawskiego pt. „Wpływ public relations na kształtowanie treści mediów”, która odbyła się 9 grudnia 2011 r. w Warszawie. Na spotkaniu (któremu patronował Związek Firm Public Relations) omawiano wzajemne wpływy specjalistów public relations na dziennikarzy, redaktorów wydań oraz producentów telewizyjnych serwisów informacyjnych. Ponadto analizowano praktyczne odzwierciedlenie teorii *agenda-setting*

oraz *spin-doctoringu* a także znaczenie mediów społecznościowych na wzbudzenie zainteresowania określoną problematyką zawodowych dziennikarzy mediów publicznych. W 2011 roku ukazała się publikacja pt. „Public relations we współczesnym świecie: między służbą organizacji i społeczeństwem”, red. J. Olędzki, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa 2011.

Działalność sekcji Public Relations skupiała się w 2012 roku przede wszystkim na rozwijaniu własnych kwalifikacji zawodowych i powiększaniu dorobku naukowego umożliwiającego uzyskiwanie kolejnych stopni naukowych. Tylko w Instytucie Dziennikarstwa Uniwersytetu Warszawskiego w ciągu roku obroniono trzy kolejne rozprawy doktorskie z zakresu komunikacji public relations. Naukowcy specjalizujący się w tej dziedzinie komunikacji społecznej w Polsce, mieli okazję uczestniczyć przynajmniej w jednej, z trzech tradycyjnie już od lat organizowanych, konferencji ogólnokrajowych. Pierwsza to zorganizowany we Wrocławiu w dniach 18–20 kwietnia Kongres Profesjonalistów PR. W spotkaniu tym zatytułowanym „Nowoczesne technologie w PR” uczestniczyło ponad 180 konsultantów i ekspertów PR z całego kraju. Druga konferencja specjalistów PR pod nazwą: „PR Forum 2012. Public relations sztuką społecznej komunikacji w teorii i praktyce” odbyła się 17–19 września w Wiśle. Tematem głównym było również wykorzystywanie nowych mediów w PR. Konferencja ta organizowana jest tradycyjnie od 2004 roku przez zespół naukowców z Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach i służy integracji środowiska specjalistów zajmujących się naukowo, dydaktycznie i praktycznie działalnością public relations. Trzecie ważne dla środowiska PR spotkanie miało miejsce 16 listopada w Warszawie, podczas dziesiątej edycji konferencji PR Forum, pod auspicjami Związku Firm Public Relations. Wśród zaproszonych gości znaleźli się tam znani i cenieni polscy oraz międzynarodowi specjaliści z zakresu komunikacji, PR i marketingu. Tematy ich wystąpień dotyczyły takich zagadnień, jak *social media*, *crisis management*, *community relations*, budowa i strategia marki. W części głównej wydarzenia przedstawiono wyniki badań dotyczących roli i przyszłości PR na polskim rynku oraz wręczono nagrody laureatom konkursu „Złote Spinacze” – autorom najlepszych kampanii PR zrealizowanych w Polsce w poprzednim roku.

Członkowie sekcji Studia nad Dziennikarstwem uczestniczyli w zorganizowanych przez Zakład Dziennikarstwa na Wydziale Politologii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie dwóch konferencjach objętych patronatem PTKS – „Współczesne media 3 – kryzys w mediach”, 12–13 kwietnia 2011 r. oraz „Współczesne media 4 – język mediów”, 18–19 kwietnia 2012 r. Programy obu konferencji obejmowały sesje plenarne oraz panele tematyczne koncentrujące się wokół zagadnień: podczas konferencji w 2011 r. – kryzysu wartości i formy wypowiedzi (wulgaryzacji języka, infotainmentyzacji), kryzysu dziennikarstwa związanego z tabloidyzacją mediów i mediatyzacją życia publicznego, sposobu przedstawiania sytuacji kryzysowej przez media, kryzysu mediów środowisko-

wych, lokalnych i regionalnych oraz kryzysu wizerunku medialnego, z kolei w 2012 r. – genologicznego ukształtowania tekstów medialnych, specyfiki słowa obecnego w mediach masowych (rozpatrywanej pod kątem poprawności językowej, etyki i estetyki słowa oraz pragmatyki językowej), formy przekazu wizualnego, odbiorców współczesnych mediów, języka nowych mediów. Rezultatem badań podejmowanych przez członków sekcji są publikacje: „Współczesne media. Wolne media?”, red. I. Hofman, D. Kępa-Figura, tom I i II, Wyd. UMCS, Lublin 2010; „Studia nad dziennikarstwem”, red. I. Hofman, Wyd. UMCS, Lublin 2011; „Marketing polityczny. Teoria i praktyka”, red. I. Hofman, Wyd. UMCS, Lublin 2011, „Współczesne media – kryzys w mediach”, red. I. Hofman, D. Kępa-Figura, tom I i II Wyd. UMCS, Lublin 2012, „Współczesne media – język mediów”, red. I. Hofman, D. Kępa-Figura, Wyd. UMCS, Lublin 2013.

Sekcja Komunikowanie Wizualne skoncentrowała się na przygotowaniu książki pt. „Komunikacja wizualna”, wydanej pod redakcją Piotra Francuza (Wyd. Scholar, Warszawa 2012), a zawierającej 11. oryginalnych artykułów napisanych przez autorów wywodzących się zarówno ze środowisk akademickich, jak i praktyków w dziedzinie komunikacji wizualnej (część artykułów została zredagowana na podstawie wystąpień podczas II Kongresu PTKS). W publikacji, oprócz zagadnień, które najczęściej są kojarzone z komunikacją wizualną (malarstwo, fotografia, teatr, film, reklama czy architektura), znalazło się również miejsce dla problematyki jej neuropoznawczych fundamentów, znaczenia, jakie odgrywa w rozwoju nauki, a także aktów komunikacji wizualnej kreowanej przez osoby głuchoniewidome. Książka adresowana jest do studentów i wykładowców na kierunkach dziennikarskich, plastycznych, humanistycznych i społecznych, a także praktyków w dziedzinie komunikacji wizualnej.

Działalność sekcji Komunikowanie o Zdrowiu skupiła się na opracowaniu zbiorowej monografii („Komunikowanie o zdrowiu, chorobie i leczeniu – między psychologią a medycyną”, red. B. Jacennik, A. Hulewska, A. Piasecka, Wyd. Wizja Press & IT, Warszawa 2012), a także koncepcji stworzenia strony internetowej poświęconej teorii i praktyce komunikowania o zdrowiu.

Członkowie sekcji Ekonomia Mediów i Zarządzanie w Mediach cyklicznie publikują fragmenty swoich badań na łamach czasopism zagranicznych i polskich, a także w monografiach oraz monografiach pod redakcją. Realizują projekty badawcze koncentrujące się na zagadnieniach związanych z zarządzaniem mediami, w tym dotyczące m.in. systemu zarządzania marką na rynku nowych technologii oraz strategii zarządzania marką na rynku medialnym, nowych tendencji w zarządzaniu mediami wobec niekorzystnych uwarunkowań makroekonomicznych i sektorowych, konwergencji rynku medialnego czy badań empirycznych związanych z kwestiami profesjonalizmu dziennikarzy w Polsce w kontekście wartościowania ich pracy i kosztów różnorodnych form zatrudnienia.

Członkowie sekcji odbywają zagraniczne staże badawcze („Centre for Research in Media and Cultural Studies”, University of Sunderland), aktywnie działają w różnego rodzaju instytucjach i organizacjach (prof. dr hab. Tadeusz Kowalski, członek zarządu Association Des Cinemateques Europeennes oraz członek Rady Nadzorczej TVP S.A.). Członkowie tej sekcji w 2012 roku brali udział w kilku konferencjach międzynarodowych, m.in.: w dniach 26–29 kwietnia w konferencji „Religious radio stations as community broadcasters”, The Central and East European Communication and Media Conference in Prague, w dniach 4–5 kwietnia w konferencji „Polish radio stations run by NGOs – idea, organization, programme. Radio and Society 2”, która odbyła się w Lublinie; w dniach 16–17 października w konferencji „Cinema Expert Group” w Brukseli, w dniach 24–27 października w zorganizowanej przez European Communication Research and Education Association (ECREA) konferencji „Local radio – an endangered species. The Polish case?” w Stambule; w dniach 13–14 listopada w konferencji „Public Policies and Media Pluralism. The Future of Community Radio in Central and Eastern Europe”, zorganizowanej w Budapeszcie oraz 25 maja w konferencji „Public relations i marketing we współczesnej gospodarce. Oblicza komunikowania instytucjonalnego” w Sosnowcu, a także w ogólnopolskiej konferencji „Komunikowanie instytucjonalne w praktyce zarządzania”, która odbyła się 18 czerwca w Sosnowcu.

Na podstawie przeglądu różnych aspektów funkcjonowania sekcji badawczych PTKS można stwierdzić, że następuje wyraźna krystalizacja wyspecjalizowanych zespołów naukowych oraz tendencja do wymiany doświadczeń subdyscyplinarnych. Dzięki temu, wiele zagadnień naukowych, m.in. z zakresu aksjologii komunikowania, nowych mediów, public relations, studiów nad dziennikarstwem, mediów i komunikowania lokalnego zyskuje perspektywiczny, wszechstronny ogląd. Działalność sekcji wymaga jednak umiędzynarodowienia oraz systemowego finansowania, być może poprzez udział w międzynarodowych zespołach badawczych lub uzyskiwanie grantów.

Rozwój, ale i stopniowe zamykanie działalności sekcji odzwierciedla trendy w światowym medioznawstwie, które jako dyscyplina modna i chętnie eksploatowana, podlega prawidłowościom życia społecznego. Bez wątpienia na znaczeniu zyskują badania nowych mediów (technologia, potencjał nowych mediów), dziennikarstwa (profesjonalizacja, standardy, etyka), komunikowania wizualnego (kultura obrazkowa), komunikowania politycznego (mediatyzacja, polityzacja, permanentność kampanii politycznych), mediów lokalnych (lokalność jako wartość), języka (retoryka).

Podczas III Kongresu PTKS, który odbył się w dniach 26–28 września 2013 roku w Krakowie, Walny Zjazd zaakceptował uaktualniony wykaz 16 sekcji badawczych: Filozofia i Antropologia Komunikacji, Edukacja Medialna, Ekonomia Mediów i Zarządzanie w Mediach, Historia Mediów, Komunikowanie

o Zdrowiu, Komunikowanie Masowe, Komunikacja Międzykulturowa i Komunikowanie Międzynarodowe, Komunikowanie polityczne, Komunikowanie Wizualne i Kultura Popularna, Radio, Polityka Medialna i Prawo Mediów, Public Relations, Reklama, Studia nad Dziennikarstwem, Aksjologia Komunikowania, Media i Komunikowanie Lokalne.

JANINA JASNOWSKA

Rola Szczecińskiego Towarzystwa Naukowego w upowszechnianiu nauki na Pomorzu Zachodnim w XXI w.

Szczecińskie Towarzystwo Naukowe aktywnie uczestniczy w życiu środowisk akademickich Pomorza Zachodniego, inicjuje i organizuje różne akcje o charakterze naukowym i popularyzacyjnym integrując w ten sposób uczelnie wyższe i instytucje o charakterze naukowym we wspólnych działaniach. Tak było z badaniami np. na temat Osadnictwa polskiego na ziemiach Zachodnich, jako odpowiedź na oskarżenia Ziomkostw, kierowane przeciw Polsce. Wyniki zostały przedstawione na dwóch kolejnych sesjach naukowych i wydane przez STN, dzięki dofinansowaniu przez KBN dwóch tomów pod tymże tytułem (2002, 2004). Podobnie w formie zespołowej „Monografii Krajobrazowego Parku Doliny Dolnej Odry” (2001) ukazały się wyniki badań wielu autorów z różnych dziedzin nauki.

Szczecińskie Towarzystwo Naukowe było inicjatorem i organizatorem dwóch Zachodniopomorskich Kongresów Nauki, służących podsumowaniu osiągnięć i wytyczeniu dalszych kierunków badań. Pierwszy Kongres na koniec XX wieku (2000) dotyczył minionego 50-lecia nauki polskiej na Pomorzu Zachodnim. Drugi w 2005 r. – pod hasłem „Dorobek nauki zachodniopomorskiej wnoszony do Unii Europejskiej” został zorganizowany wspólnie z Uniwersytetem niemieckim w Greifswaldzie. Wydano pięć tomów kongresowych: pierwszy wprowadzający w problematykę kongresu, następne poświęcone naukom o morzu, naukom medycznym, tematyce przyrodniczej i ochronie środowiska, oraz tematyce archiwalnej.

W upowszechnianiu nauki Szczecińskie Towarzystwo Naukowe od 2001 roku, wpisuje się w **Festiwal Nauki** lansowane przez Panią Profesor Magdalенę

Fikus, o czym tak przekonująco mówiła na I Kongresie Towarzystw Naukowych w Warszawie.

We wrześniu 2013 r. odbył się już **13 Zachodniopomorski Festiwal Nauki w Szczecinie i Koszalinie**, z udziałem wyższych uczelni oraz instytucji zajmujących się nauką i jej promowaniem w społeczeństwie. Uczestniczyła **młodzież** szkolna, głównie gimnazjalna i licealna szkół miejscowych, przyjeżdżają również z nauczycielami uczniowie szkół z małych miejscowości. Ważną grupę uczestników stanowią słuchacze Uniwersytetu Trzeciego Wieku, dla których poza normalnym programem organizuje się i w Szczecinie i na wyjazdach specjalne spotkania na interesujące ich tematy „Złotej jesieni życia”.

W Szczecinie festiwal trwał 8 dni, z udziałem prelegentów z Koszalina, zaś w Koszalinie od kilku lat zmienił charakter na piknik naukowy.

Spotkania festiwalowe w Szczecinie odbywają się w salach i laboratoriach każdej wyższej uczelni, a także w placówkach jak Książnica Pomorska, Muzeum Narodowe i Archiwum Państwowe, a także w starym kinie, gdzie można obejrzeć filmy sprzed wielu lat, komentowane przez historyków.

Książnica Pomorska upowszechnia wiedzę o literaturze przez pogadanki, wystawy, lekcje w szkołach. Podobnie zawsze uczestniczy Archiwum Państwowe, Muzeum Narodowe.

Bardzo atrakcyjna jest **inauguracja festiwalu** uświetniana koncertem w wykonaniu studentów Wydziału Instrumentalnego Akademii Sztuki w Szczecinie. Odbywa się też **dyskusja panelowa** na określony temat, w której uczestniczą specjaliści z różnych dziedzin. W roku bieżącym był to temat „Sposoby dobierania się w pary” z pozycji biologii, socjologii, prawa i literatury.

Po inauguracji następuje tradycyjny poczęstunek dla organizatorów, prelegentów i wszystkich uczestników spotkania.

Dyskusje panelowe odbywają się każdego popołudnia, organizowane kolejno przez poszczególne uczelnie.

W sezonie wiosennym dodatkowo odbywają się trzydniowe **festiwale wyjazdowe** do wybranych miejscowości – z reguły do dwóch sąsiadujących ze sobą gmin, jak np. w ostatnich latach do gmin Szczecinek i Borne Sulinowo, czy Kamień Pomorski i Dziwnów. Zwracamy się z naszą ofertą do Wójtów gmin i Burmistrzów miast, proponując przeprowadzenie spotkań w szkołach i pomoc organizacyjną. Natomiast oczekujemy zapewnienia zakwaterowania prelegentów i transportu między szkołami oraz z gminy do gminy. Wykładowcy przewożeni są ze szkoły do szkoły nie tylko w mieście, ale i do sąsiednich niedużych miejscowości, gdzie oczekuje ich młodzież. Podobnie w kilku miejscach odbywają się pokazy laboratoryjne. Interaktywna wystawa „Eureka” bywała zainstalowana na dłużej na okres całego miesiąca w centralnej miejscowości, gdzie odbywał się festiwal.

Poza typowymi zajęciami Zachodniopomorski Festiwal Nauki obejmuje dodatkowo **całodniowe wyjazdy autokarowe** do najcenniejszych obszarów przyrodniczych: do Parków Narodowych – Wolińskiego i Drawieńskiego, do Parków Krajobrazowych – Ińskiego, Drawskiego, Gorzowsko-Barlineckiego i do polsko-niemieckiego przygranicznego Parku Doliny Dolnej Odry, a także do cennych kompleksów leśnych. W organizacji tych wycieczek uczestniczą Nadleśnictwa dzięki dobrej współpracy z Regionalnymi Dyrekcjami Lasów Państwowych w Szczecinie i Szczecinku. Na zakończenie tych warsztatów odbywają się konkursy z wyniesionej wiedzy, a laureaci otrzymują cenne nagrody książkowe albo nagrody rzeczowe ufundowane przez Kuratorium bądź Inspektorat Oświaty.

Wyjazdy do niedawna odbywały się dwukrotnie – w soboty i niedziele, ale ze względu na ograniczone środki finansowe w ostatnich latach są realizowane tylko w soboty. Prowadzą je naukowcy – botanicy, geografowie i geolodzy prezentując jednocześnie wyniki badań własnych. Liczba chętnych na te wyprawy przekracza znacznie liczbę miejsc w autokarach.

W związku z festiwalami Towarzystwo redaguje, drukuje i rozprowadza przy udziale Kuratorium Oświaty bogate **programy**, rozsyłane do wszystkich szkół w województwie zachodniopomorskim, a po zakończeniu wydaje barwny **biuletyn** z pełną informacją o odbytych spotkaniach, piknikach, spacerach po arbo-retach Szczecina oraz o całodniowych wycieczkach wyjazdowych. W biuletynie są publikowane wybrane pogadanki, pokazy w laboratoriach i warsztaty oraz opisane obiekty poznane na wycieczkach, by utrwalić wiedzę uczestników.

Po festiwalach wiosennych ukazują się **Materiały festiwalowe** drukowane w formie książkowej (150–200 stron), ilustrowanych barwnymi fotografiami z imprez, gdzie uczestnicząca młodzież z przyjemnością się odnajduje.

Jako kontynuację jesiennego Festiwalu Nauki Szczecińskie Towarzystwo Naukowe lansuje i organizuje **lekcje festiwalowe** oferowane szkołom województwa. Takie lekcje były przeprowadzane przez Książnicę Pomorską w szkołach szczecińskich, np. na temat twórczości K.I. Gałczyńskiego, a także na zaproszenie spoza Szczecina, do szkół licealnych lub gimnazjalnych – do przeprowadzenia przez festiwalowych prelegentów w określonych klasach lekcji, np. na temat Europejskiego Programu NATURA 2000.

Szczecińskie Towarzystwo Naukowe wydaje od kilku lat kwartalnik Acta Piscatoria w języku angielskim, z udziałem autorów zagranicznych. IMPAX FACTOR 0547.

Na I Kongresie Towarzystw Naukowych w Warszawie w dyskusji po referacie padło kilka pytań na tematy organizacyjne. Zwrócono uwagę na dużą roz-

maitość form kontaktów a w szczególności na wiosenne Festiwale Wyjazdowe do dalekich miejscowości.

Referatu wysłuchali i zabrali głos parlamentarzyści szczecińscy, pan senator Sławomir Preiss ze Stargardu Szczecińskiego i pan poseł Sławomir Nitras ze Szczecina, którzy tu, w Warszawie, mieli okazję zapoznać się z działalnością Szczecińskiego Towarzystwa Naukowego.

MARIA KACZMAREK

Rola Polskiego Towarzystwa Antropologicznego w krzewieniu wiedzy o człowieku

1. Zarys historii i stan obecny Polskiego Towarzystwa Antropologicznego

Geneza Polskiego Towarzystwa Antropologicznego¹ wiąże się z Uniwersyte-tem Poznańskim (UP) powołanym do życia w 1919 roku w Poznaniu, początkowo nazwanym Wszechnicą Piastowską. Uroczysta inauguracja pierwszego roku akademickiego odbyła się 7 maja 1919 roku. Pierwszym wydziałem, który rozpoczął działalność dydaktyczną od razu po inauguracji, był wielokierunkowy Wydział Filozoficzny. Spośród profesorów tego Wydziału wybrano rektora, którym został prof. Heliodor Świącicki². Równocześnie powołana została katedra antropologii, w której prowadzone były studia biologiczne. Objęcie katedry zaproponowano prof. Janowi Czekanowskiemu, najznamienitszemu polskiemu antropologowi, który jednak w tym czasie nie chciał opuścić Lwowa³. Dlatego też wyznaczono kuratora, zoologa prof. Jana Grochmalickiego, który sprawował tę funkcję do roku akademickiego 1935/1936.

Młodą uczelnię wsparli profesorowie z Krakowa, Lwowa, Wilna i Warszawy kształcąc studentów na pięciu wydziałach w zakresie: prawa i ekonomii, medycyny, humanistyki, matematyki i nauk przyrodniczych oraz rolnictwa i leśnictwa. Wśród profesorów zaproszonych przez rektora Heliodora Świącickiego był Adam Wrzosek, lekarz patolog, historyk medycyny, antropolog, który zgodził się opuścić Warszawę i przenieść się do Poznania, obejmując ofiarowaną mu Kate-

¹ Polskie Towarzystwo Antropologiczne w dalszej części artykułu nazywane będzie PTA lub Towarzystwo.

² www.amu.edu.pl [dostęp z dnia 10.09.2013].

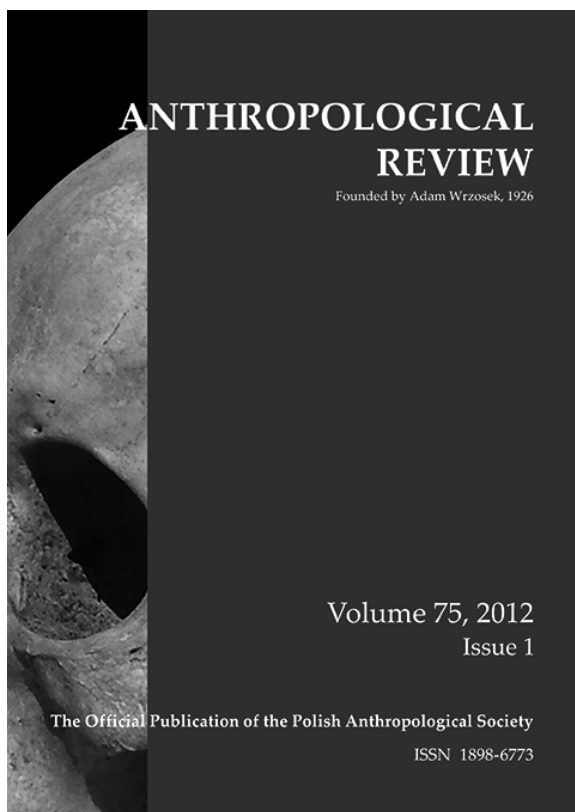
³ A. Malinowski, N. Wolański, *Anthropology in Poland* w: *Teoria i empiria w polskiej szkole antropologicznej*, red. A. Malinowski, J. Piontek, Wydawnictwo Naukowe UAM, Seria Antropologia 1985, t. 11, s. 35–69; A. Malinowski, *Antropologia poznańska XX wieku*, „Homines Homi-nibus” 2008, t. 1(4) s. 33–74.

drę Historii i Filozofii Medycyny, i organizując Wydział Lekarski. W dekrete nominacyjnym zapewnił sobie możliwość zorganizowania zakładu antropologii i obowiązek wykładania antropologii studentom medycyny. W 1920 roku, z inicjatywy prof. Adama Wrzoseka, twórcy Wydziału Lekarskiego i jego pierwszego dziekana, powołano na tym wydziale Zakład Antropologii. Pierwsze wykłady z antropologii rozpoczęto w roku akademickim 1921/1922 i objęto nimi wszystkich studentów medycyny a Zakład Antropologii, oprócz działalności dydaktycznej, stał się czynnym ośrodkiem szerokiej działalności naukowej z zakresu antropologii rozwojowej i medycznej.

Prof. Adam Wrzosek, wzorując się na Komisji Antropologicznej założonej w 1873 roku przy Akademii Umiejętności w Krakowie oraz powstałym w 1878 roku Towarzystwie Antropologicznym i Etnograficznym Polskim w Paryżu, zainicjował zawiązanie się PTA. Zebranie założycielskie odbyło się 12 listopada 1925 roku. Obecni byli: dr Michał Ćwirko-Godycki, dr Maria Grossmannówna, dr Anna Gruszecka, prof. Ignacy Hoffman, prof. Wincenty Jezierski, prof. Witold Kapuściński, prof. Adam Karwowski, dr Bohdan Lipiński, dr Romuald Matuszewski, student medycyny Józef Medem, dr Włodzimierz Missiuro, prof. Leon Padlewski, dr Romuald Wierzbicki i prof. Adam Wodcziczko. Jeszcze przed posiedzeniem założycielskim swoje przystąpienie zgłosili profesorowie Uniwersytetu Poznańskiego, którzy nie mogli być obecni na zebraniu: prof. Stefan Błachowski, prof. Antoni Jakubski, prof. Józef Kostrzewski i prof. Stanisław Runge⁴. Podczas tego spotkania nowo zapisani członkowie przyjęli statut wzorowany na statucie Polskiego Towarzystwa Prehistorycznego i wybrali pierwszy zarząd na trzyletnią kadencję. W skład zarządu weszli: prof. Adam Wrzosek jako przewodniczący, prof. Adam Wodcziczko jako zastępca przewodniczącego, dr Włodzimierz Missiuro jako sekretarz i skarbnik oraz dr Michał Ćwirko-Godycki jako zastępca sekretarza i skarbnika. Uchwalono również, że organem Polskiego Towarzystwa Antropologicznego będzie *Przegląd Antropologiczny*. Redaktorem i wydawcą Przeglądu został prof. Adam Wrzosek.

W następnych latach liczba członków PTA, do którego przystąpili niemal wszyscy polscy antropolodzy oraz przedstawiciele pokrewnych gałęzi nauki i osoby interesujące się antropologią, systematycznie wzrastała. W roku 1928, PTA liczyło 51 członków. W roku 1931 liczba ta zwiększyła się niemal trzykrotnie do 131 członków. Działalność PTA przerwała II wojna światowa. Po wojnie PTA wznowiło działalność. W 1948 roku stan liczebny wynosił 73 członków, w 1976 roku 214, w 2003 PTA liczyło 280 członków. Liczba członków zbliżona do 300 utrzymuje się po dzień dzisiejszy.

⁴ Por. *Założenie Polskiego Towarzystwa Antropologicznego*, „Przegląd Antropologiczny” 1926, t. 1, z. 1, s. 50–51; A. Wrzosek, *Badania współczesnej antropologii*, „Przegląd Antropologiczny” 1926, t. 1, z. 1, s. 3–15.



Ryc. 1. Okładka Anthropological Review

Wraz z rozwojem Towarzystwa, ukształtowała się struktura organizacyjna złożona z oddziałów utworzonych przez naukowców, przede wszystkim antropologów, ale również przedstawicieli innych dyscyplin naukowych pracujących na wyższych uczelniach. Historycznie ujmując oddziały PTA działały w Białymstoku, Gdańsku, Krakowie wraz z Kielcami, Lublinie, Łodzi, Opolu wraz z Częstochową, Poznaniu, Szczecinie, Toruniu, Warszawie i Wrocławiu.

Obecnie PTA liczy prawie 300 członków, którzy działają w dziesięciu oddziałach: Bydgoszczy, Gdańsku, Kielcach, Krakowie, Łodzi, Poznaniu, Rzeszowie, Szczecinie, Warszawie i Wrocławiu⁵.

Władzami Towarzystwa są: Walne Zgromadzenie, Zarząd Główny (władza wykonawcza) i Komisja Rewizyjna⁶. Na czele Zarządu Głównego stoi Prze-

⁵ Por. zakładka Oddziały w portalu internetowym PTA <http://www.ptantropologiczne.pl> [dostęp z dnia 10.09.2013]

⁶ Por. Statut PTA dostępny w portalu internetowym PTA <http://www.ptantropologiczne.pl> [dostęp z dnia 10.09.2013].

wodniczący. Funkcję tę sprawowali kolejno: prof. Adam Wrzosek (1925–1952), prof. Jan Mydlarski (1952–1956), Tadeusz Dzierżykray-Rogalski (1956–1984), Andrzej Malinowski (1984–1987), Paweł Bergman (1987–1999), Danuta Kornafel (1999–2007). Obecna przewodnicząca, prof. Maria Kaczmarek, pełni swoją funkcję od 2007 roku i zakończy w 2015 roku.

Siedzibą PTA aż do 1952 roku włącznie był Poznań. W kolejnych latach siedziba zmieniała się wraz ze zmianą lokalizacji Zarządu Głównego. W latach 1952–1956 siedzibą był Wrocław, w latach 1956–1963 Białystok a w latach 1963–2000 Warszawa. Ponownie Wrocław w latach 2000–2007. Od 2007 roku Zarząd Główny PTA mieści się w Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Po utworzeniu Polskiej Akademii Nauk, z PTA wyłonił się jeden z jej pierwszych komitetów naukowych – Komitet Antropologii PAN.

Kroki milowe w historii PTA wyznaczały zjazdy jubileuszowe upamiętniające okolicznościowe rocznice. W listopadzie 1956 r. odbył się Jubileuszowy Zjazd Stulecia Antropologii Polskiej w Krakowie z okazji setnej rocznicy rozpoczęcia wykładów z antropologii na Uniwersytecie Jagiellońskim przez prof. Józefa Majera. W październiku 1975 roku w Poznaniu obchodzono 50-lecie PTA i stulecie urodzin jego założyciela prof. Adama Wrzoska. Z tej okazji PTA wyróżniono Medalem Komisji Edukacji Narodowej. W 2005 roku podczas XL konferencji naukowej PTA, organizowanej przez Oddział Poznański PTA okolicznościową sesją upamiętniono 80-lecie PTA⁷. Kolejny jubileusz 90-lecia PTA będzie obchodzony w 2015 roku podczas XLV konferencji w Szczecinie. Każdy z nich stanowił okazję do oceny stanu rozwoju polskiej antropologii i jej wkładu w rozwój polskiej i światowej nauki.

Polskie Towarzystwo Antropologiczne jest obecnie wielodyscyplinarnym stowarzyszeniem naukowców, doktorantów i studentów zainteresowanych różnymi aspektami badań istoty ludzkiej wraz z liczną rzeszą sympatyków w kraju i za granicą zgromadzonych wokół PTA na facebooku. Oddziały PTA są afiliowane do wydziałów przyrodniczych lub biologicznych szkół wyższych. PTA posiada portal internetowy stanowiący platformę do wymiany informacji dla wszystkich członków stowarzyszenia oraz jego sympatyków⁸. Redagowanie strony internetowej w języku angielskim umożliwia rozpowszechnianie działalności stowarzyszenia za granicą.

Polskie Towarzystwo Antropologiczne włącza się aktywnie w działania krajowych i międzynarodowych stowarzyszeń. PTA, wraz z innymi stowarzyszeniami utworzyło w styczniu 2011 roku Federację Polskich Towarzystw Naukowych.

⁷ M. Krenz-Niedbała, O. Nowak, *80-lecie Polskiego Towarzystwa Antropologicznego*, Plakat okolicznościowy, Poznań 2005.

⁸ <http://www.ptantropologiczne.pl>

Działa w partnerstwie z następującymi stowarzyszeniami: International Association of Human Biologists (IAHB), International Union of Anthropological and Ethnological Science (IUAES), European Anthropological Association (EAA), narodowymi stowarzyszeniami antropologów czeskich, niemieckich i słowackich.

2. Misja Polskiego Towarzystwa Antropologicznego

W pierwszym statucie Polskiego Towarzystwa Antropologicznego zapisano: „Celem Towarzystwa jest przyczynianie się do rozwoju antropologii”⁹. Cel ten jest realizowany od chwili powstania Towarzystwa po obecne czasy, choć obecnie główny akcent kładzie się na upowszechnianie wiedzy o człowieku, jak to zapisano w zmodyfikowanej wersji statutu: „Naczelnym celem Polskiego Towarzystwa Antropologicznego, kontynuującego postępowe tradycje polskiej myśli naukowej, jest upowszechnianie wiedzy z zakresu antropologii”¹⁰. Wypełnianie misji odbywa się poprzez organizowanie sympozjów i konferencji naukowych, współpracę z instytucjami naukowymi i badawczymi, szkołami wyższymi i innymi towarzystwami naukowymi w kraju i za granicą, prowadzenie i udostępnianie zbiorów bibliotecznych, prowadzenie działalności wydawniczej, prowadzenie badań naukowych i wspieranie członków Towarzystwa w ich prowadzeniu, propagowanie w społeczeństwie osiągnięć naukowych i upowszechnianie wiedzy poprzez informowanie i zapraszanie przedstawicieli nauki do udziału w konferencjach, sympozjach naukowych i panelach dyskusyjnych a także podejmowanie działań na rzecz zacieśniania więzi środowiskowych oraz budowanie wzajemnego zaufania między zrzeszonymi członkami.

3. Działalność Polskiego Towarzystwa Antropologicznego służąca upowszechnianiu wiedzy o człowieku

W definicji antropologii zapisano, cyt.¹¹: „Nazwa *antropologia* wywodzi się z języka greckiego i oznacza *anthropos*=człowiek, *logos*=słowo, nauka. W znaczeniu tego słowa, antropologia jest nauką, która bada człowieka. Zakres zainteresowań badawczych antropologii jest bardzo szeroki. Obejmuje całość

⁹ Por. *Założenie Polskiego Towarzystwa Antropologicznego*, „Przegląd Antropologiczny” 1926, t. 1, z. 1, s. 51–52.

¹⁰ Por. Statut Polskiego Towarzystwa Antropologicznego, Rozdział II Cele Towarzystwa i sposoby ich realizacji, § 4 <http://www.ptantropologiczne.pl> [dostęp z dnia 10.09.2013].

¹¹ Cytowane za M. Kaczmarek, *Antropologia fizyczna*, w: *Przeszłość społeczna Próba konceptualizacji*, red. S. Tabaczyński, A. Marciniak, D. Cyngot, A. Zalewska, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2012, s. 940–948.

ludzkiego istnienia w czasie i przestrzeni, od pojawienia się istot człowiekowatych i gatunku *Homo sapiens* do obecnie żyjących populacji ludzkich reprezentujących różne systemy społeczne i wzory kulturowe, badając ludzkie istoty z punktu widzenia ewolucji, biologii, socjologii i polityki, ekonomii, kultury i psychologii. Zmierzenie się z tak szerokim zakresem zagadnień byłoby niemożliwe, gdyby nie całościowe, holistyczne ujęcie zjawisk dotyczących istoty ludzkiej proponowane w metodologii badań antropologicznych. Można zatem powiedzieć, że antropologia jest nauką, która bada różne aspekty człowieczeństwa w celu poznania i wyjaśnienia jego istoty, a holistyczne ujęcie i interdyscyplinarny charakter badań są cechami wyróżniającymi spośród nauk o człowieku.

Antropologia fizyczna, nauka o istotach ludzkich i ich wymarłych i żyjących krewnych, ujęta w ramach ewolucyjnych, obejmuje lub włącza zagadnienia badawcze będące domeną takich nauk jak paleontologia, demografia, ekologia i ekologia reprodukcyjna, antropologia sądowa (forensic anthropology) i paleopatologia, prymatologia, psychologia ewolucyjna, badania genetycznej i fizycznej zmienności, mechanizmy adaptacji i adaptabilności.

Szeroki zakres problematyki badawczej antropologii fizycznej (biologicznej) obejmuje: (a) zagadnienia zmienności cech fizycznych (anatomicznych, fizjologicznych, funkcjonalnych, behawioralnych) oraz strategii życiowych gatunku ludzkiego w czasie jego ewolucji, czyli zagadnienie genezy gatunku (antropologia filogenetyczna: filogeneza, paleoantropologia, antropogeneza, paleoekologia, psychologia ewolucyjna); wiedza ta, uzupełniona o badania porównawcze człowieka i innych przedstawicieli naczelnych (prymatologa), służy między innymi określeniu stanowiska człowieka w świecie istot żywych, zwłaszcza wśród ssaków, wyjaśnianiu zachowań w oparciu o ewolucyjną historię gatunku; (b) zmienność cech fizycznych (anatomicznych, fizjologicznych, funkcjonalnych, behawioralnych) obserwowana synchronicznie wewnątrz gatunku, w i między populacjami zamieszkującymi różne terytoria geograficzne, czyli zagadnienie zróżnicowania wewnątrzgatunkowego człowieka (antropologia populacyjna: genetyka populacji, demografia, ekologia, ekologia reprodukcyjna); wiedza ta służy określeniu różnic biologicznych między populacjami oraz zróżnicowania między płcią żeńską i męską (m.in. dymorfizm płciowy), (c) zmienność osobniczą powstającą w czasie życia jednostek i związaną z historiami życiowymi (antropologia ontogenetyczna: auksologia, morfologia, fizjologia, gerontologia).

W nawiązaniu do zagadnień badawczych w antropologii fizycznej należy dodać, że począwszy od lat pięćdziesiątych XX wieku pojawia się tematyka głębiej osadzona w nurcie badań biologicznych. Z tego powodu termin antropologia fizyczna jest obecnie stosowany zamiennie lub zastępowany terminem antropologia biologiczna.”

Prowadzenie badań naukowych i publikowanie ich wyników w *Przeglądzie Antropologicznym*, czasopiśmie naukowym stanowiącym organ wydawniczy PTA, jest jednym z filarów upowszechniania osiągnięć antropologii i wiedzy o człowieku.

Uchwałę o założeniu *Przeglądu Antropologicznego* podjęto na zebraniu założycielskim 12 listopada 1925 roku. Pierwszy tom ukazał się w następnym roku. Redaktorem i wydawcą *Przeglądu Antropologicznego* został prof. Adam Wrzosek. W latach 1926–1937 wydawanie czasopisma napotykało poważne trudności finansowe. Liczba członków PTA była zbyt mała, by ich składki członkowskie mogły pokryć koszty wydawania czasopisma. Zarząd PTA starał się uzyskać wspomaganie finansowe od osób prywatnych i różnych instytucji. Pierwszy tom ukazał się głównie dzięki dr Romualdowi Wierzbickiemu, wydawcy i współredaktorowi *Nowin Lekarskich*, wydawanych w Poznaniu. Pokrył on część kosztów druku, w zamian za co prenumeratorzy *Nowin Lekarskich* otrzymali *Przegląd Antropologiczny* jako bezpłatny kwartalny dodatek do *Nowin Lekarskich*. W następnych latach, dzięki staraniom prof. Adama Wrzosa, prywatnym ofiarodawcom i współpracownikom, którzy zrzekli się honorarium, czasopismo wydawane było rokrocznie w liczbie czterech zeszytów. Dzięki utworzeniu w 1936 roku Komitetu Antropologicznego Rady Nauk Ścisłych i Stosowanych, którego przewodniczącym został prof. Jan Czekanowski i skutek starań profesora, zaczęto uzyskiwać regularne subwencje na poczet wydawania *Przeglądu Antropologicznego* z Funduszu Kultury Narodowej. Pierwszą taką subwencję czasopismo otrzymało w 1938 roku z Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Równocześnie nastąpiła zmiana wydawcy albowiem *Przegląd Antropologiczny* stał się organem PTA i polskich zakładów antropologicznych. W okresie międzywojennym wydano 12 tomów i pierwszy zeszyt 13 tomu¹². Działania wojenne przerwały wydawanie czasopisma. Wznowione je w 1947 roku wydaniem 14 tomu.

Od momentu założenia *Przeglądu Antropologicznego* aż do 1948 roku redaktorem naczelnym był prof. Adam Wrzosek. Jego „niewłaściwa postawa ideologiczna”, nie po myśli władz komunistycznych, spowodowała, że został pozbawiony tej funkcji i został członkiem komitetu redakcyjnego. W 1953 roku funkcję redaktora naczelnego objął prof. Jan Mydlarski, a prof. Adam Wrzosek zajmował się redakcją naukową i techniczną.

Wraz ze zmianą redaktora naczelnego zmieniła się siedziba redakcji. Przez ponad ćwierć wieku redakcja mieściła się w Poznaniu. W 1955 r. przeniesiono ją do Wrocławia. W tym samym roku, w tomie 21 zamieszczono po raz pierwszy na okładce logo PTA. Gdy w roku 1957 redaktorem naczelnym został prof.

¹² J.D. Strzałko, *From the Editor 75 years of Przegląd Antropologiczny*, „Przegląd Antropologiczny – Anthropological Review” 2001, t. 64, s. 3–8.

Michał Godycki z Uniwersytetu a redaktorem naukowym pozostawał prof. Adam Wrzosek, redakcja ponownie została przeniesiona do Poznania. W kolejnych latach *Przegląd Antropologiczny* ukazywał w formie jednego tomu złożonego z dwóch zeszytów. Funkcje redaktora naczelnego *Przeglądu Antropologicznego* pełnili kolejno: prof. Adam Wrzosek (1926–1948), prof. Jan Mydlarski (1953–1959), prof. Michał Ćwirko-Godycki (1960–1977), prof. Tadeusz Dzierżykray-Rogalski (1978–1984) w 1985 roku redaktorem naczelnym był prof. Zbigniew Drozdowski. Od 1986 do 2011 roku a więc przez dwadzieścia pięć lat redaktorem naczelnym był prof. Jan Strzałko. Dokonał on zasadniczych zmian, których celem było umiędzynarodowienie czasopisma. Temu właśnie służyła podjęta w 1997 roku uchwała o wydawaniu *Przeglądu Antropologicznego* w języku angielskim i powołaniu międzynarodowej rady redakcyjnej. Począwszy od tomu 60 z 1997 roku, do polskiej nazwy *Przegląd Antropologiczny* została dołączona angielska *Anthropological Review* i przez kilka lat czasopismo było wydawane pod dwujęzycznym tytułem. Rozszerzenie tytułu czasopisma o angielski odpowiednik oddawało zmiany poczynione przez Redaktora. Wprowadził on język angielski do publikacji pozostawiając streszczenia prac, kroniki i sprawozdania w języku polskim. Dzięki temu znacząco powiększyło się grono czytelników i zagranicznych autorów prac. Możliwe było również wprowadzenie czasopisma do międzynarodowych baz indeksujących czasopisma naukowe, co jest jednym z istotnych warunków rozpowszechniania wyników badań wśród naukowców. W 2001 roku *Przegląd Antropologiczny* zyskał nową, atrakcyjną szatę graficzną. Natomiast w roku 2007 ostatecznie pozostała tylko angielska nazwa *Anthropological Review*, co miało ułatwić indeksację czasopisma w międzynarodowych bazach. Od 2008 roku *Anthropological Review* ukazuje się w formie elektronicznej i papierowej. Dzięki nowoczesnej wizji prof. Jana Strzałko, *Przegląd Antropologiczny* zyskał status czasopisma międzynarodowego a otwarty dostęp do czasopisma i możliwość pobierania wersji online istotnie zwiększyła zasięg oddziaływania czasopisma. Tę linię kontynuuje prof. Maria Kaczmarek, która w roku 2012 zastąpiła prof. Jana Strzałko na stanowisku redaktora naczelnego. Obecnie *Anthropological Review* ukazuje się w dwu formach: elektronicznej¹³ i papierowej oraz ukazują się dwa zeszyty rocznie. Jest jedynym, które pozostało na polskim rynku z licznych czasopism antropologicznych wydawanych w przeszłości przez różne jednostki. Czasopismo jest umieszczone i indeksowane w międzynarodowych bazach danych:

Index Copernicus (IC Journal Master List, Medical Science Int), IBBS: International Bibliography of the Social Sciences (LSE), SCOPUS (Elsevier), Zoo-

¹³ *Anthropological Review* jest dostępny w internecie pod następującymi adresami: <http://www.degruyter.com/view/j/anre>; <http://www.ptantropologiczne.pl> oraz <http://repozytorium.amu.edu.pl/jspui/handle/10593/2515>.

logical Record (Thompson Reuters), Biological Science Journals, Health and Medical Complete, Illustrata: Health Sciences, Illustrata: Natural Science, Natural Sciences Journals, Psychology Journals, Science Journals, Sci Tech Journals, Social Science Journals, Sustainability Science Collection.

PTA prowadzi wymianę wydawnictw naukowych z wieloma jednostkami naukowymi w kraju i za granicą. *Anthropological Review* jest rozsyłany do 250 instytucji naukowych.

Wyniki antropologicznych prac badawczych wykorzystywane są w wielu dziedzinach: jako normy rozwojowe służą medycynie, pedagogice i przemysłowi; mierniki oceny stanu biologicznego populacji użyteczne są dla potrzeb prewencji i promocji zdrowia, a badania antropologiczne ludzkich szczątków są wykorzystywane w badaniach populacji pradziejowych i historycznych.

W 1956 roku utworzono Ośrodek Bibliografii i Dokumentacji Naukowej, którego zadaniem było opracowanie polskiej bibliografii antropologicznej. Bibliografia polskiej antropologii ukazywała się w kolejnych tomach *Przeglądu Antropologicznego*¹⁴. Obecnie zbiory biblioteczne znajdują się w Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu i w Akademii Pomorskiej w Słupsku.

Polskie Towarzystwo Antropologiczne aktywnie włącza się w różne projekty naukowo-badawcze. Jednym z pierwszych była organizacja wykopalisk na Ostrowie Lednickim, który jak pisze prof. Andrzej Malinowski, cyt... „z punktu widzenia początków Państwa Polskiego posiada znaczenie fundamentalne, a szkielety ludności wczesnopiastowskiej stanowią najcenniejszą kolekcję szkieletową w Polsce.”¹⁵ W latach 1932–1935 Adam Wrzosek wraz z Michałem Ćwirko-Godyckim i Zbigniewem Zakrzewskim prowadzili badania antropologiczne na cmentarzysku na Ostrowie Lednickim. Jak pisze Andrzej Malinowski¹⁶, z tych prac badawczych powstała kolekcja 1 576 szkieletów. Po wojnie, już od 1949 roku wznowiono prace wykopaliskowe, które umożliwiały systematyczne powiększanie kolekcji szkieletów. W 1996 roku kolekcja liczyła już 2 370 szkieletów.

Następną wielką ogólnokrajową akcją, do której włączyło się PTA, były prowadzone w latach 1955–1957 pomiary antropologiczne ludności Polski dla celów standaryzacji wyrobów przemysłowych.

W latach 1958–1959 i w 1962 roku, PTA i Egipska Akademia Nauk zorganizowały dwie wyprawy naukowe do Egiptu.

¹⁴ Por. *Bibliografia antropologii polskiej*, „Przegląd Antropologiczny” 1967, t. XXXIII, z. 2. „Przegląd Antropologiczny” 1973, t. XXXIX, z. 2. „Przegląd Antropologiczny” 1976, t. XLII, z. 2. „Przegląd Antropologiczny” 1981, t. XLVII, z. 2. „Przegląd Antropologiczny” 1995, t. LVIII.

¹⁵ A. Malinowski, *Antropologia poznańska XX wieku*, „Homines Hominibus” 2008, t. 1(4) s. 34.

¹⁶ A. Malinowski, *Medyczno-antropologiczne aspekty Lednickiego Parku Krajobrazowego i Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy*, „Homines Hominibus” 2008, t. 1(4), s. 25–32.

Dzięki inicjatywie członków PTA, prof. Tadeusza Bielickiego i prof. Tadeusza Krupińskiego, w 2001 roku utworzono Muzeum Człowieka afiliowane do Uniwersytetu Wrocławskiego. Bogate zbiory muzeum wykorzystywane są do badań naukowych. Ważną funkcją muzeum jest działalność dydaktyczna w ramach której pracownicy muzeum prowadzą zajęcia fakultatywne dla uczniów szkół różnych stopni o życiu człowieka w przeszłości, zwyczajach pogrzebowych starożytnych Egipcjan, problemach współczesnych społeczeństw, między innymi związanymi z otyłością i zdrowiem człowieka.

Obecnie, członkowie PTA biorą udział w pracach międzynarodowych komisji badających zbrodnie przeciwko ludzkości, między innymi w International Commission on Missing Persons w Bośni i Hercegowinie oraz w badaniach identyfikacyjnych ofiar kaźni na terenie Europy Wschodniej.

Podstawową formą działalności PTA są zebrania naukowe, seminaria i cyklicznie organizowane konferencje naukowe. Od momentu powstania PTA do wybuchu II wojny światowej działalność Towarzystwa zgodnie ze statutem, koncentrowała się na organizowaniu zebrań naukowych, połączonych zwykle z walnymi dorocznymi zebraniem oraz wspieraniu wydawania *Przeglądu Antropologicznego*. W walnych zebraniach, w których przeciętnie uczestniczyło 45 osób, prezentowano referaty oraz sprawozdania z antropologicznych zjazdów i konferencji naukowych. Pierwsze walne zebranie odbyło się 12 lutego 1927. Złożono sprawozdanie za rok 1926 i zaprezentowano dwa referaty: Karol Stojanowski *Rasowe podstawy eugeniki* i Adam Wrzosek *Krótką wiadomość o szczątkach Chrobrego*.

We wrześniu 1933 roku z inicjatywy zarządu odbył się w Poznaniu pierwszy zjazd antropologów polskich w ramach XIV Zjazdu Lekarzy i Przyrodników Polskich.

Ostatnie przed II wojną światową walne zebranie PTA odbyło się 19 kwietnia 1939 roku. W sprawozdaniu z tego posiedzenia brak jakiegokolwiek odniesienia do rasizmu, brak też wzmianki o zagrożeniu wybuchem wojny. Do wybuchu wojny odbyło się 13 walnych zebrań, na których zaprezentowano 41 referatów, głównie z dziedziny antropologii ontogenetycznej, pedagogicznej, psychologicznej, fizjologicznej, historycznej oraz z odontologii, morfologii kości i mięśni oraz afrykanistyki.

W 1984 roku podjęto uchwałę o organizowaniu dorocznych ogólnopolskich konferencji naukowych. Pierwsza z nich odbyła się w Białejewku k. Poznania w 1985 roku. Trudności finansowe i bardzo duża liczba różnych konferencji naukowych w kraju i za granicą sprawiły, że zmieniono tę uchwałę. Od roku 2001 konferencje te odbywają się co dwa lata naprzemiennie z konferencjami European Anthropological Association. W roku 2013, w dniach 17–19 września odbyła się ogólnopolska konferencja naukowa PTA w Warszawie. Zgromadziła liczne grono naukowców, doktorantów i studentów zainteresowanych zagadnie-

niami antropologicznymi. Wykłady plenarne wygłosili światowej sławy uczeni: prof. Cristina Bernis z Autonomia University w Madrycie, Hiszpania; prof. Barry Bogin z Loughborough University w Wielkiej Brytanii i prof. Maciej Henneberg z University of Adelaide w Australii. Sesje panelowe koncentrowały się wokół zagadnień rozwoju fizycznego dzieci, procesów i czynników starzenia się człowieka, genetyki wzrastania, czynników warunkujących rozwój fizyczny człowieka, biologii ludzkich populacji pradziejowych i historycznych, paleopatologii i sesji oraz wielu innych zagadnień odnoszących się do człowieka a zebranych w sesji Varia.

Od 2012 roku wprowadzono nowy projekt pn. *Wiosna PTAntropologiczna*. To cykl złożony z konferencji, seminariów i warsztatów organizowanych przez różne oddziały PTA w Polsce. Cykl ten otwierają *Funeralia Lednickie* (zawsze w połowie maja) organizowane wspólnie z Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy i Stowarzyszeniem Naukowym Archeologów Polskich. *Funeralia Lednickie* odbyły się już 15 razy. Po nich, w 2012 roku prof. Barbara Kwiatkowska i prof. Krzysztof Boryśławski (Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu) w ramach wrocławskiego oddziału PTA zorganizowali wielodyscyplinarne warsztaty pn. *Metodyka badań ergonomicznych*. W warsztatach wzięli udział specjaliści z antropologii oraz Politechniki Wrocławskiej. Uczestnicy warsztatów zapoznali się z metodami oraz zakresem diagnoz i analiz ergonomicznych w antropologii. Ponadto celem spotkania było porównanie metodologii badań ergonomicznych prowadzonych przez biologów człowieka, z rozwiązaniami badawczymi stosowanymi w naukach technicznych. Omawiane były przede wszystkim zagadnienia związane z: diagnozowaniem poziomu „dostosowania” ergonomicznego materialnych składników stanowisk pracy, stopniem obciążeń psychofizycznych związanych z wykonywaniem różnych typów pracy, uwarunkowaniami interakcji człowiek – komputer, a także właściwym wykonaniem badań i przygotowaniem ekspertyzy ergonomicznej. W głównej części spotkania wygłoszone zostały dwa referaty wiodące: pierwszy *Antropometria na potrzeby projektowania i oceny ergonomicznej maszyn, urządzeń, stanowisk pracy i produktów codziennego użytku* przedstawiła prof. Ewa Nowak z Instytutu Wzornictwa Przemysłowego w Warszawie, drugi zatytułowany *Ergonomia interakcji człowieka z komputerem* był zaprezentowany przez zespół prof. Jerzego Grobelnego z Laboratorium Ergonomicznego Politechniki Wrocławskiej. Wykłady wprowadziły uczestników warsztatów w krąg zagadnień związanych z ergonomią widzianą przez antropologa i przedstawicieli nauk technicznych.

W 2013 roku warsztaty zorganizowano w Poznaniu staraniem prof. Marii Kaczmarek. Poświęcone one były kwestii związanych z żywieniem, innymi aspektami stylu życia dzieci, młodzieży i ludzi dorosłych i ryzykiem wystąpienia nieprawidłowości masy ciała – niedowagi, nadwagi lub otyłości. Warsztaty poprowadziły dwie znakomite specjalistki w tym zakresie: prof. Jadwiga Cha-

rzewska z Instytutu Żywności i Żywienia w Warszawie oraz Prof. Leslie Sue Lieberman z University of Central Florida, USA. Warsztaty, w których wzięło udział wielu doktorantów, prowadzone były w języku angielskim. Prof. Jadwiga Charzewska, w wykładzie zatytułowanym *Energy and nutrient intake versus nutrition status of some Polish vulnerable demographic groups* przedstawiła dane dotyczące stanu odżywienia i diety Polaków na tle mieszkańców innych krajów, które wskazują na narastającą tendencję do nadwagi i otyłości nie tylko wśród dorosłych, ale również wśród dzieci i młodzieży, czyli we wszystkich grupach wiekowych. Pani Profesor przedstawiła także dane odnoszące się do niepokojących zwyczajów żywieniowych nastoletnich dziewcząt i chłopców. W podsumowaniu podkreśliła, że dzieci i młodzież stanowią szczególne grupy narażone na wystąpienie nieprawidłowości żywieniowych i podkreśliła kluczową rolę wykształcenia w kształtowaniu prawidłowych nawyków żywieniowych. Profesor Leslie Sue Lieberman, w wystąpieniu *Assessing biobehavioral risk factors for obesity*, zapoznała uczestników spotkania z głównymi zasadami bilansowania zrównoważonej diety oraz przedstawiła najczęstsze techniki sprzedaży żywności w Stanach Zjednoczonych, prowadzące do zwiększania problemu otyłości w tym kraju.

W części praktycznej, Profesor Leslie Sue Lieberman przeszła do części praktycznej warsztatów, zatytułowanej *Addressing Methodological Issues of Human Food and Nutritional/Epidemiologic Studies*. W tej części uczestnicy warsztatów mogli zapoznać się z nowymi metodami służącymi do subiektywnej oceny sposobu odżywiania, metodami służącymi do badań różnych grup wiekowych i kulturowych.

Od 2007 roku ukazuje się dwa razy w roku Biuletyn PTA, w którym zamieszczane są wszystkie najważniejsze informacje dotyczące działalności członków PTA, sprawozdania z posiedzeń Zarządu Głównego, sprawozdania z działalności poszczególnych oddziałów, sprawozdania z konferencji i seminariów naukowych oraz informacja o planowanych konferencjach, recenzje książek wydanych przez członków PTA¹⁷.

Działalność Stowarzyszenia jest finansowana przez jego członków a niektóre projekty, jak na przykład *Funeralia Lednickie* oraz wydawnictwa, jak *Anthropological Review*, są dofinansowywane przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego ze środków przeznaczonych na upowszechnianie wiedzy naukowej.

¹⁷ Szczegółowe informacje na temat działalności PTA, kroniki, sprawozdania z konferencji zamieszczone są w biuletynach. Biuletyny PTA w wersji elektronicznej można pobrać z portalu PTA <http://www.ptantropologiczne.pl> w zakładce *Biuletyny*.

4. Perspektywy

W planach na przyszłość, PTA pragnie zachęcić jak największą liczbę studentów i doktorantów do wstępowania w szeregi Towarzystwa, tak by liczba członków pozostawała na stałym poziomie. Uczestnictwo w stowarzyszeniu naukowym to dla młodych ludzi możliwość zaprezentowania swoich osiągnięć badawczych, włączania się do dyskursu naukowego a dla doświadczonych naukowców możliwość przekazania wiedzy i doświadczeń następcom.

Ważnym zadaniem, choć trudnym do spełnienia wobec ogromnej konkurencji, jest zwiększenie lub co najmniej utrzymanie rangi czasopisma *Anthropological Review*.

PTA pragnie również z większą energią włączać się do projektów promujących wiedzę w społeczeństwie, jak na przykład *Festiwal Nauki i Sztuki* organizowany co roku w miastach akademickich, *Noc Naukowców*, czy inne lokalne inicjatywy upowszechniania wiedzy.

Piśmiennictwo

Bibliografia antropologii polskiej:

Ćwirko-Godycki M., *Bibliografia antropologii polskiej od roku 1956 do 1965 włącznie*, „Przegląd Antropologiczny” 1967, t. XXXIII z. 2, s. 1–191.

Ćwirko-Godycki M., *Bibliografia antropologii polskiej (1966–1970)*, „Przegląd Antropologiczny” 1973, t. XXXIX, z. 2, Suplement, s. 1–123.

Ćwirko-Godycki M., *Bibliografia antropologii polskiej (1971–1975)*, „Przegląd Antropologiczny” 1976, t. XLII z. 2, Suplement, s. 1–129.

Ćwirko-Godycki M., *Bibliografia antropologii polskiej (1976–1980)*, „Przegląd Antropologiczny” 1982, t. XLVII, z. 2, Suplement, s. 1–142.

Bibliografia antropologii polskiej za lata 1981–1985, „Przegląd Antropologiczny” 1995, t. 58, s. 117–168.

Kaczmarek M., *Antropologia fizyczna (w:) Przeszłość społeczna Próba konceptualizacji*, red. S. Tabaczyński, A. Marciniak, D. Cyngot, A. Zalewska, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2012, s. 940–948.

Malinowski A., Wolański N., *Anthropology in Poland w: Teoria i empiria w polskiej szkole antropologicznej*, red. A. Malinowski, J. Piontek, Wydawnictwo Naukowe UAM, Seria Antropologia 1985, t. 11, s. 35–69.

Malinowski A., *Antropologia poznańska XX wieku*, „Homines Hominibus” 2008, t. 1(4), s. 33–74.

Malinowski A., *Medyczno-antropologiczne aspekty Lednickiego Parku Krajobrazowego i Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy*, „Homines Hominibus” 2008, t. 1(4), s. 25–32.

Strzałko J.D., *From the Editor 75 years of Przegląd Antropologiczny*, „Przegląd Antropologiczny – Anthropological Review” 2001, t. 64, s. 3–8.

Wrzosek A., *Badania współczesnej antropologii*, „Przegląd Antropologiczny” 1926, t. 1(1), s. 3–15.

WIESŁAW ANDRZEJ KAMIŃSKI

Polskie Towarzystwo Fizyczne: w służbie fizyce i Polsce

11 kwietnia 1920 roku, tuż po odzyskaniu niepodległości, zostało powołane do życia Polskie Towarzystwo Fizyczne. W tym okresie powszechnego entuzjazmu i wiary w moc sprawczą czynu obywatelskiego, zebrani na Politechnice Warszawskiej wybitni fizycy z głównych ośrodków naukowych Rzeczypospolitej: z Krakowa, Warszawy, Wilna, Lwowa i Poznania podjęli tę odważną decyzję. Podjęli ją z pełną świadomością celów i wyzwań przed jakimi stanęła społeczność fizyków polskich u zarania odradzającej się naszej państwowości. Jak mówił jeden ze znakomitych fizyków-założycieli Towarzystwa i jego pierwszy prezes, profesor Władysław Natanson, najważniejszym celem była bowiem gorliwa i wierna służba narodowi, przyczyniająca się do postępu i jego rozkwitu oraz traktująca takie postępowanie jako obowiązek względem przyszłych pokoleń Polaków. PTF przez cały okres obecności Towarzystwa w społeczeństwie nie sprzeniewierzył się temu przesłaniu dobrze służąc Polsce w tamtym niełatwym okresie odbudowy naszej państwowości, i potem w heroicznym czasie drugiej wojny światowej, a także później mimo krępowania obywatelskiej aktywności w czasach PRL.

Aktywność naszego Towarzystwa dobrze charakteryzują cele wpisane do Statutu, będące także efektem zbiorowej mądrości płynącej z naszej długiej tradycji obecności w społeczeństwie. Mówi się w nim, że PTF upowszechnia fizykę i nauki pokrewne oddziałując na podnoszenie ogólnego poziomu wiedzy fizycznej w społeczeństwie, wspiera rozwój fizyki w Polsce i buduje więzi między fizykami zatrudnionymi w oświacie, w nauce oraz w różnych gałęziach gospodarki. Ważnym obszarem działalności jest reprezentowanie środowiska fizyków w społeczeństwie, wobec organów państwowych, samorządowych, a także innych organizacji publicznych i prywatnych w kraju oraz za granicą. Tak zarysowane cele są realizowane konkretnymi działaniami polegającymi na

wspieraniu i organizowaniu badań w dziedzinie fizyki, ich nagradzaniu oraz upowszechnianiu osiągnięć fizyki polskiej. Towarzystwo prowadzi ważną, szczególnie w poprzednich dziesięcioleciach, działalność wydawniczą z dziedziny fizyki i jej zastosowań, a także popiera i nagradza działalność dydaktyczną związaną z nauczaniem fizyki na wszystkich poziomach. Uzupełnić należy te formy działalności o organizowanie i rozwijanie współpracy z krajowymi i zagranicznymi instytucjami oraz towarzystwami naukowymi, za główny cel obierając upowszechnianie osiągnięć fizyków polskich i fizyki polskiej.

Nasze zaangażowanie w realizację tak zarysowanej misji i celów programowych obejmuje działania ukierunkowane na upowszechnianie fizyki oraz jej nauczanie, szczególnie wśród młodzieży. W tym obszarze aktywności należy wymienić przede wszystkim festiwale *Nauki Przyrodnicze na Scenie*. Popularyzują one w sposób nieszablonowy fizykę i inne nauki przyrodnicze wśród uczniów i nauczycieli, promując innowacyjne nauczanie w szkołach, oparte o osiągnięcia nauk przyrodniczych. Działający pod egidą Polskiego Towarzystwa Fizycznego krajowy komitet organizacyjny festiwali zorganizował już 5 ogólnopolskich festiwali, gromadzących na każdej edycji po ponad 300 nauczycieli i uczniów szkół ponadpodstawowych z całej Polski. Natomiast w 2013 r. byliśmy organizatorami europejskiego festiwalu *Science on Stage*, przeprowadzonego we współpracy polsko-niemieckiej, na którym z dużym powodzeniem zaznaczyła swoją obecność polska reprezentacja uczniów i nauczycieli.

Corocznie organizujemy również *Turnieje Młodych Fizyków* z udziałem 60–80 pięciosobowych drużyn ze szkół ponadgimnazjalnych w Polsce. Sam konkurs polega na opracowaniu rozwiązań problemów fizycznych w formie pisemnej i ustnej prezentacji oraz publicznej dyskusji nad przedstawionymi rozwiązaniami. W półfinałach językiem prowadzonych dyskusji jest język polski, natomiast finał odbywa się w języku angielskim. Najlepsze drużyny uczestniczą w Międzynarodowym Turnieju Młodych Fizyków, który odbywa się w różnych krajach świata, np. w 2009 r. – w Tianjin (Chiny); w 2010 r. – w Wiedniu (Austria), w 2011 r. – w Teheranie (Iran), w 2012 r. – w Bad Saulgau (Niemcy), w 2013 r. – w Tajpej (Chiny-Tajwan). Polskie drużyny plasują się z reguły w czołówce, np. w latach 2000, 2002 i 2004 zdobywały I miejsce, w roku 2003 – II miejsce, w roku 2001 i 2005–2009 – III miejsce, w 2013 r. – IV miejsce.

Niezwykłym projektem jest realizowany przez Towarzystwo konkurs *Żyj z pasją*, wybudzający zainteresowanie fizyką wśród młodzieży poprzez niekonwencjonalną formułę konkursu, adresowaną do młodych, wszechstronnie uzdolnionych ludzi, ze szczególnymi preferencjami dla fizyki. Uczestnicy mogą wykorzystać różne formy (wywiad, esej popularnonaukowy, limeryk, fotografię, film, plakat, malowany dowolną techniką obraz, projekt znaczka, zabawa dla dzieci, bajka dla dzieci) do opisu zjawiska lub doświadczenia fizycznego.

Uczestnik przysyła prace przynajmniej w 3 formach wypowiedzi. Konkurs cieszy się dużą popularnością gromadząc rok rocznie po około 400 uczniów.

Ogromną rolę w głębszym zainteresowaniu młodzieży fizyką i przyszłym wyborem kariery badacza w tej dyscyplinie odgrywają Olimpiady Fizyczne, od „zawsze” organizowane przez nasze Towarzystwo, w ostatnich latach dzięki wygrywanym konkursom na jej organizację, ogłaszanym przez Ministerstwo Edukacji Narodowej. Oddziaływaniem tym obejmujemy około 1000 licealistów, z których wyłanianych jest kilkunastu finalistów oraz 4–5 reprezentantów Polski na zawody międzynarodowe. Polska drużyna zawsze plasuje się w czołówce reprezentacji narodowych zdobywając liczne medale. W roku 2012 był to medal złoty, medal srebrny i dwa medale brązowe, natomiast w 2013 r. polscy olimpijczycy przywieźli medal złoty, dwa medale srebrne i jeden medal brązowy.

Z innych przedsięwzięć kierowanych do młodzieży wymienić należy organizowane w oddziałach Towarzystwa dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych i gimnazjalnych **letnie szkoły fizyki, wykłady i pokazy**, o frapującej tematyce, także związanej z „polskimi” specjalnościami naukowymi w fizyce. Wystarczy przytoczyć takie tytuły: jak np. *lasery po 50. latach od odkrycia, fizyka półprzewodników w świecie dwuwymiarowym, jednowymiarowym i zerowymiarowym, nanotechnologia, rozbijanie jąder atomowych, interfejsy mózg-komputer, zabawy ze światłem w świecie nano, fizyki w leczeniu nowotworów*. Uzupełniają aktywność popularyzatorską cykliczne przedsięwzięcia w oddziałach PTF, np. **Rok przed maturą** (Oddział Lubelski), **Wojewódzki Konkurs Fizyczny** (Oddziały Bydgoski, Toruński PTF), **Małopolski Konkurs z Fizyki i Astronomii** (Oddział Krakowski), **Międzyszkolny Turniej Fizyczny** (Oddział Szczeciński PTF), **Fizyka się liczy** (Oddział Katowicki PTF). Popularna jest tradycja **Pokazów z Fizyki**. Na przykład Oddział Lubelski organizuje je corocznie od ponad 50 lat, w ostatnich latach dla około 20 000 uczestników w ciągu trwającej przez miesiąc imprezy. O podobnym charakterze **Osobliwości świata fizyki** przyciągają w Oddziale Katowickim PTF rokrocznie ponad 1 500 uczestników.

Towarzystwo prowadzi również działalność upowszechniającą naukę. Obejmują one seminaria interdyscyplinarne, takie jak prowadzone przez Oddział Katowicki konwersatorium **Problem granic w filozofii i nauce**, cyklicznie współorganizowane z Instytutem Filozofii Uniwersytetu Śląskiego oraz coroczne interdyscyplinarne dyskusje panelowe zatytułowane **Oblicza fizyki – między fascynacją a niepokojem – rola fizyki w rozwoju naszej cywilizacji i kultury** w tym samym Oddziale. Niezwykłą propozycją w tym zakresie są **Pikniki naukowo-artystyczne** w Jordanowie k/Bydgoszczy, integrujące fizyków, artystów i humanistów, organizowane przez Oddział Bydgoski PTF. W spotkaniach tych biorą udział fizycy reprezentujący bydgoskie uczelnie, nauczyciele fizyki, lekarze i artyści (muzycy, poeci, pisarze, malarze i graficy). W ich trakcie odby-

wają się wykłady i gorące dyskusje dotyczące problemów twórczości i innowacyjności w badaniach naukowych i twórczości artystycznej, czytana jest poezja, prezentowane malarstwo i muzyka, inspirowane często tym niecodziennym zderzeniem nauki i sztuki. W oddziałach PTF odbywają się również tradycyjne **wykłady popularnonaukowe** o różnorodnej tematyce. Wystarczy przytoczyć kilka tytułów z ostatniego okresu: *Zderzenie Ziemi z planetoidami, czyli czas na kolejną katastrofę*, *Fukushima a Czarnobyl – fakty i mity energetyki jądrowej*, *Fizyka w telefonie komórkowym*, *Ślepiec naukowy – odkrywanie świata za pomocą dotyku*, *O przyczynie powstawania korków ulicznych* (Oddział Wrocławski); *Najniższe temperatury we Wszechświecie*, *O naturze światła*, *Ciecze i gazy w spoczynku i ruchu*, *Przemiany gazowe i silniki*, *Fizyka wokół jajka*, *Izotopy wokół nas*, *Eksperymenty, które wstrząsnęły światem* (Oddział Toruński PTF); *Nowe technologie w poszukiwaniu nowych światów*, *Jaki może być powód rewolucji, czyli o układach społecznych oczami fizyka*, *Jak widzimy świat – działanie ludzkich zmysłów*, *54 lata ery kosmicznej*, *Technologie jądrowe, reaktory jądrowe* (Oddział Szczeciński). Organizowane są również **wystawy popularnonaukowe**. Dużą popularnością cieszyła się wystawa ekspozycyjna na Placach Krakowskich *Fizyka bliżej nas*, przygotowana z okazji 90-lecia Polskiego Towarzystwa Fizycznego przez Oddział Krakowski PTF. Szacuje się, że ponad 3 000 mieszkańców Krakowa i i turystów obejrzało tę wystawę. Z kolei wystawę interaktywną *Generacja energii z jądra atomowego – Atomowa Eureka*, przygotowaną przez Oddział Szczeciński PTF, ekspozycyjną w Szczecinie i na pikniku naukowym w Warszawie obejrzało około 4 000 osób.

Towarzystwo wspomaga intensywnie nauczanie fizyki i innych przedmiotów przyrodniczych. Organizujemy konferencje i sympozja o charakterze dydaktycznym, np. cykliczne coroczne **Seminarium Komputer w szkolnym laboratorium przyrodniczym**. Sekcja nauczycielska PTF patronuje dwu znakomitym czasopismom wydawanym przez Wydział Fizyki Uniwersytetu Jagiellońskiego, *Neutrinu i Fotonowi*, znajdującym licznych czytelników wśród licealistów i studentów. Omawiane na tych łamach najnowsze odkrycia w fizyce i pokrewnych dyscyplinach, ciekawe zadania i eksperymenty, dyskutowany kontekst filozoficzny i cywilizacyjny zachęcają do pogłębiania wiedzy młodzieży w zakresie fizyki i nauk ścisłych, pokazują jak poznanie fizyczne pozwala zrozumieć prawa i prawidłowości otaczającej ucznia rzeczywistości świata materialnego.

Szacujemy na podstawie sprawozdań z tej różnorodnej i często niekonwencjonalnej działalności popularyzującej wiedzę, że corocznie Polskie Towarzystwo Fizyczne obejmuje swoim oddziaływaniem w Polsce około 30 000 młodzieży i 4 000 osób dorosłych.

Drugim obszarem aktywności PTF jest wysoko ceniona w naszym programie popularyzacja osiągnięć fizyki polskiej. Cel ten realizujemy organizując konferencje i sympozja naukowe z udziałem najwybitniejszych badaczy polskich

i zagranicznych, w tym laureatów Nagrody Nobla. Konferencje te służą prezentacji dorobku fizyki światowej – z jednej strony oraz przedstawianiu naszych osiągnięć fizyki polskiej – z drugiej. To najszybsza i pewna droga zaznaczenia obecności badaczy polskich w głównym nurcie badań fizycznych na świecie. I *last but not least*, są one doskonałym forum zapoznawania się z dorobkiem twórczym „z pierwszej ręki” polskich najmłodszych badaczy, w bezpośrednim kontakcie z najwybitniejszymi fizykami, aktywnymi obecnie w badaniach fizycznych.

Nadajemy tej aktywności priorytetowe znaczenie, wystarczy bowiem wspomnieć, że w ciągu ostatnich dwóch lat Towarzystwo zorganizowało z partnerami z uczelni wyższych oraz instytutów badawczych 10 wielkich międzynarodowych konferencji, często o najwyższym prestiżu w środowisku fizyków. Konferencje **Scalars’2011** i **Scalars’2013** były poświęcone roli cząstek skalarnych w fizyce oddziaływań fundamentalnych, w tym bozonowi Higgsa, „boskiej cząstce” nadającej masę całemu materialnemu światu¹). **Planck’2012** odbywał się w szczególnie ekscytującym momencie w rozwoju fizyki oddziaływań fundamentalnych, gdyż na podstawie danych z Wielkiego Zderzacza LHC² i odkrycia cząstki Higgsa podstawowa teoria opisująca oddziaływania elektroslabe przeszła ostatni wymagający test. Liczni uczestnicy z zagranicy: z Australii, Belgii, Chin, Danii, Francji, Hiszpanii, Japonii, Niemiec, Norwegii, Szwajcarii, Szwecji, USA, Wielkiej Brytanii oraz Włoch, a także najwybitniejsi eksperci w dziedzinie fizyki oddziaływań fundamentalnych, tacy jak I. Antoniadis, G. Altarelli, R. Barbieri, A. Buras, G. Dvali, B. Grinstein, Ch. Grojean, J. Gunion, V. Khoze, H.P. Nilles, B. Ovrut, A. Pomarol, S. Raby, R. Rattazzi, G. Ross, S. Sarkar, M. Shaposhnikov i P.J. Steinhardt, tworzyli wybitną, chociaż typową dla organizowanych przez nas konferencji reprezentację światowej fizyki. Na przykładzie także tej konferencji, zorganizowanej w Polsce, widać jasno, jak ważną formą promocji fizyki polskiej, **świadczącą** jednocześnie o uznaniu dla poziomu badań prowadzonych przez fizyków polskich, **są tego typu** przedsięwzięcia. Konferencja **Matter to the Deepest 2013** była XXXVII cyklicznym spotkaniem światowego środowiska fizyków także pracujących w obszarze fizyki oddziaływań fundamentalnych, ale szczególnie zaangażowanych w badania fizyki obserwowanej w LHC, fizyki neutrin i ciemnej materii. Również, podobnie jak w innych sympozyjach, konferencja zgromadziła znanych uznanych badaczy zagranicznych i z ośrodków polskich z Katowic, Krakowa i Warszawy, a także młodych polskich badaczy, którzy mogli zaprezentować swoje osiągnięcia na wydzielonych sesjach specjalnych.

¹ Bozon Higgsa (higgson) ten został przewidziany przez Petera Higgsa i Francois Englerta w 1964 roku. Doświadczalne odkrycie tej cząstki w Wielkim Zderzaczu (CERN, Europejska Organizacja Badań Jądrowych) w 2012 r. dało asumpt do przyznania obu uczonym Nagrody Nobla w październiku 2013 r.

² (ang.) Large Hadron Collider.

Konferencja **Multiverse and fundamental Cosmology Multicosmosfun'2012** poświęcona była natomiast problematyce konsekwencji kosmologicznych badań w fizyce oddziaływań fundamentalnych. U podstaw organizowanej przez Oddział Szczeciński konferencji leży idea współpracy kosmologów, która narodziła się w 2003 roku na spotkaniu w CERN, a biorą w niej udział wybitni kosmologowie, tacy jak laureat nagrody Templetona Michał Heller; twórcy koncepcji: materii fantomowej w kosmologii – Robert Caldwell (USA), multiwszechświata – Alexander Vilenkin (USA), teorii inflacji kosmologicznej – Aleksiej Starobinsky (Rosja), tezy o zmienności stałych fundamentalnych – Jean-Philippe Uzan (Francja) i Carlos Martins (Portugalia), wybitni badacze kwantowej kosmologii – Claus Kiefer (Niemcy); teorii skalarno-tensorowych – prof. David Polarski (Francja); ciemnej energii – prof. Shinji Tsujikawa (Japonia), teorii kwantowej grawitacji – Martin Bojowald (USA), Jerzy Jurkiewicz (Kraków), Renate Loll (Holandia). Konferencja zgromadziła ponad 60 uczestników, a wyniki jej prac opublikuje wydawnictwo Amerykańskiego Instytutu Fizyki (*American Institute of Physics*).

Upowszechnianie objęło również zagadnienia z innych, niż kosmologia i fizyka oddziaływań fundamentalnych obszarów fizyki uprawianych w Polsce. Konferencja **Ion Implantation and Other Application of Ions and Electrons ION'2012** z kolei rekapitulowała badania związane z zastosowaniami techniki implantacji jonów, stanowiące od wielu lat polską szkołę w tej dziedzinie. **Meeting on Ferroelectricity IFM'13** był 13 już spotkaniem światowego środowiska badaczy zajmujących się ferroelektrycznością, organizowanym w różnych krajach co 4 lata. Konferencja ta o najwyższym prestiżu naukowym, zorganizowana w Polsce z uczestnictwem ponad 300 uczonych z całego świata była również okazją dla przypomnienia temu audytorium roli i miejsca Jana Czochralskiego jako polskiego badacza, którego metoda hodowania monokryształów stała się podstawą współczesnych technologii komputerowych i telekomunikacyjnych. Czternaste warsztaty **International Workshop on Plasma Edge Theory in Fusion Devices PET'2013** były natomiast forum prezentacji wyników analiz teoretycznych i numerycznych zachowań plazmy w urządzeniach do magnetycznego jej zamykania i podtrzymywania. Tradycyjnie gromadząc uczonych z Europy, USA i Japonii i po raz pierwszy organizowane w Polsce, umożliwiły polskim badaczom szerszą obecność, a także bezpośrednią konfrontację prowadzonych w naszym kraju badań z opinią międzynarodową w tym zakresie. Ważnym celem, stawianym przez nasze Towarzystwo zawsze przy okazji organizowania tego typu spotkań, było zapewnienie polskim młodym uczestnikom bezpośrednich kontaktów i dyskusji z doświadczonymi specjalistami z wiodących ośrodków badawczych na świecie oraz prezentacja ich wyników badań na sesjach warsztatowych. PET'14 spełnił znakomicie tę rolę, udowadniając również, iż w dobie szybko postępujących badań w obrębie

fizyki plazmy ukierunkowanych nie tylko na opanowanie kontrolowanych reakcji fuzji jądrowej i budowę reaktorów termojądrowych, ale również na badania plazmy kosmicznej oraz badania plazmy niskotemperaturowej w różnych układach, że spotkania tego typu są bardzo potrzebne i stanowią istotny element współpracy międzynarodowej w tej dziedzinie. Szerszy tematyczny zasięg niż warsztaty plazmowe miała międzynarodowa konferencja **Research and Applications of Plasmas PLASMA – 2013**. Tradycja tych konferencji jako konferencji organizowanych przez Komitet Fizyki PAN sięga 1993 r. Od 2005 r. jest ona połączoną konferencją z organizowaną równolegle Konferencją Polsko-Niemiecko-Francuską na temat diagnostyki plazmy (*International Conference on Research and Applications of Plasmas PLASMA-2005*) i odbywają się cyklicznie co dwa lata, ostatnio kolejno w Opolu, w Greifswaldzie (Niemcy) i w Pont-à-Mousson (Francja). W ostatnim cyklu spotkań zorganizowanych przez Sekcję Fizyki Plazmy PTF wzięło udział ponad 100 uczestników z całego świata, przedstawiając wyniki badań dotyczące różnych dziedzin fizyki i zastosowań plazmy. Jak zawsze, i tym razem konferencja służy także prezentacji i ocenie dorobku badań w tym zakresie prowadzonych w polskich ośrodkach, odniesionych do postępu prac realizowanych w laboratoriach zagranicznych. Ważnym celem było również pokazanie naszego zaangażowania w projekty międzynarodowe związane z syntezą jądrową zarówno w warunkach magnetycznego utrzymania plazmy, jak i z fuzji laserowej. W tym ostatnim przypadku niejako polskiej specjalności sięgającej do pionierskich prac Sylwestra Kaliskiego. Dodatkowo, konferencja umożliwiła prezentację dorobku młodych polskich naukowców w konfrontacji z uczestnikami zagranicznych wiodących ośrodków badawczych na świecie.

Tematykę z pogranicza fizyki, matematyki i informatyki podjęto na warsztatach **Workshop on Cryptography and Security Systems CSS'2012**. Służyły one upowszechnianiu badań prowadzonych w dziedzinie kryptografii i ochrony informacji. Umożliwiły również integrację polskiego środowiska naukowego w tej nowej, ważnej dla bezpieczeństwa sieci informatycznych dziedzinie. Na szczególne podkreślenie zasługuje duża aktywność doktorantów i młodych badaczy i umożliwienie im konfrontacji ich wyników badawczych z wiedzą i doświadczeniem uczestniczących w warsztatach uznanych ekspertów dziedziny.

Oddzielne miejsce w aktywności Towarzystwa zajmują zjazdy fizyków. Zorganizowany **XLII Zjazd Fizyków Polskich w Poznaniu (2013)** był nie tylko tradycyjnym forum fizyki polskiej, organizowanym co 2 lata i integrującym fizyków pracujących w różnych obszarach badawczych fizyki oraz różnych instytucjach (uczelnie wyższe, instytuty naukowe PAN i instytuty badawcze, szkoły wszystkich typów, przedsiębiorstwa). Gromadząc 400–600 uczestników pozwolił zaprezentować wszystkie najważniejsze osiągnięcia fizyki polskiej z okresu 2 lat oddzielających kolejne zjazdy, a także wybitne wyniki fizyki światowej, dzięki m.in. uczestnictwu laureatów Nagrody Nobla w dziedzinie fizyki. Organizatorzy

są zobowiązani do zapewnienia udziału w zjeździe takich uczonych, co w Poznaniu zaowocowało świetnym wykładem Klausa von Klitzinga, laureata Nagrody Nobla w 1985 roku. Zjazdy służą również popularyzacji fizyki w społeczeństwie, w tym wśród młodzieży, włączając w swój program odpowiednio przygotowane, często prowadzone przez laureatów naszego Medalu Krzysztofa Ernsta za popularyzację fizyki, wykłady i demonstracje popularnonaukowe. Podczas zjazdu poznańskiego wykład taki zgromadził około 400 uczniów szkół Poznania.

Omówione wyżej organizowane przez nas konferencje i warsztaty, wszystkie o charakterze spotkań międzynarodowych, zgromadziły ponad 1 000 fizyków z całego świata, w tym 5 laureatów Nagrody Nobla i stanowiły istotny element upowszechniania w środowisku fizyki światowej osiągnięć fizyki polskiej. Tworzyły również odpowiednie warunki do nawiązywania współpracy naukowej, szczególnie biorących w nich udział młodych polskich badaczy.

Popularyzację osiągnięć fizyki i nauk pokrewnych Towarzystwo wspiera wydając od 1949 r. *Postępy Fizyki*. Ten dwumiesięcznik przeznaczony dla członków Polskiego Towarzystwa Fizycznego oraz szerokiego grona fizyków: pracowników naukowych, nauczycieli, studentów i uczniów, jest dostępny w bibliotekach szkół wyższych i ponadpodstawowych. Będąc czasopismem o charakterze naukowym prowadzi popularyzację nauki wysokiego poziomu, dobierając jednak treści artykułów tak, by były one zrozumiałe dla ogółu fizyków. Czasopismo kolportowane jest również wśród zagranicznych instytucji oświatowych, w których wykłady prowadzone są w języku polskim, np. na Uniwersytecie Polskim w Wilnie. Będąc przede wszystkim miejscem uzyskiwania wiedzy, *Postępy* stały się również środkiem komunikowania, organizowania się i kształtowania tożsamości społeczności fizyków polskich oraz artykułowania jej stanowiska w istotnych sprawach, w tym promowania dobrej dydaktyki fizyki. Obecnie Towarzystwo przeprowadza proces digitalizacji wszystkich roczników *Postępów Fizyki*, co umożliwi ich powszechne udostępnienie w postaci elektronicznej za pośrednictwem Internetu.

Przedstawiony zarys aktywności Polskiego Towarzystwa Fizycznego utwierdza w przekonaniu, że swoją obecnością w społeczeństwie nie sprzeniewierzyliśmy się przesłaniu Założycieli. Budując wysoką pozycję fizyki polskiej w nauce światowej, kształcąc kolejne pokolenia fizyków polskich w poczuciu obowiązku i służby, wywiązujemy się z misji tworzenia warunków kształtowania postaw obywatelskich. Jeśli ze śmiałością patrzymy dziś w przyszłość naszej naukowej wspólnoty fizyków, to tylko dlatego, że olbrzymi dorobek przeszłości PTF dobrze nas uposażył i przygotował do nowych wyzwań i zadań.

AGNIESZKA KAMPKA

Polskie Towarzystwo Retoryczne – kształcenie kompetencji obywatelskich

Jak pokazuje historia, powstanie wielu towarzystw naukowych wiązało się z rosnącą potrzebą wypełnienia jakiejś ważnej przestrzeni w życiu publicznym. Pragnieniu rozwijania naukowych pasji, samokształcenia, upowszechniania najnowszych odkryć naukowych nierazko towarzyszyło przekonanie o potrzebie podjęcia działań, które przyczynić się mogą do pobudzenia i umocnienia tożsamości narodowej, ochrony kulturowego dziedzictwa, wyposażenia członków społeczeństwa w wiedzę i umiejętności niezbędne do życia w zmieniających się warunkach.

Polskie Towarzystwo Retoryczne, które powstało w 2001 roku z inicjatywy grupy pracowników i studentów Uniwersytetu Warszawskiego, wyrosło z takiego właśnie przekonania – że retoryka jest czymś bardzo potrzebnym w Polsce na progu nowego tysiąclecia. Aby zaprezentować znaczenie działań podejmowanych przez Polskie Towarzystwo Retoryczne, niezbędne staje się krótkie omówienie związków retoryki i demokracji, ich wzajemnej współzależności i inspiracji.

Cycon, jeden z najwspanialszych mówców starożytności, tak oto wychwalał sztukę retoryki, czyli sztukę wymowy: „...nie ma nic wspanialszego od zdolności zatrzymywania mową ludzkiej uwagi, zjednywania przychylności, pobudzania do tego, co się chce, odciągania od tego, czego się chce. Ta zdolność jako jedyna zawsze rozkwitała i zawsze władała w każdym wolnym narodzie, szczególnie zaś w państwach pokojowych i spokojnych. Cóż bowiem jest (...) równie potężne i doniosłe, jak gdy mowa jednego człowieka kieruje dążeniami ludu, skrupuami sędziów, powagą senatu? Następnie coś równie królewskiego, równie wielkodusznego, równie szczodrego, jak nieść pomoc proszącym, podnosić upadłych, nieść ocalenie, uwalniać od niebezpieczeństw, ocalać przed wygnaniem? Cóż wreszcie równie niezbędnego, jak mieć zawsze tarczę i oręż, dzięki którym czy to sam możesz się ukryć, czy rzucić wyzwanie nikczemni-

kom, czy też pomścić zniewagę, gdy ktoś cię zaczepi?”¹ W tym pełnym patosu opisie Cycleron wskazuje na te elementy retoryki, które sprawiają, że wciąż jest ona jedną z najbardziej pożądaných umiejętności w życiu społecznym. Nerozerwalny jest związek retoryki z wolnością – perswazja jest tylko tam, gdzie istnieje możliwość wyboru. Jej niezwykła siła sprawcza, możliwość wpływania na innych i szansa obrony – wszystko to decyduje o wartości, jaką jest retoryka także dla współczesnych Polaków.

Retoryka i polityka – zmiana warunków po 1989 roku

Retoryka rozumiana jako sposób użycia języka, sposób wykorzystania słowa po to, by wpływać na przekonania i zachowania innych ludzi obecna jest (i analizowana) we wszystkich systemach społeczno-politycznych, począwszy od starożytnych państw-miast greckich, przez wielkie imperia nowożytne, po zatruwającą duszę² retorykę totalitaryzmów. Język jest narzędziem władzy. Retoryka służyła zniewalaniu ludzi w systemie faszystowskim czy komunistycznym, a w nowoczesnych demokracjach staje się jednym z najważniejszych sposobów funkcjonowania polityków i obywateli w przestrzeni publicznej. Sytuacja się zmienia, ale zarówno przywódca kraju dążącego do socjalizmu, jak i polityk ubiegający się o miejsce w parlamencie w jednym z państw dojrzałej demokracji – używają tych samych mechanizmów i strategii retorycznych, pozwalających osiągnąć im założone cele. Dlatego tak ważne jest rozwijanie świadomości retorycznej odbiorców tych wszechobecnych perswazyjnych komunikatów.

Pierwsze lata po przełomie 1989 roku to fenomen przekształcania się dyskursu politycznego z jednowymiarowego, zamkniętego dyskursu władzy komunistycznej w wielowymiarowy, otwarty dyskurs demokratyczny. Był to czas zarazem fascynujący, jak i rodzący wiele niespodziewanych trudności. I politycy, i obywatele uczyli się nowych zasad współżycia społecznego, nowych reguł obowiązujących w sferze publicznej. Toczono na forum publicznym po 89. roku debaty medialne czy parlamentarne pokazujące i dokumentujące nową retorykę polityczną. Nowe tematy, nowe spory lub nowe odsłony starych problemów wynikały ze zmiany koncepcji państwa, władzy oraz uczestnictwa obywateli w życiu publicznym.

Do tego dołączyć należy dwa kolejne głębokie procesy wpływające w znaczący sposób na dyskurs publiczny w Polsce. Po pierwsze, chodzi o przemiany związane z rozwojem komunikacji zapośredniczonej przez media. Rozwój Inter-

¹ M.T. Cycleron, *O mówcy*, ks. I, 30–32, przekł. B. Awianowicz, Kęty 2010.

² Por. V. Klemperer, *LTI. Lingua Tertii Imperii. Notatnik filologa*, przekł. M. Stroińska, Toronto 1992, s. 23–24.

netu i globalizacja oddziałują bardzo silnie na kształt retoryki publicznej. Tworzą się nowe kanały komunikacji (SMS, blogi, Twitter), nowe style wypowiedzi, nowe możliwości łączenia perswazyjnego słowa, obrazu i dźwięku. Nowe formy działania politycznego – debaty wyborcze, reklama polityczna, strony internetowe różnych aktorów politycznych wpływają na dramaturgię i aksjologię retoryki politycznej, tematykę przekazów politycznych, metafory, funkcje języka polityki, symbolikę polityczną, mity i rytuały³.

Drugim czynnikiem, który znacząco zaważył na retoryce politycznej były zjawiska w samej polityce: nowe warunki stworzone przez włączenie się Polski do Unii Europejskiej⁴, ukształtowanie się nowych ruchów społecznych, zwłaszcza feministycznych i ekologicznych. W polskiej polityce po 1989 roku w przyspieszonym tempie zachodziły zmiany, które ewolucyjnie nadawały kształt współczesnym stylom komunikacji politycznej w dojrzałych demokracjach.

Przemiany te tworzyły zarazem nowe ramy, w jakich funkcjonowali polscy obywatele. Potrzebne stawało się wykształcenie nowych nawyków uczestnictwa w życiu publicznym – zrzeszania się czy dyskusji (także na forach internetowych). Doświadczenie pokazało także, jak niezbędne są umiejętności krytycznego myślenia i znajomość narzędzi perswazyjnych. Dlatego powstanie Polskiego Towarzystwa Retorycznego i jego działalność wyrasta ze świadomości tych specyficznych potrzeb edukacyjnych polskiego społeczeństwa.

Lata Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, wszechobecność partyjnej nowomowy i brak zaufania do mediów oraz brak wiary w prawdziwość kwestii wygłaszanych przez osoby publiczne wywarły duży wpływ na polski dyskurs publiczny. Do dzisiaj w języku niektórych polityków czy działaczy odnaleźć możemy ślady sprawdzonej niegdyś metaforyki czy sposobu konstruowania wroga.

Praktycy i teoretycy Public Relations ze wstrętem reagują na określenie „czarny PR” – to publicystyczne miano działań nieetycznych, opartych na manipulacji, służących pokonaniu przeciwnika (politycznego czy biznesowego) za wszelką cenę. Podobnie na rynku popularnych poradników obecne są publikacje na temat „czarnej retoryki”, rzekomo zakazanej i rzekomo absolutnie skutecznej. Polskie Towarzystwo Retoryczne za jedno z ważnych zadań uznaje podkreślanie wartości starożytnych definicji mówcy i stawianych przed nim wymagań etycznych⁵. Odpowiedzialność za słowo to nie tylko mówienie prawdy. To także konieczność przewidywania możliwych skutków swoich językowych działań. To świadomość, jak niszczące może być użycie słów. Jak wielką siłę rażenia one

³ B. Dobek-Ostrowska, *Media masowe i aktorzy polityczni w świetle studiów nad komunikowaniem politycznym*, Wrocław 2004, s. 24–38.

⁴ Zob. A. Kampka, *Obrazy Unii Europejskiej w polskiej retoryce politycznej*, w: *Polska w Unii Europejskiej. Bilans dekady*, red. F. Tereszkievicz, Warszawa 2013, s. 34–66.

⁵ M. Załęska, *Rhetorical Patterns of Constructing the Politician's Ethos*, w: *Rhetoric and Politics: Central/Eastern European Perspective*, red. M. Załęska, Newcastle upon Tyne 2012.

posiadają i co może stać się, gdy zachwiana zostanie równowaga między słowem a wartością, jaką ze sobą niesie⁶.

Jeden z ważnych i popularnych podręczników – „Wiek propagandy”⁷ – pokazuje wagę znajomości metod i technik perswazji w relacjach społecznych. Autorzy dowodzą, w jak wysokim stopniu trywialna rozrywka zastępuje dziś w przekazie medialnym informacje, które są niezbędne, abyśmy mogli wypełniać nasze obywatelskie obowiązki. Rozwinięte techniki perswazji i propagandy mogą owocować albo bezkrytycznym przyjmowaniem manipulacyjnych przekazów, albo cynizmem i apatią polityczną. Lekarstwem może być właśnie znajomość retoryki⁸.

Wartość edukacji retorycznej – debaty oksfordzkie

Retoryka pozwala na syntetyzowanie wiedzy i pomaga w rozumieniu problemów życia społecznego⁹. Ćwiczenie umiejętności retorycznych jest również dobrą szkołą rozwijania pamięci i zdobywania wiedzy. W epoce szybkiej dewaluacji wiedzy retoryka pomaga sprawdzać jakość zdobytych informacji i ich przydatność: „Mowa bowiem powinna wyrastać ze znajomości rzeczy i z niej przynosić plon”¹⁰. Przez wieki toczyły się dyskusje o tym, jak wielką wiedzę musi dysponować mówca, aby mógł skonstruować przekonującą mowę na każdy temat.

„W wymowie (...) błędem i to największym jest oddalenie się od potocznego rodzaju mowy i od powszechnego sposobu myślenia”¹¹ – twierdził Ciceron. Skuteczna retoryka wymaga dostosowania się do tego, jak słuchacze postrzegają świat, co lubią, co ich drażni, czego się boją, czego pragną. A zatem poznawanie tajników retoryki niejako wymusza uważną obserwację, wstępem do efektywnej perswazji jest umiejętność słuchania. Dlatego obecność retoryki w szkołach i w programach uniwersyteckich wiąże się z kształceniem niezwykle przydatnych społecznych umiejętności.

Polskie Towarzystwo Retoryczne podejmuje szereg inicjatyw popularyzatorskich i edukacyjnych, które uświadamiają, że warto poznać ten wykształcony

⁶ J. Puzynina (red.), *Etyka międzyludzkiej komunikacji*, Warszawa 1993; J. Puzynina, *Słowo – wartość – kultura*, Lublin 1997.

⁷ A. Pratkanis, E. Aronson, *Wiek propagandy. Używanie i nadużywanie perswazji na co dzień*, przekł. J. Radzicki, M. Szuster, Warszawa 2003.

⁸ Tamże, s. 6.

⁹ J.Z. Lichański, *O niezbędności retoryki. Nauczanie retoryki w szkole. Analiza podręczników*, w: *Uwieść słowem, czyli retoryka stosowana*, red. J.Z. Lichański, Warszawa 2003, s. 87.

¹⁰ M.T. Ciceron, dz. cyt., ks. I, 20.

¹¹ Tamże, ks. I, 12.

przez wieki system wiedzy służący budowaniu perswazyjnych wypowiedzi publicznych, sztukę pięknego i skutecznego mówienia. Mówca (obywatel, internauta, dyskutant, polityk, samorządowiec) dysponuje trzema rodzajami argumentów: logicznych, etycznych i emocjonalnych, zwraca się do licznej publiczności, starając się przekonać ją do czegoś. Stara się zmienić (lub umocnić) poglądy, przekonania słuchaczy i – co za tym ewentualnie idzie – skłonić odbiorców do określonego działania. Skodyfikowana i opracowana w starożytności retoryka w edukacji i życiu publicznym funkcjonowała do czasów Oświecenia. Od XVIII wieku całość wiedzy, jaką wykorzystywała retoryka, zaczęła być rozwijana przez nauki szczegółowe, system retoryczny zaś zaczął być postrzegany jako zespół skostniałych i archaicznych formuł. Swoiste odrodzenie retoryki, odkrycie jej jako sztuki przekonywania opartej na umiejętności logicznego myślenia, a także wiedzy psychologicznej czy umiejętnościach aktorskich nastąpiło w XX wieku.

Retoryka dysponuje narzędziami, które umożliwiają precyzyjne wskazanie i nazwanie wszystkich zastosowanych środków językowych, stylistycznych itp., uwzględniając jednocześnie kontekst sytuacyjny czy kulturowy. Bogate doświadczenia w nauczaniu retoryki zaowocowały dwoma tradycjami: pierwsza z nich, oratorsko-komunikacyjna (*speech communication*), obejmuje przemawianie publiczne i komunikację medialną, druga: retoryczno-kompozycyjna (*rhetoric/composition*), koncentruje się na nauczaniu języka pisanego. W pierwszym przypadku, korzystając z różnych ujęć (np. neoklasycznego, narracyjnego, dramaturgicznego czy feministycznego), analizuje się wybrane teksty polityczne. „Każde z tych podejść spełnia inne zadania krytyczno-analityczne. Tak więc tekst przemowy prezydenta może być studiowany przy użyciu metod analizy neoklasycznej (skupiamy się np. na takich elementach, jak: kompozycja, toposy, sposoby pozyskiwania odbiorcy, argumentacja lub stylistyka charakterystyczna dla danego mówcy), gatunkowej (jako, powiedzmy, przykład mowy inauguracyjnej, co daje możliwość historycznego porównania mów inauguracyjnych i refleksji nad ich rolą w prezydenturze amerykańskiej) lub podejścia politycznego (koncentrujemy się na analizie podtekstów ideologicznych)”¹². W tradycji retoryczno-kompozycyjnej chodzi przede wszystkim o naukę retoryki jako sztuki efektywnego dyskursu na arenie społecznej, politycznej i zawodowej. Trudno sobie dziś wyobrazić kogoś, kto chce wpływać na rzeczywistość społeczną, nie używając perswazji. Kipi od niej przekaz medialny, pełne jej są reklamy, wypełnia ona większość słów i działań politycznych, gwarantuje powodzenie w sprzedaży i biznesie. Stąd popularność wszelkiego rodzaju kursów i poradników, które obiecują natychmiastowy efekt – nieśmiały introwertyk przemieni się w lwa salonowego, pracownika miesiąca lub posła.

¹² C. Ornatowski, *Nauczanie retoryki w USA: orientacje, założenia, praktyka*, w: *Uwieść słowem czyli retoryka stosowana*, red. J.Z. Lichański, Warszawa 2003, s. 14.

Umiejętność krytycznej oceny tekstu, odpowiedzialność za wagę własnych słów, przewaga treści nad formą, zrozumienie mechanizmów znaczenia traktowane są jako warunki aktywnego obywatelstwa, zwłaszcza w obecnej sytuacji, gdy życie nowoczesnego społeczeństwa demokratycznego przepełnione jest informacją i perswazją. Uczestnicy procesów politycznych, aby w ogóle móc się w nie włączyć, a później według swoich zamysłów kształtować politykę, muszą wciąż prowadzić dyskurs perswazyjny¹³.

Ćwiczenie retoryki rozwija cechy bardzo przydatne w działalności publicznej. Dbłość o jasność komunikatu, świadomość wymagań etycznych to cechy pożądane w debacie publicznej. Jak można kształcić się w retoryce? Narzędziem często wykorzystywanym w celach rozwijania demokracji są debaty oksfordzkie, organizowane przez różne grupy na różnych poziomach edukacji. Inną formą są konkursy oratorskie, w Polsce organizowane głównie na wydziałach prawa. Nie może to jednak dziwić, ponieważ prawnicy są grupą zawodową, która na co dzień wykorzystuje narzędzia perswazyjne. Zresztą warto pamiętać, że „Nowa retoryka”, współczesne ujęcie retoryki zaproponowane przez Chaima Perelmana wyrasta właśnie z doświadczeń i obserwacji praktyki prawniczej. Polskie Towarzystwo Retoryczne patronuje konkursom oratorskim lub jest ich współorganizatorem.

O wartości praktyki retorycznej dla jakości demokracji świadczyć mogą wielkie międzynarodowe projekty realizowane przez różne instytucje czy fundacje w krajach przechodzących transformację ustrojową. Przykładem może być chociażby projekt Global Debates realizowany przez Open Society Foundations, wspierający organizację debat oksfordzkich w krajach Europy Środkowo-Wschodniej. Rzecz jasna, aby możliwe było zorganizowanie debaty nie wystarczą dobre chęci młodzieży (która na ogół chętnie angażuje się w tego rodzaju aktywność), ale także doświadczeni dydaktycy, którzy przygotowują młodych ludzi do konkursu oraz kompetentni jurorzy, którzy oceniają zaprezentowane umiejętności. Nauczyciele muszą być zawsze krok przed uczniami, aby mogli wspierać ich rozwój. Polskie Towarzystwo Retoryczne na różne sposoby wspiera organizowanie debat oksfordzkich. Po pierwsze – dzięki współpracy ze szkołami średnimi i organizacjami studenckimi członkowie PTR zasiadają w jury debat. Częstą praktyką jest także zorganizowanie warsztatów dla uczestników konkursu, pozwalających im lepiej przygotować się do występu – największą popularnością cieszą się zatem zajęcia dotyczące retorycznej *actio*, komunikacji niewerbalnej i operowania głosem. PTR współpracuje także z międzynarodową

¹³ J. Parrish-Sprowl, *Komunikowanie polityczne w Stanach Zjednoczonych: perswazja na arenie publicznej*, w: *Media masowe w systemach demokratycznych. Teoretyczne problemy i praktyczny wymiar komunikowania politycznego*, przeł. M. Hudak, red. B. Dobek-Ostrowska, Wrocław 2003, s. 126.

organizacją Toast Masters, skupiającą ludzi pragnących rozwijać swoje umiejętności oratorskie.

Tysiące uczniów na całym świecie uczestniczy w konkursach debat oksfordzkich. W Stanach Zjednoczonych większość prominentnych polityków (na czele z prezydentami) czy prezesów najważniejszych firm ma w swoich biografjach udział w różnego rodzaju ligach debatanckich. Korzyści, jakie wynieśli z tych spotkań, nie dotyczą jedynie umiejętności mówienia, opanowania erystycznych chwytów.

Po pierwsze, debaty uczą krytycznego myślenia, konieczność oceniania argumentacji przeciwników, szukania jej słabych punktów, potrzeba jasnego i precyzyjnego wyrażenia własnych poglądów, praktykowanie wnioskowania – sprawiają, że o ile „szkoły uczą, co myśleć”, o tyle debaty uczą „jak myśleć”¹⁴.

Uczestnictwo w debatach oksfordzkich wpływa także na umiejętność gromadzenia najważniejszego dziś kapitału, jakim jest informacja. Uczniowie uczą się szukać informacji, uzyskują szeroką orientację w bieżących sprawach – tematy debat zawsze dotyczą istotnych i aktualnych kwestii. Przygotowanie do debaty wymaga przekształcania zdobytych informacji, pracy nad nimi oraz szybkiego i odpowiedzialnego ich wykorzystania.

Uczniowie i studenci cenią sobie udział w debatach jako przygotowanie do pracy zawodowej – praca drużynowa to szkoła współpracy, konkursy rozwijają mnóstwo komunikacyjnych kompetencji. Nie bez znaczenia jest także fakt, że konkursy odbywają się w różnych miejscach, co daje młodym ludziom okazję do podróżowania, ale także nawiązywania różnorodnych kontaktów, które mogą okazać się przydatne w dalszej karierze. Tradycyjnie też debaty uznawane są za dobry trening przywództwa: kształcą umiejętność szybkiego myślenia i reagowania, uczą, jak budować wspólnotę wokół określonego celu.

Debaty są szczególnie ważne dla członków grup marginalizowanych, którzy często mają poczucie, że są niesłuchani a ich opinie nie są brane pod uwagę. Debata pozwala im wyrażać swoje poglądy, dodaje im także pewności siebie. To, zdaniem organizatorów debat, jest wyjątkowo cennym efektem z punktu widzenia całego społeczeństwa, jeśli zgodzimy się z założeniem, że im więcej ludzi będzie umiało jasno wyartykułować swoje stanowisko i obronić je, posługując się odpowiednimi argumentami, tym rzadziej będą sięgać po przemoc. Nieprzypadkowo retoryka zawsze uznawana była za alternatywę dla wojny.

Udział w debacie uczy podejmowania decyzji i dokonywania wyborów. Uczestnik debaty jako autor perswazyjnego komunikatu musi odpowiedzieć na szereg pytań, począwszy od tego, jakie oczekiwania są stwarzane przez kontekst, poprzez samą treść, którą chce przekazać, aż po te cechy tekstu, które chce uczynić szczególnie znaczącymi. Odpowiedzialność etyczna wymaga też,

¹⁴ R.E. Edwards, *Competitive Debate. The Official Guide*, New York 2008, s. 3.

by zastanowić się nie tylko nad tym, czy mowa jest technicznie i artystycznie doskonała, co ujawnia, jeśli chodzi o charakter mówcy, czy mówca właściwie przewiduje społeczne trendy, czy kreuje pożądaną zmianę społeczną?

John Stuart Mill przekonywał, że debata jest nierozzerwalnie związana z postępowaniem. Tylko jeśli dopuścimy możliwość zakwestionowania obecnie funkcjonujących rozwiązań czy interpretacji, pojawia się możliwość zmiany. „Tam gdzie istnieje milcząca umowa, że nie należy spierać się o zasady, gdzie dyskusja w najważniejszych kwestiach, jakie mogą zajmować ludzkość, uważana jest za zamkniętą, nie możemy się spodziewać tego ogólnego wysokiego poziomu działalności umysłowej, który wyróżniał pewne okresy historyczne. Gdy dysputa pomijała przedmioty dość wielkie i doniosłe, by mogły wzniesić entuzjazm, nie doprowadzała ona nigdy do powszechnego ożywienia umysłowego i nie dawała podniety, która by podniosła nawet osoby o najbardziej przeciętnym intelekcie do godności istot myślących”¹⁵ – pisze Mill. Zaleca on także stosowanie metody, która Ciceronowi przynosiła oratorskie sukcesy. Chodzi o rozpatrywanie stanowiska przeciwnego z większą uwagą niż własnego. „Ten, kto zna tylko swoje własne stanowisko w jakiejś sprawie, nie zna jej dokładnie. Jego argumenty mogą być dobre i nikt nie zdołał może ich obalić, lecz jeśli on również nie jest w stanie obalić argumentów strony przeciwnej, jeśli ich nawet nie zna, nie ma żadnej podstawy do przedkładania jednej opinii nad drugą”¹⁶.

Udział w debatach oksfordzkich przyczynia się do formacji otwartego obywatela, który umie przedstawiać swoje poglądy, bronić ich, z uwagą wysłuchiwać poglądów innych, wytrwale dążyć do porozumienia.

Do Polskiego Towarzystwa Retorycznego zgłaszają się też nauczyciele w poszukiwaniu materiałów, które pomogą im w przygotowaniu i prowadzeniu zajęć. Dlatego wśród publikacji wydanych przez członków PTR znajdziemy podręczniki, które wykorzystać mogą zarówno nauczyciele, jak i osoby pragnące poszerzyć swoją wiedzę. Na szczególną uwagę w kontekście debat oksfordzkich zasługują prace dotyczące erystyki, będące próbą przełożenia ustaleń i spostrzeżeń Artura Schopenhauera na język współczesny¹⁷.

Na corocznych konferencjach organizowanych przez Polskie Towarzystwo Retoryczne prowadzone są dyskusje na temat wyzwań dotyczących dydaktyki. Tworzenie forum, na którym można wymienić doświadczenia w nauczaniu przedmiotu, który nie doczekał się jeszcze zbyt wielu fachowych opracowań, jest cennym aspektem działalności PTR. Z drugiej zaś strony na konferencjach

¹⁵ J.S. Mill, *O wolności*, przeł. A. Kurlandzka, w: tenże, *O wolności. O zasadzie użyteczności*, Warszawa 2003, s. 55.

¹⁶ Tamże, s. 59.

¹⁷ A. Budzyńska-Daca, J. Kwosek, *Erystyka czyli o sztuce prowadzenia sporów*, Warszawa 2009; M. Barłowska, A. Budzyńska-Daca, P. Wilczek (red.), *Retoryka*, Warszawa 2008; M. Barłowska, A. Budzyńska-Daca, M. Załęska (red.), *Ćwiczenia z retoryki*, Warszawa 2010.

i spotkania naukowych PTR podejmowane są tematy ważne dla kompetencji obywatelskich, chodzi o pogłębione analizy debat prezydenckich, roli ekspertów, retoryki medialnej. W ten sposób działalność naukowa PTR¹⁸ tworzy zasób wiedzy, która może być wykorzystywana w sytuacji, gdy obywatele mierzą się z konkretnym problemem w życiu publicznym. Jak definiować i przedstawiać sporne kwestie, które sposoby określania przeciwnika powinny wzbudzić czujność i podejrzliwość, jakie wyrażenia pomogą tak zaprezentować własny pomysł na rozwiązanie sporu, aby dotychczasowi przeciwnicy mogli to zaakceptować, nie tracąc przy tym twarzy – to tylko kilka z możliwych wątków.

Retoryka i badanie/budowanie demokracji

Retoryka od zawsze jest obecna w demokracji. Zmienia się, dostosowując do aktualnego kontekstu i dlatego wciąż pozostaje tak skuteczna. Ta sytuacyjność retoryki, jej zdolność dopasowywania się do zmieniających się okoliczności sprawia, że wciąż potrzebne jest nie tylko rozwijanie perswazyjnych umiejętności tych, którzy chcą przekonywać, ale także budzenie świadomości tych, którzy są przekonywani. Skuteczna perswazja polega na umiejętnym wybraniu środków, które w danej sytuacji wywołają pożądany efekt.

Retoryka niesie ze sobą wiele możliwości, jeśli chodzi o badania nad komunikowaniem politycznym. Retoryka – system wiedzy dotyczącej wypowiedzi publicznych o charakterze perswazyjnym – traktowana jest najczęściej jako praktyczna umiejętność, którą powinni posiadać politycy i pozostali aktorzy sfery publicznej. Tymczasem, jak pokazują liczne teksty m.in. z nurtu *rhetorical criticism*, analiza retoryczna może być przydatną metodą badawczą. O wartości retoryki decydują co najmniej cztery względy: długa i bogata tradycja, współcześnie twórczo rozwijana; sprawdzony, precyzyjny aparat pojęciowy i przejrzyste zasady badawcze; połączenie teorii i zastosowań praktycznych; interdyscyplinarność, pozwalająca na wykorzystanie osiągnięć psychologii społecznej, logiki, stylistyki, marketingu politycznego, politologii, antropologii politycznej i innych.

Badania retoryczne wpisują się w aktualny nurt refleksji nad polityką rozumianą jako debata czy wpływ (także perswazyjny). W tym ujęciu centralne miejsce zajmuje analiza języka polityki, odkrywanie znaczeń i symboli funkcjonujących w dyskursie publicznym. Analiza retoryczna dostarcza wiedzy na temat kultury politycznej, stylów i środków komunikowania publicznego, modelu sprawowania władzy, pozwala zrekonstruować kontekst polityczny, w którym

¹⁸ O której szerzej: M. Załęska, *Retoryka, wiedza, społeczeństwo: działalność Polskiego Towarzystwa Retorycznego* (w niniejszym tomie).

powstaje tekst, osobowość mówcy i jego relacje społeczne. Retoryka nie jest zatem jedynie sztuką umożliwiającą skuteczne włączenie się w proces komunikowania, ale także narzędziem badania tego procesu.

Retoryczna analiza wykorzystywana jest w badaniach nad przywództwem, stosunkami międzynarodowymi czy tożsamością polityczną, pozwala ona wskazać główne kwestie sporne, zrekonstruować pożądany i odrzucany model polityka, sposób sprawowania władzy, scharakteryzować kulturę polityczną czy profil elektoratów poszczególnych ugrupowań. Kontekst polityczny, w którym powstaje tekst, osobowość mówcy i jego relacje społeczne, styl i środki komunikowania publicznego – to główne pola badawcze, w których wykorzystywane mogą być narzędzia retoryczne.

Rozwinięta świadomość retoryczna pozwala odkrywać proces podejmowania decyzji – co jest przecież kluczowym zagadnieniem w demokracji. Jeśli zaś weźmiemy pod uwagę, że mówca może przekonywać tylko dzięki temu, że ma z publicznością coś wspólnego, że łączy ich wspólny język, wartości, symbole, wyobrażenia – to retoryczna analiza pozwala odkrywać niuanse kultury politycznej¹⁹.

Współcześnie w rozważaniach na temat demokracji ważne miejsce zajmuje podejście interakcjonistyczne, zakładające, że aby zrozumieć politykę, musimy zrozumieć narracje, przekonania, idee i dyskursy obecne w społeczeństwie. Nie chodzi więc o stwierdzone fakty, ale nieustannie tworzoną rzeczywistość. W rzeczywistości tej odbywa się ciągły proces zdobywania i utrzymywania władzy, definiowanie sytuacji, artykułowanie potrzeb, negocjacje. Jest to bliskie stwierdzeniu Pierre’a Bourdieu, że: „Walka polityczna jest (praktyczną i teoretyczną) walką poznawczą o władzę narzucenia prawomocnej wizji świata społecznego”²⁰. Hannah Arendt, odwołując się do Arystotelesowskiej definicji człowieka jako istoty politycznej, dodawała, że tym, co czyni człowieka istotą polityczną jest mowa²¹.

Zgodnie z założeniami demokracji to perswazja jest sposobem podejmowania decyzji. Aktorzy polityczni przekonują siebie nawzajem, politycy przekonują swoich wyborców. Ktokolwiek chce, aby jego pomysł czy żądanie zaistniały w sferze publicznej – staje przed koniecznością przedstawienia i uzasadnienia swoich racji. To argumenty, a nie armaty uczyniliśmy głównym narzędziem zdobywania przewagi, także na polu międzynarodowym. Unijna praktyka wypracowywania kompromisów, prowadzenie skutecznych, nawet jeśli długotrwałych, negocjacji, jest wyrazem tego właśnie przekonania, że najlepszym sposobem podejmowania decyzji, łączenia sprzecznych interesów jest dyskusja i perswazja.

¹⁹ B. Fontana, C.J. Nederman, G. Remer (red.), *Talking Democracy. Historical Perspectives on Rhetoric and Democracy*, University Park PA 2004, s. 16

²⁰ P. Bourdieu, *Medytacje pascaliańskie*, przeł. K. Wakar, Warszawa 2006, s. 264.

²¹ H. Arendt, *Kondycja ludzka*, przeł. A. Łagodzka, Warszawa 2000, s. 8.

Sugestia, wywieranie wpływu, wykorzystanie emocjonalnych symboli, obrazów czy haseł to sposoby oddziaływania na innych, uzyskiwania przewagi. Przewaga ta znacząco maleje, gdy obie strony w tym samym stopniu znają zasady i chwytły perswazyjne. Kształcenie obywatelskie to główny cel, jaki przyświeca staraniom Polskiego Towarzystwa Retorycznego, by retoryka weszła na stałe do programów szkolnych i uniwersyteckich.

Starożytna praktyka i reguły retoryczne służyły przede wszystkim wyjaśnianiu stanowiska, przedstawianiu go w taki sposób, by słuchacze mogli przekonać się o jego słuszności. Początki retoryki związane są z grecką polis, gdzie wszyscy obywatele byli sobie równi, od każdego oczekiwano więc, że każdy będzie zabierał głos we własnym imieniu, czy to w sądzie czy na forum. Opanowanie sztuki retorycznej było zatem czymś niezbędnym, podstawową umiejętnością obywatela. Oczywiście współczesne warunki obywatelskiej aktywności znacząco się zmieniły. Każdego dnia jesteśmy zasypywani perswazyjnymi komunikatami, które często przybierają formę krótkich, chwytliwych obrazów. Niebezpieczeństwo polega na tym, że gdy slogany zastępują argumenty, wszystkie sprawy można sprowadzić do czarno-białego stereotypu, nie uwzględniając całej złożoności kwestii. Tym, co najbardziej różni współczesnego obywatela od starożytnego Greka jest fakt, że ten ostatni był zarówno kompetentnym mówcą, jak i krytycznym słuchaczem. Biegły w argumentacji umiał wyłowić słabości i nieścisłości dowodzenia. Dzisiaj odczuwalny jest dojmujący brak wykształcenia logicznego, wiele wywodów obecnych w sferze publicznej opiera się na błędnych rozumowaniach, nieuzasadnionych uogólnieniach etc.

W starożytności czymś oczywistym było, że pełne uczestnictwo w życiu publicznym wymaga biegłości retorycznej. A prawdziwa perswazja możliwa jest wówczas, gdy wszyscy uczestnicy znają obie strony dyskutowanego zagadnienia. Dziś często spotykana jest praktyka ukrywania jednej strony. Bazowanie jedynie na emocjach – to częsta dziś taktyka. Dodatkowo publiczne dyskusje, nawet debaty dotyczące najważniejszych stanowisk mają w sobie duży potencjał do przekształcenia się w teatr, atrakcyjną dla widzów inscenizację. I dzisiaj często z tego potencjału korzystają.

Warto przytoczyć apel zamieszczony w przywoływanej już pracy „Wiek propagandy”. To nawoływanie do działania, jakie można/trzeba podjąć, by umacniać demokrację: „Promuj instytucje demokratyczne. Demokrację uznajemy często za coś oczywistego, myśląc, że jest ona po prostu »rządami większości« albo »wolnością robienia tego, na co mamy ochotę«. Demokracja to pewien wzorzec relacji społecznych, który zachęca do perswazji (nie do propagandy) i opiera się na poszanowaniu praw i obowiązków wszystkich obywateli. Oto niektóre z charakterystycznych cech demokracji (w przeciwieństwie do autokracji): 1. komunikacja jest zdecentralizowana i opiera się na wielu źródłach informacji; 2. autorytet i władza są ograniczane przez system wzajemnej kontroli;

3. programy i cele działania ustala się w trybie dyskusji, a nie na mocy odgórnej decyzji przywódcy; 4. relacja wpływu między przywódcami a obywatelami ma charakter wzajemny, a nie jednokierunkowy (od przywódców do obywateli); 5. role społeczne i granice między poszczególnymi grupami społecznymi są płynne i nie obowiązuje sztywna struktura społeczna; oraz 6. mniejszości zachęca się do artykulacji swoich poglądów (co ma umożliwić podejmowanie lepszych decyzji) i broni się ich praw”²².

W ostatnich latach dużą popularność w rozważaniach na temat najlepszych możliwych rozwiązań systemowych uzyskuje koncepcja demokracji deliberatywnej, która podkreśla, że istotą działań publicznych jest nieustanna debata, wzajemne przedstawianie i uzgadnianie sprzecznych stanowisk różnych grup, dążenie do konsensusu²³.

Zwolennicy demokracji deliberacyjnej zauważają słabości współczesnych debat politycznych – wskazują na personalny wymiar politycznych konfliktów, nadużywanie słownych gier i manipulację. Przecistawiają temu takie wartości jak dążenie do prawdy, rozumowanie i świadomą debatę. Powierzchność i bezmyślność debat toczonych w mediach przez polityków sprawia, że starcia programów i argumentów zastępowane są słownymi gierkami odwołującymi się do osobowości danych polityków. Skutkuje to polityczną apatią obywateli. Zwolennicy demokracji deliberatywnej traktują ją jak remedium na te bolączki współczesnej polityki. Aby można było mówić o prawdziwej deliberacji, uczestnicy debaty muszą dysponować wiedzą na temat przedmiotu sporu, muszą sformułować własne stanowisko opierając się na refleksji i namyśle nad danym problemem. I wreszcie muszą być gotowi to stanowisko zmienić, gdy w rzeczowej debacie ktoś przedstawi silniejsze argumenty na rzecz innego poglądu. Jak zauważa Piotr W. Juchacz, „koncepcja demokracji deliberatywnej zdaje się dobrze współgrać z wartościami ważnymi w późnej nowoczesności: indywidualny rozwój jednostek, osobista i polityczna wolność, uczestnictwo w sprawowaniu władzy, tolerancja dla wszelkiego rodzaju mniejszości (seksualnych, religijnych itp.) oraz odmiennych opinii i stylów życia, otwartość na nowe idee, w tym w szczególności przywiązywanie dużej wagi do ochrony środowiska”²⁴.

Na czym polega wartość tego modelu demokracji? Przede wszystkim dyskusja sprawia, że obywatele wyrabiają sobie opinie na dany temat, w świadomości społecznej dana kwestia zaczyna funkcjonować. Jednocześnie udział w takich debatach jest korzystny także dla politycznych liderów, ponieważ pozwala im poznać poglądy wyborców. Trudne wymaganie – uzasadnienie swoich poglądów,

²² A. Pratkanis, E. Elliot, dz. cyt. s. 302.

²³ R.E. Goodin, *Innovating Democracy. Democratic Theory and Practice After the Deliberative Turn*, Oxford 2008.

²⁴ P.W. Juchacz, *Demokracja. Deliberacja. Partycypacja, Szkice z teorii demokracji ateńskiej i współczesnej*, Poznań 2006, s. 20.

uczy odróżniania lepszych i gorszych argumentów. Jak zauważają teoretycy, otwartość jednostek na możliwość zmiany własnych poglądów jest bezcenna w dzisiejszym szybko zmieniającym się świecie. Jest też bardzo potrzebna w sytuacji, gdy wciąż pojawiają się nowe tematy w debacie publicznej, nowe grupy społeczne, które pragną zostać wysłuchane i potraktowane jak pełnoprawni uczestnicy debaty.

Debata jest centralnym pojęciem w demokracji deliberatywnej, bo to właśnie w niej dokonuje się transformacja poglądów i preferencji obywateli, którzy poprzez racjonalne uzasadnianie własnych stanowisk i odwoływanie się do dobra wspólnego, są w stanie osiągnąć racjonalną zgodę²⁵. Dlatego deliberacja wymaga trzech elementów: kompetencji obywateli, ich refleksji i zdolności sformułowania własnego stanowiska oraz debaty, w której wszystkie stanowiska mają równe szanse i uprawnienia²⁶. Procedury deliberacyjne korzystnie wpływają zarówno na stan wiedzy obywateli (którzy uzyskują orientację w istotnych problemach społecznych), jak i rządzących (gdyż proces deliberacji przynosi więcej informacji na temat oczekiwań i potrzeb obywateli niż ich wola wyrażona w wyborach). Konieczność uzasadnienia własnego stanowiska i wysłuchania opinii odmiennych sprzyja zaś trosce o dobro wspólne²⁷.

Działalność Polskiego Towarzystwa Retorycznego w wymiarze edukacyjnym i popularyzatorskim służy umacnianiu demokracji. Retoryka jest bowiem narzędziem obywateli, dzięki któremu mogą oni wypełniać swoją rolę: budować wspólnotę i brać za nią odpowiedzialność.

²⁵ Tamże, s. 11.

²⁶ Tamże, s. 17.

²⁷ D. Held, *Modele demokracji*, przeł. W. Nowicki, Kraków 2010, s. 325.

ANDRZEJ KANSY

Tradycja i współczesność Towarzystwa Naukowego Płockiego

Towarzystwo Naukowe Płockie jest najstarszym z istniejących towarzystw naukowych w Polsce. Znajduje się ono w grupie towarzystw ogólnych o charakterze regionalnym¹.

Utworzenie Towarzystwa Naukowego przy Szkole Wojewódzkiej Płockiej było wynikiem oddziaływania postępowych idei oświecenia, czemu sprzyjała istniejąca w Królestwie Polskim autonomia. Bezpośrednim impulsem do założenia towarzystwa była inicjatywa rozwoju nauki i oświaty w ośrodkach prowincjonalnych promowana przez Stanisława Kostkę Potockiego. W Płocku atmosfera dla ruchu naukowego była bardzo korzystna z uwagi na dążenie do społecznej emancypacji oraz awansu grupy świeckich nauczycieli szkół średnich².

Pierwsze posiedzenie organizacji odbyło się 3 czerwca 1820 r. Uchwalono wówczas statut, w którym sprecyzowano główny cel działania. Obejmował on m.in. gromadzenie materiałów na temat województwa płockiego oraz działania na rzecz polepszenia bytu mieszkańców³. Podczas zebrania na prezesa Towarzystwa wybrano biskupa płockiego Adama Prażmowskiego, członka Królewskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, a na sekretarza Kajetana Morykoniego, rektora Szkoły Wojewódzkiej Płockiej⁴. W posiedzeniu założycielskim wzięli także udział nauczyciele Szkoły Wojewódzkiej Płockiej, komisarz wojewódzkiego wydziału oświecenia Józef Brzozowski oraz ziemianin płk Stanisław

¹ W. Koński, Hasło: *Towarzystwo Naukowe Płockie*, w: *Słownik polskich towarzystw naukowych*, pod red. B. Sordylowej, t. 1, Warszawa 2004, s. 117.

² Z. Kruszewski, *Towarzystwo Naukowe Płockie – podmiot życia publicznego*, Warszawa 2011, s. 99.

³ *Towarzystwo Naukowe Płockie przy Szkole Wojewódzkiej Płockiej*, Płock 1820, s. 5–13.

⁴ W. Rolbiecki, *Towarzystwo Naukowe przy Szkole Wojewódzkiej Płockiej 1820–1830*, Wrocław 1969, s. 92.

Dembowski⁵. Opiekunami nowo powstałego Towarzystwa zostali: minister Stanisław Kostka Potocki – przewodniczący Komisji Wyznań i Oświecenia Publicznego, jego następca Stanisław Grabowski, Stanisław Staszic – radca stanu, prezes Towarzystwa Warszawskiego Przyjaciół Nauk, Julian Ursyn Niemcewicz – sekretarz senatu Królestwa Polskiego, Bogumił Linde – dyrektor Biblioteki Publicznej oraz Wojciech Szweykowski – rektor Uniwersytetu Warszawskiego⁶.

Wprawdzie statut TNP nie przewidywał żadnych struktur organizujących pracę członków, jednakże w ich aktywności zauważyć można wyodrębnienie się dwóch nurtów: pierwszy związany był z badaniami nad województwem płockim, drugi zaś z pozostałymi tematami naukowymi oraz twórczością literacką⁷. Osiągnięcia stowarzyszenia w początkowym okresie były imponujące. Utworzono wówczas bibliotekę, niezbędną do prowadzenia badań regionalnych, oraz jedno z pierwszych w Królestwie Polskim muzeum, gdzie zaczęto gromadzić eksponaty o znaczeniu historycznym⁸. Szczególną aktywność w organizowaniu obu instytucji wykazał K. Morykoni. Jak podaje Z. Kruszewski, „Towarzystwo Naukowe Płockie skupiało w swoim gronie najbardziej aktywnych członków, przez których oddziaływało na całe środowisko”⁹. Do wyróżniających się członków należeli też prokurator Hipolit Wincenty Gawarecki, autor licznych opisów miast województwa płockiego, a także pisarz Augustyn Źdżarski, wydawca pierwszego płockiego czasopisma pt. „Dziedzilija”¹⁰. Ważną inicjatywą okazało się podjęcie badań archeologicznych z inicjatywy biskupa A. Prażmowskiego. Ich wynikiem było odnalezienie szczątków Władysława Hermana i Bolesława Krzywoustego. Jednakże największą zasługą korporacji stało się pobudzenie społeczeństwa do naukowych badań regionalnych na prowincji oraz podtrzymywanie kultu narodowego w sytuacji faktycznego nieistnienia polskiej państwowości.

W 1830 r. Towarzystwo zakończyło działalność, na co złożyły się przede wszystkim represje po nieudanym powstaniu listopadowym i śmierć Morykoniego. Nie mniej ważną przyczyną był też zanik aktywności działaczy.

⁵ A.M. Stogowska, *Rola intelektualna i kulturotwórcza Towarzystwa Naukowego Płockiego w latach 1820–1830, 1907–1939*, Płock 1998, s. 39.

⁶ AGAD, zespół Archiwum Publiczne Potockich, nr 271, s. 535, podaje za: E. Potkowski, *165 lat Towarzystwa Naukowego Płockiego (3 czerwca 1820–1985), Pamiątka z pierwszego posiedzenia Towarzystwa Naukowego w Płocku (3 czerwca 1820)*, s. 2–3, Warszawa 1985; *Prospekt działań Towarzystwa Naukowego przy Szkole Wojewódzkiej Płockiej*, Płock 1821, s. 11.

⁷ *Sprawa Przed Publicznością Na Popisie Rocznym Szkoły Wojewódzkiej Płockiej*, Płock 1822/1823, s. 33–36.

⁸ M. Sołtysiak, *Funkcje społeczne Muzeum Mazowieckiego w Płocku*, Wydział Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1985, s. 79.

⁹ Z. Kruszewski, *Towarzystwo Naukowe Płockie...*, s. 126.

¹⁰ W. Koński, *Dwa wieki prasy płockiej*, t. 1, 1810–1945, Płock 2012, s. 16–17.

Po ponad siedemdziesięciu latach dostrzeżono potencjał składający się na trwały dorobek nieistniejącej już organizacji. Impulsem do jej odrodzenia był artykuł Stefana Gorskiego pt. *Towarzystwo Naukowe Płockie 1820–1830*, w którym przypomniał autor płockie tradycje społecznego ruchu naukowego oraz wysunął pomysł wznowienia działalności TNP¹¹. Sprzyjały temu swobody uzyskane w wyniku rewolucji 1905 r.¹² W 1906 r. grupa płockiej inteligencji: dr Aleksander Maciesza, Adam Grabowski, ks. Tomasz Kowalewski, dr Aleksander Zaleski opracowała statut, który wkrótce został zatwierdzony przez gubernatora rosyjskiego, co umożliwiło zorganizowanie spotkania inicjującego w 1907 r. Na prezesa Towarzystwa wybrano wtedy A. Macieszę, lekarza okulistę, posła do Dumy Państwowej. Wiceprezesami zostali ks. prałat Antoni Julian Nowowiejski, późniejszy biskup płocki, oraz nauczyciel Stefan Rutski, a sekretarzem dziennikarz Adam Grabowski¹³. Statut odrodzonej organizacji wyznaczał kierunki działalności organizacji, m.in. krzewienie nauki i oświaty oraz gromadzenie danych naukowych dotyczących guberni płockiej. Wśród najważniejszych zadań odrodzonej organizacji znalazło się rozwijanie badań regionalnych oraz utworzenie biblioteki¹⁴. W celu realizowania poszczególnych form działalności przewidziano powoływanie wydziałów¹⁵. Niebawem powołano wydziały: fizjograficzny, ekonomiczny, historyczny, biblioteczny oraz Koło Miłośników Płocka.

Jednym z najważniejszych działań reaktywowanego stowarzyszenia było przejęcie i zagospodarowanie biblioteki skępskiej – daru Gustawa Zielińskiego i jego syna Józefa¹⁶. Bogaty księgozbiór przeniesiono do piętnastowiecznej kamienicy przy Rynku Kanoniczym 8, którą zakupiono na siedzibę TNP, a biblioteczne nadano imię Zielińskich¹⁷. Utworzona w ten sposób baza badawcza sprzyjała rozwojowi badań naukowych. Ich wyniki często prezentowano podczas posiedzeń i odczytów¹⁸. Do najaktywniejszych działaczy tego okresu należy zaliczyć A. Macieszę, który prowadził wszechstronną działalność społeczną i naukową.

¹¹ S. Gorski, *Towarzystwo Naukowe Płockie 1820–1830*, „Przegląd Historyczny” 1906, t. 3, z. 2, s. 259–275.

¹² S. Kunikowski, *Towarzystwa naukowe ogólne w Polsce w XIX i XX wieku*, Włocławek 1999, s. 33.

¹³ TNP, Akta TNP, sygn. 3, Protokół posiedzenia zarządu Towarzystwa Naukowego Płockiego z dnia 2 IV 1907 r.

¹⁴ TNP, Akta TNP, sygn. 3, Protokół zebrania organizacyjnego Towarzystwa Naukowego Płockiego z dnia 23 III 1907 r.

¹⁵ *Ustawa Towarzystwa Naukowego Płockiego*, Płock 1906, s. 1–2.

¹⁶ A.J. Papierowski, *Organizacje i instytucje społeczne i polityczne w Płocku w latach 1905–1914. Studium monograficzne*, Płock 2010, s. 101–122.

¹⁷ Szerzej na ten temat: A.M. Stogowska, *Dzieje i funkcje Biblioteki Towarzystwa Naukowego Płockiego*, Płock 1994.

¹⁸ A.M. Stogowska, *Rola intelektualna...*, s. 108–111.

Był m.in. założycielem, wydawcą i redaktorem plockich czasopism regionalnych oraz jednym z teoretyków regionalizmu. Prowadził badania w zakresie historii, higieny, antropologii, napisał także historię fotografii polskiej¹⁹. Aktywnością wykazywał się także bp. Nowowiejski, autor dzieła *Płock. Monografia historyczna* (1930). Do przykładów aktywności Towarzystwa zaliczyć należy wydawanie *Rocznika Towarzystwa Naukowego w Płocku*, w którym zamieszczano artykuły o charakterze naukowym. Warto wymienić także zorganizowanie dużej wystawy ku czci Tadeusza Kościuszki w 1917 r.



Fot. 1 Siedziba TNP. Kamienica z poł. XV w.

Towarzystwo szybko wypracowało sobie ważną pozycję w mieście. Przed odwiedzającymi Płock dostojnikami chwalono się jego dorobkiem. Oprowadzano po zabytkowej siedzibie organizacji oraz pokazywano zgromadzone w niej cenne księgi. Wśród gości znaleźli się, m.in. nuncjusz apostolski Achilles Ratti (późniejszy papież Pius XI), Naczelnik Państwa marszałek Józef Piłsudski, Prezydent Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki²⁰.

Kolejny raz działalność Towarzystwa została zawieszona na czas okupacji hitlerowskiej. Okres ten boleśnie zaznaczył się w historii stowarzyszenia, zginęło

¹⁹ M. Chudzyński, *Dr Aleksander Maciesza: Zasłużony Prezes Towarzystwa Naukowego Płockiego w latach 1907–1945*, Płock 2000; A. Stogowska, *W służbie ludzi i Ojczyzny. Aleksander Maciesza (1875–1945)*, Płock 2013.

²⁰ TNP, dokumenty nieuporządkowane, Księga pamiątkowa Towarzystwa Naukowego Płockiego 1910–1995, k. 9, 15, 31.

bowiem wówczas 39 członków²¹. Nie ucierpiały natomiast bogate zbiory, gdyż okupanci planowali utworzenie na ich bazie ośrodka kultury niemieckiej²².

W 1945 r. wznowiono działalność TNP. A. Maciesza i Bolesław Jędrzejewski zajęli się uruchomieniem biblioteki i muzeum. Ten drugi został wkrótce wybrany na prezesa stowarzyszenia po śmierci Macieszy.



Fot. 2. Zbiory Muzeum Mazowsza Płockiego prowadzonego przez TNP

Poważną stratą w okresie powojennym było odebranie przez państwo ponad 10 tysięcy eksponatów zgromadzonych w muzeum prowadzonym przez Towarzystwo²³. Dużym ciosem było też bezpodstawne aresztowanie i skazanie na 15 lat więzienia prezesa B. Jędrzejewskiego – członka Związku Walki Zbrojnej, a następnie Armii Krajowej – któremu zarzucono współpracę z okupantami²⁴. W tej sytuacji na prezesa wybrano adwokata Romana Lutyńskiego, związanego przed wojną z PSL „Wyzwolenie”. Jego zasługą było ustabilizowanie sytuacji

²¹ M. Kieffer-Kostanecka, *Towarzystwo Naukowe Płockie*, w: *Dziesięć wieków Płocka. Wybrane tematy*, wyd. 3 zmien. i rozszerz., Płock 1969, s. 108.

²² B. Jędrzejewski, *Towarzystwo Naukowe Płockie w latach 1907–1947*, „Notatki Płockie” 1970, nr 3 (57), s. 12.

²³ M. Sołtysiak, dz. cyt., s. 51.

²⁴ M.M. Grzybowski, *Bolesław Jędrzejewski (1896–1987)*, w: *Poczet prezesów odrodzonego Towarzystwa Naukowego Płockiego*, Płock 2007, s. 18–19.

materialnej poprzez włączenie TNP w struktury finansowania Polskiej Akademii Nauk w 1952 r.²⁵ W wyniku zmian politycznych w Polsce w 1956 r. zaistniały warunki do rozwoju struktury Towarzystwa. Odbudowano wówczas sekcje istniejące przed wojną. Zdołano utworzyć sekcje: humanistyczną, ekonomiczną i przyrodniczą. Od 1956 r. działała związana z TNP Komisja Badań nad Powstaniem i Rozwojem Płocka, prowadząca wszechstronne badania na temat historii miasta i Mazowsza. W ramach Komisji działały sekcje: rolna, architektoniczna, ikonograficzna oraz nauk społecznych²⁶.

W 1957 r. R. Lutyński zrezygnował z pełnionej funkcji ze względu na podeszły wiek. Kolejnym prezesem został adwokat Tadeusz Gierzyński, poseł na Sejm PRL związany z SD. Zajął się on dostosowaniem organizacji do nowych czasów, m.in. poprzez opracowanie nowego statutu²⁷. Nie zawierał on zmian w zakresie celów i działalności sekcji. Podobnie jak kolejne statuty²⁸. Towarzystwo w zależności od potrzeb mogło powoływać komisje i sekcje. Tuż przed śmiercią T. Gierzyńskiego PAN zaprzestała dotowania działalności TNP, udało się jednak uzyskać stałe finansowanie Wojewódzkiej Rady Narodowej w Warszawie, co zapewniło Towarzystwu trwałość działalności.

Po śmierci Gierzyńskiego w 1968 r. nowym prezesem został Jakub Chojnacki, rekomendowany przez PZPR, zastępca przewodniczącego Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Płocku. Dla nowego prezesa najważniejsze było włączenie działań TNP w nurt współczesnych wydarzeń. Udało mu się zaktywizować członków do wykonywania konkretnych prac na rzecz stowarzyszenia. Doprowadził też do rozwinięcia działalności wydawniczej. Wyrazem polityki ekspansji Towarzystwa było utworzenie oddziałów w Sierpcu i w Wyszogrodzie, a następnie w Łęczycy²⁹. W czasie prezesury J. Chojnackiego znacznie rozbudowano budynek Biblioteki im. Zielińskich. Dzięki temu zapewniono warunki do pracy naukowej dla naukowców i rzeszy regionalistów. Po ukończeniu 80 lat i po 34 latach kierowania Towarzystwem J. Chojnacki nie ubiegał się o wybór na następną kadencję.

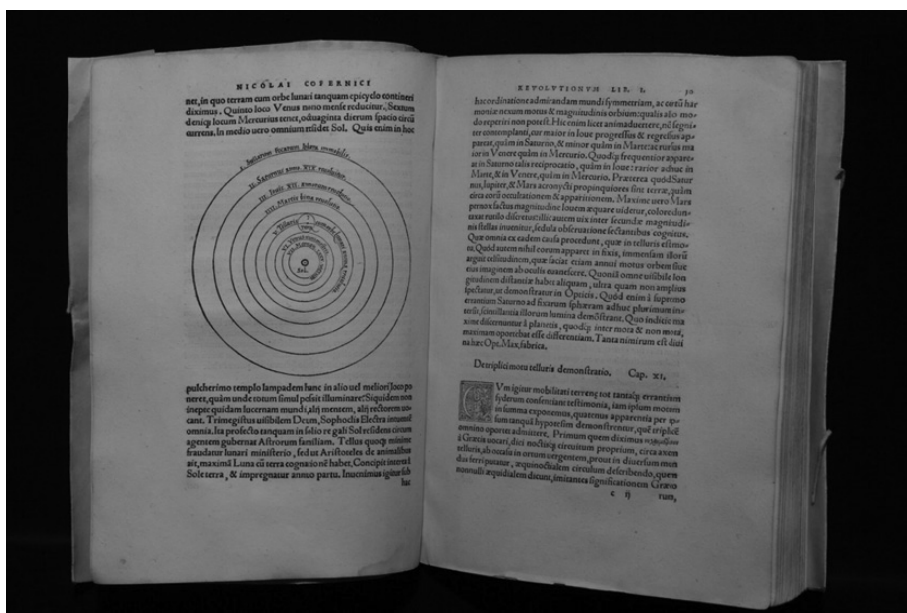
²⁵ TNP, Akta TNP, sygn. 431, Sprawozdania z działalności TNP 1908–1973, Sprawozdanie z działalności Towarzystwa Naukowego Płockiego za rok 1952, k. 102.

²⁶ TNP, Akta TNP, sygn. 431, Sprawozdania z działalności TNP 1908–1973, Sprawozdanie z działalności Towarzystwa Naukowego Płockiego za lata 1963, k. 175.

²⁷ *Statut Towarzystwa Naukowego Płockiego* zatwierdzony przez Urząd Spraw Wewnętrznych w dniu 25 sierpnia 1961, Płock 1961.

²⁸ TNP, Akta TNP, sygn. 2, *Statut Towarzystwa Naukowego Płockiego, stowarzyszenia zarejestrowanego*, 1961; *Statut Towarzystwa Naukowego Płockiego w Płocku*, Płock 1968. *Statut Towarzystwa Naukowego Płockiego*, Płock 1977; *Statut Towarzystwa Naukowego Płockiego*, Płock 2004 (zatwierdzony w 2003 r.).

²⁹ *Sprawozdanie z działalności Towarzystwa Naukowego Płockiego w roku 1969*, Płock 1970, s. 33–35; *Sprawozdanie z działalności Towarzystwa Naukowego Płockiego w roku 1977*, Płock 1978, s. 77.



Fot. 3. Pierwsze wydanie „De revolutionibus orbium coelestium” M. Kopernika z 1543 r.

W 2002 r. wybrało na prezesa Zbigniewa Kruszewskiego, kanclerza, a następnie rektora Szkoły Wyższej im. Pawła Włodkowica w Płocku i senatora RP, a później posła RP³⁰. Nowy prezes stanął przed koniecznością unowocześnienia Towarzystwa oraz dostosowania go do nowego systemu politycznego i gospodarczego. Po transformacji ustrojowej TNP zostało pozbawione stałej dotacji na działalność prowadzonej Biblioteki im. Zielińskich. Odtąd środki na jej działalność uzyskiwano w trybie konkursowym, przede wszystkim z Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Państwo zdawało się niezbyt zainteresowane funkcjonowaniem naukowej biblioteki poza Warszawą. W kolejnych odmowach stałego finansowania zwracano uwagę, że to organizator biblioteki powinien zapewnić środki na jej utrzymanie i rozwój. Działacze związani z Towarzystwem traktowali jednak Bibliotekę im. Zielińskich, w tym jej cenne zbiory³¹, jak dorobek narodu i jego własność, dlatego też uważali, że państwo powinno systemowo wspierać prowadzenie tej potrzebnej placówki. Niepewność finansowa nie zahamowała jednak działalności placówki. W 2002 r. zdołano na przykład zapoczątkować digitalizację zbiorów i ich udostępnianie w Internecie. W pierw-

³⁰ Sprawozdanie z działalności Towarzystwa Naukowego Płockiego za rok 2002, Płock 2003, s. 25–26.

³¹ Np. pierwsze wydanie *De revolutionibus orbium coelestium* Mikołaja Kopernika, jeden z sześciu egzemplarzy z erratą na świecie, czy jedyny w Polsce komplet 80 oryginalnych grafik Francisco Goi pt. *Kaprysy* z pierwszej edycji.

szym roku funkcjonowania (od X 2012 do X 2013) Płockiej Biblioteki Cyfrowej prowadzonej przez TNP skorzystało z niej ponad 100 tysięcy użytkowników. Jednocześnie Biblioteka im. Zielińskich udostępniała swoje zbiory w tradycyjny sposób.

Jednym z najważniejszych inicjatyw stowarzyszenia w całej jego historii było powołanie seminarium doktoranckiego w 1970 r., którego pierwszym kierownikiem był Antoni Rajkiewicz – profesor Uniwersytetu Warszawskiego. Prowadził on przez 30 lat, bez pobierania wynagrodzenia, spotkania z doktorantami w siedzibie TNP³². Do 2013 r. 31 seminarzystów uzyskało stopień doktora, przyczyniając się do powiększenia potencjału rozwojowego Płocka i regionu.

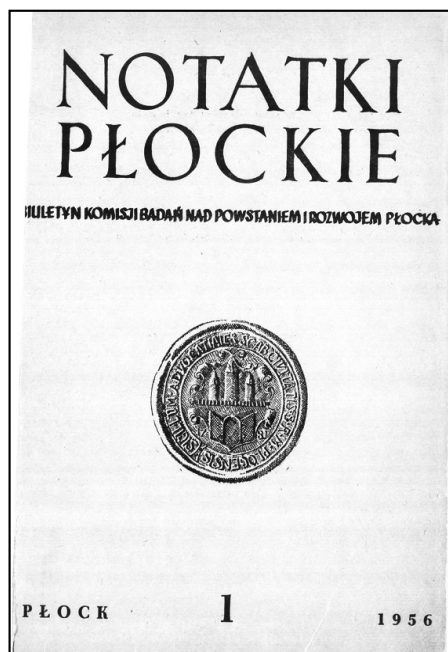
Na dorobek Towarzystwa składają się osiągnięcia poszczególnych sekcji. Do najbardziej aktywnych zaliczyć należy sekcję zastosowań matematyki, której działalność przypadła na lata 70. i początek lat 80. Kierował nią Andrzej Trybulec. Trwałym wkładem sekcji w rozwój nauki było opracowanie systemu sprawdzania poprawności dowodów matematycznych MIZAR. System ten był później rozwijany przez międzynarodowy zespół na Uniwersytecie w Białymstoku, Uniwersytecie Alberty w Kanadzie oraz Uniwersytecie Shinshu w Japonii³³. W tym samym okresie swoje sukcesy odnosiła sekcja socjologiczna. Największe osiągnięcia sekcji związane były z działalnością Ireny Nowakowej i ks. Janusza Mariańskiego³⁴. W 1971 r. zawiązano sekcję historyczną, której przewodniczył Marian Chudzyński. W jej pracach uczestniczyli ludzie nauki, zajmujący się dziejami Płocka i Mazowsza Płockiego, m.in.: ks. Michał Marian Grzybowski, ks. Wojciech Góralski, Janusz Szczepański, Anna Maria Stogowska, Grzegorz Gołębiewski, ks. Tadeusz Żebrowski. Członkowie sekcji zorganizowali wiele konferencji, sesji naukowych i odczytów. Byli też oni współautorami monografii Płocka, Sierpca i Gostynina. Jedną z najprężniej działających sekcji na początku drugiego tysiąclecia była sekcja pedagogiczna. Jej przewodniczącym został Józef Półturzycki. Do trwałego dorobku sekcji należy zaliczyć zintegrowanie środowiska nauczycielskiego Płocka oraz wydanie wielu pozycji książkowych.

Ważnym przykładem działalności naukowej Towarzystwa są jego wydawnictwa. Organizacja wydaje rocznie około 70 arkuszy wydawniczych. Do największych osiągnięć w dziejach TNP należy zaliczyć wydawanie kwartalnika „Notatki Płockie”. Początki pisma związane były z działaniami Komisji Badań

³² Archiwum historii mówionej, A. Rajkiewicz, nagranie audio-wideo w dniu 28 III 2011 r., rozmowę przeprowadził L. Franciszkiewicz.

³³ P. Rudnicki, *MIZAR*, „Notatki Płockie” 2000, nr 1 (182), s. 56–57.

³⁴ Przykładowe prace: I. Nowakowa, *Robotnicy w uprzemysławiającym się mieście: przemiany społeczne i kulturalne*, Warszawa 1973; *Płock. Społeczeństwo miejskie w procesie uprzemysławiania*, pod red. I. Nowakowej, Warszawa 1981; J. Mariański, *Postawy moralno-społeczne młodzieży płockiej*, Płock 1984.



Fot. 4. Okładka pierwszego numeru czasopisma „Notatki Płockie”

nad Powstaniem i Rozwojem Płocka. Wraz z postępem jej prac zmierzających do przebadania przeszłości miasta powstawało coraz więcej artykułów zawierających wyniki badań. Niezależnie od tego istniała potrzeba utworzenia czasopisma regionalnego, na co zwrócił uwagę Kazimierz Askanas³⁵. Jego zdaniem, utworzenie czasopisma było potrzebne z uwagi na skoncentrowanie polskiej nauki w kilku ośrodkach uniwersyteckich przy jednoczesnym naukowym zaniedbaniu prowincji. W związku z tym zapoczątkowano wydawanie biuletynu informacyjnego Komisji Badań nad Powstaniem i Rozwojem Płocka pod nazwą „Notatki Płockie”, którego pierwszy numer ukazał się w 1956 r. Pierwszymi redaktorami czasopisma byli: K. Askanas, F. Dorobek, T. Gierzyński, Cz. Gutry, K. Mierzejewska i J. Wańkiewicz. Wydanie pierwszego numeru „Notatek Płockich” odbiło się echem w prasie krajowej. Na przykład Paweł Jasienica podkreślił współdziałanie środowisk partyjnych, władz miasta i miejscowej inteligencji w sprawie gruntownego, naukowego poznania historii oraz współczesności Płocka oraz wydania pierwszego numeru „Notatek Płockich”³⁶. Stanisław Herbst uznał zainicjowanie wydawania „Notatek Płockich” za dowód odbudowywania czasopiśmiennictwa regionalnego oraz odnawiania życia naukowego w ośrodkach

³⁵ K. Askanas, *O potrzebie czasopism regionalnych*, „Notatki Płockie” 1956, nr 1, s. 3–4.

³⁶ P. Jasienica, *Dziwa Mazowieckie*, „Nowa Kultura” 1956, nr 34, s. 1, 5.

pozauniwersyteckich³⁷. Dzięki prowadzeniu badań nad regionem plockim i upowszechnianiu wyników tychże badań „Notatki Płockie” jako dzieło redaktorów, autorów i wydawców przyczyniły się do odegrania istotnej roli kulturotwórczej. Wielką też jest rola czasopisma wydawanego przez TNP w pobudzeniu przedstawicieli lokalnej elity intelektualnej do aktywności poznawczej. Na podkreślenie zasługuje, że czasopismo ukazuje się nieprzerwanie do chwili obecnej. Na jego łamach ukazało się ponad 3000 artykułów. Największe zasługi dla jego unowocześnienia oraz dla nadania mu charakteru naukowego miał redaktor naczelny Wiesław Koński³⁸.

Wśród najważniejszych pozycji zwartych, jakie opublikowano staraniem TNP należy wymienić trzy wydania *Dziejów Płocka* w tym dwa pod redakcją Aleksandra Gieysztora (1973; 1979; 2000, 2006), *Sztukę Płocką* K. Askanasa (1974, 1985, 1991), *Materiały do dziejów Ziemi Płockiej* Michała M. Grzybowskiego (1981–2000), *Mazowsze Płockie we wczesnym średniowieczu* Marii Miśkiewiczowej (1982), biografię Witolda Zglenickiego autorstwa Andrzeja Chodubskiego (1984, 2011), *Dzieje Sierpca i ziemi sierpeckiej* pod red. M. Chudzyńskiego (2003), *Regionalizm plocki w II Rzeczypospolitej* Damiana Kasprzyka (2008), *Ojczyzna i jej regiony* Jerzego Damrosza (2007), *Towarzystwo Naukowe Płockie – podmiot życia publicznego* Zbigniewa Kruszewskiego (2011), *Dzieje prasy plockiej* W. Końskiego (2012), *W służbie ludzi i Ojczyzny. Aleksander Maciesza (1875–1945)* A.M. Stogowskiej (2013).

Oprócz przedsięwzięć naukowych i popularyzatorskich TNP podejmowało też liczne inicjatywy ze sfery kultury i sztuki, np. organizowało koncerty i wystawy. Ich tematyka związana była przede wszystkim z Płockiem i regionem plockim, jednakże nie pomijano zagadnień o wymiarze krajowym i europejskim.

Oprócz przedstawionych osiągnięć, na tożsamość Towarzystwa składa się dorobek naukowy i autorytet moralny jego członków honorowych. Do tego znakomitego grona należeli m.in. Władysław Broniewski, Józef Chałasiński, Marcin Kacprzak, Stefan Ignar, Tadeusz Kotarbiński, Aleksander Gieysztor, Marek Dietrich, Stefan Krzysztof Kuczyński, Jerzy Pniewski, Dionizy Smoleński. W 2013 r. byli nimi: Marian Chudzyński, Michał Kleiber, Andrzej Poppe, Antoni Rajkiewicz, Henryk Samsonowicz, Witold Stankiewicz, abp. Stanisław Wielgus. Ludzie ci w różny sposób i na miarę swoich możliwości wspierali Towarzystwo w jego działaniach, dostrzegając w nim potencjał składający się na jeden z filarów polskiej nauki.

Znaczenie Towarzystwa Naukowego Płockiego budowali jego członkowie, ale przede wszystkim jego kierownictwo. We wszystkich okresach byli to ludzie

³⁷ S. Herbst, *Regionalne badania historyczne w przeszłości i w Polsce Ludowej*, „Kwartalnik Historyczny” 1956, nr 4–5, s. 467.

³⁸ Szerzej na ten temat: A. Kansy, *Na marginesie swobody. „Notatki Płockie” (1956–2011) – historia i polityka*, Warszawa 2012.

o szerokim horyzoncie myślenia, umiejący nakłonić do współdziałania różne grupy, charakteryzujący się ponadprzeciętnymi zdolnościami organizacyjnymi. Ich codzienna troska o los organizacji zdecydowała o jej prawie dwustuletniej tradycji.

Źródła i literatura (wybór)

- Askanas K., *O potrzebie czasopism regionalnych*, „Notatki Płockie” 1956, nr 1.
- Chudzyński M., *Dr Aleksander Maciesza: Zasłużony Prezes Towarzystwa Naukowego Płockiego w latach 1907–1945*, Płock 2000.
- Gorski S., *Towarzystwo Naukowe Płockie 1820–1830*, „Przegląd Historyczny” 1906., t. 3, z. 2.
- Grzybowski M.M., *Bolesław Jędrzejewski (1896–1987)*, w: *Poczet prezesów odrodzonego Towarzystwa Naukowego Płockiego*, Płock 2007.
- H. Rutska, *Towarzystwo Naukowe Płockie 1820–1830 – 1907–1928*, Płock 1929.
- Herbst S., *Regionalne badania historyczne w przeszłości i w Polsce Ludowej*, „Kwartalnik Historyczny” 1956, nr 4–5.
- Jasienica P., *Dziwa Mazowieckie*, „Nowa Kultura” 1956, nr 34.
- Jędrzejewski B., *Towarzystwo Naukowe Płockie w latach 1907–1947*, „Notatki Płockie” 1970, nr 3 (57).
- Kansy A., *Na marginesie swobody. „Notatki Płockie” (1956–2011) – historia i polityka*, Warszawa 2012.
- Kieffer-Kostanecka M., *Towarzystwo Naukowe Płockie*, w: *Dziesięć wieków Płocka. Wybrane tematy*, wyd. 3 zmien. i rozszerz., Płock 1969.
- Koński W., *Hasło: Towarzystwo Naukowe Płockie*, w: *Słownik polskich towarzystw naukowych*, pod red. B. Sordylowej, t. 1, Warszawa 2004.
- Kruszewski Z., Stefański J., *Mała encyklopedia Towarzystwa Naukowego Płockiego*, Płock 2011.
- Kruszewski Z., *Towarzystwo Naukowe Płockie – podmiot życia publicznego*, Warszawa 2011.
- Kunikowski S., *Towarzystwa naukowe ogólne w Polsce w XIX i XX wieku*, Włocławek 1999.
- Papierowski A.J., *Organizacje i instytucje społeczne i polityczne w Płocku w latach 1905–1914. Studium monograficzne*, Płock 2010.
- Poczet prezesów odrodzonego Towarzystwa Naukowego Płockiego*, Płock 2007.
- Prospekt działań Towarzystwa Naukowego przy Szkole Wojewódzkiej Płockiej*, Płock 1821. *Sprawa Przed Publicznością Na Popisie Rocznym Szkoły Wojewódzkiej Płockiej*, Płock 1822/1823.
- Rolbiecki W., *Towarzystwo Naukowe przy Szkole Wojewódzkiej Płockiej 1820–1830*, Wrocław 1969.
- Rudnicki P., *MIZAR*, „Notatki Płockie” 2000, nr 1.
- Sołtysiak M., *Funkcje społeczne Muzeum Mazowieckiego w Płocku*, Wydział Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1985.
- Statut Towarzystwa Naukowego Płockiego w Płocku*, Płock 1968.

- Statut Towarzystwa Naukowego Płockiego*, Płock 1961.
- Statut Towarzystwa Naukowego Płockiego*, Płock 1977.
- Statut Towarzystwa Naukowego Płockiego*, Płock 2004.
- Stogowska A.M., *Dzieje i funkcje Biblioteki Towarzystwa Naukowego Płockiego*, Płock 1994.
- Stogowska A.M., *Rola intelektualna i kulturotwórcza Towarzystwa Naukowego Płockiego w latach 1820–1830, 1907–1939*, Płock 1998.
- Stogowska A.M., *W służbie ludzi i Ojczyzny. Aleksander Maciesza (1875–1945)*, Płock 2013.
- TNP, Akta TNP, sygn. 3, 431.
- TNP, dokumenty nieuporządkowane, Księga pamiątkowa Towarzystwa Naukowego Płockiego 1910–1995.
- Towarzystwo Naukowe Płockie przy Szkole Wojewódzkiej Płockiej*, Płock 1820.
- Ustawa Towarzystwa Naukowego Płockiego*, Płock 1906.

EDWARD KARASIŃSKI, ANTONI RÓŻAŁSKI

Wkład Łódzkiego Towarzystwa Naukowego w organizację łódzkich Festiwalu Nauki Techniki i Sztuki – największej imprezy upowszechniającej naukę i sztukę w Łodzi

1. Łódzkie Towarzystwo Naukowe – organizator festiwalu

Łódzkie Towarzystwo Naukowe (ŁTN) jest głównym organizatorem corocznych, odbywających się w Łodzi Festiwalu Nauki Techniki i Sztuki. ŁTN powstało w 1936 r. Do 1946 r. nosiło nazwę „Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Łodzi”. Towarzystwo integruje środowisko akademickie miasta Łodzi, wspiera jego działalność naukowo-badawczą, szczególnie te dziedziny badań, które tematycznie wiążą się z Łodzią i regionem łódzkim. Do ważnych zadań ŁTN zaliczyć należy działalność wydawniczą, edukacyjną oraz promocję osiągnięć nauki w tym przede wszystkim łódzkiego ośrodka akademickiego. Dotychczasowe osiągnięcia ŁTN zostały przedstawione w artykule *Miejsce, rola i zadania towarzystwa naukowego w dużym ośrodku akademickim. Przykład Łódzkiego Towarzystwa Naukowego*. W tym opracowaniu skoncentrowano się na aktywności promocyjnej Towarzystwa przez organizowanie Festiwalu Nauki, Techniki i Sztuki w Łodzi.

2. Cele Festiwalu Nauki, Techniki i Sztuki w Łodzi

Zasadniczy cel łódzkich Festiwalu Nauki, Techniki i Sztuki od początku ich organizowania pozostaje ten sam, zmienia się natomiast sposób osiągania celu dostosowywany do formy przekazu. Festiwal jest imprezą promującą i popularyzującą różne dziedziny i dyscypliny nauki i sztuki. Specyfiką łódzkich festiwali jest to, iż trzy dziedziny aktywności twórczej: badawcza, wynalazcza

(techniczna) i artystyczna są traktowane równorzędnie. Ma to związek z faktem, iż w przygotowaniu imprez festiwalowych biorą udział nie tylko największe uczelnie miasta: Uniwersytet Łódzki (UŁ), Uniwersytet Medyczny (UM) i Politechnika Łódzka (PŁ), ale również trzy uczelnie artystyczne: Akademia Sztuk Pięknych im. Władysława Strzemińskiego (ASP), Akademia Muzyczna im G. i K. Bacewiczów (AMuz), Państwowa Wyższa Szkoła Filmowa Telewizyjna i Teatralna im. L. Schillera (PWSFTViT). W festiwalach uczestniczą też Wyższe Seminarium Duchowne (WSD) oraz rzadziej uczelnie niepubliczne, a także organizacje wspierające naukę i edukację m.in. muzea. Festiwale promują postawy otwartości, ciekawości świata, chęci poznawania nowych ludzi ich poglądów i opinii, czyli postawy niezwykle ważne w dzisiejszych czasach. Ważną misją festiwalu jest wskazanie odbiorcom imprez, głównie młodzieży i dzieciom, konieczności prezentowania postawy twórczej, otwartości na wiedzę, potrzebę ciągłego jej pogłębiania i uzupełniania, poszerzania horyzontów myślenia, korzystania z osiągnięć różnych dyscyplin naukowych, odkryć i wynalazków technicznych oraz przeżywania twórczości artystycznej. Do głównych zadań, jakie stawiają sobie organizatorzy festiwali należy również promowanie postaw proekologicznych, poszanowania przyrody, wykorzystania środowiska naturalnego zgodnie z zasadami zrównoważonego rozwoju. Festiwale spełniają więc ważną funkcję edukacyjną.

Ważnym celem festiwali jest promocja i popularyzacja osiągnięć łódzkiej nauki, techniki i sztuki wśród mieszkańców miasta i regionu. Realizacji tego celu służą liczne imprezy festiwalowe. Nie mniej ważnym celem jest prezentacja łódzkich wyższych uczelni i placówek badawczych, rezultatów badań w nich prowadzonych, sal wykładowych, laboratoriów, sal ćwiczeniowych. Każdy ciekawy tych „świątyń wiedzy” może w czasie imprez festiwalowych zwiedzić je i zapoznać się z projektami badawczymi i programami dydaktycznymi tam realizowanymi. Podczas festiwali w uczelniach i instytutach PAN prowadzona jest akcja „otwartych drzwi” dla wszystkich chętnych wejścia do laboratoriów naukowych i dydaktycznych oraz pracowni artystów i zapoznania się z tematyką badawczą i metodami dydaktycznymi, a także sposobami realizacji wizji i pomysłów twórczych. Ta forma promocji jest szczególnie kierowana do młodzieży szkół, zwłaszcza średnich, która swoją przyszłość łączy ze szkołami wyższymi.

Celem łódzkich festiwali jest także integracja środowiska akademickiego Łodzi zarówno wewnętrzna, jak i zewnętrzna, czyli ze społeczeństwem miasta i regionu. Ten cel realizujemy głównie na drodze organizacji wspólnych imprez festiwalowych, np. koncertów, spektaklu teatralnego czy pikniku naukowego angażując liczną kadrę pracowników naukowych i doktorantów łódzkich uczelni i instytutów, a także studentów umożliwiając im w ten sposób realizację swoich pasji poznawczych w kołach naukowych.

Każdemu kolejnemu festiwalowi przypisane jest hasło festiwalowe, w którym organizatorzy starają się zawrzeć w syntetycznej formie przesłanie do odbiorców imprez festiwalowych. Hasła te wskazują na aktualne wyzwania czy problemy nauki zwracają uwagę na określone dziedziny lub dyscypliny naukowe, szczególnie ważne dla rozwoju wiedzy w danym okresie lub zagadnienia istotne z punktu widzenia gospodarki krajowej lub światowej, a także kultury i dziedzictwa narodowego. Dla Festiwalu Nauki, Techniki i Sztuki obok logo graficznego skomponowany został przez pracownika Akademii Muzycznej w Łodzi Macieja Staszewskiego hejnał festiwalowy (sygnał muzyczny), który nagrany przez Orkiestrę Akademii Muzycznej jest odtwarzany na centralnych imprezach festiwalowych.

3. Organizacja Festiwalu Nauki, Techniki i Sztuki w Łodzi

Głównym organizatorem XIII Festiwalu Nauki, Techniki i Sztuki jest Łódzkie Towarzystwo Naukowe, które planuje i koordynuje przebieg festiwalu. Za merytoryczne przygotowanie imprez odpowiedzialne są przede wszystkim ww. wyższe uczelnie, ale festiwalowe spotkania przygotowują także: Naczelna Organizacja Techniczna (NOT), łódzkie instytuty badawcze PAN: Centrum Badań Molekularnych i Makromolekularnych i Instytut Biologii Medycznej PAN (wcześniej Centrum Mikrobiologii i Wirusologii), uczelnie niepubliczne najczęściej Akademia Humanistyczno-Ekonomiczna w Łodzi (AHE), Miejska Galeria Sztuki (MGS), Muzeum Miasta Łodzi i inne muzea oraz organizacje wspierające naukę. Część merytoryczna imprez przygotowywana jest społecznie, co świadczy o ogromnym zaangażowaniu środowiska akademickiego Łodzi w promocję wiedzy i rozwój intelektualny mieszkańców miasta i regionu. Jest to świadomy wkład środowiska akademickiego w rozwój miasta Łodzi. Zasada ta obowiązuje od początku organizowania festiwalu, czyli od 2001 roku. Na szczególne wyróżnienie zasługują studenci kół naukowych, którzy z własnej inicjatywy przygotowują liczne pokazy i prezentacje w ramach imprez w uczelniach i podczas pikniku naukowego. Piknik ten (od kilku lat odbywający się na terenie łódzkiej Manufaktury) jest imprezą centralną, podczas której przez dwa dni prezentowane są praktycznie wszystkie dyscypliny nauki, techniki i sztuki.

Odpowiedzialność za program, przygotowanie i przebieg festiwalu spoczywa na powoływanym co roku Komitecie Organizacyjnym, w skład którego wchodzi przedstawiciele wyższych uczelni Łodzi, instytucji naukowych, naukowo-technicznych i kulturalnych współorganizujących to wydarzenie, a także przedstawiciele Urzędu Miasta Łodzi. Funkcje administracyjne i koordynacyjne w zakresie opracowania programu naukowego festiwalu, jak i jego organizacji sprawuje Biuro festiwalu w ŁTN. Komitet Organizacyjny zwykle spotyka się w ciągu

roku na kilku posiedzeniach. Na pierwszym posiedzeniu w październiku w roku poprzedzającym festiwal, przygotowuje się założenia do programu, ustala ramy programowe i terminarz wykonywania prac organizacyjnych. Na drugim spotkaniu na początku roku, w którym odbywa się festiwal, po selekcji internetowych zgłoszeń imprez festiwalowych przez pracowników uczelni, instytuty badawcze i inne instytucje następuje zatwierdzenie programu. Trzecie spotkanie zwykle połączone z konferencją prasową ma miejsce kilka dni przed rozpoczęciem festiwalu. Przedstawia się wtedy rozwiązania organizacyjne, program festiwalu i zagadnienia związane z jego promocją. Na uczelniach i w instytutach działają lokalne komitety lub zespoły festiwalowe, których zadaniem jest zebranie propozycji imprez festiwalowych, ich weryfikacja, zgłoszenie imprez do programu festiwalu oraz organizacja imprez uczelnianych.

Każdego roku powoływany jest także Komitet Honorowy Festiwalu Nauki i Techniki i Sztuki, w skład którego wchodzi przedstawiciele władz miejskich, wojewódzkich i samorządowych, rektorzy wyższych uczelni, przedstawiciele duchowieństwa, PAN, ŁTN i władz oświatowych Łodzi i regionu. Festiwale są wspierane finansowo przez Urząd Miasta Łodzi (UMŁ) i Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego (MNiSW). Co roku festiwale wspierają też sponsorzy – przedstawiciele biznesu lub organizacji pozabiznesowych. Patronami medialnymi festiwali są TVP Łódź, Radio Łódź oraz Dziennik Łódzki – Polska the Times. Patronat medialny zapewnia relację prasową i telewizyjną oraz radiową. Na kilka dni przed rozpoczęciem festiwalu drukowany jest w prasie łódzkiej (od kilku lat w Dzienniku Łódzkim) szczegółowy program festiwalu, który kolportowany jest w liczbie około 100 tysięcy egzemplarzy jako dodatek do piątkowego wydania. Łódzkie Towarzystwo Naukowe we własnym zakresie rozpowszechnia program w szkołach podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych w województwie łódzkim, instytucjach kulturalnych i na uczelniach. Promocję festiwalu zapewniają też Studenckie Radio Żak, Radio Uniwersyteckie, Radio Eska oraz inne rozgłośnie lokalne, a także Telewizja „Toya”. Co roku wydawany jest też kalendarz festiwalowy w nakładzie około 1 000 egzemplarzy, aktywnie działała strona internetowa www.festiwal.lodz.pl, na której oprócz elektronicznej bazy danych z programem festiwalu zamieszcza się również informacje o bieżących wydarzeniach. Wydaje się też co roku plakat promujący festiwal (1 000 sztuk) oraz plakaty i ulotki z informacjami o poszczególnych imprezach oraz pikniku naukowym.

4. Historia festiwali w Łodzi

Łódzkie Towarzystwo Naukowe zorganizowało już 13 Festiwali Nauki, Techniki i Sztuki.

Pierwszy Festiwal Nauki i Sztuki odbył się w maju 2001 roku i trwał trzy dni. Należy podkreślić, że festiwal ten był realizowany przy wsparciu finansowym Urzędu Miasta Łodzi i pomocy organizacyjnej ówczesnego wiceprezydenta Miasta Łodzi Sylwestra Pawłowskiego. Festiwal miał patrona honorowego w osobie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Aleksandra Kwaśniewskiego. Odbyło się 475 imprez w 12 blokach tematycznych.

Drugi Festiwal zmienił nazwę na Festiwal Nauki, Techniki i Sztuki. Zmiana ta podyktowana była potrzebą wskazania w bardziej wyraźny sposób na zakres przedmiotowy, jak i podmiotowy festiwalu. W ten sposób wyraźnie podkreślony został udział Politechniki Łódzkiej i Naczelnej Organizacji Technicznej w festiwalu. Zmianie uległ także termin festiwalu. Odbył się on w dniach 24–25 kwietnia. Stwierdzono bowiem, że w maju odbywa się w Łodzi zbyt dużo różnych imprez, co utrudnia organizację festiwalu. Przyjęto, że kolejne festiwale odbywać się będą zawsze w kwietniu. Miał też hasło przewodnie: „Człowiek – obawy i nadzieje”, któremu podporządkowane były główne imprezy festiwalowe ułożone w bloki tematyczne. Nastąpiła także istotna zmiana o charakterze formalnoprawnym. 17 stycznia 2002 r. zawarte zostało porozumienie między Miastem Łódź reprezentowanym przez wiceprezydenta Miasta Sylwestra Pawłowskiego i dyrektora Wydziału Edukacji i Kultury Fizycznej Urzędu Miasta Bogdana Wojakowskiego a Łódzkim Towarzystwem Naukowym reprezentowanym przez Prezesa Towarzystwa Stanisława Liszewskiego i dyrektora Towarzystwa Edwarda Karasińskiego. Przedmiotem porozumienia była prezentacja osiągnięć łódzkiego środowiska naukowego, a tym samym promocja Miasta Łodzi przez organizację Festiwalu Nauki, Techniki i Sztuki. Strony porozumienia ustaliły m.in., że Festiwale Nauki, Techniki i Sztuki odbywać się będą co rok, organizacją festiwalu zajmować się będzie Towarzystwo, powoływany będzie komitet programowy festiwalu, Miasto partycypować będzie w kosztach organizacji festiwalu. Porozumienie to umożliwiło przekształcenie się festiwalu w coroczne święto łódzkiej nauki. Patronat honorowy nad drugim festiwalem objął Premier Rządu Rzeczypospolitej Polskiej Leszek Miller. W programie festiwalu były 233 imprezy. Dokonano podziału imprez na imprezy centralne, lokalne i towarzyszące. Przyjęto, że otwarcia festiwali będą miały miejsce w Urzędzie Miasta Łodzi. Festiwal zakończył się spektaklem teatralnym wykonanym przez studentów łódzkich szkół artystycznych.

Trzeci Festiwal trwał już sześć dni. Uroczyste otwarcie festiwalu składało się z dwóch części: oficjalnej i artystycznej. W części oficjalnej po otwarciu festiwalu w sali obrad Rady Miasta przez Prezesa ŁTN prof. S. Liszewskiego w obecności Prezydenta Miasta i Wojewody Łódzkiego nastąpiła prezentacja 12. uczonych, którzy w roku poprzedzającym ten festiwal, uzyskali szczególne osiągnięcia w nauce, technice i sztuce. Uroczyste otwarcie festiwalu zakończył wykład *Prawda rozumu i prawda życia* wygłoszony przez prof. B. Tuchańską nawiązujący do hasła tego festiwalu *W poszukiwaniu prawdy*. Artystyczne

otwarcie festiwalu nastąpiło w Filharmonii Łódzkiej. Program tego otwarcia przygotowali i zrealizowali studenci i pracownicy łódzkich szkół artystycznych. W tym festiwalu zrealizowano 255 imprez w 9 blokach tematycznych.

Czwarty Festiwal odbył się pod hasłem *Twórczość bez granic*. Hasło symbolizowało nie tylko nową sytuację w Europie po rozszerzeniu Unii Europejskiej w 2004 r. o nowe państwa członkowskie, w tym Polskę, ale także globalny, światowy charakter różnorodnej działalności twórczej człowieka. Nowym elementem było wręczenie po raz pierwszy w Łodzi statuetek „Łódzkie Eureka” za wybitne osiągnięcia naukowe, techniczne i artystyczne uzyskane w Polsce lub za granicą w roku poprzedzającym festiwal przez ludzi nauki z Łodzi. Wyróżnienie to przyznaje Rada ds. Szkolnictwa Wyższego i Nauki przy Prezydencie Miasta Łodzi. W ten sposób m.in. poprzez festiwale promujemy wśród społeczeństwa Łodzi i regionu sukcesy krajowe i międzynarodowe łódzkich ludzi nauki. Zgodnie z regulaminem przyznawanych będzie nie więcej niż siedem statuetek w roku, które wręczane będą na kolejnych festiwalach w dniu ich otwarcia. Każdy wyróżniony w ten sposób naukowiec lub zespół ma obowiązek krótkiej prezentacji swoich osiągnięć. Otwarcie artystyczne odbyło się w Bazylice Archikatedralnej w Łodzi. Koncert chórów łódzkich uczelni poprzedziło wystąpienie ks. arcybiskupa dr. Władysława Ziółka, w którym podkreślił znaczenie wiedzy dla rozwoju osobowości człowieka i utrwalania chrześcijańskiego systemu wartości. W tej edycji festiwalu zrealizowanych zostało 172 imprezy festiwalowe. Zakończenie nastąpiło zgodnie z utrwalającą się tradycją w Teatrze im. S. Jaracza, w którym wystąpili w specjalnym programie studenci i pracownicy łódzkich szkół artystycznych. Na uwagę zasługuje fakt, że w kwietniowym plebiscycie „Gazety Wyborczej” zatytułowanym „Łódź sukcesu” IV Festiwal zajął dzięki głosom czytelników „Gazety” drugie miejsce. Była to pierwsza ocena festiwalu dokonana przez łódzian i pierwszy znak, że program festiwalu odbierany jest pozytywnie przez mieszkańców Miasta i regionu łódzkiego.

Piąty Festiwal trwał już osiem dni i odbywał się pod hasłem *Tradycja – Nowoczesność – Przyszłość* i poprzedzał 60. rocznicę powstania państwowych wyższych uczelni w Łodzi. Część imprez festiwalowych nawiązała więc do korzeni Łodzi akademickiej, a więc do tradycji akademickich Łodzi. Innym wydarzeniem, które znalazło swoje odzwierciedlenie w programie festiwalu, były imprezy związane ze Światowym Dniem Fizyki (19 kwietnia 2005 r.) i wiązały się z nowoczesnością i przyszłością. Nowoczesność widoczna była także w miejscu inauguracji artystycznej części festiwalu. Koncert inaugurujący artystyczne otwarcie festiwalu odbył się bowiem w otwartym w tym roku po remoncie i przebudowie gmachu Filharmonii. W pierwszej części koncertu wystąpiły chóry akademickie Uniwersytetu Łódzkiego, Politechniki Łódzkiej i Wyższego Seminarium Duchownego. W drugiej części tego koncertu pracownicy i studenci

Akademii Muzycznej zaprezentowali fragmenty opery G. Rossiniego „Cyrulik Sewilski”. W Sali koncertowej liczącej około 700 miejsc koncert wysłuchało prawie tysiąc osób, z których część zajęła miejsca także na schodach. Zakończenie festiwalu miało miejsce w Teatrze im. S. Jaracza. Studenci IV roku Wydziału Aktorskiego Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej wystawili sztukę „Swidrigałow” na podstawie powieści F. Dostojewskiego „Zbrodnia i kara” w reżyserii Janusza Gajosa. W uroczystym zakończeniu festiwalu wziął udział ówczesny Prezydent Miasta Łodzi Jerzy Kropiwnicki. Nowym elementem programu festiwalowego był blok „Wieczory w muzeach”. Festiwal ten był więc innowacyjny zarówno w odniesieniu do rodzaju i sposobu przeprowadzenia imprez jak i miejsc festiwalowych.

Szósty Festiwal odbył się pod hasłem *Wiedza pomaga żyć*. Szczególnie eksponowane były w nim nauki medyczne. Formalnym wyrazem realizacji tego hasła był blok „Dzień medycyny” i „Zagrożenia zdrowotne XXI wieku”. W stosunku do poprzedniego festiwalu nie uległy zmianie miejsca otwarcia i zakończenia festiwalu. Utrwalała się tradycja związana z programem otwarcia festiwalu i jego zakończenia. Zrealizowanych zostało 295 imprez festiwalowych. Nowym elementem festiwalu był sygnał muzyczny festiwalu skomponowany przez pracownika Akademii Muzycznej Macieja Staszewskiego. Sygnał ten od tego festiwalu towarzyszył każdemu otwarciu kolejnych festiwali. Skomponowany został także sygnał z udziałem fanfar, który odtworzony został przy wręczaniu każdej z przyznanych statuetek „Łódzkie Eureka”.

Siódmy Festiwal odbywał się pod hasłem *Poznaj siebie i świat*. W tym festiwalu eksponowana była problematyka bezpieczeństwa energetycznego. Również wykład inauguracyjny część merytoryczną festiwalu odnosił się do tej problematyki. Miał on tytuł *Globalny kryzys energetyczny – mit czy rzeczywistość* i został wygłoszony przez prof. M. Bartosika z Politechniki Łódzkiej. W tym festiwalu pojawiły się nowe bloki: piknik naukowy i laureaci nagród Nobla. Piknik naukowy odbywał się na rynku Manufaktury – kompleksie handlowo-usługowym i rozrywkowym. Spotkał się on z bardzo dobrym przyjęciem widzów – uczestników pikniku jak i samych wykonawców różnego rodzaju pokazów. Wykonawcami pokazów byli studenci – członkowie kół naukowych łódzkich uczelni i pracownicy naukowcy tych uczelni. Dobrą ocenę uzyskał także piknik od kierownictwa kompleksu Manufaktury. Postanowiono, że blok ten będzie realizowany w każdym kolejnym festiwalu zawsze w sobotę i niedzielę. Frekwencja na pikniku przeszła wszelkie nasze oczekiwania. W tym festiwalu zrealizowanych zostało 239 imprez w 11. blokach tematycznych.

Ósmy Festiwal odbył się pod hasłem *Łódź w nauce i sztuce europejskiej*. Wykład inauguracyjny *Czytanie i rozumienie współczesnego malarstwa* wygłosił prof. G. Sztabiński. W tym festiwalu zorganizowano 369 imprez. Brało w nich udział około dwudziestu tysięcy mieszkańców Łodzi i regionu łódzkiego.

Dziewiąty Festiwal odbył się pod hasłem *Ucz się od najlepszych*. W tym festiwalu odbyło się 277 imprez w 12. blokach tematycznych. Pojawił się nowy, ale jednorazowy blok „Astronomia”, związany z „Rokiem Astronomii”. Frekwencja na tym festiwalu wyniosła około dwadzieścia pięć tysięcy widzów.

Dziesiąty Festiwal odbył się pod hasłem *Bądź najlepszy*. Realizacja programu festiwalu była utrudniona ze względu na okoliczności niezależne od organizatora. Festiwal rozpoczynał się bowiem po katastrofie samolotu prezydenckiego pod Smoleńskiem. Spowodowało to zmianę miejsca i terminu rozpoczęcia festiwalu. Inne tragiczne wydarzenie spowodowało także zmianę miejsca, w którym miał odbyć się koncert chórów akademickich. Mimo tych smutnych wydarzeń program festiwalu został zrealizowany. Odbyło się 260 imprez przy udziale około dwudziestu pięciu tysięcy widzów. Po raz pierwszy w festiwalu uczestniczył łódzki Ogród Zoologiczny i Ogród Botaniczny. Interesującym nowym elementem programu była dyskusja „Prezydenci Miasta o Łodzi”, w której udział wzięło 7. byłych prezydentów Miasta Łodzi. Przedstawili oni swoje plany i osiągnięcia oraz warunki, w jakich sprawowali swój urząd. Pochodzili z różnych opcji politycznych, sprawowali swój urząd w różnych warunkach ustrojowych, ale w swej pracy mieli na względzie dobro Miasta i i jego rozwój.

Jedenasty Festiwal odbył się pod hasłem *Inwestuj w siebie*. Festiwal ten promował postawy otwartości, ciekawości świata, potrzebę poznawania nowych ludzi, ich poglądów i opinii. Z punktu widzenia zmian zachodzących w wysoko rozwiniętych krajach i przechodzenia od produkcji towarów na rzecz produkcji wiedzy, od społeczeństwa masowej konsumpcji do społeczeństwa postindustrialnego, od koncepcji człowieka „homo ludens” do koncepcji człowieka „homo kreator” tworzenie takiej postawy jest nadal niezwykle ważne dla rozwoju społecznego i gospodarczego Polski, a także Miasta. Festiwal ten trwał wyjątkowo aż 9 dni. Odbyło się aż 369 imprez. Kontynuowana była dyskusja z poprzedniego festiwalu z tematem przewodnim „Przyszłość Łodzi i perspektywy jej rozwoju w opiniach prezydentów Miasta Łodzi”. Zakończenie tego festiwalu trwało dwa dni i składało się z dwóch części. Część pierwsza odbyła się w Teatrze im. S. Jaracza. Studenci PWSF, TviT wystąpili w spektaklu „Ożenek”. W części drugiej w Kościele Ewangelicko-Augsburskim św. Mateusza wystąpiła orkiestra symfoniczna i chór Akademii Muzycznej w Łodzi oraz chór Zespołu Szkół Muzycznych im. S. Moniuszki w Łodzi, które wspólnie wykonały oratorium *Znalezienie Świętego Krzyża* F. Nowowiejskiego. Orkiestrą i chórem dyrygował A. Straszyński. Koncertu wysłuchało około 1 000 osób. Koncert ten był pod względem artystycznym znaczącym wydarzeniem artystycznym.

Dwunasty Festiwal odbył się pod hasłem *Z wiedzą do sukcesu*. Zrealizowanych zostało 330 imprez w 14 blokach tematycznych. Ważnym wydarzeniem było seminarium „Perspektywy komunikacyjne Łodzi”. W seminarium wzięli udział i dokonali wprowadzenia do dyskusji Wicemarszałek Sejmu J. Grabar-

czyk, Wiceprezydent Miasta Łodzi R. Stępień, prof. R. Kozłowski z Uniwersytetu Łódzkiego. Innym interesującym wydarzeniem tego festiwalu było seminarium „Łódzka metropolia miejska – korzyści czy straty”. Dotyczyło ono ważnych zagadnień związanych z rozwojem Miasta. Nowym elementem tego festiwalu był także konkurs piosenki dla uczniów gimnazjów i liceów z Łodzi i regionu łódzkiego, nad którym opiekę przyjęło Polskie Radio Łódź. Kontynuowany był także blok charakteryzujący osiągnięcia naukowe laureatów Nagrody Nobla.

Trzynasty Festiwal odbył się pod hasłem *Z wiedzą w drogę życia*”. Zrealizowanych było około 400 imprez w 14. blokach tematycznych. Celem tego festiwalu było zwrócenie jego uczestnikom uwagi na konieczność prezentowania postawy twórczej otwartej na wiedzę, potrzebę poszerzania horyzontów myślenia, korzystanie z osiągnięć różnych dyscyplin nauki, odkryć i wynalazków technicznych. Festiwal ten miał bardzo dużą liczbę uczestników, bo około trzydzieści tysięcy. W bloku pikniku naukowego odbyła się rekordowa liczba imprez, w których udział wzięło kilkanaście tysięcy mieszkańców Miasta i regionu łódzkiego.

Podsumowując rozwój Festiwalu Nauki, Techniki i Sztuki możemy stwierdzić, że ukształtowały się pewne stałe elementy programów. Rozpoczęcie każdego festiwalu składa się z dwóch części: formalnomerytorycznej i artystycznej. Część formalnomerytoryczna ma miejsce zawsze w Urzędzie Miasta Łodzi, część artystyczna – w Filharmonii Łódzkiej. Poszczególne imprezy festiwalowe odbywają się w łódzkich uczelniach. Każda z nich ma swój dzień, w którym koncentrują się imprezy tworzone przez uczelnie. Stałe miejsce ma także blok pikniku naukowego, który realizowany jest na rynku kompleksu handlowego, usługowego i rozrywkowego Manufaktura. Wszyscy wykonawcy imprez festiwalowych pracują społecznie, a więc nie otrzymują za swoją pracę żadnego wynagrodzenia. Festiwal ma także stałych od lat patronów medialnych: Polska Dziennik Łódzki, Polskie Radio Łódź, Telewizję Polską Oddział Łódź. Wspierają nas organizacyjnie łódzkie uczelnie, NOT Łódź, Urząd Miasta Łodzi, Filharmonia Łódzka, Teatr im. S. Jaracza, kierownictwo Kompleksu Manufaktura i studenckie rozgłośnie radiowe. Festiwal dofinansowują Urząd Miasta Łodzi, Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz w nieznacznym stopniu sponsorzy, z których jeden Dalkia Łódź sponsoruje już kilka kolejnych festiwali.

5. Znaczenie ŁTN w organizacji Festiwalu Nauki, Techniki i Sztuki

Trudno przecenić rolę ŁTN w organizacji festiwali w Łodzi. Osoby związane z tym Towarzystwem od wielu lat są zaangażowane w przygotowanie programu ramowego, zaplecza technicznego i logistycznego dla imprez festiwalowych oraz

koordynują przebieg wydarzeń festiwalowych. Prace w tym zakresie są na bieżąco relacjonowane i oceniane na posiedzeniach Prezydium i Zarządu ŁTN, na których omawia się i analizuje wszystkie działania podejmowane w ciągu całego roku. Można zaryzykować stwierdzenie, iż ŁTN w mieście i regionie łódzkim jest rozpoznawany wśród osób niezwiązanych bezpośrednio z nauką i szkolnictwem wyższym przede wszystkim przez organizację festiwalu, a zwłaszcza przez jeden z bloków festiwalowych, jakim jest piknik naukowy cieszący się szczególnie dużym zainteresowaniem mieszkańców Łodzi i regionu łódzkiego, oraz przez interesujące wykłady rektorów łódzkich uczelni, wykłady przybliżające osiągnięcia, za które przyznano Nagrody Nobla, seminaria dotyczące problemów Miasta i regionu łódzkiego odbywające się w siedzibie Towarzystwa. Z tej roli propagatora osiągnięć nauki, techniki i sztuki w mieście Łodzi i regionie łódzkim Towarzystwo stara się wywiązywać jak najlepiej docierając możliwie do jak największej liczby osób zainteresowanych osiągnięciami nauki.

Warto też podkreślić rolę ŁTN w integrowaniu łódzkiego ośrodka akademickiego. Ta integracja nie dotyczy tylko korporacji naukowców – członków Towarzystwa, ale różnych grup pracowników i studentów wyższych uczelni. Widać to szczególnie w przygotowaniach imprez festiwalowych, zwłaszcza pikniku naukowego oraz koncertu chórów akademickich. Wtedy spotykają się razem studenci i pracownicy różnych uczelni, współpracują a także rywalizują w dobrym tego słowa znaczeniu młodzi naukowcy doktoranci i studenci członkowie kół naukowych czy też chórzyści pokazując swoje umiejętności w prezentacji różnych dziedzin i dyscyplin nauki, czy sztuki śpiewaczej. ŁTN poprzez festiwal tworzy platformę do takich spotkań, działań i wydarzeń artystycznych. Dzięki niej środowisko akademickie Łodzi może zaprezentować swój potencjał i osiągnięcia. Taką rolę w dużym stopniu spełniają także wykłady rektorskie w siedzibie ŁTN.

W ramach festiwalu organizowane są także dyskusje panelowe na różne tematy. W ostatnich latach dwukrotnie zorganizowano spotkania byłych prezydentów miasta Łodzi, którzy przedstawili swoje osiągnięcia, wypowiadali się w kwestii strategii rozwoju miasta i regionu. Miała też miejsce dyskusja o metropolii łódzkiej, problemach z jej utworzeniem, nadziejach i zagrożeniach związanych z jej funkcjonowaniem. Te działania wykraczały poza *stricte* naukowe cele festiwalu.

6. Bariery w realizacji festiwalu

Festiwale Nauki, Techniki i Sztuki mogą stać się istotnym czynnikiem decydującym o atrakcyjności Miasta. Festiwal jest oczekiwany przez mieszkańców Miasta. Stał się poważną imprezą promującą wiedzę, łódzkie środowisko

naukowe i Miasto. Władze Miasta Łodzi są chyba jedyne, które w tak dużym stopniu wspierają Festiwale Nauki, Techniki i Sztuki. Od pierwszego festiwalu organizatorzy podkreślali w swoich materiałach promocyjnych rolę Miasta we wspieraniu finansowym festiwalu. Jest oczywiste, że bez tego wsparcia Festiwale Nauki, Techniki i Sztuki nie osiągnęłyby takiego rozwoju i nie stałyby się jedną z ważniejszych i poważniejszych festiwali w Łodzi i liczącym się Festiwalem Nauki, Techniki i Sztuki w Polsce. Nie znaczy to, że organizacja festiwalu nie trafia na różnego rodzaju bariery. Mają one charakter barier formalnych, finansowych, promocyjnych, przestrzennych i konkurencyjnych.

Bariery o charakterze formalnym pojawiły się niedawno w związku z organizacją XI festiwalu. Twórcą tej bariery stały się władze Miasta, które zobowiązują organizatorów festiwalu do wydatkowania przyznanych środków finansowych na promocję Miasta rozumianą jako środki promocji takie jak np. reklama, a nie na organizację festiwalu, co utrudnia realizację festiwalu, a przecież sam festiwal jest dostateczną promocją Miasta. Widoczny jest tu brak zrozumienia roli i znaczenia Festiwalu Nauki, Techniki i Sztuki dla promocji Miasta, a także sposobu, w jaki promocja Miasta powinna być realizowana. Środków tych nie można więc wydać na organizację np. pikniku naukowego.

Festiwale Nauki, Techniki i Sztuki dotyczą niewątpliwie edukacji publicznej, co wyraźnie widać zarówno z treści programów imprez festiwalowych, jak i adresatów festiwali. Adresatami imprez festiwalowych są przede wszystkim uczniowie szkół gimnazjalnych i licealnych. Wśród uczestników festiwali mamy także dzieci w wieku przedszkolnym, uczniów szkół podstawowych, ludzi dorosłych w różnym wieku. Festiwale Nauki, Techniki i Sztuki realizują ważną dla Miasta funkcję edukacyjną, także ze względu na ważną rolę szkolnictwa wyższego w tworzeniu nowego oblicza Miasta – Miasta akademickiego.

Niezrozumiałe jest sprowadzenie pojęcia promocji Miasta do przedstawiania logo Miasta, pokazywaniu w miejscu imprez banerów Miasta. Wspieranie imprez, dzięki którym mieszkańcy Miasta i regionu zdobywają wiedzę, wzbogacają swoje życie duchowe, ma znaczenie dla oceny władz Miasta i przyczynia się do promocji Miasta. Łódź jako stolica regionu powinna promieniować nauką, kulturą i sztuką w regionie, powinna przyciągać do siebie ludzi spoza Miasta, z regionu łódzkiego i z innych części Polski. Promocja Miasta następuje przez pokazanie, co się w mieście dzieje, pokazanie tego, co dla rozwoju Miasta ma znaczenie w najbliższej przyszłości. Festiwale Nauki, Techniki i Sztuki spełniają więc ważną rolę w promocji Miasta. Konieczne więc staje się zrozumienie promocji Miasta w sposób nowoczesny, sensowny i rzeczywiście przyczyniający się do promocji Miasta.

Bariera finansowa staje się coraz bardziej widoczna. Środki przyznawane na ten cel przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego wzrastają co roku w nieznacznej wysokości. Urząd Miasta Łodzi od kilku lat nie zwiększa dofinan-

sowania na ten festiwal. W świetle publikacji prasowych porównujących dofinansowywanie przez władze Miasta różnych festiwali organizowanych w Łodzi Festiwalu Nauki, Techniki i Sztuki ma jedno z najniższych dofinansowań. Wstęp na imprezy festiwalowe jest bezpłatny, gdyż wynika to z idei tych festiwali, a realizatorzy festiwali (pracownicy i studenci łódzkich wyższych uczelni) nie otrzymują żadnych wynagrodzeń. Coraz trudniej jest Łódzkiemu Towarzystwu pozyskać sponsorów dla festiwalu. Tylko jedno z działających w Łodzi przedsiębiorstw „Dalkia” jest stałym sponsorem festiwalu. Świadczy to, że w Łodzi nie wykształciło się lobby biznesowe skłonne wspierać popularyzowanie wiedzy. Czyżby biznesmeni łódzcy nie potrzebowali pracowników z dobrym przygotowaniem intelektualnym, zdolnych do myślenia i tym samym do podnoszenia zdolności konkurencyjnej własnych przedsiębiorstw. Czy ich perspektywy istnienia obejmują tylko krótki horyzont czasowy?

Imprezy Festiwalu Nauki, Techniki i Sztuki mogłyby być prezentowane także w regionie. Jednak w tym celu niezbędne są środki będące w dyspozycji Urzędu Marszałkowskiego i poszczególnych gmin i powiatów. Jednak gmin nie stać na pokrycie kosztów imprez festiwalowych. Wyjście festiwali poza Łódź miałoby także istotne znaczenie w promocji Miasta i regionu.

Bariera promocyjna festiwali jest też bardzo widoczna. Informacje o festiwalu, Techniki i Sztuki mają drugorzędne znaczenie dla mediów. Zwykle są marginalizowane nawet przez patronów medialnych. Rzadko informacja o wydarzeniach festiwalowych trafia na pierwsze strony lokalnych gazet, jako pierwsza wiadomość w telewizji lokalnej lub lokalnych rozgłośni radiowych. Wejście do mediów o zasięgu krajowym jest praktycznie niemożliwe. Bez pomocy mediów nie uda się organizatorom nie tylko zachęcić mieszkańców Łodzi i regionu do uczestnictwa w imprezach festiwalowych, ale także do pobudzenia w jeszcze większym stopniu zainteresowania zdobywaniem wiedzy, ciekawości świata. Marzy się, by przynajmniej w dniach festiwalu pojawiały się z udziałem łódzkich uczonych audycje telewizyjne, radiowe, publikacje prasowe poświęcone najciekawszym odkryciom współczesnej nauki, tajemnicom życia i kosmosu. Bez mediów nie będzie też możliwe wydłużenie trwania festiwalu w formie kawiarenek festiwalowych – miejsc, w których będzie można dyskutować o problemach współczesnej nauki.

Bariera przestrzenna jest widoczna w ograniczeniu imprez festiwalowych wyłącznie do Łodzi. Wynika to przede wszystkim z braku środków na rozwinięcie festiwalu w przestrzeni. Jednak festiwal może zwiększać swoją ofertę prezentacyjną poprzez zapraszanie do Łodzi pracowników i studentów z innych uczelni w Polsce, a nawet z zagranicy. Obecnie nie jest to możliwe ze względów finansowych. W 2012 r. pierwszym takim krokiem były występy chórów z innych uczelni polskich: Politechniki Warszawskiej i Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego w Kielcach.

Bariera konkurencyjna pojawiła się dość nieoczekiwanie i z nieoczekiwanej strony. Polskie Radio wystąpiło do Łódzkiego Towarzystwa z roszczeniem o przywłaszczenie bezprawne znaku towarowego „Piknik Naukowy”. Okazało się, że Polskie Radio jest właścicielem znaków towarowych: „Piknik naukowy” i „Piknik Nauki”. Tylko w Polsce jest możliwe zarejestrowanie znaku towarowego składającego się z wyrazów powszechnie używanych. Roszczenie Polskiego Radia łączy się z żądaniem zaprzestania używania wyrazów „piknik naukowy” w ramach Festiwalu Nauki, Techniki i Sztuki. Piknik naukowy jest jednym z bloków tematycznych składających się na program festiwalu. Jest jego integralną częścią. Polskie Radio natomiast organizuje imprezę pod tą nazwą. Znamienne jest także to, że wyrazy „piknik naukowy” używane są w Polsce powszechnie. Pikniki naukowe organizują różne ośrodki akademickie w Polsce, a nawet szkoły. Pikanterii tym zarzutom Polskiego Radia dodaje fakt, że Polskie Radio Łódź jest patronem medialnym festiwalu, a misją Polskiego Radia jest właśnie popieranie i wspieranie takiej społecznej działalności, jaką jest popularyzacja nauki i zachęcanie młodzieży do pogłębiania wiedzy.

Łódzkie Towarzystwo Naukowe broniąc się przed nieuczciwą konkurencją ze strony Polskiego Radia, polegającą na zarejestrowaniu powszechnie używanych wyrazów „piknik naukowy”, złożyło dwa wnioski o znaki towarowe:

1. Festiwal Nauki, Techniki i Sztuki
2. Festiwal Nauki, Techniki i Sztuki Piknik Naukowy

Nie jest znany nam los tych wniosków, gdyż procedura w Urzędzie Patentowym trwa.

MARTA KIERSKA-WITCZAK

Perspektywy i możliwości działania Śląskiego Towarzystwa Muzyki Kościelnej

Środowisko

Wrocław liczy obecnie około 700 tysięcy mieszkańców i jest dynamicznie rozwijającym się ośrodkiem naukowym, kulturalnym i artystycznym. Liczne instytucje kultury, mające swoje głębiej lub płycej w historii umocowane korzenie, kreują wielobarwny, pełen dynamizmu i witalności obraz miasta prężnego, otwartego i intrygującego. Historycznie i społecznie uwarunkowana wielokulturowość przejawia się w różnych sferach współczesnego życia miasta – liczne uczelnie (9 państwowych, 20 niepublicznych) otwarte są na różnorodnych studentów; teatry klasyczne i alternatywne, festiwale muzyczne, teatralne i filmowe, galerie sztuki i muzea przedstawiają młodzieży bogatą ofertę kulturalną, a najmłodszych odbiorców zaznajamiają ze sztuką za pomocą niekonwencjonalnych form aktywizujących. Rokrocznie odbywający się Dolnośląski Festiwal Nauki (ponad tysiąc programowych imprez) jest odpowiedzią i drobną rekompensatą dla z roku na rok szczuplejących szkolnych programów nauczania. Całość składa się więc na przebogatą i wzajemnie dopełniającą się mozaikę działań i inicjatyw, która stanowi o jakości życia przeciętnego wrocławianina. Warto zauważyć, że dzisiejsze placówki szkolnictwa artystycznego (wrocławskie szkoły muzyczne), a także wpisane w tradycję regionu festiwale m.in. festiwale moniuszkowskie (Kudowa Zdr.) czy chopinowskie (Duszniki Zdr.) miały swój początek właśnie w ruchu oddolnym, społecznym, wynikły bowiem z zapału i determinacji członków Dolnośląskiego Towarzystwa Muzycznego (1945), które w trudnych powojennych warunkach powzięło za cel odbudowę życia kulturalnego miasta i regionu.

Charakterystyczna dla miasta wielokulturowość przejawia się także na niwie religijnej – Wrocław od roku 1000 n.e. jest stolicą diecezji (obecnie archidie-

cezi) Kościoła Rzymskokatolickiego, siedzibą biskupa diecezji wrocławskiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego, siedzibą diecezji wrocławsko-szczecińskiej Kościoła Prawosławnego, w tym mieście znajduje się katedra diecezji wrocławskiej Kościoła Polskokatolickiego, katedra i siedziba biskupa Kościoła Grekokatolickiego, synagoga stanowiąca samodzielny, prężny ośrodek kultury. Dość wspomnieć, że to właśnie w centrum Wrocławia znajduje się niemający precedensu obszar nazwany Dzielnicą Wzajemnego Szacunku Czterech Wyznań ze względu na znajdujące się w nim cztery różne świątynie.

Zdecydowana większość religijnych celebracji związana jest z muzyką, która – niezależnie od konfesji – pełni niezwykle ważną rolę w przekazie Słowa, a według rzymskiego prawodawstwa kościelnego stanowi „integralną część liturgii” (Sobór Watykański II, *Konstytucja o Liturgii*, 112). W wyraźny sposób zarysowała się w ostatnim czasie potrzeba konsolidowania środowiska wrocławskiego poprzez działania o charakterze stowarzyszeniowym. Śląskie Towarzystwo Muzyki Kościelnej, zarejestrowane 22.11.2011 r., ma za zadanie pomoc w scalaniu rozproszonych działań na tym polu przy promowaniu muzyki jak najwyższej klasy, poszanowaniu tradycji, ukazywania muzyki kościelnej w całym jej bogactwie i różnorodności.

Walory stowarzyszenia

Pięciosobowy Zarząd Towarzystwa stanowią osoby związane z Akademią Muzyczną we Wrocławiu – organiści i dyrygenci, praktycy w zakresie muzyki kościelnej. Wśród pozostałych członków (na dzień dzisiejszy – 21 osób) znajdujemy muzykologów, pedagogów, kompozytorów, historyków sztuki, organistów, a także osoby zainteresowane problematyką, a na co dzień wykonujące inne zawody. Dwoje członków honorowych stowarzyszenia, to dr Walentyna Węgrzyn-Klisowska prof. UMFC, oraz niedawno zmarła prof. Magdalena Czajka.

Niewielka, ukierunkowana na działanie społeczność jest ważnym elementem każdego środowiska. Stąd też można powiedzieć, że elastyczność pracy i wysoka inicjatywność członków wynika z tego, iż wszyscy oni znają problemy i możliwości lokalnego środowiska, dobierają więc skuteczne i sprawdzone metody analizy sytuacji oraz rozwiązywania problemów. Walorem Towarzystwa jest możliwość aplikowania o fundusze z przeznaczeniem na cele statutowe. Równocześnie duża operatywność i kreatywność, elastyczność działań, połączone są z szybkimi efektami. Możliwość wzajemnej wymiany doświadczeń potęguje wymiar ekumeniczny stowarzyszenia.

Możliwości

Wśród najważniejszych celów stowarzyszenia odnajdujemy upowszechnianie dobrych muzycznych wzorców, ukazywanie wysokiej klasy wykonawców i realizacji w zakresie muzyki organowej, chóralnej i wokalnoinstrumentalnej poprzez organizację koncertów, festiwali i konkursów, przygotowanie muzyki dla potrzeb liturgii i nabożeństw (kolędowych, pasyjnych, ekumenicznych), promowanie wartościowego repertuaru, pielęgnacja twórczości kompozytorów Wrocławia i regionu, wreszcie dbałość o instrumentarium organowe.

Niecałe dwa lata działalności pozwala na krótkie podsumowanie i analizę możliwości działań stowarzyszenia. Pojawiają się w niej **działania inicjatywne**:

1. coroczne Święto Muzyków, starannie dopracowane muzycznie nabożeństwo ekumeniczne odbywające się w kontekście ogólnopolskich sympozjów dla organistów z udziałem m.in. Chóru Chłopięcego Filharmonii Wrocławskiej,
2. koncerty adwentowe i nabożeństwa kolędowe z udziałem wrocławskich chórów akademickich, w tym zespołów Akademii Muzycznej,
3. nabożeństwa luterskie – msze w porządku z czasów J.S. Bacha – w kształcie, jaki w tym czasie był najbardziej prawdopodobny; z udziałem Chóru Filharmonii Wrocławskiej i Studenckiej Orkiestry Barokowej.

Do działań organizacyjnych należą m.in.:

4. prace organizacyjne wokół koncertu niemieckich zespołów uniwersyteckich: J.S. Bach – *Messe h-moll*, przewidzianego na październik br.,
5. współpraca organizacyjna przy ogólnopolskich sympozjach i warsztatach dla organistów, jakie corocznie inicjowane są przez Zakład Muzyki Kościelnej Akademii Muzycznej we Wrocławiu.

Z działań promujących lokalne inicjatywy wymienić należy kolejno:

6. realizację i promocję koncertów z udziałem zespołów parafialnych lub uniwersyteckich (koncert kolędowy Chóru UW r Gaudium), pomoc w przygotowywaniu projektów o dofinansowanie niektórych imprez (klasztor oo Dominikanów – festiwal *Audite et Videte*),
7. promocję wydarzeń kulturalnych i aktualności z życia muzycznego,
8. rekomendację dla zdarzeń z życia muzycznego regionu, odbywających się kursów muzycznych i wartościowych publikacji.

Towarzystwo obejmuje patronaty i podejmuje inne działania wspierające poprzez:

9. patronowanie portalowi internetowemu *Śląskie Organy* mającego funkcję dokumentacji i archiwizacji informacji dotyczących instrumentów Śląska,

10. rekomendacje dla znaczących osób ze środowiska (rekomendacja Zarządu ŚTMK dla dr Agnieszki Franków-Żelazny, w wyniku której została ona uhonorowana nagrodą Prezesa Polskiej Akademii Nauk – *Iuvenes Wratislaviae* – za wybitne osiągnięcia artystyczne i naukowe),
11. elektroniczne publikowanie wartościowych artykułów naukowych, dotyczących zagadnień historycznych i organologicznych naszego regionu.

Perspektywy

W myśl założeń sądownie zatwierdzonego statutu, Śląskie Towarzystwo Muzyki Kościelnej może realizować swoje cele zarówno w ramach nieodpłatnej, jak i odpłatnej działalności pożytku publicznego, poprzez:

- inicjowanie i wspieranie projektów związanych z budową lub renowacją instrumentów, przede wszystkim organowych, oraz budowę lub zakup instrumentów,
- inicjowanie i wspieranie badań nad nowymi rozwiązaniami technicznymi w dziedzinie organmistrzostwa,
- organizowanie otwartych koncertów muzyki organowej, wokalne, wokально-instrumentalnej i instrumentalnej,
- organizowanie konkursów muzyki organowej, w tym improwizacji organowej, muzyki chóralnej oraz wokально-instrumentalnej,
- organizowanie kursów i szkoleń,
- organizowanie zjazdów, spotkań, sympozjów i konferencji,
- organizowanie wyjazdów badawczych i instrumentoznawczych,
- wydawanie prac naukowych,
- wydawanie reprintów wartościowych publikacji muzycznych,
- wydawanie książek, czasopism, broszur, wydawnictw fonograficznych,
- wspieranie tworzenia nowych zespołów muzycznych, ze szczególnym uwzględnieniem zespołów kościelnych,
- współpracę z jednostkami i organami odpowiedzialnymi w poszczególnych instytucjach za muzykę kościelną¹.

Pragnąc realizować szeroko zakrojone cele, stowarzyszenie przewiduje kilka projektów naukowych, wydawniczych oraz artystycznych. Wymienić tu należy zamierzenia dotyczące:

- badań z zakresu instrumentarium regionu, mające na celu jego wzbogacenie i rozbudowę, czego uwieńczeniem ma stać się opracowanie i wydanie *Katalogu Śląskich Organów*,

¹ Statut Śląskiego Towarzystwa Muzyki Kościelnej, par. 8.

- wydania *Śpiewnika Śląskiego* z najbardziej wartościowymi śpiewami liturgicznymi, historycznie ugruntowanymi w regionie,
- działań wspierających duże projekty koncertowe, m.in. ten, o którym wcześniej wspomniano; koncert będący pod Honorowym Patronatem Konsula Generalnego Niemiec, organizowany we współpracy z uniwersytetami we Wrocławiu i Bochum, oraz wrocławską Akademią Muzyczną – koncert *Wielkiej Mszy h-moll* J.S. Bacha – w wykonaniu Collegium Vocale i Collegium Instrumentale Bochum (dyrygent: prof. Hans Jaskulsky), Koncert, będący jednocześnie inauguracją cyklu Koncertów Poniedziałkowych *Gerhard Zeger in memoriam*,
- działań wspomagających organizację sympozjów i warsztatów dla organizatorów,
- dalszą współpracę z instytucjami w pozyskiwaniu środków na koncerty i warsztaty.

Członkowie Śląskiego Towarzystwa Muzyki Kościelnej – stowarzyszenia wyrosłego z potrzeby środowiska, wierzą, że poprzez swoją działalność – poprzez promowanie właściwych wzorców muzycznych i podejmowanie działań na polu naukowym, artystycznym i organizacyjnym, choć w niewielkim stopniu przyczynią się do poprawy stanu muzyki kościelnej naszego regionu, a także do przywrócenia właściwego jej miejsca w liturgii.

ZBIGNIEW KOBYLIŃSKI

Rola Stowarzyszenia Naukowego Archeologów Polskich w ochronie dziedzictwa kulturowego, rozwoju nauki i integracji środowiska archeologicznego w Polsce

Tradycje towarzystw naukowych podejmujących działania na rzecz ochrony i naukowego badania zabytków archeologicznych na terenie Polski sięgają czasów zaborów, kiedy to w roku 1841 powstało w Wielkopolsce, z inicjatywy Jędrzeja Moraczewskiego, Towarzystwo Zbieraczyw Starożytności Krajowych w Szamotułach. W 1851 r. powstało Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, które wydawać zaczęło własny periodyk poświęcony archeologii – „Zapiski Archeologiczne Poznańskie” i utworzyło własne muzeum ze zbiorami archeologicznymi. W 1850 r. odezwę w sprawie ochrony zabytków archeologicznych wydało Towarzystwo Naukowe Krakowskie, a w Warszawie zbiory archeologiczne gromadziło na początku XIX w. Towarzystwo Warszawskie Przyjaciół Nauk. W 1876 r. zostało założone we Lwowie Towarzystwo Archeologiczne Krajowe. Prekursorzy archeologii polskiej należeli także do zagranicznych towarzystw naukowych, takich jak: Cesarskie Rosyjskie Towarzystwo Archeologiczne, Towarzystwo Odeskie Historii i Starożytności, Towarzystwo Królewskie Starożytników Północy w Kopenhadze, czy Niemieckie Towarzystwo Antropologiczne.

Rola towarzystw naukowych w działalności archeologicznej zmniejszyła się po odzyskaniu niepodległości, w związku z powstaniem katedr uniwersyteckich, muzeów państwowych i państwowej służby konserwatorskiej. Jednakże działalność społeczna w dziedzinie archeologii nie ustała i już w 1920 r. w Poznaniu powstało Polskie Towarzystwo Prehistoryczne. Wydawało ono periodyk naukowy „Przegląd Archeologiczny”, a od 1926 r. także czasopismo popularnonaukowe „Z otchłani wieków”. W 1922 r. Towarzystwo zyskało wymiar ogólnopolski, zakładając oddział warszawski.

Po wojnie, w 1947 r. powstało Towarzystwo Archeologiczne z siedzibą we Wrocławiu, a w Poznaniu odrodziło się Polskie Towarzystwo Prehistoryczne pod przewodnictwem prof. Józefa Kostrzewskiego. W roku 1953 nastąpiło połączenie Polskiego Towarzystwa Archeologicznego, Polskiego Towarzystwa Prehistorycznego oraz dwóch towarzystw numizmatycznych: krakowskiego i warszawskiego. W wyniku połączenia powstało Polskie Towarzystwo Archeologiczne (PTA) z siedzibą w Warszawie. Pierwszym prezesem tego Towarzystwa został prof. Kazimierz Michałowski, natomiast prezesem honorowym – prof. Józef Kostrzewski. Pod tą nazwą Towarzystwo działało do roku 1971. W roku 1971 powstało Polskie Towarzystwo Archeologiczne i Numizmatyczne (PTAiN). Stowarzyszenie Naukowe Archeologów Polskich (SNAP) powstało w 1989 roku wskutek rozpadu Polskiego Towarzystwa Archeologicznego i Numizmatycznego, spowodowanego przejęciem kontroli nad Polskim Towarzystwem Archeologicznym i Numizmatycznym przez numizmatyków na zjeździe PTAiN w 1988 r.

Wskutek takiego rozwoju wydarzeń SNAP stało się przede wszystkim stowarzyszeniem zawodowym, lecz w swej działalności stara się jednocześnie nawiązywać do dawnych tradycji towarzystw naukowych: Polskiego Towarzystwa Prehistorycznego i Polskiego Towarzystwa Archeologicznego. Tym samym SNAP będąc obecnie jedyną ogólnopolską, powszechną i demokratyczną reprezentacją środowiska archeologów, pełni trzy główne funkcje: dbałość o wysoki poziom profesjonalny działalności zawodowej swoich członków i ochrona zawodu archeologa, dbałość o interes publiczny, którym jest zachowanie, naukowe badanie i udostępnianie dziedzictwa archeologicznego oraz skierowana do społeczeństwa działalność edukacyjna i popularyzacyjna.

Z perspektywy czasu można ocenić, że zmiana charakteru stowarzyszenia – z otwartego dla wszystkich towarzystwa naukowego, zrzeszającego wywodzące się z różnych środowisk osoby zainteresowane przeszłością, na profesjonalną organizację zawodową – odebrała stowarzyszeniu zaplecze wspierające w postaci miłośników archeologii, którzy w wielu innych krajach świata są źródłem wielu ważnych inicjatyw edukacyjnych i badawczych, dostarczając równocześnie często okazałych środków finansowych na działalność stowarzyszenia. Równocześnie jednak jest jasne czemu tak się stać musiało. Niestety, bowiem amatorski ruch wspierania archeologii, który był niegdyś źródłem wiedzy archeologicznej i początkiem ochrony zabytków, przerodził się w pewnym momencie w Polsce w groźne dla dziedzictwa archeologicznego amatorskie kolekcjonerstwo, sprzeczne zarówno z interesem nauki, jak i z publicznym interesem zachowania dziedzictwa kulturowego. To zjawisko, początkowo dotyczące głównie kolekcjonowania numizmatów, w latach 90. XX wieku przerodziło się w ruch tzw. detektorystów, którzy prowadzić zaczęli amatorskie, a właściwie rabunkowe, poszukiwania starożytności z wykorzystaniem coraz bardziej dostępnych elektronicznych urządzeń do wykrywania metali. Dlatego właśnie założyciele

SNAP zmuszeni zostali do przekształcenia stowarzyszenia w organizację profesjonalistów.

Pierwszym prezesem SNAP była przez 2 kadencje niedawno zmarła prof. Zofia Kurnatowska z Poznania, następnie prof. Marian Głosek z Łodzi i prof. Tadeusz Makiewicz z Poznania. Obecnie funkcję prezesa mam zaszczyt pełnić od roku 2007 przez trzecią kadencję. Stowarzyszenie obejmuje obecnie 11 oddziałów terenowych z siedzibami: w Warszawie, Poznaniu, Świdnicy koło Zielonej Góry, Wrocławiu, Bytomiu, Łodzi, Toruniu, Gdańsku, Olsztynie, Szczecinie i Rzeszowie, zaś liczba członków wynosi ponad 650 osób.

Misja SNAP związana jest przede wszystkim z ochroną dziedzictwa archeologicznego. Realizujemy ją poprzez upowszechnianie archeologii w społeczeństwie za pośrednictwem działalności wydawniczej, popularyzatorskiej i naukowej, współpracę z organizacjami i instytucjami zajmującymi się ochroną zabytków oraz dbanie o wysoki poziom etyczny, zawodowy i naukowy naszych członków. Warto przypomnieć, że w końcu XX i na początku XXI wieku w archeologii nastąpiły gruntowne przemiany paradygmatyczne, prowadzące do uznania jej nie tyle za dyscyplinę naukową uprawianą w „wieżach z kości słoniowej”, ale za zarządzanie zasobami archeologicznymi – praktykę społeczną, której najważniejszym hasłem staje się odpowiedzialność – zarówno wobec dziedzictwa, jak i wobec społeczeństwa.

W związku z tym główne obecne cele Stowarzyszenia, to:

- działalność naukowa w dziedzinie archeologii: inspirowanie, inicjowanie i realizowanie zadań naukowych, organizacyjnych i popularyzacyjnych w dziedzinie archeologii,
- działalność na rzecz ochrony zabytków i opieki nad zabytkami, w szczególności archeologicznymi,
- udział w naukowym i kulturalnym życiu Rzeczypospolitej Polskiej poprzez działania dla rozwoju archeologii i ochrony zabytków oraz upowszechnianie wiedzy w tym zakresie,
- kształtowanie w społeczeństwie postaw sprzyjających ochronie dziedzictwa kulturowego,
- pogłębianie wiedzy fachowej i aktywności społecznej członków Stowarzyszenia,
- troska o wysoki poziom etyczny, naukowy i zawodowy członków Stowarzyszenia,
- reprezentowanie i ochrona interesów członków Stowarzyszenia,
- integracja środowiska archeologów zrzeszonych w Stowarzyszeniu, reprezentujących różne placówki naukowe, muzealne i konserwatorskie oraz działających poza nimi.

Członkiem Stowarzyszenia może zostać obywatel polski lub obywatel zagraniczny zamieszkały w Polsce, który ukończył studia wyższe w zakresie arche-

ologii lub w innej dziedzinie, a pracuje zawodowo lub naukowo w zakresie teorii i metod archeologii, w muzealnictwie, konserwacji zabytków, ochronie zabytków lub innych placówkach naukowo-badawczych, związanych z archeologią. Do Stowarzyszenia mogą także należeć osoby, które nie ukończyły studiów wyższych, ale związane są zawodowo z archeologią, np. rysownicy, laboranci, czy dokumentaliści, a także studenci archeologii.

W związku z regionalną strukturą Stowarzyszenia formy jego działalności oraz jej intensywność zależą przede wszystkim od aktywności członków SNAP i zarządów poszczególnych Oddziałów. Oddziały działają autonomicznie, natomiast Zarząd Główny tę działalność koordynuje i reprezentuje Stowarzyszenie na zewnątrz. Typowe formy działalności członków Stowarzyszenia to m.in. zebrania naukowe, na których archeolodzy lub zaproszeni goście przedstawiają najciekawsze odkrycia oraz problemy ważne dla danego regionu. Ponadto organizowane są tzw. warsztaty archeologiczne, czyli spotkania, na które zapraszani są specjaliści – dyskutuje się na nich na temat problemów badawczych i są one z reguły połączone z prezentacją materiałów. Ważną formą działalności SNAP jest organizacja regionalnych konferencji sprawozdawczych, na których przedstawiane są rezultaty badań z ostatnich sezonów badawczych – np. oddział SNAP w Szczecinie współorganizuje systematycznie „Sesje Pomorzoznawcze”, Oddział w Poznaniu zorganizował w roku 2007 konferencję „Wielkopolska w dziejach”, a Oddział w Warszawie zorganizował w roku 2011 konferencję „Badania archeologiczne Warszawy w pierwszej dekadzie XXI wieku” – jak też ogólnopolskich czy międzynarodowych konferencji problemowych – np. Oddział Lubuski zorganizował w 2012 r. międzynarodową konferencję „Woda – żywioł ujarzmiony i nieujarzmiony”.

Stowarzyszenie realizuje projekty mające na celu różne formy ochrony dziedzictwa archeologicznego, m.in. liczne badania wykopaliskowe zagrożonych stanowisk archeologicznych, wprowadzanie nowoczesnych metod dokumentacyjnych do badań archeologicznych, udział w tworzeniu parków kulturowych (np. ostatnio w Wicinie w woj. lubuskim, gdzie znajduje się grodzisko kultury łużyckiej z wczesnej epoki żelaza); organizowanie rozmaitych form popularyzacji archeologii, np. wystaw, festynów i popularnych prelekcji.

Ważną formą działalności SNAP jest realizowanie innowacyjnych projektów naukowych, m.in. w ramach programów grantowych Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, np. programu cyfrowej inwentaryzacji cmentarzysk kurhanowych ludności kultury łużyckiej z terenu województwa lubuskiego w roku 2011, programu kompleksowych, niedestrukcyjnych poszukiwań zasobów dziedzictwa archeologicznego za pomocą metod geofizycznych, archeologii lotniczej i skanowania powierzchni ziemi urządzeniem LiDAR na terenie tzw. Starego Kraju w woj. lubuskim w roku 2011 (Oddział Lubuski), programu kompleksowych badań nieinwazyjnych w Ostrowitem koło Chojnic

i w Nieszawie koło Torunia w roku 2012 (Oddział w Łodzi), czy programu kompleksowych poszukiwań podwodnego dziedzictwa kulturowego w jeziorach zachodniej części woj. warmińsko-mazurskiego w roku 2013 (Oddział w Warszawie),

Bardzo istotną formą działalności SNAP jest wydawanie czasopism naukowych, w których zamieszczane są raporty z badań, a także opracowania o charakterze bardziej syntetycznym. Takie periodyki wydawane są regularnie w Łodzi – „Łódzkie Sprawozdania Archeologiczne” i w Poznaniu – „Wielkopolskie Sprawozdania Archeologiczne” wraz z serią monografii, ukazujących się w ramach „Biblioteki Wielkopolskich Sprawozdań Archeologicznych”, liczącą już sześć tomów. Oddział ten wydaje również liczącą już 15 tomów serię „Funeralia Lednickie”, prezentującą materiały z corocznych konferencji poświęconych szeroko pojętej problematyce eschatologicznej. Oddział Lubuski (wspólnie z Muzeum Archeologicznym Środkowego Nadodrza) wydaje „Archeologię Środkowego Nadodrza” oraz „Bibliotekę Archeologii Środkowego Nadodrza”. Nieistniejący już, niestety, Oddział w Lublinie był założycielem i wydawcą czasopisma „Archeologia Polski Środkowowschodniej”, kontynuowanego obecnie przez Instytut Archeologii UMCS, zaś Oddział w Rzeszowie stał się na pewien czas współwydawcą „Materiałów i Sprawozdań Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego”. W oddziałach Stowarzyszenia publikowane są także liczne pozycje książkowe, ukazujące się poza wymienionymi powyżej seriami monografii. Bardzo ważnym przedsięwzięciem było np. wydanie przez Oddział w Warszawie, w latach 1999–2000, czterotomowej serii wydawniczej poświęconej metodyce badań archeologicznych. Wydawane przez Stowarzyszenie są także liczne monografie ważnych stanowisk archeologicznych, np. ostatnio wczesnośredniowiecznego kompleksu osadniczego w Święcku w woj. podlaskim, cmentarzyska z okresu wpływów rzymskich w Szwajcarii koło Suwałk, czy grodziska w Wicinie w woj. lubuskim. Trzeba tutaj podkreślić, że wydawanie własnych wydawnictw jest bardzo trudne w warunkach ograniczonych funduszy. W znikomym tylko stopniu można liczyć na dofinansowanie zewnętrzne, w związku z tym praca przy wydawnictwach oparta jest głównie na społecznej działalności członków SNAP.

Zarząd Główny SNAP wydaje też popularnonaukowy periodyk „Z otchłani wieków” – czasopismo, które ma już 75-letnią tradycję. Obecnie ma ono bardzo bogatą szatę graficzną i ukazuje się regularnie – z reguły jako rocznik, w formie zeszytów monograficznych. Jest to obecnie jedyne w Polsce czasopismo popularnonaukowe poświęcone archeologii. SNAP wydaje także wewnętrzne pismo „Zapiski archeologiczne”, zawierające informacje na temat działalności Stowarzyszenia.

Zarząd Główny SNAP przyznaje regularnie dwie nagrody, których laureatami są nie zawsze członkowie Stowarzyszenia, a mianowicie Nagrodę im.

Józefa Kostrzewskiego za wybitne osiągnięcia naukowe oraz Nagrodę im. Krzysztofa Dąbrowskiego za działalność popularyzatorską. Nagroda im. Józefa Kostrzewskiego ustanowiona została przez Polskie Towarzystwo Archeologiczne i Numizmatyczne w roku 1982 i wznowiona przez Stowarzyszenie Naukowe Archeologów Polskich w roku 1991. Od początku współfundatorem Nagrody jest Instytut Prahistorii Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu – uniwersytetu, którego współtwórcą był Patron Nagrody. Dotychczasowymi laureatami Nagrody im. Józefa Kostrzewskiego byli: prof. dr hab. Konrad Jażdżewski z Łodzi (1983), prof. dr hab. Lech Leciejewicz z Wrocławia (1985), prof. dr hab. Andrzej Nadolski z Łodzi (1991), prof. dr hab. Zofia Kumatowska z Poznania (1993), prof. dr hab. Kazimierz Godłowski z Krakowa (1995), prof. dr hab. Łucja Okulicz-Kozaryn i prof. dr hab. Jerzy Okulicz-Kozaryn z Warszawy (1997), prof. dr hab. Andrzej Abramowicz z Łodzi (1999), prof. dr hab. Waldemar Chmielewski z Warszawy i prof. dr hab. Władysław Filipowiak ze Szczecina (2001), prof. dr hab. Zenon Woźniak z Krakowa (2003), prof. dr hab. Stanisław Pazda z Wrocławia (2005), prof. dr hab. Stanisław Tabaczyński z Warszawy (2007), prof. dr hab. Zbigniew Bukowski z Warszawy, prof. dr hab. Grzegorz Domański z Wrocławia oraz prof. dr hab. Paweł Valde-Nowak z Krakowa (2009), dr hab. Marek Dulinicz, prof. UKSW, prof. PAN (pośmiertnie) z Warszawy i dr Henryk Machajewski z Poznania (2011). Nagrodę przyznaje się za wybitne osiągnięcia badawcze (publikacje naukowe) bądź szczególnie istotne odkrycia w toku wykopalisk, a także za całokształt twórczości naukowej wyróżniającej się zakresem i skalą. Natomiast nagrodę im. Krzysztofa Dąbrowskiego przyznaje się za wybitne osiągnięcia w dziedzinie promocji, popularyzacji i edukacji archeologicznej. Mogą ją otrzymać zarówno archeolodzy zaangażowani w działalność popularyzatorską, jak też dziennikarze, twórcy portali internetowych, audycji radiowych czy telewizyjnych. Patron tej nagrody, zmarły przedwcześnie w 1979 r. doc. dr hab. Krzysztof Dąbrowski pełnił od 1970 r. do chwili śmierci funkcję Sekretarza Generalnego Polskiego Towarzystwa Archeologicznego i Numizmatycznego. Odznaczał się szczególną pasją upowszechniania wiedzy o pradziejach i historii kultury tak ziem polskich, jak i w skali powszechnej. W czasie swej bez mała 30-letniej pracy poza poczynaniami naukowymi podejmował działania w różnych dziedzinach: był aktywnym społecznikiem regionalistą, autorem poczytnych artykułów i książek popularnonaukowych, organizatorem wystaw o nowoczesnej koncepcji rezerwatów archeologicznych, licznych sesji i wydawnictw, ambasadorem polskiej kultury za granicą. We wszystkich podejmowanych poczynaniach Krzysztof Dąbrowski poszukiwał nowych form i sposobów dotarcia do szerokiej publiczności, zyskując najczęściej jej zainteresowanie i aprobatę. Ostatnimi laureatami nagrody są m.in. Wojciech Pastuszka – twórca internetowego portalu „Archeowieści” oraz Katarzyna Kobylecka – dziennikarka radiowej „Jedynki”.

Obecnie planowane jest utworzenie trzeciej nagrody, imienia prof. Zofii Kurnatowskiej, przeznaczonej dla młodych archeologów za wybitne osiągnięcia w dziedzinie archeologii.

Najważniejsze ogólnopolskie działania SNAP w ostatnich latach dotyczyły intensywnego angażowania się Zarządu Głównego SNAP w monitorowanie i konsultowanie prac legislacyjnych związanych z ochroną zabytków, np. ostatnio w prace nad planowaną deregulacją zawodu archeologa, które uważamy za w wielkim stopniu szkodliwe dla dziedzictwa archeologicznego. Za duży sukces w zakresie legislacji dotyczącej ochrony zabytków poczytujemy sobie doprowadzenie w roku 2012 do integracji niemal wszystkich najważniejszych instytucji archeologicznych w Polsce we wspólnej deklaracji przeciwko planowanej zmianie prawa dopuszczającej swobodę poszukiwań archeologicznych przez detektorystów. Ostatnie lata przyniosły także liczne przykłady zaangażowania naszego stowarzyszenia w starania – najczęściej skuteczne – o zmiany niewłaściwych z punktu widzenia ochrony zabytków decyzji władz samorządowych.

Z punktu widzenia działalności SNAP, jako organizacji profesjonalnej, bardzo ważne okazało się opracowanie i przyjęcie przez nasze Stowarzyszenie w roku 2010 na nadzwyczajnym zjeździe w Warszawie, po wielu burzliwych dyskusjach, kodeksu etycznego archeologa. Warto także wspomnieć o instytucjonalnym włączeniu się SNAP w ostatnich latach w działalność ogólnoeuropejskiej organizacji archeologicznej – Europejskiego Stowarzyszenia Archeologów (European Association of Archaeologists – EAA).

W skali ogólnopolskiej SNAP, poprzez tworzenie stałych i doraźnych komisji problemowych przy Zarządzie Głównym Stowarzyszenia, promuje rozwijanie szczegółowych zainteresowań swoich członków. Można tu wspomnieć Sekcję „Pamięć” – powstałą w odpowiedzi na zainteresowanie członków – gromadzącą informacje o zmarłych archeologach polskich i odszukującą zapomniane często miejsca ich pochówku, Sekcję Archeologicznych Badań Warszawy, komisję do spraw archeologii podwodnej, komisję do spraw geoarcheologii czy komisję do spraw zastosowania nowych technologii w archeologii.

Za bardzo ważne uważam intensywne działania SNAP na rzecz integracji środowiska polskiego środowiska archeologicznego. Integracja taka jest niezbędna w sytuacji, gdy zmiany polityczne i gospodarcze po roku 1989 doprowadziły do uznania badań archeologicznych za działalność gospodarczą regulowaną prawami rynkowymi. Spowodowało to ożywienie działalności badawczej archeologów, zwłaszcza w kontekście wielkich inwestycji komunalnych i przemysłowych, wymagających wyprzedzających badań wykopaliskowych, ale jednocześnie doprowadziło do pojawienia się wielu konfliktów pomiędzy różnymi archeologicznymi instytucjami i firmami prywatnymi konkurującymi na rynku usług archeologicznych. Konkurencja ta przy tym odbywa się nie tylko między wyspecjalizowanymi firmami prywatnymi, ale także uczestniczą w niej uni-

wersytety i Polska Akademia Nauk, zmuszone do ubiegania się o kontrakty na ratownicze badania wykopaliskowe. Ta sytuacja powoduje niepotrzebne i niekorzystne dla ochrony dziedzictwa archeologicznego animozje, tworząc przepaści między różnymi grupami archeologów. Niestety, narzucona zmianami prawnymi i politycznymi konkurencja nie przyczynia się, wbrew oczekiwaniom, do podwyższenia poziomu badań archeologicznych, ponieważ jedynym kryterium stosowanym przy wyborze wykonawcy badań przez inwestorów jest proponowana cena.

Można zastanawiać się, czy ten obecny polski model organizacji badań archeologicznych był jedynym możliwym do przyjęcia po transformacji ustrojowej. Z pewnością nie, bowiem w niektórych przynajmniej krajach europejskich kontraktowe badania archeologiczne prowadzone są przez specjalnie powołane do tego celu instytucje państwowe. W naszym kraju wybrano jednak drogę komercjalizacji, co spowodowało, że na rynku usług archeologicznych działa w tej chwili w Polsce kilkaset firm prywatnych. Nie można jednak na tę sytuację się obrażać i uważać, że archeologia kontraktowa jest gorsza od akademickiej – to bowiem właśnie firmy prywatne są w tej chwili głównym dostarczycielem źródeł naukowych dla archeologii.

Wprowadzenie w archeologii rynkowych mechanizmów wolnokonkurencyjnych nie musiałoby wiązać się z obniżeniem jakości badań wykopaliskowych, gdyby jednocześnie nie nastąpiła decentralizacja i radykalne osłabienie państwowych służb konserwatorskich, co niestety, miało miejsce w związku z przyjęciem zasady deregulacji. W tej sytuacji – w moim przekonaniu – zapewnić wysoką jakość badań i upowszechniania wiedzy mogą jedynie mechanizmy samoregulacji środowiska zawodowego archeologów, poprzez przestrzeganie przyjętych wspólnie kodeksów postępowania. Cieszę się zatem, że po wielu dyskusjach udało się Stowarzyszeniu Naukowemu Archeologów Polskich w 2010 r. przyjąć taki kodeks „dobrej praktyki”, co jest koniecznym krokiem w kierunku etycznej samoregulacji naszego zawodu.

Zadanie, jakie stawia przed sobą SNAP w przedstawionej wyżej sytuacji komercjalizacji badań archeologicznych, to powtórna integracja archeologów – dostarczanie firmom prywatnym niezbędnego zaplecza naukowego, włączanie młodych, prywatnych archeologów w przedsięwzięcia badawcze prowadzone pod auspicjami SNAP, organizowanie szkoleń i konferencji naukowych, których zadaniem jest uzupełnianie wiedzy archeologów terenowych. Jest to możliwe dzięki temu, że członkami SNAP są zarówno profesorowie uniwersyteccy, czy pracownicy PAN, jak też i pracownicy prywatnych firm kontraktowych.

Największym przedsięwzięciem integracyjnym zainicjowanym przez Stowarzyszenie Naukowe Archeologów Polskich był historyczny Pierwszy Kongres Archeologii Polskiej zorganizowany przez Stowarzyszenie, ale otwarty dla całego środowiska archeologicznego. W kongresie, który miał miejsce w dniach

19–21 września 2013 r. w Warszawie, wzięło udział ponad 300 osób, reprezentujących wszystkie grupy zawodowe archeologów: uczonych akademickich, pracowników muzeów, służb konserwatorskich i prywatnych firm archeologicznych, i niemal wszystkie środowiska regionalne. Wygłoszonych zostało ponad 160 referatów w 14 sesjach tematycznych i zaprezentowanych zostało 40 posterów. Kongres przemyślany został właśnie jako platforma integracji polskiej archeologii i sposób na zapobieżenie niepotrzebnym i szkodliwym dla rozwoju nauki i dla ochrony dziedzictwa archeologicznego konfliktom międzypokoleniowym i międzyśrodowiskowym. Kongres objął patronatem Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego, a także Marszałek Województwa Mazowieckiego i Rektor Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, w którego budynkach Kongres się odbywał. Sukces Kongresu spowodował podjęcie decyzji o zorganizowaniu kolejnego Kongresu w roku 2015.

Zastanawiając się nad przyszłością Stowarzyszenia, odnoszę wrażenie, że w dzisiejszych czasach notorycznego braku czasu, formuła regionalnego działania SNAP oparta na zebraniach naukowych i innych przedsięwzięciach organizowanych przez poszczególne oddziały regionalne nieco się przeżywa, o czym świadczy słabnąca aktywność niektórych oddziałów. Wpływają na to także kwestie finansowe – Stowarzyszenie utrzymuje się wyłącznie ze składek członkowskich oraz z płatnej działalności statutowej prowadzonej przez niektóre oddziały. Coraz większą rolę odgrywa natomiast ogólnopolska wymiana informacji za pośrednictwem sieci Internetu i coraz ważniejsze są działania ogólnopolskie oparte na wspólnych zainteresowaniach – bardziej problemowych niż regionalnych. Dlatego też, w moim przekonaniu, Stowarzyszenie zmierzać będzie do utworzenia oddziału ogólnopolskiego i pracy w sekcjach tematycznych, oczywiście przy zachowaniu tych struktur regionalnych, które wykazują nadal bardzo ożywioną działalność, takich jak oddział mazowiecki, wielkopolski czy lubuski. Niezbędny stanie się zapewne także powrót do formuły stowarzyszenia bardziej otwartej na nieprofesjonalistów – miłośników archeologii, oczywiście pod warunkiem nieprowadzenia przez nich rabunkowej działalności wykopaliskowej.

Rola SNAP we współczesnym życiu naukowym i społeczno-kulturalnym, pomimo istnienia i rozwoju państwowych instytucji naukowych jest nadal ogromna, a śmiem twierdzić, że rola ta będzie jeszcze rosła w związku ze zmianami zachodzącymi zarówno w samej archeologii, jak i w otaczającym nas świecie. Zmiany w polskiej archeologii, które dokonały się w ostatnim dwudziestolecu, można w największym skrócie podsumować następująco:

- Dawniej:
 - badania niewielkich przestrzeni stymulowane celami badawczymi, w tym badania stanowisk niezagrożonych;

- finansowanie badań wykopaliskowych z budżetu Państwa;
- badania prowadzone przez instytucje państwowe;
- utożsamianie archeologii z wykopaliskami.
- Dzisiaj:
 - ratownicze badania rozległych obszarów;
 - finansowanie badań wykopaliskowych przez inwestorów;
 - badania prowadzone w znacznej mierze również przez prywatne firmy archeologiczne;
 - priorytet dla niedestrukcyjnych form badań dziedzictwa archeologicznego.

Nowe wyzwania stoją dziś przed polską archeologią, to przede wszystkim:

- zagrożenie ze strony detektorystów i „archeologów amatorów”;
- decentralizacja i osłabienie służby konserwatorskiej, która nie jest w stanie zapewnić wysokiej jakości badań archeologicznych;
- odrębne traktowanie ochrony przyrody i środowiska i ochrony zabytków, pomimo powtarzanych często sloganów na temat potrzeby ochrony krajobrazu;
- dążenia do liberalizacji prawa ochrony zabytków i wycofywania się Państwa z obowiązków ochronnych w stosunku do dziedzictwa kulturowego;
- upadek planowania przestrzennego, ograniczający w znacznym stopniu możliwości ochronnych działań wyprzedzających i współpracę z inwestorami opartą na wzajemnym zrozumieniu potrzeb i priorytetów;
- kryzys nauczania uniwersyteckiego, wiążący się z uznaniem edukacji za rodzaj „usługi” podlegającej również prawom rynkowym;
- komercjalizacja archeologii, prowadząca niejednokrotnie do obniżenia jakości prezentowanej wiedzy i „disneylandyzacji” udostępnianych społeczeństwu stanowisk archeologicznych;
- rozbitcie jedności środowiska archeologicznego, wynikające z mechanizmów wolnokonkurencyjnych, którym podlegają nie tylko prywatne firmy, ale i muzea, uniwersytety czy instytuty badawcze.

Paradoksalnie, jednym z najważniejszych wyzwań stojących przed dzisiejszą polską archeologią jest konieczność nieustannego udowadniania potrzeby jej istnienia. Koniec epoki nacjonalizmów, zwiększenie mobilności społeczeństw i oderwanie jednostek od korzeni powoduje bowiem zanik publicznej świadomości potrzeby archeologii, która w Europie w dużej mierze wiązała swą popularność z ugruntowaną w XIX-wiecznej koncepcji państw narodowych potrzebą uzasadniania historycznych praw terytorialnych. Równocześnie, postępujące w ciągu XX wieku odrywanie się profesjonalnej archeologii od społeczeństwa, lekceważenie potrzeb i priorytetów różnych grup interesariuszy i różnych sektorów społeczeństwa, prowadzi do pojawiania się „wiedzy alternatywnej” i „archeologii amatorskiej”, której propagatorzy negują potrzebę uniwersyteckiego wykształcenia i zawodowej praktyki w dziedzinie archeologii. Ta „demokratyzacja” nauki

jest trudna do obiektywnej oceny – ukazuje ona realną społeczną potrzebę wiedzy prezentowanej w sposób zrozumiały, stanowi jednak równocześnie poważne zagrożenie dla wiedzy profesjonalnej i dla zawodu archeologa, którego znaczenie może ulec poważnej marginalizacji. Jedno jest jednak oczywiste – rola archeologa musi być obecnie inna: nie można uzurpować sobie monopolu na wiedzę i na prawo podejmowania decyzji dotyczących dziedzictwa archeologicznego. Trzeba te nasze zawodowe uprawnienia udowadniać przed społeczeństwem, nieustannie pokazując, czym różnią się podejmowane przez nas działania profesjonalne od „amatorskich”; trzeba ukazywać, że zdobywana przez nas, dzięki naszemu profesjonalnemu przygotowaniu, wiedza o przeszłości jest ważna i ciekawa, że przyczyniamy się swoimi działaniami do poprawy jakości życia współczesnego człowieka.

Wymienione wyżej zjawiska, typowe dla współczesnej polskiej archeologii, są groźne, a – co gorsza – nie zawsze uświadamiane przez te gremia, które instytucjonalnie decydują o rozwoju naszej dyscypliny. Tym większe w dzisiejszych czasach jest, w moim przekonaniu, znaczenie działań podejmowanych przez organizacje społeczne, takie jak Stowarzyszenie Naukowe Archeologów Polskich, zwłaszcza w skali regionalnej, w której możliwe – i konieczne – jest przywrócenie społecznego przekonania o ważności ochrony dziedzictwa archeologicznego i jego badań.

ANNA KOLLAJTIS-DOŁOWY, JADWIGA HAMUŁKA,
ANNA BRZozowska

Wkład Polskiego Towarzystwa Nauk Żywnościowych w upowszechnianie wiedzy o prawidłowym żywieniu człowieka

1. Historia Polskiego Towarzystwa Nauk Żywnościowych

Polskie Towarzystwo Nauk Żywnościowych zostało założone 25 sierpnia 1980 roku z inicjatywy 27 osób będących członkami Komitetu Żywnienia Człowieka PAN. Honorowym Przewodniczącym PTNŻ był prof. dr hab. Aleksander Szczygieł, a pierwszym Prezesem (1980–1986) prof. dr hab. Stanisław Berger (obecnie Honorowy Przewodniczący). W latach 1987 – 2007 funkcję tę pełniła prof. dr hab. Anna Gronowska-Senger, a od 2008 r. prof. dr hab. Anna Brzozowska. Wiceprezesami Towarzystwa byli profesorowie: Wiktor Szostak (1980–1983), Wanda Szotowa (1980–1999), Jan Hasik (1984–1991), Henryk Gertig (1988–1995), Jan Gawęcki (1999–2007) i Hanna Kunachowicz (1999–2011). Obecnie są nimi Anna Gronowska-Senger oraz Lidia Wądołowska, sekretarzem jest Juliusz Przyślawski, skarbnikiem Jerzy Bertrandt, a członkami Zarządu także Jan Gawęcki i Małgorzata Schlegel-Zawadzka.

Towarzystwo skupia około 350 członków w 5 oddziałach: warszawskim, poznańskim, krakowskim, gdańsko-olsztyńskim i białostockim, a funkcje ich przewodniczących pełnią: dr hab. Jadwiga Hamułka, prof. dr hab. Ewa Flaczyk, dr hab. Henryk Bartoń, dr hab. Katarzyna Przybyłowicz oraz prof. dr hab. Maria Borawska.

2. Cele Polskiego Towarzystwa Nauk Żywnościowych oraz jego struktura

Główną ideą przyświecającą zorganizowaniu Towarzystwa było zintegrowanie środowiska naukowego zajmującego się żywieniem człowieka z obszaru nauk: medycznych, rolniczych, ekonomicznych, biologicznych i przyrodniczych. Celami działania Polskiego Towarzystwa Nauk Żywnościowych są przede wszystkim:

- rozwój i podnoszenie prestiżu nauk żywnościowych,
- stworzenie krajowego forum dla wymiany doświadczeń, poglądów i stanowisk w ważących sprawach objętych właściwościami Towarzystwa,
- nawiązywanie kontaktów z innymi towarzystwami żywnościowymi poza granicami kraju,
- organizowanie i popieranie działalności zmierzającej do rozwoju nauk żywnościowych w kraju,
- upowszechnianie i propagowanie osiągnięć naukowych z zakresu żywienia, zarówno w kraju, jak i poza jego granicami.

3. Współpraca Polskiego Towarzystwa Nauk Żywnościowych z innymi Towarzystwami i organizacjami

Polskie Towarzystwo Nauk Żywnościowych współpracuje z Federacją Europejskich Towarzystw Naukowych (FENS – Federation of European Nutrition Societies), która została utworzona w 1979 roku. Pierwszym jej Prezydentem był prof. L. Hambræus z Wageningen University w Holandii, a w latach 1987–1991 funkcję tę pełnił prof. dr hab. Stanisław Berger. Obecnie prezydentem FENS jest prof. A. Marcos z Hiszpanii, a reprezentantka naszego kraju prof. dr hab. Małgorzata Schlegel-Zawadzka jest członkiem Rady ds. Europy Wschodniej.

Federacja cyklicznie organizuje kongresy naukowe, początkowo co 2, a od 1987 co 4 lata. V Kongres FENS odbył się w dniach 20–23 maja 1987 roku, a przewodniczącym Komitetu Naukowego był prof. dr hab. Światosław Ziemiański.

Współpraca z FENS obejmuje m.in. uczestnictwo członków PTNŻ w różnych spotkaniach, w tym w Walnych Zgromadzeniach, na których zatwierdzane są zmiany w statucie i wybiera się nowe władze. To także udział przewodniczącej PTNŻ, prof. A. Brzozowskiej w Komitecie Naukowym oraz prof. M. Schlegel-Zawadzkiej w Komitecie Organizacyjnym XI Konferencji FENS, która miała miejsce 2 lata temu w Madrycie. Ponadto w ramach współpracy z Federacją Europejskich Towarzystw Naukowych, PTNŻ opiniuje przyjęcie nowych człon-

ków, zgłasza kandydatury do FENS Award, aplikuje o wsparcie finansowe uczestnictwa w Konferencjach dla reprezentowania Polski i Polskiego Towarzystwa Nauk Żywnościowych.

Na arenie międzynarodowej PTNŻ współpracuje również m.in. z Europejską Akademią Nauk Żywnościowych (EANS), Niemieckim Towarzystwem Żywnościowym, z European Federation for the Science and Technology of Lipids, Danone Institute International, z Uniwersytetem Firat w Elazig, Turcja, Instituto Politécnico de Castelo Branco w Portugalii i innymi.

W kraju PTNŻ nawiązuje i prowadzi współpracę z wieloma innymi towarzystwami i instytucjami naukowymi, wydziałami różnych polskich uczelni, organizacjami i instytucjami upowszechniającymi wiedzę teoretyczną i praktyczną z zakresu żywienia i żywności. Współpracuje m.in. z Komitetem Nauki o Żywieniu Człowieka PAN i jego zespołami, Polskim Towarzystwem Technologów Żywności, Polskim Towarzystwem Toksykologicznym, Polskim Towarzystwem Farmaceutycznym, Polskim Towarzystwem Dietetyki, Polskim Towarzystwem Epidemiologicznym, Warszawską Szkołą Zdrowia, Instytutem Żywności i Żywienia, Instytutem Pomnikiem Centrum Zdrowia Dziecka, Instytutem Matki i Dziecka, Wojskowym Instytutem Higieny i Epidemiologii, Wydziałem Nauk o Żywieniu Człowieka i Konsumpcji SGGW w Warszawie, przy którym ma swoją siedzibę, Wydziałem Nauk o Żywności Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu, Katedrą Higieny Żywienia Człowieka Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, Katedrą Żywienia Człowieka UW-M w Olsztynie, Katedrą Żywienia Człowieka UR w Krakowie, Zakładem Żywienia Człowieka Collegium Medium Uniwersytetu Jagiellońskiego, Katedrami Bromatologii Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego, Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu, Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku, Akademii Medycznej we Wrocławiu, Katedrą i Kliniką Chorób Wewnętrznych, Metabolicznych i Dietetyki Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu, Akademią Wychowania Fizycznego w Warszawie i Poznaniu, a ponadto z Polskim Towarzystwem Magnezologicznym, Uniwersytetami Trzeciego Wieku, Stacjami Sanitarно-Epidemiologicznymi, z Radą ds. Suplementów Diety przy Głównym Inspektorze Sanitarnym, z Biurem Edukacji oraz Urzędem Miasta Stołecznego Warszawy, Polską Federacją Producentów Żywności, Bankiem Żywności, Polskim Związkiem Niewidomych, Stowarzyszeniem Osób z Celiakią i na Diecie Bezglutenowej, przedstawicielami przemysłu (np. Unilever Polska w ramach Kampanii „*Wiem co wybieram*”, Winiary, Programu „*Teraz Polska*”, „*Poznaj dobrą żywność*” itp.).

4. Działalność upowszechnieniowa i popularyzacyjna Polskiego Towarzystwa Nauk Żywnościowych

Upowszechnianie i propagowanie osiągnięć naukowych z zakresu żywienia człowieka to jeden z głównych celów działalności Towarzystwa, traktowany jako wyjątkowo ważna, bo społecznie potrzebna i oczekiwana część aktywności członków PTNŻ.

Działalność upowszechnieniowa i popularyzacyjno-naukowa jest szeroka. Obejmuje rozmaite aktywności władz i członków PTNŻ oraz jego oddziałów w całym kraju.

4.1. Przedsięwzięcia cykliczne

Do szczególnie ważnych należy organizowanie w Warszawie, w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, cyklicznych (corocznych, w trzeci piątek października) konferencji otwartych pod stałym tytułem „Fakty i fikcje w żywieniu człowieka”. Tematyka w poszczególnych latach, począwszy od 1993 roku, dotyczyła m.in.: tłuszczów w żywieniu człowieka, korzyści i zagrożeń redukcji masy ciała, spożywania żywności niekonwencjonalnej, żywności funkcjonalnej, mleka i jego przetworów, stosowania suplementacji, słodzenia oraz solenia potraw, spożywania żywności zawierającej większe ilości witamin antyoksydacyjnych, dodatków do żywności, związków fosforu, dioksyn, alergenów, znaczenia wody w żywieniu, świadomości żywieniowej (fakty i mity), korzystania z informacji żywieniowych umieszczanych na opakowaniach żywności. W roku bieżącym 2013 r. konferencja będzie zatytułowana „Napoje energetyzujące – blaski i cienie”



Co 2 lata począwszy od 1999 roku pod patronatem PTNŻ organizowane są we współpracy z WIHE i innymi jednostkami naukowymi międzynarodowe konferencje naukowe pod wspólnym tytułem „Higiena żywności i żywienie podstawą zdrowia”, których tematykę przedstawiono w tabeli 1.

Tabela 1. Tematyka konferencji naukowych z cyklu „Higiena żywności i żywienia podstawą zdrowia”

Nr	Rok	Miejscowość	Tematyka
I	1999	Szklarska Poręba	Higiena żywności i żywienia podstawą zdrowia
II	2001	Solina	Bezpieczna żywność, racjonalne żywienie, zdrowe społeczeństwo
III	2003	Rogów k/Kołobrzegu	Bezpieczeństwo żywności wyzwaniem XXI wieku
IV	2005	Jurata	Makro- i mikroelementy – pierwiastki zdrowia
V	2007	Zakopane	Żywność, żywienie, a jakość życia – aspekty zdrowotne i ekonomiczne
VI	2009	Unieście	Suplementy diety w żywieniu i profilaktyce
VII	2011	Szczytno	Żywienie wczoraj, dziś i jutro
VIII	2013	Biała Podlaska	Informatyka w naukach o żywności i żywieniu

Działalność naukowa Towarzystwa jest jednak znacznie szersza i wykracza poza ramy powyższych konferencji. Przede wszystkim w każdym z oddziałów regularnie 1–2 razy w roku organizowane są, z udziałem członków PTNŻ z całej Polski, zebrania naukowe, a prelegentami są jedni z najlepszych specjalistów określonej problematyki żywieniowej wynikającej z przyjętych tematów w planie zebrań naukowych.

Tematyka prelekcji i dyskusji z ostatnich lat była następująca: „Nutrigenomika – aktualne problemy i wyzwania”; „Smak życia – niektóre czynniki wpływające na jakość i długość życia”; „Żywienie jako czynnik synchronizujący endogenny zegar człowieka”; „Programowanie żywieniowe – możliwości i ograniczenia”; „Żywność modyfikowana genetycznie – czy naprawdę groźna?”; „Zastosowanie norm w żywieniu człowieka”; „Zapotrzebowanie człowieka na wodę – doraźne i odległe skutki niedoborów i granice adaptacji/tolerancji organizmu”; „Problemy niedoboru seleniu i jodu u kobiet ciężarnych”; „Żywienie w anoreksji”.

Na zebrania naukowe, organizowane przez PTNŻ, zapraszani są również naukowcy z zagranicy, przyjeżdżający do Polski w ramach międzynarodowej współpracy i wymiany naukowej. W ostatnich latach goszczono m.in. profesorów: A. Wolf z Karolinska Instytutet w Sztokholmie, Kazim Sahina z Firat University w Elazig w Turcji, D.E. Crews z Ohio State University w USA, Yoshiaki Sone z Osaka City University w Japonii.

Pod patronatem PTNŻ wydawane jest w języku angielskim czasopismo naukowe – Polish Journal of Food and Nutrition Sciences, a członkowie Towarzystwa pełnili i pełnią funkcję redaktorów działowych (prof. Anna Gronowska-Senger, prof. Anna Brzozowska, prof. Lidia Wądołowska), członków Rady Naukowej (prof. Stanisław Berger, prof. Marian Grzymisławski, prof. Hanna Kunachowicz, prof. Juliusz Przysławski, prof. Wojciech Roszkowski), członków Rady Programowej (prof. Stanisław Berger, prof. Jadwiga Charzewska, prof. Anna Gronowska-Senger, prof. Lidia Wądołowska).

4.2. Uczestniczenie w edycjach olimpiad

Członkowie Towarzystwa od 1996 roku włączają się corocznie w prace merytoryczne (jako członkowie komisji egzaminacyjnych) i organizację Olimpiady Wiedzy o Żywieniu i Żywności na poziomie okręgowym, wojewódzkim i ogólnopolskim. Towarzystwo nagradza zwycięzcę finału Olimpiady albumem o tematyce związanej z żywieniem oraz dyplomem. PTNŻ corocznie włącza się również w prace związane z przeprowadzaniem Olimpiady Wiedzy i Umiejętności Rolniczych (od 1995 r.) oraz Festiwalu Nauki Polskiej.

4.3. Działalność popularyzatorska

Członkowie wszystkich oddziałów PTNŻ biorą często, choć na ogół nieregularnie, udział w różnych audycjach radiowych i programach telewizyjnych poświęconych szeroko pojętej tematyce związanej z żywieniem i żywnością, jak np.: „Fast food a usługi cateringowe”, „Profilaktyka żywienia w cukrzycy”, „Profilaktyka żywienia w chorobach nowotworowych”, „Żywność regionalna w państwach Unii Europejskiej”, „Pro- i prebiotyki w antybiotykoterapii”. Są też autorami licznych artykułów lub wywiadów w prasie popularnonaukowej i popularnej. Mają prelekcje i wykłady w ramach Warszawskiej Szkoły Zdrowia, Wszechnicy Żywnościowej Wydziału Nauk o Żywieniu Człowieka i Konsumpcji SGGW, Uniwersytetów III Wieku, Pikniku Naukowego, Nocy Naukowców organizowanych w różnych miastach, w szkołach podstawowych i gimnazjalnych, ośrodkach metodycznych dla nauczycieli, w ramach Kampanii Społecznych, np. „Wiem, co jem”, „Zdrowie na Ursynowie”, „Warszawskie Dni Dobrego Jedzenia”. Prowadzą też poradnictwo żywieniowe dla dzieci i młodzieży, rodziców, opiekunów, nauczycieli, intendentów szkół i przedszkoli, osób starszych, otyłych, chorych na celiakię i innych potrzebujących porady z zakresu żywienia.

4.4. Opinie, ekspertyzy, poparcia różnych inicjatyw

Członkowie PTNŻ są często proszeni o przygotowanie ekspertyz, pisemne wyrażenie opinii o jakimś produkcie czy produktach (np. soki, nektary, batony, desery mleczne), opakowaniach produktów, ich oznakowaniu, a także sposobie żywienia, np. stosowaniu określonych diet. Poniżej podano przykłady tego typu działań z ostatnich lat:

- Zaopiniowanie wniosku projektu zamawianego nt. *„Sterowania programem rozwoju układu pokarmowego i ekosystemu jelitowego oraz jego wpływu na stan zdrowia dorosłych ssaków”*,
- Zaopiniowanie projektu ustawy o niektórych zawodach medycznych (dla Ministerstwa Zdrowia, wspólnie z Komitetem Nauk o Żywieniu Człowieka PAN),
- Stanowisko Polskiego Towarzystwa Nauk Żywnościowych w sprawie Ustawy o towarzystwach naukowych dla Rady Towarzystw Naukowych przy Prezydium PAN.

4.5. Patronat i rekomendacja programów:

Wiele instytucji publicznych (urzędy), społecznych, fundacji, zwraca się do PTNŻ o objęcie patronatem ich programów, wsparcia opinią konkretnych przedsięwzięć, poparcia wniosków o dotacje na przykład na przeprowadzenie edukacyjnych programów zajęć z zakresu żywienia. Przykłady podane są poniżej:

- *„Jedz smacznie i zdrowo” (młodzież)* dla Ministerstwa Zdrowia oraz Ministerstwa Edukacji Narodowej,
- *„Produkty mleczne w profilaktyce i leczeniu”* – Program dla lekarzy podstawowej opieki zdrowotnej i pediatrów,
- *Portal medyczny MedicalGuidelines*,
- Recenzja monografii: *„Śniadania szkolne”* oraz *„Sklepiki szkolne”* dla Ministerstwa Zdrowia w ramach programu *„Wiem co wybieram”*. Monografie te w ramach „Narodowego Programu Zapobiegania Nadwadze i Otyłości oraz Przewlekłym Chorobom Niezakaźnym poprzez Poprawę Żywienia i Aktywności Fizycznej na lata 2007–2011” zostały wydane drukiem i są przekazywane bezpłatnie do szkół.

Należy mieć nadzieję, że dzięki wielu nowym członkom, Polskie Towarzystwo Nauk Żywnościowych będzie się nadal rozwijało i służyło nauce, a także społeczeństwu.

JERZY KORYCKI

Geneza powstania Polskiego Towarzystwa Tribologicznego

W latach 90. ub. wieku oczywistą była zmiana systemu i połączone z nią zanikanie środowiska naukowego i praktyków zajmujących się procesami zużycia powodowanego tarcieniem, jak np. działających w PAN i NOT. Oczywistym stało się współdziałanie mające na celu ograniczenie strat. Skutkiem tego było utworzenie Polskiego Towarzystwa Tribologicznego.

Lista członków założycieli Polskiego Towarzystwa Tribologicznego

Grudzień 1990 rok

1. prof. dr hab. inż. Monika Gierzyńska-Dolna
2. prof. dr Andrzej Wachal
3. prof. dr hab. inż. Stanisław Pytko
4. doc. dr hab. inż. Olgierd Olszewski
5. dr Andrzej Kulczycki
6. dr Jerzy Korycki
7. dr Bogdan Wiślicki
8. mgr inż. Bogdan Krzyżanowski
9. mgr Bożenna Zdrodowska
10. mgr inż. Marina Kardasz-Zielińska
11. doc. Kazimierz Janczak
12. doc. dr hab. inż. Jerzy Szumniak
13. prof. dr hab. inż. Janusz Janecki
14. dr inż. Włodzimierz Ostaszewski
15. prof. dr hab. inż. Henryk Krzemiński-Freda
16. dr inż. Sylwester Kałek
17. dr inż. Jacek Gawrzak

18. doc. dr inż. Jan Senatorski
19. mgr inż. Janusz Kolczyński
20. dr inż. Zygmunt Rymuza
21. dr inż. Adam Łuksa
22. dr inż. Krystyna Sobańska-Górska
23. prof. dr hab. inż. Ryszard Marczak
24. dr inż. Wiesław Górski
25. doc. mgr inż. Jerzy Kuśmierek
26. dr Lech Starczewski
27. prof. dr hab. inż. Czesław Kajdas
28. dr Grzegorz Kozakowski
29. prof. dr hab. inż. Jerzy Kosicki
30. prof. dr hab. inż. Wiesław Zwierzycki
31. prof. dr hab. inż. Wiesław Leszek
32. Stanisław Nosal
33. Karol Nadolny
34. Andrzej Waliszewski
35. Zbigniew Kłos
36. Włodzimierz Waligóra
37. Zbigniew Rybak
38. Tadeusz Siecla
39. Wojciech Leszek
40. Andrzej Wołyński

Rok zał. Polskiego Towarzystwa Tribologicznego w 1991 r., Siedziba: Warszawa, Oddziały: Śląski. Zadania: integracja środowiska, stworzenie możliwości spotykania się i wymiany myśli, reprezentacja środowiska w kraju i za granicą. Struktura organizacyjna: Walne Zebranie Członków, Zarząd Główny, Główna Komisja Rewizyjna, Sąd Koleżeński, Oddziały i Sekcje, Zarząd Oddziału, Komisja Rewizyjna Oddziału. Liczba członków: 56 – 1991 r., 119 – 2003 r. Prezes: Stanisław Pytko (1991–). Sekretarze: Andrzej Kulczycki (1991–2002), Jerzy Korycki (1991–).

Charakterystyka działalności

Polskie Towarzystwo Tribologiczne powstało z inicjatywy Podkomitetu Tribologii NOT, którego przewodniczącym był *prof. Andrzej Wachal*, przy ścisłym współdziałaniu z Sekcją Tribologii PAN, pod przewodnictwem prof. Stanisława Pytko, jako przeciwdziałanie dezintegracji środowiska i zamieraniu działalności. Jak to określił podczas I Walnego Zjazdu prof. Bolesław Wojciechowicz: „początki istnienia Towarzystwa, wywodzą się z Komitetu Techniki Smarowniczej przy NOT, zorganizowanego przez *prof. Stefana Ziembę*”. W skład Komitetu

Założycielskiego wchodziło: 40 profesorów, docentów – specjalistów z dziedziny tribologii, zaliczonych w poczet założycieli PTT. **Statut i zadania statutowe:** „§ 9: Integracja zespołów naukowych i technicznych zajmujących się tribologią i działających na terenie Rzeczypospolitej Polskiej, rozwój teorii, praktyki oraz organizacji i zarządzania tribologią oraz zbliżonych dziedzinach technicznych, popieranie, poszerzanie rozwoju i upowszechnianie wiedzy ogólnej, technicznej, finansowej i menedżerskiej w środowisku osób związanych z problematyką tribologii” wg statutu (1991÷2001); i „§ 9: Integracja osób, zespołów naukowych i technicznych zajmujących się tribologią; rozwój teorii, praktyki oraz organizacji i zarządzania tribologią oraz zbliżonych dziedzin techniki; popieranie, poszerzanie rozwoju i upowszechnianie wiedzy ogólnej, technicznej, finansowej i menedżerskiej w środowisku osób związanych z problematyką tribologii.” – wg statutu (2001–).

Przedmiotem zainteresowania Towarzystwa są następujące dziedziny nauki: teoria i praktyka konstrukcji i eksploatacji warstw wierzchnich, mediów smarujących i węzłów tarcia pracujących w warunkach tarcia i zużycia m.in. tocznego i/lub ślizgowego, w kontrolowanej atmosferze lub w próżni; Zakres skali od nanotribologii do makro: łożysk, kół zębatych, przegubów maszyn i stawów człowieka itp.

Formy działalności: Upowszechnianie nauki: seminaria, Szkoła Tribologiczna (corocznie), konferencje (średnio 4 rocznie). Wydawnictwo: „Poradnik tribologiczny” zbiorowa 2002. Współpraca: PTT jest członkiem założycielem International Tribology Council.

Wydawnictwa ciągłe: czasopismo „Tribologia” i „Biuletyn PTT” – od 2002 roku w formie internetowej: www.tribologia.org i <http://www.tribologia.eu/a> od 2007 r., <http://t.tribologia.org/>, oraz <http://t.tribologia.eu/>.

Źródła i dane archiwalne: są dostępne i będą uzupełniane pod adresem w:
– [html: www.tribologia.org](http://www.tribologia.org), oraz <http://www.tribologia.eu/>
– a czasopisma Tribologia i Scientific Problems of Machines głównie metodą CMS (Content Management Systems, obecnie tikiWiki) od 2007 r., pod adresami: <http://t.tribologia.org/>, oraz <http://t.tribologia.eu/>.

Prof. Stanisław Pytko

Obecne władze PTT ukonstytuowały się 20 maja 2010 r w składzie.

Zarząd Główny Polskiego Towarzystwa Tribologicznego

Prezes:	prof. dr hab. inż. Marian Szczerek
Wiceprezes:	prof. dr hab. inż. Jarosław Sęp
Wiceprezes:	prof. dr hab. inż. Wojciech Wieleba
Skarbnik:	dr inż. Jacek Przepiórka

Sekretarz: dr Jerzy Korycki
Członek Zarządu: prof. dr hab. inż. Jan Burcan
Członek Zarządu: prof. dr hab. inż. Andrzej Posmyk
Członek Zarządu: prof. dr hab. inż. Marek Wiśniewski

Główna Komisja Rewizyjna Polskiego Towarzystwa Tribologicznego

Przewodnicząca: dr inż. Anna Piątkowska
Członek: dr inż. Radosław Bednarek
Członek: prof. dr hab. inż. Włodzimierz Waligóra

Sąd Koleżeński Polskiego Towarzystwa Tribologicznego

Prezes: dr inż. Wojciech Żurowski
Członek: prof. dr hab. inż. Dariusz Bieliński
Członek: prof. dr hab. inż. Zygmunt Rymuza
Członek: prof. dr inż. Jacek Spalek

Zarząd Oddziału Śląskiego Polskiego Towarzystwa Tribologicznego

Prezes: prof. dr hab. inż. Andrzej Posmyk
Wiceprezes: dr inż. Wieczorek Jakub
Sekretarz naukowy: dr inż. Henryk Bąkowski
Członek: prof. dr hab. inż. Stanisław Ścieszka
Członek: dr hab. inż. Stanisław Płonka
Członek: dr inż. Andrzej Zaborski
Członek: dr Grzegorz Służalek
Członek: dr inż. Duda Piotr
Członek: dr inż. Mirosław Witaszek

Komisja Rewizyjna Oddziału Śląskiego Polskiego Towarzystwa Tribologicznego

Przewodniczący: dr Grzegorz Służalek
Członek: dr inż. Mirosław Witaszek
Członek: dr inż. Andrzej Zaborski

JERZY KOZIELSKI

Wkład Polskiego Towarzystwa Chorób Płuc i jego poprzedników w rozwój wiedzy o gruźlicy i chorobach płuc w Polsce

Gruźlica jest chorobą znaną od kilku tysięcy lat. Do końca jednak XVIII wieku nie miała ona charakteru epidemii. Z końcem tego wieku i na początku XIX przybrała charakter epidemiczny dziesiątkując ludzi na świecie. Rewolucja przemysłowa tego okresu spowodowała duże migracje ludności do miast. Życie w ciężkich warunkach mieszkaniowych, pracy, nędza spowodowały jej gwałtowne rozprzestrzenienia, wzrost zgonów. Stała się chorobą społeczną. Dane z Anglii i Walii wskazują, że wzrost zachorowań w XX wieku odnotowywano w czasie pierwszej i drugiej wojny światowej, w czasie kryzysu ekonomicznego lat dwudziestych. Poprawa życia oraz wprowadzone w latach czterdziestych ub. wieku leki p/prątkowe i szczepienia BCG spowodowały spadek zachorowań. W miarę poprawy ekonomicznej w niektórych krajach częstość zachorowań malała utrzymując się na wysokim poziomie w dalszym ciągu w krajach biednych. Dotyczyło to głównie krajów Europy Wschodniej, gdzie wskaźniki zachorowań nadal były wysokie. W Polsce szczyt epidemii gruźlicy przypada na lata I i II wojny światowej. Wtedy umieralność z powodu gruźlicy osiągnęła największe wartości w historii gruźlicy w Europie. Od czasu wprowadzenia leków p/gruźliczych i szczepień BCG odnotowuje się spadek zachorowań na tę chorobę w naszym kraju. Od połowy lat dziewięćdziesiątych ub. stulecia do chwili obecnej obserwuje się stosunkowo niską i niewiele zmieniającą się zachorowalność na gruźlicę w naszym kraju. Pojawiają się jednak nowe zagrożenia w tym zakresie – sprzyjający rozpowszechnieniu choroby wzrost zachorowalności na HIV oraz pojawienie się prątków lekoopornych. Należy podkreślić, że nadal w stosunku do sąsiadów z Zachodu i Południa wskaźniki zachorowalności są wysokie. Te przesłanki przy stosunkowo łagodnym tempie spadku zachorowań, duża populacja osób zakażonych prątkiem, a także wysokie wskaźniki chorobo-

wości w krajach wschodnich wskazują na potrzebę ciągłego szerzenia wiedzy o tej chorobie. W zakresie chorób płuc pojawiły się nowe zagrożenia, o których wiedza powinna być propagowana wśród pracowników służby zdrowia, społeczeństwa. Wśród pięciu głównych bowiem przyczyn zgonów z powodów chorobowych obecnie znajdują się jednostki z zakresu chorób płuc, których częstość występowania w istotny sposób wzrasta. Należy do tej grupy przewlekła obturacyjna choroba płuc (POChP), zakażenia dróg oddechowych oraz co bardzo istotne, najczęstszy nowotwór złośliwy występujący wśród ludzi – rak płuca. To choroby w istotnym zakresie związane z epidemią naszych czasów jakim jest nałóg palenia papierosów.

Widząc zagrożenia, jakie za sobą niesie epidemia gruźlicy, lekarze zajmujący się tą problematyką postanowili, na początku ub. wieku zrzeszyć się w towarzystwa, których celem było rozpowszechnienie wiedzy o tej chorobie wśród lekarzy i społeczeństwa, a także wśród rządzących. To kwestia również zdobycia odpowiednich środków finansowych na działalność organizacyjną związaną ze zwalczaniem choroby. Powstawały liczne regionalne towarzystwa p/gruźlicze; we Lwowie, Wilnie, Krakowie, Warszawie. To one podjęły w latach dwudziestych ub. wieku inicjatywę zrzeszenia się w organizację o zasięgu krajowym.

W 1925 roku zorganizowano I Zjazd przeciwgruźliczy w Krakowie, na którym powstał Związek Przewlekłej Gruźlicy, a za rok na II Zjeździe we Lwowie zmieniono jego nazwę na Polski Związek Przewlekłej Gruźlicy. Związek organizował kursy dla lekarzy i pielęgniarek z zakresu ftyzjatrii. Prowadził również szeroką działalność informacyjną w społeczeństwie między innymi poprzez liczne wydawnictwa, w tym czasopismo „Gruźlica”.

Związek zorganizował również w latach 1925–1939 siedem zjazdów p/gruźliczych. W 1934 roku powstało Polskie Towarzystwo Badań Naukowych nad Gruźlicą, którego celem było prowadzenie badań naukowych nad chorobą. Powstały też liczne w różnych miastach kraju koła tego Towarzystwa. Towarzystwo starało się wprowadzić w kraju przez Sejm, wypracowaną przez swoich członków, Ustawę P/gruźliczą, oraz działało na rzecz utworzenia Instytutu p/Gruźliczego. Działając w powstałej wtedy Unii P/gruźliczej, związku o zasięgu międzynarodowym, Towarzystwo przejęło od Pol. Tow. P/gruźliczego wydawanie czasopisma „Gruźlica”. Prowadziło intensywne szkolenia lekarzy z zakresu ftyzjatrii.

Tabela 1. Organizacje lekarzy ftyzjatrów/chorób płuc w Polsce

- Związek P/Gruźliczy (1925), Polski Związek P/Gruźliczy (1926)
- Polskie Towarzystwo Badań Naukowych nad Gruźlicą, (od 26 II 1934 r. do 1939 r.)
- Polskie Towarzystwo Badań Naukowych nad Gruźlicą (1946–1951)

- Polskie Towarzystwo Ftyzjatryczne (1951–1959)
- Polskie Towarzystwo Ftizjopneumonologiczne (1959–2006)
- Polskie Towarzystwo Chorób Płuc (2006 – nadal).

W okresie powojennym, w 1946 r., wznowiło działalność Towarzystwo Badań Naukowych nad Gruźlicą. Wydawało ono nadal czasopismo Gruźlica. Zorganizowano oddziały terenowe Towarzystwa. Pierwszy zjazd Przeciwgruźliczy został zorganizowany w 1947 r. we Wrocławiu. Głównymi tematami naukowymi tego i następnych zjazdów była gruźlica. W 1951 r. zmieniono statut Towarzystwa i przyjęto nową nazwę – Polskie Towarzystwo Ftyzjatryczne. Powstało 12 kół terenowych Towarzystwa. Doszkalano lekarzy w organizowanych Wojewódzkich Dniach Ftyzjatrycznych. Organizowano zjazdy p/gruźlicze. Nadal głównym ich tematem naukowym była gruźlica. Dyskutowano o organizacji pracowni diagnostyki gruźlicy i ich rozwoju. W latach pięćdziesiątych powstały pierwsze sekcje naukowe Towarzystwa. Wielkim wydarzeniem niewątpliwie w zakresie działań p/gruźliczych było uchwalenie przez Sejm w 1959 r. Ustawy o Zwalczaniu Gruźlicy. Z końcem lat pięćdziesiątych coraz częściej tematyka Wojewódzkich Dni Ftyzjatrycznych dotyczyła innych chorób płuc. Zmieniała się sytuacja epidemiologiczna w zakresie chorób układu oddechowego. W 1959 roku Towarzystwo zmieniło nazwę na Pol. Tow. Ftizjopneumonologiczne. Nadal organizowano szkolenia dla lekarzy w ramach Woj. Dni Ftyzjatrycznych, działały prężnie sekcje naukowe Towarzystwa, powstawały nowe. Organizowano kolejne Zjazdy naukowe Towarzystwa, rozszerzano współpracę międzynarodową poprzez organizowanie i udział w konferencjach naukowych. Aktywnie działały oddziały wojewódzkie Towarzystwa organizując zebrania naukowo-szkoleniowe. Na Zjazdach naukowych głównymi tematami oprócz gruźlicy były tematy dotyczące chorób zapalnych nieswoistych układu oddechowego, postępów w zakresie diagnostyki chorób płuc. Omawiano na Zjazdach nie tylko osiągnięcia Towarzystwa w zakresie zwalczania gruźlicy w kraju, ale również osiągnięcia i perspektywy na przyszłość polskiej ftyzjopneumonologii. W latach siedemdziesiątych głównymi tematami były oprócz gruźlicy przewlekłe nieswoiste choroby układu oddechowego, niewydolność oddechowa. Koledzy prezentowali swoje wyniki w tym zakresie w licznych ustnych referatach i prezentacjach plakatowych. Przyjęto nową nazwę dla czasopisma charakteryzującą zmieniającą się wiedzę w zakresie chorób płuc – Pneumonologia Polska (1976).

Burzliwy rozwój wiedzy z zakresu chorób płuc przesunął tematykę kolejnych zjazdów na zagadnienia inne niż gruźlica. Głównymi chorobami będącymi przyczyną zgonów w pulmonologii są na dziś przewlekła obturacyjna choroba płuc, zakażenia układu oddechowego, rak płuca. Coraz częściej rozpoznaje się choroby śródmiąższowe, poznaje nowe wartościowe metody diagnostyczne i lecznicze. Te zmiany i nowe cele dla działań organizacyjnych były powodem

zmiany nazwy Towarzystwa na Polskie Towarzystwo Chorób Płuc (2006 r.). Jest ono kontynuatorem pięknej tradycji działalności naukowo-szkoleniowej swoich poprzedników, szerzenia wiedzy wśród lekarzy i społeczeństwa na temat chorób układu oddechowego. Nowy statut Towarzystwa z całą siłą określił cele jego pracy w tym zakresie. Są to:

1. Poglębianie wiedzy, podnoszenie poziomu naukowego i kwalifikacji zawodowych oraz doskonalenie umiejętności lekarzy i specjalistów chorób płuc oraz innych członków Towarzystwa.
2. Popularyzowanie w społeczeństwie wiedzy o chorobach płuc i ich zapobieganiu.
3. Tworzenie programów zapobiegania i zwalczania chorób układu oddechowego oraz poprawa zdrowotności polskiego społeczeństwa w zakresie układu oddechowego.
4. Inicjowanie, realizacja i w miarę posiadanych środków finansowanie badań naukowych w zakresie epidemiologii, etiopatogenezy, diagnostyki, leczenia i profilaktyki chorób płuc.
5. Tworzenie i rozpowszechnianie standardów rozpoznawania, leczenia i zapobiegania chorobom płuc.

Te określone w statucie zadania realizowane są, i co ważne systematycznie rozwijane, poprzez działalność Sekcji Specjalistycznych Towarzystwa, których jest obecnie 12 oraz przez siedemnaście terenowych oddziałów Towarzystwa. Sekcje są powołane do prowadzenia szkoleń i rozwiązywania problemów z zakresu tematyki ich działalności. Sekcje Towarzystwa to: Antynikotynowa, Diagnostyki Klinicznej, Farmakoekonomiki, Fizjopatologii Oddychania, Gruźlicy, Intensywnej Terapii i Rehabilitacji, Onkologii, Pediatriczna, Pneumonologii Interwencyjnej, Zaburzeń Oddychania w Czasie Snu, POChP, Epidemiologiczna. Najliczniejszą jest sekcja Gruźlicy (400 członków).

Co dwa lata organizowane są zjazdy krajowe Towarzystwa zazwyczaj z udziałem wybitnych specjalistów zagranicznych, corocznie konferencje, w tym Redaktora Naczelnego czasopisma. W latach 1946–2012 zorganizowano 32 krajowe zjazdy Towarzystwa oraz kilka tysięcy posiedzeń naukowych. Tematyka obejmowała aktualne zagadnienia walki z gruźlicą, niegruźlicze choroby płuc, badania czynnościowe układu oddechowego, immunologię, rehabilitację. Oddziały terenowe cyklicznie organizują posiedzenia naukowe o zasięgu lokalnym, ogólnopolskim i międzynarodowym (np. Wolsztyńskie Dni Pulmonologiczne, Repetytorium Pulmonologiczne (Poznań), Szkoły Pulmonologiczne (Warszawa), Rehabilitacja w Chorobach Płuc (Katowice).

Dużym uznaniem cieszą się organizowane przez oddział warszawsko-otwocki wspomniane szkoły pneumonologii, w których uczestniczy kilkuset lekarzy różnych specjalności.

Towarzystwo obejmuje patronatem liczne szkolenia podyplomowe aktywnie w nich uczestnicząc, szkolenia z zakresu rozpoznawania i leczenia chorób płuc, w tym choroby tytoniowej, domowego leczenia tlenem, nieinwazyjnej wentylacji.

Prowadzone są tzw. szkoły pneumonologii kształcące lekarzy w zakresie rozpoznawania i leczenia POChP. Uczestniczyło w nich ponad tysiąc lekarzy, szkolenia spirometryczne dla lekarzy i wykonujących je pracowników służby zdrowia.

Z inicjatywy Towarzystwa i przy jego współudziale organizowane są dni gruźlicy, ekspalacza, dni POChP, dni spirometrii. W tych ostatnich wykonywane są w całej Polsce nieodpłatne badania dla społeczeństwa.

Towarzystwo opracowało, rozpowszechniło i wdraża w praktykę wytyczne, zalecenia i standardy postępowania w zakresie leczenia chorób płuc. Do tej pory opracowano i kilkakrotnie znowelizowano wytyczne rozpoznawania i leczenia gruźlicy, POChP, niedoboru alfa1 antytrypsyny, płukania oskrzelikowo-pęcherzykowego, zakażeń układu oddechowego, leczenia paliatywnego, badań spirometrycznych. Do tej pory powstało 8 wytycznych, dalsze są w przygotowaniu (np. rak płuca).

Organizowane są akcje, których celem jest profilaktyka i wczesne rozpoznawanie chorób płuc w społeczeństwie (dni spirometryczne, szczepienie p/grypowe).

Towarzystwo wspiera badania naukowe w dziedzinie chorób płuc organizując konkursy na najlepsze prace naukowe. Zwycięzcy otrzymują możliwość wyjazdów na zjazdy w tym zagraniczne, wspiera starania o stypendia zagraniczne.

Wydaje również ekspertyzy i opinie dotyczące zwalczania chorób płuc dla administracji państwowej i organizacji współpracujących, konsultuje propozycje rozporządzeń Ministerstwa Zdrowia i NFZ. Nadzoruje jakość usług w zakresie pneumonologii oraz certyfikuje jakości usług świadczonych w zakresie procedur pneumonologicznych. Dotyczy to badań spirometrycznych. Współpracuje z zespołem konsultanta krajowego oraz organami rządowymi i organizacjami pozarządowymi w dziedzinie chorób płuc (Towarzystwa pacjentów). Na bieżąco utrzymuje kontakty z krajowymi i zagranicznymi organizacjami naukowymi i społecznymi (Europejskie Tow. Chorób Płuc /ERS/, Amerykańskie Tow. Chorób Kł. Piersiowej /Chest/, Polska Grupa ERS, Polska Grupa Raka Płuca, inne towarzystwa medyczne). Na Zjazdach naukowych Towarzystwa organizowana jest sesja naukowa Białorusko-Polsko-Ukraińska z licznym udziałem naukowców z tych krajów, w kraju szkoleni są lekarze z tego regionu. Towarzystwo współdziała z innymi organizacjami medycznymi (Pol. Tow. Onkologiczne, Pol. Tow. Alergologiczne itd.), a także z organizacjami społecznymi lub osobami, które poprzez swoje działania mogą przyczynić się do realizacji zadań Towarzystwa. Współuczestniczy w organizowaniu opieki zdrowotnej, w rozwiązywaniu

jej problemów i doskonaleniu przepisów w dziedzinie chorób płuc i gruźlicy. Przykładem w tym zakresie może być inicjatywa stworzenia możliwości nieinwazyjnej wentylacji dla chorych na POChP).

Tabela II. Czasopisma wydawane przez towarzystwo:

- Gruźlica (od 1934 r.)
- Gruźlica i Choroby Płuc (1962–1975)
- Pneumonologia Polska (1975–1990)
- Pneumonologia i Alergologia Polska (1990 – nadal).



Ryc. 1.

W tej szerokiej działalności Towarzystwa znajduje miejsce nie tylko jego członek a jest ich 1100 w tym 47 profesorów, 27 dr. hab., 190 dr. n. med. (lekarzy i diagnostów), ale również lekarze innych specjalności, inni pracownicy służby zdrowia. Jest to olbrzymi potencjał naukowo-badawczy i dydaktyczny Towarzystwa.

Piśmiennictwo

- Trybowski W., *Dzieje Polskiego Towarzystwa Badań Naukowych nad Gruźlicą* „Polski Tygodnik Lekarski” 1962, t. 17, s. 1044–1046.
- Stopczyk J., *Zarys historii Polskiego Towarzystwa Ftyzjopneumonologicznego* (dawniej: Polskiego Towarzystwa Badań Naukowych nad Gruźlicą) „Polski Tygodnik Lekarski” 1966, t. 32, s. 1218–1220.
- Stopczyk J., *Rozwój i działalność Polskiego Towarzystwa Ftyzjopneumonologicznego w latach 1946–1966*, „Wiadomości o gruźlicy i chorobach płuc” 1967; t. 2, s. 8–16.
- Stopczyk J., Ropek M., *Dwadzieścia pięć lat działalności Polskiego Towarzystwa Ftyzjopneumonologicznego*, „Gruźlica i choroby płuc” 1971, t. 7, s. 573–583.
- Pichulowa K., *Historia Polskiego Towarzystwa Ftyzjopneumonologicznego w latach 1934–1998*, wyd. medpress, Warszawa 2001.
- Pierzchała Wł., *Polskie Towarzystwo Chorób Płuc w latach 2006–2010*, „Pneumologia i Alergologia Polska” 2010, t. 78, s. 315–318.
- Gruźlica i choroby układu oddechowego w Polsce w 2012 roku*, red. M. Korzeniewska-Koseła, Wyd. Instytut Gruźlicy i Chorób Płuc, Warszawa 2013.
- Walka z gruźlicą u ludzi i zwierząt w Polsce*, red. H. Dusińska, Z. Zwolska, wyd. Kawdruk, Warszawa 2012.
- www.ptchp.org

WANDA M. KRAJEWSKA, STANISŁAW LISZEWSKI

Miejsce, rola i zadania towarzystwa naukowego ogólnego (regionalnego) w dużym ośrodku akademickim. Przykład Łódzkiego Towarzystwa Naukowego

1. Wstęp

Przystępując do opracowania referatu, autorzy postawili pytanie: czy na obecnym etapie rozwoju badań naukowych i szkolnictwa wyższego jest jeszcze miejsce na działalność i rozwój ogólnego towarzystwa naukowego regionalnego, rozumianego jako społecznego organizatora działalności naukowej, a nie jako klub starszych osób spotykających się okazjonalnie w celach towarzyskich?

Tak postawione pytanie zmusza również do zastanowienia się, czy istnieje społeczna potrzeba, aby w środowisku akademickim działała organizacja, często pożytku publicznego o nazwie towarzystwo naukowe?

Stawianie tak ostro sformułowanych pytań wynika z ogromnych zmian, jakie zaszły w ostatnich kilkudziesięciu latach w organizacji i finansowaniu nauki w Polsce. Współczesny rozwój organizacyjny, ale także finansowy badań naukowych praktycznie wyeliminował społeczne czy hobbistyczne zajmowanie się nauką poza szkołami wyższymi, instytutami naukowymi czy różnego rodzaju ośrodkami naukowo-badawczymi. Poza zasięgiem towarzystw (regionalnych) znalazło się profesjonalne prowadzenie badań w naukach eksperymentalnych, ekonomicznych, naukach opartych o badania terenowe (np. geologia, geografia, archeologia i inne) oraz wielu innych dyscyplinach naukowych, których badania wymagają specjalistycznych laboratoriów, aparatury, nowoczesnego sprzętu i często ogromnych nakładów finansowych.

W tej nowej sytuacji nauki, rola i zadania towarzystw naukowych powinny zostać zdefiniowane na nowo (Liszewski 2008).

Pragnąc udzielić odpowiedzi na wcześniej postawione pytania, chcemy wskazać takie formy działalności ogólnego towarzystwa regionalnego, których realizacja, przy akceptacji społecznej, pozwala wpisać się towarzystwu w krajobraz naukowy środowiska akademickiego jako organizacji potrzebnej i pożytecznej.

Autorzy, działając od wielu lat w Łódzkim Towarzystwie Naukowym, pragną przedstawić sprawdzone formy działalności, które zostały zaakceptowane przez środowisko akademickie Łodzi, a nasza korporacja jest postrzegana jako ważna instytucja naukowa.

2. Krótki zarys historii Łódzkiego Towarzystwa Naukowego

Aby szukać odpowiedzi na postawione we wstępie pytanie, konieczne wydaje się krótkie przedstawienie historii Łódzkiego Towarzystwa Naukowego, którego działalność będzie w tym referacie prezentowana.

Prezentację tę ułatwia istnienie szeregu opracowań historycznych i dokumentacyjnych, do których zainteresowany czytelnik może sięgnąć. Dotyczy to zwłaszcza prac autorstwa lub redakcji: Dylika J. (1947), Kucińskiego J. (1966), Liszewskiego S. (1994, 2003, 2008), Czyżewskiej K. (2006), Mikuckiego J. i Gali S. (2006), Walczak-Niewiadomskiej A. i Niewiadomskiego A. (2006), Mikuckiego J. i Ławskiej K. (2009), Krajewskiej W.M. (2011).

Początki działalności dzisiejszego Towarzystwa datuje się na dzień 19 listopada 1936 roku, kiedy to do rejestru Urzędu Wojewódzkiego Łódzkiego wpisano Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Łodzi (TPNŁ). Założenie tego towarzystwa poprzedziły liczne dyskusje w niewielkim środowisku inteligencji łódzkiej, która rozumiejąc zapóźnienie cywilizacyjne wielkiego miasta przemysłowego, jakim była Łódź, pragnęła przynajmniej w ten sposób pobudzić środowisko do podejmowania działalności naukowej. Należy bowiem pamiętać, że w tym czasie Łódź (drugie pod względem liczby mieszkańców miasto w Polsce) nie miała państwowej uczelni wyższej, a działający tu Oddział Łódzki Wolnej Wszechnicy Polskiej w Warszawie był tylko niewielką namiastką uniwersytetu. W okresie tym działały już w Łodzi towarzystwa specjalistyczne lub zawodowe (Oddział Towarzystwa Lekarskiego, Oddział Polskiego Towarzystwa Historycznego czy Oddział Polskiego Towarzystwa Geograficznego), nie było natomiast towarzystwa ogólnego (regionalnego).

Założycielami TPNŁ była grupa 27 osób, które reprezentowały różne profesje. Byli to nauczyciele, głównie dyrektorzy szkół – 13 osób, lekarze – 5 osób, inżynierowie, głównie z przemysłu lekkiego – 3 osoby, handlowcy – 2 osoby, parlamentarzyści – 2 osoby oraz prezes Zarządu Związku Przemysłu Włókienniczego w Polsce i biskup rzymskokatolicki.

Pierwszym prezesem został Rektor Wolnej Wszechnicy Polskiej profesor Teodor Vieweger (biolog), a sekretarzem generalnym Zygmunt Lorentz (historyk). Działalność TPNŁ skupiła się na gromadzeniu środków na wsparcie badań naukowych w regionie, organizacji wydawnictw i zebrań, głównie o charakterze popularnonaukowym. Okupacja hitlerowska przyniosła ogromne straty wśród członków założycieli. Sześć osób zostało zamordowanych przez hitlerowców, a jedna zginęła w obozie NKWD w Kozielsku.

Czas po drugiej wojnie światowej można podzielić na trzy wyraźne okresy. Wznowienie działalności Towarzystwa odbyło się podczas zebrania 8 marca 1945 roku. Pierwszy okres powojenny (lata czterdzieste) odznacza się wstąpieniem do Towarzystwa kilkudziesięciu profesorów, którzy trafili do Łodzi ze Lwowa, Wilna, Warszawy, Poznania i Krakowa, podejmując pracę w nowo powstałym Uniwersytecie i Politechnice Łódzkiej, a także innych wyższych uczelniach, które okresowo były odtworzone w Łodzi. Towarzystwo w tym czasie było miejscem spotkań i dyskusji profesorów o różnych światopoglądach, wizjach rozwoju nauki i funkcjonowania wyższych uczelni. Dyskusje te dotyczyły również samego Towarzystwa, które zostało przekształcone w 1946 roku w Łódzkie Towarzystwo Naukowe. Zmiana ta miała charakter nie tylko formalny, ale głównie merytoryczny. Członkami ŁTN mogły bowiem zostać tylko te osoby, które posiadały stopień lub tytuł naukowy i prowadziły działalność naukową. W niedługim czasie od powołania ŁTN członkami Towarzystwa zostawali wyłącznie doktorzy habilitowani (docenci) lub profesorowie i tak jest do chwili obecnej. ŁTN podzielone zostało na Wydziały, w ramach których mogły być tworzone Komisje, uruchomiono wydawnictwa. Prezesami Towarzystwa w tym okresie byli: profesor Teodor B. Vieweger (do śmierci w maju 1945), profesor Ludwik A. Kolankowski (1945–1946) i profesor Marian Grotowski (maj–listopad 1946).

Kolejny okres działalności przypada na lata powołania PAN, która afiliowała ŁTN.

Konsekwencje tego aktu afiliacji oceniamy dziś pozytywnie jak i negatywnie. Niewątpliwie PAN zapewniła Towarzystwu środki na działalność statutową (utrzymanie lokalu i sekretariatu), na wydawnictwa, a także na prowadzenie naukowych badań terenowych (archeologia, geografia, biologia, językoznawstwo). Negatywnie należy ocenić cenzurę wydawnictw (skreślenia z planu wydawniczego), ingerencję w działalność merytoryczną (akademie ku czci itp.), a także przejęcie Stacji Terenowej w Wojcieszowie Górnym uruchomionej wspólnymi siłami Uniwersytetu Łódzkiego, ŁTN i Polskiego Towarzystwa Geograficznego.

Warto podkreślić, że wraz z powołaniem PAN kilku członków ŁTN stało się członkami tej Akademii i pełniło tam istotne funkcje. Bardzo dobrym przykładem jest profesor Tadeusz Kotarbiński, który pełnił funkcję prezesa ŁTN w latach 1946–1966, będąc jednocześnie w latach 1957–1962 prezesem PAN. W oma-

wianym okresie prezesami ŁTN byli również profesor Jan Dylik (1966–1973), profesor Bernard Zabłocki (1974–1982) i profesor Witold Śmiech (1982–1991).

Wraz ze śmiercią profesora Witolda Śmiecha rozpoczyna się nowy, trudny okres w dotychczasowej siedemdziesięciosiedmioletniej historii Towarzystwa. Najkrócej rzecz ujmując, jest to okres, w którym PAN zrezygnowała nie tylko z afiliacji Towarzystwa, ale również wszelkiej pomocy finansowej. Ta pełna samodzielność ŁTN wymagała wypracowania nowych projektów i celów przy zachowaniu charakteru i standardów towarzystwa naukowego. Zdecydowano podjąć prace zmierzające do przekształcenia programowego ŁTN z placówki naukowo-badawczej w korporację uczonych, a co za tym idzie poszukiwania nowego miejsca i nowych celów. Te nowe zadania to m.in. integracja środowiska akademickiego Łodzi, inicjowanie i popieranie badań regionalnych i kształcenia regionalnego, popularyzacja współczesnych osiągnięć nauki, techniki i sztuki, kontynuacja i rozwój wydawnictw naukowych, organizacja konferencji, seminariów i sympozjów naukowych, organizacja konkursów prac naukowych, ale także udział w kształceniu doktorantów.

Wymienione formy działalności ŁTN będą zaprezentowane w dalszej części referatu. Kończąc ten krótki zarys historyczny, pragniemy zwrócić uwagę, że w dziejach działalności Towarzystwa odbija się jak w lustrze historia rozwoju środowisk intelektualnych Łodzi. Od „przyjaciół nauk” przez rozwój naukowy i budowanie środowiska akademickiego do korporacji uczonych.

3. Współczesna organizacja Towarzystwa

Łódzkie Towarzystwo Naukowe skupiające obecnie około 450 samodzielnych pracowników nauki – profesorów i doktorów habilitowanych – swoje statutowe zadania realizuje w ramach działalności podejmowanej przez sześć Wydziałów oraz Prezydium Zarządu.

W początkowym okresie istnienia Towarzystwo swoją działalność prowadziło w ramach dwóch Sekcji, tj. Sekcji Nauk Matematyczno-Przyrodniczych pod przewodnictwem doktora Bronisława Frenkla i Sekcji Nauk Humanistycznych pod przewodnictwem profesora Zygmunta Hajkowskiego. Zaraz po wojnie, reaktywowanym dwóm sekcjom przewodniczyli odpowiednio: profesor Marian Grotowski i profesor Henryk Ułaszyn. W 1946 roku po przekształceniu Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Łodzi w Łódzkie Towarzystwo Naukowe w strukturze Towarzystwa, jako podstawowe jednostki organizacyjne, wyodrębniono Wydziały. Na Wydziałach mogą być tworzone Komisje skupiające uczonych zajmujących się określoną dyscypliną naukową. Zarząd Towarzystwa do realizacji określonych zadań i badań specjalistycznych może powoływać interdyscyplinarne zespoły badawcze.

Początkowo działalność Towarzystwa skupiała się w trzech Wydziałach. Były to: Wydział I – Językoznawstwa, Nauk o Literaturze i Filozofii, którego pierwszym przewodniczącym był profesor Zdzisław Stieber, Wydział II – Nauk Historycznych i Społecznych, którego przewodnictwem powierzono profesor Natalii Gąsiorowskiej-Grabowskiej oraz Wydział III – Nauk Matematyczno-Przyrodniczych pod przewodnictwem profesora Tadeusza Wolskiego. Tworzenie i rozwój środowiska akademickiego w Łodzi pociągały za sobą powoływanie kolejnych Wydziałów. W 1949 roku powołano Wydział IV – Nauk Lekarskich, obecnie Nauk Medycznych, którego pierwszym przewodniczącym został profesor Stefan Bagiński, a w 1956 roku Wydział V – Nauk Technicznych, którego pierwszym przewodniczącym został profesor Jan Werner. W 1996 roku Zwyczajne Zgromadzenie Ogólne ŁTN uchwaliło utworzenie Wydziału VI – Sztuki i Nauk o Sztuce, którego przewodniczenie powierzono profesor Wandzie Nowakowskiej.

Łódzkie Towarzystwo Naukowe jest obecnie korporacją uczonych reprezentujących wszystkie dziedziny i dyscypliny naukowe. Powstawanie w Towarzystwie kolejnych wydziałów nie tylko wskazuje na rozwój poszczególnych dyscyplin naukowych, ale jest dowodem funkcji integracyjnej Towarzystwa wobec łódzkiego środowiska akademickiego.

4. Współczesne formy działalności Łódzkiego Towarzystwa Naukowego

Organizacja i popieranie interdyscyplinarnych i regionalnych badań naukowych

Działalność naukowa Towarzystwa po 1990 roku z konieczności zmieniła swój charakter. Brak środków finansowych na badania podstawowe (zwłaszcza terenowe) został zastąpiony przez badania zamawiane, często o charakterze aplikacyjnym. Sponsorami tych badań stał się Urząd Miasta Łodzi i Urząd Marszałkowski, które były zainteresowane wynikami badań nad wybranymi segmentami życia społecznego i gospodarczego, a także opracowaniami monograficznymi.

Odpowiadając na to zapotrzebowanie, różne, często interdyscyplinarne zespoły powoływane przez Łódzkie Towarzystwo Naukowe przeprowadziły stosowne badania i opublikowały ich wyniki w wydawnictwach Towarzystwa. Z kilkudziesięciu takich opracowań z konieczności wymienimy tu tylko niektóre.

Bardzo istotne badania z punktu widzenia nowego podziału administracyjnego Polski nad delimitacją potencjalnego obszaru woj. łódzkiego przeprowadził zespół ŁTN w 1995 roku. Wyniki tych badań, opublikowane w 1996 roku, brane były pod uwagę przy określaniu współczesnych granic woj. łódzkiego. Niemal

równorzędnie z tymi badaniami Towarzystwo zorganizowało w 1994 roku pięć sesji naukowych poświęconych możliwości rozwoju nowego województwa, których referaty opublikowano w 1995 roku w serii wydawniczej Towarzystwa *Studium wiedzy o regionie*. W wymienionej serii wydawniczej opublikowano także wyniki badań dotyczące rozwoju turystyki w regionie łódzkim.

Łódzkie Towarzystwo Naukowe włączyło się bardzo aktywnie w badania Łodzi i Łódzkiej Metropolii Miejskiej, przygotowując m.in. strategię rozwoju turystyki dla Łodzi, analizę działalności małych i średnich przedsiębiorstw w obszarze metropolitarnym, a także dwa opracowania dotyczące nauki i szkolnictwa wyższego w Łodzi i ich roli w rozwoju miasta oraz pozycji w Polsce i Europie.

Przykładem najbardziej interdyscyplinarnych badań zainicjowanych przez Łódzkie Towarzystwo Naukowe są wydane drukiem monografie województwa łódzkiego i monografie Łodzi (w języku polskim i angielskim) oraz pierwszy w Polsce *Atlas miasta Łodzi* (2002), też dwujęzyczny.

Siłą ŁTN przy podejmowaniu badań o charakterze regionalnym jest potencjał naukowy członków, którzy reprezentują niemal wszystkie dyscypliny naukowe uprawiane w Łodzi.

Działalność wydawnicza

Łódzkie Towarzystwo Naukowe od początku swojego istnienia systematycznie rozwija działalność wydawniczą, promując i upowszechniając indywidualne i zespołowe badania prowadzone nie tylko przez łódzkich uczonych. Działalność wydawnicza, będąca formą kulturowego dialogu między uczonymi i społeczeństwem, zaliczana jest do pierwszoplanowych zadań Towarzystwa. Nakładem Wydawnictwa ŁTN ukazują się specjalistyczne czasopisma, serie i monografie naukowe, publikacje o charakterze biograficznym, informacyjnym i okazjonalnym dotyczące łódzkiego środowiska naukowego, a także pozycje zwarte z praktycznie wszystkich dziedzin i dyscyplin naukowych, w tym przedstawiające problemy i wyniki badań związanych z Łodzią i regionem łódzkim, wytyczające nowe kierunki rozwoju.

O aktywności Towarzystwa w zakresie działalności wydawniczej, a tym samym wkładzie łódzkich badaczy w rozwój polskiej nauki najlepiej świadczą dane liczbowe. I tak liczba pozycji wydanych w latach 1946–2005 wyniosła 1 354. W początkowym okresie funkcjonowania Towarzystwa rozmiary produkcji wydawniczej oscylowały w granicach średnio 200 arkuszy. Obecnie rocznie wydawanych jest od 25 do 45 pozycji o łącznej objętości 400–600 arkuszy.

Nasze wydawnictwa mają wymiar wykraczający poza lokalny. W skład kolegiów redakcyjnych wchodzi wybitni przedstawiciele nauki z kraju i z zagranicy. Mając na celu stałe podnoszenie rangi wydawanych przez Towarzystwo pozycji

wprowadzony został wymóg obligatoryjnego recenzowania każdej pracy zgłaszanej do druku.

Miarą potencjału naukowego Towarzystwa jest redagowanie i wydawanie, praktycznie od początku istnienia, czasopism naukowych. Powoływanie w kolejnych latach nowych tytułów było odpowiedzią na różnorodną i różnokierunkową działalność naukową rozwijaną w środowisku łódzkim. Obecnie Towarzystwo wydaje 11 czasopism mających charakter roczników, półroczników lub kwartalników. Są to: *Prace Polonistyczne* (1937); *Acta Archeologica Lodziensia* (1948); *Acta Geographica Lodziensia* (1948); *Biulletin de la Société des Sciences et des Letters de Łódź. Serie: Recherches sur les Déformations* (1950); *Rozprawy Komisji Językowej* (1954); *Przegląd Socjologiczny* (1957); *Zagadnienia Rodzajów Literackich* (1958); *Folia Medica Lodziensia* (1965); *Studia Prawno-Ekonomiczne* (1968); *Art Inquiry. Recherches sur les Arts* (1992); *Studia Wyborcze* (2006). Potwierdzeniem poziomu merytorycznego prac naukowych drukowanych w czasopismach wydawanych nakładem Towarzystwa jest umieszczenie aż 10 z nich na liście czasopism wyróżnionych przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego z punktacją w zakresie od 2 do 10.

Zgodnie z wymogami czasu pozycje wydawane przez Towarzystwo prezentowane są na platformach elektronicznych, w tym: e – Publikacje Nauki Polskiej, CEEOL, EBSCO, ProQuest, Copernicus. Sprzedaż wydawnictw odbywa się nie tylko za pośrednictwem księgarni i hurtowni w kraju i za granicą, ale także poprzez utworzoną w ostatnich latach Księgarnię Internetową Towarzystwa.

Organizacja konferencji, seminariów, spotkań naukowych oraz konkursów na prace naukowe

Popieranie rozwoju nauki, będące kolejnym zadaniem statutowym Towarzystwa znajduje swój wyraz w organizacji i/lub współorganizacji wielu konferencji i seminariów naukowych, a także autorskich wystaw dorobku pracowników szkół artystycznych. Spotkania naukowe organizowane są zarówno przez Wydziały i Komisje, jak i Prezydium Zarządu Towarzystwa. Rocznie na Wydziałach odbywa się łącznie 20–30 zebrań, na których przedstawianych jest około 50 referatów naukowych. Tematyka tych spotkań związana jest nie tylko z dyscyplinami naukowymi uprawianymi przez członków Towarzystwa i kierowanych przez nich zespołów badawczych, ale również szeroko rozumianego poznawania świata, metodologią nauk, organizacją nauki w Polsce i na świecie, problematyką kultury, czy też zagadnieniami związanymi bezpośrednio z Łodzią i regionem łódzkim. Towarzystwo było między innymi organizatorem spotkań naukowych i paneli dyskusyjnych, takich jak: *Perspektywy Komunikacyjne Łodzi*; *Łódzka Metropolia Miejska. Korzyści czy straty*; *Rola małych i średnich przedsiębiorstw w Łódzkim Obszarze Metropolitalnym*; *Rozwój społeczno-gospodarczy Łodzi*

w warunkach jednolitego rynku europejskiego; czy *Przyszłość Łodzi i perspektywy jej rozwoju w opiniach Prezydentów Miasta* czemu towarzyszyło wydanie przez Towarzystwo pracy *Prezydenci Miasta Łodzi 1841–2007*.

Wiele spotkań ma charakter międzywydziałowy, integrujący działalność Wydziałów i Towarzystwa, a przedstawiane na nich wykłady dotyczą zagadnień interdyscyplinarnych, jak na przykład: *Nutrigenomika – możliwości i nadzieje; Aspekty prawne w medycynie; Zadania Trybunału Konstytucyjnego we współczesnej demokracji; Psychologia prokreacji – koncepcje i wybrane obszary badań*.

Łódzkie Towarzystwo Naukowe realizując swoje cele statutowe, w tym popularyzacji nauki i badań naukowych, ustanowiło w 1980 roku Nagrodę Towarzystwa za wybitne osiągnięcia naukowe, a w 2005 roku Nagrodę imienia Profesor Ireny Lepalczyk, wieloletniego profesora Uniwersytetu Łódzkiego, twórczyni pedagogiki społecznej w Polsce. Towarzystwo jest nie tylko inicjatorem, ale organizatorem corocznego konkursu na najlepszą pracę z zakresu pedagogiki społecznej, cieszącego się dużym zainteresowaniem wśród pedagogów społecznych w Polsce.

Akademicka działalność dydaktyczna – rozwój kadry naukowej

Łódzkie Towarzystwo Naukowe skupiając samodzielnych pracowników nauki niemal wszystkich specjalności naukowych stara się upowszechniać osiągnięcia nauki nie tylko społeczności Łodzi i regionu poprzez organizację Festiwalu, ale włączając się również w proces dydaktyczny i szeroko rozumianą edukację. W dobie coraz węższych specjalizacji naukowych, realizując swe statutowe zadania promocji nauki i osiągnięć badawczych, Towarzystwo w porozumieniu z władzami szkół wyższych w Łodzi od 2009 roku uczestniczy w procesie kształcenia kadr naukowych prowadząc 30-godzinny cykl wykładów dla doktorantów łódzkich uczelni, zaliczanych w programie studiów doktoranckich do wykładów monograficznych. Wykłady przedstawiają łódzcy naukowcy będący członkami Towarzystwa. Wykłady pod wspólnym tytułem *„Współczesny świat i jego poznanie – rezultaty badań łódzkich naukowców”* mają na celu zaprezentowanie myśli naukowej i badań prowadzonych w łódzkich uczelniach oraz wieloaspektowości poznawania współczesnego świata. Wykłady cieszą się ogromnym zainteresowaniem wśród doktorantów uczelni łódzkich. Każdego roku w wykładach uczestniczy grupa 70–100 studentów doktorantów (liczba miejsc ograniczona).

Integracja Polski z Unią Europejską stały się inspiracją do podjęcia przez Łódzkie Towarzystwo Naukowe działalności na rzecz wprowadzenia do procesu nauczania w Łodzi i w regionie łódzkim wiedzy o własnym mieście i regionie, wiedzy o dziedzictwie kulturowym Łodzi i makroregionie Polski Środkowej. W Łódzkim Towarzystwie Naukowym przygotowane zostały i wydane nakła-

dem Towarzystwa podręczniki do edukacji regionalnej dla uczniów wszystkich poziomów nauczania, tj. przedszkola, szkoły podstawowej, gimnazjum i liceum. Ponadto zorganizowano szkolenie i wydano informator programowy dla nauczycieli. Dystrybucją podręczników zajmował się Wydział Edukacji Urzędu Miasta Łodzi.

Istotne znaczenie w edukacji regionalnej, prezentacji i propagowaniu wiedzy o Łodzi jako ośrodku gospodarczym, naukowym i kulturotwórczym odgrywa również dzieło *Łódź Monografia Miasta* wydane przez Towarzystwo w wersji polskojęzycznej i anglojęzycznej.

Popularyzacja nauki i osiągnięć naukowych

Od powstania Łódzkiego Towarzystwa Naukowego w jego statucie zapisana została działalność mająca na celu popularyzację nauki i osiągnięć naukowych. Zadanie to w przeszłości realizowano w formie wykładów czy odczytów, zwykle w szkołach lub zakładach pracy, a także organizując sesje popularno-naukowe.

Począwszy od 2000 roku Towarzystwo nie tylko weszło w skład komitetu organizacyjnego, ale jest głównym organizatorem Festiwalu Nauki, Techniki i Sztuki w Łodzi, który odbywa się każdego roku w kwietniu i trwa 7–8 dni. Jest to bardzo duże przedsięwzięcie, które angażuje całe środowisko akademickie Łodzi. Organizacja, przebieg i rezultaty dotychczasowych Festiwali zostały przedstawione w pracy wydanej przez ŁTN (Karasiński 2011). W programie I Kongresu Towarzystw Naukowych znajduje się również referat dotyczący tej formy popularyzacji wiedzy realizowanej od trzynastu lat przez ŁTN.

Integracja środowiska naukowego ośrodka akademickiego

Jednym z najważniejszych celów, jakie stawia przed sobą Łódzkie Towarzystwo Naukowe jest integracja środowiska akademickiego, i to zarówno na szeroko rozumianej płaszczyźnie społecznej, jak i towarzyskiej, do której należą między innymi organizowane od 1997 roku koncerty noworoczne. Integracja łódzkich badaczy, wynalazców i artystów znajduje swój wyraz w organizowaniu wspólnych spotkań o charakterze naukowym dotyczących spraw akademickich w ogóle, a w Łodzi w szczególności. Za przykład posłużyć mogą konferencje na temat *Szkolnictwa wyższego w Łodzi i jego roli w rozwoju funkcji metropolitarnej miasta; Nauki łódzkiej na tle nauki w Polsce i w Europie. Konkurencyjności Łodzi jako ośrodka naukowego*, czy też prezentujące osiągnięcia łódzkiej nauki w wybranych dziedzinach czy dyscyplinach, do których należy cykliczna konferencja zatytułowana *Panorama łódzkiej nauki*.

Wyrazem integracji środowiska akademickiego jest również dbałość o honorowanie łódzkich uczonych i twórców. Towarzystwo organizuje lub współor-

ganizuje sympozja i spotkania jubileuszowe zasłużonych ludzi nauki i sztuki. Ich osiągnięcia dokumentowane są w ustanowionej w Towarzystwie w 1992 roku serii wydawniczej *Sylwetki łódzkich uczonych*, jak również w powołanej rok później serii *Moja Droga do Nauki*, zawierającej autobiografie związanych z Łodzią uczonych, ukazującej ich drogę naukową i udział w kreowaniu elity intelektualnej naszego miasta.

Dbałość o przechowywanie dorobku łódzkich badaczy, twórców i artystów manifestuje się również w realizacji konwersatoriów *Szkoły i zespoły naukowe Łodzi akademickiej. Przeszłość – teraźniejszość – przyszłość* mających na celu identyfikowanie i promocję zespołów i szkół naukowych, jakie wytworzyły się w ciągu lat w łódzkich uczelniach. Organizowane są seminaria i dyskusje dotyczące pojęcia szkół naukowych, relacji mistrz-uczeń, etosu pracy naukowej.

Reprezentacja Towarzystwa w gremiach naukowych miasta – ranga Towarzystwa w środowisku akademickim Łodzi

Łódzkie Towarzystwo Naukowe, będąc kontynuatorem powołanego w 1936 roku Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Łodzi, należy do najstarszych organizacji naukowych w mieście. W okresie powojennym stało się ono ważnym miejscem integracji nowo tworzonego środowiska akademickiego Łodzi, a jego charakter naukowy wpisany został do statutu ŁTN w 1946 roku i rygorystycznie przestrzegany jest nadal. Od początku nadawano mu wysoką rangę.

Fakt ten zadecydował, że powstała po 1990 roku Konferencja Rektorów Państwowych Wyższych Uczelni Łodzi zaprosiła do swego grona prezesa ŁTN. Stan ten istnieje do dnia dzisiejszego, a sprawy wnoszone pod obrady tego gremium przez ŁTN są zwykle akceptowane i popierane, co w niektórych przypadkach pozwala działać Towarzystwu w imieniu całego środowiska akademickiego Łodzi (wspomniany Festiwal Nauki, Techniki i Sztuki, wykłady dla doktorantów i inne).

Łódzkie Towarzystwo Naukowe było jednym z inicjatorów podpisania w 1996 roku umowy o wzajemnej współpracy między Konferencją Rektorów, Łódzkim Oddziałem PAN oraz ŁTN a Prezydentem Miasta Łodzi. Umowa ta zaowocowała powołaniem Rady ds. Nauki i Szkolnictwa Wyższego i Nauki przy Prezydencie Miasta, której zadaniem jest m.in. opiniowanie podziału środków przeznaczonych każdego roku w budżecie miasta na działalność nauki i szkolnictwa wyższego. Przedstawiciel ŁTN od początku istnienia Rady jest w jej Prezydium, a od 2006 roku przewodniczy Radzie z wyboru. Reprezentanci Towarzystwa uczestniczą również w pracach wszystkich Komisji powoływanych przez Radę.

Przedstawiciel ŁTN jest zapraszany i uczestniczy także w zebraniach Rady Oddziału Łódzkiego PAN.

Świadectwem utrwalonej już tradycji jest fakt, że przedstawiciel ŁTN zapraszany jest w Łodzi na wszystkie święta i uroczystości akademickie (inauguracje, dhc, rocznice i inne), a także organizowane uroczystości państwowe.

Łódzkie Towarzystwo Naukowe uważane jest powszechnie za integralną część łódzkiego środowiska akademickiego, a przyznawana raz w roku Nagroda Naukowa Towarzystwa cieszy się dużym uznaniem w środowisku, podobnie jak członkostwo honorowe i Medal ŁTN.

Świadectwem akceptacji Towarzystwa w środowisku jest również coroczna wysoka frekwencja obecnych i byłych rektorów łódzkich wyższych uczelni na tradycyjnym spotkaniu karnawałowym w lokalu ŁTN.

5. Podsumowanie

Podsumowując chyba bez wątpienia można stwierdzić, że historia i formy działalności Łódzkiego Towarzystwa Naukowego są odzwierciedleniem, z jednej strony rozwoju Łodzi akademickiej i udziału środowiska twórców, wynalazców i artystów w życiu miasta, z drugiej natomiast znaczenia Towarzystwa dla rozwijania i upowszechniania nauki w Łodzi, wspierania badań regionalnych i integracji środowiska akademickiego.

Literatura

- Czyżewska K. (red.), *Prezysi Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Łodzi w latach 1936–1946 i Łódzkiego Towarzystwa Naukowego w latach 1946–2006*, ŁTN, Łódź 2006.
- Dylik J., *Powstanie Łódzkiego Towarzystwa Naukowego na tle kulturalnego rozwoju środowiska, Sprawozdania z Czynności i Posiedzeń ŁTN*, Rok I, nr 1, Łódź 1947, s. 1–6.
- Karasiński E., *Festiwal Nauki, Techniki i Sztuki w promocji Łodzi i łódzkiego środowiska naukowego*, ŁTN, Łódź 2011.
- Krajewska W. M. (red.), *Wydziały Łódzkiego Towarzystwa Naukowego 1936–2011*, ŁTN, Łódź 2011.
- Kuciński J., *Łódzkie Towarzystwo Naukowe w latach 1936–1996*, cz. I Studia, cz. II Materiały, ŁTN, Łódź 1966.
- Liszewski S., *Łódzkie Towarzystwo Naukowe*, „Kronika Miasta Łodzi”, z. 1, Łódź 1994, s. 149–160.
- Liszewski S., *Łódzkie Towarzystwo Naukowe i jego rola w procesie integracji środowiska akademickiego Łódź w latach 1936–2001*, w: *Szkoły naukowe w Łodzi akademickiej. O trwaniu dyscyplin i tradycji naukowej*, red. E. Marynowicz-Hetka, ŁTN, Łódź 2003, s. 12–21.

- Liszewski S., *Cele i formy działalności towarzystw naukowych*, w: *Wychowanie w służbie praw człowieka*, Towarzystwo Naukowe Franciszka Salezego, Warszawa 2008, s. 185–201.
- Mikucki J., Gala S., *Kalendarium Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Łodzi w latach 1936–1946 i Łódzkiego Towarzystwa Naukowego w latach 1946–2005*, ŁTN, Łódź 2006.
- Mikucki J., Ławska K., *Oficyna Wydawnicza „Łódzkie Towarzystwo Naukowe 1944–2008”*, ŁTN, Łódź 2009.
- Walczak-Niewiadomska A., Niewiadomski A., *Bibliografia Wydawnictw Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Łodzi w latach 1936–1946 i Łódzkiego Towarzystwa Naukowego w latach 1946–2005*, ŁTN, Łódź 2006.

ZBIGNIEW KRUSZEWSKI

Rola towarzystw naukowych w urzeczywistnieniu idei społeczeństwa obywatelskiego

Teza

Towarzystwa naukowe mają swoją wspaiałą przeszłość. Natomiast z perspektywy obecnej, należy postawić tezę, że zostały one zepchnięte na boczny tor, a ich przyszłość jest poważnie zagrożona. Ale rola ich dla społeczeństwa polskiego jest tak istotna, że należy podjąć wszelkie wysiłki i działania, by ten stan odwrócić.

Wprowadzenie i rys historyczny

Przemiany ustrojowe urzeczywistniane od ponad dwudziestu lat w Polsce wymuszają wiele zmian we wszystkich obszarach życia kulturowego. Założenia, które wydawały się oczywiste po 1989 roku, obecnie wymagają prze-wartościowania i weryfikacji. Z perspektywy upływającego czasu należy zauważyć, że także zmiany w sferze nauki, które dokonały się po 1989 roku w Polsce, wymagają również nowego postrzegania. W ostatnich latach szczególnie duże zmiany zaistniały w prawodawstwie dotyczącym nauki i szkolnictwa wyższego. Należy jednak zauważyć, że przy dokonywaniu ustawowych zmian zmarginalizowano bardzo ważny element instytucji nauki, tj. społeczny ruch naukowy. Pozostawiono go samemu sobie. Poddano go prawom rynku, który okazał się zgoła inny od politycznych wyobrażeń z czasu transformacji. Podczas budowy nowego porządku instytucjonalnego, dostrzeżono i uhonorowano tylko jedno towarzystwo naukowe – Polską Akademię Umiejętności, zabezpieczając jego trwałość poprzez odpowiednie zapisy w polskim systemie

prawnym¹. Przyjęto założenie, że pozostałe stowarzyszenia naukowe mają przetrwać siłą tradycji i woli społeczności lokalnych. Chociaż art. 9 pkt 4 przytaczanej ustawy wyraźnie wskazuje, że tak jak Polska Akademia Umiejętności otrzymuje środki na finansowanie swojej działalności, tak i inne towarzystwa naukowe winny otrzymywać środki w identycznej procedurze na działalność merytoryczną wymienioną w tym przepisie. Zgodnie z interpretacją Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego towarzystwa naukowe, w ramach przepisów tej ustawy, mogą ubiegać się jedynie o granty na swoją działalność w zakresie merytorycznym uznanym przez Ministerstwo. Taki stan ujawnia się też obecnie.

Spółeczny ruch naukowy został sprowadzony na margines instytucjonalnego życia naukowego, które zostało określone w pięciu ustawach (o Polskiej Akademii Nauk, o zasadach finansowania nauki, o Narodowym Centrum Nauki, Narodowym Centrum Badań i Rozwoju oraz w Prawie o szkolnictwie wyższym). Tu należy postawić pytanie, czy kraj z ambicjami cywilizacyjnymi może się rozwijać, czy można w nim budować społeczeństwo demokratyczne, społeczeństwo rozumiejące przemiany gospodarcze, polityczne, bez powszechnego, niezależnego od struktur rządowych (w tyle od polityki) społecznego ruchu naukowego, bez uczestnictwa tysięcy wolontariuszy, społeczników nauki i kultury. Nie może się w pełni rozwijać i nadążać za światem nowoczesnych wartości kulturowo-cywilizacyjnych kraj, w którym nie istnieje autentyczny społeczny ruch naukowy, wyrastający z kapitału społecznego.

Towarzystwa naukowe i stowarzyszenia naukowo-techniczne są elementem systemu instytucjonalnego nauki i jako takie powinny być chronione prawem. Tymczasem funkcjonują one w oparciu o ogólną ustawę z 7 kwietnia 1989 roku – Prawo o stowarzyszeniach². W obecnym systemie prawnym brak jest nawet pojęcia definicji „towarzystwo naukowe” oraz zapisów jakie stowarzyszenie może stać się – po spełnieniu określonych kryteriów – towarzystwem naukowym, jak również który podmiot może nadawać i cofać uprawnienia wynikającego z posiadania przez konkretne towarzystwo statusu towarzystwa naukowego (np. per analogiam – wyraz uniwersytet w nazwie szkoły wyższej jest ściśle związany z kryterium określającym uprawnienia, jakie taka uczelnia posiada w zakresie nadawania stopni i tytułów naukowych). Towarzystwa naukowe, co prawda powstawały z inicjatywy osób prywatnych i stanowią one własność zrzeszonych w nich członków, ale poprzez realizowanie swoich celów statutowych, zorientowanych na dobro publiczne stają się podmiotami życia publicznego i dobrem wszystkich obywateli. Bo jakże inaczej traktować Muzeum Techniki

¹ Ustawa z dnia 30 kwietnia 2010 roku o zasadach finansowania nauki (Dz.U. nr 96, poz. 615 z późniejszymi zmianami) – art. 9 pkt 4.

² Ustawa z dnia 7 kwietnia 1989 roku – Prawo o stowarzyszeniach (Tekst jednolity: Dz.U. z 2001 roku Nr 79, poz. 855 z późniejszymi zmianami).

prowadzone przez Naczelną Organizację Techniczną, Bibliotekę Naukową Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk czy Bibliotekę Naukową im. Zielińskich Towarzystwa Naukowego Płockiego i wiele innych placówek kultury, tworzonych i ochronianych przez stowarzyszenia naukowe.

Towarzystwa naukowe w różnych formach instytucjonalnych istnieją od wieków. Ich rozwój w Europie pod nazwą akademii przypadł na XVII wiek, co objaśnia się ujawniającą się wówczas dekadencją i skostnieniem istniejących uniwersytetów. W Polsce powstawanie towarzystw naukowych ujawniło się wyraźnie w Oświeceniu. W Warszawie w 1800 roku powstała pierwsza polska akademia pod nazwą Towarzystwo Przyjaciół Nauk³.

Stanisław Staszic prezes Królewskiego Towarzystwa Nauk wyraził myśl, że *„głównym zamiarem towarzystwa jest ocalić i udoskonalić ojczystą mowę, zachować i udokładnić narodu historię, poznać rodowitą ziemię i wszystkie jej plody, dla tych dobytka, używania potrzebne rozkrzewiać umiejętności i sztuki”*. Podkreślił też, że *„umiejętności dopotąd są jeszcze próżnym wynalazkiem, może czczym tylko rozumu wywodem lub próżniactwa zabawą, dopokąd nie są zastosowane do użytku narodów. I uczeni potąd nie odpowiadają swemu towarzystwu ludzkich przeznaczeniu, dopokąd w ich naukach, w ich umiejętnościach rządy nie znajdują podług potrzebnych wewnętrznej administracji rady i pomocy, dopóki ich umiejętności nie nadają fabrykom, rękodzielnom oświecenia ułatwień kierunku i postępu”*. Słowa te stanowiły przewodnie hasło I Kongresu Nauki Polskiej, który odbył się w Warszawie w 1951 roku. Obecnie tę myśl Stanisława Staszica należy rozumieć w ten sposób, iż nie może być twórczych zastosowań w praktyce gospodarczej czy społeczno-politycznej bez badań, bez teorii, bez badań aplikacyjnych, czy wdrożeniowych. Często relacje między praktyką a badaniami są wymienne i praktyka wpływa na rodzaj badań i poszukiwań naukowych. Ale zawsze musi istnieć miejsce wymiany myśli, wymiany teorii i praktyki, propagowania nowych rozwiązań zarówno w gronie uczonych, jak i w gronie praktyków życia naukowego i kulturowego. I właśnie zadania w tym zakresie wypełniają towarzystwa i stowarzyszenia naukowe. Projektując i budując podstawy do powstania społeczeństwa kreatywnego, innowacyjnego.

W dyskusjach, jakie toczyły się na temat towarzystw naukowych specjalistycznych, ogólnych i regionalnych pojawiały się różne spojrzenia na ich cele, zadania i rolę. Nie ulega wątpliwości, że towarzystwa, idąc z duchem czasu, zmieniały i nadal zmieniają swoje formy działalności. Jednakże warto zauważyć, że w poszczególnych społecznościach umocniła się myśl o pożyteczności i ważnej roli, jaką odgrywają towarzystwa regionalne i ogólne, jednoczące ludzi

³ B. Leśnodorski, *Rola i zadania towarzystw naukowych w upowszechnianiu wiedzy*, [w:] *Szkoła i edukacja permanentna*, red. M. Maciaszek, J. Wołczyk, R. Wroczyński, Warszawa 1975, s. 58–59.

związanych z różnymi dziedzinami nauki i praktyki. Społeczności potrzebują społeczników działających w sferze nauki, ludzi o umyśle otwartym na wyzwania współczesności.

Stan obecny

Przemiany kulturowo-cywilizacyjne zachodzące w kraju wymagają zdobywania przez każdego Polaka określonego zasobu wiedzy niezbędnej do profesjonalnego pełnienia ról społecznych w kształtującym się społeczeństwie obywatelskim. Wymóg ten jest nie tylko osobistą sprawą danej jednostki, ale obowiązkiem społecznym. Z danych GUS dotyczących wolontariatu i pracy niezarobkowej wynika, że przepracowuje się społecznie ponad 2,5 mln godzin rocznie. Co pięćdziesiąty wolontariusz działa w samorządach gospodarczych, zawodowych stowarzyszeniach i partiach politycznych. Społecznie ujawnia swoją aktywność w różnych organizacjach około 15 procent Polaków. Sytuuje to Polskę na pozycji końcowej w Unii Europejskiej, której liderami są kraje skandynawskie oraz Holandia, gdzie społeczne działanie w organizacjach ujawnia co najmniej połowa dorosłych obywateli. Społeczności potrzebują społeczników działających w sferze nauki i kultury, a takimi są członkowie towarzystw naukowych.

Jednym z ważnych obszarów aktywności towarzystw naukowych i stowarzyszeń naukowo-technicznych jest możliwość wspierania przestrzeni badań naukowych znajdujących się wewnątrz firm produkcyjnych jak i w laboratoriach instytucji badawczych. Przestrzeń ta ma wpływ na innowacyjność gospodarki. W ostatnich latach nie widać w Polsce prawdziwego „przemysłu wiedzy”, a „rynek badań naukowych” jest słabo funkcjonujący. Na ten rynek składają się: polityka i przepisy regulacji rynku; podaż, czyli prace naukowe i ich powstawanie; popyt na innowacyjne rozwiązania ze strony gospodarki. Podstawowe elementy tych zależności teoretycznie istnieją – obserwuje się rozwijające się firmy, istnieje duża liczba badaczy i instytucji naukowych, są też niemałe publiczne, przy obecnym poziomie PKB, środki na badania. A jednak rynek nie jest w stanie funkcjonować. Wokół uczelni nie dostrzega się firm biznesowych. Są oczywiście przykłady przedsiębiorczości akademickiej, ale należy na nie patrzeć w kategoriach wyjątków, marginalnej działalności. W konkurencyjnej gospodarce, jednak polski biznes jest nastawiony na zakup gotowych technologii, głównie za granicą. Firmy z Płocka, z którego pochodzę, są tego przykładem, a są to firmy o zasięgu międzynarodowym: PKN ORLEN, PERN „Przyjaźń”, Centromost, czy New Holand. Zjawisko zakupu gotowych technologii jest znakiem czasu. Polska jest jednak wciąż krajem odstającym technologicznie od światowej czołówki i rynkiem relatywnie taniej pracy. Zatem jest

krajem wysokiej opłacalności inwestycji kapitałowej. Ale jest to droga prowadząca donikąd. Gdy stanie się droższa praca, Polska przestanie być konkurencyjna. Wysoko opłacana praca, czego domagają się m.in. działacze związków zawodowych, oznacza, że rozwój gospodarczy jest możliwy tylko dzięki innowacjom. Tymczasem rośnie ryzyko: że państwo nie zdoła przestawić gospodarki z rozwoju opartego na inwestycjach na rozwój zorientowany na wiedzę. Można to zmienić między innymi, poprzez zmianę społecznej akceptacji kosztownych i ryzykownych działań decyzyjnych. Do tego potrzebna jest nowa świadomość obywateli, w tym także aktywistów związkowych. Polacy powinni postrzegać i rozumieć sens oraz cel wydatków na naukę, zwłaszcza w przypadku badań podstawowych, które nie zawsze muszą doraźnie przynieść wymierną korzyść. W tych działaniach istotną rolę odgrywają towarzystwa i stowarzyszenia naukowe, które ujawniają swoimi działaniami potrzebę zmian. Są one wiarygodne w życiu kulturowym, gdyż są organizacjami społecznymi, non profit, celem ich działań jest dobro wspólne, a nie interesy tej czy innej firmy, instytutu lub uczelni. Przykładem takich działań mogą być starania stowarzyszeń naukowo-technicznych, skupionych wokół Naczelnej Organizacji Technicznej, które podejmowały i podejmują działania w obszarze innowacyjnej przedsiębiorczości. Ale tym działaniom powinny towarzyszyć zmiany mentalnościowe rządzących i ogółu Polaków przez budowanie ich postaw obywatelskich zorientowanych na wiedzę i rozumienie. Musi powstać określony kapitał społeczny zorientowany na działania proinnowacyjne. Bez społecznego ruchu naukowego będzie to wręcz niemożliwe.

Urzeczywistnianie idei społeczeństwa obywatelskiego

W pierwszych dwudziestu latach transformacji ustrojowej Polski skupiono się tylko „na sobie” i na rozwoju biznesu. Został zmarginalizowany rozwój nauki i kultury potrzebny do rozwoju ogólnego społeczeństwa. Miejsce tego rozwoju zajęła prosta rozrywka. Aktywność w tej sferze postrzega się nierzadko przez kinowy fotel czy wyjście na koncert muzyki popularnej, kabareton lub festyn. Zaświadcza o tym m.in. komunikaty płynące z reklam. Od kultury przez duże K i nauki przez duże N świat polityki dystansuje się, gdyż jest w ciągłym poszukiwaniu elektoratu wyborczego. W zachodniej Europie ludzie wykazują większe zainteresowanie tzw. wyższymi wartościami oraz bardziej prospołecznymi postawami. Należy mieć nadzieję, że i w Polsce zajdą korzystne zmiany w tej sferze. Wydaje się, że po prostu trzeba najpierw przejść przez okres reklamowania margaryny, pasty do zębów i proszku do prania, a potem powinno „być inaczej”, powinni pojawić się zauważalni sponsorzy stałych ekspozycji muzealnych, wystaw czasowych, oraz promocji nauki i jej osiągnięć. Pewne pozytywne

zjawiska można już zaobserwować. Zagrożeniem jest jednak to, że „wychowani” na reklamowym żargonie Polacy przyzwyczajają się do kiczu, braku smaku, braku poszanowania autentycznej nauki i kultury, że nie będą chcieli oglądać niczego bardziej wysublimowanego i brać w tym udziału. Prezes PKO Bank Polski, Zbigniew Jagiełło w jednej z wypowiedzi wyraził myśl *„nie ma wątpliwości, że finansowanie kultury to jedna z najlepszych inwestycji w przyszłość pokoleń. Wspieranie kultury i nauki to jeden z przejawów tzw. społecznej odpowiedzialności biznesu”*. Towarzystwa i stowarzyszenia naukowe przyczyniają się do aktywności społecznej ludzi zainteresowanych działalnością kulturalną, naukową i popularyzującą naukę oraz kulturę. A więc, do szczególnie ważnych zadań towarzystw naukowych należy upowszechnianie problematyki kultury i nauki oraz propagowanie pożądaných postaw ludzkich, w tym wśród przestrzeni biznesu. Zorganizowana społeczna praca, wytwarzająca dobra materialne i duchowe powinna stać się „czymś” ważnym w Polsce, jeśli Polska ma „dotrzymać kroku” we współzawodnictwie narodów. Można rzec, że jest to istotny element budowania odpowiednich postaw i zachowań obywatelskich, a towarzystwa mają niepoślednią rolę w ich urzeczywistnianiu.

Wyzwaniem dla społeczeństwa obywatelskiego jest uczenie się przez całe życie. Proces ten dokonuje się w dużej mierze na skutek własnej aktywności jednostki. Niemalą rolę w tym procesie odgrywa stymulacja zewnętrzna. Dawniej miała ona głównie charakter niezamierzony. Obecnie staje się coraz bardziej perspektywiczna i bywa często ujęta, w formie instytucjonalnej. Dawny model pracy zawodowej, czyli uczenie się a później praca, zmienia się i jest zastępowany modelem: uczenie się, praca, uczenie się, praca, uczenie się. Granica między kształceniem się a pracą przestaje być tak ostra jak dawniej. Niebagatelną rolę w tych procesach odgrywają towarzystwa i stowarzyszenia naukowe. Są one miejscem samokształcenia nie tylko dla swoich członków, ale także dla środowiska, w którym funkcjonują. Towarzystwa naukowe organizują rocznie tysiące spotkań naukowych, odczytów, spotkań autorskich, okolicznościowych, wystaw, sympozjów, konferencji oraz kongresów. Jako przykład może posłużyć kolejny Zjazd Polskich Pedagogów w Gdańsku organizowany we wrześniu 2013 roku przez Polskie Towarzystwo Pedagogiczne, czy Międzynarodowy Kongres Ekonomistów organizowany po raz dziewiąty w listopadzie 2013 roku przez Polskie Towarzystwo Ekonomiczne.

Korporacje, jakimi są towarzystwa naukowe i stowarzyszenia naukowo-techniczne przez skupianie ludzi w różnym wieku z różnym poziomem wykształcenia, jak też edukacji z różnych dziedzin dyscyplin i obszarów są miejscem kształcenia przez całe życie – procesu potrzebnego dla rozwoju społeczeństwa wiedzy i modelu innowacyjnego. Należy w tym miejscu wspomnieć o tysiącach arkuszy wydawniczych, wydawanych rocznie przez towarzystwa i stowarzyszenia naukowe, na które środki pozyskiwane są zazwyczaj z „wielkim trudem”.

Są to wszystko działania na rzecz rozwoju ludzi, ich kształcenia, poszerzania ich wiedzy potrzebnej we współczesnym świecie, a w tym by Polska mogła się zaliczać do krajów wysoko rozwiniętych.

Towarzystwa naukowe i stowarzyszenia naukowo-techniczne budują bardzo potrzebną w społeczeństwie solidarność międzypokoleniową. Jest ona mocnym spoiwem społecznym. Obecnie można zaobserwować wiele zmian „na gorsze”. Wygrywa samolubny indywidualizm i brak szacunku dla innych. Ujawnia się nawet brak więzi między mistrzem a uczniem, czy promotorem a doktorantem. Należy więcej tłumaczyć społeczeństwu, czym jest wspólnota i jakie należy razem podejmować zadania cywilizacyjne. Należy definiować, czym jest solidarność społeczna, wzajemna pomoc w aktywności pozazawodowej. Działalność społeczna, w określonym stowarzyszeniu wywołuje potrzebę szacunku dla innych, zrozumienia racji, uznania ich lub odrzucenia. Działalność w towarzystwie wynika z woli a nie z przymusu, to znaczy, że z woli człowieka buduje się szacunek do drugiego człowieka, często starszego. Powstaje więc międzypokoleniowa, więź zaufania, więź życzliwości, więź wspólnych zainteresowań, pasji i misji, która przyświeca pracy społecznej i rozwojowi społecznemu.

We współczesnym ruchu naukowym zachodzi konieczność zachowania i przestrzegania zasady samorządności, która tkwi w istocie organizacji społecznej i sprzyja współdziałaniu międzyludzkiemu, tak potrzebnemu przy powstawaniu kapitału społecznego na którym opierają się między innymi działania innowacyjne.

Do harmonijnego rozwoju Polski konieczne jest wychowanie społeczeństwa zdolnego do krytycznego i samodzielnego myślenia, znającego i potrafiącego stosować w praktyce prawa i korzyści płynące z demokracji, w pełni świadomego obywatela. To w towarzystwach naukowych i stowarzyszeniach naukowo-technicznych kształtowane są cechy niezbędne współczesnemu człowiekowi, jak umiejętność budowania zaufania, skłonność do współpracy, empatii oraz zdolność do krytycznego myślenia, adaptacji do zmieniających się warunków oraz gotowość i zdolność do ciągłego uczenia się. Przez kontakty międzypokoleniowe w towarzystwach i stowarzyszeniach naukowych uzyskuje się wiedzę pożądaną dla obywateli, podejmujących decyzje w procesie przemian kulturowo-cywilizacyjnych, np. biorąc udział w wyborach albo podejmując działalność na poziomie lokalnym. Do zadań towarzystw należy też rozbudzanie lepszego rozumienia innych narodów, narodowości i grup etnicznych, poznawanie kultur różnych kręgów cywilizacyjnych.

Konstytucyjne prerogatywy

W państwie demokratycznym oprócz partii politycznych musi istnieć aktywne społeczno-politycznie społeczeństwo. Powinny odbywać się debaty, występować

różne linie relacji między państwem a społeczeństwem. Wtedy kształtuje się demokracja jednostek i mniejszości, w przeciwieństwie do demokracji trwałej większości, zarządzanej przez państwo i partie polityczne. Nowe demokracje jednostek i mniejszości poszukują swojej siły i trwałości instytucji, co niesie pragnienie wspólnot na innych warunkach niż partyjnych. Władza polityczna zawsze obawia się niezależnych, samorządowych organizacji społecznych. Niewątpliwie do takich należą towarzystwa i stowarzyszenia naukowe. W nich znajduje się potencjał nieskrępowany podległościami i zależnościami od władz państwowych. Zapis Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, z dnia 2 kwietnia 1997 roku⁴, już w preambule odnosi się do poszanowania idei i misji, które przyświecają towarzystwom i stowarzyszeniom naukowym; „*W trosce o byt i przyszłość naszej Ojczyzny [...]*

- *równi w prawach i powinnościach wobec dobra wspólnego – Polski,*
- *wdzięczni naszym przodkom za ich pracę, za walkę o niepodległość okupioną ogromnymi ofiarami, za kulturę zakorzenioną w chrześcijańskim dziedzictwie Narodu i ogólnoludzkich wartościach [...],*
- *zobowiązani, by przekazać przyszłym pokoleniom wszystko, co cenne z ponad tysiącletniego dorobku [...],*
- *ustanawiamy Konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej*
- *jako prawa podstawowe dla państwa*
- *oparte na poszanowaniu wolności i sprawiedliwości, współdziałaniu władz, dialogu społecznemu oraz na zasadzie pomocniczości umacniającej uprawnienia obywateli i ich wspólnot”.*

To właśnie towarzystwa naukowe, ze swoją wielowiekową tradycją dbają, w sposób bezinteresowny, o dobra kultury, dziedzictwa narodowego, a ich członkowie niejednokrotnie poświęcali swoje życie w walce o niepodległość. Obecnie w działalności członków towarzystw można odnaleźć patriotyzm i miłość do ojczyzny, w bezinteresownej pracy na rzecz rozwoju kultury, nauki polskiej i drugiego człowieka.

Art. 6 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej prawie wprost odnosi się do tego, co realizują towarzystwa i stowarzyszenia naukowe; „*Rzeczypospolita Polska stwarza warunki upowszechniania i równego dostępu do dóbr kultury, będącej źródłem tożsamości narodu polskiego, jego trwania i rozwoju*”. Należy tu stwierdzić, że właśnie w ostatnim okresie zauważa się, że władze Rzeczypospolitej powodują ograniczanie dostępu do dóbr kultury. Bo jak inaczej można tłumaczyć fakt wykreślenia bibliotek posiadających zbiory stanowiące dziedzictwo narodowe z rozporządzenia Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w sprawie narodowego zasobu bibliotecznego (poza Biblioteką Narodową i Biblio-

⁴ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 roku (Dz.U. nr 78, poz. 483 z późniejszymi zmianami).

teką Jagiellońską). Z listy tej zostały również skreślone jedyne dwie biblioteki ze zbiorami należącymi do dziedzictwa narodowego, prowadzone przez towarzystwa naukowe. Pora zdać sobie sprawę, że jeżeli będzie dopuszczać się do wyniszczania bibliotek – to piśmiennictwem, jakie zostanie po obecnie rządzących, będą nienawistne hasła, szubienice i swastyki malowane na murach. Na to nie może być zgody we współczesnej Europie! Otwierając nowych gmach Biblioteki Raczyńskich w Poznaniu w czerwcu 2013 roku Prezydent Rzeczypospolitej Pan Bronisław Komorowski wskazał na prawdziwe wartości, co daje jednak nadzieję na przyszłość. Nie można przecież budować obywatelskiego społeczeństwa wiedzy bez kultury i bez dziedzictwa narodowego. Narodowa spuścizna, która znajduje się w zasobach towarzystw naukowych należy do narodu, jest jego skarbem. Tak samo, jak towarzystwa i stowarzyszenia naukowe są dobrem narodu. Żadne towarzystwo ani stowarzyszenie naukowe nie traktuje tych dóbr jako własności członków, są to dobra wszystkich Polaków. Zdaje się jednak, że „zapatrzone” w rynek władze traktują to inaczej: zbiory należą do towarzystw i one niech się o nie martwią; jeśli chcą, niech utrzymują, jeśli nie to, niech sprzedają, rozdają – co nas, władzę, to obchodzi. A obchodzić powinno chociażby w świetle cytowanego Art. 6 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Towarzystwa i stowarzyszenia naukowe są podmiotami życia publicznego. Fenomen instytucji publicznych polega m.in. na tym, że często bezpośredni kontakt z nimi mają stosunkowo nieliczni, ale od ich funkcjonowania w istotnym stopniu zależy jakość życia wszystkich obywateli⁵. Nie tylko tych, którzy są wprost zaangażowani, ale też tych, którzy nie należą, nie „udzielają” się, nie płacą składek, niby nie mają nic wspólnego, a jednak korzystają na skutek ich działania. Przykładem mogą być partie polityczne. Ich powstanie i działanie nie jest zależne tylko od państwa. Zależy ono od decyzji prywatnych jednostek, które je tworzą lub nie, działają w nich lub nie, zapisują się do nich lub nie. W tym sensie partia polityczna nie jest instytucją państwową chociaż w istocie nią jest. Pełni funkcje niezbędne dla funkcjonowania państwa, oczekuje się więc, by działania te były prowadzone sprawnie i na wysokim poziomie organizacyjnym. Aby je pełnić, partia polityczna nie może być z nimi wprost związana. Jest to więc instytucja publiczna, a nie państwowa ani prywatna. Innym przykładem mogą być uczelnie. Formalnie należą one do organu założycielskiego. Pobierają opłaty za kształcenie studentów. Ale kształcenie studentów to tylko niewielka część ich publicznej misji, a istotą jest dostarczanie społeczeństwu wiedzy i idei. Są to więc instytucje publiczne, a nie państwowe lub prywatne. Towarzystwa naukowe tworzą podstawę instytucjonalną w rozwoju nowoczesnego życia naukowego. Wypełniają zadania na rzecz społeczeństwa. Wskazując

⁵ J. Żakowski, *Nasze inaczej*, „Polityka” 2013, nr 32, s. 26–28.

na ich byt społeczny, należy stwierdzić, że bez nich życie naukowe nie może się właściwie rozwijać. Towarzystwo jako instytucja publiczna – to rodzaj harmonijnego połączenia między sferą państwową a prywatną. Tę rolę pełnią od wieków towarzystwa i stowarzyszenia naukowe. Tak jak demokratyczne państwo nie może istnieć bez partii politycznych, związków zawodowych (mimo że są to instytucje od zarania ich powstania społeczne), tak również nauka i obywatelskie społeczeństwo wiedzy nie może istnieć bez towarzystw i stowarzyszeń naukowych (mimo że są to instytucje od zarania ich powstania przede wszystkim niepaństwowe).

Podsumowanie

Towarzystwa naukowe i stowarzyszenia naukowo-techniczne są potrzebne, a nawet niezbędne w polskiej rzeczywistości jako element twórczy i niezależny. Dają możliwość rozwijania inwencji twórczych, kształcenia permanentnego, doskonalenia profesjonalnego. Dzięki nim są wydobywane takie ważne cechy współżycia i działania ludzkiego, jak bezinteresowność, życzliwość dla „drugiego”, chęć współdziałania i niesienia pomocy, umiejętność przełamywania konwenansów w uzasadnionych przypadkach, współpraca międzypokoleniowa, a troska o dobra narodowe i spuściznę narodową świadczy o przywiązaniu do dziedzictwa narodowego i postawach patriotycznych. Towarzystwa są mniej skostniałe niż instytucje naukowe, dlatego szybciej mogą reagować na wyzwania i potrzeby społeczeństwa oraz je wspomagać w formach dostosowanych do sukcesywnie następujących przemian.

Towarzystwa naukowe i stowarzyszenia naukowo-techniczne wymagają prawnych unormowań w ustawodawstwie polskim, jak i wsparcia finansowego.

Towarzystwa i stowarzyszenia naukowe działają w obszarze aktywności społecznej, w której zacierają się granice tożsamości politycznej, ideologicznej i religijnej. Aktywność społeczna wymusza otwartość i tolerancję, umiejętność dyskursu i porozumiewania się, rozumienia różnorodności i uniwersalności.

Towarzystwa naukowe działają w przestrzeni publicznej, wspierającej państwową i narodową polską rację stanu. Są niezbędnym i pożądanym elementem w urzeczywistnianiu idei społeczeństwa obywatelskiego.

Bibliografia

- Kruszewski Z., *Towarzystwo Naukowe Płockie. Podmiot życia publicznego*, Warszawa 2012.
- Maciaszek M., Wołczyk J., Wroczyński R. (red.), *Szkoła i edukacja permanentna*, Warszawa 1975.
- Majkowska R., *Czy stowarzyszenia są dzisiaj potrzebne*, Kraków 2000.
- Okoń W., (red.), *Teoria i praktyka upowszechniania wiedzy*, Warszawa 1979.
- Rolbiecki W., *Towarzystwa naukowe w Polsce*, Warszawa 1972.
- Suchodolski B., *Nauka i świadomość społeczna*, Wrocław 1974.

Udział towarzystw naukowych w aktywizacji środowisk lokalnych i regionalnych w Polsce

Pragnę na wstępie wyrazić wyjątkowe słowa uznania dla inicjatorów zwołania po raz pierwszy w dziejach regionalnego ruchu naukowego Kongresu Towarzystw Naukowych i to w okresie albo inaczej, w czasach kiedy towarzystwa naukowe niezależnie od tego czy są to towarzystwa o charakterze regionalnym bądź towarzystwa specjalistyczne przeżywają trudną sytuację podyktowaną w pewnym sensie skutkami dokonanej po 1989 r. transformacji zarówno w sferze ustrojowej, jak i gospodarczej, także społecznej i kulturowej. Ideą przewodnią Kongresu w zamyśle organizatorów jest przede wszystkim ukazanie z jednej strony wkładu rzeszy towarzystw naukowych w rozwój społeczny, naukowy i kulturalny Polski, z drugiej zaś przedstawienie istotnych problemów związanych z miejscem i rolą społecznego ruchu naukowego w aktualnej sytuacji społecznej, gospodarczej, ale także i politycznej kraju.

W tytule Kongresu: Towarzystwa naukowe w Polsce – dziedzictwo, kultura, nauka, trwanie – zawarte są najważniejsze segmenty składające się na wielowiekowe tradycje związane z rozwojem społecznego ruchu naukowego i kulturalnego i ich wkładem w rozwój nauki, kultury, sztuki, oświaty na ziemiach polskich.

W przeszłości były podejmowane próby i to udane, egzemplifikowania złożonego problemu społecznego ruchu naukowego podczas organizowanych m.in. Kongresach Kultury Polskiej czy też Kongresach Regionalnych Towarzystw Kultury. Szczególnie w tym drugim przypadku dość mocno akcentowano wkład regionalnych towarzystw naukowych w Polsce w rozwój społeczności lokalnych, podejmowanych inicjatywach na rzecz aktywności określonych grup społecznych zainteresowanych problemami życia kulturalnego, naukowego, gospodarczego czy też edukacyjnego.

Istniejące ściśle związki na szczeblu lokalnym towarzystw naukowych z instytucjami kultury potwierdzają jedynie zapoczątkowaną w okresie zaborów

współpracę w zakresie, m.in. upowszechniania kultury, nauki, oświaty, organizacji konferencji, wykładów i odczytów, wystaw a także publikacji naukowych i popularnonaukowych.

Od wielu lat toczy się dyskusja nad miejscem i rolą towarzystw naukowych w życiu naukowym kraju. O ile niepodlegające dyskusji są zadania szkół wyższych, instytutów i placówek naukowo-badawczych, o tyle określenie ich w przypadku towarzystw naukowych nie jest do końca jednoznaczne.¹ Szkoły wyższe oraz inne instytucje naukowe wchodzą w skład zorganizowanego systemu nauki, natomiast towarzystwa naukowe są organizacjami o charakterze społecznym. Najogólniej rzecz ujmując, wyższe uczelnie zajmują się równolegle kształceniem przyszłych kadr zawodowych i dydaktycznych oraz prowadzeniem badań naukowych, towarzystwa naukowe zaś są korporacjami ludzi nauki i miłośników nauki powołanymi bardziej do rozwijania i popularyzowania nauki, wyników prac badawczych, gromadzenia i dokumentowania życia naukowego i społecznego.

Do dziś nie rozstrzygnięto jednoznacznie czym są towarzystwa naukowe w sensie definicyjnym. Ten stan rzeczy powoduje brak jednoznacznego dookreślenia przez instytucje państwowe miejsca towarzystw naukowych w systemie całej nauki polskiej.² Poszczególne towarzystwa naukowe ujmują w swoich statutach przede wszystkim rolę jaką mają do spełnienia, a także narzędzia za pomocą których mogą realizować nakreślone przez walne zgromadzenia tych towarzystw cele i formy swojej działalności. Dlatego też z cenną inicjatywą wyszła w 2009 r. Rada Towarzystw Naukowych przy Prezydium PAN opracowując „projekt ustawy o towarzystwach naukowych”. Ujęto w tym projekcie oprócz próby zdefiniowania towarzystw naukowych przede wszystkim istotę tworzenia społecznego ruchu naukowego. Celem towarzystw naukowych jest jak podkreśla projekt ustawy „organizowanie i rozwijanie życia naukowego w formach działalności właściwym organizacjom społecznym i określonych statutem, przyczynianie się do upowszechniania wiedzy jako źródła postępu, stwarzania warunków do prowadzenia badań i upowszechniania wyników badań naukowych z różnych dziedzin poprzez organizowanie spotkań i dyskusji naukowych,

¹ Por. S. Kunikowski, *Towarzystwa naukowe ogólne w Polsce w XIX i XX wieku*, Włocławek 1999; B. Suchodolski, *W sprawie towarzystw naukowych*, „Nauka Polska” 1967, nr 5.

² Najogólniej rzecz ujmując towarzystwa naukowe czy też o charakterze naukowym, są stowarzyszeniami zrzeszającymi pracowników nauki, a więc ludzi uprawiających działalność naukową w sposób niezawodowy. Są wśród nich także tzw. przyjaciele nauki, do których należą m.in. mecenasi, działacze społeczni, działacze kultury itp. Towarzystwa naukowe zakładane są przede wszystkim w celu wspierania rozwoju nauki, stwarzania warunków do prowadzenia badań, organizowania spotkań i dyskusji naukowych, przygotowywania i publikowania wydawnictw o charakterze naukowym i popularnonaukowym. Rozróżnia się towarzystwa naukowe ogólne, obejmujące swą działalnością ogół nauk i towarzystwa naukowe specjalistyczne, z jedną dyscypliną lub grupą dyscyplin, Por. S. Kunikowski, *Towarzystwa naukowe ogólne...*, s. 9–11.

działanie na rzecz wiązania nauki z potrzebami gospodarczymi i społecznymi oraz przygotowanie i publikowanie wydawnictw o charakterze naukowym”.³

Nakreślone w projekcie ustawy cele towarzystw naukowych stanowią kwintesencję współczesnych tendencji, które wyróżniają towarzystwa naukowe od szeregu innych organizacji społecznych działających w Polsce zarówno o zasięgu lokalnym, jak i ogólnopolskim.

Niejednokrotnie można spotkać się z opinią wyrażaną między innymi przez decydentów państwowych, iż towarzystwa naukowe odegrały w przeszłości swoją rolę a współcześnie stanowią jedynie relikט minionych epok i nie powinny być zatem przedmiotem szczególnej troski i nadmiernej opieki ze strony państwa, podkreślam ze strony państwa. Stanowisko takie szczególnie jest artykułowane wówczas, kiedy środowiska związane ze społecznym ruchem naukowym dość jednoznacznie a nawet kategorycznie, żądają konkretnych deklaracji i rozwiązań ze strony państwa dotyczących roli towarzystw naukowych w całym systemie nierozzerwalnie związanym z nauką polską.

Na szczęście formułowane są odmienne oceny od wyżej wymienionych, które określają wyjątkową rolę jaką towarzystwa mają do spełnienia w kształtowaniu społecznych warunków rozwoju naukowego zarówno w wymiarze regionalnym, jak i ogólnopolskim. Niejednokrotnie mocno akcentował ten problem m.in. Bogdan Suchodolski. Wydaje się, iż współcześnie coraz częściej można spotkać się z opinią, szczególnie ze strony samorządów lokalnych, upatrujących w stowarzyszeniach partnera mającego w miarę możliwości znaczący wpływ na życie społeczne, naukowe, gospodarcze, kulturalne i inne, istotne z punktu widzenia polityki lub inaczej strategii rozwoju danego samorządu terytorialnego. Towarzystwa, w tym przede wszystkim naukowe, stanowią rodzaj pasa transmisyjnego pomiędzy władzą lokalną a społeczeństwem i odwrotnie.

Trudno zaprzeczyć, że towarzystwa naukowe jako społeczny ruch naukowy, odegrały doniosłą rolę w minionych okresach i dziejach państwowości polskiej i spełniają współcześnie nadal niezmiennie ważną funkcję, szczególnie w nauce polskiej. Warto pamiętać, że istotny wpływ na powstanie na ziemiach polskich towarzystw naukowych miała działalność towarzystw naukowych i akademii w Europie Południowej i Zachodniej.⁴

Szczególną rolę społeczny ruch naukowy odegrał na ziemiach polskich w okresie rozbiorów 1795–1918, przede wszystkim w obronie utraconej państwowości, jej spuścizny dziejowej, języka i kultury. O tych faktach należy pamiętać i w sposób szczególny kultywować także i dziś, co czynią zresztą te towarzystwa naukowe, które w tamtym okresie powstały, jak chociażby Polska

³ Patrz: Z. Kruszewski, *Towarzystwo Naukowe Płockie podmiot życia publicznego*, Warszawa 2011, s. 63; także archiwum RTN przy Prezydium PAN w Warszawie.

⁴ Szerzej: S. Kunikowski, *Towarzystwa naukowe ogólne...*, s. 17–20; także: W. Rolbiecki, *Towarzystwa naukowe w Polsce*, Warszawa 1972.

Akademia Umiejętności, Towarzystwo Naukowe Płockie, Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk czy też Towarzystwo Naukowe w Toruniu.⁵

Tworzone oddolnie, z inicjatywy światłych obywateli polskich, przyczyniały się towarzystwa do masowego uczestnictwa w ich pracach przedstawicieli różnych warstw społecznych i grup zawodowych. To właśnie dzięki towarzystwom naukowym, tym o charakterze ogólnym jak i specjalistycznym, zaczęto tworzyć załączki wielu dziedzin i dyscyplin naukowych, które z czasem dały początek przyszłym uczelniom państwowym i instytucjom publicznym zarówno w okresie II Rzeczypospolitej, jak również i po 1945 roku. Rozwój towarzystw naukowych na ziemiach polskich zarówno w okresie zaborów, jak i w latach 1918–1939 doprowadził do scalenia drobnych, pojedynczych stowarzyszeń regionalnych, kół zainteresowań naukowych, miłośników historii, ale także wielu organizacji o charakterze oświatowym.

W okresie II Rzeczypospolitej, jak wspomniano już wyżej, towarzystwa naukowe wniosły istotny wkład w rozwój wielu dziedzin nauki, przyczyniając się jednocześnie do wzmocnienia kadry akademickiej w nowo powstałych uczelniach wyższych. Mimo iż uczelnie wyższe były finansowane przez państwo to jednak ściśle współpracowały w wielu obszarach z towarzystwami naukowymi, które wspierały uczelnie organizując m.in. spotkania naukowe, konferencje i sympozja naukowe, publikując wyniki badań naukowych prowadzonych zarówno przez członków towarzystw, jak i nauczycieli akademickich, udostępniając jednocześnie własne zbiory biblioteczne i archiwalne.

W okresie Polski pod zaborami towarzystwa naukowe wspierane były finansowo i organizacyjnie przez mecenat prywatny, zaś po 1918 roku działalność statutową towarzystw wspierało państwo (choć nie w sposób wystarczający), na co warto zwrócić uwagę porównując obecną sytuację społecznego ruchu naukowego.

W licznych opracowaniach dotyczących działalności towarzystw naukowych w okresie międzywojennym trudno dostrzec jakichkolwiek śladów wskazujących na pomijanie przez administrację publiczną znaczącej roli towarzystw naukowych w życiu publicznym i naukowym kraju.

W zgoła odmiennej sytuacji społecznej i politycznej znalazły się towarzystwa naukowe w Polsce po II wojnie światowej. Podejmowane przez władze próby scentralizowania nauki i działalności społecznej dowiodły wyjątkowej determinacji przedstawicieli społecznego ruchu naukowego, którzy konsekwentnie starali się zachować niezależność i autonomię nie tylko własnych organizacji, ale także całej nauki polskiej. Dobrze wiemy, już z autopsji, jak wiele wyrze-

⁵ Szerzej: E. Hałoń, *Towarzystwa naukowe w Polsce. Przeszłość i teraźniejszość*, Warszawa 2003; S. Kunikowski, *Towarzystwa naukowe ogólne...*; W. Rolbiecki, *Towarzystwa naukowe w Polsce...*

czeń, niejednokrotnie poświęceń i znajomości kosztowało utrzymanie tożsamości poszczególnych organizacji społecznych. Wszechobecna cenzura szczególnie uderzała w działalność popularyzatorską i wydawniczą towarzystw naukowych jak i zresztą całej nauki polskiej.

Nie doceniamy współcześnie wyjątkowego wkładu towarzystw naukowych w rozwój nauki polskiej w okresie PRL-u. To właśnie towarzystwa naukowe stały się ostoją merytorycznych dyskusji dotyczących rozwoju nauki polskiej, aktywizacji lokalnych społeczności wokół istotnych problemów związanych z historią naszego narodu, popularyzacji tych dziedzin nauki, które wpływały na rozwój poszczególnych gałęzi przemysłu, gospodarki, kultury, oświaty itp. Nie czyniły tego uczelnie ze względu na administracyjne podporządkowanie administracji państwowej i decydentom partyjnym. Nie uczynił tego również odbyty w 1951 roku Kongres Nauki Polskiej.

Dzięki aktywności czołowych przedstawicieli świata nauki, w tym również znaczących postaci związanych ze społecznym ruchem naukowym i Polską Akademią Nauk, dopiero uchwała II Kongresu Nauki Polskiej odbytego w Warszawie w dniach 26–29 września 1973 roku podniosła i to w sposób znaczący, rangę towarzystw naukowych.⁶

Uchwała II Kongresu w następujący sposób oceniała wkład towarzystw naukowych w rozwój nauki polskiej: „Podstawowa działalność towarzystw naukowych polega na rozwijaniu i upowszechnianiu nauki za pomocą metod i środków właściwych organizacjom społecznym. Osiągnięcia towarzystw w tym zakresie należy oceniać wysoko. Wniosły one poważny wkład zarówno w rozwój badań naukowych, szczególnie kompleksowych badań regionalnych, jak i w podnoszenie kultury naukowej społeczeństwa. Działalność ta stanowi cenne uzupełnienie działalności państwowych instytucji naukowych, a jej znaczenie wzrasta wraz ze wzrostem roku nauki w unowocześnianiu i dynamizowaniu procesów wytwórczych oraz kształtowaniu nowej jakości człowieka i życia ludzkiego”.⁷

Wysoką ocenę działalności towarzystw naukowych przez uczestników Kongresu potwierdzał dalszy zapis Uchwały, który sprowadzał się do nakreślenia istotnych zadań na przyszłość dla towarzystw naukowych i naukowo-technicznych: „Towarzystwa naukowe powinny: – brać udział w organizowaniu i rozwijaniu życia naukowego, – publikować wyniki działalności naukowo-technicznej, opierając się na przyznanych im odpowiednich środkach finansowych, – zapewniać szeroki udział swych przedstawicieli w ogólnopolskich imprezach naukowych, – rozwijać różne formy aktywizacji życia naukowego i upowszechniania nauki, w szczególności wśród młodzieży, – wynajdywać wśród młodzieży

⁶ Szerzej: II Kongres Nauki Polskiej. Materiały i Dokumenty, t. 1, Warszawa 1974; także: S. Kunikowski, *Towarzystwa naukowe ogólne...*, s. 95–99.

⁷ II Kongres Nauki Polskiej. Materiały i Dokumenty, t. 1, Warszawa 1974, s. 158–159.

talenty naukowe i rozstaczać nad nimi opiekę, – podejmować zadania z zakresu poradnictwa zawodowego, naukowych diagnoz i ekspertyz”.⁸

Oceniając z perspektywy 40 lat zapisy II Kongresu Nauki Polskiej, nie trudno dostrzec wielu aktualnych zadań i celów jakie podejmuje społeczny ruch naukowy i naukowo-techniczny w Polsce. Pozytywne akcenty o działalności społecznego ruchu naukowego, ale także i kulturalnego można było znaleźć w wypowiedziach wybitnych twórców kultury i sztuki podczas odbywającego się w Warszawie w dniach 11–13 grudnia 1981 roku Kongresu Kultury Polskiej przerwane ustanowieniem w dniu 13 grudnia stanu wojennego.⁹

Odzyskanie przez społeczeństwo polskie pełnej suwerenności w 1989 roku, a także postępujące przemiany w życiu społecznym i gospodarczym kraju postawiły przed społecznym ruchem naukowym kolejne wyzwania, które wiązały się w głównej mierze z poszukiwaniem nowych form działalności statutowej. Oczekiwano powszechnie, że towarzystwa naukowe i naukowo-techniczne, podobnie jak cała nauka polska, znajdą szczególną opiekę i wsparcie ze strony państwa. Okazało się, że po 1990 roku społeczny ruch naukowy został niemal całkowicie pozbawiony wsparcia ze strony państwa. Zapewnienie godziwych warunków ich egzystencji powinno w ocenie działaczy społecznych stanowić dla państwa naczelne zadanie ochrony towarzystw naukowych, których istnienie i działalność na rzecz nauki polskiej w znaczący sposób wyłącza, wspiera lub uzupełnia zarówno wyższe uczelnie, jak i instytuty naukowe i ośrodki badawcze.

Racjonalnie prowadzona działalność naukowa towarzystw oraz polityka finansowa, przy społecznej roli ich członków i sympatyków, jest korzystna dla państwa tak pod względem organizacji nauki, jak i w aspekcie materialnym.¹⁰

Dla środowiska naukowego oraz osób zaangażowanych w społeczny ruch naukowy niezrozumiały jest fakt, że odpowiedzialni za system nauki polskiej i jej finansowanie nie potrafią dostrzec korzyści, jakie płyną z dotowania społecznego ruchu naukowego, który jest najkorzystniejszą, najtańszą i pozbawioną biurokratycznych struktur formą rozwoju nauki. Towarzystwa naukowe jak i naukowo-techniczne działające niejednokrotnie na zasadzie non profit bądź przy minimalnym procentowym udziale w kosztach danego przedsięwzięcia, są w stanie wykonywać różnorakie badania na zlecenie samorządów lokalnych, administracji państwowej, bądź instytucji państwowych, poczynając od najniższego szczebla na instytucjach szczebla centralnego kończąc. Potencjał intelektualny tych towarzystw niczym nie ustępuje wyspecjalizowanym instytucjom, niejednokrotnie prywatnym, które wykonują badania stosując niewspółmiernie wysokie koszty pośrednie. Ten system wspomagania społecznego ruchu nauko-

⁸ Tamże, s. 158–159.

⁹ Kongres Kultury Polskiej. 11–13 grudnia 1981, Warszawa 2000.

¹⁰ Szerzej: S. Kunikowski, *Problemy społecznego ruchu naukowego w okresie transformacji po 1989 roku*, „Heureka. Problemy społecznego ruchu naukowego” 2001, nr 3–4, s. 45–61.

wego od wielu lat z powodzeniem funkcjonuje w krajach Europy Zachodniej i w Stanach Zjednoczonych.

Rolą państwa powinno być wspieranie finansowe towarzystw naukowych i naukowo-technicznych w stopniu takim, aby przynajmniej zabezpieczyć podstawowe ich oczekiwania związane chociażby z: prowadzeniem bibliotek naukowych, wydawaniem periodyków naukowych, działalnością popularyzującą wyniki badań naukowych, różnorodnymi formami obejmującymi edukację szkolną, pozaszkolną, edukację dorosłych itp. Mówiąc o dotowaniu mam tutaj na myśli także dotowanie podmiotowe. Dlatego też należy docenić ostatnio podejmowane przez Radę Towarzystw Naukowych wysiłki mające na celu ustawowe zagwarantowanie działalności towarzystw naukowych zarówno o charakterze ogólnym, jak i specjalistycznym.¹¹

Uchwalenie takiej ustawy wymaga oczywiście wielu uzgodnień międzyresortowych dotyczących chociażby finansowania tych towarzystw, które zajmują określone miejsce w prowadzonych i publikowanych rankingach dających podstawy opracowania odpowiednich kryteriów w przyznawaniu dotacji. Dużą w tym rolę powinna odgrywać Rada Towarzystw Naukowych jako ciało opiniodawcze, posiadające określone predyspozycje oceniające jakość i cel przyznawanych środków dla poszczególnych towarzystw.

Niezależnie od efektów toczących się dyskusji nad usprawnieniem metod finansowania towarzystw naukowych, ważne jest, aby dalszy ich rozwój odbywał się przy wydatnym, o ile nie najistotniejszym wsparciu zarówno terenowej administracji państwowej, jak i samorządowej wszystkich szczebli. Związanie się z lokalną administracją, szczególnie samorządową, może przynieść obustronne korzyści. Towarzystwa mogą wykonywać wiele zadań, podejmować się prowadzenia istotnych dla regionu badań, ekspertyz, opinii, organizować konferencje, sympozja i panele na tematy ważne dla regionu; wydawać publikacje dotyczące różnych aspektów życia gospodarczego, kulturalnego, naukowego, oświatowego, ochrony zdrowia, rozwoju turystyki i rekreacji, ochrony środowiska naturalnego itp. Tego typu współpraca przyczyniać się może do zwiększenia autorytetu towarzystw i potrzeby ich funkcjonowania w życiu publicznym. Korzyści płynące z takiej współpracy, jak stwierdziłem wyżej, są widoczne i przynoszą konkretne efekty w krajach Europy Zachodniej, a także w Stanach Zjednoczonych. Państwa te potrafią doceniać potencjał intelektualny społecznych organizacji naukowych, w tym także i fundacji, które odgrywają w tych krajach wyjątkową rolę.

Należy się spodziewać, niestety, iż towarzystwa naukowe w najbliższym czasie, niezależnie od podejmowanych przez Radę Towarzystw Naukowych prób wniesienia do łaski marszałkowskiej projektu ustawy o towarzystwach naukowych, nie będą mogły liczyć na znaczącą pomoc ze strony budżetu centralnego

¹¹ Szerzej: Z. Kruszewski, *Towarzystwo Naukowe Płockie...*, s. 62–65.

za pośrednictwem Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego bądź też Polskiej Akademii Nauk.¹²

Niepokojącym zjawiskiem w ostatnich latach jest słabnące z roku na rok zainteresowanie samych członków działalnością własnych organizacji społecznych. W pewnym stopniu sytuacja ta podyktowana jest kondycją finansową samych Towarzystw. W mojej ocenie coraz mniej chętnych, zwłaszcza ludzi młodych, deklaruje chęć wstąpienia szczególnie do towarzystw naukowych o charakterze ogólnym, których aktualnie w Polsce jest 38. Niektóre z nich przeżywają głęboki kryzys podyktowany albo brakiem własnej siedziby bądź niewystarczających środków finansowych na opłacenie podstawowych wydatków związanych na przykład z prowadzeniem biur. Niektóre z towarzystw naukowych posiadają znaczne zbiory biblioteczne i archiwa na zabezpieczenie których prawie niemożliwe jest uzyskanie środków ani z budżetu centralnego czy też skorzystanie ze wsparcia administracji samorządowej.

W przeciwieństwie do towarzystw naukowych ogólnych w lepszej kondycji znajdują się towarzystwa naukowo-techniczne, w liczbie 28, a przede wszystkim towarzystwa specjalistyczne, których zrzeszonych jest przy Prezydium PAN ponad 460.¹³

Członkostwo w tychże stowarzyszeniach jest bardziej atrakcyjne i nobilitujące we własnych środowiskach zawodowych. Udział w prestiżowych kongresach, konferencjach, sympozjach z poszczególnych dziedzin i dyscyplin naukowych stanowi dla poszczególnych członków kolejny etap ich rozwoju naukowego, zawodowego i praktycznego. Przykładem mogą być towarzystwa naukowe związane m.in. z naukami technicznymi, medycznymi, leśnymi.

Zauważalny jest w ostatnich latach spadek aktywności członków w towarzystwach naukowych, szczególnie o charakterze ogólnym. Wydaje się, iż jest to problem natury generacyjnej. Coraz częściej odchodzą osoby, które z danym towarzystwem związane były przez lata emocjonalnie. Dla średniego i młodego pokolenia aktywny udział w pracach towarzystwa napotyka trudności łączenia tejże aktywności z pracą zawodową i sytuacją finansową ich rodzin. Generalnie rzecz ujmując, słabnące zainteresowanie działalnością towarzystw naukowych, szczególnie o charakterze ogólnym, jest pochodną panującego w nauce kryzysu, a także konsumpcyjnego i komercyjnego nastawienia społeczeństwa polskiego.

Pomimo jak stwierdziłem powyżej, piętrzących się trudności z jakimi muszą zmagać się i je pokonywać towarzystwa naukowe, w miarę możliwości, przy olbrzymiej determinacji działaczy towarzystw rozwijają one jednak swoją działalność statutową, dostosowując ją do aktualnych potrzeb swoich członków i naj-

¹² Szerzej: S. Kunikowski, *Rola społecznego ruchu naukowego w procesie jednoczącej się Europy – szanse i kolejne wyzwania*, „Heureka. Problemy społecznego ruchu naukowego” 2002, nr 3–4, s. 21–33.

¹³ Z. Kruszewski, *Towarzystwo Naukowe Płockie...*, s. 61.

blizszego środowiska społecznego, na rzecz którego egzemplifikują swoją misję, cele i zadania.

Spółeczny ruch naukowy w Polsce, podobnie jak i pozostałe stowarzyszenia o różnym charakterze działające w Polsce, stanowią przykład określanej dzisiaj mianem aktywności społeczeństwa obywatelskiego. To właśnie dzięki takim organizacjom społecznym wyzwana energia setek tysięcy obywateli przyczynia się do kształtowania świadomości społecznej, artykułowanej na różny sposób, ale zawsze na rzecz dobra wspólnego całego społeczeństwa.

Towarzystwa naukowe obecnie działające w Polsce stanowią znaczny potencjał rozwojowy, który jest skanalizowany w organizacjach, umownie podzielonych na towarzystwa naukowe ogólne, towarzystwa naukowo-techniczne i specjalistyczne. Większość towarzystw, szczególnie o charakterze specjalistycznym, wypełnia swoje cele i zadania w wymiarze regionalnym, ogólnopolskim i coraz częściej międzynarodowym. Nikt dzisiaj nie zaprzeczy, że towarzystwa naukowe stanowią integralną płaszczyznę całego systemu nauki polskiej. Należą się w tym miejscu słowa uznania dla kierownictwa Polskiej Akademii Nauk, która od kilkadziesiątu lat dostrzega rolę społecznego ruchu naukowego, czego dowodem jest działalność od 50 lat Rady Towarzystw Naukowych działającej przy jej Prezydium.

Nie jest moją intencją podawanie w tym referacie przykładów niezliczonych inicjatyw podejmowanych w przeszłości i obecnie przez towarzystwa naukowe w Polsce. Można te dane znaleźć m.in. w opublikowanym w 2004 roku *Słowniku polskich towarzystw naukowych* opracowanym przez zespół pod kierunkiem Barbary Krajewskiej-Tartakowskiej.¹⁴

Towarzystwa naukowe działające obecnie w Polsce to nie tylko organizacje społeczne, które zajmują się, najogólniej rzecz ujmując, wymianą myśli naukowej wśród swoich członków, popularyzacją nauki w szerokich kręgach społecznych, szczególnie w mniejszych miejscowościach. To także instytucje, które niejednokrotnie prowadzą daleko zaawansowane naukowo i technologicznie badania naukowe zarówno o zasięgu regionalnym i ogólnopolskim, ale także coraz częściej międzynarodowym. To także towarzystwa, które od wielu lat prowadzą biblioteki, archiwa, muzea, oficyny wydawnicze, są także założycielami uczelni wyższych, szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych, zajmują się działalnością popularyzatorską organizując m.in. festiwale nauki, kongresy i konferencje naukowe. Wiele towarzystw wspomaga młodą kadrę naukową

¹⁴ *Słownik Polskich Towarzystw Naukowych*, t. I, red. naukowy B. Sordylowa, Warszawa 2004; Szerzej o działalności towarzystw naukowych można znaleźć także w wydanych drukiem opracowaniach „Heureki. Problemy społecznego ruchu naukowego”: 1–2/2001, 3–4/2001, 1–2/2002, 3–4/2002, 2004/2005. Ponadto wiele towarzystw naukowych wydaje własne sprawozdania z działalności za poszczególne lata, które ukazują się w oddzielnych opracowaniach bądź zamieszczane są w publikowanych czasopismach naukowych.

w dochodzeniu do kolejnych stopni naukowych publikując prowadzone przez nich badania naukowe i ekspertyzy. Są przykłady organizowania przez towarzystwa naukowe od wielu lat konkursów na najlepsze prace naukowe i badawcze, dotyczące poszczególnych regionów, dyscyplin naukowych czy też dziedzin związanych z gospodarką, przedsiębiorczością i innowacyjnością. To właśnie społeczny ruch naukowy wyzwała we własnych środowiskach wspomniane powyżej inicjatywy, które należy wspierać, kultywować i stymulować. Aby towarzystwa naukowe mogły to czynić nadal muszą mieć poczucie pewnego dowartościowania ze strony państwa, ze strony decydentów, od których zależy dalszy rozwój nauki polskiej.

Ważniejsza literatura

- Hałoń E., *Towarzystwa naukowe w Polsce. Przeszłość i terażniejszość*, Warszawa 2003.
- Kruszewski Z., *Towarzystwo Naukowe Płockie podmiot życia publicznego*, Warszawa 2011.
- Kunikowski S., *Problemy społecznego ruchu naukowego w okresie transformacji po 1989 roku*, „Heureka. Problemy społecznego ruchu naukowego” 2001, nr 3–4.
- Kunikowski S., *Rola społecznego ruchu naukowego w procesie jednoczącej się Europy – szanse i kolejne wyzwania*, „Heureka. Problemy społecznego ruchu naukowego” 2002, nr 3–4.
- Kunikowski S., *Towarzystwa naukowe ogólne w Polsce w XIX i XX wieku*, Włocławek 1999.
- Rolbiecki W., *Towarzystwa naukowe w Polsce*, Warszawa 1972.
- Słownik Polskich Towarzystw Naukowych*, t. I, red. naukowy B. Sordylowa, Warszawa 2004.
- Suchodolski B., *W sprawie towarzystw naukowych*, „Nauka Polska” 1967, nr 5.

ZBIGNIEW KWIECIŃSKI, HENRYKA KWIATKOWSKA,
JOANNA MADALIŃSKA-MICHALAK

Polskie Towarzystwo Pedagogiczne – przeszłość i teraźniejszość

Wprowadzenie

W niniejszym artykule zostaną przedstawione wybrane aspekty działalności Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego w latach 1981–2013. Działalność Towarzystwa jest rozpatrywana w jej trzech zasadniczych wymiarach: (i) działalność organizacyjno-programowa; (ii) działalność naukowa, i (iii) działalność wydawniczo-popularyzatorska. Omówienie działalności Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego jest poprzedzone nakreśleniem rysu historycznego Towarzystwa, które nawiązuje w swojej działalności do bogatej tradycji ruchu pedagogicznego w Polsce.

Tytułem wstępu warto podkreślić, że Polskie Towarzystwo Pedagogiczne (PTP) jest Towarzystwem naukowym skupiającym pracowników naukowych – specjalistów w zakresie pedagogiki oraz praktyków w dziedzinie oświaty i wychowania. Towarzystwo powstało w 1981 roku, nawiązując do bogatej tradycji stowarzyszeń naukowo-pedagogicznych, działających na ziemiach polskich. Inicjatorami i inspiratorami powstania Towarzystwa byli członkowie Polskiej Akademii Nauk: Profesor Wincenty Okoń i Profesor Bogdan Suchodolski. Towarzystwo ma swoją siedzibę w Warszawie. Obecnie posiada 20 oddziałów terenowych (Białystok, Bydgoszcz, Częstochowa, Gdańsk, Kielce, Kraków, Lublin, Łódź, Opole, Olsztyn, Płock, Poznań, Racibórz, Rzeszów, Słupsk, Szczecin, Toruń, Warszawa, Wrocław, Zielona Góra) i skupia wokół siebie około 240 aktywnych członków. Polskie Towarzystwo Pedagogiczne, które za swój cel stawia udział w rozwoju nauk pedagogicznych i popularyzacji ich osiągnięć w kraju i za granicą, od lutego 2009 roku jest członkiem European Educational Research Association (EERA).

Historia Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego

Polskie Towarzystwo Pedagogiczne powstało z inicjatywy profesorów, członków Polskiej Akademii Nauk, Wincentego Okonia i Bogdana Suchodolskiego. Towarzystwo nawiązuje w swojej działalności do bogatej tradycji ruchu pedagogicznego, jaki miał miejsce w dalekiej przeszłości, przybierając bardziej lub mniej trwałe formy organizacyjne, najczęściej związane z sytuacją polityczną w kraju.

Już w końcu XVIII wieku Komisja Edukacji Narodowej, jako pierwsze ministerstwo oświaty w świecie, utworzyła Towarzystwo do Ksiąg Elementarnych, które stanowiło jej zaplecze naukowe, skupiając wielu wybitnych pedagogów – teoretyków i praktyków. Towarzystwo do Ksiąg Elementarnych opracowało dla Komisji Edukacji Narodowej, pierwszego ministerstwa oświaty w świecie, dokument o podstawowym znaczeniu organizacyjnym, programowym i ideowym dla polskiej oświaty pod nazwą: Ustawa Komisji Edukacji Narodowej oraz przygotowało szereg podręczników i książek szkolnych. Były one przez nauczycieli traktowane jako nowoczesne pod względem naukowym i dydaktyczno-wychowawczym pomoce naukowe. W okresie Księstwa Warszawskiego i Królestwa Kongresowego rozwojem i upowszechnieniem myśli pedagogicznej zajęło się w głównej mierze Warszawskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk. W czasie prezesury Stanisława Staszica, gdy członkami Towarzystwa mogli być nauczyciele szkół średnich, zainteresowanie sprawami szkolnictwa, pracy oświatowej i wychowawczej znacznie wzrosło, obejmując szersze kręgi społeczeństwa. Jednak po upadku powstania listopadowego, następuje wyraźny regres tej pożytecznej działalności. W okresie Wiosny Ludów (1848) Ewaryst Estkowski, nauczyciel szkoły elementarnej i seminarium nauczycielskiego, założył w Poznaniu pierwsze w Polsce Towarzystwo Pedagogiczne oraz jego organ – miesięcznik pedagogiczny „Szkoła Polska”. Towarzystwo Pedagogiczne Ewarysta Estkowskiego odegrało istotną rolę w podnoszeniu poziomu naukowego nauczycieli, w popularyzacji wiedzy społecznej i pedagogicznej wśród społeczeństwa i w krzewieniu patriotyzmu. Podobne zadania realizowało Polskie Towarzystwo Pedagogiczne na Śląsku Cieszyńskim, utworzone w 1896 roku, czy też Towarzystwo Pedagogiczne we Lwowie, utworzone przez nauczycieli szkół początkowych i średnich w 1868 roku. W wielu dziedzinach nauki i praktyki pedagogicznej, a szczególnie ich popularyzacji, chlubne karty zapisały najstarsze nauczycielskie organizacje zawodowe: Towarzystwo Nauczycieli Szkół Wyższych (1884), Stowarzyszenie Nauczycielstwa Polskiego i Polski Związek Nauczycielski w Królestwie Polskim (od 1905 roku) oraz Krajowy Związek Nauczycielstwa Ludowego Galicji (od 1905 roku).

19 marca 1981 roku prezydent miasta stołecznego Warszawy podjął decyzję o wpisie Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego do rejestru stowarzyszeń

i związków, którego załącznikiem był uprzednio opracowany Statut Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego.

24 kwietnia 1981 roku odbył się zjazd członków – założycieli Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego. W zjeździe założycielskim wzięło udział 30 osób (na 34 zaproszonych) oraz 13 członków Komitetu Nauk Pedagogicznych PAN. W trakcie zjazdu w drodze głosowania wybrano władze Towarzystwa. Na Przewodniczącego Towarzystwa został wybrany Mikołaj Kozakiewicz. W skład Prezydium weszli: Jan Kulpa (Kraków), Zbigniew Kwieciński (Toruń – wiceprzewodniczący), Ryszard Łukaszewicz (Wrocław – wiceprzewodniczący), Stanisław Michalski (Poznań), Jerzy Niemiec (Białystok – skarbnik), Mieczysław Pęcherski (Warszawa), Edmund Trempała (Bydgoszcz), Marian Walczak (Warszawa – sekretarz generalny). Profesor Bogdan Suchodolski został jednomyślnie wybrany honorowym przewodniczącym Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego.

18 maja 1981 roku władze Towarzystwa skierowały wniosek do Polskiej Akademii Nauk o objęcie opieką naukową i przyznanie Polskiemu Towarzystwu Pedagogicznemu dotacji finansowej na działalność. Sekretarz naukowy PAN w odpowiedzi na otrzymane pismo ze strony Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego, stwierdził, że „wnioski, dotyczące PTP, uzyskały pozytywną opinię i pełne poparcie od prezesa PAN oraz ze strony Wydziału I Nauk Społecznych i Prezydium Rady Towarzystw Naukowych”. 1 czerwca 1981 roku zostało utworzone Biuro Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego z siedzibą w Warszawie.

Zabiegi organizacyjne członków – założycieli i nowo wybranych władz Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego szybko przyniosły określone efekty. Już 23 października 1981 roku Zarząd Główny Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego podjął uchwałę o utworzeniu 15 oddziałów terenowych Towarzystwa i jednego koła nauczycielskiego. Zgodnie z uchwałą zatwierdzono oddziały terenowe w takich miastach, jak: Białystok, Bydgoszcz, Gdańsk, Katowice, Lublin, Łódź, Olsztyn, Opole, Poznań, Racibórz, Słupsk, Szczecin, Toruń, Wrocław i Zielona Góra. Liczba członków Towarzystwa wzrosła z 43 do około 500. Ten szybki rozwój Towarzystwa był również wyrazem zaspokojenia pragnień ośrodków terenowych na tego rodzaju działalność, wyrażającą się w chęci czynnego uczestnictwa w przezwyciężaniu kryzysu w oświacie i wychowaniu, jaki zaznaczył się w latach 80. i 90. XX wieku, a także w pracy na rzecz doskonalenia systemu edukacji narodowej w Polsce.

Cele i działalność Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego

Statutowym celem działalności Towarzystwa jest udział w rozwoju nauk pedagogicznych i popularyzacja ich osiągnięć w kraju i za granicą (Rozdział II § 8. Statutu PTP). Towarzystwo realizuje swoje cele poprzez:

- inspirowanie i prowadzenie badań pedagogicznych zmierzających do poznania dorobku myśli pedagogicznej polskiej i obcej, do rozwijania nauk pedagogicznych oraz do doskonalenia systemu edukacji w Polsce;
- działania na rzecz rozwijania standardów badań i praktyki pedagogicznej ze zwróceniem uwagi na problematykę etyczną;
- udzielanie pomocy członkom Towarzystwa podejmującym wysiłki na rzecz uobecniania teorii pedagogicznej w praktyce edukacyjnej;
- współdziałanie z władzami państwowymi, komitetami naukowymi PAN, stowarzyszeniami i organizacjami naukowymi, szkołami wyższymi, instytutami resortowymi i organizacjami działającymi na rzecz rozwoju edukacji;
- popularyzowanie osiągnięć nauk pedagogicznych oraz udział w rozwijaniu kultury pedagogicznej w społeczeństwie przez wykłady publiczne, odczyty, publikacje oraz inne przedsięwzięcia edukacyjne;
- inspirowanie i wspomaganie rozwoju zawodowego nauczycieli i innych pracowników edukacji;
- działania mające na celu podnoszenie kwalifikacji naukowych członków Towarzystwa przez organizowanie kursów naukowych, konkursów na wyróżniające się prace pedagogiczne, a także przez wspieranie wyjazdów naukowych za granicę;
- organizowanie Zjazdów Towarzystwa, konferencji i zebrań naukowych;
- prowadzenie – zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie przepisami – działalności wydawniczej;
- prowadzenie działalności usługowej i gospodarczej pozwalającej na realizację celów i zadań Towarzystwa, m.in. placówek doradztwa naukowo-badawczego, konsultacji i opracowywania ekspertyz, prowadzenia i wspomagania prac badawczo-rozwojowych;
- uczestniczenie w krajowych i międzynarodowych projektach badawczych i usługowych;
- uczestniczenie w krajowych i międzynarodowych systemach informacji;
- współdziałanie z zagranicznymi i międzynarodowymi towarzystwami pedagogicznymi, uczestniczenie w międzynarodowych organizacjach i stowarzyszeniach edukacyjnych (zob. Rozdział II § 9. Statutu PTP).

Polskie Towarzystwo Pedagogiczne prowadzi działalność badawczą, popularyzatorską, organizacyjną i usługową. Szczególnie ważnym zdaniem Towarzystwa jest sprzyjanie podnoszeniu wiedzy pedagogicznej, rozwijaniu kompetencji

i etyki zawodowej jego członków. Wiąże się to z troską o rozwój metod poznania naukowego, opracowywania standardów badań i praktyki pedagogicznej.

Dziś, po 32 latach (2013 rok) od momentu powołania Towarzystwa do życia, można ocenić dorobek Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego pod względem: organizacyjno-programowym, naukowym, wydawniczo-popularyzatorskim.

Działalność organizacyjno-programowa

Wydarzeniami szczególnej wagi o charakterze organizacyjno-programowym i naukowym są Walne Zjazdy Delegatów Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego i Ogólnopolskie Zjazdy Pedagogiczne.

W okresie minionych 32 lat odbyło się dziesięć Walnych Zjazdów Delegatów oraz osiem Ogólnopolskich Zjazdów Pedagogicznych.

Walne Zjazdy Delegatów Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego

Walne Zjazdy Delegatów Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego są najwyższą władzą Towarzystwa i zwoływane są przez Zarząd Główny Towarzystwa. Zjazdy mogą być zwyczajne lub nadzwyczajne. Do kompetencji zwyczajnego Walnego Zjazdu Delegatów Towarzystwa należy, między innymi: uchwalanie głównych kierunków działalności merytorycznej i finansowej Towarzystwa; rozpatrywanie i przyjmowanie sprawozdań z działalności Zarządu Głównego i Głównej Komisji Rewizyjnej; udzielanie absolutorium ustępującemu Zarządowi Głównemu na wniosek Głównej Komisji Rewizyjnej; wybór przewodniczącego, członków Zarządu Głównego, Głównej Komisji Rewizyjnej i Sądu Koleżeńskiego; nadawanie tytułu honorowego przewodniczącego Towarzystwa oraz członkostwa honorowego na wniosek Zarządu Głównego; zatwierdzanie regulaminów Zarządu Głównego, Głównej Komisji Rewizyjnej i Sądu Koleżeńskiego; podejmowanie uchwał o zmianie statutu.

I Walny Zjazd Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego obradował w Warszawie 15 i 16 grudnia 1983 roku. Podczas Zjazdu wyłoniono na drodze tajnych wyborów nowe władze Towarzystwa. Przewodniczącym Towarzystwa został Mikołaj Kozakiewicz. Wiceprzewodniczącymi zostali: Mieczysław Pęcherski i Ryszard Łukaszewicz, zaś sekretarzem generalnym Marian Walczak. Części organizacyjno-programowej Zjazdu Delegatów towarzyszyła część naukowa pod tytułem „Istota i drogi wyjścia z kryzysu wychowawczego w Polsce”. Przyjęto podczas tego Zjazdu formułę polegającą na tym, że Zjazd Delegatów łączy realizację zadań statutowych z naukową częścią obrad. Formuła ta obowiązuje do dnia dzisiejszego.

II Walny Zjazd PTP odbył się w dniach 8–9 grudnia 1986 roku. W wyniku głosowania wybrano władze Towarzystwa. Przewodniczącym Towarzystwa

na kolejną jego kadencję (1986–1989) został Mikołaj Kozakiewicz, wiceprzewodniczącymi: Kazimierz Denek i Jadwiga Nowak, sekretarzem generalnym – Marian Walczak. Część naukowa zjazdu była poświęcona obradom wokół tematu „Oświata i wychowanie w okresie cywilizacyjnego przełomu”. Zjazd biorąc pod uwagę wkład w proces tworzenia Towarzystwa i znaczące dokonania naukowe Profesora Wincentego Okonia, nadał mu godność członka honorowego Towarzystwa.

Kolejne władze Towarzystwa zostały wybrane w roku 1989 podczas III Walnego Zjazdu Delegatów PTP. Przewodniczącym Towarzystwa został: Zbigniew Kwieciński, wiceprzewodniczącymi: Henryka Kwiatkowska i Joanna Rutkowiak. Część naukowa Zjazdu była poświęcona dyskusji wokół tematu „Edukacja wobec kryzysu”.

IV Walny Zjazd Delegatów został tak pomyślany, aby znacznie rozszerzyć część naukową i nadać jej stosowną rangę. Zjazd ten odbył się w Rembertowie pod Warszawą w dniach 10–12 lutego 1993 roku. Część statutowa, sprawozdawczo-wyborcza Zjazdu Delegatów poprzedziła obrady naukowe. Przewodniczącym Towarzystwa na kadencję 1993–1996 został: Zbigniew Kwieciński, zaś wiceprzewodniczącymi zostali: Henryka Kwiatkowska, Joanna Rutkowiak i Bogusław Śliwerski. Mocą uchwały tego Zjazdu Wincenty Okoń został honorowym przewodniczącym PTP. Obrady naukowe tego Walnego Zjazdu Delegatów PTP odbyły się w formie I Ogólnopolskiego Zjazdu Pedagogicznego, którego obrady toczyły się wokół tematu: „Ewolucja Tożsamości Pedagogiki”. Doświadczenia tego Zjazdu pokazały, że łączenie Zjazdu Delegatów ze Zjazdem Pedagogicznym o rozbudowanej problematyce nie jest dobrym rozwiązaniem. Z tych też powodów kolejne Zjazdy Pedagogiczne PTP odbywały się w terminie wrześniowym.

V Walny Zjazd Delegatów PTP odbył się w Warszawie 25 marca 1996 roku. Części statutowej Zjazdu przewodniczył Wincenty Okoń i Bogusław Śliwerski. W wyniku wyborów przewodniczącym Towarzystwa został: Zbigniew Kwieciński, wiceprzewodniczącymi: Henryka Kwiatkowska, Halina Rotkiewicz i Joanna Rutkowiak. Zjazdowi towarzyszyła sesja naukowa pod tytułem: „Rozwój i dorobek pedagogiki polskiej po 1989 roku”.

VI Walny Zjazd Delegatów PTP odbył się w Warszawie 20 kwietnia 1999 roku. Obradom przewodniczyli: honorowy przewodniczący Towarzystwa – Profesor Wincenty Okoń i honorowy członek Towarzystwa – Profesor Stefan Wołoszyn. W wyniku wyborów ponownie na przewodniczącego został wybrany Zbigniew Kwieciński, a na wiceprzewodniczących: Henryka Kwiatkowska, Halina Rotkiewicz i Joanna Rutkowiak. Obradom Zjazdu towarzyszyła sesja naukowa zatytułowana „Dylematy edukacyjne na progu nowego wieku”.

VII Walny Zjazd odbył się w Warszawie 11 kwietnia 2002 roku. Otwarcia Zjazdu dokonał przewodniczący PTP Zbigniew Kwieciński wystąpieniem

„Gdzie jesteśmy, jak się świat zmienia, czy i jak uczestniczymy w zmianie świata?” Obradom przewodniczyła Anna Przeclawska. Droga wyborów przewodniczącym PTP pozostał nadal Zbigniew Kwieciński, wiceprzewodniczącymi pozostały: Henryka Kwiatkowska, Halina Rotkiewicz i Joanna Rutkowiak. Podczas Zjazdu części statutowo-organizacyjnej towarzyszyła część naukowa. Tym razem była ona poświęcona tematowi: „Przemiany w edukacji polskiej po 1990 roku. Diagnoza i perspektywy”.

VIII Walny Zjazd Delegatów miał miejsce w Warszawie 11 kwietnia 2005 roku. Uczestnicy Zjazdu wybrali władze Towarzystwa. Przewodniczącym pozostał Zbigniew Kwieciński, wiceprzewodniczącymi: Henryka Kwiatkowska, Joanna Rutkowiak, Halina Rotkiewicz, Bogusław Śliwerski. Podczas Zjazdu odbyła się sesja naukowa, której temat przewodni brzmiał: „Pedagogika akademicka wobec Deklaracji Bolońskiej”.

IX Walny Zjazd Delegatów odbył się w Warszawie, w siedzibie ZNP, dnia 24 kwietnia 2008 roku. Oficjalnego otwarcia dokonał Zbigniew Kwieciński, obrady prowadziła Anna Przeclawska. W toku otwarcia Zbigniew Kwieciński, jako przewodniczący Towarzystwa, zasygnalizował kilka wiodących kwestii dla Towarzystwa w kontekście jego przyszłości, perspektywy działań. Przewodniczący Towarzystwa wskazał, że Towarzystwo, po pierwsze, powinno być płaszczyzną faktycznej integracji środowiska akademickiego. Po drugie, Towarzystwo powinno otworzyć się na rzeczywistą współpracę z zagranicą, gdyż – jak stwierdził – „nie da się żyć w izolacji”. Po trzecie, Towarzystwo powinno otworzyć się na środowisko innowacyjnie działających nauczycieli – chodzi o zaangażowanie w doradztwo, w proces wspierania i rozwijania postaw innowacyjnych. Czwartą sygnalizowaną kwestią było podkreślenie znaczenia seminariów, zebrań, spotkań naukowych jako forum wymiany doświadczeń, włączenie w dyskursy edukacyjne różnych grup związanych z edukacją w celu wymiany doświadczeń. W wyniku głosowania przewodniczącym Towarzystwa na kadencję 2008–2011 został Zbigniew Kwieciński, wiceprzewodniczący: Henryka Kwiatkowska i Bogusław Śliwerski. W części merytorycznej – naukowej Zjazdu uczestnicy wysłuchali referatu Bogusławy Doroty Gołębnik „Pedagogika akademicka a praktyka edukacyjna” i referatu Ewy Rodziewicz „Polskie Towarzystwo Pedagogiczne w dynamice tworzenia sfery publicznej. Ku demokracji w sferze publicznej i dyskursie edukacyjnym”. Po prezentacji referatów miała miejsce dyskusja naukowa.

X Walny Zjazd Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego obradował w Warszawie, w siedzibie ZNP, 12 kwietnia 2011 roku. Oficjalnego otwarcia dokonał Zbigniew Kwieciński, obrady prowadziła Joanna Rutkowiak. W toku otwarcia Zbigniew Kwieciński, jako przewodniczący Towarzystwa, podkreślił osiągnięcia Towarzystwa i zasygnalizował wiodące kwestie dla Towarzystwa w kontekście jego przyszłości. Przewodniczący Towarzystwa podkreślił, że w roku 2009 Pol-

skie Towarzystwo Pedagogiczne w wyniku wielu starań przystąpiło do European Educational Reserach Association, co pozwala Towarzystwu otworzyć się na rzeczywistą współpracę z zagranicą. Swoistym środkiem komunikacji dla członków Towarzystwa stała się strona internetowa Towarzystwa, która – jak wskazał Przewodniczący PTP – została założona w marcu 2011 roku (adres strony: www.ptp-org.pl). O stronie internetowej Towarzystwa poinformowała w szczególności Joanna Madalińska-Michalak. W dalszej części Zjazdu obradowano na temat zmian w Statucie Towarzystwa. Następnie odbyły się wybory nowych władz Towarzystwa. W wyniku głosowania przewodniczącym Towarzystwa na kadencję 2011–2014 został Zbigniew Kwieciński, wiceprzewodniczące: Henryka Kwiatkowska, Joanna Madalińska-Michalak, Halina Rotkiewicz. Sekretarzem generalnym został Marian Walczak.

Zjazdy Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego

Od 1993 roku Polskie Towarzystwo Pedagogiczne organizuje Ogólnopolskie Zjazdy Pedagogiczne, które stały się trwałą instytucją i ważnymi punktami orientacji we współczesnej pedagogice. Mają one istotne znaczenie zarówno dla członków Towarzystwa, jak i dla całego środowiska związanego z edukacją. Zjazdy PTP są spotkaniami tematycznymi, dotyczącymi znaczących problemów edukacyjnych. Niezależnie od sesji naukowych towarzyszących Walnym Zjazdom Delegatów PTP i inicjowanych oraz współorganizowanych przez Towarzystwo Ogólnopolskich Zjazdów Pedagogicznych, zarówno Zarząd Główny Towarzystwa, jak i jego oddziały terenowe organizują liczne, tematycznie zróżnicowane konferencje i seminaria naukowe.

Ogólnopolskie Zjazdy Pedagogiczne są ważną formą działalności Towarzystwa. Zjazdy PTP stały się trwałą instytucją i wyraźnymi punktami orientacji we współczesnej pedagogice. Mają one istotne znaczenie zarówno dla członków Towarzystwa, jak i dla całego środowiska związanego z edukacją. Zjazdy PTP zawsze są wyjątkowymi spotkaniami pedagogów i służą rozwijaniu wiedzy o edukacji i wzmacnianiu praktyki pedagogicznej. Zjazdy stanowią forum wymiany myśli, współdziałania ludzi nauki i oświaty, stwarzają szanse poznania oraz spotkania znanych teoretyków i praktyków edukacji.

Zjazdy PTP organizowane są z reguły co trzy lata przez władze PTP we współpracy z różnymi uczelniami akademickimi. Stanowią one okazję do pokazania dorobku naukowego środowiska, które podjęło się współorganizacji Zjazdu, sprzyjają integracji tego środowiska, wzmacniają poznawczo, dają silne impulsy do dalszego rozwoju. Do tej pory odbyły się następujące Zjazdy PTP:

- I Ogólnopolski Zjazd Pedagogiczny: 10–12 lutego 1993, Rembertów pod Warszawą
Temat obrad: „Ewolucja tożsamości pedagogiki”
Organizatorzy: Polskie Towarzystwo Pedagogiczne – Wydział Pedagogiczny Uniwersytetu Warszawskiego – Akademia Obrony Narodowej
- II Ogólnopolski Zjazd Pedagogiczny: 31 sierpnia – 2 września 1995, Toruń
Temat obrad: „Demokracja a oświata, kształcenie i wychowanie”
Organizatorzy: Polskie Towarzystwo Pedagogiczne – Instytut Pedagogiki, Wydział Humanistyczny Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu
- III Ogólnopolski Zjazd Pedagogiczny: 21–23 września 1998, Poznań
Temat obrad: „Pedagogika i edukacja wobec nadziei i zagrożeń współczesności”
Organizatorzy: Polskie Towarzystwo Pedagogiczne – Wydział Studiów Edukacyjnych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
- IV Ogólnopolski Zjazd Pedagogiczny: 20–22 września 2001, Olsztyn
Temat obrad: „Pedagogika i edukacja wobec nowych wspólnot i różnic w jednoczącej się Europie”
Organizatorzy: Polskie Towarzystwo Pedagogiczne – Instytut Nauk o Wychowaniu, Wydział Nauk Społecznych i Sztuki Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie
- V Ogólnopolski Zjazd Pedagogiczny: 23–25 września 2004, Wrocław
Temat obrad: „Przetrwanie i rozwój – niezbywalne powinności wychowania”
Organizatorzy: Polskie Towarzystwo Pedagogiczne – Wydział Nauk o Wychowaniu Dolnośląskiej Szkoły Wyższej Edukacji Towarzystwa Wiedzy Powszechnej we Wrocławiu (obecnie: Dolnośląska Szkoła Wyższa)
- VI Ogólnopolski Zjazd Pedagogiczny: 17–19 września 2007, Lublin
Temat obrad: „Edukacja – moralność – sfera publiczna”
Organizatorzy: Polskie Towarzystwo Pedagogiczne – Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II – Wydział Pedagogiki i Psychologii Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie
- VII Ogólnopolski Zjazd Pedagogiczny: 20–21 września 2010, Toruń
Temat obrad: „Po życie sięgać nowe ... Teoria a praktyka edukacyjna”
Organizatorzy: Polskie Towarzystwo Pedagogiczne – Wydział Nauk Pedagogicznych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu
- VIII Ogólnopolski Zjazd Pedagogiczny: 19–21 września 2013, Gdańsk
Temat obrad: „Różnice – Edukacja – Inkluzja”
Organizatorzy: Polskie Towarzystwo Pedagogiczne – Wydział Nauk Społecznych Uniwersytetu Gdańskiego.

Działalność naukowa

W początkowym okresie lansowane były dwie jednostronne, skrajne koncepcje działalności Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego jako towarzystwa *sensu stricto* naukowego lub usługowego wobec praktyki pedagogicznej. I Walny Zjazd Delegatów PTP rozstrzygnął ten problem jednoznacznie, ustalając, iż Towarzystwo powinno harmonijnie łączyć w swym programie zadania naukowe i społeczne, przy czym istotną jego funkcją jest tworzenie pomostów między nauką i praktyką, między naukowcami i nauczycielami. To kompromisowe rozstrzygnięcie znalazło odbicie w wielorakich formach działalności naukowej Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego zarówno na szczeblu centralnym, jak i w oddziałach i kołach terenowych.

Oddziały terenowe od samego początku istnienia Towarzystwa uczestniczyły czynnie w działalności naukowo-badawczej ZG PTP. Organizowały one wiele zebrań naukowych, których celem było poznanie dorobku współczesnej myśli pedagogicznej i popularyzowanie jej osiągnięć. Współdziałały z różnymi instytutami uniwersyteckimi w organizowaniu sesji i konferencji naukowych, których dorobek był często publikowany. Niektóre oddziały sprawowały również opiekę naukową nad wybranymi placówkami oświatowymi lub prowadziły na ich terenie badania i eksperymenty naukowe.

Polskie Towarzystwo Pedagogiczne (Zarząd Główny i oddziały terenowe) współuczestniczyło od 1984 roku w badaniach naukowych w ramach Centralnego Problemu Badań Podstawowych, w ramach którego jako podsumowanie wyników pracy oddziałów i poszczególnych pracowników naukowych zorganizowano pięć ogólnopolskich konferencji naukowych na następujące tematy:

- „Ciągłość i zmiana w systemie edukacji” (1985);
- „Oświata i wychowanie w okresie cywilizacyjnego przełomu” (1986);
- „Badania oświatowe a polityka oświatowa” (1987);
- „Wpływ przebudowy społeczno-ekonomicznej na koncepcje reform szkolnictwa i wychowania w krajach socjalistycznych” (1988);
- „Oświata i wychowanie wobec kryzysu” (1989).

W 1990 roku Zarząd Główny PTP zorganizował dwie ogólnokrajowe sesje naukowe z udziałem specjalistów i praktyków. Pierwsza dotyczyła kierunków przemian edukacji nauczycielskiej, a jej wynikiem było wypracowanie propozycji, które w formie stanowiska PTP zostały przekazane władzom resortowym. Tematem drugiej sesji była idea uspołecznienia szkoły. W referatach i w relacji z prowadzonego eksperymentu przedyskutowano możliwości i ograniczenia realizacji tej idei. Jeszcze jedno spotkanie w 1990 roku PTP poświęciło modelowi edukacji powszechnej w ustaleniach Komitetu Ekspertów ds. Edukacji Narodowej. Referentem tematu był przewodniczący Komitetu Ekspertów, członek rzeczywisty PAN prof. Czesław Kupisiewicz. W rezultacie dyskusji ustalono

stanowisko PTP w sprawie spożytkowania efektów prac Komitetu i przekazano je władzom centralnym.

Zarząd Główny PTP i oddziały terenowe uczestniczyły w opracowaniu ekspertyz i opinii, dotyczących spraw edukacji. Już w 1985 roku Towarzystwo opracowywało opinie do materiałów przygotowywanych na III Kongres Nauki Polskiej, a w szczególności dla zespołu problemowego „Rozwój i system edukacji narodowej”. W latach 1985–1987 podobne prace wykonało Towarzystwo dla Komitetu Ekspertów ds. Edukacji Narodowej.

PTP uczestniczyło w opiniowaniu i recenzowaniu dzieł pedagogicznych kandydujących do corocznych nagród Ministra Oświaty i Wychowania (obecnie Ministra Edukacji Narodowej) oraz w ocenie ważnych ze społecznego punktu widzenia podręczników czy też dokumentów opracowywanych w resorcie oświaty.

PTP uczestniczyło w publicznych konsultacjach nad propozycjami zawartymi w Zielonej Księdze *From Challenges to Opportunities: Towards a Common Strategic Framework for EU Research and Innovation Funding (Od wyzwań do możliwości: w kierunku strategicznego programu ramowego finansowania badań i innowacji w Unii Europejskiej)*, opublikowanej przez Komisję Europejską. Zielona Księga przedstawiała możliwe sposoby zwiększenia spójności i efektywności finansowania badań i innowacji w UE, tak aby zmaksymalizować ich wpływ na wychodzenie z kryzysu, odpowiedzieć na główne wyzwania społeczne, zwiększyć konkurencyjność przemysłu europejskiego, zwłaszcza w nowopowstałych sektorach i uczynić Europę światową potęgą w prowadzeniu przełomowych badań. Komisja Europejska przewidywała w Zielonej Księdze połączenie istniejących instrumentów finansowych i programów badań i innowacji w ramach Wspólnego Programu Strategicznego, z zachowaniem ich specyficznego charakteru. Celem było skupienie się na priorytetach Strategii Europa 2020 i Unii Innowacji oraz zwiększenie wpływu na wzrost gospodarczy i zatrudnienie.

19 maja 2011 roku Prof. dr hab. Zbigniew Kwieciński, Prof. dr hab. Henryka Kwiatkowska i Prof. nadzw. dr hab. Joanna Madalińska-Michalak w imieniu Zarządu Głównego PTP przekazali swoją opinię i uwagi KE na temat Zielonej Księgi, (http://ec.europa.eu/research/csfr/index_en.cfm). W ramach wypracowanego stanowiska zostało podkreślone, że w świecie współczesnej nauki ścierają się dwie orientacje odnoszące się do roli nauki w kształceniu człowieka, w jego życiu i pracy. Pierwsza z nich jest widoczna wyraźnie w krytyce, która toczy się w krajach wysoko uprzemysłowionych i której ostrze jest wymierzone w nauki humanistyczne i społeczne, zwłaszcza za brak użyteczności ich wyników badań dla praktyki, dla rozwiązywania życiowo ważnych problemów człowieka. W krytyce tej stwierdza się wręcz, że większość dyscyplin humanistycznych usprawiedliwia brak społecznego zaangażowania przyjętym defi-

niowaniem „uprawiania nauk społecznych” jako odrębnych od zastosowania ich osiągnięć. Stanowisko to opłaca się za tym, aby wyniki nauki przyczyniały się do wzrostu jakości życia człowieka, w tym zwłaszcza zaspokojenia jego podstawowych potrzeb. Druga z tych orientacji demaskuje destrukcyjne mechanizmy rynku w zarządzaniu kształceniem człowieka, jego życiem i pracą. Przykładem tej orientacji jest książka, a właściwie manifest Marthy Nussbaum pt. *W trosce o człowieczeństwo. Klasyczna obrona reformy kształcenia ogólnego*. Martha Nussbaum podkreśla, że im bardziej komplikuje się świat i im bardziej wymaga troski o własne trwanie, o zharmonizowany rozwój człowieka, tym bardziej jego funkcjonowanie winno być wyznaczone etycznymi regulacjami, a nie tylko prawnymi – technicznymi. Dowodzi, że wewnętrzny – etyczny imperatyw działania jest bez porównania bardziej skuteczny w świecie zamętu aksjologicznego niż imperatyw z zewnętrznego nadania. Dla Marthy Nussbaum mierzenie jakości kształcenia człowieka na poziomie wyższym, to właśnie to, czy bronimy w ludziach to, co dla nich najważniejsze, tj. ich człowieczeństwa. Myślenie Nussbaum wyznacza nie tyle rynek, co społeczna sprawiedliwość, nie tyle efektywność, co moralna słuszność, nie minimalizacja roli państwa, lecz dobro wspólne (Nussbaum, 2008). Martha Nussbaum tę degradację wymiaru humanistycznego edukacji akademickiej nazywa „utajnionym kryzysem”, który dotyczy ogólnoswiatowego kryzysu edukacji. Jak podkreśla autorka – rozwija się on ukrytym, niczym rak i chociaż dziś lekceważymy jego przejawy, wywrze on piętno na naszej cywilizacji, i co ważne, znacznie większe niż przejściowe zmniejszenie koniunktury gospodarczej. Polskie Towarzystwo Pedagogiczne w przekazanej KE opinii podkreśliło, że:

1. Oświata w świecie urynkwionym, zwłaszcza edukacja akademicka musi zwracać uwagę nie tylko na ten wymiar kształcenia, który przygotowuje do pracy, (jest profesjo-twórczy), lecz także na ten wymiar, który przygotowuje do wzbogacania życia (jest osobowo-twórczy);
2. Kompetencje, które młody człowiek zdobywa w szkole i uniwersytecie – to nieprzygotowanie do konkretnego zawodu, to zdecydowanie coś więcej – to umiejętność dokonywania refleksji, a przedmiotem tej refleksji jest świadomość, że nauki humanistyczne przygotowują do rozumienia siebie i innych ludzi, usprawniają ich do współdziałania i wzajemnej komunikacji, jako niezbędnych podstaw do życia i pracy. Nauki te, powinny w strukturze nauk, mieć równorzędną pozycję;
3. Istnieje pilna potrzeba, aby uniwersytet otworzył się bardziej na świat, na przemiany, jakie się w nim dokonują i zdecydowanie wyartykułował to społeczeństwu, że po pierwsze, nie ma prostego mechanicznego przełożenia między pracą uczonego a jej praktycznym wykorzystaniem oraz po drugie, że sam uniwersytet nie ma doskonałego systemu immunologicznego uniezależniającego go od świata decyzji politycznych.

4. Dzisiejszy świat, określany jako świat mobilności i ryzyka, wymaga nauki o szczególnie wysokim prestiżu. W tej sytuacji stawką jest nadanie nauce należnego znaczenia, które wykracza poza wąsko pojmowaną użyteczność. Uniwersytet zabiega więc o logos jako o to, co ma stanowić nie tylko o sensie poznania świata, lecz przede wszystkim o sensie egzystencji w tym świecie.

Działalność wydawniczo-popularyzatorska

Statut PTP określając cele i środki działania, stanowi jednoznacznie, że Towarzystwo dąży do popularyzowania osiągnięć nauk pedagogicznych oraz do udziału w rozwijaniu kultury pedagogicznej w społeczeństwie. Oddziały terenowe PTP prowadzą działalność w zakresie upowszechniania wiedzy pedagogicznej samodzielnie lub wspólnie z pokrewnymi towarzystwami (socjologiczne, psychologiczne, historyczne) i innymi instytucjami kulturalno-oświatowymi. Do popularyzacji wiedzy włączają oddziały i ZG przedstawiciele nauk pedagogicznych z zagranicy. Ważne zadanie statutowe wypełniają te oddziały, które organizują konsultacje i seminaria z zakresu doradztwa pedagogicznego dla rodziców, studentów i nauczycieli. Niektóre oddziały organizują wystawy lub konkursy na ciekawe tematy.

Ważną dziedziną działalności Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego jest praca wydawnicza. Składają się na nią wydawnictwa związane z Ogólnopolskimi Zjazdami Pedagogicznymi i czasopisma. Pokłosem kolejnych Ogólnopolskich Zjazdów Pedagogicznych są publikacje w postaci książek zjazdowych, w których zamieszczone są teksty referatów reprezentatywne dla problematyki zjazdowej. Innym rodzajem publikacji są opracowania prezentujące wyniki prac sekcji obradujących w ramach Zjazdów. Obecnie Towarzystwo wydaje następujące czasopisma: „Forum Oświatowe”, „Przegląd Historyczno-Oświatowy”, „Problemy Wczesnej Edukacji”, „Studia Pedagogiczne”.

Księgi Zjazdowe

Zjazdy Pedagogiczne dokumentują rozwój nauk pedagogicznych w szczególny sposób. Obrady Zjazdu nie są debatami dyscyplinarnymi, lecz problemowymi, przekraczającymi granice dyscyplin. Jest to droga do widzenia badanego problemu na wskroś subdyscyplin pedagogicznych, w jego problematyczności. Do tej pory ukazały się następujące Księgi Zjazdowe:

1. Henryka Kwiatkowska (red.) (1994). *Ewolucja tożsamości pedagogiki*. Warszawa: IHNOiT, s. 273.
2. Henryka Kwiatkowska i Zbigniew Kwieciński (red.) (1996). *Demokracja a oświata, kształcenie i wychowanie. Materiały z II Ogólnopolskiego Zjazdu Pedagogicznego*. Toruń: Wydawnictwo „Edytor”, s. 602.

3. Janusz Gnitecki, Joanna Rutkowiak (red.) (1999). *Pedagogika i edukacja wobec nadziei i zagrożeń współczesności. Materiały z III Ogólnopolskiego Zjazdu Pedagogicznego*. Warszawa – Poznań: Wydawnictwo i Zakład Poligrafii Instytutu Technologii Eksploatacji, s. 612.
4. Eugenia Malewska i Bogusław Śliwerski (red.) (2002). *Pedagogika i edukacja wobec nowych wspólnot i różnic w jednoczącej się Europie. Materiały z IV Ogólnopolskiego Zjazdu Pedagogicznego*. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”, s. 603.
5. Mirosława Dziemianowicz, Bogusława Dorota Gołębiak, Robert Kwaśnica (red.) (2005). *Przetrwanie i rozwój jako niezbywalne powinności wychowania*. Wrocław: Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej Edukacji TWP we Wrocławiu, s. 453.
6. Joanna Rutkowiak, Dariusz Kubinowski i Marian Nowak (red.) (2007). *Edukacja – moralność – sfera publiczna. Materiały z VI Ogólnopolskiego Zjazdu Pedagogicznego PTP*. Lublin: Oficyna Wydawnicza „Verba”, s. 707.
7. Maria Marta Urlińska, Agnieszka Uniewska, Jarosław Horowski (red.) (2012). *„Po życie sięgać nowe...” Teoria a praktyka pedagogiczna*. Toruń: Wydawnictwo „Adam Marszałek”, s. 605.

Czasopisma

Forum Oświatowe

Forum Oświatowe ukazuje się w postaci półrocznika i jest to czasopismo ogólnopolskie, otwarte na wszystkie środowiska akademickie pedagogiki i nauk dla niej podstawowych, współpracujące z twórczymi pedagogami – praktykami. *Forum Oświatowe* ma wysoką rangę wśród czasopism punktowanych. Jest czasopismem żywo reagującym na to, co dzieje się we współczesnej nauce światowej i rodzimej, jest wyczulone na tzw. „wartości brzegowe”, funkcjonowania współczesnej szkoły i problemy związane z edukacją i egzystencją szkolną ucznia. Interesuje się reformą oświaty. Na jego łamach publikowane są wartościowe artykuły, eseje, komunikaty z badań, recenzje i polemiki. „Forum Oświatowe” zaczęło się ukazywać w 1989 roku, początkowo było dofinansowywane przez PAN. Obecnie, od numeru 2 z 2006 roku, współwydawcą „Forum Oświatowego” jest Dolnośląska Szkoła Wyższa.

Przegląd Historyczno-Oświatowy

Przegląd Historyczno-Oświatowy – jest to kwartalnik poświęcony dziejom oświaty i wychowania w Polsce. Jest właściwie jedynym czasopismem zajmującym się historią instytucji oświatowych w naszym kraju. W piśmie tym zamieszczane są rozprawy z historii oświaty i wychowania, rozprawy i materiały poświęcone dziejom organizacji nauczycielskich, oświacie polonijnej, a także

materiały pokazujące dzieje szkół i innych placówek naukowych, artykuły prezentujące sylwetki wybitnych pedagogów, nauczycieli i pracowników oświatowych oraz recenzje i noty wydawnictw z zakresu historii, oświaty i szkolnictwa. *Przegląd Historyczno-Oświatowy* ukazuje się od 1947 roku w Krakowie. W latach 1947–1991 był związany ze Związkiem Nauczycielstwa Polskiego. Od 1991 roku wydawcą jest Polskie Towarzystwo Pedagogiczne i Związek Nauczycielstwa Polskiego.

Studia Pedagogiczne

Studia Pedagogiczne są na rynku wydawniczym od ponad pół wieku, od 1954 roku. Są znaczącym forum wymiany myśli dotyczącej rozwoju nauki, zmian dokonujących się w oświacie. Z dotychczas wydanych tomów Studiów Pedagogicznych, w większości, to monograficzne opracowania kluczowych problemów nauk pedagogicznych i edukacji człowieka, często udokumentowanych wynikami badań empirycznych. W historii *Studiów Pedagogicznych* były przerwy w wydawaniu pisma. Przyczyn tego zjawiska jest wiele, między innymi wymagania formuły pisma (monograficzność), a ostatnio z braku dotacji. Tom nr LXIII, który ukazał się w 2010 roku – przywraca czasopismo do życia. Tytuł tego tomu, to: *Nauczyciel – znaczenia i dylematy profesji* pod red. Henryki Kwiatkowskiej. Warto wspomnieć, że został on opublikowany po trzydziestu dwóch latach od wydania pedeutologicznego tomu XXXIX pod redakcją Prof. Stefana Wołoszyna na temat: *Nauczyciel. Tradycja – współczesność – przyszłość*. Kolejny tom *Studiów Pedagogicznych* pod tytułem: *Edukacja szkolna w zmianach? Zmiany w edukacji szkolnej? Problematyzowanie problemów*, ukazał się pod redakcją naukową Marii Dudzikowej i Sylwii Jaskulskiej w roku 2011. Najnowszy tom z roku 2012 został poświęcony problematyce zatytułowanej: *Zawód i praca w świetle urynkowania i konkurencji globalnej* i ukazał się w roku 2012 pod redakcją Stefana M. Kwiatkowskiego.

Problemy Wczesnej Edukacji

Problemy Wczesnej Edukacji – jest to recenzowany półrocznik, w którym ukazują się artykuły naukowo-krytyczne, związane także z praktyką pedagogiczną, wpisujące się w nurt badań nad dzieciństwem i wczesną edukacją. Poszczególne numery poświęcone są określonej tematyce. Celem *Problemów Wczesnej Edukacji* jest wypełnienie luki występującej na rynku pedagogicznym w czasopiśmie dotyczących działalności przedszkola i klas początkowych. Pismo jest skierowane do wykładowców uniwersyteckich na kierunkach związanych z edukacją najmłodszych, metodyków, nauczycieli-praktyków oraz studentów przygotowujących się do zawodu nauczyciela wczesnej edukacji.

Przynależność Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego do European Educational Research Association: możliwości rozwojowe

Europejskie Stowarzyszenie Badań Edukacyjnych zostało powołane do życia w czerwcu 1994 w wyniku toczących się dyskusji między przedstawicielami różnych stowarzyszeń pedagogicznych w Europie, czołowych europejskich instytutów badawczych oraz europejskich uczelni wyższych. Prowadzone dyskusje dowiodły konieczności powołania do życia europejskiej organizacji/stowarzyszenia na rzecz rozwoju nauk pedagogicznych, a w szczególności dla wzmocnienia wymiany idei dotyczących badań edukacyjnych pomiędzy europejskimi naukowcami, dla promowania współpracy badawczej, dla podniesienia jakości badań naukowych i zaoferowania niezależnego doradztwa dla polityków oświatowych krajów europejskich, kadry zarządzającej i kierowniczey oświaty oraz dla praktyków w zakresie prowadzenia europejskich badań edukacyjnych.

Europejskie Stowarzyszenie Badań Edukacyjnych realizuje tak określone cele przede wszystkim przez:

- zachęcanie do współpracy naukowców badających problemy edukacji w Europie;
- promowanie komunikacji między edukacyjnymi instytucjami; badawczymi/naukowymi, a Unią Europejską i Radą Europy oraz takimi organizacjami międzynarodowymi, jak OECD i UNESCO;
- doskonalenie komunikacji między stowarzyszeniami badań edukacyjnych i instytutami badawczymi w Europie;
- upowszechnianie wyników edukacyjnych badań naukowych i podkreślanie ich wkładu do polityki i praktyki.

Działalność Europejskiego Stowarzyszenia Badań Edukacyjnych jest uzależniona od stopnia realizacji swoich zadań przez krajowe stowarzyszenia, a zwłaszcza od tego, jak te stowarzyszenia wspierają badania edukacyjne w Europie i wzmacniają współpracę między stowarzyszeniami i badaczami edukacyjnymi. W latach 1994–2008 Europejskie Stowarzyszenie Badań Edukacyjnych miało swoją siedzibę w Szkocji (Glasgow). Od 2008 roku Europejskie Stowarzyszenie Badań Edukacyjnych ma swoją siedzibę w Berlinie (Freie Universität) i działa na podstawie niemieckiego prawa o stowarzyszeniach.

Platformą wymiany doświadczeń naukowców stają się coroczne konferencje organizowane przez Stowarzyszenie. W ramach dorocznych konferencji praca odbywa się sesjach tematycznych. Europejskie Stowarzyszenie Badań Edukacyjnych jest stowarzyszeniem krajowych stowarzyszeń badań edukacyjnych i tylko krajowe stowarzyszenia mogą zostać jego członkiem. W wyniku czego Europejskie Stowarzyszenie Badań Edukacyjnych jest prowadzone przez przedstawicieli krajowych stowarzyszeń.

Przynależność Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego do European Educational Research Association stwarza różne możliwości rozwojowe dla polskich naukowców. Daje szanse na popularyzację osiągnięć polskiej nauki i stwarza możliwości wsparcia rozwoju zarówno młodych, jak i doświadczonych naukowców. Wspieranie młodych naukowców odbywa się poprzez tworzenie płaszczyzny rozwoju europejskiej społeczności młodych naukowców. Młodzi naukowcy są zachęceni do prezentacji swoich osiągnięć podczas corocznej konferencji Pre-Conference of European Conference on Educational Research – poprzedzającej główną konferencję EERA; szkół letnich; warsztatów i seminariów metodologicznych. Informacje o kierunkach działania, o planach badawczych, o konferencjach Europejskiego Stowarzyszenia Badań Edukacyjnych można znaleźć na stronie internetowej <http://www.eera-ecer.de/>.

Podsumowanie

Polskie Towarzystwo Pedagogiczne powstało ponad 32 lata temu z nadzieją, że polscy pedagodzy będą przyczyniać się do rozwoju wiedzy pedagogicznej i będą mogli swobodnie dyskutować, ponad podziałami instytucjonalnymi i pokoleniowymi, o rozwiązaniach edukacyjnych sprzyjających rozwojowi systemu edukacji i stwarzających należyte warunki rozwoju dla każdej jednostki. Swoje początki i dalszą działalność Towarzystwo zawdzięcza pedagogom, którzy zawsze starali się z pasją pracować na rzecz innych.

Podczas otwarcia VIII Ogólnopolskiego Zjazdu Pedagogicznego na Uniwersytecie Gdańskim (19 września 2013 roku) Profesor Zbigniew Kwiecieński, prezes Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego, powiedział: „Zasadnicze zmiany systemowe, jakie zaszły w okresie ostatniego prawie ćwierćwiecza, nie przyniosły same przez się jasności drogi, którą kroczymy, w tym przejrzystości rozwoju dobrej edukacji wszystkich szczebli. Być może drogi rozwoju edukacji mogą być budowane wyłącznie oddolnie i dlatego potrzebna jest koncentracja badań pedagogicznych na pozytywnych wizjach i doświadczeniach edukacyjnych”. Słowa te stają się drogowskazem dla dalszych działań Towarzystwa i mówią, że to, czego nam potrzeba w najbliższej i dalszej przyszłości, to – jak twierdzi Zbigniew Kwiecieński (2013) – „pedagogika troski o wprowadzanie wychowanków w zasady i kompetencje życia pomyślnego, pełnego i szczęśliwego”.

Bibliografia

Dziemianowicz M., Gołębiak B.D., Kwaśnica R., (red.) *Przetrwanie i rozwój jako niezbywalne powinności wychowania*, Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej Edukacji TWP we Wrocławiu, Wrocław 2005.

- European Commission (2011). *Green Paper. From Challenges to Opportunities: Towards a Common Strategic Framework for EU Research and Innovation Funding*, dostęp: http://ec.europa.eu/research/horizon2020/pdf/com_2011_0048_csf_green_paper_en.pdf.
- Gnitecki J., Rutkowiak J., (red.) *Pedagogika i edukacja wobec nadziei i zagrożeń współczesności. Materiały z III Ogólnopolskiego Zjazdu Pedagogicznego*, Wydawnictwo i Zakład Poligrafii Instytutu Technologii Eksploatacji, Warszawa–Poznań 1999.
- Kwiatkowska H., (red.) *Ewolucja tożsamości pedagogiki*, IHNOiT, Warszawa 1994.
- Kwiatkowska H., Kwieciński Z., (red.) *Demokracja a oświata, kształcenie i wychowanie. Materiały z II Ogólnopolskiego Zjazdu Pedagogicznego*, Wydawnictwo „Edytor”, Toruń 1996.
- Kwieciński Z. *Edukacja wobec różnicy i inkluzji. Dwa typy dyskursów – w stronę pedagogiki pozytywnej*, Wykład Inauguracyjny wygłoszony podczas otwarcia VIII Ogólnopolskiego Zjazdu Pedagogicznego na Uniwersytecie Gdańskim 19 września 2013 roku.
- Malewska E., Śliwerski B., (red.) *Pedagogika i edukacja wobec nowych wspólnot i różnic w jednoczącej się Europie. Materiały z IV Ogólnopolskiego Zjazdu Pedagogicznego*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2002.
- Nussbaum M., *W trosce o człowieczeństwo. Klasyczna obrona reformy kształcenia ogólnego*, tłum. A. Męczkowska, Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej. Wrocław 2008.
- Rutkowiak J., Kubinowski D., Nowak M., (red.) *Edukacja – moralność – sfera publiczna. Materiały z VI Ogólnopolskiego Zjazdu Pedagogicznego PT.*, Oficyna Wydawnicza „Verba”, Lublin 2007.
- Statut Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego*, zarejestrowany w Sądzie Wojewódzkim w Warszawie, VII Wydział Cywilny i Rejestrowy, dnia 16 XII 1996 r., pod poz. RST 396.
- Urlińska M.M., Uniewska A., Horowski J., (red.) *„Po życie sięgać nowe...” Teoria a praktyka pedagogiczna*, Wydawnictwo „Adam Marszałek”, Toruń 2012.

Noty biograficzne

Banajski Ryszard, dr – prezes Towarzystwa Naukowego Prakseologii

Brzozowska Anna, prof. dr hab. – przewodnicząca Polskiego Towarzystwa Nauk Żywnościowych; Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, Wydział Nauk o Żywieniu Człowieka i Konsumpcji, kierownik Katedry Żywnienia Człowieka

Dobek-Ostrowska Bogusława, prof. dr hab. – prezes Polskiego Towarzystwa Komunikacji Społecznej; Uniwersytet Wrocławski, Wydział Nauk Społecznych, Instytut Politologii

Dubicki Alfred, dr – prezes Polskiego Towarzystwa Geofizycznego

Dziekan Marek, prof. zw. dr hab. – prezes Polskiego Towarzystwa Orientalistycznego; Uniwersytet Łódzki, Wydział Studiów Międzynarodowych i Politologicznych, Instytut Studiów Międzynarodowych

Dziewulski Michał, mgr – sekretarz zarządu głównego Stowarzyszenia Miłośników Dawnej Broni i Barwy

Fikus Magdalena, prof. zw. dr hab. – przewodnicząca Rady Upowszechniania Nauki PAN; Instytut Biochemii i Biofizyki PAN

Godzińska Ewa Joanna, prof. dr hab. – prezes Polskiego Towarzystwa Etologicznego; Instytut Biologii Doświadczalnej im. M. Nenckiego PAN, kierownik Pracowni Etologii

Gołuchowski Jerzy, prof. dr hab. – prezes Naukowego Towarzystwa Informatyki Ekonomicznej; Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach, dziekan Wydziału Informatyki i Komunikacji

Gościński Igor, prof. dr hab. – przewodniczący Towarzystwa Lekarskiego Krakowskiego; Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego, Katedra i Klinika Neurologii

Gotowiecki Paweł, dr – prezes Ostrowieckiego Stowarzyszenia Historycznego „Solidarność i Pamięć”

Górska Ewa, prof. nadzw. dr hab. inż. – prezes zarządu Polskiego Towarzystwa Ergonomicznego; członek Rady Towarzystw Naukowych przy Prezydium

PAN; Politechnika Warszawska; Wyższa Szkoła Ekologii i Zarządzania w Warszawie

Grzywacz Andrzej, prof. zw. dr hab. czł. rzecz. PAN – prezes Polskiego Towarzystwa Leśnego; członek Towarzystwa Naukowego Warszawskiego; Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, Wydział Leśny

Hamulka Jadwiga, dr hab. – członek zarządu Polskiego Towarzystwa Nauk Żywnościowych; Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, prodziekan Wydziału Nauk o Żywieniu Człowieka i Konsumpcji

Hofman Iwona, prof. dr hab. – wiceprezes Polskiego Towarzystwa Komunikacji Społecznej; Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, prodziekan Wydziału Politologii

Jasnowska Janina, prof. dr hab. – była prezes Szczecińskiego Towarzystwa Naukowego

Kaczmarek Maria, prof. zw. dr hab. – przewodnicząca Polskiego Towarzystwa Antropologicznego; Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Wydział Biologii, Instytut Antropologii, Zakład Biologii Rozwoju Człowieka

Kamiński Wiesław Andrzej, prof. zw. dr hab. – prezes Polskiego Towarzystwa Fizycznego; Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Wydział Matematyki, Fizyki i Informatyki, kierownik Zakładu Fizyki Systemów Złożonych; Wyższa Szkoła Ekonomii i Innowacji w Lublinie, Wydział Transportu i Informatyki

Kampka Agnieszka, dr – sekretarz Polskiego Towarzystwa Retorycznego; Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, Wydział Nauk Społecznych, Katedra Socjologii

Kansy Andrzej, dr – dyrektor Biura Zarządu Towarzystwa Naukowego Płockiego; Szkoła Wyższa im. Pawła Włodkowica w Płocku

Karasiński Edward, dr – dyrektor Biura Zarządu Łódzkiego Towarzystwa Naukowego; Wyższa Szkoła Współpracy Międzynarodowej i Regionalnej im. Zygmunta Glogera w Wołominie

Kawecka-Jaszcz Kalina, prof. zw. dr hab. – Polska Akademia Nauk/Oddział w Krakowie; członek Polskiej Akademii Umiejętności; Collegium Medium Uniwersytetu Jagiellońskiego, Instytut Kardiologii

Kierska-Witczak Marta, prof. dr hab. – wiceprezes Śląskiego Towarzystwa Muzyki Kościelnej; Akademia Muzyczna im. K. Lipińskiego we Wrocławiu, kierownik Zakładu Muzyki Kościelnej

Kobyliński Zbigniew, prof. zw. dr hab. – prezes Stowarzyszenia Naukowego Archeologów Polskich; Instytut Archeologii i Etnologii PAN; Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, Wydział Nauk Historycznych i Społecznych, dyrektor Instytutu Archeologii

Kollajtis-Dolowy Anna, dr hab. – członek Polskiego Towarzystwa Nauk Żywnościowych; Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, Wydział Nauk o Żywieniu Człowieka i Konsumpcji, Katedra Żywienia Człowieka

Korczyńska Julita, dr – skarbnik Polskiego Towarzystwa Etologicznego; Instytut Biologii Doświadczalnej im. M. Nenckiego PAN, Pracownia Etologii

Korycki Jerzy, dr – sekretarz Polskiego Towarzystwa Tribologicznego

Kozielski Jerzy, prof. dr hab. – członek (były przewodniczący) Polskiego Towarzystwa Chorób Płuc; Śląski Uniwersytet Medyczny w Katowicach, kierownik Katedry i Kliniki Chorób Płuc i Gruźlicy w Zabrze

Krajewska Wanda M., prof. zw. dr hab. – sekretarz generalny Łódzkiego Towarzystwa Naukowego; Uniwersytet Łódzki, Wydział Biologii i Ochrony Środowiska, kierownik Katedry Cytobiochemii

Kruszewski Zbigniew, prof. nadzw. dr hab. inż. – prezes Towarzystwa Naukowego Płockiego; przewodniczący Rady Towarzystw Naukowych przy Prezydium PAN; rektor Szkoły Wyższej im. Pawła Włodkowica w Płocku

Kunikowski Stanisław, prof. nadzw. dr hab. – członek Włocławskiego Towarzystwa Naukowego; członek Rady Towarzystw Naukowych przy Prezydium PAN; rektor Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej we Włocławku

Kwiatkowska Henryka, prof. dr hab. – wiceprzewodnicząca Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego; Uniwersytet Warszawski, Wydział Pedagogiczny, Katedra Edukacji Szkolnej i Kształcenia Nauczycieli

Kwieciński Kazimierz Zbigniew, prof. zw. dr hab. czł. rzec. PAN – przewodniczący Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego; Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, Wydział Nauk Pedagogicznych, Katedra Socjologii Edukacji i Pedagogiki Społecznej, kierownik Pracowni Międzykulturowych Studiów Edukacyjnych; Dolnośląska Szkoła Wyższa we Wrocławiu, kierownik Zakładu Polityki Edukacyjnej i Centrum Studiów Zaawansowanych

Liszewski Stanisław, prof. zw. dr hab. – prezes Łódzkiego Towarzystwa Naukowego; Uniwersytet Łódzki, Wydział Nauk Geograficznych, dyrektor Instytutu Geografii Miast i Turyzmu

Madalińska-Michalak Joanna, prof. nadzw. dr hab. – wiceprzewodnicząca Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego; Uniwersytet Łódzki, Wydział Nauk o Wychowaniu, kierownik Zakładu Dydaktyki i Kształcenia Nauczycieli; Wyższa Szkoła Humanistyczno-Ekonomiczna w Sieradzu

Pańkowska Małgorzata, prof. nadzw. dr hab. – sekretarz Naukowego Towarzystwa Informatyki Ekonomicznej; Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach, Wydział Informatyki i Komunikacji, kierownik Katedry Informatyki

Pawlik Wiesław, prof. dr hab. czł. koresp. PAN – prezes Polskiego Towarzystwa Fizjologicznego; sekretarz Wydziału V Lekarskiego Polskiej Akademii Umiejętności; Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego, Katedra Fizjologii

Różalski Antoni, prof. zw. dr hab. – zastępca sekretarza generalnego Łódzkiego Towarzystwa Naukowego; prorektor Uniwersytetu Łódzkiego, Wydział Biologii i Ochrony Środowiska, Instytut Mikrobiologii, Biotechnologii i Immunologii

Skotnicki Aleksander B., prof. zw. dr hab. – wiceprzewodniczący Towarzystwa Lekarskiego Krakowskiego; Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego, kierownik Katedry i Kliniki Hematologii

Sulowicz Władysław, prof. dr hab. – członek Towarzystwa Lekarskiego Krakowskiego; członek zarządu Polskiego Towarzystwa Nefrologicznego; Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego, Katedra i Klinika Nefrologii

Symonowicz Beata, mgr – sekretarz Polskiego Towarzystwa Etologicznego; Instytut Biologii Doświadczalnej im. M. Nenckiego PAN w Warszawie, Pracownia Etologii

Wiernikowski Adam, dr – sekretarz Towarzystwa Lekarskiego Krakowskiego

Indeks

A

Abramowicz A. 119, 285
Abramowicz W. 117, 119, 120
Achmatowicz O. 196
Adamczyk R. 144
Adamik-Szysiak M. 48
Adamowski J. 199
Adorno T. 34
Aleksandrowicz J. 90, 133, 137,
138
Allan S. 41
Altarelli G. 233
Antoniadis I. 233
Antoszewski A. 43
Arendt H. 246
Aronson E. 240
Askanas K. 258, 259, 260
Auksztol J. 119
Awianowicz B. 238

B

Babiński L. 196
Baborski A. 114
Baczyński A. 206
Bagiński S. 313
Bajerlein J. 55
Bakalarz-Kowalska B. 143
Balčytienė A. 41, 47
Banajski R. 5, 25, 360

Barbieri R. 233
Barcikowski W. 177
Bareja-Starzyńska A. 71
Barłowska M. 244
Bartnicki L. 52
Bartoń H. 291
Bartosik M. 268
Bau J. 136
Bąkowski H. 301
Beck J. 101, 102
Bednarek R. 301
Beiersdorf Z. 128
Benda J. 82, 83
Bennett C.L. 172
Berger S. 291, 292, 296
Bergman P. 219
Bernadzki E. 184, 189
Bernis C. 226
Bertrand J. 291
Biały M. 102
Biegieleisen-Żelazowski B. 154
Bielański A. 194, 196
Bielawski J. 72
Bielicki T. 225
Bieliński D. 301
Bielski J. 86, 161
Bierówka J. 206
Biesiadecki A. 133
Biskup M. 196
Blumenstok (Halban) L. 133
Błachowski S. 217

Bocheński Z. 82, 83, 85, 86, 87,
91
Boczar M. 90
Bogdanowicz E. 54
Bogin B. 226
Bogusławski S. 102
Bogusz J. 134, 135, 136, 137,
138, 140
Bogusz-Kahl E. 137
Bojowald M. 234
Borawska M. 291
Borkowski J. 62
Born A. 52
Borysławki K. 226
Borzęcki E. 133
Bourdieu P. 246
Boyev B. 41
Brikše I. 41
Broda J. 176, 186, 189
Bromski J. 66
Broniewski Wł. 259
Brożek K. 125
Bryk A. 125
Brzezicki E. 133
Brzozowska A. 6, 291, 292, 296,
360
Brzozowski J. 250
Bubka J. 73
Budzyńska-Daca A. 244
Bujański T.H. 90
Bujnicki J. 96
Bukowski Z. 285
Buras A. 233
Burcan J. 301

C

Caldwell R. 234
Carpentier N. 46
Chałasiński J. 196, 259
Channelle A. 41
Charytonowicz J. 161
Charzewska J. 226, 227, 296
Chlebanowska M. 116

Chmielewski W. 285
Chmurzyński J.A. 100, 102, 105,
111
Chodubski A. 16, 259
Chojnacki J. 255
Cholewicki T. 196
Chomiak-Orsa I. 122
Chrissides G.D. 30
Chudzikiewicz Z. 155
Chudzyński M. 253, 257, 259,
260
Chugaszyan G. 46
Chyliński K. 66, 71
Chyła W. 200
Ciećkiewicz M. 130
Cieślak T. 196
Coppée G. 154
Crews D.E. 295
Cybulski N. 130, 133
Cyceron M.T. 237, 238, 240
Cyngot D. 220, 228
Cyrankiewicz J. 86, 177
Cyrzyk L. 64, 68, 77
Czaja M. 178
Czajka M. 276
Czapiński J. 32
Czapnik S. 48
Czekanowski J. 64, 66, 70, 216,
222
Czepko M. 130
Czochrański J. 234
Czyżewska K. 310, 319

Ć

Ćwirko-Godycki M. 217, 223,
224, 228
Ćwirko H. 154, 155, 161, 172

D

Damrosz J. 259
Dawidowicz B. 66
Dąb Kocioł J. 177

Dąbrowska M. 201
 Dąbrowski K. 285
 Dembowski J. 100, 177
 Dembowski S. 100, 251
 Denek K. 347
 Dietl J. 30, 125
 Dietrich M. 259
 Dobek-Ostrowska B. 5, 34, 42,
 43, 46, 48, 51, 239, 242, 360
 Dobosz K. 68, 76
 Dobrowolski S. 133, 196
 Dobrzańska J. 102
 Dołowy P. 96
 Domański S. 133, 285
 Donsbach W. 39, 46
 Dorobek F. 71, 94, 212, 258
 Dorskowski J. 127
 Drozdowski Z. 223
 Drożdż M. 201, 204, 206
 Dubicki A. 5, 52, 56, 360
 Dubiński A. 74
 Duda P. 301
 Dudek P. 205
 Dudzikowa M. 356
 Dulicz M. 285
 Dusińska H. 308
 Dvali G. 233
 Dylik J. 310, 312, 319
 Dziekan M.M. 5, 64, 75, 76, 77,
 360
 Dziemianowicz M. 355, 358
 Dzierżykray-Rogalski T. 219, 223
 Dziewanowski W. 81
 Dziewulski M. 5, 80, 360
 Dziurzyńska E. 71

E

Eberwein T. 41
 Edwards R.E. 243
 Elliot E. 248
 Esser F. 46
 Estkowski E. 343

F

Fałęcki J. 127
 Fichna J. 96
 Fikus M. 5, 96, 213, 360
 Filipkowski S. 154
 Filipowiak W. 285
 Firrhofer R. 96
 Fiut I.S. 200, 204
 Flaczyk E. 291
 Flakiewicz W. 114, 116,
 117
 Fontana B. 246
 Francuz P. 200, 204, 209
 Frankiewicz S. 178
 Franków-Żelazny A. 278
 Fras J. 200
 Frejtak S. 155, 161
 Frisch K. von 99
 Fukuyama F. 30

G

Gackowski T. 199
 Gadowska M. 155
 Gajda Z. 130
 Gajewski P. 132
 Gajos J. 268
 Gala S. 310, 320
 Gałczyński K.I. 214
 Garbowski T. 100
 Garlicki J. 46
 Gasparski W. 25, 26, 27, 29, 30,
 31, 32
 Gawarecki H.W. 251
 Gawęcki J. 291
 Gawroński A. 64, 66, 67, 69, 71,
 75, 76
 Gawrzak J. 298
 Gąsiorowska-Grabowska N. 313
 Gebether S. 82
 Gedliczka A. 155
 Gembarzewski B. 81, 82
 Gepner S. 85
 Gertig H. 291

Gierzyńska-Dolna M. 298
 Gierzyński T. 255, 258
 Gieysztor A. 259
 Gilbreth F. 153
 Gil W. 186, 190
 Gluziński A.W. 133
 Głosek M. 282
 Głowacki M. 48
 Gnitecki J. 355, 359
 Goban-Klas T. 39, 42
 Godłowski K. 285
 Godycki M. 217, 223, 228
 Godzińska E.J. 5, 99, 101, 102, 103, 107, 111, 360
 Goliński J. 114, 117, 118, 123
 Gołębiewski G. 257
 Gołębiak B.D. 348, 355, 358
 Gołuchowski J. 5, 112, 115, 119, 360
 Gomółka W. 177
 Gonzalez-Szwacka A. 104
 Goodin R.E. 248
 Gorczyński W. 52, 54, 55
 Gorski S. 252, 260
 Gorzelak A. 174
 Gościński I. 5, 124, 128, 131, 132, 134, 135, 137, 360
 Gotowiecki P. 5, 141, 143, 145, 360
 Gozdalik M. 186, 190
 Góralczyk P. 116
 Góralski W. 257
 Góra T. 90
 Górecki M.T. 104
 Górnicki B. 196
 Górską E. 5, 151, 166, 172, 360
 Górski W. 299
 Grabarczyk J. 269
 Grabowska I. 83
 Grabowski S. 251, 252
 Graczyk T. 102
 Graczyk Z. 102
 Grinstein B. 233
 Grobelny J. 226

Grochmalicki J. 216
 Grodecki K. 81
 Grodzicka M. 83
 Grojean Ch. 233
 Gronowska-Senger A. 196, 291, 296
 Grosicka M. 145
 Grossmannówna M. 217
 Gross P. 47
 Grotowski M. 311, 312
 Grudniewski T. 143
 Gruszecka A. 217
 Grzegorzewski J. 66, 67, 70, 78
 Grzybowski M.M. 254, 257, 259, 260
 Grzymisławski M. 296
 Grzywacz A. 5, 174, 175, 176, 178, 182, 184, 185, 186, 189, 191, 193, 194, 196, 197, 361
 Grzywiński W. 161
 Gumiński R. 52, 55
 Gunion J. 233
 Gutry Cz. 258
 Gwiazdowicz D.J. 186
 Gwóźdź A. 200

H

Habermas J. 34, 201
 Habielski R. 200
 Habrowska M. 108
 Hajkowski Z. 312
 Halikowski B. 134
 Hałoń E. 191, 192, 193, 195, 196, 197, 335, 341
 Hambræus L. 292
 Hamułka J. 6, 291, 361
 Hanitzsch T. 47
 Harmata W. 102
 Hasik J. 291
 Held D. 249
 Heller M. 234
 Henneberg M. 226
 Hennig J. 96

Herbst S. 258, 259, 260
 Heymanowski K. 176, 190
 Hoffman I. 217
 Hofman I. 5, 38, 48, 198, 200,
 201, 209, 361
 Horkheimer M. 34
 Horowski J. 355, 359
 Horst W. 166
 Hübner P. 131
 Hudak M. 242
 Hulewska A. 209
 Hyży E. 201

I

Ignar S. 177, 259
 Irak J. 43
 Inoue O. 71
 Ipohorski Lenkiewicz Z. 90
 Iracka J. 108
 Iskrzycki T. 90

J

Jabłoński P. 102
 Jacennik B. 200, 204,
 209
 Jackson J. 30
 Jagiełło Z. 326
 Jakubowicz K. 39, 42, 43
 Jakubowka-Branicka I. 48
 Jakubowski M.L. 83, 133
 Jakubowski T.W. 83
 Jakubski A. 217
 Janczak K. 298
 Janecki J. 298
 Janikowski S. 133
 Janiszewski T. 133
 Jankiewicz W. 90
 Jankowski K. 155
 Janów J. 66
 Jarnuszkiewicz Cz. 81
 Jarroud M.J.P. 57
 Jasienica P. 258, 260

Jasieński J. 133
 Jaskulska S. 356
 Jaskulsky H. 279
 Jasnowska J. 5, 212, 361
 Jastrzębowski W.B. 152, 153, 173
 Jastrzębski J. 90
 Jażdżewski K. 285
 Jelonek D. 114
 Jezierski T. 102
 Jezierski W. 102, 217
 Jeziorowski T. 85
 Jędrychowski S. 177
 Jędrzejewski B. 254
 Jędrzejewski S. 42, 200, 204,
 206, 260
 Johnson O.V. 47
 Jordan H. 133
 Józefik A. 155, 161
 Juchacz P.W. 248
 Jurkiewicz J. 234

K

Kacprzak M. 259
 Kaczmarek Z. 6, 54, 196, 216,
 219, 220, 223, 226, 228, 361
 Kader B. 133
 Kajdas Cz. 299
 Kajetanowicz Z. 52
 Kaler J.H. 30
 Kaleta T. 101, 102
 Kałek S. 298
 Kałużyński S. 64, 67, 73, 74, 77,
 78
 Kamiński A. 155
 Kamiński Ł. 145
 Kamiński W.A. 6, 229, 361
 Kampka A. 6, 237, 239, 61
 Kansy A. 6, 16, 250, 259, 260,
 361
 Kapuściński W. 217
 Karasiński E. 6, 262, 266, 317,
 319, 361
 Kardasz-Zielińska M. 298

Karwowski L. 57
 Karwowski W. 161, 217
 Kasprzyk D. 259
 Kasprzyk S. 178, 190
 Kaszewski B. 60
 Kaulbersz J. 134
 Kawecka-Jaszcz K. 5, 124, 134
 Kemula W. 196
 Kępa-Figura D. 209
 Kępiński A. 135, 136, 137
 Khoze V. 233
 Kiefer C. 234
 Kieffer-Kostanecka M. 254, 260
 Kierska-Witczak M. 6, 275, 361
 Kieruzel M. 101, 102
 Kierzkowski Z. 25, 33
 Kierzun W. 26
 Kisielnicki J. 114, 117, 121, 123
 Kita M. 48
 Kleiber M. 10, 12, 196,
 259
 Klemperer V. 238
 Kliksa I. 155
 Klimczak Wł. 136, 137
 Klimkiewicz B. 42, 200
 Klitzing K. von 236
 Kłodziński S. 135, 136
 Kłos Z. 299
 Kmietowicz F.K. 90
 Kobielski S. 83
 Kobylecka K. 285
 Kobyliński A. 118, 123
 Kobyliński Sz. 87
 Kobyliński Z. 6, 280, 361
 Kolago C. 52
 Kolankowski L.A. 311
 Kolczyński J. 299
 Kołajtis-Dołowy A. 6, 291, 361
 Komorowski B. 14, 329
 Konstankiewicz A. 94
 Koński W. 250, 251, 259, 260
 Kopaliński W. 28
 Kopecek L. 43
 Kopff A. 83
 Kopplova B. 43
 Korczyńska J. 5, 99, 101, 102,
 104, 107, 362
 Korczyński R. 102
 Korda P. 102
 Kornafel D. 219
 Korycki J. 6, 298, 299, 301, 362
 Kosiba A. 52, 55, 59, 60
 Kosicki J. 299
 Kossowska-Cezak U. 62
 Kostanecki K. 130, 133
 Kostka Potocki S. 250, 251
 Kostkowski W. 96
 Kostrzewski J. 217, 281, 285
 Kościelniak M. 136
 Kotarbiński T. 25, 26, 27, 151,
 173, 259, 311
 Kotwicz W. 66, 71, 76
 Kowalczyk M. 196
 Kowalewski J. 71
 Kowalewski T. 252
 Kowalski M.A. 67
 Kowalski R. 96, 97
 Kowalski T. 65, 66, 67, 72, 76,
 200, 210
 Kowalski W. 177
 Kozakiewicz M. 196, 344, 346,
 347
 Kozakowski G. 299
 Kozielski J. 6, 302, 362
 Kozikowski A. 174, 176
 Kozłowiecki A. 186
 Kozłowska M. 74
 Kozłowska-Szczęsna T. 56
 Kozłowski M. 101, 102, 103, 111
 Kozłowski R. 270
 Kozłowski W. 186
 Kozolubski J. 81
 Krajewska-Tartakowska B. 194,
 340
 Krajewska W.M. 6, 309, 310,
 319, 362
 Krasucki P. 155
 Kremer A.A. 126, 127, 130, 133
 Krenz-Niedbała M. 219
 Kropiwnicki J. 268

Król Wł. 134
 Kruczała A. 55
 Krupiński T. 225
 Kruszewski Z. 3, 6, 10, 17, 195,
 196, 250, 251, 256, 259, 260,
 321, 331, 334, 338, 339, 341,
 362
 Krzemiński-Freda H. 298
 Krzysik F. 174, 178
 Krzyształowicz F. 130,
 133
 Krzysztofiak A. 102
 Krzysztofiak L. 102
 Krzyżanowski B. 298
 Kubin J. 196
 Kubinowski D. 355, 359
 Kuciapski M. 116
 Kuciński J. 310, 319
 Kuczyński S.K. 259
 Kudrycka B. 198
 Kujawska E. 17
 Kulczycki A. 298, 299
 Kulczyński S. 194, 196
 Kulpa J. 344
 Kułagowski K. 90
 Kumaniecki K. 196
 Kumatowska Z. 285
 Kunachowicz H. 291, 296
 Kunikowski S. 6, 252,
 260, 332, 333, 334,
 335, 336, 337, 339, 341, 362
 Kupisiewicz Cz. 351
 Kurlandzka A. 244
 Kurnatowska Z. 282
 Kurzydłowski K.J. 96
 Kuś M. 205
 Kuśmerek J. 299
 Kwaśnica R. 355, 358
 Kwaśnicki A. 130, 133
 Kwaśniewski A. 266
 Kwiatkowska B. 226
 Kwiatkowska H. 6, 342, 347,
 348, 349, 352, 354, 356, 359,
 362
 Kwiatkowski S.M. 356

Kwieciński K.Z. 362
 Kwieciński Z. 6, 342, 344, 347,
 348, 349, 352, 354, 358, 359
 Kwosek J. 244

L

Labuda G. 194, 196
 Lambor J. 55, 56
 Latkowski J. 133
 Lauk E. 41
 Lazarsfeld P. 34
 Leciejewicz L. 285
 Lejman K. 125, 134
 Lepalczyk I. 316
 Leszczycki S.M. 52, 56
 Leszek W. 299
 Leszek W. 299
 Leśnodorski B. 323
 Lewandowski J. 161
 Lewicka-Strzałecka A. 25, 29, 31
 Lewicki L. 83, 90
 Lewicki M. 71
 Lewicki T. 65, 70, 73
 Lewin K. 34
 Liana F. 52
 Lichański J.Z. 240, 241
 Lieberman L.S. 227
 Linde B. 251
 Lipiński B. 217
 Lisowska-Magdziarz M. 200
 Liszewski S. 6, 266, 309, 310,
 319, 320, 362
 Loll R. 234
 Lorentz Z. 311
 Lorenz K. 99
 Lutyński R. 254, 255
 Lux S. 101, 102, 104, 111

Ł

Łagodzka A. 246
 Ławska K. 310, 320
 Łazarski J. 133

Łepkowski J. 80
Łukaszewicz R. 344, 346
Łuksa A. 299

M

Maarek P.J. 46
Machajewski H. 285
Maciaszek M. 323, 331
Maciesza A. 252, 253, 254, 259, 260, 261
Madalińska-Michalak J. 342, 349, 352, 362
Madurowicz M. 133
Magoska M. 206
Majda T. 75
Majer J. 126, 219
Majewski K.W. 133
Majkowska R. 331
Majkowski J. 196
Majsterkiewicz T. 17, 194, 195, 196, 197
Makiewicz T. 282
Makowska A. 17
Malewska E. 355, 359
Maliková L. 43
Malinowski A. 216, 219, 224, 228
Małecki J.M. 125
Mancini P. 42
Marciniak A. 220, 228
Marcos A. 292
Marczak R. 299
Mariański J. 257
Marody M. 196
Mars A. 128, 133
Martins C. 234
Marynowicz-Hetka E. 319
Masłowski J. 135, 136
Matuszewski R. 217
Mazurkiewicz A. 155
McCombs M. 44, 45
Medem J. 217
Medwicz R. 90
Mejor M. 69, 74
Meyer S. 81
Męczkowska A. 359
Michajłow W. 196
Michalczyk S. 48, 201, 204
Michalska K. 102, 104
Michalski-Iwieński S.F. 66
Michalski K. 96
Michalski S. 344
Michalski W. 66, 71
Michałowski K. 281
Michna E. 56
Michnowski S. 55
Miernik G. 149
Mierzejewska K. 258
Migala K. 60
Mikucki J. 310, 320
Mikulicz-Radecki J. 133
Mikulski Z. 54
Mikułowski-Pomorski J. 39, 200
Milata S. 52
Milata W. 55
Miller L. 266
Mill J.S. 244
Minecki L. 154
Minkiewicz R. 100
Minusa P.M. 30
Miodoński J. 130, 133
Mirecka A. 104
Missiurow W. 217
Molga M. 54, 56
Moraczewski J. 280
Morykoni K. 250, 251
Moskalik P. 96
Mościcki I. 253
Mydlarski J. 219, 222, 223

N

Nadolny K. 299
Nadolski A. 285
Navrátilová S. 43
Nederman C.J. 246
Niedzielska E. 117
Niedźwiedziński M. 114, 117
Niedźwiedź T. 62

Niemcewicz J.U. 251
 Niemiec J. 344
 Niewiadomski A. 310, 320
 Nilles H.P. 233
 Nitras S. 215
 Nitsch K. 69
 Nosal S. 299
 Nosek S.J. 83
 Nowak J. 128, 133, 155, 219, 226, 347
 Nowak M. 355, 359
 Nowakowa I. 257
 Nowakowska W. 313
 Nowakowski B. 154
 Nowicki A. 114, 117, 118, 122, 123
 Nowicki W. 249
 Nowowiejski A.J. 252, 253
 Nussbaum M. 353, 359

O

Obaliński A. 133
 Ochab E. 177
 Ochman J. 117
 Ociepka B. 206
 Oettinger J. 127, 133
 Okoń W. 331, 342, 343, 347
 Okulicz-Kozaryn J. 285
 Okulicz-Kozaryn Ł. 285
 Olejniczak W. 114
 Oleński J. 114
 Olędzki J. 42, 200, 208
 Olszewski J. 159, 173
 Olszewski O. 298
 Olszewski W. 33
 Oniszczyk Z. 48, 200
 Ornatowski C. 241
 Orzeszkowa E. 100
 Ostafin J.B. 73
 Ostaszewski W. 298
 Ostrowski W. 194, 196
 Oszański A. 130, 133
 Ovrut B. 233

P

Pacholski L. 161, 166
 Padlewski L. 217
 Paluszkiewicz L. 155
 Pańkowska M. 5, 112, 114, 121, 123, 362
 Papierowski A.J. 252, 260
 Parrish-Sprowl J. 242
 Partyka T. 179
 Passini A. 104
 Pastuszka W. 285
 Paszkowski S. 133
 Paszyński J. 62
 Patrzalek W. 201, 207
 Pawełczyk P. 200
 Pawlik W. 5, 124, 134, 362
 Pawłowski S. 266
 Pazda S. 285
 Pepliński W. 39
 Perchel P. 144, 147
 Pęcherski M. 344, 346
 Pfetsch B. 46
 Piasecka A. 209
 Piątkowska A. 301
 Pichulowa K. 308
 Pieniążek P. 133
 Pieniążek Sz. 194, 196
 Pierścińska-Maruszewska A. 143
 Pierzchała Wł. 308
 Pietrzak J. 186
 Pilniak W. 102
 Piltz J. 133
 Piłsudski J. 128, 253
 Piontek J. 216, 228
 Pisarek W. 34, 35, 38, 47, 206
 Piskurewicz J. 131
 Pisula E. 96
 Pisula W. 107, 111
 Płonka S. 301
 Pniewski J. 259
 Podolski J. 81
 Pokorna-Ignatowicz K. 200, 204, 206
 Polarski D. 234

Pomarol A. 233
 Ponikło S. 133
 Popera K.R. 201
 Popławski Z. 86, 90
 Poppe A. 259
 Porębski E. 154
 Posmyk A. 301
 Potkowski E. 251
 Pólturzycki J. 257
 Pratkanis A. 240, 248
 Prażmowski A. 250, 251
 Preiss S. 215
 Przecławski A. 348
 Przepiórka J. 300
 Przybylak R. 60
 Przybyłkiewicz Z. 134
 Przybyłowicz K. 291
 Przysławski J. 291, 296
 Pszczołowski T. 26
 Pukacki F. 86
 Puzynina J. 240
 Pytko S. 298, 299, 300

Q

Quirini de Saalbruck E. 90

R

Raby S. 233
 Radzicki J. 240
 Rajkiewicz A. 257, 259
 Rakocy W. 72
 Rattazzi R. 233
 Ratti A. 253
 Rederowa D. 124, 131
 Reinholz-Trojan A. 104
 Remer G. 246
 Repka R. 43
 Reychman J. 72, 73, 74, 77
 Richter B. 66
 Rocki M. 118
 Rodziewicz E. 348
 Rojecki A. 52, 54

Rok B. 29, 32
 Rolbiecki W. 250, 260, 331, 334, 335, 341
 Romanowska D. 96
 Romanowska M. 128
 Romer E. 52
 Roniewicz W. 52
 Ropek M. 308
 Rosner A. 133
 Ross G. 233
 Roszkowski W. 296
 Rot A. 122
 Rotkiewicz H. 347, 348, 349
 Rowiński P. 96
 Rozwadowski J. 65, 66
 Rożnowska K. 138
 Różalski A. 6, 262, 363
 Różycki T. 82
 Rudnicki P. 257, 260
 Rudowski W. 196
 Runge S. 217
 Russ-Mohl S. 41
 Rutkowiak J. 347, 348, 355, 359
 Rutkowski A. 133, 193, 196, 197
 Rutkowski M. 193, 196, 197
 Rutska H. 260
 Rutski S. 252
 Rybakowa M. 130, 134
 Rybak Z. 299
 Rybarczyk W. 161
 Rychlik L. 111
 Rydel L. 133
 Rykowski K. 186
 Rymuza Z. 299, 301
 Ryn Z.J. 136, 137
 Ryżewska A. 196

S

Salaverria Aliaga R. 42, 47
 Samsonowicz H. 259
 Sarkar S. 233
 Sasińska-Klas T. 48
 Sas-Korczyński E. 133

- Sas-Łabinowicz A. 83
 Schayer S. 75
 Schlegel-Zawadzka M. 291, 292
 Schmidt-Pospuła M. 126
 Schmuck A. 52
 Schopenhauer A. 244
 Schorr M. 66
 Seidler M. 133
 Semil-Jakubowicz M. 42
 Senatorski J. 299
 Sęp J. 300
 Shaposhnikov M. 233
 Siecla T. 299
 Siemek J. 86
 Sierocka B. 200
 Skobel F. 126
 Skotnicki A.B. 5, 135, 136, 137, 363
 Skowroński J.I. 196
 Skrzydlewski W. 200
 Skrzyński S. 90
 Sławińska T. 48
 Słowikowski J. 155
 Słuszkiewicz E. 69
 Służalek G. 301
 Smoczyńska B. 200
 Smogorzewski Z. 64, 65, 66, 69, 70, 73
 Smoleński D. 194, 196, 259
 Smosarski W. 52
 Sobańska-Górska K. 299
 Sobczak J. 200
 Sobieska-Karpińska J. 114
 Sobolewska-Myślik K. 206
 Sobotko A. 186
 Sołtysiak M. 251, 254, 260
 Sordylowa B. 194, 250, 260, 340, 341
 Sowińska A. 108
 Spalek J. 301
 Sroka H. 114, 117, 121, 122, 123
 Stankiewicz W. 259
 Starczewski L. 299
 Starobinsky A. 234
 Stasiak M. 104
 Stasiak S. 66, 69
 Stasik D. 77
 Staszewski M. 264, 268
 Staszic S. 251, 323, 343
 Steenfadt O. 41
 Stefanowicz B. 119, 122
 Stefańska Z. 82
 Stefański J. 260
 Stefański K. 82
 Steinhardt P.J. 233
 Stempniewicz L. 102
 Štensová A. 43
 Stenz E. 54, 56
 Sternberg E. 30
 Stępień R. 270
 Stępiński T. 127
 Stogowska A.M. 251, 252, 253, 257, 259, 261
 Stojalowski K. 196
 Stopczyk J. 308
 Strachon P. 43
 Straszyński A. 269
 Strelau J. 194, 196
 Strońska M. 238
 Stromenger Z. 102, 106
 Stryjek R. 107
 Strykowski W. 206
 Strzałko J.D. 222, 223, 228
 Strzelecki H. 146, 175, 186, 190
 Strzyżewski E.L. 90
 Suchocka H. 181
 Suchodolski B. 194, 196, 331, 333, 334, 341, 342, 343, 344
 Sudyka L. 65
 Sułowicz W. 5, 131, 135, 136, 137, 363
 Surzycki J. 133
 Sych M. 134
 Symonowicz B. 5, 99, 103, 363
 Szaniawski K. 195, 196
 Szczepański J. 257
 Szczepański W. 66
 Szczerbowski I. 175, 186, 190
 Szczerek M. 300
 Szczuka A. 102, 104

Szczygieł A. 291
Szostak W. 291
Szotowa W. 291
Sztabiński G. 268
Szujewski A. 174, 179
Szulczewski G. 29
Szumniak J. 298
Szuster M. 240
Szweykowski W. 251
Szymoniak K. 83
Szykiewicz J. 67
Szyszko J. 57

Ś

Ścibałło F. 83
Ściborowski W. 127, 133
Ścieszka S. 301
Ślaska M. 48
Śliwerski B. 347, 348, 355, 359
Śmiech W. 312
Śmieszek A. 66
Śmietanka-Kruszelnicki R. 145
Śródka A. 127
Święcicki H. 216

T

Tabaczyński S. 220, 228, 285
Tagore R. 69
Tempka T. 125, 134
Tereszkiewicz F. 239
Tinbergen N. 99
Tischner J. 187
Tochman K.A. 86
Tollik J. 136
Trempała E. 344
Trojan M. 104, 107
Trybowski W. 308
Tryjarski E. 73
Tsujikawa S. 234
Tubilewicz W. 55
Tuchańska B. 266
Tulisow J. 71, 74

Turezynowicz S. 52
Turska-Kawa A. 48
Tyszkiewicz J. 70

U

Ułaszyn H. 312
Uniewska A. 355, 359
Unold J. 114
Urlińska M.M. 355, 359
Uzan J.-P. 234

V

Valde-Nowak P. 285
Vieweger T.B. 311
Vilenkin A. 234
Volek J. 43, 47
Votmer K. 46

W

Wachal A. 298, 299
Wajnberg I. 66
Wakar K. 246
Walczak M. 344, 346, 347, 349
Walczak-Niewiadomska A. 310, 320
Walentowicz J. 133
Waligóra G. 145
Waligóra W. 299, 301
Waliszewski A. 299
Walter F.K. 130, 133
Wanek D. 200
Wanta W. 39, 41, 44, 47
Wańkiewicz J. 258
Warschauer J. 133
Waszkiewicz Cz. 16
Wądołowska L. 291, 296
Weaver D. 41
Werner J. 313
Wędkiewicz S. 66
Węgrzyn-Klisowska W. 276

Wicherkiewicz B. 133
 Wieczorek J. 301
 Wiejak K. 200
 Wieleba W. 300
 Wielgus S. 259
 Wiernikowski A. 5, 124, 131,
 132, 135, 363
 Wierzbicki R. 217, 222
 Wierzbicki T. 117
 Wierzbicki W. 192, 196
 Więcko E. 178
 Wiktor Z. 48
 Wilczek P. 244
 Wilkoń S. 137
 Willmanowa H. 66
 Wiszniewski W. 52
 Wiślicki B. 298
 Wiśniewski A. 96
 Wiśniewski M. 301
 Witaszek M. 301
 Wodzicki T.J. 186
 Wodniczko A. 217
 Wojakowski B. 266
 Wojciechowski B. 133
 Wojtusiak J. 101, 102, 111
 Wojtusiak R. 100
 Wolański N. 216, 228
 Wolf A. 295
 Wolny-Zmorzyński K. 201
 Wolski T. 313
 Wołczyk J. 323, 331
 Wołoszyn S. 347, 356
 Wołyński A. 299
 Woźniak Z. 285
 Wójcik M. 155
 Wrembel H. 55
 Wroczyński R. 323, 331
 Wróbel M. 16
 Wrycza S. 113, 114, 117, 123
 Wrzosek A. 216, 217, 219, 222,
 223, 224, 225, 228
 Wyspiański S. 128, 129

Z

Zabłocki B. 312
 Zaborski A. 72, 301
 Zagórski B.R. 76
 Zagórski J. 161
 Zagórski S. 96
 Zajączkowski A. 71, 72, 73, 74,
 77
 Zajączkowski W. 66, 72, 78
 Zakrzewski Z. 224
 Zaleski A. 252
 Zalewska A. 220, 228
 Załęska M. 239, 244, 245
 Zamachowska M. 125, 127
 Zapaśnik M. 103
 Zarzyński P. 185, 190
 Zawadzki R. 102
 Zdrodowska B. 298
 Zejc A. 134
 Zeyland A. 161
 Zieleniewski J. 26
 Zieliński G. 252
 Zieliński J. 117
 Zienkiewicz W. 55
 Zierhoffer A. 52
 Ziólek W. 267
 Złowodzki M. 161
 Zwicky F. 154, 173
 Zwierzycki W. 299
 Zwolska Z. 308
 Zych S. 52, 55, 56

Ż

Żabicki J. 155
 Żabko-Potopowicz A. 175, 190
 Żakowski J. 329
 Źdżarski A. 251
 Żebrowski T. ks. 257
 Żurowski W. 301
 Żygulski Z. jun. 83, 86, 88